

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Prawa i Administracji

*Mateusz Buszkiewicz*

ROZPRAWA DOKTORSKA

*Koncepcja interesu grupy spółek oraz jej zastosowanie w polskim porządku prawnym  
na przykładzie ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej*

Praca doktorska napisana

pod kierunkiem naukowym

prof. UAM dra hab. *Jarosława Grykiela*

w *Katedrze Prawa Cywilnego, Handlowego*

*i Ubezpieczeniowego*

Poznań 2024



## Spis treści

<b>Wykaz skrótów .....</b>	<b>12</b>
1. Akty prawa powszechnie obowiązującego, projekty legislacyjne, raporty instytucji i dokumenty <i>soft law</i> .....	12
2. Dokumenty urzędowe, raporty grup eksperckich oraz sprawozdania i regulacje grup spółek.....	23
3. Organizacje, organy i instytucje.....	25
4. Czasopisma, publikatory, serie wydawnicze i elektroniczne bazy danych.....	25
5. Inne skróty.....	27
<b>Literatura.....</b>	<b>30</b>
1. Literatura naukowa w języku polskim .....	30
2. Literatura naukowa w językach obcych .....	40
3. Artykuły i komunikaty prasowe .....	42
<b>Orzecznictwo.....</b>	<b>44</b>
1. Orzeczenia sądów polskich .....	44
2. Orzeczenia sądów zagranicznych, w tym europejskich .....	46
<b>Wstęp.....</b>	<b>49</b>
1. Cel naukowy prowadzonych badań.....	49
2. Znaczenie prowadzonych badań .....	54
2.1 Uzasadnienie podjęcia problemu badawczego.....	54
2.2. Zasadność zwiększenia ochrony wspólników mniejszościowych spółek zależnych.....	55
2.3. Znaczenie wyników badań dla rozwoju prawa handlowego.....	57
3. Koncepcja, metodyka, plan badań i struktura rozprawy .....	58
3.1. Zakres podmiotowy i przedmiotowy rozprawy .....	58
3.2. Ogólny plan badań .....	59
3.3. Analiza ryzyka niepowodzenia badań.....	60

3.4.	Sposób realizacji badań, metody, techniki i narzędzia badawcze .....	61
3.5.	Struktura rozprawy .....	62
4.	Uwagi terminologiczne .....	65
4.1.	Pojęcie wspólnika mniejszościowego spółki zależnej .....	65
4.2.	Pojęcie praw mniejszości .....	67
4.3.	Pojęcie ochrony wspólnika mniejszościowego .....	68
<b>Rozdział 1. Dotychczasowe prace nad prawem grup spółek z uwzględnieniem kategorii interesu grupy spółek .....</b>		<b>70</b>
1.1.	Uwagi wstępne .....	70
1.2.	Rozwój prawa grup spółek w prawie oraz pracach organów Unii Europejskiej .....	71
1.2.1.	Projekt IX dyrektywy .....	72
1.2.2.	Raport Grupy Wintera .....	73
1.2.3.	Plan Działania 2003 .....	76
1.2.4.	Raport Grupy Refleksji .....	76
1.2.5.	Plan Działania 2012 .....	81
1.2.6.	Prawo upadłościowe i restrukturyzacyjne UE .....	84
1.2.7.	Prawo konkurencji UE .....	85
1.2.8.	Inne akty prawa UE .....	86
1.3.	Grupy spółek w pracach międzynarodowych gremiów eksperckich .....	88
1.3.1.	Raporty <i>Forum Europaeum</i> 1998 i <i>Forum Europaeum</i> 2015 .....	88
1.3.2.	Raport ICLEG .....	92
1.3.3.	Raport <i>Le Club des Juristes</i> .....	95
1.3.4.	Raport ECLE .....	97
1.3.5.	EMCA .....	99
1.3.6.	Comparative Legal Study 2007 .....	103
1.3.7.	Raport <i>Rights and obligations of shareholders</i> .....	104
1.3.8.	Raport <i>Minority Shareholders Protection</i> .....	105

1.4. Rozwój prawa grup spółek w Polsce.....	106
1.4.1. Projekt KKPC.....	107
1.4.2. Projekt MG.....	114
1.4.3. Projekt ustawy o odpowiedzialności przebijającej.....	117
1.4.4. Instytucje prawa grup spółek przed nowelizacją KSH o grupach spółek .....	118
1.4.4.1. Umowy koncernowe – art. 7 KSH.....	119
1.4.4.2. Stosunek dominacji i zależności .....	122
1.4.4.3. Normy restrykcyjne (art. 200 KSH).....	124
1.4.4.4. Obowiązki informacyjne związane z wystąpieniem stosunku dominacji lub zależności	125
1.4.5. Poglądy doktryny i orzecznictwo .....	126
1.4.5.1. Poglądy doktryny .....	126
1.4.5.2. Orzecznictwo .....	128
1.5. Wnioski .....	136
<b>Rozdział 2. Istota prawna, struktura i powstanie grupy spółek w prawie polskim .....</b>	<b>142</b>
2.1. Uwagi wstępne .....	142
2.2. Pojęcie grupy spółek .....	143
2.2.1. Ekonomiczna i prawna koncepcja grupy spółek .....	143
2.2.2. Niesformalizowana grupa spółek .....	145
2.2.2.1. Zasada prawnej odrębności uczestników niesformalizowanej grupy spółek	145
2.2.2.2. Niesformalizowana grupa spółek a spółka cywilna i spółki prawa handlowego .....	150
2.2.2.3. Podmioty uczestniczące w niesformalizowanej grupie spółek.....	151
2.2.2.4. Jawność działania niesformalizowanej grupy spółek .....	154
2.2.3. Sformalizowana grupa spółek .....	155
2.2.4. Grupa spółek na tle innych określeń .....	158
2.2.4.1. Zgrupowanie spółek.....	158

2.2.4.2.	Holding .....	159
2.3.	Rola stosunku dominacji i zależności w grupie spółek.....	159
2.3.1.	Ustawowa definicja stosunku dominacji i zależności między spółkami.....	161
2.3.2.	Charakterystyka prawna stron stosunku dominacji i zależności .....	169
2.3.2.1.	Spółka dominująca.....	170
2.3.2.2.	Spółka zależna .....	174
2.3.3.	Niesformalizowana grupa spółek jako kwalifikowany stosunek dominacji i zależności między spółkami .....	175
2.3.4.	Sformalizowana grupa spółek jako kwalifikowany stosunek dominacji i zależności.....	178
2.4.	Powstanie grupy spółek.....	180
2.4.1.	Powstanie niesformalizowanej grupy spółek .....	181
2.4.1.1.	Faktyczne grupy spółek .....	182
2.4.1.2.	Umowne grupy spółek .....	185
2.4.2.	Powstanie sformalizowanej grupy spółek .....	188
2.5.	Wnioski .....	191
<b>Rozdział 3. Koncepcja interesu grupy spółek na tle modeli regulacji prawnej grup spółek</b>		
.....		<b>197</b>
3.1	Uwagi wstępne .....	197
3.2.	Pojęcie „prawa grup spółek” .....	198
3.3.	Koncepcja interesu grupy spółek .....	200
3.3.1.	Relatywizacja pojęcia „interes spółki”.....	202
3.3.2.	Przesłanki działania w interesie grupy spółek.....	205
3.3.3.	Ochrona wspólników mniejszościowych .....	207
3.4.	Modele regulacji prawnej grup spółek z uwzględnieniem środków ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej.....	209
3.4.1.	Model oparty na kompleksowej regulacji prawa grup spółek.....	209
3.4.1.1.	Niemcy.....	209

3.4.1.2.	Portugalia i Brazylia (wzmianka) .....	218
3.4.2.	Model punktowej regulacji prawa grup spółek .....	220
3.4.2.1.	Włochy .....	220
3.4.2.2.	Republika Czeska.....	227
3.4.3.	Model oparty na orzecznictwie na przykładzie Francji (wzmianka) .....	233
3.4.4.	Brak regulacji prawnej o grupach spółek .....	236
3.4.4.1.	Wielka Brytania .....	236
3.4.4.2.	Stany Zjednoczone Ameryki .....	248
3.5.	Wnioski .....	255
<b>Rozdział 4. Koncepcja interesu grupy spółek – francuskie ujęcie modelowe.....</b>		<b>260</b>
4.1.	Uwagi wstępne .....	260
4.2.	Definicja grupy spółek .....	262
4.3.	Interes grupy spółek .....	264
4.4.	Przesłanki działania w interesie grupy spółek.....	266
4.5.	Ochrona wspólników mniejszościowych .....	269
4.5.1.	Transakcje z podmiotami powiązаныmi.....	269
4.5.2.	Nadużycie większości .....	271
4.5.3.	Prawo do informacji .....	272
4.5.4.	Nadużycie aktywów korporacyjnych .....	272
4.6.	Koncepcja interesu grupy spółek jako sposób regulacji grup spółek w Polsce .....	273
4.7.	Wnioski .....	275
<b>Rozdział 5. Ocena polskiego modelu regulacji grup spółek .....</b>		<b>278</b>
5.1.	Uwagi wstępne .....	278
5.2.	Ocena wyboru modelu regulacji prawa grup spółek.....	281
5.3.	Ocena miejsca regulacji prawa grup spółek .....	283
5.4.	Ocena założeń regulacji prawa grup spółek .....	284
5.4.1.	Grupa spółek (sformalizowana grupa spółek).....	287

5.4.2.	Interes grupy spółek .....	291
5.4.3.	Wiążące polecenia.....	293
5.4.3.1.	Wiążące polecenia jako instytucja prawna .....	293
5.4.3.2.	Wiążące polecenia w prawie grup spółek .....	300
5.4.4.	Odpowiedzialność piastunów organów spółek .....	304
5.4.5.	Ujawnienie uczestnictwa w grupie spółek w rejestrze przedsiębiorców .....	306
5.4.6.	Relacja przepisów o grupach spółek do przepisów o transakcjach między podmiotami powiązanymi.....	309
5.4.7.	Instrumenty ochrony mniejszości w grupie spółek .....	312
5.5.	Wnioski .....	315
<b>Rozdział 6. Koncepcja interesu grupy spółek – treść oraz klauzula działania w interesie grupy spółek.....</b>		<b>320</b>
6.1.	Uwagi wstępne .....	320
6.2.	Pojęcie interesu spółki handlowej .....	321
6.2.1.	Autonomiczny a akcesoryjny charakter interesu spółki.....	322
6.2.2.	Interes wspólników a interes podmiotów z otoczenia spółki.....	326
6.2.2.1.	Modele ładu korporacyjnego a pojęcie interesu spółki.....	327
6.2.2.2.	Interes spółki jako wypadkowa interesów wspólników.....	328
6.2.2.3.	Interes spółki z perspektywy jej interesariuszy .....	330
6.2.2.4.	Perspektywa oświeconego wspólnika.....	332
6.2.2.5.	Interes wspólnika większościowego a interes wspólników mniejszościowych	334
6.2.3.	Interes spółki należącej do grupy spółek.....	335
6.3.	Relacja między interesem grupy spółek a interesem spółki.....	338
6.3.1.	Interes grupy spółek jako kategoria odrębna lub będąca elementem pojęcia interesu spółki .....	339
6.3.2.	Interes grupy spółek jako wypadkowa interesów spółek uczestników na przykładzie nowelizacji KSH o grupach spółek .....	342



6.3.3.	Ocena przyjętej perspektywy interesu grupy w prawie grup spółek.....	344
6.4.	Klauzula działania w interesie grupy spółek.....	345
6.4.1.	Zakres podmiotowy.....	346
6.4.2.	Działanie na szkodę spółki zależnej lub dominującej.....	348
6.4.3.	Zwolnienie z odpowiedzialności za działania w interesie grupy spółek.....	350
6.4.3.1.	Uwagi ogólne.....	351
6.4.3.2.	Zakres podmiotowy art. 21 <sup>1</sup> § 4 KSH.....	352
6.4.3.3.	Zakres przedmiotowy art. 21 <sup>1</sup> § 4 KSH.....	352
6.4.3.4.	Stosunek art. 21 <sup>1</sup> § 4 KSH do art. 21 <sup>5</sup> KSH.....	353
6.4.4.	Chwila aktualizacji możliwości działania w interesie grupy spółek.....	353
6.4.5.	Przesłanki powołania się na klauzulę działania w interesie grupy spółek.....	354
6.4.5.1.	Uczestnictwo w grupie spółek.....	356
6.4.5.2.	Wspólna strategia grupy spółek.....	357
6.4.5.3.	Charakter interesu grupy spółek.....	359
6.4.5.4.	Brak pokrzywdzenia współników mniejszościowych i wierzycieli.....	360
6.4.5.5.	Wyrównanie szkody poniesionej przez spółkę zależną.....	362
6.5.	Wnioski.....	366
<b>Rozdział 7. Koncepcja interesu grupy spółek a ochrona praw majątkowych współników mniejszościowych.....</b>		<b>369</b>
7.1.	Uwagi wstępne.....	369
7.2.	Odpowiedzialność piastunów organów za szkodę wyrządzoną spółce zależnej.....	371
7.2.1.	Odpowiedzialność piastunów organów przed nowelizacją KSH o grupach spółek	372
7.2.1.1.	Odpowiedzialność cywilna.....	372
7.2.1.2.	Odpowiedzialność karna (wzmianka).....	377
7.2.2.	Odpowiedzialność piastunów organów w nowelizacji KSH o grupach spółek	378
7.2.2.1.	Zasada biznesowej oceny sytuacji (ang. <i>business judgement rule</i> ).....	379
7.2.2.2.	Prawo powołania się na działanie w interesie grupy spółek.....	383

7.2.2.3.	Zwolnienie z odpowiedzialności piastunów organów za szkodę wyrządzoną wykonaniem wiążącego polecenia .....	386
7.3.	Odpowiedzialność cywilna spółki dominującej za wyrządzoną szkodę .....	388
7.3.1.	Odpowiedzialność spółki dominującej za wyrządzoną szkodę przed nowelizacją KSH o grupach spółek .....	390
7.3.2.	Odpowiedzialność w przypadku kierowania się interesem grupy spółek poza instytucją wiążących poleceń.....	394
7.3.3.	Odpowiedzialność w przypadku wykonywania wiążących poleceń.....	397
7.3.3.1.	Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną spółce zależnej wykonaniem wiążącego polecenia, która nie została naprawiona w terminie wskazanym w wiążącym poleceniu (art. 21 <sup>12</sup> KSH).....	397
7.3.3.2.	Odpowiedzialność za obniżenie wartości przysługującego wspólnikowi spółki zależnej udziału, jeżeli obniżenie było następstwem wykonania przez tę spółkę zależną wiążącego polecenia (art. 21 <sup>13</sup> KSH) .....	406
7.4.	Wnioski .....	418
<b>Rozdział 8. Koncepcja interesu grupy spółek a ochrona wykonywania praw korporacyjnych przez wspólników mniejszościowych.....</b>		<b>426</b>
8.1.	Uwagi wstępne .....	426
8.2.	Dostęp do informacji .....	426
8.2.1.	Dostęp do informacji przed nowelizacją KSH o grupach spółek.....	426
8.2.1.1.	Dostęp do informacji o pojedynczej spółce .....	426
8.2.1.2.	Dostęp do informacji o grupie spółek.....	429
8.2.2.	Dostęp do informacji w nowelizacji KSH o grupach spółek .....	433
8.2.2.1.	Wpływ koncepcji interesu grupy spółek na dotychczasowe instrumenty dostępu do informacji.....	433
8.2.2.2.	Środki dostępu do informacji w prawie grup spółek .....	435
8.3.	Prawo do zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników spółki zależnej.....	442
8.3.1.	Prawo do zaskarżania uchwał przed nowelizacją KSH o grupach spółek .....	442
8.3.2.	Prawo do zaskarżania uchwał w nowelizacji KSH o grupach spółek.....	446

8.4. Wnioski .....	449
<b>Rozdział 9. Koncepcja interesu grupy spółek a utrata członkostwa przez wspólnika mniejszościowego w spółce zależnej.....</b>	<b>452</b>
9.1. Uwagi wstępne .....	452
9.2. Wyjście ze sp. z o.o. przed nowelizacją KSH o grupach spółek.....	453
9.2.1.    Prawo wspólnika mniejszościowego do żądania odkupu udziałów .....	454
9.2.2.    Przymusowa utrata członkostwa w spółce z o.o. ....	457
9.2.3.    Inne sposoby zakończenia członkostwa w sp. z o.o.....	458
9.3. Wyjście ze sp. z o.o. w nowelizacji KSH o grupach spółek .....	461
9.3.1.    Odkup przez spółkę dominującą udziałów wspólników mniejszościowych spółki zależnej	462
9.3.1.1.    Odkup w związku z wejściem w życie nowelizacji (art. 22 zmKSH) .....	462
9.3.1.2.    Odkup w związku z instytucją wiążących poleceń (art. 21 <sup>4</sup> KSH).....	466
9.3.1.3.    Żądanie odkupu udziałów na podstawie art. 21 <sup>10</sup> KSH .....	468
9.3.2.    Wykup przez spółkę dominującą udziałów wspólników mniejszościowych spółki zależnej (art. 21 <sup>11</sup> KSH).....	470
9.4. Wnioski .....	473
<b>Zakończenie .....</b>	<b>481</b>
<b>Teza główna .....</b>	<b>481</b>
<b>Tezy szczegółowe .....</b>	<b>484</b>
<b>Streszczenie .....</b>	<b>493</b>
<b>Summary .....</b>	<b>496</b>

## Wykaz skrótów

### 1. Akty prawa powszechnie obowiązującego, projekty legislacyjne, raporty instytucji i dokumenty *soft law*

AktG lub Aktiengesetz .....	Aktiengesetz vom 6. September 1965 (BGBl. I s. 1089 ze zm.) (niemiecka ustawa o spółce akcyjnej)
BiegRewU .....	ustawa z 11.5.2017 r. o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz o nadzorze publicznym (Dz.U. z 2017 r. poz. 1089)
CLRSG .....	The Company Law Review Steering Group. Modern law for a competitive economy – completing the structure, London 2000
Companies Act 2006 lub CA 2006 lub brytyjska ustawa o spółkach ...	Companies Act 2006 (c. 46 ze zm.) (angielska ustawa o spółkach kapitałowych)
CDDA 1986 .....	Company Director Disqualification Act 1986 (c. 46 ze zm.) (angielska ustawa o dyskwalifikacji dyrektora spółki)
DAC .....	Delaware Code – kodeks stanu Delaware, <a href="http://delcode.delaware.gov">delcode.delaware.gov</a> [data dostępu: 5.5.2023 r.]
II dyrektywa .....	dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2366 z 25.11.2015 r. w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego, zmieniająca dyrektywy 2002/65/WE, 2009/110/WE, 2013/36/UE i rozporządzenie (UE) nr 1093/2010 oraz uchylająca dyrektywę 2007/64/WE (Tekst mający znaczenie dla EOG) (Dz.U. UE L 337/35 z 2015 r.)
IV dyrektywa .....	czwarta dyrektywa Rady 78/660/EWG z 25.7.1978 r. wydana na podstawie art. 54 ust. 3 lit. g Traktatu, w sprawie rocznych sprawozdań finansowych niektórych

	rodzajów spółek (Dz.Urz. WE L 222, s. 11), uchylona 18.7.2013 r.
VII dyrektywa .....	siódma dyrektywa Rady 83/349/EWG z 13.6.1983 r. wydana na podstawie art. 54 ust. 3 lit. g) Traktatu, w sprawie skonsolidowanych sprawozdań finansowych (Dz.Urz. WE L 193, s. 1 ze zm.), uchylona 18.7.2013 r.
XIII dyrektywa .....	trzynasta dyrektywa Rady z dnia 17.11.1986 r. w sprawie harmonizacji ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do podatków obrotowych – warunki zwrotu podatku od wartości dodanej podatnikom niemającym siedziby na terytorium Wspólnoty (Dz.Urz. UE L 326 z 1986 r.)
dyrektywa BRRD .....	dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/59/UE z 15.5.2014 r. ustanawiająca ramy na potrzeby prowadzenia działań naprawczych oraz restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji w odniesieniu do instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych oraz zmieniająca dyrektywę Rady 82/891/EWG i dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2001/24/ WE, 2002/47/WE, 2004/25/WE, 2005/56/WE, 2007/36/WE, 2011/35/ UE, 2012/30/UE i 2013/36/EU oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 1093/2010 i (UE) Nr 648/2012 (Dz.Urz. UE L 173, s. 190 i n. ze zm.) (Bank Recovery and Resolution Directive)
dyrektywa o SUP .....	dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/102/WE z 16.09.2009 r. w sprawie prawa spółek, dotycząca jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (Dz.Urz. UE L 258/20)
dyrektywa 2004/25 .....	dyrektywa 2004/25/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21.04.2004 r. w sprawie ofert przejęcia (Dz.Urz. UE : 142/12 z 2004 r., s. 20)

- dyrektywa 2004/109 ..... dyrektywa 2004/109/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15.12.2004 r. w sprawie harmonizacji wymogów dotyczących przejrzystości informacji o emitentach, których papiery wartościowe dopuszczane są do obrotu na rynku regulowanym oraz zmieniająca dyrektywę 2001/34/WE (Dz.Urz. UE L 390/38 z 2004 r.)
- dyrektywa 2005/56 ..... dyrektywa 2005/56/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 26.10.2005 r. w sprawie transgranicznego łączenia się spółek kapitałowych w zakresie możliwości połączenia się banku z instytucją kredytową (Dz.Urz. UE L 310, s. 1 ze zm.), uchylona 19.7.2017 r.
- dyrektywa 2006/43 ..... dyrektywa 2006/43/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 17.5.2006 r. w sprawie ustawowych badań rocznych sprawozdań finansowych i skonsolidowanych sprawozdań finansowych, zmieniająca dyrektywy Rady 78/660/EWG i 83/349/EWG oraz uchylająca dyrektywę Rady 84/253/EWG (Dz.Urz. UE L 157, s. 87 ze zm.)
- dyrektywa 2006/46 ..... dyrektywa 2006/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 14.6.2006 r. zmieniająca dyrektywy Rady 78/660/EWG w sprawie rocznych sprawozdań finansowych niektórych rodzajów spółek, 83/349/EWG w sprawie skonsolidowanych sprawozdań finansowych, 86/635/EWG w sprawie rocznych i skonsolidowanych sprawozdań finansowych banków i innych instytucji finansowych oraz 91/674/EWG w sprawie rocznych i skonsolidowanych sprawozdań finansowych zakładów ubezpieczeń (Dz.Urz. UE L 224, s. 1)
- dyrektywa 2006/68 ..... dyrektywa 2006/68/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 6.9.2006 r. zmieniająca dyrektywę Rady 77/91/EWG w sprawie tworzenia spółek akcyjnych i

- utrzymywania oraz zmian wysokości ich kapitału (Dz.Urz. UE L 264, s. 32), uchylona 3.12.2012 r.
- dyrektywa 2007/36 ..... dyrektywa 2007/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 11.7.2007 r. w sprawie wykonywania niektórych praw akcjonariuszy spółek notowanych na rynku regulowanym (Dz.Urz. UE L 184, s. 17 i n. ze zm.)
- dyrektywa 2007/63 ..... dyrektywa 2007/63/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. zmieniająca dyrektywy Rady 78/855/EWG oraz 82/891/EWG w odniesieniu do wymogu sprawozdania niezależnego biegłego w przypadku łączenia spółek akcyjnych lub ich podziału (Dz.Urz. UE L 300/47 z 2007 r.), uchylona 19.07.2017 r.
- dyrektywa 2009/109 ..... dyrektywa 2009/109/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 września 2009 r. zmieniająca dyrektywy Rady 77/91/EWG, 78/855/EWG i 82/891/EWG oraz dyrektywę 2005/56/WE w odniesieniu do wymogów dotyczących sprawozdawczości i dokumentacji w przypadku połączeń i podziałów (Dz.Urz. UE L 259/14 z 2009 r.), uchylona 19.07.2017 r.
- dyrektywa 2011/96 ..... dyrektywa Rady 2011/96/UE z dnia 30.11.2011 r. w sprawie wspólnego systemu opodatkowania mającego zastosowanie w przypadku spółek dominujących i spółek zależnych różnych państw członkowskich (Dz.Urz. UE L 345/8 z 2011 r.)
- dyrektywa 2012/30 ..... dyrektywa 2012/30/UE Parlamentu Europejskiego i Rady z 25.10.2012 r. w sprawie koordynacji gwarancji, jakie są wymagane w państwach członkowskich od spółek w rozumieniu art. 54 akapit drugi Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, w celu uzyskania ich równoważności, dla ochrony interesów zarówno wspólników, jak i osób trzecich w zakresie tworzenia

- spółki akcyjnej, jak również utrzymania i zmian jej kapitału (Dz.Urz. UE L 315, s. 74 i n. ze zm.)
- dyrektywa 2013/34 ..... dyrektywa 2013/34/UE Parlamentu Europejskiego i Rady z 26.6.2013 r. w sprawie rocznych sprawozdań finansowych, skonsolidowanych sprawozdań finansowych i powiązanych sprawozdań niektórych rodzajów jednostek, zmieniająca dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2006/43/WE oraz uchylająca dyrektywy Rady 78/660/EWG i 83/349/ EWG (Dz.Urz. UE L 182, s. 19 i n. ze zm.)
- dyrektywa 2013/36 ..... dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/36/UE z dnia 26.06.2013 r. w sprawie warunków dopuszczenia instytucji kredytowych do działalności oraz nadzoru ostrożnościowego nad instytucjami kredytowymi i firmami inwestycyjnymi, zmieniająca dyrektywę 2002/87/WE i uchylająca dyrektywy 2006/48/WE oraz 2006/49/WE (Dz.Urz. UE L 176/338 z 2013 r.)
- dyrektywa 2013/50 ..... dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/50/UE z dnia 22.10.2013 r. zmieniająca dyrektywę 2004/109/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie harmonizacji wymogów dotyczących przejrzystości informacji o emitentach, których papiery wartościowe dopuszczane są do obrotu na rynku regulowanym, dyrektywę 2003/71/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie prospektu emisyjnego publikowanego w związku z publiczną ofertą lub dopuszczeniem do obrotu papierów wartościowych oraz dyrektywę Komisji 2007/14/WE ustanawiającą szczegółowe zasady wdrożenia niektórych przepisów dyrektywy 2004/109/WE (Dz.Urz. UE L294/13 z 2013 r.)



dyrektywa 2014/56 .....	dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/56/UE z 16.4.2014 r. zmieniająca dyrektywę 2006/43/WE w sprawie ustawowych badań rocznych sprawozdań finansowych i skonsolidowanych sprawozdań finansowych (Dz.Urz. UE L 158, s. 196)
dyrektywa 2017/828 .....	dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/828 z 17.5.2017 r. zmieniająca dyrektywę 2007/36/WE w zakresie zachęcania akcjonariuszy do długoterminowego zaangażowania (Dz.Urz. UE L 132, s. 1 i n.)
dyrektywa 2017/1132 .....	dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/1132 z 14.6.2017 r. w sprawie niektórych aspektów prawa spółek (Dz.Urz. UE L 169, s. 46 i n.)
EMCA .....	European Model Company Act 2017, papers.ssrn.com [data dostępu: 5.5.2023 r.]
GmbHG .....	Gesetz betreffend die Gesellschaft mit beschränkter Haftung vom 20. April 1892 (RGrBl. I s. 477 ze zm.) (niemiecka ustawa o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością)
HGB lub Handelsgesetzbuch .....	Handelsgesetzbuch vom 10. Mai 1897 (RGrBl. s. 219 ze zm.) (niemiecki kodeks handlowy)
Insolvency Act 1986 lub IA 1986 .	Insolvency Act 1986 (ca. 45 ze zm.) (angielska ustawa upadłościowa)
KC lub Kodeks cywilny .....	ustawa z 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1145 ze zm.)
KC wło., lub włoski Kodeks cywilny .....	Regio Decreto del 16 marzo 1942, n. 262, „Codice civile” (GU n.79 del 4 aprile 1942 ze zm.) (włoski kodeks cywilny)
KH franc. ....	Code de commerce, version consolidée au 1 octobre 2017 ze zm. (francuski kodeks handlowy)

KH lub Kodeks handlowy .....	rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.6.1934 r. – Kodeks Handlowy (Dz.U. Nr 57, poz. 502 ze zm.), stan prawny na dzień 31.12.2000 r.
KK lub Kodeks karny .....	ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1950 ze zm.)
Konstytucja RP .....	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze sprost. i ze zm.)
KP .....	ustawa z 26.6.1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1040 ze zm.)
KPC .....	ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1460 ze zm.)
KRSU .....	ustawa z 20.8.1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1500 ze zm.)
KSH lub Kodeks spółek handlowych .....	ustawa z 15.9.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 505 ze zm.)
LLA .....	Limited Liability Act 1855, <a href="http://delcode.delaware.gov">delcode.delaware.gov</a> [data dostępu: 5.5.2023 r.]
MBCA lub <i>Model Business Corporation Act</i> .....	Model Business Corporation Act (amerykańska ustawa modelowa o spółkach kapitałowych), <a href="http://americanbar.org">americanbar.org</a> [data dostępu: 5.5.2023 r.]
MSR 24 .....	rozporządzenie Komisji (UE) nr 632/2010 z dnia 19 lipca 2010 r. zmieniające rozporządzenie (WE) nr 1126/2008 przyjmujące określone międzynarodowe standardy rachunkowości zgodnie z rozporządzeniem (WE) nr 1606/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady w odniesieniu do Międzynarodowego Standardu Rachunkowości (MSR) 24 oraz Międzynarodowego Standardu Sprawozdawczości Finansowej (MSSF) 8 (Dz.Urz. UE L 186/1 z 2010 r.)

## Nowelizacja KSH o grupach

spółek lub prawo grup spółek .....	ustawa z 9.2.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2022 r. poz. 807)
OfertaPublU lub ustawa o ofercie publicznej .....	ustawa z 29.7.2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 623 ze zm.)
OKiKU .....	ustawa z 16.2.2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 369 ze zm.)
OP lub Ordynacja podatkowa .....	ustawa z 29.8.1997 r. – Ordynacja Podatkowa (Dz.U. z 2022 r. poz. 2651 ze zm.)
PodDochOsPrU lub ustawa o CIT	ustawa z 15.2.1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 865 ze zm.)
PP .....	ustawa z 6.3.2018 r. – Prawo przedsiębiorców (Dz.U. z 2023 r. poz. 221 ze zm.)
PrBank lub Prawo bankowe .....	ustawa z 29.8.1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 2357 ze zm.)
Projekt IX dyrektywy .....	nieoficjalny projekt IX dyrektywy o prawie koncernów (Konzernrechtsrichtlinie) z 1984 r., opublikowany w wersji niemieckiej wraz z omówieniem M. Luttera w M. Lutter, Europäisches Unternehmensrecht, s. 239– 256
Projekt KKPC .....	projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych i ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, przygotowany przez KKPC, wersja z 28.7.2009 r., gov.pl [data dostępu: 5.5.2023 r.]
Projekt MG .....	art. 31 projektu ustawy o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców, przygotowany przez Ministerstwo Gospodarki, wersja z 8.3.2010 r., niepubl.

Projekt nowelizacji KSH o grupach spółek z 20.7.2020 r. ....	projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw z dnia 20.7.2020 r., sejm.gov.pl [data dostępu: 5.5.2023 r.]
Projekt rozporządzenia w sprawie statutu spółki europejskiej .....	projekt rozporządzenia Rady w sprawie statutu spółki europejskiej, wersja z 1970 r.
Projekt ustawy o odpowiedzialności przebijającej ..	projekt ustawy o szczególnej odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotu dominującego, UD518, niepubl.
PrRestr lub Prawo restrukturyzacyjne .....	ustawa z 15.5.2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 243 ze zm.)
PrSpółdz .....	ustawa z 16.9.1982 r. – Prawo spółdzielcze (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1285 ze zm.)
PrUp lub Prawo upadłościowe ....	ustawa z 28.2.2003 r. – Prawo upadłościowe (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 498 ze zm.)
PZP .....	ustawa z 11.09.2019 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 1710 ze zm.)
RachU lub ustawa o rachunkowości .....	ustawa z 29.9.1994 r. o rachunkowości (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 351 ze zm.)
rezolucja w sprawie przyszłości europejskiego prawa spółek .....	rezolucja Parlamentu Europejskiego z 14.06.2012 r. w sprawie przyszłości europejskiego prawa spółek (2012/2669(RSP))(2013/C 332 E/15)
rezolucja w sprawie ram ładu korporacyjnego .....	rezolucja Parlamentu Europejskiego z 29.3.2012 r. w sprawie ram ładu korporacyjnego w przedsiębiorstwach europejskich. (2011/2181(INI))
rozporządzenie 575/2013 .....	rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 z 26.6.2013 r. w sprawie wymogów

	ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, zmieniające rozporządzenie (UE) nr 648/2012 (Dz.Urz. UE L 176/1 ze zm.)
rozporządzenie 1606/2002 .....	rozporządzenie (WE) nr 1606/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z 19.7.2002 r. w sprawie stosowania międzynarodowych standardów rachunkowości, (Dz.U. L 243, 11.9.2002, p.1)
rozporządzenie 2137/85 .....	rozporządzenie Rady (EWG) Nr 2137/85 z 25.7.1985 r. w sprawie Europejskiego Ugrupowania Interesów Gospodarczych (Dz.Urz. UE L 199 ze zm.)
rozporządzenie SE .....	rozporządzenie Rady (WE) Nr 2157/2001 z 8.10.2001 r. w sprawie statutu spółki europejskiej (SE) (Dz.Urz. UE L 294, s. 1 i n. ze zm.)
rozporządzenie upadłościowe .....	rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/848 z 20.5.2015 r. w sprawie postępowania upadłościowego (Dz.Urz. UE L 141, s. 19 i n. ze zm.)
rozporządzenie w sprawie CT .....	rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie cen transferowych z zakresie podatku dochodowego od osób prawnych z 21.12.2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 2491) tj. z 22.7.2021 r. (Dz.U. z 2021 r. poz. 1444)
TFUE .....	Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 47)
UiRU .....	ustawa z 11.9.2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz.U. z 2023 r. poz. 656 ze zm.)
ustawa o EZIG i SE .....	ustawa z 4.3.2005 r. o europejskim zgrupowaniu interesów gospodarczych i spółce europejskiej (t.j. Dz.U. z 2018 poz. 2036 ze zm.)
ustawa o korporacjach handlowych .....	act on Commercial Companies and Cooperatives (Business Corporations Act) z 25.1.2012 r. 90/2012 Coll. (czeska ustawa o spółkach handlowych)

ustawa o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców .....	ustawa z 24.3.1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz.U. z 2017 r. poz. 2278 ze zm.)
ustawa o ograniczaniu barier .....	ustawa z 25.3.2011 r. o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców (Dz.U. Nr 106, poz. 622 ze zm.)
ustawa wprowadzająca P.S.A. ....	ustawa z 19.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1655 ze zm.)
uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek .....	uzasadnienie ustawy z 9.2.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz.807), sejm.gov.pl [data dostępu: 5.5.2023 r.]
wniosek KE w sprawie SPE .....	wniosek dotyczący rozporządzenia Rady w sprawie statutu europejskiej spółki prywatnej, wersja z 25.6.2008 r., COM(2008) 396/3
wniosek KE w sprawie SUP .....	wniosek Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością z 9.4.2014 r., eur-lex.europa.eu [data dostępu: 5.5.2023 r.]
zalecenie 2004/913 .....	zalecenie Komisji 2004/913/WE z 14.12.2004 r. w sprawie wspierania odpowiedniego systemu wynagrodzeń dyrektorów spółek notowanych na giełdzie (Dz.Urz. UE L 385/55 z 2004 r.)
zalecenie 2005/162 .....	zalecenie Komisji 2005/162/WE z 15.02.2005 r. dotyczące roli dyrektorów nie wykonawczych lub będących członkami rady nadzorczej spółek giełdowych i komisji rady (nadzorczej) (Dz.Urz. UE L 52/51 z 2005 r.)

Zasady nadzoru korporacyjnego OECD .....	zasady nadzoru korporacyjnego OECD, Paryż 2004, www.oecd.org
Zestawienie uwag do projektu nowelizacji KSH o grupach spółek .....	zestawienie uwag zgłoszonych w toku konsultacji publicznych nad projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw przygotowanym przez Ministerstwo Aktywów Państwowych
Zielona Księga 2010 .....	Green Paper, Corporate governance in financial institutions and remuneration policies, Brussels 2.6.2010, COM(2010) 284 final
Zielona Księga 2011 .....	Green Paper, The EU corporate governance framework Brussels 5.4.2011, COM(2011) 164 final
zmKSH .....	ustawa z 9.2.2022 r. o zmianie ustawy - kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz. 807 ze zm.)

## **2. Dokumenty urzędowe, raporty grup eksperckich oraz sprawozdania i regulacje grup spółek**

Comparative Legal Study 2007 ...	Proportionality between ownership and control in EU listed companies: comparative legal study, Sherman & Sterling LLP, Francja 2007.
FECG .....	Forum Europaeum on Company Groups
Grupa Refleksji .....	Reflection Group On the Future of EU Company Law
ICLEG .....	Informal Company Law Expert Group
Plan Działania 2003 .....	Modernising Company Law and Enhancing Corporate Governance in the European Union – A Plan to Move Forward, 2003, eur-lex.europa.eu [data dostępu: 5.5.2023 r.]

Plan Działania 2012 .....	Action Plan: European company law and corporate governance – a modern legal framework for more engaged shareholders and sustainable companies, 2012, eur-lex.europa.eu [data dostępu: 5.5.2023 r.]
Raport ECLE .....	European Company Law Experts’ Report: A proposal for reforming group law in the European Union – Comparative Observations on the way forward, 2016, papers.ssrn.com [data dostępu: 5.5.2023 r.]
Raport <i>Forum Europaeum</i> 1998 ...	Corporate Group law for Europe – Forum Europaeum Corporate Group Law, EBOR 2000, Nr 2
Raport <i>Forum Europaeum</i> 2015 ...	Proposal to Facilitate the Management of Cross-Border Company Groups in Europe by Forum Europaeum on Company Groups, ECFR 2015, Nr 2
Raport Grupy Refleksji .....	Report of the Reflection Group on the Future of EU Company Law, 2011, papers.ssrn.com [data dostępu: 5.5.2023 r.]
Raport Grupy Wintera .....	Report of the High Level Group of Company Law Experts on a Modern Regulatory Framework for Company Law in Europe, 2002, papers.ssrn.com [data dostępu: 5.5.2023 r.]
Raport ICLEG .....	Report of the Informal Company Law Expert Group on the recognition of the interest of the group, October 2016, papers.ssrn.com [data dostępu: 5.5.2023 r.]
Raport <i>Le Club des Juristes</i> .....	Le Club des Juristes Report: Towards Recognition of the Group Interest in the European Union, orbilu.uni.lu [data dostępu: 5.5.2023 r.]
Raport Minority Shareholders Protection .....	Study on Minority Shareholders Protection. Final Report. TGS Baltic 2018, europa.eu [data dostępu: 5.5.2023 r.]
Raport <i>Rights and obligations of shareholders</i> .....	Rights and obligations of shareholders. National regimes and proposed instruments at EU level for



improving legal efficiency, europa.eu [data dostępu:  
5.5.2023 r.]

### **3. Organizacje, organy i instytucje**

BGH .....	Bundesgerichtshof der Bundesrepublik Deutschland (niemiecki Federalny Trybunał Sprawiedliwości)
CoA .....	Court of Appeal (brytyjski sąd apelacyjny)
FSK .....	Cour de cassation (francuski sąd kasacyjny)
GUS .....	Główny Urząd Statystyczny
HC .....	High Court (brytyjski wysoki trybunał)
KE .....	Komisja Europejska
KKPC .....	Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego
KNF .....	Komisja Nadzoru Finansowego
PE .....	Parlament Europejski
RP .....	Rzeczpospolita Polska
SA .....	Sąd Apelacyjny
SN .....	Sąd Najwyższy
SO .....	Sąd Okręgowy
TSC .....	The Supreme Court (Sąd Najwyższy Zjednoczonego Królestwa)
TSUE .....	Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej
TK .....	Trybunał Konstytucyjny
UE .....	Unia Europejska
USCoA .....	United States Court of Appeal (amerykański sąd apelacyjny)
WSA .....	Wojewódzki Sąd Administracyjny

### **4. Czasopisma, publikatory, serie wydawnicze i elektroniczne bazy danych**

BiK .....	Bank i Kredyt
-----------	---------------

CLR .....	Connecticut Law Review
CaLR .....	California Law Review
Dz.U. ....	Dziennik Ustaw
Dz.Urz. UE .....	Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej
EBOR .....	European Business Organization Law Review
ECL .....	European Company Law
ECFR .....	European Company and Financial Law Review
FRFU .....	Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia
Gl. ....	Glosa
GNS .....	Globalization Note Series
GP .....	Gazeta Prawna
GSP .....	Gdańskie Studia Prawnicze
KPP .....	Kwartalnik Prawa Prywatnego
Legalis .....	System Informacji Prawnej Legalis
Legalis.pl .....	Portal internetowy legalis.pl
LEX .....	System Informacji Prawnej LEX
MoP .....	Monitor Prawniczy
MPH .....	Monitor Prawa Handlowego
MSiG .....	Monitor Sądowy i Gospodarczy
OSNC .....	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna
OSNC-ZD .....	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna – Zbiór Dodatkowy
OSNP .....	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych
OSA-portal .....	orzeczenia.ms.gov.pl
OSP .....	Orzecznictwo Sądów Polskich
OTK .....	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
PiP .....	Państwo i Prawo
PPiA .....	Przegląd Prawa i Administracji
PPH .....	Przegląd Prawa Handlowego
Prawo.pl .....	Portal internetowy prawo.pl
Pr.Sp. ....	Prawo Spółek
PUG .....	Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego

Rej. ....	Rejent
RPEiS .....	Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
Rzeczposp. ....	Rzeczpospolita
SPH .....	System Prawa Handlowego
SPP .....	System Prawa Prywatnego
StuPP .....	Studia Prawa Prywatnego
TPP .....	Transformacje Prawa Prywatnego
Twitter .....	Twitter, <a href="http://www.twitter.com">www.twitter.com</a> [data dostępu: 21.10.2023 r.]
ZCLA .....	Zeszyty Cywilistyczne Lege Artis

## 5. Inne skróty

art. ....	artykuł
cyt. ....	cytowana (-e, -y)
cz. ....	część
GmbH .....	Gesellschaft mit beschränkter Haftung (niemiecka spółka z ograniczoną odpowiedzialnością)
in. ....	inny
itd. ....	i tak dalej
itp. ....	i tym podobne
lit. ....	litera
m.in. ....	między innymi
MSR .....	Międzynarodowy Standard Rachunkowości w rozumieniu rozporządzenia Nr 1126/2008
MSSF .....	Międzynarodowy Standard Sprawozdawczości Finansowej w rozumieniu rozporządzenia Nr 1126/2008
n. ....	następny
Nb .....	numer brzegowy (numery brzegowe)
niepubl. ....	niepublikowany
No. ....	ang. number
np. ....	na przykład
nr .....	numer

pkt .....	punkt
por. ....	porównaj
post. ....	postanowienie
poz. ....	pozycja
P.S.A. ....	prosta spółka akcyjna
r. ....	rok
red. ....	redakcja
s. ....	strona
S.A. ....	spółka akcyjna
SE .....	Societas Europaea (spółka europejska)
sek. ....	sekcja
SJP PWN .....	Słownik Języka Polskiego PWN, <a href="http://sjp.pwn.pl">sjp.pwn.pl</a> [data dostępu: 5.5.2023 r.]
SPE .....	Societas Europaea Privata (europejska spółka prywatna)
spółka z o.o. lub sp. z o.o. ....	spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
SUP .....	Societas Unius Personae (europejska jednoosobowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością)
t. ....	tom
t.j. ....	tekst jednolity
tj. ....	to jest
tyt. ....	tytuł
tzw. ....	tak zwany
ust. ....	ustęp
v. ....	versus (przeciwko)
VAT .....	value added tax (podatek od towarów i usług)
Vol. ....	ang. volume
w. ....	wiek
wyr. ....	wyrok
w zw. ....	w związku
z. ....	zeszyt
zd. ....	zdanie
ze zm. ....	ze zmianami

zob. .... zobacz

## Literatura

### 1. Literatura naukowa w języku polskim

- Adamus R. (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz do nowelizacji. Prawo holdingowe. Zmiany w funkcjonowaniu organów spółek kapitałowych, Legalis 2022
- Aluchna M., Kierunki rozwoju polskich grup kapitałowych. Perspektywa międzynarodowa; Warszawa 2010
- Bieniak M. (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Legalis 2022
- Bieniak M. (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Legalis 2020
- Bilewska K., Dochodzenie roszczeń spółki kapitałowej przez jej wspólników (*actio pro socio*), Warszawa 2008
- Bilewska K., Odpowiedzialność odszkodowawcza za wniesienie nieuzasadnionego powództwa *actio pro socio*, MoP 2009, Nr 3
- Bilewska K., Wyłączenie prawa poboru akcji a interes spółki. Glosa do wyroku SN z 13.5.2004 r., V CK 452/03, MoP, 2006, Nr 14
- Błaszczak P., Koncepcja „biznesowej oceny sytuacji” na tle prawa polskiego (uwagi *de lege lata* i *de lege ferenda*), PiP 2012, Nr 3
- Błaszczak P., Ochrona wspólnika mniejszościowego spółki zależnej, Warszawa 2013
- Błaszczak P., Odpowiedzialność cywilna osób działających za spółkę handlową w procesie jej łączenia się, podziału i przekształcenia, Warszawa 2011
- Błaszczak P., Odpowiedzialność cywilna spółki dominującej w projekcie nowelizacji kodeksu spółek handlowych w zakresie grup spółek (cz. I), PPH 2010, Nr 2
- Błaszczak P., Odpowiedzialność cywilna spółki dominującej w projekcie nowelizacji kodeksu spółek handlowych w zakresie grup spółek (cz. II), PPH 2010, Nr 3
- Błaszczak P., Odpowiedzialność odszkodowawcza menedżerów spółek a przekroczenie tzw. dopuszczalnego ryzyka gospodarczego, PPH 2009, Nr 11
- Błaszczak P., Pojęcie grupy spółek na tle stosunku dominacji i zależności w kodeksie spółek handlowych, PPH 2013, Nr 7
- Błaszczak P., Pojęcie interesu grupy spółek jako kategoria wyjściowa dla polskiego prawa holdingowego, MoP 2011, Nr 19

- Błaszczak P., Pojęcie interesu spółki handlowej a „lekcja” kryzysu gospodarczego. Wnioski na tle prawa polskiego, KPP 2011, z. 4
- Błaszczak P., Pojęcie interesu spółki handlowej. Glosa do wyroku SN z 5.11.2009 r., I CSK 158/09, Gl. 2012, Nr 3
- Błaszczak P., Prawo właściwe dla grupy spółek, KPP 2011, z. 1
- Bryłowski P., Kidyba A., Kategoria interesu w kodeksie spółek handlowych, PPH 2005, Nr 10
- Buszkiewicz M., Instytucja wydawania poleceń przez spółkę dominującą a ochrona wspólników mniejszościowych spółki zależnej obecnie i w projekcie prawa grup spółek, PPH 2022, Nr 3
- Chłopecki A., Szkoda poniesiona przez spółkę akcyjną a szkoda poniesiona przez akcjonariusza w świetle przepisów kodeksu spółek handlowych i kodeksu cywilnego, PPH 2007, Nr 5
- Chomiuk M., Komentarz do art. 215 KSH, w: Z. Jara (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Legalis 2022
- Ciupa S.W., Ograniczenia w dokonywaniu przez spółkę z o.o. czynności prawnych (art. 230 KSH), MoP 2001, Nr 18
- Cudny Ł., Problematyka interesu spółki kapitałowej, ZCLA 2010, Nr 3
- Domański G., Pietrusińska E., Interes spółki handlowej jako atrybut jej osobowości prawnej, w: T. Mróz, M. Stec (red.), Instytucje prawa handlowego w przyszłym Kodeksie cywilnym, Warszawa 2012
- Domański G., Schubel J., Krytycznie o projekcie prawa grup spółek, PPH 2011, Nr 5
- Dumkiewicz M., Działanie w interesie spółki w kontekście podmiotów należących do grupy kontrolowanej przez Skarb Państwa, w: A. Kidyba (red.), Skarb Państwa a działalność gospodarcza, Warszawa 2014
- Dumkiewicz M., Odpowiedzialność odszkodowawcza za podejmowanie wadliwych uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych, Warszawa 2016
- Gębała I., Cywilnoprawny charakter umowy, której przedmiotem jest przekazywanie zysku w świetle regulacji art. 7 § 1 kodeksu spółek handlowych, Rej. 2008, Nr 10
- Gębała I., Umowa, której przedmiotem jest przekazywanie zysku (art. 7 kodeksu spółek handlowych), a zasada swobody umów, Rej. 2008, Nr 10
- Gębusia I., Interes spółki w prawie polskim i europejskim, Warszawa 2017
- Gołębiowski S., Sędzicki W., Koncerny w polskim systemie prawa, Pr.Sp. 2006, Nr 3

- Gronau M., *Quo vadis* interesie grupy spółek, Kancelaria 2011, Nr 3
- Grykiel J., w: M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-352, t. 1, Legalis 2021
- Gutowski M. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, t. 2, Warszawa 2019
- Helin A., Ustawa o rachunkowości. Komentarz, Warszawa 2017
- Herbet A., Spółka cywilna. Konstrukcja prawna, Warszawa 2008
- Herbet A., w: Sołtysiński S. (red.), System Prawa Prywatnego, t. 17A, Prawo spółek kapitałowych, Warszawa 2015
- Hommelhoff P., Schubel J., W sprawie prawa faktycznych grup spółek w Polsce. Uwagi do projektu KKPC, MoP 2011, Nr 24 (dodatek)
- Jagoda H., Haus B., Holding: Organizacja i funkcjonowanie, Warszawa 1995
- Jara Z. (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Legalis 2022
- Jara Z. (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Legalis 2023
- Jara Z. (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Legalis 2020
- Jastrzębski J., W sprawie odpowiedzialności członków organów spółek kapitałowych, PPH 2013, Nr 7
- Jeżak J., Ład korporacyjny. Doświadczenia światowe oraz kierunki rozwoju, Warszawa 2010
- Kaliński M., Glosa do wyroku SN z dnia 22 czerwca 2012 r., V CSK 282/11, OSP 2015, Nr 7–8
- Kaliński M., Szkoda na mieniu i jej naprawienie, Warszawa 2014
- Kaliński M., Szkoda poniesiona przez spółkę akcyjną a szkoda poniesiona przez akcjonariusza w świetle przepisów kodeksu spółek handlowych i kodeksu cywilnego – polemika, PPH 2007, Nr 9
- Kappes A., Interes spółki a interes wspólników/akcjonariuszy, w: P. Pinior (red.), Prawo handlowe. Między teorią, praktyką a orzecznictwem. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi A. Strzępce, Warszawa 2019
- Kardas P., w: A. Zoll (red.), Kodeks karny, t. 3, Warszawa 2021
- Karolak A., Podstawy prawne tworzenia holdingów, PUG 2001, Nr 5
- Karolak A., Prawne mechanizmy ochrony spółki córki oraz jej wierzycieli w strukturze holdingowej, Pr.Sp. 2001, Nr 5
- Katner W.J., Prawa mniejszości w spółkach kapitałowych. Cz. 1., PPH 2002, Nr 3
- Katner W.J., Umorzenie udziału w spółce z o.o. a wyłączenie wspólnika ze spółki – glosa do wyroku SN z 12.5.2005 r., V CK 562/04, Glosa 2007, Nr 2



Kidyba A., Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 1-300 KSH, t. 1, LEX 2022,

Koch A., Napierała J. (red.), Prawo spółek handlowych. Podręcznik akademicki, Warszawa 2017

Koch A., Napierała J. (red.), Prawo spółek handlowych, Warszawa 2021

Kolańczyk K., Prawo rzymskie, Warszawa 1976

Kot L., Stokłosa A., Pojęcie grupy kapitałowej w świetle ustawy – Prawo zamówień publicznych, PPH 2015, Nr 7

Kopaczyńska-Pieczniak K., Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Warszawa 2013

Kopaczyńska-Pieczniak K., Ustanie członkostwa w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, Kraków 2002

Krawczyk A., Przebicie przez przypisanie w koncernie, PPH 2016, Nr 1

Krawczyk A., Reforma czeskiego prawa spółek kapitałowych w kontekście prawnoporównawczym, KPP 2015, z. 1

Krawczyk A., Skuteczność powołania się na business judgment rule dla obrony pozwanego w procesie z art. 299 ustawy z 15.09.2000 r. - Kodeks spółek handlowych, Pr.Sp. 2016, Nr 5

Kreft Z., Holding. Grupa kapitałowa, Warszawa 2004

Kruczalak K., Działalność gospodarcza w formie spółki prawa handlowego i cywilnego, Gdańsk 1991

Kwaśnicki R.L., „Legalne” działanie na szkodę spółki kapitałowej (z uwzględnieniem projektu nowelizacji k.s.h. z 28.7.2009 r.), w: W.J. Katner, U. Promińska (red.), Prawo handlowe po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, Warszawa 2010

Kwaśnicki R.L., D, Nilsson, Legalne działanie na szkodę spółki zależnej, PPH 2007, Nr 12

Kwaśnicki R.L., Prawo holdingowe – uwagi do projektu nowelizacji kodeksu spółek handlowych, PPH 2011, Nr 3

Kwaśnicki R.L., Szwaja J., W sprawie wykładni nowego art. 375<sup>1</sup>, a także art. 375, art. 207 oraz art. 219 § 2 k.s.h., PPH 2004, Nr 8

Lanckoroński B., Odpowiedzialność za tzw. szkody pośrednie w polskim prawie cywilnym, w: J. Jastrzębski (red.), Odpowiedzialność odszkodowawcza, Warszawa 2007

Leipert T., Istota koncernu a art. 4 § 1 pkt 4 lit. f k.s.h., PPH 2006, Nr 2

Litwińska M., Glosa do wyroku SN z 19.3.1997 r., II CKN 31/97, PPH 1998, Nr 1

Lutter M., Niemieckie ustawy o spółce z o.o i spółce akcyjnej, Warszawa 1999

Michalski M., Kontrola kapitałowa nad spółką akcyjną, Kraków 2004

- Michalski M., Spółka akcyjna, Warszawa 2014
- Moskała P., Konstrukcja odpowiedzialności cywilnoprawnej we włoskim prawie grup spółek, SPP 2016, Nr 1
- Moskała P., Prawne instrumenty zarządzania zgrupowaniem spółek kapitałowych, Warszawa 2020
- Moskała P., Transakcje wewnątrzgrupowe w projekcie zmiany dyrektywy 2007/36/WE, PPH 2015, Nr 9
- Nogalski B., Ronkowski R. (red.), Holding. Kapitałowo-organizacyjna forma rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw, Bydgoszcz 2000
- Nogalski B., Ronkowski R., Holding, czyli o instytucji szczególnie efektywnej w pewnych sytuacjach, Warszawa 1994
- Nogalski B., Ronkowski R., Holding w gospodarce krajowej: praktyczny poradnik tworzenia, Gdańsk 2000
- Nowacki A., Cena przymusowego wykupu akcji w spółce niepublicznej, MPH 2016, Nr 2
- Nowacki A., Realizacja interesu publicznego niezarobkowego przez spółkę z udziałem Skarbu Państwa notowaną na rynku regulowanym, w: A. Kidyba, M. Michalski (red.), Spółki Skarbu Państwa na rynku kapitałowym, Warszawa 2017
- Nowacki A., Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz, t. 1, Warszawa 2018
- Okolski J., Opalski A., Porozumienia akcjonariuszy, PPH 1999, Nr 2
- Okolski J., Wajda D., Rządy większości a ochrona akcjonariuszy mniejszościowych, PPH 2005, Nr 6
- Okolski J., Wajda D., Zasada rządów większości i ochrona akcjonariuszy mniejszościowych wobec pojęcia „interesu spółki akcyjnej”, w: J. Frąckowiak (red.), Kodeks spółek handlowych po pięciu latach, Wrocław 2006
- Olechowski M., Interes spółki kapitałowej wobec relacji kontraktowych w grupach spółek (zagadnienia wybrane), w: M. Modrzejewska (red.), Prawo handlowe XXI wieku. Czas stabilizacji, ewolucji czy rewolucji. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Okolskiego, Warszawa 2010
- Opalska D., Obowiązek lojalności w spółkach handlowych, Warszawa 2014
- Opalski A., Europejska ustawa modelowa o spółkach – inspiracja do reform prawa spółek? Uwagi na przykładzie prawa grup spółek, w: J. Olszewski (red.), Tendencje reformatorskie w prawie handlowym. Między teorią a praktyką, Warszawa 2015
- Opalski A., Europejskie prawo spółek, Warszawa 2010

Opalski A. (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, t. 2A, Warszawa 2018

Opalski A. (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, t. 2B, Warszawa 2018

Opalski A. (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Spółka akcyjna, t. 3B, Legalis 2016

Opalski A. (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, t. 4, Warszawa 2016

Opalski A., Koncern w niemieckim prawie spółek, PPH 1998, Nr 2

Opalski A., Koncern w polskim prawie spółek – porównanie z prawem niemieckim, PPH 1998, Nr 7

Opalski A., O pojęciu interesu spółki handlowej, PPH 2008, Nr 11

Opalski A., O potrzebie systemowej analizy instytucji wspólnych dla zrzeszeń, StuPP 2009, Nr 2

Opalski A., Prawo zgrupowań spółek, Warszawa 2012

Opalski A., Problemy regulacji grup spółek w Polsce – wnioski „de lege ferenda”, MPH 2012, Nr 4

Opalski A., Rada nadzorcza w spółce akcyjnej, Warszawa 2006

Opalski A., Oplustil K., Jeszcze w sprawie odpowiedzialności członków organów spółek kapitałowych, PPH 2013, Nr 12

Opalski A., Oplustil K., Niedochowanie należytej staranności jako przesłanka odpowiedzialności cywilnoprawnej zarządców spółek kapitałowych, PPH 2013, Nr 3

Opalski A., Nowe polskie prawo grup spółek – krytyka założeń konstrukcyjnych (cz. I), PPH 2023, Nr 8

Opalski A., Romanowski M., O potrzebie zasadniczej reformy polskiego prawa spółek, PPH 2008, Nr 6

Opalski A., w: W.J. Katner (red.), System Prawa Prywatnego, t. 9, Prawo zobowiązań – umowy nienazwane, Warszawa 2023

Opalski A., Wiśniewski A.W., W sprawie autonomii zarządu spółki z o.o. – polemika, PPH 2005, Nr 1

Oplustil K., Instrumenty nadzoru korporacyjnego (corporate governance) w spółce akcyjnej, Warszawa 2010

Oplustil K., Bieniak M. (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Legalis 2022

Oplustil K., Koncepcje interesu grupy spółek w pracach europejskich gremiów eksperckich (EMCA, FECG, ICLEG), RPEiS 2019, Nr 1

- Oplustil K., W sprawie optymalnego modelu prawa grup spółek. Uwagi krytyczne o projekcie prawa koncernowego z 20.7.2020 r. (cz. I), MoP 2020, Nr 23
- Oplustil K., W sprawie optymalnego modelu prawa grup spółek. Uwagi krytyczne o projekcie prawa koncernowego z 20.7.2020 r. (cz. II), MoP 2020, Nr 24
- Osajda K., Zaskarżenie uchwały walnego zgromadzenia o tezauryzacji zysku w spółce – glosa do wyroku SN z 16.4.2004 r., I CK 537/03, Glosa 2005, Nr 3
- Pełczyński M., Kompensacja szkody udziałowej – szkody współnika uzależnionej od szkody spółki – cz. I i II, MoP 2018
- Pęczyk-Tofel A., Tofel M.S., „Wyjście” współnika lub akcjonariusza ze spółki kapitałowej, PPH 2010, Nr 7
- Pinior P., Nadzór współników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, Warszawa 2013
- Pinior P., Odpowiedzialność za szkody wyrządzone spółce zależnej, PPH 2016, Nr 5
- Pinior P., Tworzenie koncernów na skutek podziału spółki w prawie niemieckim, Pr.Sp. 2005
- Pinior P., Zakaz łączenia stanowisk z członkostwem w radzie nadzorczej, GSP 2016, t. 36
- Pyziół W. (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2008
- Raczkowski M., Grupa spółek w świetle prawa pracy, Koncepcja pracodawców powiązanych, Warszawa 2019
- Rachwał A., w: A. Szumański (red.), System Prawa Handlowego, t. 2a, Prawo spółek handlowych, Warszawa 2019, s. 860 i n.
- Radwański Z., Olejniczak A., Prawo cywilne – część ogólna, Poznań 2021
- Rodzinkiewicz M., Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2014
- Rodzinkiewicz M., Łączenie się spółek. Komentarz, Warszawa 2003
- Rodzinkiewicz M., Problem stosowania art. 15 KSH w przypadku zawarcia przez spółkę zależną umowy o wsparcie finansowe na rzecz piastuna spółki dominującej, PPH 2019, Nr 3
- Romanowski M., Cel spółki i charakter prawny umowy spółki, StuPP 2015, Nr 3–4
- Romanowski M., Pojęcie spółki dominującej w kodeksie spółek handlowych, PiP 2004, Nr 5
- Romanowski M., Prawo zarządu spółki giełdowej do bezpośredniej komunikacji z akcjonariuszem dominującym, MPH 2014, Nr 4
- Romanowski M., Wnioski dla prawa polskiego wynikające z uregulowań prawa grup kapitałowych w wybranych systemach prawnych państw UE, Japonii i USA, StuPP 2008, Nr 2

- Romanowski M., W sprawie potrzeby nowej regulacji prawa grup kapitałowych w Polsce, PPH 2008, Nr 7
- Romanowski M., W sprawie przyszłości europejskiego prawa spółek, StuPP 2011, Nr 18
- Romanowski M., Znaczenie sporu o metodę odczytywania pojęcia „interes spółki kapitałowej”, PPH 2015, Nr 7
- Roszewski Z., Wyłączenie wspólnika ze spółki z o.o. jako następstwo niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego ze stosunku spółki, PPH 1998, Nr 1
- Schubel J., Nowa regulacja prawa koncernowego na Węgrzech a reforma prawa grup spółek w Polsce, HUK 2010, Nr 1
- Sołtys B., Dlaczego warto wrócić do koncepcji instytucjonalnej odrębności prawa handlowego?, PPIA 2020, Nr 121
- Sołtys B., Kilka uwag i propozycji do sformalizowanej regulacji nowego prawa holdingowego, PPH 2021, Nr 1
- Sołtysiński S., Ład korporacyjny w świetle lekcji kryzysu, KPP 2011, z. 1
- Sołtysiński S., Nieważne i wzruszalne uchwały zgromadzeń spółek kapitałowych, PPH 2006, Nr 1
- Sołtysiński S., Przepisy ogólne KSH (wybrane zagadnienia), PiP 2001, z. 7, s. 9.
- Sołtysiński S. (red.), System Prawa Prywatnego, t. 17A, Prawo spółek kapitałowych, Warszawa 2015
- Sołtysiński S. (red.), System Prawa Prywatnego, t. 17B, Prawo spółek kapitałowych, Warszawa 2016
- Sołtysiński S., Zgrupowania spółek: dylematy ustawodawcy, MoP 2011, Nr 24 (dodatek)
- Sołtysiński S., Zgrupowania spółek. Zarys problematyki prawnej, KPP 1993, z. 3
- Sołtysiński S., Szajkowski A., Szumański A., Szwaja J. (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, t. 1, Warszawa 2012
- Sołtysiński S., Szajkowski A., Szumański A., Szwaja J. (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, t. 2, Warszawa 2014
- Staranowicz T., Podstawowe problemy regulacji koncernu w prawie spółek, KPP 2009, z. 2
- Stokłosa A., Obowiązek członków organów spółki akcyjnej działania w jej interesie – głos w dyskusji, Pr.Sp. 2011, Nr 9
- Stokłosa A., Odpowiedzialność członka zarządu spółki z o.o. – glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 9.02.2018 r., I CSK 246/17, Gl. 2019, Nr 3

- Strzępka J.A. (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2015
- Szczęśny R., Konieczność zatwierdzenia umowy holdingowej przez akcjonariuszy spółek handlowych, PPH 2006, Nr 5
- Szumański A., Grupy spółek, w: Sołtysiński S. (red.), System Prawa Prywatnego, t. 17A, Prawo spółek kapitałowych, Warszawa 2015
- Szumański A., Kwaśnicki R.L., Ostrowski F. (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz do zamian (tzw. prawo holdingowe), Legalis 2022
- Szumański A., Próby regulacji prawa grup spółek w Polsce (2009–2011), MoP 2011, Nr 24 (dodatek)
- Szumański A., Spór wokół roli interesu grupy spółek i jego relacji w szczególności do interesu własnego spółki uczestniczącej w grupie, PPH 2010, Nr 5
- Szumański A. (red.), System Prawa Prywatnego, t. 19, Prawo papierów wartościowych, Warszawa 2006
- Szumański A. (red.), System Prawa Handlowego, t. 2A, Prawo spółek handlowych, Warszawa 2019
- Szumański A., Zasady nadzoru korporacyjnego OECD, PPH 2000, Nr 5
- Tajer M., Obowiązek członków organów spółki akcyjnej działania w jej interesie, Pr.Sp. 2011, Nr 7–8
- Targosz T., Art. 7 k.s.h. – czy rzeczywiście załączek regulacji prawa holdingowego, Rej. 2003, Nr 1
- Topór M., Problem regulacji przepływu informacji w holdingu, PPH 2019, Nr 3
- Trzebiński K., Odpowiedzialność organizacyjna wspólników i członków organów spółek handlowych, Warszawa 2004
- Turczyn A., Interpretacja „decydującego wpływu” jako przesłanki pozycji dominującej w art. 4 § 1 pkt 5 pkt f KSH, PPH, 2007, Nr 8
- Wajda D., Obowiązek lojalności w spółkach handlowych, Warszawa 2009
- Wajda D., Ochrona akcjonariuszy mniejszościowych w kodeksie spółek handlowych, Warszawa 2007
- Wajda D., Sprzeczność uchwały wspólników spółki z o.o. z umową spółki jako samodzielna przesłanka powództwa o uchylenie uchwały. Glosa do uchwały SN z 10.3.2016 r., III CZP 1/16, Gl. 2017, Nr 1
- Wajda D., Zgrupowania spółek w orzecznictwie sądowym, PPH 2017, Nr 11
- Warchoń J., Umowy koncernowe w prawie niemieckim, cz. I, PPH 2001, Nr 9

- Warchoń J., Umowy koncernowe w prawie niemieckim, cz. II, PPH 2001, Nr 10
- Warchoń J., Umowy koncernowe w prawie niemieckim i polskim. Wzory umów, Kraków 2001
- Wąż P., Czy potrzebne nam prawo koncernowe? Niemiecka praktyka a polska rzeczywistość, Rej. 2007, Nr 9 (197)
- Wąż P., Kodeks spółek handlowych jako źródło polskiego prawa koncernowego, PPH 2008, Nr 6
- Wąż P., Koncern umowny w niemieckim prawie koncernowym, Rej. 2007, Nr 11
- Wąż P., Przepisy kodeksu spółek handlowych chroniące prawa wspólników (akcjonariuszy) mniejszościowych, Pr.Sp. 2008, Nr 7–8
- Wąż P., Szkoda wyrządzona przez spółkę dominującą wierzycielom spółki zależnej, Pr.Sp. 2008, Nr 5
- Wąż P., Szkoda wyrządzona spółce zależnej przez spółkę dominującą, Pr.Sp. 2008, Nr 1
- Weiss I, Prawa mniejszości w spółkach kapitałowych, PPH 1994, Nr 10
- Włodyka S., Pojęcie holdingu w prawie polskim, w: M. Bączyk, J.A. Piszczek, E. Radomska, M. Wilke (red.), Księga pamiątkowa ku czci Profesora Leopolda Steckiego, Toruń 1997
- Włodyka S., Porozumienia Gospodarcze, Warszawa 1978
- Włodyka S., Prawo koncernowe, Kraków 2003
- Włodyka S. (red.), Prawo spółek handlowych. System Prawa Handlowego, t. 2, Warszawa 2012
- Włodyka S., Strategiczne umowy przedsiębiorców, Warszawa 2000
- Włodyka S., Zgrupowania przedsiębiorców i ich organizacje, w: S. Włodyka (red.), System Prawa Handlowego, t. 1, Prawo handlowe – część ogólna, Warszawa 2009
- Wojtyczek M., Dopuszczalność zawierania tzw. umów holdingowych w świetle przepisów k.s.h., Pr.Sp. 2002, Nr 5
- Zawłocki R., Gałęski M., Karnoprawne aspekty uszczuplenia majątku spółki zależnej, MPH 2015, Nr 2
- Zięty J.J., Ochrona akcjonariuszy mniejszościowych w prywatnej spółce zależnej, Olsztyn 2011
- Zmysłowska M., Odpowiedzialność przebijająca, Warszawa 2019
- Żurek J., Odpowiedzialność cywilnoprawna członków zarządu spółki z o.o. wobec spółki i jej wierzycieli, Kraków 2003

## 2. Literatura naukowa w językach obcych

- Antunes J., National Report on Portugal, w: Groups of Companies. A Comparative Law Overview (red. R. Manóvil), Switzerland 2020
- Bautz Bonanno J., The Protection of Minority Shareholders in a Konzern Under German and United States Law, 18 Harvard International Law Review 1977, No. 151
- Bohlhoff K., Budde J., Company groups - the EEC proposal for a ninth directive in the light of the legal situation in the federal republic of Germany, Journal of Comparative Business and Capital Market Law 1984
- Cariello V., The 'Compensation' of Damages with Advantages Deriving from Management and Co-Ordination Activity (Direzione E Coordinamento) of the Parent Company (Article 2497, Paragraph 1, Italian Civil Code) - Italian Supreme Court 24 August 2004, No. 16707, ECFLR 2006, Nr 3
- Chiappetta F., Tombari U., Perspectives on Group Corporate Governance and European Company Law, ECFR 2012, Nr 3
- Conac P.H., Act on commercial companies and the judge: the French Supreme Court prisoner of a ghost, Revue des societies 2018, No. 12
- Conac P.H., Director's Duties in Groups of Companies – Legalizing the Interest of the Group at the European Level, ECFR 2013, Nr 2
- Conac P.H., National Report on France, w: Groups of Companies. A Comparative Law Overview (red. R. Manóvil), Switzerland 2020
- Corapi D., Benincasa D., National Report on Italy, w: Groups of Companies. A Comparative Law Overview (red. R. Manóvil), Switzerland 2020
- Cork K., Insolvency law and practice: report of the Review Committee, London 1982
- Davies P.L., Principles of Modern Company Law, London 2008
- Dearborn M., Enterprise Liability: Reviewing and Revitalizing Liability for Corporate Groups, CaLR z 2009 r., Vol. 97
- Eichlerová K., Group Interest in the Czech Republic, Acta Univ. Sapientiae, Legal Studies 2016, Nr 5
- Engert A., Florstedt T., Which Related Party Transactions Should Be Subject to Ex Ante Review? Evidence from Germany, Law Working Paper 2019, No. 440
- Fasciani P., Groups of Companies: The Italian Approach, ECFR 2007, Nr 2



Gevurtz F.A., National Report on the United States, w: Groups of Companies. A Comparative Law Overview (red. R. Manóvil), Switzerland 2020

Hommelhoff P., Schlussbemerkungen, w: P. Hommelhoff, M. Lutter, Ch. Teichmann (red.), Corporate Governance im grenzüberschreitenden Konzern, Berlin–Boston 2017

Hommelhoff P., Protection of Minority Shareholders, Investors and Creditors in Corporate Groups: the Strengths and Weaknesses of German Corporate Group Law, EBOR 2001, Vol. 2

Irujo J.M., Trends and Realities in the Law of Corporate Groups, EBOR 2005, Vol. 6

Keay A., Wrongful trading: problems and proposals. Northern Ireland Legal Quarterly 2019

Kemp M., Handforth Z., Shadow directors: keeping on the sidelines. Practical Law Company 2011

Kershaw D., Company law in context: text and materials, Oxford 2012

Kraakman R., Armour J., Davies P., Enriques L., Hansmann H., Hertig G., Hopt K., Kanda H., Pargendler M., Ringe W., Rock E., The Anatomy of Corporate Law. A Comparative and Functional Approach, Oxford 2017

Kuyven F., National Report on Brazil, w: Groups of Companies. A Comparative Law Overview (red. R. Manóvil), Switzerland 2020

Manóvil R. (red.), Groups of Companies. A Comparative Law Overview, Switzerland 2020

Millman D. (red.), Regulating Enterprise, Hart, 1999

Mock S., National Report on Germany, w: Groups of Companies. A Comparative Law Overview (red. R. Manóvil), Switzerland 2020

Olaerts M., The ‘European’ Group Interest and Stakeholder Protection, 13 ECL 2016, No. 89

Pavone La Rosa P., Nuovi profili della disciplina dei gruppi societari, Rivista delle società 2003, Nr 48

Pariente M., The Evolution of the Concept of „Corporate Group” in France, ECFR 2007, Nr 3

Prentice D.D., A Survey of the Law Relating to Corporate Groups in the United Kingdom, w: Group of Companies in the EEC (red. E. Wymeersch), United Kingdom 2010

Reich-Graefe R., Changing Paradigms: The Liability of Corporate Groups in Germany, CLR 2005, Vol. 37

- Scheuch A., Konzernrecht: An Overview of the German Regulation of Corporate Groups and Resulting Liability Issues, University of Oslo Faculty of Law Legal Studies Research Paper Series 2016, No. 29
- Tombari U., Il 'Diritto dei Gruppi': primi bilanci e prospettive per il legislatore comunitario, Rivista del diritto 2015, Nr 113
- Tröger T.H., Corporate Groups, Frankfurt 2014
- Valsan R., National Report on the United Kingdom, w: Groups of Companies. A Comparative Law Overview (red. R. Manóvil), Switzerland 2020
- Windbichler C., „Corporate Group Law for Europe”: Comments on the Forum Europaeum's Principles and Proposals for a European Corporate Group Law, EBOR 2000, Vol. 1
- Wooldridge F., Connected Undertakings and Groups of Undertakings under German Law, 24 Anglo-Am. Law Review 1995, No. 17
- Wymeersch E., Do we need a law on group of companies, w: K. Hopt, E. Wymeersch (red.), Capital Markets and Company Law, New York 2003

### **3. Artykuły i komunikaty prasowe**

- Bień K., Chojnowski T., Koncern – prawne i praktyczne aspekty zarządzania grupą kapitałową w Polsce, w: Prawo koncernowe w Polsce. Legislacyjna biała plama, dodatek do GP z 17.4.2008 r.
- Błaszczak P., Co dalej z projektem prawa holdingowego, Rzeczposp. z 18.06.2011 r.
- Błaszczak P., Spółki holdingowe wymagają nowych przepisów, Rzeczposp. z 23.7.2010 r.
- Bochniarz H., Grupy kapitałowe działają na granicy złego prawa, w: Prawo koncernowe w Polsce. Legislacyjna biała plama, dodatek do GP z 17.4.2008 r.
- Domagalski M., Sejm uchwalił nowe przepisy dla spółek. Wejdą w życie za pół roku, Rzeczposp. z 27.03.2022 r.
- Domagalski M., Spółki matki zapłacą za córki – o projekcie ws. odpowiedzialności za szkody w spółce kapitałowej, Rzeczposp. z 25.4.2019 r.
- Domański G., Brakuje uniwersalnej definicji grupy kapitałowej, w: Prawo koncernowe w Polsce. Legislacyjna biała plama, dodatek do GP z 17.4.2008 r.
- Eksperti: W sprawie projektu prawa grup spółek, Rzeczposp. z 7.10.2020 r.
- Grabowski K., Prawa mniejszości to nie patologia, Rzeczposp. z 23.09.2020 r.

GUS, Zmiany strukturalne grup podmiotów gospodarki narodowej w rejestrze REGON, Warszawa 2023, s. 14

Kwaśnicki R.L., Legalne działanie na szkodę spółki kapitałowej, Rzeczposp. z 17.6.2009 r.

Kwaśnicki R.L., Pawłowicz L., Interes grupy spółek – co to znaczy, Rzeczposp. z 29.07.2010 r.

Kidyba A., Dopaść wspólnika, GP z 18.06.2019 r.

Kidyba A., Komentarz do rządowego projektu zmian w KSH, Rzeczposp. z 25.09.2020 r.

Kidyba A., Projektowane przepisy o grupach spółek zburzą system, Prawo.pl z 14.10.2020 r.

Ojczyk J., Projekt prawa holdingowego w ogniu krytyki - uderzy w spółki finansowe i giełdowe, Prawo.pl z 13.10.2020 r.

Opalski A., Projekt prawa grup spółek, czyli historia legislacyjnej porażki, Rzeczposp. z 17.05.2021 r.,

Opalski A., Projekt prawa grup spółek, czyli skok na spółki Skarbu Państwa, Rzeczposp. z 18.08.2020 r.

Opalski A., Reforma Kodeksu spółek handlowych: bilans korzyści i kosztów, Legalis.pl z 28.09.2022 r.

Romanowski M., Wywłaszczenie 25-procentowego wspólnika to gwałt na prawie własności, Prawo.pl z 10.12.2021 r.

Sołtysiński S., Resortowy projekt zmian KSH: Ministerstwo Aktywów Państwowych zamiast Komisji Kodyfikacyjnej, Legalis.pl z 09.12.2020 r.

Sołtysiński S., Szumański A., Zmienić kodeks spółek handlowych i kodeks cywilny czy wydać odrębną ustawę o charakterze kompleksowym, w: Prawo koncernowe w Polsce. Legislacyjna biała plama, dodatek do GP z 17.4.2008 r.

Szumański A., Współautor projektu przepisów o holdingach: Od początku robiono nam czarny PR, Rzeczposp. z 8.11.2023 r.

Szwejdą M., Prawo holdingowe – nowe narzędzie prawne do zarządzania grupą spółek, Rzeczposp. z 09.06.2022 r.

## Orzecznictwo

### 1. Orzeczenia sądów polskich

Wyrok TK z 21.6.2005 r., P 25/02, OTK 2005, Nr 6, poz. 65  
Uchwała SN z 24.10.1996, III CZP 112/96, Legalis  
Uchwała SN z 23.5.2005 r., III CZP 89/04, Legalis  
Uchwała SN z 22.10.2009 r., III CZP 63/09, OSNC 2010, Nr 4, poz. 55  
Uchwała SN z 12.1.2010 r., III CZP 120/09, Legalis  
Uchwała SN z 10.3.2016 r., III CZP 1/16, OSNC 2017, Nr 2, poz. 17  
Uchwała SN z 14.9.2016 r., III CZP 39/16, OSNC 2019, Nr 5, poz. 52  
Wyrok SN z 13.3.1991 r., I CR 484/90, Legalis  
Wyrok SN z 19.3.1997 r., II CKN 31/97, Legalis  
Wyrok SN z 21.11.1997 r., II CKN 469/97, Legalis  
Wyrok SN z 22.7.1998 r., I CKN 807/97, Legalis  
Wyrok SN z 15.11.2001 r., III CZP 68/01, Legalis  
Wyrok SN z 28.3.2003 r., IV CKN 1965/00, Legalis  
Wyrok SN z 2.4.2004 r., IV KK 25/04, OSNwSK 2004, Nr 1, poz. 668  
Wyrok SN z 2.4.2004 r., III CK 465/02, Legalis  
Wyrok SN z 16.4.2004 r., I CK 537/03, OSNC 2004, Nr 12, poz. 204  
Wyrok SN z 9.9.2004 r., I PK 659/03, OSNP 2005, Nr 10, poz. 139  
Wyrok SN z 10.11.2004 r., II CK 186/04, Legalis  
Wyrok SN z 12.5.2005 r., V CK 52/04, Legalis  
Wyrok SN z 10.6.2005 r., II CK 715/04, Legalis  
Wyrok SN z 9.2.2006 r., V CSK 128/05, MoP 2006, Nr 5  
Wyrok SN z 19.2.2008 r., II UK 100/07, Legalis  
Wyrok SN z 20.2.2008 r., II CSK 441/07, Legalis  
Wyrok SN z 12.6.2008 r., III CSK 8/08, Legalis  
Wyrok SN z 24.9.2008 r., II CSK 118/08, MoP 2009, Nr 10  
Wyrok SN z 16.10.2008 r., III CSK 100/08, OSNC-ZD 2009, Nr 1, poz. 30  
Wyrok SN z 14.5.2009 r., I CSK 406/08, Legalis  
Wyrok SN z 27.5.2009 r., II UK 373/08, Legalis

Wyrok SN z 3.11.2009 r., II CSK 181/09, Legalis  
Wyrok SN z 5.11.2009 r., I CSK 158/09, OSNC 2010, Nr 4, poz. 63  
Wyrok SN z 22.6.2012 r., V CSK 282/11, Legalis  
Wyrok SN z 22.6.2012 r., V CSK 338/11, Legalis  
Wyrok SN z 13.3.2013 r., IV CSK 228/12, Legalis  
Wyrok SN z 26.3.2014 r., V CSK 284/13, Legalis  
Wyrok SN z 15.5.2014 r., II CSK 446/13, Legalis  
Wyrok SN z 24.7.2014 r., II CSK 627/13, OSNC-ZD 2015, Nr 4, poz. 61  
Wyrok SN z 22.10.2014 r., IV CSK 738/14, Legalis  
Wyrok SN z 10.3.2015 r., II KK 309/14, Legalis  
Wyrok SN z 24.3.2015 r., II UK 167/14, Legalis  
Wyrok SN z 21.5.2015 r., IV CSK 539/14, Legalis  
Wyrok SN z 3.6.2015 r., V CSK 592/14, OSNC 2016, Nr 5, poz. 65  
Wyrok SN z 24.6.2015 r., II CSK 554/14, Legalis  
Wyrok SN z 14.9.2016 r., III CZP 39/16, Legalis  
Wyrok SN z 9.2.2018 r., I CSK 246/17, Legalis  
Wyrok SN z 7.2.2019 r., II CSK 8/18, Legalis  
Wyrok SN z 14.4.2021 r., V CSKP 46/21, Legalis  
Postanowienie SN z 28.4.1997 r., II CKN 133/97, OSNC 1997, Nr 10, poz. 154  
Wyrok S.A. w Warszawie z 17.4.2000 r., I ACa 1175/99, Legalis  
Wyrok SA w Warszawie z 8.5.2003 r., I ACa, Legalis  
Wyrok SA w Poznaniu z 22.9.2005 r., I ACa 197/05, Legalis  
Wyrok SA w Poznaniu z 29.11.2007 r., I ACa 925/07, Legalis  
Wyrok SA w Poznaniu z 5.6.2008 r., I ACa 351/08, Legalis  
Wyrok SA w Katowicach z 26.3.2009 r., V ACa 49/09, OSA 2010, Nr 7, poz. 19  
Wyrok SA w Szczecinie z 6.5.2009 r., II AKa 142/08, w sprawie Stoczni Szczecińskiej,  
niepubl.  
Wyrok SA w Gdańsku z 27.5.2009 r., I ACa 342/09, Legalis  
Wyrok SA we Wrocławiu z 28.4.2010 r., I ACa 305/10, niepubl.  
Wyrok SA w Krakowie z 18.10.2010 r., I ACa 826/10, Legalis  
Wyrok SA w Poznaniu z 30.12.2010 r., I ACa 978/10, Legalis  
Wyrok SA w Krakowie z 23.8.2012 r., I ACa 715/12, Legalis  
Wyrok SA w Poznaniu z 11.10.2012 r., I ACa 336/12, Legalis

Wyrok SA w Katowicach z 3.12.2012 r., V ACa 702/12, Legalis  
Wyrok SA w Łodzi z 19.12.2012 r., I ACa 946/12, Legalis  
Wyrok SA w Warszawie z 19.4.2013 r., VI ACa 1342/12, Legalis  
Wyrok SA w Krakowie z 13.8.2013 r., III AUa 45/13, Legalis  
Wyrok SA w Szczecinie z 14.8.2013 r., I ACa 358/13, Legalis  
Wyrok SA w Łodzi z 23.8.2013 r., I ACa 348/13, Legalis  
Wyrok SA w Warszawie z 18.9.2013 r., I ACa 315/13, Legalis  
Wyrok SA w Szczecinie z 31.10.2014 r., I ACa 497/13, Legalis  
Wyrok SA w Krakowie z 28.11.2014 r., I ACa 1158/14, Legalis  
Wyrok SA w Gdańsku z 20.5.2015 r., I ACa 27/15, Legalis  
Wyrok SA w Warszawie z 25.9.2015 r., VI ACa 910/15, Legalis  
Wyrok SA w Szczecinie z 12.11.2015 r., I ACa 575/15, Legalis  
Wyrok SA w Warszawie z 22.3.2016 r., VI ACa 299/15, Legalis  
Wyrok SA w Gdańsku z 28.10.2016 r., akt I ACa 259/16, Legalis  
Wyrok SA w Szczecinie z 23.11.2017 r., II AKa 135/17, Legalis  
Wyrok SA w Katowicach z 28.3.2018 r., V AGa 33/18, Legalis  
Wyrok SA w Łodzi z 17.10.2018 r., I ACa 47/18, Legalis  
Wyrok SA w Łodzi z 31.1.2019 r., I AGa 269/18, Legalis  
Wyrok SA we Wrocławiu z 27.2.2019 r., II AKa 292/18, Legalis  
Wyrok SO w Warszawie z 29.9.2001 r., XVI GC 479/11, Legalis  
Wyrok SO w Szczecinie z 2.4.2008 r., III K 288/03, w sprawie Stoczni Szczecińskiej,  
niepubl.  
Wyrok SO w Toruniu z 6.2.2009 r., VI GC 29/07, niepubl.  
Wyrok SO w Warszawie z 20.9.2012 r., XXVI GC 524/12, OSA-portal  
Wyrok SO w Białymstoku z 20.3.2014 r., VIII Ka 491/13, w sprawie Fast, OSA-portal  
Wyrok SO w Szczecinie z 31.12.2015 r., VIII GC 189/15, Legalis  
Wyrok WSA w Warszawie z 17.10.2014 r., III SA/Wa 280/14, Legalis

## **2. Orzeczenia sądów zagranicznych, w tym europejskich**

Wyrok TSUE z 9.2.1999 r. w sprawie Centros Ltd v. Erhvervs- og Selskabsstyrelsen, C-212/97, Zb. Orz. 1999 r., s. I-1459

Wyrok TSUE z 30.9.2003 r. w sprawie Kamer van Koophandel en Fabrieken voor Amsterdam v. Inspire Art Ltd, C-167/01, Zb. Orz. 2003, s. I-10155

Wyrok TSUE z 10.09.2009 r., C-97/08 P, w sprawie Akzo Nobel i in. przeciwko Komisji) Zb. Orz.: I-8237

Wyrok TSUE z 11 lipca 2013 r., C-440/11 P, w sprawie Komisja przeciwko Stichting Administratiekantoer Portielje, Legalis

Wyrok BGH z 1.3.1999 r., 141 BGHZ 80 (84)

Wyrok BGH z 12.12.2008 r., 179 BGHZ 71 (8)

Wyrok BGH z 19.5.2011 r., 190 BGHZ 7 (37)

Wyrok CoA z 13.7.1970 r. w sprawie Pergamon Press Ltd v. Maxwell, 1970 1 WLR 1167

Wyrok CoA z 4.3.1976 r. w sprawie DHN Food Distributors Ltd v. Tower Hamlets LBC, 1976 1 WLR 852

Wyrok CoA z 27.6.1979 r. w sprawie Re Southard & Co Ltd, 1979 1 WLR 1198

Wyrok CoA z 27.7.1989 r. w sprawie Adams v. Cape Industries Plc, 1990 Ch 433 BCLC 479

Wyrok CoA z 29.11.1996 r. w sprawie Re Polly Peck International Plc, 1996 BCC 486.

Wyrok CoA z 21.12.1999 r. w sprawie Secretary of State for Trade and Industry v. Deverell and Another, 1999 EWCA Civ J1221-76

Wyrok CoA z 2.4.2009 r. w sprawie Hawkes v. Cuddy, 2 BCLC 427

Wyrok CoA z 15.2.2012 r. w sprawie Commissioner of Taxpayer Audit and Assessment v. Cigarette Company of Jamaica Ltd, 2012 STC 1045 PC

Wyrok CoA z 13.5.2014 r. w sprawie Thompson v. The Renwick Group plc, 2014 EWCA Civ 635

Wyrok FSK z 4.2.1985 r., w sprawie Rozenblum, Dalloz. 1985, p. 478

Wyrok FSK z 23.4.1991 r., nr 90-81444

Wyrok FSK z 11.5.2000 r., Nr 99-84958, za M. Pariente, The Evolution of the Concept of „Corporate Group” in France, s. 325

Wyrok Izby Lordów z 16.11.1897 r. w sprawie Salomon v. Salomon & Co Ltd, 1897 AC 22

Wyrok Izby Lordów z 15.2.1978 r. w sprawie Woolfson v. Strathclyde Regional Council, 1978 S SLT 159

Wyrok HC z 5.11.1968 w sprawie Charterbridge Corporation v. Lloyds Bank Limited, 1970 Ch 62 Ch, 1969 3 WLR 122

Wyrok HC z 29.3.2006 r. w sprawie Re Genosysis Technology Management Ltd, Wallach v Secretary of State for Trade and Industry, (2006) All E R 434

Wyrok HC z 25.2.2011 r. w sprawie Antonio Gramsci Shipping Corp v. Stepanovs, 2011 EWHC 333

Wyrok holenderskiego Sądu Najwyższego z 8.11.1991 r. w sprawie Nimox v. Van den End, NJ 1992/174

Wyrok Sądu Najwyższego Rzeszy z 19.02.1881 r. w sprawie German Romanian railroads decision, RGZ, 3-123

Wyrok Sądu Najwyższego stanu Delaware z 18.6.1971 r., 280 A.2d 717 (Del. 1971)

Wyrok Sądu Najwyższego stanu Delaware z 23.9.1977 r., 380 A.2d 969, Del. 1977

Wyrok Sądu Najwyższego stanu Delaware z 16.7.1982 r. w sprawie Weinberger v. UOP Inc., 457 A.2d 701 (Del. 1983)

Wyrok Sądu Najwyższego stanu Delaware z 4.11.1987 r. w sprawie Ivanhoe Partners v. Newmont Mining Corp., 535 A.2d 1334, 1344 (del. 1987)

Wyrok Sądu Stanowego w Nowym Jorku z 6.4.1962 r. w sprawie Mull v. Colt Co., 31 F.R.D. 154, S.D.N.Y. 1962

Wyrok WSK z 24.8.2004 r., Nr 16707, Foro it., 2005, I

Wyrok TSC z 14.12.1869 r. w sprawie Central RR v. Collins, 40, Ga. 582 (1869)

Wyrok. TSC z 1.10.1875 r. w sprawie First National Bank v. National Exchange Bank, 92 U.S. 122, 128 (1875)

Wyrok TSC z 6.2.2013 r. w sprawie VTB Capital Plc v. Nutritek International Corpn and others, 2013 UKSC 5 2013 2 AC 337

Wyrok TSC z 12.6.2013 r. w sprawie Prest v. Petrodel Resources Ltd and others, 2013 UKSC 34 2013 3 WLR 1

Wyrok USCoA z 4.11.1982 r. w sprawie Joy v. North, 692 F.2d 880, 885 (2d cir 1982)

Wyrok Sądu Apelacyjnego stanu California z 31.3.1975 r. w sprawie Debaun v. First Western Bank & Trust Co., 46 Cal.App.3d 686,120 Cal.Rptr. 354

Wyrok Sądu Kancelerskiego Stanu Delaware z 3.2.1989 r., 582 A.2d 222, 235 (Del.Ch.1990)



## Wstęp

### 1. Cel naukowy prowadzonych badań

„Problematyka prawa grup kapitałowych należy do najbardziej skomplikowanych zagadnień współczesnego prawa spółek”<sup>1</sup>. Stwierdzenie M. Romanowskiego z 2008 roku pozostaje aktualne do dzisiaj. **Zagadnienie regulacji prawnej grup spółek stanowi przy tym nierozwiązany, a przynajmniej nie w pełni rozwiązany problem w Unii Europejskiej i państwach członkowskich.** Tematyka ta jest przedmiotem zainteresowania również wielu pozaunijnych systemów prawnych.

Na przestrzeni ostatnich piętnastu lat dyskusja z różną intensywnością toczyła się również w Polsce<sup>2</sup>. Problemy generowane przez zgrupowania spółek przez wiele lat pozostawały jednak nierozwiązane. Dotyczy to przykładowo: działania w interesie grupy spółek; odpowiedzialności organów zarządzających za podejmowanie działań w tym interesie; przekazywania poufnych informacji<sup>3</sup>; odpowiedzialności spółki dominującej za działanie na szkodę spółki zależnej; dokonywania transakcji między spółkami w grupie; ujawniania przynależności do grupy; czy też innych prawnych i praktycznych aspektów zarządzania grupą i spółkami zależnymi. Pomimo badań zarówno nad samą istotą i charakterem prawnym grupy spółek, jak i propozycji legislacyjnych dotyczących grup, od momentu wejścia w życie KSH<sup>4</sup>, tj. **od dnia 1 stycznia 2001 roku, aż do 13 października 2022 roku, nie weszły w życie przepisy regulujące funkcjonowanie grup spółek.** Nowelizując KSH w 2022 roku, ustawodawca stanął przed trudnym zadaniem wyważenia interesu grupy spółek jako całości i interesu podmiotów przynależących do grupy. W rezultacie w życie weszła pierwsza polska

---

<sup>1</sup> Romanowski M., W sprawie potrzeby nowej regulacji prawa grup kapitałowych w Polsce, PPH 2008, Nr 7, s. 4.

<sup>2</sup> Jako początek ożywionej dyskusji wskazuje się konferencję pt.: „Koncern. Prawne i praktyczne aspekty zarządzania grupą kapitałową w Polsce”, która odbyła się 16.1.2008 r. (K. Bień, T. Chojnowski, Koncern – prawne i praktyczne aspekty zarządzania grupą kapitałową w Polsce, w: Prawo koncernowe w Polsce. Legislacyjna biała plama, dodatek do GP z 17.4.2008 r.), chociaż znane są wcześniejsze opracowania, przykładowo: S. Sołtysiński, Zgrupowania spółek. Zarys problematyki prawnej, KPP 1993, z. 3.; zob. również: P. Błaszczuk, Spółki holdingowe wymagają nowych przepisów, Rzeczposp. z 23.7.2010 r.; H. Bochniarz, Grupy kapitałowe działają na granicy złego prawa, w: Prawo koncernowe w Polsce. Legislacyjna biała plama, dodatek do GP z 17.4.2008 r.; A. Opalski, O potrzebie systemowej analizy instytucji wspólnych dla zrzeszeń, StuPP 2009, nr 2; M. Romanowski, A. Opalski, O potrzebie zasadniczej reformy polskiego prawa spółek, PPH 2008, Nr 6; G. Domański, Brakuje uniwersalnej definicji grupy kapitałowej, w: Prawo koncernowe w Polsce. Legislacyjna biała plama, dodatek do GP z 17.4.2008 r.; wybrane aspekty związane z grupami spółek były analizowane również wcześniej – w tym zakresie zwłaszcza opracowania S. Włodyki (zob. podrozdział 1.4.5.1. niniejszej rozprawy).

<sup>3</sup> M. Topór, Problem regulacji przepływu informacji w holdingu, PPH 2019, Nr 3, *passim*.

<sup>4</sup> Szczególnych regulacji o grupach spółek na próżno szukać również wcześniej, gdy obowiązywał KH.

regulacja prawa grup spółek, oparta na koncepcji interesu grupy spółek, nawiązującej do francuskiego porządku prawnego.

**Formy koncentracji podmiotów mające cechy grup spółek są obecne w otoczeniu ekonomicznym i prawnym co najmniej od końca XIX wieku<sup>5</sup>.** Potwierdza to jedno z pierwszych znanych rozstrzygnięć sądowych w tym zakresie z 1881 roku<sup>6</sup>. Z jednej strony, grupy spółek zaczęły powstawać jako wynik zjawiska koncentracji przedsiębiorstw, a z drugiej – jako rezultat wzrostu, ekspansji oraz ich decentralizacji motywowanej specjalizacją działalności i różnymi uwarunkowaniami geograficznymi<sup>7</sup>. Część z grup spółek powstała w sektorze prawa publicznego – w wielu państwach zaczęto tworzyć przedsiębiorstwa państwowe lub kontrolowane przez państwo<sup>8</sup>. Co istotne, faktyczna integracja kształtowała się pomimo daleko idących utrudnień. Poza brakiem regulacji prawnych, jednym z kluczowych był zakaz nabywania udziałów w spółkach przez inne spółki obowiązujący chociażby w Stanach Zjednoczonych Ameryki i Europie<sup>9</sup>. Przykładowo, pierwsza regulacja na poziomie stanowym pozwalająca na nabycie i korzystanie z akcji innej spółki została przyjęta w *New Jersey* dopiero w 1888 roku<sup>10</sup>. Z kolei w Wielkiej Brytanii grupy zaczęły się pojawiać w angielskich postępowaniach sądowych na przełomie XIX i XX wieku<sup>11</sup>. W państwach systemu prawa kontynentalnego również zachęcano do grupowych relacji pomiędzy firmami krajowymi, z których wiele przyjęło formę organizacji piramidalnych<sup>12</sup>.

**Skąd bierze się popularność uczestnictwa w tego rodzaju zrzeczeniach, nawet w niesprzyjających warunkach prawnych?** Przyczyny powodzenia grup spółek są zróżnicowane. Po pierwsze, są one konsekwencją **postępującej globalizacji**. Globalizacji

---

<sup>5</sup> Choć wskazuje się, że przypadki centralizacji kapitału występowały już wcześniej, przykładowo w starożytnym Rzymie tworzone związki kapitałowe w celu realizacji sprecyzowanych przedsięwzięć gospodarczych (handlowych) – zob. K. Kruczałak, *Działalność gospodarcza w formie spółki prawa handlowego i cywilnego*, Gdańsk 1991, s. 2 oraz K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1976, s. 401 i n.

<sup>6</sup> Zob. wyr. Sądu Najwyższego Rzeszy z 19.02.1881 r. w sprawie *German Romanian railroads decision*, RGZ, 3-123, w której sąd stwierdził nieważność umowy o zarządzanie, na mocy której spółka przeniosła prawo do powoływania swoich członków zarządu na rumuńską agencję rządową, z uwagi na to, że osoby prawne nie mogą dysponować tym zakresem swoich kompetencji.

<sup>7</sup> R. Manóvil, *Groups of Companies: Les groupes de sociétés*, w: *Groups of Companies. A Comparative Law Overview* (red. R. Manóvil), Switzerland 2020, s. 2.

<sup>8</sup> Np. we Włoszech pierwsza grupa spółek powstała w 1931 roku była holdingiem państwowym (*IRI – Istituto per la Reconstruzione Industriale*).

<sup>9</sup> Wyr. TSC z 14.12.1869 r. w sprawie *Central RR v. Collins*, 40, Ga. 582 (1869); wyr. TSC z 1.10.1875 r. w sprawie *First National Bank v. National Exchange Bank*, 92 U.S. 122, 128 (1875); zob. R. Reich-Graefe, *Changing Paradigms: The Liability of Corporate Groups in Germany*, CLR 2005, Vol. 37, s. 785.

<sup>10</sup> M. Dearborn, *Enterprise Liability: Reviewing and Revitalizing Liability for Corporate Groups*, CaLR z 2009 r., Vol. 97, s. 203.

<sup>11</sup> David Millman, *Groups of Companies*, w: *Regulating Enterprise* (red. David Millman), Hart 1999, s. 221-222.

<sup>12</sup> P. Ghemawat, T.M. Hout, *Differences in Business Ownership and Governance around the World*, GNS 2011, *passim*.

rozumianej jako „prowadzenie działalności transgranicznej (ponad granicami)”<sup>13</sup>. Poszerzające się rynki sprzedaży, a co za tym idzie – ekspansja zagraniczna, wymagają stworzenia grupy współpracujących podmiotów gospodarczych. Pozwala to na utrzymanie i rozwijanie swojej pozycji rynkowej w warunkach wysokiej konkurencji. Po drugie, spółki czy przedsiębiorcy, w ogóle dążą do dywersyfikacji ryzyka prowadzonej działalności. Przystosowują się dzięki temu do występujących na rynku zmian strukturalnych.

Do wzmożonej koncentracji przyczyniają się także **związki polityczno-gospodarcze**. Dla Polski kluczowa jest Unia Europejska i propagowana przez nią idea wspólnego rynku. Przynależenie do organizacji charakteryzującej się otwartością wewnętrznego rynku wiąże się z ciągłym dostosowywaniem organizacji. Wspólny rynek narzuca szerszy horyzont prowadzonej działalności: większe rynki, szersze kręgi odbiorców, a także wychodzenie poza rodzimy (rozumiany jako europejski) rynek sprzedaży<sup>14</sup>. Potwierdzeniem tej tendencji było przyznanie spółkom prawa bezpośredniego powoływania się na przepis TFUE o swobodzie osiedlania się, bez ograniczeń związanych z krajowym prawem kolizyjnym i prawem spółek<sup>15</sup>. Potwierdzają to także coraz to nowe akty prawne wydawane na poziomie Unii Europejskiej, jak dyrektywa 2005/56. Również z punktu widzenia ciągłych zmian warunków koniunkturalnych grupom łatwiej się do nich przystosować. Grupy zrzeszające podmioty o różnej specyfice mogą podjąć działania z wykorzystaniem tego podmiotu, który w danych uwarunkowaniach zapewnia odpowiedni asortyment świadczeń czy działań<sup>16</sup>.

W kontekście polityki gospodarczej, jako przyczyny tworzenia grup spółek, piśmiennictwo wskazuje, że największe grupy kapitałowe (amerykańskie, japońskie, chińskie, europejskie) powstały w państwach należących do grupy G7<sup>17</sup>. Tym samym **grupy kapitałowe świadczą o sile gospodarczej danego państwa**. W modelowym założeniu państwo, będąc zainteresowane umacnianiem swojej pozycji gospodarczej, powinno wspierać rozwój rodzimych grup spółek. Może to robić na różne sposoby, w tym zapewniając podstawy prawne ich funkcjonowania, czy wsparcie w prowadzonych inwestycjach poza granicami państwa, w którym znajduje się spółka-matka.

Pomimo uzasadnionej potrzeby i faktycznego występowania różnego rodzaju relacji między spółkami **wiele państw wciąż nie ma szczególnych regulacji prawnych dotyczących**

---

<sup>13</sup> M. Romanowski, W sprawie potrzeby nowej regulacji, s. 4.

<sup>14</sup> *Ibidem*.

<sup>15</sup> Zob. wyr. TSUE z 9.2.1999 r. w sprawie Centros Ltd v. Erhvervs- og Selskabsstyrelsen, C-212/97; wyr. TSUE z 30.9.2003 r. w sprawie Kamer van Koophandel en Fabrieken voor Amsterdam v. Inspire Art Ltd, C-167/01.

<sup>16</sup> P. Wąż, Czy potrzebne nam prawo koncernowe? Niemiecka praktyka a polska rzeczywistość, *Rej.* 2007, Nr 9 (197), s. 158.

<sup>17</sup> M. Romanowski, W sprawie potrzeby nowej regulacji, s. 4.

**grup spółek.** W wielu modelach prawnych zasady funkcjonowania grup spółek opierają się na ogólnych regulacjach prawa handlowego, w szczególności definiując pojęcie kontroli dla celów ujawniania informacji oraz rachunkowości (Wielka Brytania, Stany Zjednoczone Ameryki)<sup>18</sup>. Rzadko kiedy mają postać kompleksowej regulacji prawnej grup spółek (np. Niemcy) – zwykle bowiem przestaje się na szcątkowej regulacji wybranych kwestii (np. Włochy, Czechy), w tym również w ramach poszczególnych gałęzi prawa. Istniejące regulacje mają z kolei zróżnicowany charakter. Fundamentalne różnice występują nawet między państwami Unii Europejskiej (choćby w zakresie uznawania kategorii interesu grupy spółek)<sup>19</sup>.

Potrzeba wprowadzenia prawnej regulacji funkcjonowania grup spółek wynika już z **motywów powstawania takich grup.** Prawne usankcjonowanie działalności grup spółek powinno sprzyjać ich rozwojowi, ułatwiać funkcjonowanie, a dzięki temu zwiększać ich zdolności konkurencyjne. Jak już wspomniano, z jednej strony państwa poprzez spełnienie tych warunków mogą wpływać na rozwój grup spółek, a z drugiej strony otrzymywać wymierne korzyści w postaci wzrostu znaczenia pozycji państwa na arenie międzynarodowej czy potwierdzenia jego możliwości gospodarczych. Duże grupy kapitałowe stają się swoistymi „wizytówkami państw”<sup>20</sup>.

**Przyczyn niepodjęcia tematyki grup spółek i jej szcątkowej regulacji jest wiele.** Nie ulega wątpliwości, że prawo grup spółek należy do najtrudniejszych materii regulacyjnych. Wynika to zwłaszcza z konieczności pogodzenia sprzecznych ze sobą grup interesów: z jednej strony jest to interes grupy spółek i potrzeba jej sprawnego zarządzania, a z drugiej są to interesy podmiotów aktywnie uczestniczących w grupie spółek lub narażonych na negatywne skutki jej działania. Kolidacja przeciwstawnych racji oznacza, że każda z nich powinna zostać w jakimś stopniu uwzględniona w regulacji prawa grup spółek, ponieważ ujawniają one potrzeby powstające w zgrupowaniach<sup>21</sup>. **Regulacja prawna grup spółek wymaga z jednej strony stworzenia odpowiednich narzędzi ułatwiających funkcjonowanie grupom spółek jako całości, a z drugiej wdrożenia instrumentów ochrony interesów podmiotów „uwikłanych” w funkcjonowanie grupy spółek (w tym m.in. wspólników mniejszościowych, wierzycieli i innych interesariuszy).** Zachwianie równowagi

---

<sup>18</sup> R. Manóvil, *Groups of Companies*, s. 6 i n.

<sup>19</sup> Różnice występują chociażby w zakresie rozpoznawania pojęcia interesu grupy spółek; zob. podrozdział 1.2. i podrozdział 3.4. rozprawy.

<sup>20</sup> Na rynku motoryzacyjnym za przykład mogą posłużyć grupa Volkswagen (Niemcy), grupa Toyota (Japonia), czy grupa General Motors (Stany Zjednoczone Ameryki).

<sup>21</sup> A. Opalski, *Problemy regulacji grup spółek w Polsce – wnioski „de lege ferenda”*, MPH 2012, Nr 4, s. 14.

zarówno w stronę traktowania grupy spółek jako całości, jak i przyznania nadmiernych środków ochrony uczestnikom grupy, grozi dysfunkcjonalnością takiej struktury.

W ocenie autora rozprawy to właśnie opisane **wyważenie interesów i zapewnienie odpowiedniej ochrony podmiotom uczestniczącym ma kluczowe znaczenie dla zapewnienia efektywnej regulacji prawnej**. Aspekt ten można analizować z wielu perspektyw – ochrony spółki dominującej i zależnej, ochrony interesu spółki zależnej, ochrony wierzycieli spółki zależnej czy wreszcie **ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej**.

Zdaniem autora **grupą podmiotów najbardziej narażonych na nadużycia w funkcjonowaniu grupy spółek są wspólnicy mniejszościowi spółki zależnej**<sup>22</sup>. Są to bowiem podmioty, które z jednej strony uczestniczą w grupie spółek, a konkretnie w spółce zależnej, a z drugiej strony mogą nie dysponować instrumentami zapewniającymi realny wpływ na jej funkcjonowanie<sup>23</sup>. Biorąc pod uwagę wejście w życie pierwszej polskiej regulacji prawa grup spółek opartej na koncepcji interesu grupy spółek, celem niniejszej rozprawy jest próba odpowiedzi na pytanie, **jaką ochronę wspólników mniejszościowych spółki zależnej zapewnia koncepcja interesu grupy spółek wykorzystana w polskim prawie grup spółek?**

Uzyskanie odpowiedzi na powyższe pytanie powinno zostać poprzedzone analizą i odpowiedzią na następujące zagadnienia problemowe:

1. Co jest przedmiotem regulacji prawa grup spółek?
2. Na czym polega koncepcja interesu grupy spółek?
3. Czy model prawnej regulacji grup spółek oparty na koncepcji interesu grup spółek jest odpowiednim modelem regulacji polskiego prawa grup spółek?
4. Jakie są założenia polskiej regulacji prawa grup spółek opartej na koncepcji interesu grupy spółek?
5. Czy model regulacji oparty na koncepcji interesu grupy spółek w polskiej regulacji prawa grup spółek zapewnia wystarczające instrumenty ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej?

Podstawę niniejszej rozprawy doktorskiej stanowi następująca teza: **polSKI model prawa grup spółek, oparty na koncepcji interesu grupy spółek, nie zapewnia wystarczającej ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej, a także szereg tez szczegółowych**<sup>24</sup>.

---

<sup>22</sup> Podobnie P. Błaszczuk, *Ochrona wspólnika mniejszościowego spółki zależnej*, Warszawa 2013, s. 20.

<sup>23</sup> Zob. *ratio* ochrony wspólnika mniejszościowego spółki zależnej w punkcie 2.2. wstępu niniejszej rozprawy.

<sup>24</sup> Zestawienie tez szczegółowych omówionych w rozprawie zostało zamieszczone w zakończeniu rozprawy.

## 2. Znaczenie prowadzonych badań

**Zastosowanie koncepcji interesu grupy spółek wykorzystanej w polskim prawie handlowym na przykładzie ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej nie było dotychczas przedmiotem badań naukowych.** Elementy, które były poruszane w ramach rozważań o grupie spółek lub o koncepcji interesu grupy spółek, dotyczyły wyłącznie wybranych aspektów pozycji prawnej spółki zależnej. W stosunku do ochrony spółki zależnej jako takiej również nie przeprowadzono szczegółowych badań. W tym zakresie podkreślić należy jednak badania nad ochroną poszczególnych grup interesariuszy, które jednak nie badały wpływu koncepcji interesu grupy spółek na zakres ich ochrony<sup>25</sup>. Ponadto, **z uwagi na krótki czas od wejścia w życie polskiej regulacji grup spółek, nie była ona jeszcze przedmiotem kompleksowych analiz w żadnym zakresie.**

### 2.1 Uzasadnienie podjęcia problemu badawczego

Zagadnienia związane z grupami spółek są od czasu do czasu poruszane przez środowisko prawnicze. **Pomimo badań nad samą istotą i charakterem prawnym grupy spółek oraz propozycji legislacyjnych dotyczących tych struktur, pierwsze w historii polskiego prawa handlowego przepisy regulujące funkcjonowanie grup spółek weszły w życie dopiero w październiku 2022 roku.** Do tego czasu nie wskazano nawet normatywnych kryteriów, które by tę grupę określały. Nie wprowadzono definicji legalnej interesu spółki ani interesu grupy spółek. Nie określono również relacji między interesem grupy spółek a interesem spółek zależnych. W związku z tym nie wprowadzono również regulacji zapewniających odpowiedni poziom ochrony wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej. Podobnie prawodawca unijny nie zaproponował rozwiązań dotyczących grup spółek, które mogłyby zostać poddane implementacji również przez państwa członkowskie. Choć ustawodawca uzupełnił „legislacyjną białą plamę”, potrzeba prowadzenia badań nad różnymi aspektami prawa grup spółek jest uzasadniona także powtarzającym się zapotrzebowaniem na regulacje prawne dotyczące grup spółek.

Potrzeba pogłębionej analizy przepisów polskiego prawa grup spółek wynika zaś z krótkiego okresu obowiązywania tej regulacji. Nie pojawiły się dotąd szersze opracowania odnoszące się do przedmiotowej nowelizacji Kodeksu spółek handlowych.

---

<sup>25</sup> Zob. podrozdział 1.4.5.1. rozprawy.

Przedstawiona kwestia badawcza jest uzasadniona także następującymi założeniami:

- 1) istnieje konieczność reakcji na zmianę realiów prowadzenia działalności gospodarczej w formie spółek handlowych w ciągu ostatnich 20 lat w Polsce,
- 2) istnieje konieczność opracowania efektywnej regulacji prawa materialnego dla grup spółek w różnych obszarach ich funkcjonowania w prawie handlowym oraz poddania analizie przepisów już obowiązujących,
- 3) wspólnicy mniejszościowi spółki zależnej są najbardziej narażeni na negatywne konsekwencje uczestnictwa spółki w grupie spółek,
- 4) wyniki rozważań mogą być wykorzystane przez innych badaczy oraz przez ustawodawcę przy wyborze kierunku rozwoju prawa grup spółek,
- 5) porównanie rozwiązań stosowanych w obcych systemach prawnych oraz propozycji gremiów eksperckich pozwolą na ich ocenę i wyciągnięcie wniosków co do ich wdrożenia w polskim systemie prawnym,
- 6) powstają coraz bardziej zaawansowane regulacje prawa UE dotyczące grupy spółek, a TSUE uznaje w wielu orzeczeniach grupę spółek jako jeden byt gospodarczy<sup>26</sup>.

## 2.2. Zasadność zwiększenia ochrony wspólników mniejszościowych spółek zależnych

Ochrona mniejszości w spółkach kapitałowych, a zwłaszcza **ochrona wspólników mniejszościowych** spółek kapitałowych jest szeroko akceptowana w polskiej doktrynie prawa handlowego<sup>27</sup>. Potrzebę tę potwierdza także praktyka spółek kapitałowych, która to uwidacznia się w ich strukturze. Większość polskich spółek posiada skondensowaną strukturę z jednym podmiotem dominującym. Dlatego oś konfliktu nie przebiega między wspólnikami a zarządem danej spółki (jak w przypadku spółek z rozproszonym akcjonariatem częścię występujących w

---

<sup>26</sup> Pierwsza próba harmonizacji prawa koncernowego została podjęta w 1985 r., kiedy to przedstawiono projekt dziewiątej dyrektywy. Nie wszedł on jednak w życie, uznany za zbyt rygorystyczny i nieodpowiadający ówczesnym potrzebom. Kolejnym ważnym dokumentem był opublikowany w 2011 r. Raport Grupy Refleksji dotyczący przyszłości prawa spółek w UE. Eksperci sugerowali Komisji Europejskiej wydanie zalecenia, w którym zasugeruje by państwa członkowskie uznały pojęcie interesu grupy spółek. Wskutek tego, w 2012 r. Komisja zapowiedziała przedstawienie w 2014 r. inicjatywy legislacyjnej w tym zakresie (Plan Działania 2012). Niestety, zapowiedź ta nie została zrealizowana. Pomimo tego, wiele regulacji UE odwołuje się do istnienia grup spółek. Można wskazać na regulacje prawa upadłościowego, odwołujące się wprost do grupy spółek jako jednego bytu organizacyjnego i gospodarczego (rozporządzenie upadłościowe). Inne przykłady stanowią dyrektywa BRRD, dyrektywa 2013/36 czy dyrektywa 2005/56. Grupy spółek zostały także uznane w orzecznictwie TSUE, w szczególności z zakresu europejskiego prawa ochrony konkurencji, zapoczątkowanym wyr. TSUE z 10.09.2009 r., w sprawie Akzo Nobel i in. przeciwko Komisji, C-97/08 P. Szczegółowe omówienie rozwoju prac organów UE nad prawem grup spółek zawarto w podrozdziale 1.2. rozprawy.

<sup>27</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 620 i n.; P. Błaszczuk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 18–28 i wskazana tam literatura.

systemach *common law*, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych Ameryki), ale między poszczególnymi grupami wspólników (między mniejszością a większością). Kodeks spółek handlowych przewiduje ochronę różnych grup interesów. Poza wspomnianymi interesami wspólników większościowych i mniejszościowych jest to interes samej spółki czy jej wierzycieli<sup>28</sup>. W przypadku uczestnictwa spółki kapitałowej w grupie spółek pod uwagę należy wziąć dodatkową kategorię w postaci interesu całej grupy spółek. W praktyce spółka dominująca skupia całą władzę względem poszczególnych spółek zależnych. Jest bowiem ich wspólnikiem większościowym. Taka sytuacja rodzi konflikt pomiędzy wspólnikiem większościowym spółki zależnej (spółką dominującą) a wspólnikami mniejszościowymi tej spółki.

**Spółka dominująca dysponuje całą paletą instrumentów prawnych pozwalających jej na potencjalne nadużywanie swojej pozycji.** Większość głosów na zgromadzeniach wspólników pozwala jej podejmować uchwały, dążąc do realizacji swojego interesu. Silna pozycja spółki dominującej umożliwia powoływanie członków organów zarządzających i nadzorczych. W takich warunkach wspólnicy mniejszościowi spółek zależnych nie mają wpływu na prowadzenie spraw spółki, określanie zasad jej funkcjonowania czy wytyczanie strategii gospodarczej. W zasadzie są pozbawieni możliwości wpływania na jakikolwiek aspekt jej działalności. Nie dysponują nawet potencjalną możliwością wypracowania kompromisu wśród kilku grup wspólników mniejszościowych. W konsekwencji wspólnicy mniejszościowi spółki zależnej nie mogą realizować swojego interesu i swoich celów gospodarczych.

**Słuszne jest zatem odpowiednie ukształtowanie mechanizmów ochrony wspólników mniejszościowych** (ale i wierzycieli spółek), które jednocześnie będą zapobiegały nadużywaniu pozycji dominującej przez wspólnika większościowego. Analiza poszczególnych przepisów KSH dowodzi, że ustawodawca dążył do realizacji tego postulatu w przypadku spółek nienależących do grupy spółek. Do instrumentów ochrony mniejszości w ramach ogólnych przepisów KSH można zaliczyć prawo wspólników do indywidualnej kontroli w spółce z o.o., prawo do wniesienia powództwa o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały czy uprawnienia w zakresie zwoływania i odbywania zgromadzeń wspólników. Mimo to **aż do nowelizacji prawa grup spółek z października 2022 roku, w KSH brak było szczególnych regulacji dotyczących ochrony wspólników mniejszościowych spółek zależnych**<sup>29</sup>. Funkcje te pełniły więc jedynie wspomniane przepisy dotyczące ochrony praw mniejszości w ramach spółek niebędących uczestnikami grup spółek, a także przepisy KC

---

<sup>28</sup> Tak również D. Wajda, *Obowiązek lojalności w spółkach handlowych*, Warszawa 2009, s. 17.

<sup>29</sup> Tak również P. Błaszczyk, *Ochrona wspólnika mniejszościowego*, s. 25.



stosowanego na podstawie art. 2 KSH. Taki stan rzeczy przekładał się na formułowanie postulatów w piśmiennictwie dotyczących właściwego sposobu ochrony tej grupy wspólników. Skupiały się one w szczególności na prawie do informacji o grupie spółek, prawie do kontroli funkcjonowania grupy spółek czy prawie do „wyjścia” ze spółki należnej będącej uczestnikiem grupy spółek<sup>30</sup>. A. Opalski zwrócił uwagę na rozwiązanie polegające na przyznaniu wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej prawa żądania przez nich pieniężnego świadczenia wyrównawczego z tytułu obniżenia wartości praw udziałowych lub obniżenia dochodów przypadających na prawa udziałowe będących konsekwencją naruszenia koncepcji interesu grupy spółek<sup>31</sup>. Z kolei P. Błaszczuk opowiedział się za regulacją szczególnej odpowiedzialności odszkodowawczej spółki dominującej i jej funkcjonariuszy za szkody wyrządzone spółce zależnej<sup>32</sup>.

Wraz z wprowadzeniem nowych przepisów o grupach spółek naturalne wydaje się postawienie pytania o to, **w jaki sposób zostały uzupełnione dotychczasowe instrumenty ochrony mniejszości wykorzystywane w niezależnych spółkach oraz jaki wpływ mają nowe regulacje na zastane instytucje prawne?** Już pobieżna lektura nowych przepisów pozwala na stwierdzenie, że ustawodawca wykorzystał część wspomnianych postulatów doktryny. Istnienie dodatkowych instrumentów jest pożądane chociażby ze względu na otrzymanie przez spółkę dominującą dodatkowych praw, np. wydawania wiążących poleceń spółkom zależnym<sup>33</sup>. Spółka zależna może także w wyniku działań spółki dominującej ponieść straty. Struktura samej grupy spółek i warunki współdziałania ze spółkami z grupy są także inne niż w przypadku spółek nienależących do grupy. Pojawiają się więc nowe obszary wymagające zapewnienia ochrony wspólnikom mniejszościowym spółek zależnych, np. w zakresie transparentności grupy spółek, dostępu do informacji o strukturze grupy czy transakcjach dokonywanych między spółką zależną a dominującą<sup>34</sup>.

### **2.3. Znaczenie wyników badań dla rozwoju prawa handlowego**

---

<sup>30</sup> Zob. w podrozdziale 1.4.5.1. rozprawy.

<sup>31</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, Warszawa 2012, s. 637 i n.

<sup>32</sup> P. Błaszczuk, Odpowiedzialność cywilna spółki dominującej w projekcie nowelizacji kodeksu spółek handlowych w zakresie grup spółek (cz. II), PPH 2010, Nr 3, s. 27 i n.

<sup>33</sup> Przy czym autor rozprawy opowiada się za istnieniem tej możliwości na gruncie spółki z o.o. jeszcze przed nowelizacją KSH o grupach spółek.

<sup>34</sup> Uwagi dotyczące pojęć wspólnika mniejszościowego, jego ochrony oraz praw mniejszości zostały przedstawione w punkcie 4. wstępu niniejszej rozprawy.

Niniejsze opracowanie stanowi próbę ustalenia, jaki poziom ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej zapewnia polskie prawo grup spółek oparte na koncepcji interesu grupy spółek. Istotne będzie ustalenie wpływu koncepcji interesu grupy spółek na obecnie obowiązujące środki ochrony oraz weryfikacja skuteczności mechanizmów wprowadzonych przez nowelizację KSH o grupach spółek. Tym samym niniejsza analiza ma na celu określenie obszarów, w których istnieje potrzeba wprowadzenia dodatkowych lub zupełnie nowych regulacji w celu ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej. Ten aspekt może być punktem wyjścia dla dalszych badań. Praktycznym wymiarem analizy jest, w dłuższej perspektywie, zwiększenie pewności co do pozycji wspólników mniejszościowych spółek zależnych, a w konsekwencji wypracowanie efektywnej regulacji prawnej grup spółek.

### 3. Koncepcja, metodyka, plan badań i struktura rozprawy

#### 3.1. Zakres podmiotowy i przedmiotowy rozprawy

Zgodnie z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH przez grupę spółek rozumie się spółkę dominującą i spółkę albo spółki zależne, będące spółkami kapitałowymi, kierujące się zgodnie z uchwałą o uczestnictwie w grupie spółek wspólną strategią w celu realizacji wspólnego interesu (interes grupy spółek), uzasadniającą sprawowanie przez spółkę dominującą jednolitego kierownictwa nad spółką zależną albo spółkami zależnymi. Przyjęta definicja delimituje zakres podmiotowy uczestników grupy spółek do spółek kapitałowych<sup>35</sup>. **Autor zdecydował o ograniczeniu zakresu podmiotowego rozprawy do dominujących i zależnych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.** Jest to podyktowane faktem, że spółki kapitałowe, a zwłaszcza spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, są najpopularniejszym typem spółek handlowych, w których podejmowana jest działalność gospodarcza. Z udostępnionych przez Główny Urząd Statystyczny danych wynika, że na koniec 2022 roku w rejestrze REGON wpisanych było ponad 631,7 tysięcy spółek handlowych, w tym aż 539,8 tysięcy spółek z ograniczoną odpowiedzialnością<sup>36</sup>.

**Zakres przedmiotowy** rozprawy dotyczy ochrony wspólników mniejszościowych spółek zależnych w koncepcji interesu grupy spółek zastosowanej w polskim prawie grup spółek. Zawężenie niniejszej analizy do instrumentów ochrony wspólników mniejszościowych spółek

---

<sup>35</sup> Zob. rozważania w tym zakresie w rozdziale 2.2.3. oraz 5.4.1. rozprawy.

<sup>36</sup> GUS, Zmiany strukturalne grup podmiotów gospodarki narodowej w rejestrze REGON, Warszawa 2023, s. 14.

zależnych zostało podyktowane złożonością i obszernością materii ochrony wspólników mniejszościowych. Co więcej, istnieją opracowania poruszające tematykę ochrony wspólników mniejszościowych, w tym wspólników mniejszościowych spółki zależnej<sup>37</sup>. Analiza ma przy tym na celu ocenę wpływu nowych środków ochrony wspólników mniejszościowych objętych koncepcją grupy spółek, na dotychczasowe instrumenty chroniące tych interesariuszy spółek zależnych. Ponownie, z uwagi na ramy niniejszej rozprawy, analizie poddano najważniejsze w ocenie autora środki ochrony wspólników mniejszościowych.

### 3.2. Ogólny plan badań

Badania prowadzone w ramach niniejszej rozprawy zostały podzielone na **trzy fazy**.

Praca skupia się na prawie polskim, jednak z uwagi na międzynarodowe otoczenie gospodarcze w pierwszym etapie zbadane zostały regulacje dotyczące grup spółek, a w szczególności ochrony wspólników mniejszościowych spółek zależnych w przepisach regulujących grupy spółek w zagranicznych systemach prawnych. W tym kontekście autor za istotne uznał w szczególności porządki prawne Stanów Zjednoczonych Ameryki, Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec. Analiza w tym zakresie objęła również przepisy prawa pierwotnego i wtórnego Unii Europejskiej. W ramach analizy pomocniczej przeanalizowane zostały propozycje gremiów eksperckich dotyczące wybranych aspektów regulacji prawnej grup spółek, w tym ochrony wspólników mniejszościowych spółek zależnych w prawie handlowym. Uzasadnieniem dla rozpoczęcia badań od uproszczonej metody porównawczej był **brak obszernych regulacji prawnych w tym zakresie w polskim prawie handlowym w momencie rozpoczęcia analizy**<sup>38</sup>.

Ponadto określenie charakteru regulacji dotyczących grup spółek w prawie handlowym zagranicznych systemów prawnych pozwoliło na zidentyfikowanie obszarów, które powinny zostać jeszcze poddane analizie w polskim systemie. Znajomość wypracowanych rozwiązań w innych systemach prawnych pozwoliła również na analizę możliwości ich wykorzystania w Polsce. Mając wiedzę na temat funkcjonowania gotowych rozwiązań prawnych, analiza polskiego prawa handlowego pozwoliła na określenie możliwości zastosowania i kształtu danej instytucji prawnej z uwzględnieniem specyfiki polskiego systemu prawnego.

---

<sup>37</sup> Zob. podrozdział 1.4.5. rozprawy.

<sup>38</sup> Autor niniejszej rozprawy rozpoczął studia doktoranckie w 2017 roku.

**Drugi etap** badań został oparty na dogmatycznej analizie polskiego prawa handlowego w zakresie dotyczącym regulacji prawa grup spółek, zwłaszcza ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej. Wskazany etap obejmował także analizę orzecznictwa, w którym pojawiały się odniesienia do grup spółek, a zwłaszcza ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej, ochrony spółki zależnej oraz interesu spółki i interesu grupy spółek.

**Trzeci etap** koncentrował się na zebraniu i analizie wyników badań pierwszego i drugiego etapu, a także przygotowaniu wniosków, w szczególności w zakresie ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej w koncepcji interesu grupy spółek wykorzystanej w prawie handlowym.

### 3.3. Analiza ryzyka niepowodzenia badań

Przed rozpoczęciem badań przeprowadzona została **analiza ryzyka** (identyfikacja ryzyka, ocena ryzyka i planowanie reakcji na ryzyko). Celem analizy była ocena możliwości osiągnięcia celów rozprawy oraz sukcesu zarówno poszczególnych jej części, jak i całości. Biorąc pod uwagę wyniki analizy, wprowadzono modyfikacje założeń i dostosowano je tak, aby zminimalizować lub wyeliminować ryzyko niepowodzenia. Najważniejszym ryzykiem był brak wystarczającej ilości materiału badawczego do analizy dogmatycznej, a zwłaszcza porównawczej. Wątpliwe było także wypracowanie i wejście w życie nowej polskiej regulacji prawa grup spółek. Jednocześnie w wyniku analizy wskazano, że pełne wykorzystanie metody empirycznej opartej na analizie akt postępowania sądowych może również spowodować niepowodzenie części badań. Katalog innych ryzyk mogących wystąpić w trakcie realizacji obejmował w szczególności ryzyka związane ze złożonością metod badawczych, częściową interdyscyplinarnością badań (analizy o charakterze pomocniczym, takie jak analizy przepisów podatkowych oraz postępowania upadłościowego i restrukturyzacyjnego), brakiem praktycznych wniosków, niską innowacyjnością rozprawy lub brakiem wsparcia ze strony ośrodków badawczych lub innych instytucji.

W odpowiedzi przeprowadzono wstępne badania porównawcze mające na celu identyfikację przepisów obcego porządku prawnego, które zostały następnie poddane analizie w pierwszej fazie badań. Przeanalizowano również warunki udostępniania zasobów bibliotecznych wiodących ośrodków badawczych będących przedmiotem zainteresowania autora i ustalono, że są one oparte na zasadach swobodnego dostępu – zarówno w systemie kontynentalnym, jak i w prawie powszechnym. Autor postanowił zrezygnować z

wykorzystania empirycznej metody badania akt postępowań sądowych ze względu na związane z nią zagrożenia, w szczególności brak możliwości precyzyjnego określenia zakresu przedmiotowego i podmiotowego takiej analizy. W celu uwzględnienia doświadczeń obu systemów prawnych postanowiono, że uproszczona analiza porównawcza obejmie zarówno system prawa kontynentalnego, jak i system *common law*. Autor rozprawy śledził także proces ustawodawczy związany z nowelizacją KSH w zakresie prawa grup spółek i przyjął, że w przypadku braku wejścia w życie prawa grup spółek analiza będzie dotyczyła najbardziej aktualnej wersji projektu nowelizacji.

### 3.4. Sposób realizacji badań, metody, techniki i narzędzia badawcze

Badania zostały prowadzone w oparciu o następujące metody: dogmatyczną metodę badania prawa, porównawczą metodę badania prawa, metodę historyczną, metodę analityczną oraz analizę orzecznictwa. Wśród metod zastosowanych w realizacji badań autor postanowił nie uwzględniać metod analizy ekonomicznej prawa. W przypadku dalszych badań wybranych aspektów funkcjonowania grupy spółek warto będzie jednak rozważyć zastosowanie również tych metod, zwłaszcza w zakresie wypracowywania regulacji prawa materialnego w restrukturyzacji i upadłości (wykracza to jednak poza zakres rozprawy, ale może stanowić wskazówkę do dalszych badań).

**Metoda formalno-dogmatyczna** została zrealizowana w ten sposób, że analizie poddano akty prawne z zakresu prawa handlowego, prawa cywilnego oraz wybranych aktów prawnych z zakresu prawa gospodarczego, upadłościowego, podatkowego czy rachunkowości. Analiza objęła w szczególności przepisy Kodeksu spółek handlowych, zwłaszcza części ogólnej oraz rozdziału o grupach spółek, jak i Kodeksu cywilnego. Jest to podstawowa metoda przy badaniu norm, ponieważ wykorzystuje ona wzorce interpretacji norm prawnych wywodzących się z przepisów przyjętych w polskim prawie cywilnym.

**Metoda porównawcza** obejmowała analizę wskazanych przez autora obcych systemów prawnych. Zastosowanie tej metody koncentrowało się na identyfikacji i analizie zagranicznych regulacji systemów prawnych należących do systemu kontynentalnego (Niemcy, Czechy, Francja, Włochy) i systemu *common law* (Wielka Brytania, Stany Zjednoczone Ameryki). Metodę wykorzystano w uproszczonym zakresie, co oznacza, że nie porównywano szczegółowych rozwiązań poszczególnych porządków prawnych, a analiza ma charakter pomocniczy w stosunku do wyników głównej metody badawczej.

**Metoda historyczna** została również wykorzystana w uproszczonym zakresie. Polegała na analizie już nieobowiązujących aktów normatywnych lub ich projektów, zwłaszcza w ramach prawa Unii Europejskiej oraz polskich aktów normatywnych dotyczących grup spółek oraz ochrony wspólników mniejszościowych. Analizie poddano także rozwój myśli o grupach spółek w ramach inicjatyw międzynarodowych gremiów eksperckich. Uwagi poczynione w tym zakresie miały stanowić o kontekście niniejszej rozprawy, zwłaszcza o złożoności podejmowanej tematyki, kilkudziesięcioletnich pracach nad poszczególnymi rozwiązaniami, ewolucji poglądów w zakresie grup spółek, a w końcu miały na celu zrozumieć problem, przed którym stanął polski ustawodawca projektujący nowe prawo grup spółek.

**Metoda analityczna** wiązała się z możliwie szczegółowym przeglądem opracowań naukowych przedstawicieli doktryny dotyczących grup spółek, w tym ochrony wspólników mniejszościowych, interesu spółki oraz koncepcji interesu grupy spółek. Pod uwagę wzięto także prace autorów z zagranicy.

**Analiza orzecznictwa** miała na celu wykazanie, że grupy spółek istniały w obrocie gospodarczym na długo przed rozpoczęciem prac na obecną regulacją grup spółek. Analiza wykazała także, że w zakresie grup spółek zostały wydane orzeczenia stanowiące podstawę kształtowania się linii orzeczniczych, w szczególności w zakresie odpowiedzialności członków zarządów spółek zależnych.

Przygotowując rozprawę, wykorzystano również **inne metody analityczne typowe dla dyscyplin prawnych**. Analizie podlegał zarówno sam tekst prawny, jak i normy prawne będące efektem procesu interpretacji. Zastosowano metody logiczne (m.in. indukcja i dedukcja). Proces interpretacji aktów prawnych był wspierany przez konstrukcje językowe, funkcjonalne i systemowe, a także przez wnioski prawnicze (oparte na normie wynikającej z normy, a także na założeniu spójności ocen prawodawcy).

### **3.5. Struktura rozprawy**

Dysertacja została podzielona na **dziewięć** rozdziałów.

**Pierwszy rozdział, zatytułowany** „Dotychczasowe prace nad prawem grup spółek z uwzględnieniem kategorii interesu grupy spółek”, ma charakter wprowadzający do tematyki grup spółek. Autor dokonał analizy rozwoju myśli o prawie grup spółek w prawie Unii Europejskiej, propozycjach międzynarodowych gremiów eksperckich oraz w pracach polskiego legislatora. Zawarta analiza wskazuje, na jakie obszary funkcjonowania grup spółek zwracano uwagę. Rozdział objął również omówienie polskiego orzecznictwa oraz poglądów

doktryny. Poza kompleksowym przeglądem rozwoju prawa grup spółek, celem rozdziału było zrozumienie perspektywy polskiego ustawodawcy stojącego przed zadaniem uregulowania grup spółek, który kilkakrotnie w przeszłości dokonywał prób legislacyjnych w tym obszarze.

Celem **drugiego rozdziału** pt. „Istota prawna, struktura i powstanie grupy spółek” była próba scharakteryzowania grupy spółek poprzez wskazanie na jej konstytutywne cechy oraz analiza strukturalnych elementów grupy spółek jako zjawiska gospodarczego. Autor scharakteryzował uczestników tej struktury, także w kontekście definicji legalnej grupy spółek zawartej w KSH. Omówił sposoby powstania grupy spółek z uwzględnieniem nowelizacji KSH o grupach spółek. Autor zdecydował, aby szczegółowa analiza zjawiska, jakim jest grupa spółek, z uwzględnieniem polskiego stanu prawnego, została zawarta już w jednym z początkowych rozdziałów rozprawy. Miało to na celu zwiększenie przejrzystości rozprawy i ułatwienie odbioru kolejnych rozdziałów.

**Trzeci rozdział** pt. „Koncepcja interesu grupy spółek na tle innych modeli regulacji prawnej grup spółek” zawiera wyniki badań prawnoporównawczych. Po dookreśleniu pojęcia grupy spółek oraz ustaleniu struktury grupy spółek autor zdecydował się przeanalizować prawne modele regulacji grup spółek. Na podstawie przeprowadzonych badań wyróżnił kilka modeli, które zostały omówione na przykładach porządków prawnych wybranych państw. Rozdział ma zapewniać kompleksowy charakter analizy koncepcji interesu grupy spółek poprzez umiejscowienie jej wśród innych modeli regulacji prawnej grup spółek. Analiza miała również na celu ustalenie czym jest koncepcja interesu grupy spółek. Celem tego rozdziału było jednocześnie wstępne ustalenie, który model regulacji prawa grup spółek może zostać wykorzystany w polskim systemie prawnym.

W **rozdziale czwartym**, zatytułowanym „Koncepcja interesu grupy spółek – francuskie ujęcie modelowe”, autor dokonał analizy koncepcji interesu grupy spółek na przykładzie Francji, a więc państwa, w którym koncepcja ta powstała. Poza brzmieniem tematu rozprawy zasadność analizy wynika z inspirowania się przez polskiego ustawodawcę francuskimi rozwiązaniami. Celem autora było ustalenie kluczowych założeń francuskiej doktryny, zwłaszcza w zakresie ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej. Przeprowadzona analiza pozwoliła również na określenie słabości komentowanej doktryny oraz sformułowanie wniosków dla ustawodawców inspirujących się tą koncepcją przy tworzeniu krajowych regulacji o grupach spółek.

**Rozdział piąty** zatytułowano „Ocena polskiego modelu regulacji grup spółek”. Autor dokonał analizy pierwszej polskiej regulacji prawnej o grupach spółek. Wprowadzenie rozdziału uzasadnione jest zakresem omawianej regulacji oraz brakiem dotychczasowych

opracowań tej materii na moment rozpoczęcia prac. Rozdział zawiera próbę oceny wybranego modelu regulacji prawa grup spółek oraz omówienie jej podstawowych założeń. Analiza ogólnych założeń przyjętego modelu była także konieczna z uwagi na ich wpływ na poszczególne instrumenty ochrony mniejszości.

W kolejnym, **szóstym rozdziale** pt. „Koncepcja interesu grupy spółek – treść oraz klauzula działania w interesie grupy spółek” przeprowadzono analizę koncepcji, na której oparto polski model prawny regulujący grupy spółek. Rozdział zawiera odniesienia do francuskiej wersji koncepcji interesu grupy spółek, który stanowił inspirację dla polskiego ustawodawcy. Autor scharakteryzował pojęcia interesu spółki oraz interesu grupy spółek, jak i sformułował przesłanki powołania się na działanie w interesie grupy spółek.

**Siódmy rozdział** zatytułowany „Koncepcja interesu grupy spółek – a ochrona praw majątkowych wspólników mniejszościowych” **jest pierwszym z trzech następujących po sobie rozdziałów**, w których autor szczegółowo analizuje wpływ omawianej koncepcji na sytuację wspólników mniejszościowych spółki zależnej. Autor poddał analizie instrumenty ochrony praw majątkowych wspólników mniejszościowych spółki zależnej w polskim modelu opartym na koncepcji interesu grupy spółek. Skupił się na wpływie nowych mechanizmów mających zapewnić ochronę wspólnikom mniejszościowym na istniejące instytucje prawne oraz na analizie środków ochrony wprowadzonych wraz z przepisami o grupach spółek.

Wpływ koncepcji interesu grupy spółek na ochronę wykonywania wybranych praw korporacyjnych wspólników mniejszościowych został omówiony w **rozdziale ósmym** rozprawy zatytułowanym „Koncepcja interesu grupy spółek a ochrona wykonywania praw korporacyjnych przez wspólników mniejszościowych”. Autor omówił dotychczasowe regulacje w zakresie prawa wspólników do informacji oraz nowe instytucje wprowadzone wraz z nowelizacją KSH o grupach spółek.

W ostatnim, **dziewiątym rozdziale** pt. „Koncepcja interesu grupy spółek a utrata członkostwa przez wspólnika mniejszościowego w spółce zależnej” autor omawia instytucje polegającą na umożliwieniu wspólnikowi mniejszościowemu opuszczenie spółki zależnej w wybranych okolicznościach. Jest to instytucja typowa dla regulacji prawnych grup spółek, a przy tym ma istotny wpływ na sytuację wspólników mniejszościowych. Autor podejmuje się próby oceny, czy wprowadzenie tej instytucji wraz z koncepcją interesu grupy spółek było zasadne i czy rzeczywiście przyczynia się do lepszej ochrony wspólników mniejszościowych.

Dysertacja została przygotowana zgodnie ze stanem prawnym na dzień 31 grudnia 2023 roku.



## 4. Uwagi terminologiczne

### 4.1. Pojęcie wspólnika mniejszościowego spółki zależnej

Pojęcie wspólnika mniejszościowego nie jest rozumiane jednolicie. Interpretacji nie ułatwia niemal całkowity brak rozpoznania normatywnego tego pojęcia przez Kodeks spółek handlowych. Pojęcie wspólników lub akcjonariuszy mniejszościowych – do czasu wejścia w życie prawa grup spółek – pojawiało się wyłącznie w art. 300<sup>83</sup> na kanwie regulacji prostej spółki akcyjnej<sup>39</sup>, w art. 363, art. 418, art. 418<sup>1</sup> w ramach przepisów o spółce akcyjnej oraz w art. 516<sup>3</sup> KSH o transgranicznym łączeniu się spółek kapitałowych. Definicja akcjonariusza mniejszościowego stworzona na potrzeby przymusowego wykupu nie powinna być jednak wykorzystywana na potrzeby innych instytucji KSH<sup>40</sup>. Tym samym za akcjonariusza czy udziałowca mniejszościowego nie należy uważać wyłącznie wspólnika, który dysponuje udziałem w kapitale zakładowym mniejszym niż 5%.

W regulacji o grupach spółek (art. 21<sup>1</sup>–21<sup>16</sup> KSH) ustawodawca kilkakrotnie posługuje się pojęciami „wspólnik mniejszościowy” albo „akcjonariusz mniejszościowy” spółki zależnej. Artykuł 21<sup>9</sup> KSH stanowi o wspólniku lub wspólnikach albo akcjonariuszu lub akcjonariuszach mniejszościowych spółki zależnej, którzy reprezentują co najmniej 10% kapitału zakładowego spółki zależnej. Z kolei w ramach instytucji przymusowego wykupu udziałów lub akcji należących do wspólników mniejszościowych spółki zależnej spółka dominująca może dysponować tym uprawnieniem w stosunku do wspólników mniejszościowych posiadających nie więcej niż 25% kapitału zakładowego spółki zależnej (art. 21<sup>11</sup> KSH). Nie rozstrzyga to jednak wątpliwości, czy zamysłem ustawodawcy było, aby wspólnikiem mniejszościowym był każdy, kto posiada nie więcej niż przytoczoną część kapitału zakładowego spółki.

Przedstawiciele doktryny również nie rozumieją jednolicie pojęcia wspólnika mniejszościowego. **Wyróżnić można wąskie i szerokie znaczenie tego pojęcia.** W tym pierwszym wspólnikiem mniejszościowym będzie wspólnik dysponujący określoną częścią kapitału zakładowego lub określonym ułamkiem liczby głosów w spółce<sup>41</sup>. W szerokim ujęciu pod uwagę powinno się brać także inne kryteria, a w szczególności realny wpływ danego wspólnika na spółkę<sup>42</sup>.

---

<sup>39</sup> Ustawa wprowadzająca P.S.A. weszła w życie 1 lipca 2021 r.

<sup>40</sup> Tak również D. Wajda, która twierdzi, że stosowanie definicji powinno się ograniczać do instytucji *squeeze out*, D. Wajda, Ochrona akcjonariuszy mniejszościowych w kodeksie spółek handlowych, Warszawa 2007 s. 45.

<sup>41</sup> I. Weiss, Prawa mniejszości w spółkach kapitałowych, PPH 1994, Nr 10, s. 10.

<sup>42</sup> D. Wajda, Ochrona akcjonariuszy mniejszościowych, s. 46.

Wąskie rozumienie pojęcia wspólnika mniejszościowego nie zawsze będzie odwzorowywało jego rzeczywistą pozycję w spółce. W praktyce wewnętrzne stosunki w spółce mogą zostać w ramach umowy spółki ukształtowane bardzo różnie. Wspólnik dysponujący niewielkim udziałem w kapitale zakładowym spółki może dysponować choćby udziałami uprzywilejowanymi czy różnego rodzaju uprawnieniami osobistymi, które mogą znacząco zmieniać układ sił w spółce. Podobny efekt można osiągnąć, kształtując w odpowiedni sposób zasady wymaganego kworum czy kwalifikowanych większości przy podejmowaniu uchwał zgromadzenia wspólników czy walnego zgromadzenia akcjonariuszy.

**Wąskie rozumienie pojęcia wspólnika mniejszościowego** nie odzwierciedla rzeczywistych stosunków w spółkach o zróżnicowanej strukturze udziałowców lub akcjonariuszy. W spółkach z rozbudowaną strukturą właścicielską, zwłaszcza publicznych, wspólnik dysponujący niewielkim udziałem w kapitale zakładowym lub w liczbie głosów (np. rzędu 5–10%) ma większe możliwości wpływu na funkcjonowanie spółki niż wspólnicy spółek z wyraźnie wyodrębnionym podmiotem dominującym.

Określenie minimalnego udziału w kapitale zakładowym lub ogólnej liczbie głosów również nie znajdowałoby podstawy. Oznaczałoby to odmowę przyznania wspólnikom, którzy dysponują mniejszym udziałem, statusu mniejszości i pozbawiałoby ich uprawnień ochronnych<sup>43</sup>.

Wydaje się, że zdecydowanie trafniejszym rozumieniem pojęcia wspólnika mniejszościowego jest **ujęcie szerokie**, „odrywające” status wspólnika mniejszościowego od posiadania określonej części kapitału zakładowego lub liczby głosów. Wspólnikiem mniejszościowym będzie więc podmiot mający w spółce udział niepozwalający mu na wywieranie znaczącego wpływu na spółkę<sup>44</sup>. **Na potrzeby dalszych rozważań za wspólnika mniejszościowego autor rozprawy uznaje więc podmiot, który nie ma faktycznych możliwości decydowania o spółce.** Kryterium możliwości decydowania o spółce należy w tym przypadku oceniać kazuistycznie, w kontekście całokształtu stosunku członkostwa w spółce<sup>45</sup>. Pod uwagę należy wziąć zwłaszcza uprawnienia danego wspólnika, w tym te wynikające z umowy spółki (w tym uprawnienia osobiste oraz różne formy uprzywilejowania udziałów).

Wskazuje się, że z uwagi na kazuistyczny charakter pojęcia wspólnika mniejszościowego pomocna może być definicja negatywna. Wspólnikiem mniejszościowym będzie podmiot,

---

<sup>43</sup> P. Błaszczyk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 11.

<sup>44</sup> J.J. Zięty, Ochrona akcjonariuszy mniejszościowych w prywatnej spółce zależnej, Olsztyn 2011, s. 70.

<sup>45</sup> P. Błaszczyk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 11.

który nie jest współnikiem większościowym<sup>46</sup>. Za tego ostatniego uważa się natomiast współnika mogącego samodzielnie podejmować wszystkie uchwały albo znaczną większość uchwał zgromadzenia współników lub walnego zgromadzenia akcjonariuszy, w szczególności uchwał dotyczących powołania członków organów zarządzających, wskutek czego rzeczywiście wpływa na funkcjonowanie spółki<sup>47</sup>.

## 4.2. Pojęcie praw mniejszości

Obok pojęcia współnika mniejszościowego funkcjonuje związane z nim pojęcie „**praw mniejszości**”. Choć Kodeks spółek handlowych posługuje się nim wprost wyłącznie w ramach przepisów karnych (art. 590 i 591 KSH), prawa mniejszości są rozpoznawane przez doktrynę. Podobnie jednak jak w przypadku pojęcia współnika mniejszościowego, ich pojęcie nie jest rozumiane jednolicie. Po pierwsze, za prawa mniejszości uznaje się wyłącznie uprawnienia, których realizacja jest uzależniona od posiadania określonego ułamka kapitału zakładowego, a więc tzw. prawa kolektywne<sup>48</sup>. Prawa mniejszości w wąskim znaczeniu są rozumiane jako szczególne mechanizmy prawne umożliwiające mniejszości ochronę swojego statusu współnika w stosunku do większości, dzięki czemu umożliwiają korzystanie z praw indywidualnych każdego współnika<sup>49</sup>. Po drugie, prawa mniejszości są rozumiane w szerszym znaczeniu jako wszystkie uprawnienia służące ochronie praw współnika i jego interesów<sup>50</sup>. Są to więc wszelkie indywidualne uprawnienia współników.

W doktrynie podkreśla się, że prawa kolektywne mają charakter defensywny, tzn. zobowiązują organy spółki do dokonania określonych czynności, np. zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia i umieszczenia określonych spraw w porządku obrad tego zgromadzenia (art. 236 KSH). Natomiast prawa indywidualne mają bardziej zróżnicowany charakter, ponieważ mogą realizować uprawnienie defensywne, np. przeciwstawienie się nieformalnemu zwołaniu walnego zgromadzenia (art. 240 KSH), lub ofensywne, np. prawo do wniesienia powództwa o uchylenie uchwały lub stwierdzenie jej nieważności (art. 249 lub 252)<sup>51</sup>.

---

<sup>46</sup> A. Szumański (red.), SPP, t. 19, Prawo papierów wartościowych, Warszawa 2006, s. 219.

<sup>47</sup> *Ibidem*.

<sup>48</sup> J. Napierała, T. Sójka, w: A. Koch, J. Napierała (red.), Prawo spółek handlowych. Podręcznik akademicki, Warszawa 2017, s. 386.

<sup>49</sup> S. Szumański (red.), SPP, t. 19, Prawo papierów, s. 220.

<sup>50</sup> D. Wajda, Ochrona akcjonariuszy mniejszościowych, s. 46.

<sup>51</sup> Tak również Błaszczyk, Ochrona współników mniejszościowych, s. 13; , D. Wajda, Ochrona akcjonariuszy mniejszościowych, s. 46.

### 4.3. Pojęcie ochrony wspólnika mniejszościowego

Ustalenie znaczenia pojęć wspólnika mniejszościowego oraz praw mniejszości przekłada się na postrzeganie zagadnienia ochrony mniejszości w spółkach kapitałowych. Ochrona ta – zgodnie z ujęciem praw mniejszości – może być ujmowana w znaczeniu wąskim, ograniczającym się do uprawnień kolektywnych, lub w znaczeniu szerokim, jako wszystkie uprawnienia mające charakter ochronny dla danego wspólnika<sup>52</sup>. Szerokie znaczenie ochrony wspólnika mniejszościowego będzie więc obejmowało wszelkie uprawnienia dostępne dla tego wspólnika, które służą ochronie jego interesów, w tym uprawnienia kolektywne oraz uprawnienia indywidualne<sup>53</sup>.

Szerokie rozumienie ochrony wspólnika mniejszościowego dotyczy regulacji, które ograniczają uprawnienia większości w spółce oraz umożliwiają wspólnikom mniejszościowym wpływ na decyzje podejmowane przez organy korporacyjne i uzyskanie informacji o tych decyzjach<sup>54</sup>.

Przekładając powyższe rozważania na sytuację wspólników mniejszościowych spółek zależnych, wydaje się, że trafne jest nawiązanie do szerokiego ujęcia ochrony wspólnika mniejszościowego. Zakres tak rozumianej ochrony będzie więc obejmował wszelkie instrumenty prawne pozwalające na realizację korporacyjnych i majątkowych praw wspólników w warunkach przeciwstawnych działań większości w spółce<sup>55</sup>. Takie rozumienie ochrony wspólnika mniejszościowego w grupach spółek koresponduje z przyjętym rozumieniem pojęcia wspólnika mniejszościowego.

Mechanizmy ochrony wspólnika mniejszościowego są dopełniane przez zasady odpowiedzialności odszkodowawczej mającej źródło głównie w Kodeksie cywilnym.

Niniejsza rozprawa doktorska nie ma jednak na celu kompleksowego zbadania zagadnienia ochrony wspólnika mniejszościowego spółki zależnej. Zagadnienie to było już bowiem przedmiotem zainteresowania doktryny<sup>56</sup>. **Analizie zostaną poddane wyłącznie instrumenty ochrony w koncepcji interesu grupy spółek, które zostały wprowadzone do Kodeksu spółek handlowych wraz z nowelizacją KSH o grupach spółek.**

---

<sup>52</sup> W.J. Katner, Prawa mniejszości w spółkach kapitałowych. Cz. 1., PPH 2002, Nr 3, s. 3.

<sup>53</sup> K. Oplustil, Instrumenty nadzoru korporacyjnego (*corporate governance*) w spółce akcyjnej, Warszawa 2010, s. 557.

<sup>54</sup> *Ibidem*.

<sup>55</sup> Tak również W. J. Katner, Prawa mniejszości, s. 3; P. Błaszczyk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 14.

<sup>56</sup> Zwłaszcza P. Błaszczyk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, *passim*.

Kodyfikując pojęcie „interesu grupy spółek” oraz legitymując działanie w interesie grupy spółek, ustawodawca uwzględnił postulaty zgłaszane przez doktrynę w tym zakresie<sup>57</sup>. Odpowiedzi wymaga jednak pytanie o to, czy zrobił to w sposób właściwy, zapewniając rzeczywistą równowagę interesów podmiotów uczestniczących w grupach spółek.

---

<sup>57</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 628 i n.; P. Błaszczuk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 581 i n.; P. Moskała, Prawne instrumenty zarządzania zgrupowaniem spółek kapitałowych, Warszawa 2020, s. 456 i n.

## **Rozdział 1. Dotychczasowe prace nad prawem grup spółek z uwzględnieniem kategorii interesu grupy spółek**

### **1.1. Uwagi wstępne**

Jak zaznaczono, wypracowanie satysfakcjonujących rozwiązań legislacyjnych w zakresie spółek stanowi zadanie wyjątkowo trudne. Tym samym na wstępie rozprawy zasadne jest zdaniem autora dokonanie przeglądu dotychczasowych wysiłków unijnego oraz polskiego legislatora. Poniżej omówione zostaną istotne w ocenie autora projekty oraz regulacje prawne tworzone na poziomie prawa Unii Europejskiej oraz z inicjatywy polskiego ustawodawcy. **Pozwoli to na potwierdzenie lub zaprzeczenie tezy o doniosłości zagadnienia, jego aktualności i komplikacji wprowadzenia regulacji prawnej grup spółek.**

Analiza historyczna pozwoli zrozumieć tok rozumowania unijnego i polskiego ustawodawcy, w tym znaleźć odpowiedź na pytanie dlaczego z pewnych rozwiązań zrezygnowano, a inne znalazły uznanie. Rozważania mają również na celu **potwierdzenie tezy o braku możliwości wprowadzenia w najbliższym czasie regulacji dotyczących grup spółek na poziomie prawa UE.** Przełoży się to z kolei na ocenę słuszności wykazania inicjatywy i wprowadzenia przez polskiego ustawodawcę regulacji o grupach spółek.

Szczegółowy przegląd propozycji legislacyjnych oraz projektów gremiów eksperckich ma również na celu weryfikację, **czy istnieje wiodący sposób regulacji prawnej grup spółek.** Ewentualnie ustaleniu będzie podlegać, czy państwa systemu kontynentalnego preferują dany sposób regulacji. Odpowiedź na to pytanie pozwoli z kolei – choć w szerokim znaczeniu – określić, czy sposób regulacji wybrany przez polskiego ustawodawcę wstępnie wpisuje się w „trend” państw członkowskich UE.

Przyjrzenie się dotychczasowym pracom nad prawem grup spółek, zwłaszcza Projektom KKPC i MG, pozwoli na szerszą ocenę aktualnych rozwiązań obowiązujących w prawie handlowym. Analiza przepisów obowiązujących przed nowelizacją KSH o grupach spółek pozwoli z kolei na ustalenie charakteru ówczesnej regulacji znajdującej zastosowanie do grup spółek.

Szczegółowa analiza historyczna wynika również z obserwacji autora, który w żadnym z analizowanych w toku przygotowywania niniejszej rozprawy opracowań nie znalazł tego typu przeglądu o kompleksowym charakterze. Mając na uwadze ograniczone ramy niniejszej

rozprawy doktorskiej, autor ma nadzieję, że poniższa analiza będzie pomocna również innym osobom zgłębiającym tematykę grup spółek.

Autor kolejno analizuje zagadnienie grup spółek w prawie oraz pracach organów Unii Europejskiej (podrozdział 1.2. rozprawy), w pracach międzynarodowych gremiów eksperckich (podrozdział 1.3. rozprawy), aby przejść do omówienia rozwoju prawa grup spółek w Polsce (podrozdział 1.4. rozprawy).

## **1.2.   Rozwój prawa grup spółek w prawie oraz pracach organów Unii Europejskiej**

**W ramach UE prawodawstwo dotyczące grup spółek jest bardziej rozwinięte na poziomie poszczególnych państw członkowskich niż na poziomie wspólnoty.** Prawodawca unijny sukcesywnie dokonuje jednak harmonizacji w wybranych obszarach prawa spółek. Dotyczy to m.in. obowiązku posiadania i utrzymania kapitału zakładowego w spółkach akcyjnych, obowiązków informacyjnych oddziałów spółek, wymogów dla jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, sporządzania sprawozdań finansowych czy wreszcie ochrony interesów akcjonariuszy i wierzycieli przez obowiązkowe ujawnienia<sup>58</sup>. Nie bez znaczenia dla porządków prawnych państw członkowskich ma powołanie nowych form organizacyjnych, takich jak spółka europejska, spółdzielnia europejska czy europejskie zgrupowanie interesów gospodarczych. Jednak sama Komisja Europejska w 2010 roku podczas prac nad wytyczeniem nowych kierunków rozwoju europejskiego prawa spółek (określanych mianem *Re-thinking European company law*) podkreślała, że większość instrumentów harmonizacji europejskiego prawa spółek została przyjęta w latach 1968–1989. Dyrektywy wydane po 1989 roku nie przyczyniały się w tak dużym stopniu do harmonizacji europejskiego prawa spółek jak wydawane wcześniej. **W latach 90. XX w. nie wydano żadnego istotnego aktu prawnego na poziomie UE, który prowadziłby do pogłębionej harmonizacji prawa spółek.** Na początku XXI w. harmonizacja dotyczyła wybranych, punktowych spraw dotyczących m.in. przejęć spółek, transgranicznego łączenia spółek, czy wykonywania niektórych praw akcjonariuszy.

Problematyka wydawania aktów harmonizujących prawo spółek państw członkowskich jest złożona i nie stanowi przedmiotu szczegółowych rozważań w niniejszej rozprawie. Obserwując jednak zakreśloną powyżej tendencję, można odnieść wrażenie, że propozycje reform w zakresie europejskiego prawa spółek nie trafiają na podatny grunt. Wniosek ten

---

<sup>58</sup> M. Romanowski, W sprawie przyszłości europejskiego prawa spółek, StuPP 2011, Nr 18, s. 1.

potwierdziła KE, wskazując jako przyczyny niepowodzeń pojawiających się propozycji ujednolicenia prawa spółek państw członkowskich: (1) brak zaufania członków Unii Europejskiej oraz (2) kontynuowanie przez państwa członkowskie narodowych tradycji prawnych<sup>59</sup>.

W ramach wspomnianych instrumentów harmonizujących prawo spółek państw członkowskich, znajdują się regulacje uwzględniające istnienie grupy spółek oraz interesu grupy. Potwierdzenie istnienia grupy jako jednego podmiotu gospodarczego zakłada unijne prawo konkurencji lub prawo bankowe. Pomimo obowiązywania regulacji dotyczących szczegółowych kwestii, **prawo UE nie dostarcza jednak modelowego rozwiązania, które mogłoby być recypowane przez państwa członkowskie.**

### 1.2.1. Projekt IX dyrektywy

Pierwsze próby harmonizacji prawa handlowego w zakresie grup spółek były podejmowane na przełomie lat 70. i 80., co wówczas mogło stanowić prostsze zadanie niż obecnie z uwagi na dużo mniejszą liczbę państw członkowskich. Realizując program harmonizacji prawa spółek, w latach 1974–1984 toczyły się prace nad projektem IX dyrektywy o prawie koncernów, wzorowanej na prawie niemieckim<sup>60</sup>. Ostatnia wersja projektu została przedstawiona w 1985 roku. Był to jednak dokument nieoficjalny, nieogłoszony w ówczesnym Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich. Projekt uwzględniał obligatoryjny wpływ pracowników na funkcjonowanie koncernu<sup>61</sup>. Został jednak uznany za zbyt rygorystyczny i niedopasowany do ówczesnych realiów gospodarczych, które optowały za elastycznymi rozwiązaniami dotyczącymi także grup z udziałem spółek z o.o. występujących jako spółki zależne. Projekt ten, co warto podkreślić z uwagi na przedmiot niniejszej rozprawy, realizował ujęcie prawa grup spółek jako tzw. **prawa ochronnego**. W tym znaczeniu prawo grup spółek miało koncentrować się na ochronie interesów przede wszystkim wspólników mniejszościowych i wierzycieli spółek zależnych przed konsekwencjami działań podmiotu dominującego wskutek podporządkowania interesu spółki zależnej interesowi całej grupy<sup>62</sup>.

---

<sup>59</sup> Zob. KE, Internal Market Services DG, Discussion Paper for Meeting of 29 November 2010, Brussels 2010, MARKT.F.2/D.

<sup>60</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 604.

<sup>61</sup> M. Romanowski, Wnioski dla prawa polskiego wynikające z uregulowań prawa grup kapitałowych w wybranych systemach prawnych państw UE, Japonii i USA, StuPP 2008, Nr 2, s. 17.

<sup>62</sup> K. Oplustil, Koncepcje interesu grupy spółek w pracach europejskich gremiów eksperckich (EMCA, FECCG, ICLEG), RPEiS 2019, Nr 1, s. 5.



Problematyka podjęta przez IX dyrektywę stanowiła przedmiot analiz KE. Komisja zarekomendowała zaniechanie prac nad projektem dyrektywy koncernowej<sup>63</sup>. Nie oznaczało to jednak całkowitej rezygnacji z dalszych prac nad rozwiązaniami prawnymi w ramach UE<sup>64</sup>. Zmienić miało się jednak podejście unijnego ustawodawcy do kwestii grup spółek. **Uznano, że zamiast kompleksowej regulacji tej problematyki wydana dyrektywa powinna koncentrować się na wybranych zagadnieniach**, a zwłaszcza: (1) zezwoleniu na prowadzenie jednolitego zarządu grupą kapitałową w interesie tej grupy przy uwzględnieniu interesów udziałowców i wierzycieli spółki zależnej, (2) transparentności i jawności struktury i relacji wewnętrznych grupy oraz (3) przeciwdziałaniu nadużyciom mającym źródło w istnieniu struktur piramidalnych<sup>65</sup>.

### 1.2.2. Raport Grupy Wintera

Wśród opracowanych dokumentów przygotowawczych znajduje się raport grupy ekspertów z 2002 roku (ang. *Report of the High Level Company Law Experts on modern regulatory framework for company law in Europe*). Rozdział V raportu został poświęcony grupom spółek i strukturom piramidalnym. Stwierdzono, że **grupy spółek występują w większości, jeśli nie we wszystkich państwach członkowskich** i są uznawane za uzasadniony sposób prowadzenia działalności gospodarczej. Grupy mogą stanowić jednak szczególnie

---

<sup>63</sup> Zob. J.M. Irujo, Trends and Realities in the Law of Corporate Groups, EBOR 2005, Vol. 6, No. 1, s. 69.

<sup>64</sup> Już w latach 70. XX w. toczyły się prace nad rozporządzeniem Rady określającym status spółki europejskiej. Potwierdzono istnienie grup spółek w obrocie gospodarczym oraz ich doniosłą rolę dla zarządu spółek uczestniczących w grupie i wspólników tych spółek. Już wówczas grupy przewyższały pod względem gospodarczym znaczenie każdej innej formy współpracy przy podejmowaniu przedsięwzięć. Dostrzeżono także ryzyko, które wiąże się z grupami, tj. w szczególności zagrożenie dla akcjonariuszy mniejszościowych oraz wierzycieli spółek zależnych, i oceniono je jako większe w porównaniu z innymi formami prowadzenia działalności. Autorzy projektu wyszli z założenia, że nie można wprowadzić zakazu istnienia grup lub wprowadzać środków utrudniających ich tworzenie. Wręcz przeciwnie, proponowane regulacje mają ułatwić funkcjonowanie grup poprzez ustalenie jasnych warunków uwzględniających ochronę mniejszości i wierzycieli. W projekcie rozporządzenia zagadnieniu grup spółek poświęcono cały rozdział V (ang. group of companies), który zawiera propozycje szczegółowych przepisów w tym zakresie. Wyciągnięto wniosek, że spółka będąca członkiem grupy powinna być uważana za związaną instrukcjami (poleceniami) w ramach grupy, nawet jeśli takie nie są w rzeczywistości wydawane. W kontekście ochrony wspólników mniejszościowych wskazano, że akcjonariusze mniejszościowi powinni mieć możliwość sprzedaży akcji, gdy tylko ich spółka stanie się członkiem grupy (a więc nie będzie już zarządzana niezależnie, zgodnie z własnymi interesami). W tym przypadku akcjonariusze mogliby zaakceptować ofertę spółki dominującej, przy czym nie byłiby nią związani. W celu ustalenia właściwej wyceny istniałaby możliwość skorzystania z opinii biegłego, a w ostateczności właściwego sądu. Alternatywą do zapłaty w formie pieniężnej miałyby być przydział akcji w spółce dominującej lub przyznanie odszkodowania pieniężnego. Inicjatywa ta, podobnie jak prace nad projektem IX dyrektywy, została zarzucona, ponieważ większość państw członkowskich była zdania, iż nie ma potrzeby wprowadzania szczególnej regulacji dotyczącej grup spółek. W kolejnych latach powstały inicjatywy mające na celu wypracowanie choćby szcątkowych unormowań wybranych problemów dotyczących grup spółek (ang. *piecemeal approach*). Takie podejście pokrywa się z przyjętym wariantem regulacyjnym przez unijnego ustawodawcę w odniesieniu do całego prawa spółek.

<sup>65</sup> M. Romanowski, Wnioski dla prawa polskiego, s. 17.

ryzyko dla akcjonariuszy i wierzycieli, a proces konsultacji przeprowadzony w toku prac nad raportem wykazał, że przedsiębiorcy zgłaszają potrzebę ochrony tych interesów. Zauważono, że istnienie ryzyka nie przeczy użytecznej roli grup spółek i nie przesądza o porzuceniu zasady ograniczonej odpowiedzialności. Raport potwierdza, że **uchwalenie aktu prawnego regulującego grupy spółek nie jest zalecane na szczeblu UE**. Autorzy, odnosząc się do prac nad projektem IX dyrektywy zalecili, aby ich nie kontynuować. Komisji Europejskiej **zarekomendowano prace nad obowiązującymi przepisami prawa spółek w celu rozwiązania konkretnych problemów grup spółek**.

Jako obszary wymagające interwencji wskazano przede wszystkim przejrzystość struktury i stosunków grupy oraz relacje między interesem grupy i interesami jej członków.

Etap konsultacji potwierdził, że najważniejszą kwestią wymagającą interwencji w odniesieniu do grup spółek jest **przejrzystość**. Potwierdzając brak skuteczności obowiązujących instrumentów, autorzy raportu wskazali na przepisy VII dyrektywy w sprawie skonsolidowanych sprawozdań finansowych. Skonsolidowane sprawozdania nie odzwierciedlają bowiem sytuacji finansowej członków grupy oraz stopnia zależności spółek zależnych od spółki dominującej.

Postawiono wniosek, że to **spółka dominująca powinna być odpowiedzialna za ujawnianie spójnych i dokładnych informacji o strukturze grupy i relacjach w grupie**. Jako obszary wymagające większej przejrzystości określono w szczególności informacje finansowe, organizację usług wewnątrzgrupowych, transakcje wewnątrz grupy i transakcje z podmiotami powiązanymi, politykę grupy w zakresie wspierania członków grupy znajdujących się w trudnej sytuacji, politykę finansową grupy oraz politykę grupy w zakresie zadłużenia.

Komisji **zalecono zbadanie, czy spółki powinny być zobowiązane do informowania akcjonariuszy i opinii publicznej o przystąpieniu lub wystąpieniu z grupy spółek** wraz z przedstawieniem oświadczenia organów wykonawczych o znaczeniu tego wydarzenia dla sytuacji finansowej i zarządzania spółki.

Drugą z poruszonych kwestii w Raplocie Grupy Wintera jest **problematyka relacji między interesem grupy a interesami jej członków**<sup>66</sup>. Brak możliwości brania pod uwagę przez organ wykonawczy spółki zależnej wspólnych interesów grupy spółek jako całości stanowi utrudnienie tworzenia i funkcjonowania grup spółek. Podkreślono, że w niektórych państwach działający w ten sposób członkowie zarządu mogą zostać pociągnięci do odpowiedzialności na gruncie prawa karnego i prywatnego. Z punktu widzenia analizy istotne jest, że **już wtedy**

---

<sup>66</sup> Raport Grupy Wintera, s. 97-98.

**zauważono, iż przepisy dotyczące konfliktów interesów oraz obowiązku dążenia do realizacji wyłącznego interesu każdej spółki nie mogą być stosowane w odniesieniu do grup** bez uwzględnienia wpływu członkostwa w grupie. Należy przy tym zapewnić ochronę interesów akcjonariuszy mniejszościowych i wierzycieli spółek zależnych w taki sposób, by nie zostały naruszone w ramach realizacji polityki całej grupy.

Za dobry kierunek uznano zasadę, w myśl której konflikt między interesami grupy jako całości i jednego lub więcej członków grupy można rozwiązać poprzez zapewnienie, że transakcje będące korzystne dla grupy i jednocześnie niekorzystne dla danego członka powinny zabezpieczać jego interesy. Zabezpieczenie może polegać na zapewnieniu członkowi grupy zrównoważonej korzyści wynikającej z przynależności do grupy. W ten sposób szkoda poniesiona przez danego członka grupy w interesie całej grupy może być uzasadniona.

Rekomendowanym przez ekspertów rozwiązaniem było przyjęcie przez państwa członkowskie zasady dla grup spółek, która pozwoli na **uwzględnienie skoordynowanej polityki grupy**, pod warunkiem, że interesy wierzycieli każdej spółki będą zabezpieczone i że interesy każdego członka grupy będą się równoważyły z nakładanymi obciążeniami. Szczegóły systemu dla grup spółek miałyby zaprojektować państwa członkowskie<sup>67</sup>.

W zakresie **ochrony akcjonariuszy mniejszościowych** spółek zależnych zarekomendowano wprowadzenie specjalnych praw dochodzeniowych (ang. *special investigation rights*) oraz prawa do sprzedaży akcji przez akcjonariuszy mniejszościowych. Po pierwsze zauważono, że nawet jeśli akcjonariusze mniejszościowi uczestniczą w zgromadzeniach akcjonariuszy, to często powstrzymują się od głosowania z uzasadnionych powodów. Zjawisko tzw. racjonalnej apatii (ang. *rational apathy*) jest powszechne zarówno wśród prywatnych inwestorów, jak i akcjonariuszy instytucjonalnych. Nie mając realnego wpływu na spółkę, akcjonariusze mniejszościowi mogą nawet nie wiedzieć, jakie są rzeczywiste problemy spółki. W związku z tym powinni mieć prawo poznania informacji m.in. o transakcjach z podmiotami powiązаныmi. Po zgłoszeniu takiej potrzeby przez państwa członkowskie eksperci zarekomendowali wprowadzenie „specjalnej procedury dochodzeniowej” uzupełniającej standardowe prawo akcjonariuszy do informacji. Procedura powinna obejmować wszystkie spółki z grupy, jeśli jest to zasadne. Rekomendacja dotyczyła zarówno spółek publicznych, jak i prywatnych.

---

<sup>67</sup> W tym samym raporcie wskazano, że oddzielnie traktowanie upadłości poszczególnych spółek należących do grupy powoduje problemy proceduralne jak i merytoryczne. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy grupa prowadzi działalność w różnych jurysdykcjach. W związku z tym, zalecono Komisji zbadanie możliwości wprowadzenia proceduralnej i materialnej konsolidacji upadłości spółek należących do grupy spółek, Raport Grupy Wintera, s. 98.

Inny instrument wpływający na poziom ochrony wspólników mniejszościowych został wspomniany w kontekście odpowiedzialności organu wykonawczego za doprowadzenie do niewypłacalności spółki w ramach instytucji tzw. **szkodliwych transakcji** (ang. *wrongful trading*). Istota rozwiązań wzorowanych na prawie upadłościowym Wielkiej Brytanii sprowadza się do obowiązku przewidzenia przez zarząd spółki, że spółka nie może spłacać swoich długów, wskutek czego powinien on podjąć wszelkie wysiłki w celu zmniejszenia potencjalnych strat (a w konsekwencji ochrony w większym stopniu wierzycieli oraz w mniejszym – wspólników mniejszościowych) lub decyzję o postawieniu spółki w stan likwidacji. W przeciwnym razie będzie odpowiedzialny za niespłacone roszczenia spółki. Innymi słowy, oficjalny zarząd spółki oraz faktyczni zarządcy (ang. *shadow directors*) poniosą odpowiedzialność za umożliwienie spółce kontynuowania działalności w sytuacji, gdy należało przewidzieć, że nie będzie ona w stanie spłacić swoich zobowiązań. Ówczesne szczegóły tej ogólnej zasady różniły się w państwach członkowskich, a ogólny obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w przypadku faktycznej niewypłacalności uznano za niewystarczający<sup>68</sup>.

### 1.2.3. Plan Działania 2003

Kolejny dokument o charakterze przygotowawczym to Komunikat Komisji Wspólnoty Europejskiej do Rady i Parlamentu Europejskiego dotyczący modernizacji prawa spółek oraz wzmocnienia ładu korporacyjnego w Unii Europejskiej (Plan Działania 2003). Komunikat stanowi odpowiedź na postulaty zawarte w przybliżonym wcześniej Raporcie Grupy Wintera. Określa kluczowe cele, które powinny inspirować przyszłe działania podejmowane na poziomie UE w zakresie prawa spółek i ładu korporacyjnego. Zawiera plan działania z podziałem na priorytety i różne perspektywy czasowe. Odnośnie do grup spółek, Komisja **podzieliła pogląd ekspertów co do braku konieczności ponownego rozpatrywania projektu IX dyrektywy oraz rozwiązywania problemów grup spółek za pomocą szczegółowych przepisów w trzech dziedzinach.**

### 1.2.4. Raport Grupy Refleksji

---

<sup>68</sup> Zob. analizę regulacji problematyki grup spółek w systemie prawnym Wielkiej Brytanii w podrozdziale 3.4.4.1. rozprawy.

**Wnioski przedstawione przez ekspertów w Raporcie Grupy Wintera oraz w Planie Działania 2003 nie zostały wdrożone.** Częściowo do kwestii grup spółek odnosiły się projektowane wówczas regulacje dotyczące europejskiej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Jej celem było ułatwienie zarządzania grupami transgranicznymi w Unii Europejskiej.

W 2010 roku wiele państw członkowskich wciąż stosowało **szczętkowe podejście do uregulowań dotyczących grup spółek**, przy jednoczesnym uznawaniu ich istnienia. Jako przykład można wymienić państwa skandynawskie, które nie mając szczegółowych regulacji dotyczących grup spółek, już w latach 70. XX w. wprowadziły przepisy dotyczące grup do swojego ustawodawstwa. Regulacje dotyczyły skonsolidowanych sprawozdań finansowych i obowiązywały, zanim podobne kwestie stały się przedmiotem VII dyrektywy. Jednym z ówczesnych wyjątków były Niemcy oraz inne kraje wzorujące na nich swoje (Portugalia, 1986 r., Węgry, 1988 r., Republika Czeska, 1991 r., Słowenia, 1993 r.). Niektóre państwa opracowały szczegółowe zasady i rozdziały w ustawach o spółkach dotyczące grup, nie nawiązując do podejścia niemieckiego (np. Włochy, 2003 r.)<sup>69</sup>.

W grudniu 2010 roku Komisja Europejska powołała **Grupę Refleksji do spraw przyszłości unijnego prawa spółek**<sup>70</sup>. Zadaniem grupy była analiza bieżących problemów prawa spółek oraz przedstawienie propozycji inicjatyw w wymagających tego przypadkach. Przyjęty sposób prowadzenia prac nie pozwolił na zaprojektowanie szczegółowych wniosków dotyczących działań legislacyjnych. Wynikiem prac był jednak raport, który miał posłużyć jako inspiracja dla toczącej się debaty na temat prawa spółek Unii Europejskiej (ang. *Report of the Reflection Group On the Future of EU Company Law*)<sup>71</sup>.

**W stosunku do grup spółek w ramach prac pojawiały się alternatywne propozycje.** Niektórzy członkowie byli zdania, że uznanie interesu grupy spółek powinno zostać ograniczone do spółek zależnych notowanych na giełdzie. Inni z kolei nie sprzeciwiliby się uznaniu interesu grupy zarówno w odniesieniu do spółek notowanych, jak i nienotowanych na giełdzie, z zastrzeżeniem, że byłby to wybór poszczególnych podmiotów (ang. *opt-in*). Część członków grupy refleksji nie popierała żadnych działań na poziomie unijnym dotyczących grup spółek. Jako zasadne wskazano zbadanie, czy uznanie na poziomie UE interesu grupy byłoby korzystne, a jeśli tak, to jaką formę powinno przyjąć.

---

<sup>69</sup> Wybrane regulacje stanowią podstawę rozważań rozdziału 3. rozprawy.

<sup>70</sup> Członkowie Grupy Refleksji nie reprezentowali konkretnych instytucji ani państw członkowskich. Członkiem Grupy był m.in. Stanisław Sołtysiński.

<sup>71</sup> Raport Grupy Refleksji w pierwszej kolejności posłużył jako podstawa debaty podczas konferencji na temat unijnego prawa spółek mającej miejsce się w dniach 16–17.5.2011 r. w Brukseli.

Wśród szczegółowych konkluzji Grupa Refleksji wskazała, że **przyznanie spółce dominującej prawa do zarządzania grupą zgodnie z ogólnym interesem grupy sprzyja zwiększeniu elastyczności zarządzania grupami**, zwłaszcza w wymiarze transgranicznym. Dalszym analizom pozostawiono kwestie, czy zarząd spółki dominującej powinien mieć prawo czy obowiązek uwzględniania interesu grupy. Natomiast zarządy spółek zależnych co do zasady nie powinny być zmuszane do uwzględniania interesu grupy a sytuacje, w których zachodziłaby taka konieczność, wymagałyby dalszego rozważenia.

Za główną zaletę **uznania interesu grupy** wskazano zapewnienie większej jasności dla zarządów spółek zależnych co do tego, jakie działania mogą podejmować. Wskutek tego koncepcja interesu grupy spółek mogłaby działać na zasadzie bezpiecznej przystani (ang. *safe harbour*) dla zarządów spółki dominującej i spółek zależnych. Chroniłaby przed poniesieniem odpowiedzialności cywilnej i karnej w przypadku podjęcia działań leżących w interesie grupy jako całości, a jednocześnie niekoniecznie korzystnych dla interesu tej konkretnej spółki. Dotyczyłoby to zwłaszcza przypadku wydania polecenia przez spółkę dominującą. **Takiemu rozwiązaniu powinny jednak towarzyszyć instrumenty chroniące wspólników spółki zależnej oraz jej wierzycieli w konkretnych okolicznościach**. Otwarte pozostawiono pytanie, czy możliwość kierowania się interesem grupy jako całości powinna być dostępna dla wszystkich spółek zależnych, czy tylko tych, w których jedynym wspólnikiem jest spółka dominująca. W przypadku przyjęcia pierwszego wariantu uznano, że ochronę spółkom zależnym, jej wspólnikom mniejszościowym i wierzycielom zapewniłoby przyjęcie unijnych kryteriów decydujących o okolicznościach, w których można stosować zasadę prymatu interesu grupy.

**Eksperti przedstawili szereg argumentów przemawiających za wprowadzeniem tej reguły na poziomie prawa Unii Europejskiej.**

Po pierwsze, w kontekście transgranicznej działalności spółek uznanie interesu grupy pomogłoby w zarządzaniu i zawieraniu transakcji spółkom dominującym z ich spółkami zależnymi z innych krajów członkowskich. Obyłoby się zatem bez analizowania, czy ustawodawstwa danego państwa dopuszczają taką możliwość czy też nie. Mogłoby się to przełożyć na obniżenie kosztów funkcjonowania transgranicznej grupy spółek.

Po drugie, doszłoby do zwiększenia swobody przedsiębiorczości. Elastyczność zarządzania grupą spółek byłaby na takim samym poziomie we wszystkich państwach członkowskich. Przykładowo, rozwiałoby to wątpliwości pojawiające się w niektórych ustawodawstwach dotyczące udzielania pożyczek wewnątrzgrupowych.

Po trzecie, autorzy zauważyli, że wprowadzenie zasady na poziomie unijnym mogłoby stanowić impuls dla państw członkowskich wzorujących swoje rozwiązania na podejściu niemieckim do zmiany regulacji na bardziej elastyczne. Za trafny należy uznać argument, zgodnie z którym wprowadzenie ogólnej zasady pomogłoby członkom zarządu spółek dominujących i zależnych w rozróżnieniu działania w interesie grupy spółek od działania w interesie spółki dominującej. Umożliwiłoby to uwzględnienie członkom zarządów spółek zależnych interesu spółki zależnej jako części grupy spółek. Można zatem wnioskować, że **Grupa Refleksji nie utożsamia interesu grupy spółek wyłącznie z interesem spółki dominującej.**

Rozważając skutki **wprowadzenia zasady działania w interesie grupy spółek** w państwach, które mają regulacje w tym zakresie, autorzy raportu zwrócili uwagę, że proponowane rozwiązania nie naruszałoby regulacji danego państwa członkowskiego w zakresie umownych grup spółek. Chodziło w szczególności o Niemcy, w których obowiązują rozbudowane relacje dotyczące właśnie umownych grup spółek.

Jako argument przemawiający za tym, że **dopuszczenie zasady działania w interesie grupy** nie jest potrzebne, autorzy wskazali, iż spółka dominująca, która chce wymagać od spółki zależnej określonego postępowania, może założyć oddział<sup>72</sup>. Argument ten jest jednak łatwy do obalenia. Cel istnienia spółki zależnej nie musi się bowiem sprowadzać do zarządzania nią jako częścią grupy.

Wnioskując o zagadnieniach, które należałoby uwzględnić, autorzy zwrócili uwagę na konieczność ustalenia, jaki wpływ na istniejące w prawie krajowym środki ochrony wierzycieli i współników miałoby uzgodnienie ogólnounijnej zasady dotyczącej okoliczności, w których zarząd spółki może brać pod uwagę interesy grupy.

Grupa Refleksji zauważyła, że **okoliczność podejmowania przez spółkę zależną decyzji w interesie grupy spółek może zależeć od sytuacji finansowej tej spółki.** W przypadku, gdy spółka nie byłaby bliska niewypłacalności, zaproponowano dopuszczenie tej możliwości, przy czym wciąż obowiązywać miałby warunek otrzymania rekompensaty. Natomiast gdyby istniało ryzyko popadnięcia przez spółkę w stan niewypłacalności, wówczas organ wykonawczy nie mógłby się kierować wspólnym interesem grupy.

**Podstawową konkluzją Raportu Grupy Refleksji była rekomendacja uznania interesu grupy spółek na poziomie Unii Europejskiej.** Pomimo tego, że tradycje narodowe i rozbieżne interpretacje tego standardu przez sędziów doprowadziłyby do różnic w

---

<sup>72</sup> Raport Grupy Refleksji, s. 61.

implementacji, to jednak istniałaby wspólna akceptacja na poziomie Unii Europejskiej co do uwzględniania interesu grupy spółek. W takim przypadku w zależności od ustawodawców krajowych należałoby obowiązek ewentualnego wprowadzenia dodatkowych zabezpieczeń w celu ochrony wspólników mniejszościowych spółek zależnych i wierzycieli tych spółek.

Warto odnotować, że w tym samym raporcie Grupa Refleksji zauważyła, że od 2002 roku nastąpiła poprawa przejrzystości działania grup spółek w odniesieniu do spółek giełdowych<sup>73</sup>.

Grupa Refleksji nakreśliła również **trzy kluczowe obszary dotyczące przejrzystości w grupach spółek**:

- (1) transparentność uformowania grupy, która wiąże się z ujawnieniem tworzenia i istnienia grupy spółek,
- (2) transparentność struktury grupy, oznaczająca informacje o spółkach tworzących grupę,
- (3) transparentność funkcjonowania grupy i zarządzania nią, polegająca na ujawnianiu informacji o relacjach między spółkami wchodzącymi w skład grupy, zwłaszcza między spółką dominującą a spółkami zależnymi.

Ad 1. Zauważono, że dzięki dyrektywie 2004/109<sup>74</sup> tworzenie grup opartych na zależnościach kapitałowych w spółkach notowanych na giełdzie w większości krajów europejskich jest rzetelnie ujawniane z uwagi na obowiązek informowania o nabyciu i zbyciu znacznych pakietów akcji. Regulacje te nie mają jednak zastosowania do spółek nienotowanych na giełdzie. W związku z tym eksperci analizowali potrzebę zwiększenia przejrzystości w zakresie tworzenia grup spółek nienotowanych na giełdzie.

Grupa Refleksji **zarekomendowała jednak, aby nie rozszerzać obowiązków informacyjnych** (np. o nabyciu udziałów z prawem głosu, a więc systemu podobnego do nakładanego przez dyrektywę 2004/109) na spółki nienotowane na giełdzie. Mogłoby to spowodować niepotrzebne obciążenia administracyjne dla tych spółek.

Ad 2. Analizując ówczesny stan regulacji na temat konieczności podawania danych o członkach grupy spółek, przywołano regulacje VII dyrektywy. Wskutek dyrektywy w większości europejskich państw członkowskich przewidziano obowiązek dołączania stosownych informacji do sprawozdań finansowych<sup>75</sup>.

---

<sup>73</sup> *Ibidem*, s. 68; był to rezultat przyjęcia dyrektywy 2004/109 oraz dyrektywy 2004/25. W tym zakresie pomocne było także przyjęcie wielu standardów międzynarodowej sprawozdawczości finansowej (np. MSR 24 dotyczący transakcji z podmiotem powiązany). Wydano także dyrektywę 2006/46 dotyczącą ładu korporacyjnego.

<sup>74</sup> Zwłaszcza art. 9-16 dyrektywy 2004/109.

<sup>75</sup> Przykładowo art. L. 233-16 KH franc., § 313 HGB, art. 2427 (6) KC wło. oraz sek. 409 CA 2006.



Wadą obecnego systemu ujawnień w ramach sprawozdań finansowych i raportów rocznych może być trudność oceny informacji w nich zawartych. Nie ma bowiem przepisu wymagającego, by dane **szczegółowo opisywały główne cechy struktury grupy spółek**.

Kolejną kwestią, na którą zwrócono uwagę, jest praktyka polegająca na zasiadaniu tej samej osoby w kilku zarządach lub radach nadzorczych powiązanych ze sobą spółek. Ma to znaczenie w kontekście niezależności takich osób. Zwrócono uwagę na zalecenie KE 2005/162 dotyczące roli dyrektorów niewykonawczych lub będących członkami rady nadzorczej spółek notowanych na giełdzie, które dotyczy m.in. wzajemnego powiązania funkcji członków zarządu<sup>76</sup>. Rekomenduje się, aby w państwach członkowskich, w których kwestia ta nie została uwzględniona, **wprowadzić zasadę ujawniania takich informacji**.

Ad 3. Grupa Refleksji stwierdziła, że **kwestia przejrzystości zarządzania i funkcjonowania grupy spółek wynika w dużej mierze z modelu regulacji samej grupy**<sup>77</sup>. Przywołano niemieckie i włoskie regulacje, w myśl których zapewniane jest ujawnienie charakteru i treści stosunków między spółką dominującą a spółkami zależnymi.

Stwierdzono, że problematyka ta najbardziej dotyka krajów, w których nie ma ani ustawy o grupach spółek, ani orzecznictwa w sprawach grupowych. Tradycyjne normy opierające się na zasadzie niezależności spółki mogą nie być przystosowane do wykrywania skutków centralnego zarządzania grupą spółek. Z pomocą przychodzą w tym zakresie międzynarodowe lub krajowe regulacje dotyczące zawierania transakcji z podmiotami powiązanymi<sup>78</sup>.

Podsumowując kwestie przejrzystości we wszystkich wskazanych obszarach, **Grupa Refleksji doszła do wniosku, że nie ma znaczącej luki prawnej w zakresie transparentności grup spółek**. Ewentualne kwestie, które należy uregulować, mają charakter punktowy. Jako otwarte pozostawiono pytanie, czy podstawowe informacje o strukturze grupy spółek notowanych na giełdzie są łatwo dostępne, czy też powinny być ujawniane w bardziej przystępnej formie. Eksperti zarekomendowali ewentualne prace nad dyrektywą 2006/46. Nie rekomendowano jednak rozszerzenia tego typu obowiązków na spółki inne niż notowane na giełdzie.

### 1.2.5. Plan Działania 2012

---

<sup>76</sup> Załącznik II do zalecenia 2005/162 wskazuje kryteria, które należy stosować przy ocenie niezależności dyrektorów.

<sup>77</sup> Raport Grupy Refleksji, s. 71.

<sup>78</sup> Zob. m.in. rozporządzenie 1606/2002; spółki dominujące znajdujące się w obrocie publicznym muszą sporządzać skonsolidowane sprawozdania finansowe dla grupy kapitałowej zgodnie z MSR i MSSF; MSR 24.

Jak wspomniano, do 2012 roku wiele z inicjatyw ogłoszonych w Planie Działania 2003 zostało przyjętych. W szczególności chodziło o IV dyrektywę, dyrektywę 2007/36 oraz dyrektywę 2005/56. Komisja Europejska wydała także dwa zalecenia w sprawie roli niezależnych dyrektorów niewykonawczych oraz wynagrodzeń<sup>79</sup>. Zmiany wprowadzono także w dyrektywie 2006/68 oraz w dyrektywach dotyczących prawa spółek w sprawie połączeń i podziałów<sup>80</sup>. **Przyjęte regulacje nie dotyczyły jednak w szczególności grup spółek.**

Z uwagi na dokonujące się zmiany KE zdecydowała się dokonać ponownego przeglądu prawa spółek oraz ram w zakresie ładu korporacyjnego. Kryzys finansowy ujawnił bowiem znaczące słabości zasad ładu korporacyjnego instytucji finansowych<sup>81</sup>. Komisja Europejska zauważyła również wciąż występujące trudności w osiągnięciu na poziomie Unii Europejskiej porozumień w sprawie przyjęcia inicjatyw dotyczących prawa spółek.

Po przygotowaniu Raportu Grupy Refleksji KE zainicjowała konsultację społeczną trwającą od 20 lutego 2012 roku. Komisja zapytała respondentów m.in. o to, czy powinna zlecić uznanie interesu grupowego oraz czy UE powinna wymagać, aby grupy spółek dostarczały informacji dotyczącej swojej struktury w skonsolidowanym i łatwym do analizy dokumencie<sup>82</sup>. **W informacji zwrotnej ponad dwie trzecie respondentów wyraziło poparcie dla interwencji UE w obszarze grup.** Co ważne, zdanie wyrazili także przedsiębiorcy, związki zawodowe oraz inni przedstawiciele praktyki. Poparcie dotyczyło zwłaszcza instrumentów na rzecz lepszego informowania o strukturze grupy i uznania interesu grupy.

Pod uwagę brano też inne działania, w tym wprowadzenie przepisów określających odpowiedzialność spółki dominującej za spółki zależne. Jako naczelną zasadę, którą powinien się kierować ustawodawca unijny, wskazano **ochronę interesów zainteresowanych stron, zwłaszcza akcjonariuszy mniejszościowych** i wierzycieli. Z kolei przeciwnicy wprowadzenia środków na poziomie UE wskazywali, że nie ma istotnych problemów dotyczących grup, które wymagałyby interwencji na tym poziomie, a przynajmniej nie są to problemy o priorytetowym znaczeniu.

---

<sup>79</sup> Zalecenia 2005/162 i 2004/913.

<sup>80</sup> Dyrektywy 2007/63 i 2009/109.

<sup>81</sup> W reakcji na problem nadmiernego ryzyka podejmowanego przez instytucje kredytowe, co może prowadzić do skoncentrowania się ryzyka w całym systemie finansowym, KE opublikowała Zieloną Księgę 2010. Następnie wydano przepisy w sprawie ładu korporacyjnego w instytucjach finansowych w ramach tzw. pakietu CRD IV: rozporządzenie 575/2013 i dyrektywa 2013/36. Istotnym dokumentem w tym zakresie jest również Zielona Księga z 2011 r., która zainicjowała dalszą dyskusję nad poprawą obowiązujących przepisów. W odniesieniu do niej, PE w 2012 r. przyjął rezolucję w sprawie ram ładu korporacyjnego.

<sup>82</sup> Zob. Consultation on the future of European company law: Frequently Asked Questions, tekst ankiety dostępny na stronie: [ec.europa.eu](http://ec.europa.eu).

Pewne światło na źródło potrzeby wprowadzenia regulacji, a pośrednio w obszarach, w których istnieją problemy dotyczące grup, rzucają sami respondenci. Większość odpowiedzi popierających uznanie interesu grupy pochodziła z Hiszpanii oraz Austrii. Poparcie, choć nie jednogłośne, odnotowano także w takich państwach członkowskich, jak Węgry, Polska, Niemcy czy Słowacja. Natomiast z perspektywy konkretnych branży poparcie wyraził sektor finansowy (np. niemiecka federacja bankowa *Unicredit*), sektor ubezpieczeń, przedstawiciele prawników, notariuszy oraz księgowych. Natomiast stowarzyszenia samych przedsiębiorców zazwyczaj nie popierały uznania interesu grupy, choć były wyjątki<sup>83</sup>.

Różne głosy można znaleźć także wśród ministerstw sprawiedliwości krajów członkowskich, które wzięły udział w ankiecie. Co ciekawe, jedynie niemieckie Ministerstwo w pełni opowiedziało się za pomysłem uznania interesu grupy. Słowackie Ministerstwo poparło pomysł, ale tylko w odniesieniu do spółki zależnej, będącej w pełni własnością spółki dominującej, ponieważ w takim przypadku interesy mniejszości nie są zagrożone. Inne ministerstwa sprawiedliwości, np. Wielkiej Brytanii, Danii, Finlandii czy Szwecji, stwierdziły, że problem grup spółek nie występuje na szczeblu krajowym. W prezentowanych stanowiskach są jednak nieścisłości. Autorzy FECG doszli do wniosku, że takie nastawienie może wynikać z niechęci do rozwiązania tej kwestii za pomocą dyrektywy<sup>84</sup>.

Owoce przeprowadzonej konsultacji oraz analiz Komisji Europejskiej jest opracowany Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, tj. **Plan Działania 2012**. Komisja Europejska skoncentrowała się na **trzech kierunkach działań**: (1) zwiększeniu przejrzystości, przez co rozumiała możliwość poznania przez przedsiębiorstwa tożsamości swoich udziałowców, dostarczenie informacji inwestorom i ogółowi społeczeństwa oraz transparentność w zakresie polityki głosowania przez inwestorów instytucjonalnych, (2) zaangażowaniu udziałowców w zakresie nadzorowania polityki wynagrodzeń i transakcji z podmiotami powiązаныmi, (3) wspierania rozwoju przedsiębiorstw i ich konkurencyjności dotyczącego uproszczenia operacji transgranicznych.

W odniesieniu do grup spółek istotne są zwłaszcza wnioski dotyczące **transakcji z podmiotami powiązаныmi** oraz bezpośrednio odniesienia KE do grup spółek. W tej pierwszej kwestii podkreślono, że transakcje z podmiotami powiązаныmi mogą powodować szkodę dla

---

<sup>83</sup> Zob. F. Chiappetta, U. Tombari, Perspectives on Group Corporate Governance and European Company Law, ECFR 2012, Nr 3, s. 261–274.

<sup>84</sup> Raport *Forum Europaeum* 2015, s. 9–10.

spółki i jej akcjonariuszy mniejszościowych, ponieważ dają okazję podmiotowi powiązanemu do zawłaszczenia majątku spółki.

Rozwiązanie polegające na obowiązku zamieszczania w rocznych sprawozdaniach finansowych informacji o transakcjach z podmiotami powiązanymi, wraz z podaniem wysokości i rodzaju transakcji uznano za niewystarczające. Dlatego też zgodnie ze stanowiskiem Europejskiego Forum Ładu Korporacyjnego zaproponowano, by transakcje powyżej pewnego progu podlegały ocenie niezależnego doradcy oraz by najbardziej istotne transakcje były zatwierdzane przez akcjonariuszy<sup>85</sup>.

Natomiast wyniki konsultacji społecznej z 2012 roku wskazały, że pożądane są inicjatywy unijne dotyczące grup spółek. Powołując się w także na wyniki Raportu Grupy Refleksji, Komisja Europejska wskazała na **istność uproszczenia sposobu przekazywania inwestorom informacji o strukturze grupy i uznania koncepcji „dobra grupy” (interesu grupy) na poziomie unijnym**. Zachowała jednocześnie powściągliwość co do wdrożenia kompleksowych rozwiązań dotyczących grup spółek w prawie UE.

Niestety, pomimo zapowiedzi KE, że w 2014 roku zostanie przedstawiona inicjatywa legislacyjna zmierzająca do uznania koncepcji interesu grupy spółek, do chwili prac nad niniejszą rozprawą, zapowiedź ta nie została zrealizowana. Podobny los spotkał wcześniejsze zapowiedzi Komisji Europejskiej zawarte w Planie Działania 2003.

#### 1.2.6. Prawo upadłościowe i restrukturyzacyjne UE

W ramach unijnego systemu prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego także można wskazać na regulacje odwołujące się do **grupy spółek jako jednego bytu organizacyjnego i gospodarczego**. Po kryzysie w 2008 roku Parlament Europejski wydał dyrektywę dotyczącą działań naprawczych i restrukturyzacji oraz uporządkowanej likwidacji banków. W kontekście grup spółek dyrektywa przewiduje możliwość udzielenia wzajemnego wsparcia finansowego przez podmioty powiązane.

Innym aktem unijnym dotyczącym podmiotów będących w kryzysie jest **rozporządzenie upadłościowe**. Jako „grupę przedsiębiorstw” zdefiniowano jednostkę dominującą i jej wszystkie jednostki zależne. Z kolei „jednostką dominującą” w rozumieniu rozporządzenia jest jednostka, która bezpośrednio albo pośrednio kontroluje co najmniej jedną jednostkę zależną,

---

<sup>85</sup> Oświadczenie Europejskiego Forum Ładu Korporacyjnego z dnia 10.3.2011 r. w sprawie transakcji spółek notowanych na rynku regulowanym z podmiotami powiązanymi, tekst dostępny na stronie: [http://ec.europa.eu/internal\\_market/company/docs/ecgforum/ecgf\\_related\\_party\\_transactions\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/internal_market/company/docs/ecgforum/ecgf_related_party_transactions_en.pdf).

przy czym zgodnie z dyrektywą 2013/34 (art. 2 pkt 13-14 rozporządzenia upadłościowego) za jednostkę dominującą uznawana jest jednostka sporządzająca skonsolidowane sprawozdanie finansowe.

Dużą nowością jest wprowadzenie **kompleksowej regulacji o postępowaniu upadłościowym członków grup przedsiębiorstw**. Przepisy rozdziału V rozporządzenia umożliwiły wszczęcie grupowego postępowania koordynacyjnego, w ramach którego wyznaczony zostaje koordynator grupy z szerokim zakresem uprawnień. Natomiast sądy państw członkowskich uzyskały uprawnienia do wydawania orzeczeń w sprawie grupowego postępowania koordynacyjnego.

### 1.2.7. Prawo konkurencji UE

W unijnym prawie konkurencji **grupa spółek jest traktowana jako jeden organizm gospodarczy** (ang. *single economic unit*) w zakresie odpowiedzialności spółki dominującej za naruszenia spółki zależnej. Problematykę ilustruje orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Jednym z pierwszych wyroków dotyczący odpowiedzialności podmiotu dominującego za naruszenie prawa konkurencji przez spółkę zależną był wyrok z 10 września 2009 roku w sprawie *Akzo Nobel*<sup>86</sup>. Trybunał podkreślił, że odpowiedzialność wynika z faktu tworzenia przez spółki jednego przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 101 TFUE (wcześniej art. 81 WE). Trybunał przyjmuje domniemanie o wrzuszalnym charakterze, że spółka dominująca, posiadająca 100% kapitału spółki zależnej, wywiera na tę spółkę decydujący wpływ, przez co tworzy z nią integralną jedność gospodarczą<sup>87</sup>. Odpowiedzialności solidarnej można uniknąć tylko wtedy, gdy członkowie grupy są oddzieleni prawnie oraz odpowiada temu rzeczywistość

---

<sup>86</sup> Wyr. TSUE z 10.09.2009 r., C-97/08 P, w sprawie Akzo Nobel i in. przeciwko Komisji; wyr. TSUE z 11.7.2013 r., C-440/11 P, w sprawie Komisja przeciwko Stichting Administratiekantoor Portielje, w którym Trybunał uznał, że rzeczywiste wywieranie przez podmiot dominujący decydującego wpływu na spółkę zależną, przesądzającego o uznaniu tych podmiotów za jeden byt gospodarczy, nie sprowadza się wyłącznie do decyzji dotyczących zarządzania spółką zależną, podjętych w ramach formalnych wymogów przewidzianych w prawie spółek (np. w formie uchwał odpowiednich organów). Wpływ ten może być wywierany również w sposób nieformalny, przy czym należy go domniemywać w przypadku, gdy podmiot dominujący (*in casu* była to fundacja) posiada 100% kapitału spółki zależnej.

<sup>87</sup> K. Oplustil, *Koncepcje interesu grupy spółek*, s. 19; wyr. TSUE z 10.09.2009 r., C-97/08 P, w sprawie Akzo Nobel i in. przeciwko Komisji może ilustrować ten problem. Akzo Nobel była spółką dominującą w grupie spółek. Posiadała ona bezpośrednio lub pośrednio wszystkie udziały pozostałych członków grupy. Niektórzy członkowie grupy uczestniczyli w działaniach antykonkurencyjnych. Komisja Europejska podjęła decyzję o nałożeniu grzywny na wszystkich członków grupy Akzo Nobel solidarnie. Spółka-matka Akzo Nobel twierdziła, że nie powinna być uwzględniona, ponieważ KE nie udowodniła, że w jakikolwiek sposób wpływała na spółki zależne.

gospodarcza. W praktyce wykazanie, że spółka dominująca nie wywiera wpływu na spółkę zależną może okazać się trudne<sup>88</sup>.

### 1.2.8. Inne akty prawa UE

Pojęcie grup spółek pojawia się także punktowo w innych aktach normatywnych Unii Europejskiej. Przykładowo **dyrektywa 2013/36** dotycząca warunków dopuszczenia instytucji kredytowych do działalności oraz nadzoru ostrożnościowego nad instytucjami kredytowymi i firmami inwestycyjnymi wprowadza zasadę ponoszenia odpowiedzialności przez spółkę dominującą w zakresie ładu korporacyjnego i zarządzania całą grupą bankową.

Interes grupy spółek został rozpoznany w **dyrektywie BRRD**. Dyrektywa ta umożliwia udzielanie wewnątrzgrupowego wsparcia finansowego w sytuacji transgranicznej (w innym państwie członkowskim lub w państwie trzecim), gdy jedna ze stron umowy spełnia warunek wczesnej interwencji, tj. stoi w obliczu szybko pogarszającej się sytuacji finansowej.

W 2007 roku Parlament Europejski wydał **dyrektywę 2007/36**<sup>89</sup>. Jej celem było m.in. ustanowienie zasad ułatwiających wykonywanie praw akcjonariuszy na walnych zgromadzeniach spółek giełdowych. Z punktu widzenia grup spółek istotna była zmiana wprowadzona w 2017 roku dyrektywą 2017/828, która uregulowała transakcje z podmiotami powiązаныmi. W tym zakresie wskazano, że w przypadku każdej istotnej transakcji między spółką notowaną na rynku regulowanym a podmiotem powiązany transakcja powinna być ogłoszona publicznie.

Wśród aktów unijnych mogących wpływać na funkcjonowanie grupy spółek znajdują się także dyrektywy dotyczące sprawozdawczości finansowej, a ściślej mówiąc – skonsolidowanych sprawozdań finansowych. Celem tych unormowań jest m.in. zapewnienie użyteczności prezentowanych informacji w sprawozdaniach finansowych dla interesariuszy spółek, a więc także dla ich udziałowców czy akcjonariuszy<sup>90</sup>. Na poziomie unijnym harmonizację sprawozdawczości finansowej mają zapewniać przede wszystkim dyrektywy. Najistotniejsze z nich to **dyrektywa 2013/34** i **dyrektywa 2011/96**.

---

<sup>88</sup> Raport ICLEG, s. 20.

<sup>89</sup> Dyrektywa 2007/36 ma zastosowanie od dnia 03.8.2007 r. Zmienione przepisy zawarte w dyrektywie 2017/828 mają zastosowanie od dnia 9.6.2017 r., przy czym do porządku prawnego państw UE miały zostać włączone do dnia 10.6.2019 r.

<sup>90</sup> E. Nowak, Sprawozdawczość finansowa spółek w świetle dyrektywy Unii Europejskiej, FRFU 2015, Nr 78, s. 75.

Dyrektywa 2013/34 nakłada **obowiązek sporządzania skonsolidowanych sprawozdań finansowych** na jednostki dominujące należące do jednego z rodzajów wymienionych w załączniku I lub (w niektórych przypadkach) w załączniku II. Państwa członkowskie mają przy tym możliwość rozszerzenia zakresu dyrektywy, tak by obejmował także inne sytuacje. Nie oznacza to zatem zmiany w stosunku do VII dyrektywy, ponieważ nadal państwu członkowskiemu pozostawiono swobodę w określeniu, czy jednostki nieobjęte zakresem dyrektywy mają obowiązek sporządzania skonsolidowanych sprawozdań finansowych. Małe grupy spółek<sup>91</sup> powinny być jednak zwolnione z tego obowiązku, ponieważ użytkownicy ich sprawozdań nie potrzebują bardziej szczegółowych informacji, a obowiązek sporządzania skonsolidowanych sprawozdań mógłby być dla nich zbyt kosztowny.

Rada Unii Europejskiej wydała także dyrektywę 2011/96 w sprawie wspólnego systemu opodatkowania mającego zastosowanie w przypadku spółek dominujących i spółek zależnych różnych państw członkowskich. Jej celem jest zwolnienie dywidend i innych zysków wypłacanych przez spółki zależne spółkom dominującym z podatku potrącanego u źródła dochodu.

Wpływ na funkcjonowanie grup spółek mają także przepisy **dyrektywy 2005/56** dotyczącej transgranicznego łączenia się spółek kapitałowych.

Wybrane kwestie dotyczące jawności oraz przejrzystości działania grup spółek są także punktowo regulowane w dyrektywach w sprawie harmonizacji wymogów dotyczących przejrzystości informacji o emitentach, których papiery wartościowe dopuszczane są do obrotu na rynku regulowanym<sup>92</sup>.

---

<sup>91</sup> Pojęcie „grupy” jest definiowane przez dyrektywę jako jednostka dominująca i wszystkie jej jednostki zależne (art. 2 pkt 11 dyrektywy 2013/34), przy czym za małą grupę uważa się grupę, która w ujęciu skonsolidowanym na dzień bilansowy jednostki dominującej nie przekracza limitów w przypadku co najmniej dwóch z trzech następujących kryteriów: a) suma bilansowa: 4 000 000 EUR; b) przychody netto ze sprzedaży: 8 000 000 EUR; c) średnia liczba zatrudnionych w roku obrotowym: 50.

<sup>92</sup> Dyrektywa 2004/109, dyrektywa 2013/50, dyrektywa 2006/46 oraz XIII dyrektywa.

Uzupełniająco warto wskazać na takie inicjatywy jako **Wniosek KE w sprawie SPE**<sup>93</sup>, **Wniosek KE w sprawie SUP**<sup>94</sup> oraz **dyrektywę o SUP**<sup>95</sup>.

### 1.3. Grupy spółek w pracach międzynarodowych gremiów eksperckich

Problematyka grup spółek jest przedmiotem zainteresowania nie tylko organów Unii Europejskiej, lecz także przedstawicieli doktryny i praktyki państw członkowskich oraz niezależnych ekspertów. Od końca lat 90. XX w. postulowano wprowadzenie regulacji dotyczących grup spółek na poziomie Unii Europejskiej. Miały one mieć charakter tzw. prawa organizacyjnego (ang. *enabling law*). Celem było uproszczenie funkcjonowania grup spółek oraz zapewnienie bezpieczeństwa prawnego zarządom spółek podejmujących decyzje w interesie całej grupy. Podejście to miałyby nie tylko wprowadzać restrykcje i kary za naruszenie norm chroniących interesy spółek zależnych, ale również ułatwiać organizację i zarządzanie grupami spółek, zwłaszcza tych działających transgranicznie<sup>96</sup>.

#### 1.3.1. Raporty *Forum Europaeum 1998* i *Forum Europaeum 2015*

Jedno z pierwszych wskazań na koncepcję interesu grupy spółek poczynili eksperci w ramach nieformalnej, prywatnej grupy działającej pod nazwą *Forum Europaeum Corporate*

---

<sup>93</sup> Celem wniosku było rozpoczęcie prac nad środkiem, który ułatwiałby prowadzenie działalności o charakterze transgranicznym. Z pewnością mogłoby to wpłynąć na funkcjonowanie transgranicznych grup spółek z sektora małych i średnich przedsiębiorstw, chociażby poprzez zmniejszenie kosztów zakładania i funkcjonowania spółek zależnych z siedzibą w innych państwach członkowskich (w 2008 r. MŚP stanowiły 99% spółek w UE, ale tylko 8% z nich prowadziło transakcje transgraniczne i tylko 5% posiadało spółki zależne i joint venture za granicą). Pomimo wsparcia środowiska przedsiębiorstw, nie wypracowano propozycji, która byłaby akceptowalna przez wszystkie państwa członkowskie. KE zdecydowała się wycofać wniosek.

<sup>94</sup> W związku z fiaskiem wniosku KE w sprawie SPE, Komisja zdecydowała się przedstawić wniosek dotyczący alternatywnego środka w tym zakresie. W 2014 roku KE skierowała wniosek w sprawie jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Ogólnym celem wniosku w sprawie SUP było ułatwienie założenia spółki za granicą każdemu potencjalnemu zainteresowanemu. Miałyby to pobudzić przedsiębiorczość oraz doprowadzić do szybszego wzrostu gospodarczego. Ułatwienie transgranicznej działalności planowano osiągnąć poprzez ograniczenie kosztów założenia spółki i kosztów operacyjnych. Zdaniem Komisji miałyby to być szczególnie atrakcyjne dla spółek działających w grupach kapitałowych, ponieważ każda spółka dominująca, chcąc założyć spółkę zależną w innym państwie, musi spełniać różne wymogi w odniesieniu do każdego państwa. W kontekście ułatwienia funkcjonowania grup KE zaproponowała także w punkcie 23 wniosku uznanie prawa spółki dominującej do „wydawania poleceń organowi zarządzającemu” z zastrzeżeniem, że nie będą one wiążące dla organu zarządzającego, gdy takie postępowanie wiązałoby się z naruszeniem prawa krajowego państwa członkowskiego, w którym spółka zależna jest zarejestrowana. Wniosek w sprawie przyjęcia dyrektywy został ostatecznie wycofany w 2018 roku.

<sup>95</sup> W 2009 roku została wydana dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie prawa spółek, dotycząca jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Dyrektywa miała na celu stworzenie instrumentu prawnego umożliwiającego ograniczenie odpowiedzialności indywidualnego przedsiębiorcy w Unii Europejskiej.

<sup>96</sup> K. Oplustil, *Koncepcje interesu grupy spółek*, s. 6.



*Group Law*<sup>97</sup>. W 1998 roku przedstawili oni postulat przyjęcia unijnej dyrektywy, która miałaby harmonizować koncepcję grupy spółek w państwach członkowskich<sup>98</sup>. Kontynuatorka grupy *Forum Europaeum Corporate Group Law*, która zaczęła działać pod nazwą *Forum Europaeum on Company Groups* również **rekomendowała uznanie koncepcji interesu grupy spółek**<sup>99</sup>. Podsumowaniem prac tej ostatniej był dokument opublikowany w 2015 roku pt. „Propozycja ułatwienia zarządzania transgranicznymi grupami spółek w Europie” (ang. *Proposal to Facilitate the Management of Cross-Border company Groups in Europe*)<sup>100</sup>.

Ekspertki podkreślili, że **problematyka regulacji prawa grup spółek wciąż pozostaje wyzwaniem**, jednak w ich ocenie wszelkie podejmowane działania powinny mieć na celu ułatwienie transgranicznej działalności na wspólnym rynku<sup>101</sup>.

FECG za Komisją Europejską wskazała na **cztery główne cele**, jakie powinny być realizowane przez unijną regulację grup spółek. Pierwszy dotyczy ułatwienia zakładania, reorganizacji i jednolitego zarządzania transgranicznymi grupami spółek. Regulacje powinny jednocześnie sprzyjać ochronie spółek zależnych jako odrębnych podmiotów prawa zgodnie z krajowymi regulacjami prawa spółek. Po drugie, unijne przepisy powinny wspierać tworzenie jednolitych warunków działania wielu spółek zależnych będących członkami tej samej grupy spółek mających siedzibę w różnych państwach członkowskich. Kolejny cel dotyczył ułatwienia funkcjonowania na poziomie transgranicznym małym i średnim grupom spółek. Na koniec, uproszczone regulacje powinny mieć zastosowanie dla spółek spełniających określone wymagania<sup>102</sup>.

Biorąc pod uwagę powyższe cele, zaproponowano, aby **sposób regulacji uwzględniał różnorodność grup spółek działających na rynku**. Trafnie zauważono, że niektóre spółki zależne pełnią wyłącznie rolę pomocniczą w grupie spółek. Do innej kategorii należy zaliczyć spółki charakteryzujące się częściową niezależnością.

Warunkiem, który miałby mieć zastosowanie dla obu typów spółek (spółek w pełni zależnych oraz spółek częściowo niezależnych), jest **wydawanie wiążących poleceń** przez spółkę dominującą. Spółki zależne miałyby być zobowiązane do wykonywania nawet takich poleceń, które są sprzeczne z ich interesem, pod warunkiem że zostaną spełnione określone przesłanki (szczegółowo omówione poniżej).

---

<sup>97</sup> Grupa prowadziła po raz pierwszy pracę w latach dziewięćdziesiątych XX w.

<sup>98</sup> Raport Forum Europaeum 1998, s. 197.

<sup>99</sup> W skład tej grupy wchodził również przedstawiciele nauki i praktyki z różnych krajów europejskich, specjalizujący się w prawie grup spółek.

<sup>100</sup> Tłumaczenie w języku polskim opublikowano w TPP 2015, Nr 2, s. 67 i n.

<sup>101</sup> *Ibidem*, s. 69.

<sup>102</sup> *Ibidem*, s. 70.

FECG rozumie spółkę w pełni zależną od spółki dominującej jako spółkę, która: (1) pełni funkcję pomocniczą w ramach grupy, a więc jej jedynym celem jest służenie interesom innych członków grupy, (2) nie spełnia kryteriów uznania za średniego przedsiębiorcę w zakresie zatrudniania pracowników, sumy aktywów jej bilansu oraz wielkości rocznej sprzedaży, (3) jej jedynym wspólnikiem jest spółka należąca do grupy.

**Gdyby spółka zależna spełniała tak opisane wymagania, nie mogłaby wówczas odmówić wykonania poleceń spółki dominującej**, chyba że wykonanie takiego polecenia spowodowałoby jej niezdolność do wykonania zobowiązań wymagalnych w okresie 12 miesięcy od wydania polecenia. Do takiej sytuacji mogłoby jednak dojść, jeżeli spółka dominująca udzieliłaby gwarancji, że pokryje zobowiązania spółki zależnej. Skutkiem tego wyjątku nie mogłoby być jednak unicestwienie spółki zależnej. Tak rozumiana grupa spółek sprowadzałaby się do jednolitego „multikorporacyjnego przedsiębiorstwa” zarządzanego przez spółkę dominującą<sup>103</sup>. Pozwoliłoby to m.in. na realizację grupowej polityki finansowej.

Wszystkie inne spółki (włączając te, które zrezygnowały z tego statusu z własnej woli) niż spółki w pełni zależne powinny podlegać pod inny reżim prawny. Raport *Forum Europaeum* 2015 wskazuje, że **takim spółkom zależnym powinno przysługiwać prawo do kształtowania polityki zarządczej i odpowiadający mu zakres odpowiedzialności**. Grupa spółek powinna zatem zmierzać do równowagi pomiędzy częściową niezależnością spółek zależnych a odpowiednim poziomem integracji w ramach grupy spółek. Spółka dominująca powinna respektować więc interes spółki zależnej oraz zakres autonomii gospodarczej. Sprzyjać temu miałyby sporządzenie planu biznesowego grupy spółek, uwzględniającego interesy wszystkich członków, w tym interes spółki dominującej. Podejmowanie działań w interesie grupy spółek miałyby opierać się na zasadach podobnych do przedstawionych we francuskiej doktrynie Rozenbluma.

System ten powinien regulować mechanizmy dotyczące transakcji z podmiotami powiązanymi (ang. *related party transactions*). W przypadku planowanej transakcji o istotnym charakterze zarząd spółki zależnej powinien uzyskać opinię biegłego dotyczącą rzetelności warunków tej transakcji<sup>104</sup>. Dopiero na podstawie wydanej opinii podejmowano by decyzję o dokonaniu transakcji, przy czym organ wykonawczy spółki zależnej miałby prawo odmówić

---

<sup>103</sup> Zob. P. Hommelhoff, Schlussbemerkenungen, w: P. Hommelhoff, M. Lutter, Ch. Teichmann (red.), *Corporate Governance im grenzüberschreitenden Konzern*, Berlin–Boston 2017, s. 357-360.

<sup>104</sup> K. Oplustil, *Koncepcje interesu grupy spółek*, s. 15.

przeprowadzenia transakcji, gdyby była niekorzystna dla reprezentowanej przez niego spółki<sup>105</sup>.

Eksperti FECG zwrócili także uwagę na **transparentność działania grupy spółek**. Rekomendowali, by firma spółki w pełni zależnej oraz kierowane przez nią pisma handlowe ujawniały przynależność do grupy spółek wraz ze wskazaniem jej funkcji w grupie (funkcji służebnej). Inne spółki niż spółki w pełni zależne miałyby natomiast obowiązek sporządzania dodatkowych sprawozdań rocznych zawierających opis struktury grupy, powiązań właścicielskich, zasad zarządzania i kontroli czy transakcji z podmiotami powiązanymi. Sprawozdania byłyby badane przez biegłego i udostępniane publicznie w odpowiedniej formie.

Za nieprzestrzeganie unijnych regulacji w zarysowanej powyżej formie prawo krajów członkowskich powinno przewidywać sankcjonujące środki cywilnoprawne, administracyjnoprawne oraz karnoprawne. Jako przykład takich środków FECG wskazał prawo udziałowców mniejszościowych spółek nie w pełni zależnych do sprzedaży swoich udziałów, jeżeli spółka ta byłaby zarządzana w sposób naruszający równowagę interesów, a naruszenie to miałyby trwały lub istotny charakter<sup>106</sup>.

Zarekomendowano, aby proponowany przez FECG reżim w zakresie spółek w pełni zależnych został przyjęty wraz z dyrektywą o *Societas Unius Personae*. Natomiast system dla pozostałych spółek zależnych wymagał zdaniem ekspertów dalszej analizy i politycznej dyskusji, przy czym właściwą formą regulacji miałyby być również dyrektywa. Uznano, że samo zalecenie Komisji Europejskiej nie jest odpowiednim środkiem prawnym.

Przedstawione przez FECG propozycje poddano dyskusji podczas dwóch międzynarodowych konferencji, które miały miejsce w Bonn i Würzburgu w 2015 i 2016 roku<sup>107</sup>. Przedstawiciele nauki i praktyki poparli **dopuszczenie możliwości powołania się na interes grupy spółek** oraz zastosowanie różnego reżimu regulacyjnego w zależności od charakteru spółki zależnej. Skrytykowali natomiast same kryteria wyróżnienia spółek w pełni zależnych (tzw. spółek służebnych) oraz pozostałych spółek. Jako zbyt złożone i nieuzasadnione określono kryteria dotyczące charakteru prowadzonej działalności oraz przesłanki definiujące średniego przedsiębiorcę<sup>108</sup>.

---

<sup>105</sup> Por. regulację transakcji z podmiotami powiązanymi zawartą w art. 9c dyrektywy 2007/36; zob. P. Moskała, *Transakcje wewnątrzgrupowe w projekcie zmiany dyrektywy 2007/36/WE*, PPH 2015, Nr 9, s. 54.

<sup>106</sup> Raport *Forum Europaeum* 2015, s. 73.

<sup>107</sup> Referaty wygłoszone na konferencjach zostały opublikowane w: P. Hommelhoff, M. Lutter, Ch. Teichmann (red.), *Corporate Governance im grenzüberschreitenden Konzern*, Berlin–Boston 2017.

<sup>108</sup> G. Franzmann, *Europäisches Konzernrecht: Vom Gesellschaftsschutzrecht zum Enabling Law für Unternehmen*, w: P. Hommelhoff, M. Lutter, Ch. Teichmann (red.), *Corporate Governance im grenzüberschreitenden Konzern*, Berlin–Boston 2017, s. 393–410.

### 1.3.2. Raport ICLEG

Nieformalna Grupa Ekspertów Prawa Spółek została powołana przez Komisję Europejską w 2014 roku jako jej gremium doradcze<sup>109</sup>. Do jej zadań należy zgłaszanie propozycji legislacyjnych dotyczących również prawa spółek. Komisja Europejska zwróciła się do Grupy o **rozważenie uznania interesu grupy spółek na poziomie unijnym**. Wynikiem jej prac był raport dotyczący potrzeby uznania interesu grupy (ang. *Report on the recognition of the interest of the group*), który ukazał się w październiku 2016 roku.

Raport ICLEG składa się z **trzech głównych części**. W pierwszej z nich przybliżono aktualny stan normatywnego uznawania interesu grupy spółek na poziomie UE oraz w wybranych państwach członkowskich. W drugiej zidentyfikowano problemy dotyczące grup spółek z podziałem na kwestie, które uległyby poprawie dzięki interwencji unijnego ustawodawcy, oraz inne dodatkowe korzyści wynikające z takich działań. Trzecia część zawiera z kolei propozycje grupy ekspertów odnośnie do rozwiązania opisanych wcześniej problemów.

Opisano po krótko „stan gry”, a więc stan regulacji prawnych dotyczących uznania interesu grupy spółek w prawie unijnym i w krajowych porządkach prawnych. Eksperci podkreślili **brak spójności między regulacjami unijnymi w wybranych obszarach**, zwłaszcza regulacji antymonopolowych, a europejskim prawem spółek<sup>110</sup>. Prawo unijne w wybranych sektorach nakłada obowiązki na spółki dominujące dotyczące zarządzania grupami i przewiduje odpowiedzialność za działania spółek zależnych podejmowane niezgodnie z przepisami o uczciwej konkurencji. Natomiast europejskie prawo spółek nie przewiduje żadnych środków prawnych, które uzasadniałyby podejmowanie działania w interesie zgrupowania i pozwalałyby spółkom dominującym na zarządzanie grupami, zwłaszcza transgranicznymi.

Z uwagi na różne podejścia krajowych ustawodawców do sprawy uznania interesu grupy spółek oraz umożliwienie zarządzania spółkami zależnymi przez spółkę dominującą kierującą się tym interesem **ICLEG zarekomendowała podjęcie odpowiednich inicjatyw legislacyjnych na poziomie unijnym**. Eksperci zdawali sobie sprawę z trudności o charakterze polityczno-prawnym w wypracowaniu jednolitej koncepcji w stosunku do wszystkich typów spółek, dlatego propozycje harmonizacyjne dotyczą wyłącznie spółek w pełni zależnych (ang.

---

<sup>109</sup> W skład grupy wchodzi 14 przedstawicieli nauki i praktyki z różnych państw członkowskich. Pierwsze posiedzenie odbyło się 26.6.2014 r.

<sup>110</sup> Raport ICLEG, s. 20.

*wholly owned companies*)<sup>111</sup>. Spółki zależne będące 100-procentową własnością spółki dominującej pozwalają bowiem na inne podejście niż spółki zależne z udziałowcami mniejszościowymi. Twierdzenie to poparto także stanowiskiem wyrażonym przez FECG w zakresie ułatwienia zarządzania transgranicznymi grupami przedsiębiorstw w Europie.

Zaproponowano **trzy opcje harmonizacji** oraz **dwa dodatkowe rozszerzenia**, które mogłyby być przyjęte przez KE.

**Zgodnie z pierwszą opcją** państwa członkowskie miałyby umożliwić dyrektorom spółek w pełni zależnych uwzględnianie podczas podejmowania decyzji interesów innych podmiotów korporacyjnych (niezależnie od miejsca ich rejestracji) będących członkami tej samej grupy. Zdefiniowano, że spółka jest spółką zależną w całości, należąca do innej spółki kapitałowej, jeśli jej jedynymi członkami są ta inna spółka kapitałowa i spółki zależne należące w całości do tej spółki kapitałowej lub osoby działające w imieniu tej innej spółki kapitałowej bądź jej innych spółek zależnych należących w całości do tej spółki<sup>112</sup>. Zgodnie z zarysowaną propozycją to dyrektorzy mieliby decydować o uwzględnianiu lub nie interesów innych podmiotów. Model odnosi się do spółek w pełni zależnych, więc nie ma tutaj możliwości naruszenia interesów wspólników mniejszościowych. Jednak sami autorzy propozycji zwrócili uwagę na jej największą wadę. Nie jest bowiem jasne, czy w państwach członkowskich, w których na dyrektorów jest nakładana odpowiedzialność w przypadku niewypłacalności, mogliby oni skutecznie bronić się przed jej poniesieniem. Wynika to m.in. z braku unijnej definicji pojęcia niewypłacalności spółki.

**Druga opcja jest nieco bardziej złożona.** Podobnie jak w przypadku pierwszej, państwa członkowskie miałyby umożliwiać dyrektorom spółek w pełni zależnych uwzględnianie interesu innych podmiotów korporacyjnych należących do grupy. Mogliby to jednak robić wyłącznie wówczas, gdyby decyzje podejmowane w interesie innych podmiotów nie spowodowały zmniejszenia aktywów netto lub zysków spółki zależnej poniżej progu, który powinien być przestrzegany dla wypłat z jej majątku zgodnie z art. 17 ust. 1–3 dyrektywy 2012/30<sup>113</sup>. Sformułowanie to ma na celu jasne określenie punktu, w którym interesy wierzycieli powinny być brane pod uwagę. Nawiązuje przy tym do II dyrektywy i ma już zastosowanie w całej UE w stosunku do spółek publicznych. Jednak, jak słusznie wskazali sami eksperci, w doktrynie krytykuje się efektywność systemu kapitału zakładowego będącego podstawą unijnej regulacji o ochronie interesów wierzycieli spółki. Za rozwiązanie

---

<sup>111</sup> *Ibidem*, s. 40.

<sup>112</sup> *Ibidem*, s. 41-42.

<sup>113</sup> Przepisy dyrektywy kapitałowej zostały obecnie włączone do dyrektywy 2017/1132.

zapewniające większą ochronę tych interesów uważa się przeprowadzenie przez dyrektorów tzw. testu wypłacalności (ang. *solvency test*). W przeciwieństwie do systemu opartego na kapitale zakładowym, test wypłacalności zakłada ocenę wpływu danej decyzji (jeszcze przed jej podjęciem) na wypłacalność spółki w przyszłym okresie. Ekspert podkreślił też, że nałożenie reżimu wynikającego z drugiej dyrektywy na spółki w pełni zależne byłoby dla nich zbyt dużym obciążeniem<sup>114</sup>.

**Trzecia opcja** przedstawiona w Raporcie ICLEG różnicuje sytuację spółek akcyjnych i spółek prywatnych (spółek z o.o.) będących spółkami w pełni zależnymi. W przypadku spółek akcyjnych przesłanką umożliwiającą uwzględnienie interesu innych podmiotów korporacyjnych należących do grupy pozostałby reżim oparty na kapitale zakładowym. W odniesieniu do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością zaproponowano wymóg złożenia przez dyrektorów tych spółek pisemnego oświadczenia o tym, że czynność podejmowana w interesie innej spółki z grupy nie spowoduje niewypłacalności spółki zależnej w ciągu 6 kolejnych miesięcy od jej dokonania. Ekspert zwrócił uwagę, że należy rozważyć fakultatywność złożenia takiego oświadczenia, ponieważ mogłoby ono zostać uznane za zbyt uciążliwe w praktyce<sup>115</sup>.

**Pierwsze z dodatkowych rozszerzeń** przedstawionych opcji to stworzenie na poziomie unijnym tzw. białej listy, która zawierałaby przykładowy katalog akceptowalnych czynności i praktyk w odniesieniu do transakcji wewnątrzgrupowych. Zamieszczone na liście czynności mogłyby być podejmowane przez dyrektorów spółek zależnych bez możliwości poniesienia przez nich odpowiedzialności z tego tytułu.

**Drugie rozszerzenie** miało mieć zastosowanie do spółek zależnych niebędących w pełni własnością podmiotów z grupy. Zakłada ono, że dyrektorzy takich spółek zależnych mogliby w toku podejmowanych decyzji brać pod uwagę interes innych podmiotów z grupy, jeżeli akcjonariusze tej spółki podejmą uprzednio uchwałę w sprawie zmiany statutu w celu włączenia do niego odpowiedniego postanowienia w tym zakresie.

ICLEG zaproponowała również wprowadzenie rozwiązania, które nakazywałoby państwom członkowskim wprowadzenie uprawnienia spółki dominującej do wydawania wiążących poleceń spółce w pełni zależnej. Przesłanką do wydania takiego polecenia byłby zapis w statucie spółki przewidujący taką możliwość oraz warunek, że wykonanie polecenia nie doprowadzi spółki zależnej do niewypłacalności. Ekspert dodał, że regulacja unijna

---

<sup>114</sup> Raport ICLEG, s. 43.

<sup>115</sup> *Ibidem*.

powinna przesądzać, że wskutek wydawania poleceń spółka dominująca i jej dyrektorzy nie staną się faktycznymi zarządcami (ang. *shadow director*) spółki zależnej<sup>116</sup>.

Próbując ocenić propozycje ekspertów ICLEG, za niefortunne należy uznać sformułowanie pozwalające „spółkom w pełni zależnym uwzględniać interes innych podmiotów korporacyjnych (gdziekolwiek inkorporowanych) będących członkami tej grupy” (ang. *wholly-owned subsidiaries may take account of the interests of other bodies corporate (wherever incorporated) that are members of the same group*). **Takie sformułowanie sugeruje po pierwsze istnienie samodzielnych interesów spółek zależnych, a po drugie brak związku tych interesów ze wspólnym interesem grupy spółek.** Trafniejsze byłoby użycie pojęcia „interes grupy spółek”, które w uproszczeniu rozumiane byłoby jako suma interesów wszystkich członków grupy spółek. Pojęcie to sprzyjałoby także ochronie dyrektorów spółek zależnych, ponieważ działaliby oni w interesie grupy spółek, a nie tylko w interesie innej spółki z grupy<sup>117</sup>.

Inną wadą propozycji ICLEG, którą zresztą wskazali sami autorzy, jest uzależnienie dopuszczalności kierowania się interesem innych spółek od złożenia pisemnego oświadczenia przez dyrektorów spółki zależnej lub od przestrzegania wymogów kapitałowych. Dyrektorzy spółek zależnych mieliby z pewnością trudności z każdorazowym ustalaniem, czy dana czynność może prowadzić do niewypłacalności spółki. Mogliby także nie być skorzy do częstego składania tego typu oświadczeń z uwagi na poniesienie ewentualnej odpowiedzialności, gdyby okazało się, że dana czynność ma w rzeczywistości negatywny wpływ na spółkę. Można także wyobrazić sobie czynności, które mogą być dokonywane w interesie innej spółki z grupy, a których wpływu na niewypłacalność spółki nie można przewidzieć, ponieważ wynika ona z czynników niezależnych od dyrektorów spółki zależnej. Przykładem może być udzielenie poręczenia za spłatę zobowiązań zaciąganych przez inną spółkę z grupy. Wymogi te wydają się niepraktyczne i zbyt rygorystyczne. Nie zapewniają także skutecznej ochrony spółkom zależnym.

### 1.3.3. Raport *Le Club des Juristes*

Zagadnienie prawa grup spółek podjął także francuski *think tank* *Le Club des Juristes*. Celem prac było **uelastycznienie i zabezpieczenie procesów decyzyjnych w grupach**

---

<sup>116</sup> Raport ICLEG, s. 45.

<sup>117</sup> Podobnie K. Oplustil, *Koncepcje interesu grupy spółek*, s. 21.

**transgranicznych**, w warunkach zestawiania interesów poszczególnych spółek zależnych z interesem grupy.

W 2015 roku wydano raport wzywający do przyjęcia zalecenia ramowego. Autorzy przyjęli, że forma zalecenia europejskiego byłaby elastycznym rozwiązaniem dla zharmonizowanego uznawania interesu grupy spółek. Zalecenie jako instrument niewymuszający zapewniłoby zdaniem autorów ewolucyjny charakter krajowych przepisów. Miałoby także zapewnić harmonijny rozwój przedsiębiorstw i orzecznictwa krajowego. Państwa nieuznające dotąd interesu grupowego mogłyby rozważyć możliwość jego wprowadzenia<sup>118</sup>.

Za słuszne uznano przyjęcie mechanizmu opartego na francuskim kazusie Rozenbluma. Zauważono, że **wśród państw członkowskich istnieje mozaika podejścia co do uznawania lub nie interesu grupowego** (niektóre porządki prawne wyróżniają prawo grup spółek, w niektórych państwach uznaje się interes grupowy, a w innych niekoniecznie, natomiast samo uznawanie interesu grupy spółek może wynikać z przepisów lub orzecznictwa). Jednocześnie w wielu państwach członkowskich istnieje tendencja do zbliżania się w zakresie prawa grup spółek do doktryny Rozenbluma. Zadaniem zalecenia miałyby być wsparcie tej tendencji, aby zapewnić większą pewność prawa.

Za podstawowe kryteria możliwości działania w interesie grupy, zarówno przez spółkę dominującą, jak i spółkę zależną, uznano: (1) przynależność do tej samej grupy opartą na istnieniu powiązań strukturalnych między członkami grupy oraz przyjęcie wspólnej strategii grupy, (2) zgodność podejmowanej decyzji z interesem grupy oraz (3) przyznanie rekompensaty spółce podejmującej działanie w interesie grupy spółek.

Ekspert zaproponowali przyjęcie definicji grupy spółek opartej na grupie w rozumieniu rachunkowym jako pojęciu już zharmonizowanemu na poziomie Unii Europejskiej.

Jako **główne obszary podejmowania decyzji**, w których interes grupowy mógłby być użyteczny, wskazano: (1) zasady podziału kosztów funkcjonowania grupy (kosztów administracyjnych, logistycznych), (2) wspólną strategię co do rozwoju grupy i ekspansji biznesowej, (3) transakcje wewnątrzgrupowe, a więc między podmiotami powiązanymi. Dokumentem uzupełniającym zalecenie miałyby być lista dobrych praktyk. Byłby to zbiór wytycznych dla przedsiębiorstw oraz sądów krajowych.

Istotne jest zwrócenie uwagi w Raporcie *Le Club des Juristes* na **rozszerzenie korzystania z klauzuli interesu grupy spółek także na dyrektorów spółek dominujących**. W

---

<sup>118</sup> Raport *Le Club des Juristes*, s. 21-22.



dotychczasowych propozycjach takie uprawnienie przyznawano jedynie członkom organów zarządzających spółek zależnych.

W odniesieniu do konieczności zapewnienia ochrony wspólnikom mniejszościowym i wierzycielom spółek zależnych eksperci wskazali jedynie lakonicznie, że uznaniu interesu grupy powinny towarzyszyć środki informowania w celu zagwarantowania przejrzystości w odniesieniu do przynależności do grupy<sup>119</sup>.

#### 1.3.4. Raport ECLE

Niedługo później, bo w 2016 roku, europejscy eksperci ds. prawa spółek także zalecili Komisji Europejskiej opracowanie standardu postępowania dotyczącego relacji różnych interesów w grupie spółek<sup>120</sup>. Chodziło zwłaszcza o transakcje między podmiotami powiązanymi.

Przygotowany raport składa się z ośmiu części, w tym także szczegółowych rekomendacji i wniosków co do przyszłości europejskiego prawa grup spółek. Eksperti zidentyfikowali **trzy główne obszary problemowe dotyczące grup spółek**: (1) pozycja akcjonariuszy mniejszościowych spółki zależnej i pytanie o istnienie potrzeby ich ochrony przed negatywnymi skutkami wpływu grupy, (2) instrumenty ochrony wierzycieli spółki przynależącej do grupy, zwłaszcza w przypadku jej niewypłacalności, oraz (3) wpływ relacji grupowych na pozycje członków zarządu spółki zależnej.

Stwierdzono, że **w obecnym stanie prawnym nie ma potrzeby tworzenia kompleksowego europejskiego systemu ochrony wyżej wymienionych grup interesów**. Istnieją jednak wątpliwości co do tego, czy systemy prawne poszczególnych jurysdykcji mogą zapewnić porównywalne poziomy ochrony, a takie, zdaniem ekspertów, jest główne zadanie harmonizacji. Chodzi więc o zapewnienie takiego samego lub minimalnego poziomu ochrony w całej UE, aby wyrównać szanse w zakresie transgranicznego funkcjonowania grup spółek. Zdaniem ekspertów cel ten można co do zasady zrealizować dzięki innym środkom zaradczym niż kompleksowa regulacja unijna.

Zdaniem ekspertów prace powinny się skupić się na realizacji interesu grupowego oraz transakcjach z podmiotami powiązanymi. Odnośnie do pierwszej kwestii, wskazano, że

---

<sup>119</sup> Raport *Le Club des Juristes*, s. 14.

<sup>120</sup> ECLE jest niezależną grupą ekspertów w dziedzinie europejskiego prawa spółek. Zgodnie z oświadczeniem grupy, jej celem jest publikowanie dokumentów programowych dotyczących wybranych zagadnień z zakresu europejskiego prawa spółek. Więcej informacji o grupie dostępnych jest na stronie: <https://europeancompanylawexperts.wordpress.com/members/>.

kluczowe będzie wyważenie interesów podmiotów należących do grupy oraz całej grupy. Ostatecznie rekomendowano, by w kontekście grupy **spółki mogły brać pod uwagę interes innych spółek należących do grupy lub interes grupy jako całości.**

W ocenie autorów **odwołanie się w tym zakresie do doktryny Rozenbluma pozostawia zbyt dużą swobodę decyzji spółce dominującej i spółce zależnej.** Koncepcja ta nie ogranicza bowiem w żaden sposób rozmiaru negatywnego wpływu na spółkę zależną oraz nie określa terminów podjęcia działań wyrównawczych. **Ochrona akcjonariuszy mniejszościowych jest na niskim poziomie.** Przywołano również niemieckie rozwiązania, przy czym pomimo ich zalet oceniono, że system polegający na corocznym obliczaniu korzyści i opłat jest zbyt rygorystyczny i wiele państw członkowskich nie będzie nim zainteresowanych (wiele państw uważa nawet, że tzw. test Rozenbluma jest zbyt wymagający).

Eksperti uznali, że najbardziej pożądane jest **skoncentrowanie się na transakcjach między podmiotami należącymi do grupy.** Większość systemów prawnych zawiera przepisy dotyczące konfliktu interesów między członkami organów zarządzających a spółką (np. 209 KSH stanowiący o wystąpieniu sprzeczności interesów spółki z interesami członka zarządu lub jego rodziną). Przepisy te nie uwzględniają jednak wymiaru grupowego. Konflikty interesów w kontekście grupy są zazwyczaj przedmiotem przepisów o **transakcjach między podmiotami powiązаныmi**, a więc także tymi należącymi do grupy, ich dyrektorami oraz wspólnikami. Autorzy założyli więc, że podstawowe problemy prawa grupowego mogą być rozwiązywane poprzez zastosowanie reżimu transakcji z podmiotami powiązаныmi w stosunkach grupowych.

Wytyczne skierowane do państw członkowskich dotyczą m.in. ujawniania informacji przez spółki dominujące o grupie, relacjach wewnątrzgrupowych czy tożsamości udziałowca sprawującego ostateczną kontrolę. **Transparentność miałaby służyć ochronie wspólników spółki dominującej i jej innych interesariuszy.**

Transakcje miałyby być także opiniowane przez radę nadzorczą, a ważne transakcje powinny być przedmiotem uchwały akcjonariuszy. Natomiast podjęta decyzja powinna być zdaniem ekspertów podawana do publicznej wiadomości. Powinien także obowiązywać mechanizm, zgodnie z którym wspólnicy danej spółki mogą ubiegać się o powołanie biegłego na drodze sądowej. W przypadku zachowania procedury wspólnicy nie byłoby jednak uprawnieni do uznania transakcji z podmiotem powiązаныm za nieważną, lecz mogliby *ex post* wystąpić o odszkodowanie, jeśli ich interes doznał znacznego uszczerbku. Pod rozwagę należałoby wziąć również inne środki zaradcze, takie jak odszkodowanie wyrównawcze, prawo do wycofania się z transakcji lub przymusowy wykup wspólników.

### 1.3.5. EMCA

Kolejnym z omawianych propozycji regulacji grup spółek jest projekt Europejskiej Ustawy Modelowej o Spółkach<sup>121</sup>. Jest on wynikiem prac międzynarodowej grupy ekspertów, w skład której wchodzi przedstawiciele nauki i praktyki z 22 państw członkowskich Unii Europejskiej<sup>122</sup>. Celem tej inicjatywy było **zaprojektowanie modelowych rozwiązań w zakresie prawa spółek kapitałowych**, które mogłyby zostać wykorzystane przez państwa członkowskie UE. Ustawa modelowa mogłaby zatem wpłynąć na harmonizację krajowych porządków prawnych w tym zakresie<sup>123</sup>.

Bazując na podstawach naukowych, eksperci zaproponowali nowy kierunek rozwoju europejskiego prawa spółek inspirowany amerykańskim MBCA. Na pierwszy rzut oka taki sposób działania znacznie różni się od poprzednich inicjatyw w zakresie europejskiego prawa spółek. Wynika z niego jasne opowiedzenie się za korzyściami płynącymi z harmonizacji prawa spółek. Dzięki zintegrowanym ramom prawnym, mogłyby powstać podobne warunki dla udziałowców i osób trzecich w całej UE, ułatwiając przebieg operacji o charakterze transgranicznym.

Grupom spółek poświęcono rozdział 15 EMCA (ang. *Groups of Companies*). Składają się na niego cztery części, z których kolejne to: definicje, zarządzanie grupą, ochrona wspólników spółki dominującej oraz ochrona wspólników mniejszościowych i wierzycieli spółki zależnej. Eksperti na wstępie stwierdzili, że **pomimo poprzednich propozycji, w prawie UE nie ma szczegółowych regulacji dotyczących grup**<sup>124</sup>. Podstawą prac ekspertów były propozycje zawarte w Raplocie *Forum Europaeum* 2000. Chodzi zwłaszcza o decyzję w zakresie uznania interesu grupowego. Głównym założeniem EMCA w zakresie grup spółek nie było stworzenie kompleksowej regulacji prawnej dla grup spółek opartej na sztywnej koncepcji autonomii pojedynczej spółki i mającej na celu ochronę spółek zależnych, ich wspólników mniejszościowych i wierzycieli. Celem rozdziału dotyczącego grup było zaprojektowanie

---

<sup>121</sup> EMCA

<sup>122</sup> Grupa stanowi inicjatywę prywatną i nie jest związana z żadnym organem Unii Europejskiej lub rządami państw członkowskich. Została oficjalnie utworzona na spotkaniu na Uniwersytecie Aarhus w Danii w 2007 r. Członkiem grupy jest m.in. prof. A. Opalski.

<sup>123</sup> Zob. A. Opalski, Europejska ustawa modelowa o spółkach – inspiracja do reform prawa spółek? Uwagi na przykładzie prawa grup spółek, w: J. Olszewski (red.), *Tendencje reformatorskie w prawie handlowym. Między teorią a praktyką*, Warszawa 2015, s. 13.

<sup>124</sup> EMCA, s. 371.

zbioru zasad mających ułatwić i zwiększyć elastyczność tworzenia i funkcjonowania tej wiodącej formy prowadzenia działalności<sup>125</sup>.

Rozdział EMCA o grupach spółek **koncentruje się w znacznej mierze na kwestiach związanych z zarządzaniem grupą**. Eksperti uważają, że ochrona interesów mniejszości jest istotna, jednakże nie powinna być osiągana poprzez wprowadzanie nadmiernie obciążających przepisów<sup>126</sup>. Oznacza to skupienie się na podejściu do grup spółek typu *top-down*, które uwzględnia skutki działania grupy na poziomie spółki dominującej, a nie wyłącznie w stosunku do spółek zależnych.

W ślad za poprzednio omówionymi propozycjami, EMCA również wprowadza rozróżnienie między spółkami zależnymi będącymi w pełni lub nie w pełni własnością spółki dominującej lub innej spółki z grupy (ang. *wholly-owned i not wholly-owned companies*). W tym pierwszym przypadku ochrona mniejszości nie jest konieczna, a funkcjonowanie grupy powinno być możliwie elastyczne. Spółki nie w pełni zależne powinny ujawnić w publicznym rejestrze, czy podlegają poleceniom spółki dominującej, przy czym proponuje się domniemanie, że w przypadku w braku odmiennej informacji spółka zależna podlega takim poleceniom (sekcja 15.09 ust. 4 EMCA). EMCA uwzględnia także międzynarodowy charakter grup spółek. Dlatego, w celu realizacji powyższych założeń, eksperci EMCA proponują w szczególności:

- 1) przyznanie spółce dominującej uprawnień do wydawania poleceń spółce zależnej bez jednoczesnego ustanowienia szczególnego systemu odpowiedzialności spółki dominującej<sup>127</sup>,
- 2) **uznanie prawa do zarządzania grupą i jej członkami w interesie grupy (rozwiązanie to jest inspirowane doktryną Rozenbluma)**<sup>128</sup>,
- 3) **przyznanie prawa wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej do przymusowego wykupu,**
- 4) uregulowanie zasad zawierania transakcji wewnątrzgrupowych,
- 5) **ochronę akcjonariuszy mniejszościowych poprzez prawo do odsprzedaży,**
- 6) ochronę wierzycieli spółki zależnej poprzez wprowadzenie odpowiedzialności spółki dominującej,

---

<sup>125</sup> *Ibidem*, s. 373.

<sup>126</sup> *Ibidem*.

<sup>127</sup> *Ibidem*.

<sup>128</sup> EMCA nie definiuje jednak pojęcia „interesu grupy”, wyjaśniając, że definicja mogłaby nie uchwycić różnorodności przypadków zdarzających się w praktyce. Oznacza to, że obowiązek ustalenia, czy decyzja leży w interesie grupy spoczywa na podmiotach ją podejmujących.

7) **zapewnienie wspólnikom spółki dominującej dostępu do informacji dotyczących spraw spółki zależnej.**

W literaturze zwraca się uwagę, że skupienie się EMCA na funkcji organizacyjnej prawa grup spółek obrazuje kolejność przedstawienia poszczególnych instytucji. Po zagadnieniach definicyjnych zamieszczono bowiem regulacje o uprawnieniu spółki dominującej do wydawania wiążących poleceń<sup>129</sup>.

Polecenie spółki dominującej skierowane do spółki zależnej może mieć dwa źródła. Zgodnie z sek. 15.09 ust. 1 EMCA spółka dominująca może wydawać polecenia organom kierowniczym swoich spółek zależnych, działając jako akcjonariusz na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy lub poprzez swój zarząd. Spółka zależna może przy tym otrzymywać polecenia od każdej spółki dominującej, w tym od spółki zagranicznej. Oznacza to, że spółce dominującej przysługuje zarówno uprawnienie do wydawania wiążących poleceń wykonywane poza walnym zgromadzeniem spółki zależnej, jak i tzw. polecenie korporacyjne, które przyjmuje postać formalnych uchwał zgromadzenia<sup>130</sup>. **Moc wiążąca wydawanych poleceń jest związana z interesem grupy spółek.** Zarząd spółki zależnej jest nimi związany tylko wtedy, gdy są one zgodne z interesem całej grupy, do której należy spółka zależna. Ponadto polecenia nie wiążą członków organów wykonawczych spółki zależnej, którzy nie zostali powołani przez spółkę dominującą, dyrektorów niezależnych oraz będących przedstawicielami pracowników (sekcja 15.09 ust. 3 EMCA).

A. Opalski słusznie wskazał, że tak zakreślone prawo spółki dominującej do wydawania wiążących poleceń spółkom zależnym, nie jest niezbędnym narzędziem zapewnienia odpowiedniej organizacji grupy spółek oraz skutkuje zwolnieniem z odpowiedzialności członków zarządów spółek zależnych za decyzje wykonywane w związku z poleceniami<sup>131</sup>. Tym większe zastrzeżenia może budzić umiejscowienie w Projekcie EMCA instytucji wydawania wiążących poleceń przed możliwością powołania się na interes grupy, skoro podstawowe znaczenie spośród tych instytucji ma koncepcja interesu grupy spółek<sup>132</sup>. **Upewnienie do wydawania wiążących poleceń mogłoby stanowić pożądany instrument wówczas, gdy przesłanką wydania takiego polecenia byłaby zgodność z interesem grupy, czego w projekcie EMCA nie przewidziano**<sup>133</sup>.

---

<sup>129</sup> K. Oplustil, *Koncepcje interesu grupy spółek*, s. 9.

<sup>130</sup> Kwestia ta nie była do końca jasna na tle pierwotnej wersji projektu EMCA; zob. A. Opalski, *Europejska ustawa modelowa o spółkach*, s. 11–21.

<sup>131</sup> *Ibidem*, s. 19.

<sup>132</sup> Zob. K. Oplustil, *Koncepcje interesu grupy spółek*, s. 11.

<sup>133</sup> *Ibidem*, s. 12.

Sekcja 15.16 EMCA dotyczy interesu grupy spółek w kontekście ochrony członków organów wykonawczych spółek zależnych. Koncepcję oparto na ogólnych założeniach francuskiej doktryny Rozenbluma. Zgodnie z proponowanymi regulacjami, członkowie zarządu spółki zależnej nie ponoszą odpowiedzialności za działania sprzeczne z interesem spółki zależnej, jeśli naruszyli swoje obowiązki w warunkach (1) podjęcia decyzji w interesie grupy jako całości oraz (2) działając w dobrej wierze na podstawie informacji, które byłyby im dostępne, gdyby przed podjęciem decyzji wypełnili swoje obowiązki, a więc mogli w sposób uzasadniony przypuszczać, że szkoda zostanie w rozsądnym terminie zrównoważona, oraz (3) szkoda nie ma charakteru zagrażającego dalszemu istnieniu spółki zależnej. W przypadku spółki w pełni zależnej nie jest konieczne spełnienie przesłanki określonej w punkcie (2). Dyrektorzy spółki zależnej mogą odmówić wykonania polecenia spółki dominującej, jeżeli przesłanki nie zostaną spełnione (sekcja 15.16 ust. 3 EMCA). Sami autorzy wskazali jednak, że sytuacje odmowy będą wyjątkowe, a spółka dominująca i tak będzie dysponowała prawem odwołania sprzeciwiającego się członka zarządu<sup>134</sup>.

Proponowana regulacja dotycząca klauzuli interesu grupy spółek **umożliwia podjęcie działania w interesie grupy wyłącznie organom zarządzającym spółek zależnych**. Należałoby rozważyć, czy takie ograniczenie kręgu podmiotów jest słuszne. W praktyce dyrektorzy spółek dominujących również podejmują działania w interesie grupy spółek, będąc z jednej strony organem zarządczym spółki dominującej, a z drugiej organem kierującym w mniejszym lub większym stopniu całą grupą spółek. Przy założeniu, że interes grupy spółek nie jest utożsamiany z interesem spółki dominującej, może dojść do sytuacji, w której zarząd tej spółki będzie musiał podjąć decyzję na rzecz innej spółki z grupy, przy czym będzie ona niekorzystna dla spółki dominującej. Uzasadnieniem takiej decyzji będzie jednak działanie w interesie całej grupy.

W zakresie **ochrony wspólników mniejszościowych** projekt przewiduje prawo wspólników spółki zależnej do wystąpienia z wnioskiem o przeprowadzenie specjalnego postępowania wyjaśniającego (sekcja 15.14 EMCA). Adresatem wniosku jest spółka dominująca, a przedmiotem postępowania decyzja dotycząca spółki zależnej. Innym typowym rozwiązaniem dla projektów prawa grup spółek, jest prawo żądania wykupu wspólnika mniejszościowego (ang. *right to sell-out*). Dotyczy to przypadku, gdy spółka dominująca ma bezpośrednio lub pośrednio więcej niż 90% udziałów i praw głosu w spółce zależnej. Wspólnicy mają przy tym możliwość zwrócenia się do sądu, aby spółka dominująca lub inna

---

<sup>134</sup> EMCA, s. 387.

osoba przez nią wyznaczona nabyła ich akcje (sekcja 15.15 EMCA). Autorzy projektu wyjaśnili, że znalezienie wspólnej przesłanki, której wystąpienie umożliwiłoby skorzystanie z prawa do odsprzedaży, jest trudne. W związku z tym zdecydowano, żeby to ustawodawca krajowy lub praktyka orzecznicza określiła te okoliczności<sup>135</sup>. Jest to rozwiązanie znane również obecnemu polskiemu prawu handlowemu (art. 418 KSH).

Oceniając rozwiązania projektu EMCA, należy – za K. Oplustilem – podkreślić jednostronne podejście do koncepcji interesu grupy spółek, wyrażające się w jej stosowaniu wyłącznie do menedżerów spółek zależnych<sup>136</sup>. Koncepcja grupy spółek przyjęta przez ekspertów jest również silnie związana z uprawnieniem spółki dominującej do wydawania wiążących poleceń. W zarysowanych propozycjach koncepcja interesu spółek jawi się jako instrument ochrony interesów wspólników mniejszościowych oraz wierzycieli spółki zależnej. W związku z silnym zaakcentowaniem uprawnienia do wydawania wiążących poleceń klauzula interesu grupy stanowi wyłącznie jego uzupełnienie. Jest to ograniczenie jej roli jako instrumentu umożliwiającego funkcjonowanie grupy spółek i realizacji ich polityki, czy to na poziomie spółki dominującej czy spółek zależnych.

### **1.3.6. Comparative Legal Study 2007**

Badanie z 2007 roku dotyczyło proporcjonalności między własnością a kontrolą w spółkach giełdowych Unii Europejskiej<sup>137</sup>. Przeanalizowano różne mechanizmy zwiększające kontrolę (np. akcje z wieloma prawami głosu, akcje uprzywilejowane, pułapy praw głosu, przepisy dotyczące większości itd.), a także prawa akcjonariuszy mniejszościowych w przypadku, gdy zostały wdrożone mechanizmy kontrolne. W ramach przeglądu przedstawiono także informacje dotyczące walnych zgromadzeń, powoływania dyrektorów oraz analizę jak te zasady mogą wpływać na równowagę sił między akcjonariuszami mniejszościowymi a większościami oraz między akcjonariuszami i zarządem.

Prawo grup spółek i pozycja akcjonariuszy mniejszościowych nie byłyby objęte zakresem przedmiotowego badania.

---

<sup>135</sup> *Ibidem*, s. 385.

<sup>136</sup> K. Oplustil, *Koncepcje interesu grupy spółek*, s. 11.

<sup>137</sup> Raport stanowi rezultat zespołowej pracy nadzorowanej przez Sherman & Sterling LLP, z udziałem firm prawniczych i naukowców z Europy, Ameryki, Azji i Oceanii, które zostało zlecone przez Komisję Europejską.

### 1.3.7. Raport *Rights and obligations of shareholders*

Innym przykładem działań organów ustawodawczych Unii Europejskiej w celu unowocześnienia prawa spółek i poprawy jego skuteczności jest badanie PE z 2012 roku. Dotyczyło praw i obowiązków udziałowców. W jego ramach dokonano przeglądu wpływu dyrektyw unijnych regulujących prawa i obowiązki wspólników oraz krajowe ramy prawne regulujące podstawowe prawa (w tym prawo głosu, prawo do dywidendy, prawo do informacji) oraz obowiązki akcjonariuszy (np. obowiązek poddania się zasadzie większości, obowiązek wycofania kapitału).

**Zidentyfikowano dwa główne obszary, w których europejskie prawo spółek mogłoby się rozwijać w przyszłości.** Przedstawione rekomendacje zostały sformułowane z myślą o osiągnięciu równowagi między prawami i obowiązkami akcjonariuszy.

Pierwsza grupa rekomendacji dotyczyła prymatu **korzyści korporacyjnych** (ang. *the primacy of corporate benefit*). Zarekomendowano zdefiniowanie na poziomie wiążącego instrumentu unijnego (dyrektywy) pojęcia korzyści korporacyjnej rozumianej jako interes samej osoby prawnej. Państwa członkowskie mogłyby natomiast dookreślić zakres tego pojęcia na drodze ustawy lub orzecznictwa, zgodnie z własnymi tradycjami prawnymi. Zdaniem autorów, po uznaniu prymatu interesu spółki nie będzie miało znaczenia, że istnieją różnice w definicji zakresu korzyści korporacyjnych w poszczególnych krajach. Istotne jest bowiem to, że z samej swojej definicji obejmuje połączenie indywidualnych interesów różnych interesariuszy.

Druga grupa rekomendacji dotyczyła możliwości **działania w zgodny sposób** (ang. *the possibility of acting in a concerted manner*). Europejskie prawo spółek miałoby uwzględniać zbiorowy wymiar grup wspólników nie tylko poprzez przyznawanie im praw, gdy ich liczba osiągnie określony procentowo pułap, lecz także poprzez poddanie ich tym samym obowiązkom, nakładając na wszystkich członków działających w porozumieniu solidarną odpowiedzialność.

Pozostałe rekomendacje dotyczą koncepcji grupy przedsiębiorstw (ang. *the concept of a group of companies*). Autorzy podkreślili, że **na szczeblu unijnym nie ma potrzeby ustanowienia kompleksowego prawa grup spółek**. Ich zdaniem należy znaleźć rozwiązanie, godząc prymat korzyści korporacyjnych (interesu spółki) z uznaniem zbiorowego wymiaru wynikającego ze wspólnego działania kilku udziałowców. Przywołując Raport Grupy Refleksji, wskazano, że definicja interesu grupowego wynika z połączenia uznania prymatu korzyści korporacyjnych oraz działania w zgodny sposób. Gdy zatem spółka jest zintegrowana



w większą strukturę (grupę) złożoną z podmiotów powiązanych więziami kapitałowymi i kontrolnymi oraz praktykuje wspólną politykę, jej własna korzyść musi być interpretowana w świetle grupy, do której przynależy.

W przypadku konfliktu między interesem członka grupy spółek a samej grupy zdaniem autorów zawsze prymat powinien mieć interes grupy jako całości (podobnie jak korzyść korporacyjna w przypadku pojedynczej spółki).

**W celu postrzegania interesu grupy jako standardu odniesienia sama grupa powinna stanowić strukturę, której skład i formacja są znane i ujawnione.** Grupa powinna się zatem ujawnić. Autorzy sugerują także nałożenie na wszystkich członków grupy solidarnej odpowiedzialności. Odnośnie do przejrzystości wskazano również, że obowiązująca ówczesnie VII dyrektywa w sprawie prawa spółek nie uwzględniała w wystarczającym stopniu potrzeb praktyki. W związku z tym uznano, że konieczne jest polepszenie informacji dotyczących struktury i relacji w grupie.

### **1.3.8. Raport *Minority Shareholders Protection***

Nieustające zainteresowanie tematyką ochrony wspólników mniejszościowych potwierdza badanie przeprowadzone w 2017 roku na zlecenie Komisji Europejskiej. Objęto nim wszystkie państwa członkowskie. Miało na celu pomóc KE w ocenie podejścia i polityki UE w zakresie ochrony akcjonariuszy mniejszościowych. **Badanie zawiera kompleksową analizę i ocenę ram prawnych każdego państwa członkowskiego.** Koncentruje się na głównych kategoriach praw akcjonariuszy mniejszościowych, tj. gospodarczych, kontrolnych (decyzyjnych), prawa do informacji, sporów sądowych i równego traktowania. Ma na celu umożliwienie decydentom uzyskania pełniejszego obrazu prawa twardego, prawa miękkiego oraz orzecznictwa państw członkowskich.

Studium obejmuje analizę krajowych ram prawnych związanych z ochroną mniejszości praw akcjonariuszy, w tym ocenę transpozycji do prawa krajowego przepisów unijnych. Wartość badania przedstawia się w próbie wykazania, jak istniejące ramy krajowe funkcjonują w praktyce, w jaki sposób udziałowcy mniejszościowi wykonują swoje prawa oraz czy ramy prawne każdego państwa przewidują odpowiednią i skuteczną ochronę akcjonariuszy mniejszościowych. Wydany w 2018 roku raport zawiera także ocenę, w jaki sposób różnice w

krajowych porządkach prawnych mogą tworzyć bariery do podejmowania transgranicznych inwestycji w ramach jednego rynku Unii Europejskiej<sup>138</sup>.

Ogólnym wnioskiem płynącym z badania jest ten, że **pomimo podobieństw w ramach prawnych wszystkich państw członkowskich, jeśli chodzi o prawa akcjonariuszy mniejszościowych, wciąż istnieje wiele różnic zarówno w regulacjach prawnych, jak i w ich egzekwowaniu**. Prawo unijne w niektórych obszarach ma umiarkowany wkład w prawidłowe funkcjonowanie rynku wewnętrznego oraz ograniczony wpływ na pewność i przewidywalność prawa. Istotnym wnioskiem jest także stwierdzenie, że różnice między ustawodawstwami krajowymi nie stanowią raczej przeszkody w transgranicznym działaniu spółek. Różnice regulacyjne były bowiem rzadko wskazywane jako bariery w inwestycjach transgranicznych, przejęcia, fuzjach czy innych operacjach, choć uważa się je za istotne czynniki kosztowe.

#### **1.4. Rozwój prawa grup spółek w Polsce**

Polski ustawodawca wielokrotnie był zainteresowany wprowadzeniem przepisów regulujących prawne ramy działania grupy spółek. W związku z tym **na przestrzeni lat zaproponowano kilka projektów nowelizacji KSH**. Niektóre z nich nawiązywały do koncepcji interesu grupy spółek. Pomimo zaawansowanych prac i sformułowania konkretnych propozycji zmian KSH, większość z nich nie weszła w życie. Zmieniło się to dopiero w październiku 2022 roku<sup>139</sup>.

W wyniku wspomnianego zainteresowania, w latach 2009–2011 przedstawiono dwa konkurencyjne projekty legislacyjne dotyczące polskiego prawa grup spółek. Zakładały one istniejącą (zapoczątkowaną wraz z wejściem w życie KSH) koncepcję tzw. szczątkowej regulacji prawnej, tj. ograniczenie regulacji do kilku kluczowych i ważnych problemów prawnych. Co istotne, obecne prawo grup spółek bazuje na jednym z projektów przedstawionych ówczesznie. Kolejno, w 2019 roku rozpoczęto prace nad zupełnie innym rozwiązaniem kwestii grup spółek i ochrony spółek zależnych, opartym na tzw. koncepcji przebicia zasłony korporacyjnej. Projekt nie spotkał się jednak z pozytywnym przyjęciem i

---

<sup>138</sup> Badanie zostało zlecone przez Komisję Europejską Kancelarii Prawnej TGS Baltic. Prace rozpoczęły się w styczniu 2017 r. i zostały zakończone 2.10.2017 r. Zadanie badawcze było realizowane poprzez rozesłanie kwestionariuszy do krajowych ekspertów prawnych oraz prywatnych firm na których działalność mają wpływ obecne ramy prawne. Krajowymi ekspertami ds. polskiego porządku prawnego byli A. Radwan, T. Regucki i A. Mucha.

<sup>139</sup> Ustawa została uchwalona w dniu 9.2.2022 r., a w dniu 10.2.2022 r. została przekazana Prezydentowi RP. Natomiast 4.4.2022 r. Prezydent RP podpisał ustawę.

został zarzucony. Poniżej autor prezentuje przegląd wybranych rozwiązań legislacyjnych przedmiotowych projektów i dokonuje próby ich oceny.

#### 1.4.1. Projekt KKPC

Pierwszym projektem był projekt z 2009 roku zaproponowany przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego działającą przy Ministrze Sprawiedliwości<sup>140</sup>. Zgodnie z informacją zamieszczoną w 2011 roku na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości prace nad projektem zostały zawieszono<sup>141</sup>.

Komisja Kodyfikacyjna w toku prac rozważała **trzy zasadnicze kierunki legislacji**: (1) przyjęcie reżimu niemieckiego, nawiązującego do treści projektu IX dyrektywy<sup>142</sup>, (2) uregulowanie prawa holdingowego w sposób szczegółowy w oparciu o założenie prymatu interesu spółki dominującej oraz (3) ograniczoną regulację prawa holdingowego nawiązującą do doktryny Rozenbluma<sup>143</sup>. Komisja starała się uregulować przede wszystkim faktyczne spółki holdingowe i pominąć regulację kontraktowych spółek holdingowych, gdyż te ostatnie w polskiej praktyce prawie nie występują. **Treść projektu została więc oparta na trzecim rozwiązaniu, a więc nawiązującym do założeń koncepcji Rozenbluma<sup>144</sup>.**

Warto już w tej części rozprawy przywołać ówczesne poglądy wyrażane przez doktrynę w zakresie transpozycji tej koncepcji w polskim porządku prawnym, ponieważ wiele z wyrażonych poglądów może być aktualnych w stosunku do obecnych polskich regulacji o grupach.

W doktrynie zwrócono uwagę na kluczowe zagadnienia, które powinny zostać wzięte pod uwagę w przypadku przyjęcia doktryny Rozenbluma w Polsce. **Pierwszym z nich jest odpowiednie wyważenie interesu grupy spółek jako całości oraz interesu spółek zależnych.**

---

<sup>140</sup> Pierwsza wersja Projektu KKPC ukazała się w dniu 28.7.2009 r. Natomiast ostatnia wersja projektu pochodzi z 22.3.2010 roku. Została ona uzgodniona ze środowiskiem pracodawców prywatnych (Konfederacją Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”) oraz zaaprobowana na konferencji międzyresortowej.

<sup>141</sup> Informacja dostępna na stronie: ms.gov.pl.

<sup>142</sup> KKPC odrzuciła wykorzystanie modelu niemieckiego, ponieważ uznano go za zbyt złożony i rygorystyczny dla spółki dominującej. Wskazywano także na dysfunkcjonalność tego modelu w kontekście holdingów faktycznych, które chociaż przeważają w praktyce, to zostały uregulowane w sposób punktowy; zob. S. Sołtysiński, Zgrupowania spółek: dylematy ustawodawcy, MoP 2011, Nr 24 (dodatek), s. 2.

<sup>143</sup> A. Szumański wspomina nawet o pięciu wersjach projektu; zob. A. Szumański, Próby regulacji prawa grup spółek w Polsce (2009–2011), MoP 2011, Nr 24 (dodatek), s. 8.

<sup>144</sup> W polskiej doktrynie zgłoszono pogląd, zgodnie z którym doktryna Rozenbluma powinna być wykorzystana wyłącznie w odniesieniu do umownych grup spółek. Umowa koncernowa miałaby bowiem konkretyzować ogólne założenia koncepcji Rozenbluma, w szczególności w zakresie osiągnięcia zrównoważonej struktury organizacyjnej grupy, ustalenia spójnej strategii grupy oraz wyrównywania strat poniesionych przez spółkę zależną w wyniku działań w interesie całej grupy; zob. G. Domański, J. Schubel, Krytycznie o projekcie prawa grup spółek, PPH 2011, Nr 5, s. 13.

Kazus Rozenbluma wykreował bowiem użyteczne pojęcie „interesu grupy”, które legitymizuje działania na rzecz grupy, gdy optuje za tym zasada racjonalności gospodarczej. Pojęcia interesu spółki zależnej oraz interesu grupy są jednak pojęciami nieostrymi. Zdaniem doktryny nie da się precyzyjnie określić abstrakcyjnego znaczenia tych pojęć ani też ustalić uniwersalnych wskazówek dotyczących kojarzenia interesów członków holdingu<sup>145</sup>. Taki charakter przesłanek mógłby powodować niepewność co do podejmowanych działań w przypadku wykorzystania doktryny Rozenbluma w polskim porządku prawnym.

Wybierając przedmiotową koncepcję jako podstawę rozwiązań polskiego prawa grup spółek, należałoby doprecyzować także inne kwestie. Doktryna Rozenbluma nie precyzuje przykładowo, jaki podmiot powinien być odpowiedzialny za ustalenie wspólnej strategii holdingu lub jaki jest sposób jej ustalenia. Rozstrzygnięciu ustawodawcy powinno także podlegać określenie świadczeń, jakie mają być spełnione na rzecz spółki zależnej w celu zrekompensowania poniesionych przez nią szkodę<sup>146</sup>. W tworzeniu modelu sądowej kontroli wystąpienia przesłanek doktryny Rozenbluma, ustawodawca powinien natomiast unikać nadmiernej ingerencji sądów w politykę koncernową, co mogłoby ograniczać swobodę działalności gospodarczej<sup>147</sup>.

Innym wyzwaniem, na które zwrócono uwagę, nieodłącznie zresztą związanym z legislacją prawa grup spółek, jest **ochrona wspólników mniejszościowych** oraz wierzycieli spółki zależnej. W ogólnym założeniu doktryny Rozenbluma dąży się do równowagi pomiędzy interesami spółki dominującej a interesami wspólników mniejszościowych i wierzycieli. Te dwie ostatnie grupy są zazwyczaj chronione przez zapewnienie spółce zależnej odpowiedniej roli w spójnej i zrównoważonej polityce grupy. Polityka ta powinna mieć charakter długofalowy i być nastawiona na dbanie o interesy wszystkich spółek w grupie<sup>148</sup>.

Co istotne, po spełnieniu ogólnych wymagań przywoływanej koncepcji **nie zapewnia ona specjalnych instrumentów ochronnych wspólnikom mniejszościowym, zwłaszcza w przypadku wyrządzenia szkody przez spółkę dominującą** (takich jak wykup udziałów wspólników mniejszościowych, obowiązek wyrównania strat spółki zależnej). Spółka dominująca nie ponosi także jakiegokolwiek odpowiedzialności, jeśli w odpowiedniej perspektywie czasowej zrekompensuje straty poniesione przez spółki zależne<sup>149</sup>.

---

<sup>145</sup> S. Sołtysiński, Zgrupowania spółek, s. 3.

<sup>146</sup> J. Schubel, Nowa regulacja prawa koncernowego na Węgrzech a reforma prawa grup spółek w Polsce, HUK 2010, Nr 1, s. 100; P. Hommelhoff, J. Schubel, W sprawie prawa faktycznych grup spółek w Polsce. Uwagi do projektu KKPC, MoP 2011, Nr 24 (dodatek), s. 18 i 20.

<sup>147</sup> J. Schubel, Nowa regulacja, s. 101.

<sup>148</sup> G. Domański, J. Schubel, Krytycznie o projekcie, s. 9.

<sup>149</sup> Zob. analizę modelowej koncepcji interesu grupy spółek w rozdziale 4 niniejszej rozprawy.

Projekt przewidywał istotne zmiany Kodeksu spółek handlowych. Wprowadzona miała zostać normatywna definicja pojęcia „grupy spółek”. Zgodnie z nią była to „spółka dominująca i spółka lub spółki od niej zależne, pozostające w faktycznym bądź umownym trwałym powiązaniu organizacyjnym oraz mające wspólny interes gospodarczy (interes grupy spółek)” (art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> Projektu KKPC).

Trzon regulacji stawiał nowy dział IV, zatytułowany „Grupy spółek”, który miał się znaleźć w części ogólnej KSH (art. 21<sup>1</sup>–21<sup>5</sup> Projektu KKPC). Pod względem obszerności regulacji projekt ten był więc znacząco węższy aniżeli przepisy o grupach spółek, które weszły w życie w 2022 roku. Zasadnicza regulacja znajdowała się w art. 21<sup>1</sup> Projektu KKPC, który stanowił, że: „Spółka dominująca oraz spółka zależna, uczestnicząca w grupie spółek, może kierować się także interesem grupy spółek, o ile leży to również w interesie tej spółki oraz gdy nie narusza to uzasadnionych interesów wierzycieli i współników mniejszościowych spółki zależnej”. Co istotne, w pierwotnym brzmieniu analizowanego artykułu spółka zależna miała obowiązek uwzględnienia interesu grupy spółek. Ostatecznie, z uwagi na zgłoszone zastrzeżenia przez Związek Banków Polskich, przyjęto możliwość kierowania się przez spółkę zależną interesem grupy spółek<sup>150</sup>.

Zgodnie z Projektem KKPC spółka dominująca lub spółka zależna powinna ujawnić uczestnictwo w grupie spółek poprzez wpisanie wzmianki do rejestru przedsiębiorców (art 21<sup>1</sup> § 2 Projektu KKPC). Ujawnienie w rejestrze warunkowało możliwość powoływania się przez członków organów spółki należącej do grupy spółek na działanie lub zaniechanie w interesie grupy (art. 21<sup>1</sup> § 3 Projektu KKPC). Wpis wzmianki uprawniał także spółkę dominującą do przeglądania w każdym czasie ksiąg i dokumentów spółki zależnej oraz do żądania od niej informacji (21<sup>2</sup> § 1 Projektu KKPC).

Regulacje Projektu KKPC wprowadzały obowiązek sprawozdawczy zarządu spółki zależnej należącej do grupy spółek. Miał dotyczyć umów oraz innych powiązań tej spółki ze spółką dominującą (21<sup>3</sup> Projektu KKPC).

Odnosnie do sytuacji współników mniejszościowych spółki zależnej projekt przewidywał specjalne uprawnienie do żądania wyznaczenia przez sąd rejestrowy podmiotu uprawnionego do badania sprawozdań finansowych w celu zbadania rachunkowości oraz działalności grupy spółek (21<sup>4</sup> Projektu KKPC).

---

<sup>150</sup> I. Gębusia, *Interes spółki w prawie polskim i europejskim*, Warszawa 2017, s. 444.

Projektowane przepisy KSH o grupach spółek dotyczące spółki dominującej miały być stosowane odpowiednio do innych przedsiębiorców podlegających obowiązkowi wpisu do rejestru przedsiębiorców (art. 21<sup>5</sup> Projektu KKPC).

Warto także nadmienić, że już ten projekt zakładał skreślenie art. 7 KSH, dotyczącego umowy przewidującej zarządzanie spółką zależną oraz przekazywanie zysku przez taką spółkę.

Przytoczony powyżej przepis art. 21<sup>1</sup> § 1 Projektu KKPC jest kluczowy, ponieważ umożliwia kierowanie się interesem grupy spółek przez spółkę zależną i spółkę dominującą. **Przedstawione brzmienie rodzi wątpliwości co do właściwej interpretacji, a tych może być co najmniej kilka.** Projekt KKPC przewidywał możliwość działania w interesie grupy, ale tylko wówczas, gdy leży to w interesie spółek uczestniczących w grupie, a jednocześnie nie narusza interesów wspólników mniejszościowych i wierzycieli.

Kierując się wykładnią językową, **przepis można odczytywać po pierwsze jako umożliwienie zarządowi spółki zależnej działanie w interesie grupy spółek wyłącznie wówczas, gdy jest on zbieżny z interesem spółki zależnej.** Takie rozumienie tej regulacji oznaczałoby jednak, że nie zmienia on zastanego stanu rzeczy. Stanowiłby jedynie potwierdzenie dotychczasowego stanu prawnego, nie wprowadzałby niczego nowego<sup>151</sup>. Będąc konsekwentnym, również art. 21<sup>1</sup> § 3 Projektu KKPC, umożliwiający powoływanie się przez członków organów spółki zależnej na działanie lub zaniechanie w interesie grupy spółek, należałoby odczytywać w kontekście art. 21<sup>1</sup> § 1 Projektu KKPC. Oznaczałoby to, że organy spółki zależnej byłyby nadal w obowiązku działania w interesie własnej spółki, a jedynie w sytuacjach, w których byłby on zbieżny z interesem grupy, mogłyby zdecydować o działaniu motywowanym obydwoma rodzajami interesów.

Literalna wykładnia art. 21<sup>1</sup> § 1 Projektu KKPC nie rozstrzyga również o nadrzędności interesu grupy spółek w stosunku do interesów poszczególnych spółek zależnych. Przedstawiona powyżej wykładnia wskazywałaby raczej, że ustawodawca uwarunkował możliwość działania w interesie grupy spółek od zgodności tego działania z interesem danej spółki zależnej. W piśmiennictwie wskazuje się, że ustawodawca, który dąży do poprawy funkcjonowania grupy spółek oraz zmniejszenia ryzyka prawnego dla jej uczestników, powinien jednoznacznie przesądzić kwestie nadrzędności interesu grupy spółek nad interesami poszczególnych uczestników grupy. Zasada preferowania interesu grupy spółek powinna jasno wynikać z regulacji ustawowej, z jednoczesnym zagwarantowaniem odpowiedniego poziomu ochrony wspólników mniejszościowych i wierzycieli spółki zależnej<sup>152</sup>.

---

<sup>151</sup> G. Domański, J. Schubel, Krytycznie o projekcie, s. 8.

<sup>152</sup> I. Gębusia, Interes spółki, s. 446.

Przepis art. 21<sup>1</sup> § 1 Projektu KKPC można także próbować odczytać jako **podstawę do kierowania się interesem grupy spółek przez spółkę dominującą i spółkę zależną, nawet gdy jest to sprzeczne z interesem danej spółki**. Miałyby on wówczas legitymizować działanie na szkodę spółki zależnej przez jej organy. Wówczas jednak wspólnikom mniejszościowym oraz wierzycielom spółki zależnej powinna przysługiwać rekompensata. Wzorując się bowiem na koncepcji Rozenbluma, ustawodawca powinien przewidzieć mechanizm, który wyrówna szkodę wyrządzoną spółce zależnej, a pośrednio także jej wspólnikom mniejszościowym i wierzycielom. Analizowana regulacja nie zawiera jednak informacji, w jaki sposób owe wyrównanie szkody miałyby się odbyć, a zwłaszcza, czy i kiedy spółka zależna miałaby otrzymać rekompensatę od spółki dominującej. Nie rozstrzygnięto również, co mogłoby być taką korzyścią – odszkodowanie mające swoją ekonomiczną wartość czy sam fakt przynależności do grupy i uzyskiwanie z tej racji innych korzyści<sup>153</sup>.

Inny wariant interpretacyjny przepisu art. 21<sup>1</sup> § 1 Projektu KKPC zakłada, że ustanawia on **specjalny rodzaj odpowiedzialności koncernowej spółki dominującej**. W sytuacji, gdy doszłoby do naruszenia obowiązku uwzględnienia interesów wspólników mniejszościowych i wierzycieli spółki zależnej, spółka dominująca mogłaby być zobligowana do naprawienia wyrządzonych tym podmiotom szkód. Chodziłoby o szkody, które powstały w związku z działaniami spółki zależnej podjętymi wbrew jej interesowi. W projektowanych przepisach brakuje jednak zasad uszczegóławiających charakter tej odpowiedzialności oraz zasad przyznania rekompensaty spółce zależnej, jej wspólnikom mniejszościowym i wierzycielom.

Kluczowy przepis Projektu KKPC mógłby zatem po wprowadzeniu w życie stwarzać wiele wątpliwości interpretacyjnych. Już w tym miejscu należy zauważyć, że **brzmienie aktualnie obowiązującego art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH jest niemalże identyczne, a przez to – obarczone podobnymi wadami**<sup>154</sup>.

Projekt nie przesądzał także o tym, jaki podmiot miałby być odpowiedzialny za planowanie i określanie interesu grupy. Otwarta pozostaje kwestia, czy byłoby to zgromadzenie wspólników lub zarządu spółki dominującej, czy też powinien to być kompromis wypracowywany przez wszystkich uczestników grupy spółek<sup>155</sup>. W związku z brakiem szczególnych rozwiązań można skłaniać się do przyjęcia interpretacji zakładającej, że interes grupy ma charakter obiektywny<sup>156</sup>. Tak rozumiany interes grupy mógłby stwarzać ryzyko dla

---

<sup>153</sup> G. Domański, J. Schubel, Krytycznie o projekcie, s. 8-9.

<sup>154</sup> Zob. w podrozdziałach 2.2.3. i 5.4.1. rozprawy.

<sup>155</sup> G. Domański, J. Schubel, Krytycznie o projekcie, s. 9.

<sup>156</sup> A. Szumański, Spór wokół roli interesu grupy spółek i jego relacji w szczególności do interesu własnego spółki uczestniczącej w grupie, PPH 2010, Nr 5, s. 16.

spółek dominujących, wyrażające się w możliwości zobowiązania ich przez sądy do ratowania upadających spółek zależnych lub do zaspokojenia roszczeń ich wierzycieli<sup>157</sup>.

**Projekt KKPC zdaje się także nie uwzględniać formy, którą powinna przybrać wspólna strategia gospodarcza.** Skoro interes grupy ma stanowić odzwierciedlenie wspólnej strategii gospodarczej, to powinna ona być znana uczestnikom grupy. Strategia powinna nawet znaleźć odzwierciedlenie w strukturze organizacyjnej grupy<sup>158</sup>. Zmaterializowanie wspólnej strategii jest istotne z co najmniej dwóch powodów. Pierwszy służy celom dowodowym w przypadku oceny legalności działań organów spółki, które podejmowały działania lub zaniechania w interesie grupy spółek. Sądy miałyby możliwość weryfikacji, czy działania rzeczywiście mogły zostać podjęte lub zaniechane w interesie grupy spółek. Bez dokumentu określającego wspólną strategię byłoby to utrudnione. Brak istnienia udokumentowanej formy wspólnej strategii rodzi także pytania o praktyczne funkcjonowanie grupy spółek. W szczególności chodzi o sposób, w jaki poszczególni decydenci spółek zależnych mieliby się dowiadywać o interesie grupy spółek. Zarządy spółek zależnych musiałyby ufać wytycznym spółki dominującej co do zgodności zleconego działania z interesem grupy spółek. W takim razie nie mogłyby mieć jednak pewności, czy jest tak w rzeczywistości, ponieważ nie mogłyby tego zweryfikować.

Istotną częścią każdej regulacji o grupach spółek jest element ochrony interesariuszy ze słabszą pozycją, a więc przede wszystkim wspólników mniejszościowych spółki zależnej i jej wierzycieli. Zwłaszcza w przypadku oparcia założeń na doktrynie Rozenbluma, ochrona mniejszości powinna być jednym z kluczowych celów ustawodawcy. Doktryna ta zakłada bowiem dążenie do równowagi między interesem spółki dominującej a interesami wspólników mniejszościowych i wierzycieli. W kontekście ochrony mniejszości znaczenia nabiera także rola wspomnianej wspólnej strategii gospodarczej. W myśl niej w perspektywie długofalowej powinny być brane pod uwagę interesy wszystkich uczestników grupy spółek.

Można odnieść wrażenie, że **projekt KKPC nie przewiduje szczególnych instrumentów mających zapewnić wspomnianą równowagę interesów.** Nie określono podmiotu odpowiedzialnego za strategię grupy oraz sposobu jej ustalania. Nie nałożono również obowiązku stworzenia sformalizowanej strategii grupy. Natomiast kluczowa dla projektu regulacja art. 21<sup>1</sup> § 1 zakłada ogólną przesłankę działania w interesie grupy, jaką jest ochrona uzasadnionych interesów wspólników mniejszościowych i wierzycieli. Tak

---

<sup>157</sup> G. Domański, J. Schubel, Krytycznie o projekcie, s. 9.

<sup>158</sup> *Ibidem*.



nieskonkretyzowane brzmienie mogłoby okazać się niewystarczające do skutecznej egzekucji odszkodowania przez wspólników mniejszościowych.

W założeniu projektodawcy na sytuację wspólników mniejszościowych miał wpływać art. 21<sup>4</sup> Projektu KKPC. Konstytuował on możliwość żądania wyznaczenia przez sąd biegłego w celu zbadania rachunkowości i działalności grup. Uprawnienie to zostało skonstruowane jako indywidualne uprawnienie wspólnika mniejszościowego. Wątpliwości co do tej propozycji dotyczą zbyt szerokiego zakresu legitymacji czynnej (w przeciwieństwie do art. 223 obowiązującego KSH projekt zakładał, że każdy wspólnik mniejszościowy, niezależnie od wielkości stosunku swoich udziałów do ogółu udziałów, może skorzystać z tego uprawnienia), braku określenia przesłanek umożliwiających skorzystanie z tego uprawnienia, w tym limitu czasowego złożenia wniosku, niewskazania zakresu przedmiotowego zlecanego badania czy braku określenia ram terytorialnych działalności grupy (możliwe byłoby więc wnioskowanie o zbadanie zagranicznej działalności grupy)<sup>159</sup>.

**Projekt nie przewidywał dalszych środków sprzyjających ochronie wspólników mniejszościowych.** Nie uregulowano zwłaszcza dodatkowych uprawnień w związku z wyrządzeniem przez spółkę dominującą szkody koncernowej<sup>160</sup>. Nie wprowadzono także rozwiązania umożliwiającego wspólnikom mniejszościowym wyjście ze spółki zależnej w ramach instytucji *squeeze out* lub *sell out*. Wykorzystanie tych instytucji byłoby pożądane zwłaszcza z uwagi na trudności ze zbyciem tytułów uczestnictwa w spółce, która nie jest objęta zorganizowanym obrotem. W przypadku spółek z ograniczoną odpowiedzialnością niemal każdy sposób „wyjścia” ze spółki wiąże się z uzyskaniem zgody wspólnika większościowego. Uzasadnienie Projektu KKPC zawierało wskazanie, że wprowadzenie wspomnianych instytucji nie byłoby wskazane. Wykup udziałów przez spółkę dominującą wiązałby się z poniesieniem znaczących kosztów<sup>161</sup>. Uznano, że wystarczający stopień ochrony wspólników mniejszościowych stanowi instytucja *sell out* uregulowana na gruncie przepisów o spółce akcyjnej, mechanizmy funkcjonujące w ramach zasady swobody umów, np. opcja *put*, oraz dobrowolne umorzenie udziałów<sup>162</sup>.

Jedno z postanowień Projektu KKPC przewidywało uchylenie art. 7 KSH, dotyczącego umowy przewidującej zarządzanie spółką zależną lub przekazywanie zysku przez taką spółkę. Słusznie wskazano w piśmiennictwie, że proste uchylenie art. 7 KSH nie rozwiązuje

---

<sup>159</sup> *Ibidem*, s. 10.

<sup>160</sup> A. Opalski, Problemy regulacji grup spółek, s. 16.

<sup>161</sup> I. Gębusia, Interes spółki, s. 449-450.

<sup>162</sup> A. Szumański, Spór wokół roli interesu grupy spółek, s. 15.

problemów związanych z holdingami umownymi. Wciąż nierozstrzygnięte pozostają kwestie ustalenia *essentialia negotii* umowy koncernowej<sup>163</sup> czy dopuszczalności zawierania takich umów na podstawie art. 353<sup>1</sup> KC oraz KSH. Wskazano także, że powinien zostać utrzymany obowiązek polegający na złożeniu określonych postanowień umowy koncernowej do akt rejestrowych spółki zależnej<sup>164</sup>.

**Projekt KKPC nie zawierał postanowień dotyczących dopuszczalności tymczasowego poświęcenia interesu spółki zależnej, jeśli byłoby to zgodne z interesem grupy**, a w dłuższej perspektywie zapewnione byłoby zrównoważenie interesu grupy i spółki zależnej. Dopuszczenie takiego działania na szkodę spółki zależnej, pod warunkiem wyrównania poniesionej przez spółkę zależną szkody w określonym terminie, jest istotą koncepcji grupy spółek<sup>165</sup>.

Z uwagi na powyższe, obawy co do projektu wyraziło m.in. Ministerstwo Skarbu Państwa, które wskazało, że projekt stanowi zagrożenie dla interesów państwa, ponieważ wiele ze strategicznych spółek posiada spółki dominujące za granicą. Także Komisja Nadzoru Finansowego wskazała, że w obliczu kryzysu spółki sektora finansowego podporządkowują interesy spółek zależnych spółce dominującej. Jednocześnie, projekt nie zawierał odpowiednich instrumentów ochronnych dla spółek zależnych i ich wspólników mniejszościowych. W rezultacie projekt Komisji nie został przedłożony jako projekt rządu do dalszych prac legislacyjnych<sup>166</sup>.

#### 1.4.2. Projekt MG

W tym samym czasie, trwały prace nad konkurencyjnym projektem regulacji prawa grup spółek. Był to projekt przygotowywany przez Ministerstwo Gospodarki, zawarty w projekcie ustawy o ograniczaniu barier administracyjnych. Projekt zakładał wprowadzenie do KSH nowego tytułu III „Zgrupowanie spółek”.

Pierwszą istotną różnicą w stosunku do Projektu KKPC jest warunek stworzenia sformalizowanej struktury zgrupowania. Dopiero spełnienie tego warunku uprawniałoby

---

<sup>163</sup> G. Domański, J. Schubel, Krytycznie o projekcie, s. 12.

<sup>164</sup> *Ibidem*.

<sup>165</sup> A. Opalski, Problemy regulacji grup spółek, s. 17.

<sup>166</sup> Obydwa projekty zostały znacznie skrytykowane przez doktrynę prawa handlowego: P. Błaszczuk, Odpowiedzialność cywilna spółki dominującej w projekcie nowelizacji kodeksu spółek handlowych w zakresie grup spółek (cz. I), PPH 2010, Nr 2, *passim*; P. Błaszczuk, odpowiedzialność cywilna (cz. II), *passim*; P. Błaszczuk, Co dalej z projektem prawa holdingowego, Rzeczposp. z 18.6.2011; G. Domański, J. Schubel, Krytycznie o projekcie, *passim*; P. Hommelhoff, J. Schubel, W sprawie faktycznych grup, *passim*; R.L. Kwaśnicki, Prawo holdingowe – uwagi do projektu nowelizacji kodeksu spółek handlowych, PPH 2011, Nr 3, *passim*.

wprowadzenie instrumentów zintegrowanego zarządzania koncernem. Zgodnie z Projektem MG przesłanki utworzenia holdingu miałyby być następujące: (1) podjęcie uchwały o powołaniu zgrupowania przez każdą spółkę matkę oraz uchwał o przystąpieniu do zgrupowania przez każdą spółkę córkę, (2) uchwalenie regulaminu zgrupowania oraz (3) ujawnienie przystąpienia do zgrupowania w drodze zamieszczenia dodatku w firmie każdej spółki należącej do grupy (art. 490<sup>2</sup>–490<sup>4</sup> Projektu MG).

Dopiero w przypadku, gdy powyższe przesłanki zostałyby spełnione, członkowie organów spółki będącej uczestnikiem grupy mogliby podejmować działania w jej interesie (art. 490<sup>5</sup> Projektu MG). **Poszczególne regulacje Projektu MG faworyzują pozycję spółki matki.** Spółka matka mogłaby bowiem określać strategię realizacji celu zgrupowania, uwzględniając przy tym interes wszystkich uczestników zgrupowania, co rozumiano jako interes grupy (art. 490<sup>6</sup> Projektu MG)<sup>167</sup>. Głęboką ingerencję w niezależność spółki córki potwierdza przyznanie uprawnienia spółce matce do wydawania wiążących poleceń w zakresie prowadzenia spraw spółki córki, jeśli byłoby to uzasadnione interesem grupy uwzględniającym interes spółki córki (art. 490<sup>7</sup> § 1 Projektu MG).

Równoległe **projekt nie przewidywał środków ochrony wspólników mniejszościowych i wierzycieli spółki córki**, które równoważyłyby ich pozycję w obliczu szerokich uprawnień spółki matki. Głównym instrumentem ochrony wspólników mniejszościowych miało być prawo wspólników głosujących przeciwko uchwale o przystąpieniu do zgrupowania do żądania odkupu ich udziałów przez spółkę matkę bądź ich wymiany na udziały (akcje) spółki matki (art. 490<sup>8-9</sup> Projektu MG). Pierwsze rozwiązanie mogłoby nie być możliwe do zrealizowania z uwagi na koszty wykupu udziałów, które musiałaby ponieść spółka matka<sup>168</sup>. Oznaczałoby to wzrost ogólnych kosztów założenia grupy spółek. Idealnym rozwiązaniem nie jest także wymiana udziałów (akcji), ponieważ skomplikowałoby to relacje korporacyjne w grupie. Spór interesów między wspólnikami mniejszościowymi a większościami trwałby nadal, tyle że na poziomie spółki matki<sup>169</sup>.

Natomiast bezpieczeństwo wspólników mniejszościowych, którzy zdecydowaliby się pozostać w grupie spółek, miał zapewnić ogólny zapis o obowiązku **uwzględnienia interesu spółki córki**.

---

<sup>167</sup> Nie do końca jasnym jest, dlaczego strategia realizacji celu zgrupowania miałaby być tożsama z pojęciem interesu zgrupowania.

<sup>168</sup> A. Szumański, Spór wokół interesu grupy spółek, s. 15.

<sup>169</sup> A. Opalski, Problemy regulacji grup spółek, s. 8.

W piśmiennictwie wskazano, że w przypadku dysponowania uprawnieniem do wydawania wiążących poleceń właściwym instrumentem ochrony powinien być obowiązek przejścia przez spółkę matkę strat bilansowych ponoszonych przez spółkę córkę<sup>170</sup>. Spółka matka, zyskując uprawnienie do głębokiej ingerencji w działania spółki córki, nie odpowiada za straty powstałe wskutek wykonywania tych poleceń.

Znacząca jest także dysproporcja między interesem zgrupowania (przy czym istniało ryzyko utożsamienia go przez spółkę matkę z jej własnym interesem) a interesami poszczególnych uczestników zgrupowania. W konsekwencji uznano nawet, że tak daleko idące faworyzowanie interesu zgrupowania należy traktować w kategoriach błędu merytorycznego i systemowego, ponieważ: (1) prowadziło do pominięcia odrębnej podmiotowości prawnej i autonomicznego interesu spółki zależnej, (2) wiązało się ze zbyt daleko idącymi uprawnieniami spółki dominującej, bez jednoczesnego zobowiązania jej do ponoszenia odpowiedzialności w stosunku do spółki zależnej, (3) kreowało quasi-odpowiedzialność grupy spółek, wskutek czego taka struktura nie spełniała wymogu zarówno holdingu faktycznego, jak i umownego<sup>171</sup>.

Regulacja nie miałaby także „automatycznego” zastosowania do wszystkich faktycznych grup spółek w Polsce. Wymogiem stosowania reżimu projektowanego prawa koncernowego była przynależność do grupy spółek – wskutek jej powołania (art. 490<sup>2</sup> § 1–2 Projektu MG) lub przystąpienia do grupy (art. 490<sup>2</sup> § 3 Projektu MG)<sup>172</sup>. Nadto wskazano, że regulacja powinna obejmować wszystkie spółki przynależące do struktur holdingowych, niezależnie od tego, czy grupa ma charakter faktyczny czy umowny<sup>173</sup>. Takiemu rozwiązaniu nie sprzyjają wysokie koszty utworzenia grupy spółek związane z ewentualną koniecznością wykupu udziałów (akcji) wspólników mniejszościowych. W rezultacie spółki dominujące musiałyby wybrać między poniesieniem wysokich kosztów wynikających z prawa odkupu a rezygnacją z korzystania z instrumentów zarządzania grupą przewidzianych przez Projekt MG.

Rozwiązania proponowane przez projekt byłyby prawdopodobnie nieatrakcyjne dla większości faktycznych grup spółek. Model ten powinien być rozważany jako „dodatkowy instrument prawa grup spółek”, którym potencjalnie byłyby zainteresowane duże organizacje z większym poziomem integracji<sup>174</sup>. Ostatecznie, w związku ze zgłaszanymi zastrzeżeniami, prace nad analizowanym Projektem MG zostały przerwane.

---

<sup>170</sup> *Ibidem*, s. 7.

<sup>171</sup> A. Szumański, Spór wokół interesu grupy spółek, s. 12.

<sup>172</sup> *Ibidem*, s. 14.

<sup>173</sup> A. Opalski, Problemy regulacji grup spółek, s. 20.

<sup>174</sup> *Ibidem*, s. 8.

### 1.4.3. Projekt ustawy o odpowiedzialności przebijającej

Próba wprowadzenia regulacji pośrednio wpływającej na sytuację wspólników mniejszościowych spółek kapitałowych (nie tylko spółek zależnych) miała miejsce w 2019 roku. W ramach przyjętej przez Radę Ministrów Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju przygotowano projekt ustawy o szczególnej odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotu dominującego. Proponowane rozwiązanie oparto na założeniu o „konieczności utworzenia instrumentów prawnych umożliwiających ochronę spółki zależnej, jej wspólników (akcjonariuszy) mniejszościowych oraz wierzycieli przed nieekwiwalentnym obciążaniem ryzykiem spółki zależnej przez podmiot dominujący, bez wymiernych korzyści”<sup>175</sup>.

Projekt opierał się na koncepcji tzw. **odpowiedzialności przebijającej** (ang. *piercing the corporate veil*). Główne założenie koncepcji przebicia zasłony korporacyjnej (pod tym pojęciem rozumiana jest osobowość prawna spółki) stanowi, że w pewnych przypadkach wspólnicy spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i spółek akcyjnych mogą zostać pociągnięci do odpowiedzialności przez wierzycieli tych spółek z tytułu ich niezaspokojonych przez spółkę roszczeń<sup>176</sup>. Przedmiotowa odpowiedzialność może być rozumiana szeroko, tzn. jako szczególny rodzaj odpowiedzialności deliktowej za szkodę wyrządzoną wierzycielom spółki wskutek działań wspólników tej spółki, lub wąsko – jako odpowiedzialność wspólników za wszelkie zobowiązania<sup>177</sup>.

Pomimo istnienia sytuacji, w których koncepcja przebicia osłony korporacyjnej znalazłaby uzasadnienie, rozwiązania projektu pozostawiały wiele do życzenia. Przykładowo, projekt w art. 2 proponował nową definicję podmiotu dominującego. Za taki uznana miałaby być osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, która posiada pozycję dominującą względem spółki zależnej. **Takie sformułowanie rozszerza zakres podmiotowy w sposób właściwie trudny do określenia.** Innym przykładem jest ogólne sformułowanie przesłanek odpowiedzialności podmiotu dominującego (art. 2 pkt 3 projektu). Za nadużycie pozycji dominującej powodującej odpowiedzialność uznano m.in. niewyposażenie spółki zależnej w środki adekwatne do skali lub przedmiotu jej działalności. Trudno przewidzieć, w jakiej skali spółka będzie prowadziła

---

<sup>175</sup> Zob. informacje dostępne na stronie: <https://bip.kprm.gov.pl/kpr/bip-rady-ministrow/prace-legislacyjne-rm-i/prace-legislacyjne-rady/wykaz-prac-legislacyjny/r99844307737614,Projekt-ustawy-o-szczegolnej-odpowiedzialnosci-odszkodowawczej-podmiotu-dominuja.html>.

<sup>176</sup> Problematyka pominięcia osobowości prawnej spółki może wystąpić m.in. w sytuacjach naruszenia zasady pokrycia kapitału zakładowego, scalenia majątku wspólników i spółki, zatarcia różnic w zakresie prawnej odrębności spółki od wspólnika czy celowego pozbawienia spółki środków finansowych.

<sup>177</sup> A. Kidyba, Dopaść wspólnika, GP z 18.6.2019 r.

działalność, zwłaszcza w nieokreślonej perspektywie czasowej. Przykładowo, nawet rejestracja spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z minimalnym kapitałem zakładowym mogłaby rodzić niebezpieczeństwo aktualizacji tej przesłanki. W podobnie ogólny sposób została sformułowana także inna przesłanka, która przesądzała o odpowiedzialności podmiotu dominującego, gdy doprowadził on do obniżenia wartości nominalnej udziału albo akcji wspólnika bądź akcjonariusza spółki zależnej.

Kontrowersyjna w projekcie była także regulacja z art. 5 projektu. Wprowadzała domniemanie winy wspólnika. Byłby on zobowiązany do naprawienia szkody, chyba że wykazałby, iż nie ponosi winy.

Doktryna prawa handlowego odniosła się do niego bardzo negatywnie<sup>178</sup>. Obawiano się, że odpowiedzialność wspólników spółek kapitałowych zachwieje całym systemem prawa handlowego. W związku z licznymi kontrowersjami projekt oparty o koncepcję przebicia zasłony korporacyjnej nie został dotąd przyjęty przez Radę Ministrów.

#### **1.4.4. Instytucje prawa grup spółek przed nowelizacją KSH o grupach spółek**

Prawo grup spółek może być postrzegane jako prawo normujące mechanizmy ochrony kolidujących interesów w związku z powstaniem stosunku dominacji i zależności<sup>179</sup>. Wśród problematyki obejmowanej zwykle przez prawo holdingowe w piśmiennictwie wskazywano przede wszystkim na kwestie:

- 1) **odpowiedzialności spółki dominującej za szkodę wyrządzoną spółce zależnej,**
- 2) odpowiedzialności spółki dominującej względem wierzycieli spółki zależnej,
- 3) **ochrony interesów mniejszości, w szczególności wspólników mniejszościowych,**
- 4) wzajemnych świadczeń między spółką dominującą a spółką zależną w postaci przejęcia zarządzania spółką zależną przez spółkę dominującą oraz odprowadzania zysku przez spółkę zależną na rzecz spółki dominującej (treść umów holdingowych),
- 5) zdefiniowania spółki dominującej, spółki zależnej i treści stosunku dominacji,
- 6) obowiązków informacyjnych związanych z powstaniem stosunku dominacji i zależności,
- 7) rozszerzenia stosowania norm restrykcyjnych dotyczących spółek na ich spółki zależne<sup>180</sup>.

---

<sup>178</sup> *Ibidem*; M. Domagański, Domagański M., Spółki matki zapłacą za córki – o projekcie ws. odpowiedzialności za szkody w spółce kapitałowej, Rzeczposp. z 25.4.2019 r.

<sup>179</sup> A. Szumański, Ograniczona regulacja prawa holdingowego (prawa grup spółek) w kodeksie spółek handlowych, PiP 2001, Nr 3, s. 20.

<sup>180</sup> *Ibidem*, s. 21; A. Szumański wskazuje przy tym na rozróżnienie prawa holdingowego sensu *stricto* obejmujące kwestie opisane w punktach 1-4 oraz prawa grup spółek (prawo holdingowe), które obejmuje problematykę określoną w punktach 5-7 powyżej. Trafnie zauważa, że rozróżnienie to ma znaczenie legislacyjne. W krajach, w

W związku z brakiem szczególnej regulacji poświęconej grupom spółek do wejścia w życie nowelizacji KSH o grupach spółek, tj. do października 2022 roku, **w Polsce obowiązywały jedynie „szczętkowe” regulacje dotyczące grup spółek.** W szczególności chodziło o usankcjonowanie skutków prawnych zawarcia umów koncernowych, a więc o art. 7 KSH. Poza tym przepisem, jeszcze przed reformą polskiego prawa grup spółek, KSH zawierał przepisy normujące zakres przedmiotowy prawa grup spółek, a więc dotyczące pojęcia spółki dominującej i zależnej (art. 4 § 1 pkt 4 KSH), obowiązków informacyjnych związanych z wystąpieniem stosunku dominacji i zależności (art. 6 KSH) oraz rozszerzenia stosowania przepisów odnoszących się zwykle do danej spółki również na spółki zależne (art. 15 § 1, art. 200 § 1, art. 214 § 3 KSH). Poniżej autor rozprawy przedstawia zarys poszczególnych instytucji składających się na wspomniane „szczętkowe” regulacje o grupach spółek.

#### **1.4.4.1. Umowy koncernowe – art. 7 KSH**

Miano słynnego zyskał – uchylony obecnie – art. 7 KSH. Przepis dotyczący umów koncernowych stał się bowiem przedmiotem licznych opracowań i wypowiedzi doktryny<sup>181</sup>. **Duże zainteresowanie przedstawicieli nauki nie przełożyło się jednak na równie istotną popularność zawierania umów koncernowych w praktyce.** Powszechnie uważa się, że była to instytucja martwa i m.in. z tego powodu zdecydowano o jej uchyleniu<sup>182</sup>. Niemniej przez lata art. 7 KSH stanowił jedyną regulację dotyczącą wprost grup spółek, przez co zdaniem niektórych stanowił właśnie „szczętkową regulację” polskiego prawa grup spółek<sup>183</sup>. Słuszna wydaje się zatem analiza tej regulacji i próba odpowiedzi na pytanie, dlaczego spotkała się z brakiem zainteresowania ze strony rynku.

Artykuł 7 KSH stanowił o umowach zawartych pomiędzy spółką dominującą a spółką zależną w zakresie zarządzania spółką zależną lub przekazywania zysku przez taką spółkę. W

---

których prawo holdingowe zostało uregulowane, występują odrębne regulacje prawne w ramach prawa spółek dotyczące wyłącznie kwestii odpowiedzialności spółki dominującej za szkodę wyrządzoną spółce zależnej czy w stosunku do wierzycieli spółki zależnej oraz treść umów koncernowych. Z kolei pozostała problematyka mieszcząca się w zakresie przedmiotowym prawa grup spółek jest regulowana w ramach przepisów normujących poszczególne typy spółek kapitałowych, a więc poza wyodrębnioną regulacją prawa holdingowego.

<sup>181</sup> T. Targosz, art. 7 k.s.h. – czy rzeczywiście załączek regulacji prawa holdingowego?, Rejent 2013, Nr 1, *passim*; I. Gębała, Cywilnoprawny charakter umowy, której przedmiotem jest przekazywanie zysku w świetle regulacji art. 7 § 1 kodeksu spółek handlowych, Rej. 2008, Nr 10, *passim*; I. Gębała, Umowa, której przedmiotem jest przekazywanie zysku (art. 7 kodeksu spółek handlowych), a zasada swobody umów, Rej. 2008, Nr 10, *passim*; P. Wąż, Czy potrzebne nam prawo, *passim*.

<sup>182</sup> Tak również uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 8.

<sup>183</sup> A. Szumański, Ograniczona regulacja prawa holdingowego, s. 23; P. Wąż określił regulację art. 7 jako „swoiste podwaliny pod system norm polskiego prawa koncernowego”, zob. P. Wąż, Kodeks spółek handlowych jako źródło polskiego prawa koncernowego, PPH 2008, Nr 6, s. 44.

takich przypadkach do akt rejestrowych spółki zależnej powinien zostać złożony wyciąg z umowy zawierający postanowienia określające zakres odpowiedzialności spółki dominującej za szkodę wyrządzoną spółce zależnej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy oraz zakres odpowiedzialności spółki dominującej za zobowiązania spółki zależnej wobec jej wierzycieli. W porównaniu z niemieckim prawem grup spółek, które zawiera dokładne wyliczenie możliwych do zastosowania umów koncernowych, art. 7 KSH zawierał tylko ogólne stwierdzenie, że chodzi o umowy przewidujące zarządzanie spółką zależną lub przekazywanie przez nią zysku<sup>184</sup>. Wskazuje się, że był to po części wynik stanowiska polskiej doktryny, zgodnie z którym problematyka umów koncernowych powinna stanowić przedmiot prawa zobowiązań, a nie prawa spółek<sup>185</sup>. Rezygnacja z wyliczenia potencjalnych umów prowadzi do wniosku, że **regulacja dotyczyła tzw. empirycznych typów umów, normujących wzajemne stosunki spółki dominującej i spółki zależnej**, jeżeli ich treść obejmowała elementy zarządu spółką zależną lub mechanizmy przekazywania jej zysku<sup>186</sup>.

Obydwie umowy, pomimo przytoczenia ich zakresu w KSH, były umowami nienazwanymi. Brakowało bowiem wskazania ich *essentialia negotii*. Przepis poza nawiązaniem do ogólnego przedmiotu tych umów (stanowiącego jednocześnie minimalny zakres ich treści)<sup>187</sup>, ograniczał się do wskazania, że można w nich uregulować również zasady odpowiedzialności spółki dominującej w określonych sytuacjach. Zgodnie jednak z art. 7 § 2 KSH, uregulowanie odpowiedzialności było tylko opcją, dlatego nie stanowiło elementu przedmiotowo istotnego tych umów. Ważna jest uwaga, że samo wystąpienie w treści omawianych umów postanowień dotyczących zarządzania spółką zależną lub odprowadzania jej zysku nie przesądzało o ich stypizowaniu jako umowy koncernowej. Z treści umowy powinien być wynikać także cel o charakterze koncernowym<sup>188</sup>, który wraz z obecnością stosunku dominacji i zależności wywoływał trwałe zmiany ustrojowe. W konsekwencji, poza postanowieniami o zarządzaniu lub odprowadzaniu zysku przez spółkę zależną, do elementów przedmiotowo istotnych umów z art. 7 KSH należały szczególnego rodzaju powiązania i zależności między spółkami oraz zmiany ustrojowe po stronie spółki zależnej<sup>189</sup>.

Procedura zawarcia umów z art. 7 KSH nie była skomplikowana. Ustawa przewidziała jedynie wymóg uzyskania zgody zgromadzenia wspólników (art. 228 pkt 6 KSH) na jej

---

<sup>184</sup> Zob. analizę niemieckiego modelu regulacji prawnej grup spółek w podrozdziale 3.4.1.1. rozprawy.

<sup>185</sup> Tak m.in. A. Szumański, Ograniczona regulacja prawa holdingowego, s. 29.

<sup>186</sup> *Ibidem*.

<sup>187</sup> M. Wojtczyk, Dopuszczalność zawierania tzw. umów holdingowych w świetle przepisów k.s.h., Pr.Sp. 2002, Nr 5, s. 29.

<sup>188</sup> A. Szumański, Ograniczona regulacja prawa holdingowego, s. 24.

<sup>189</sup> P. Wąż, Kodeks spółek handlowych jako źródło, s. 45.



zawarcie. Pozostałe kwestie mogły być rozwiązywane w oparciu o Kodeks cywilny. W takim stanie rzeczy **wspólnicy mniejszościowi po spełnieniu określonych wymogów dysponowali jedynie możliwością wystąpienia z powództwem o stwierdzenie nieważności podjętej uchwały lub o jej uchylenie**. Ewentualne zawarcie umowy koncernowej bez uzyskania zgody w formie stosownej uchwały stanowiło czynność obciążoną sankcją nieważności (art. 17 § 1 KSH)<sup>190</sup>.

Wskazywano, że taki system nie pozwala na ochronę interesów wspólników mniejszościowych<sup>191</sup>. Porównując przyjęte rozwiązanie do niemieckiego modelu umów koncernowych, brakowało m.in. obowiązku sporządzenia przez zarząd spółki dominującej i spółki zależnej sprawozdania w sprawie zawarcia umowy koncernowej (§ 293a AktG). Na tym etapie nie przewidziano także udziału biegłego rewidenta, który mógłby badać poprawność postanowień umowy koncernowej, zwłaszcza w zakresie rozliczeń ze wspólnikami mniejszościowymi. Co więcej, w polskim modelu **nie dochodziło do żadnych rozliczeń ze wspólnikami mniejszościowymi na etapie powstania koncernu umownego**. Nie mieli oni prawa do skorzystania z instytucji wyrównania (§ 304 AktG) lub odszkodowania (§ 305 AktG). Nie było także ustawowego obowiązku poddania zewnętrznej kontroli wzajemnych rozliczeń między spółką dominującą a spółką zależną już na etapie obowiązywania umowy. Polska regulacja umowy koncernowej nie przewidywała również obowiązku określenia maksymalnej kwoty odprowadzanego przez spółkę dominującą zysku spółki zależnej, przejęcia strat spółki zależnej przez spółkę dominującą czy utworzenia funduszy celowych. Tak skonstruowana regulacja nie pozwalała wspólnikom nie tylko na ochronę ich interesów, ale nawet na dysponowanie rzetelnymi informacjami dotyczącymi podstaw zawarcia umowy oraz skutków, które dla nich przyniesie. Potrzeba zmian w tym zakresie, zwłaszcza odnośnie do wprowadzenia mechanizmów gwarantujących rzetelność rozliczeń ze wspólnikami mniejszościowymi na etapie zawarcia umowy i późniejszego jej funkcjonowania, była wielokrotnie zgłaszana przez przedstawicieli doktryny<sup>192</sup>.

Ewentualne środki ochrony wspólników mniejszościowych mogły zostać wprowadzone w treści umowy na podstawie i w granicach art. 353<sup>1</sup> KC. Jednak jest to tylko możliwość i nie gwarantuje ona zabezpieczenia interesów wspólników mniejszościowych. Potencjalnym

---

<sup>190</sup> Więcej o kwestiach charakteru prawnego nieważności z art. 17 KSH: I. Krasek, art. 17 KSH a *culpa in contrahendo*, PPH 2002, Nr 9, s. 16 i n.; S.W. Ciupa, Ograniczenia w dokonywaniu przez spółkę z o.o. czynności prawnych (art. 230 KSH), MoP 2001, Nr 18, s. 915.

<sup>191</sup> S. Włodyka, Prawo koncernowe, Kraków 2003, s. 101; P. Wąż, Kodeks spółek handlowych jako źródło, s. 45.

<sup>192</sup> A. Opalski, Koncern w polskim prawie spółek – porównanie z prawem niemieckim, PPH 1998, Nr 7, s. 24, S. Włodyka, Prawo koncernowe, s. 103, P. Wąż, Kodeks spółek handlowych jako źródło, s. 45.

**środkiem ochrony** w tym zakresie mogłoby być powołanie się na sprzeczność braku regulacji o rozliczeniach ze wspólnikami mniejszościowymi w związku z zawarciem umowy koncernowej z dobrymi obyczajami<sup>193</sup>. Możliwość taka mogła się zaktualizować dla wspólnika mniejszościowego dysponującego odpowiednią częścią kapitału zakładowego spółki zależnej, samodzielnie lub razem z innymi wspólnikami (w przypadku spółki z o.o. to co najmniej jedna dziesiąta kapitału zakładowego – art. 236 § 1 KSH). Mógł on wówczas zażądać zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników i zamieszczenia określonych spraw w porządku obrad, rozpatrzenia kwestii rozliczeń ze wspólnikami mniejszościowymi. W przypadku przegłosowania przez wspólnika większościowego uchwały w sprawie odrzucenia uregulowania tych spraw w umowie koncernowej wspólnicy mniejszościowi mogliby ją zaskarżyć z uwagi na sprzeczność z dobrymi obyczajami i godzenie w ich interesy (w przypadku spółki z o.o. – art. 249 KSH). Oprócz spełnienia wymogów reprezentowania odpowiedniej części kapitału zakładowego spółki zależnej ostateczne rozstrzygnięcie należałoby do sądu, co z uwagi na brak wypracowanej linii orzeczniczej nie przesądza o skuteczności tego środka ochrony wspólników mniejszościowych.

Szczegółowe omówienie istoty umów koncernowych, o których stanowi art. 7 KSH, wykracza poza ramy wyznaczone tematem niniejszej rozprawy<sup>194</sup>. Wpływ uchylenia art. 7 KSH przez nowelizację KSH o grupach spółek w kontekście sposobów powstania grupy spółek wraz z opinią autora rozprawy co do możliwości zawarcia umowy koncernowej po nowelizacji KSH o grupach spółek został omówiony w podrozdziale 2.4. niniejszej rozprawy.

#### **1.4.4.2. Stosunek dominacji i zależności**

W uproszczeniu, określenie zakresu przedmiotowego prawa grup spółek następowало na podstawie pojęcia stosunku dominacji i zależności<sup>195</sup>. Ustalenie, czy dane powiązanie kapitałowe lub innego rodzaju może być utożsamiane ze stosunkiem dominacji i zależności decyduje m.in. o stosowaniu bądź niestosowaniu obowiązków informacyjnych nałożonych na takie podmioty, obowiązków rejestrowych czy norm rozciągających stosowanie restrykcji dotyczących spółek dominujących także na spółki zależne.

---

<sup>193</sup> Zob. P. Wąż, Kodeks spółek handlowych jako źródło, s. 46.

<sup>194</sup> Więcej P. Wąż, Kodeks spółek handlowych jako źródło, s. 48-51 i wskazana tam literatura.

<sup>195</sup> Stwierdzenie to pozostaje w dużej mierze aktualne także w przypadku obecnej regulacji prawa grup spółek.

Definicja spółki dominującej i zależnej w polskim prawie handlowych znajduje się w art. 4 § 1 pkt 4 KSH<sup>196</sup>. Sam stosunek dominacji określony został w sposób szeroki poprzez wyszczególnienie przejawów tej relacji w literach a-f tego artykułu. Nie chodzi wprost o posiadanie co najmniej 50% w kapitale zakładowym spółki zależnej, ale o dysponowanie większością głosów na zgromadzeniu wspólników albo walnym zgromadzeniu (lit. a), wpływ na powoływanie albo odwoływanie większości członków zarządu lub rady nadzorczej (lit. b, c) czy też tożsamość podmiotową członków organów zarządzających dotyczącą więcej niż połowy członków tych organów.

Szerokie spektrum stosunku dominacji i zależności w porównaniu z innymi funkcjonującymi w aktach normatywnych definicjami tej relacji wyraża się również w:

- 1) pośredniej większości, czyli zarachowaniu na poczet większości głosów spółki dominującej głosów innych wspólników lub akcjonariuszy na podstawie porozumień oraz doliczaniu głosów użytkowników czy zastawników praw udziałowych wykonujących takie prawo także na podstawie porozumień;
- 2) pośrednim prawie wynikającym z porozumień z innymi osobami do powoływania lub odwoływania członków organów zarządzającego i nadzorującego.

W dwóch powyższych przypadkach pojęcie **porozumień z innymi osobami należy rozciągnąć nie tylko na pozostałych wspólników spółki, lecz także podmioty niebędące wspólnikami** (np. zastawnicy lub użytkownicy praw udziałowych) oraz osoby spoza tych kategorii, którym na innych podstawach przysługuje np. prawo powoływania lub odwoływania organów w danej spółce (np. przyznane na podstawie umowy spółki prawo do powołania członka zarządu w spółce z o.o. – art. 201 KSH). Pod względem formalnym należy przyjąć, że chodzi o porozumienia zarówno pisemne, jak i ustne, ponieważ ustawa nie przewiduje ograniczenia co do formy porozumienia. Należy przy tym przyznać słuszność poglądowi o przyjęciu wykładni zawężającej w odniesieniu do treści i celu porozumienia z innymi osobami<sup>197</sup>. Celem tym powinna być bowiem chęć osiągnięcia stosunku dominacji nad określoną spółką, a nie przykładowo zabezpieczenie interesów poprzez ustanowienie mechanizmów wpływających na głosowanie po spełnieniu określonych w umowie inwestycyjnej przesłanek.

---

<sup>196</sup> Należy zaznaczyć, że nie jest to jedyna definicja stosunku dominacji czy spółki dominującej i zależnej w polskim prawie. Definicje takie znajdują się także m.in. w: ustawie o rachunkowości, ustawie o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców czy ustawie o CIT. Przywołane definicje zostały przyjęte na użytek poszczególnych ustaw i są wiążące w ich ramach.

<sup>197</sup> Zob. A. Szumański, Ograniczona regulacja prawa holdingowego, s. 26; J. Okolski, A. Opalski, Porozumienia akcjonariuszy, PPH 1999, Nr 2, s. 5-12.

- 3) objęciu zakresem podmiotowym spółek osobowych występujących jako spółki zależne oraz spółdzielni występujących jako spółdzielnie zależne.

Przejawem pewnej niedookreśloności relacji stosunku i dominacji jest przesłanka wynikająca z art. 4 § 1 pkt 4 lit. f KSH. Dotyczy ona „wywierania decydującego wpływu na działalność spółki kapitałowej zależnej albo spółdzielni zależnej”, w szczególności na podstawie umów z art. 7 KSH<sup>198</sup>. Przesłankę tę również należy interpretować w sposób zawężający i nie rozciągać na każdy potencjalny sposób wywierania decydującego wpływu na działalność spółki. Gdyby tak było, to przesłanka aktualizowałaby się również w przypadku zawierania zwykłych funkcjonalnych umów w obrocie gospodarczym. Chodziło więc o wpływ wywierany na podstawie tworzenia struktur organizacyjnych między spółką zależną a spółką dominującą, w tym na podstawie różnego typu umów<sup>199</sup>. Potwierdzało to również przykładowe wyliczenie zawarte w tym przepisie, które wskazywało właśnie na umowy z art. 7 KSH<sup>200</sup>.

#### 1.4.4.3. Normy restrykcyjne (art. 200 KSH)

Zidentyfikowanie stosunku dominacji i zależności ma również znaczenie w kontekście rozszerzenia **przepisów restrykcyjnych** dotyczących danej spółki kapitałowej także na spółki od niej zależne lub będące wobec niej spółkami dominującymi. Powodem powstania tego rodzaju norm była łatwość „obchodzenia” zakazów czy ograniczeń na gruncie poprzednio obowiązującego kodeksu handlowego. Wystarczyło bowiem wykorzystać w strukturze spółkę zależną i to z nią dokonać danej czynności prawnej, aby przepisy nie mogły znaleźć zastosowania.

Spośród przepisów ogólnych KSH do wspomnianych przypadków należy art. 15 § 2 KSH. Uzależnia on **możliwość zawarcia umowy** kredytu, pożyczki, poręczenia lub innej podobnej przez spółkę zależną z członkiem zarządu, prokurentem lub likwidatorem spółki dominującej od uzyskania zgody zgromadzenia wspólników albo walnego zgromadzenia spółki dominującej. Przepis ma na celu uniknięcie wykorzystania wpływu osób zarządzających spółką

---

<sup>198</sup> Obecnie, w związku z uchynieniem art. 7 KSH, art. 4 § 1 pkt 4 lit. f KSH otrzymał następujące brzmienie: „wywiera decydujący wpływ na działalność spółki kapitałowej zależnej albo spółdzielni zależnej, w szczególności przez zawarcie między spółką dominującą a spółką zależną umowy przewidującej zarządzanie spółką zależną lub przekazywanie zysku przez taką spółkę”.

<sup>199</sup> Może to być umowa koncernowa, umowa konsorcjum, wspólnego inwestowania lub inne szerzej określane w doktrynie jako umowy strukturalne ; zob. S. Włodyka, *Strategiczne umowy przedsiębiorców*, Warszawa 2000, *passim*.

<sup>200</sup> Zob. analizę przesłanek powstania stosunku dominacji i zależności w podrozdziale 2.3. rozprawy.

dominującą na spółkę zależną, a przez to osiągnięcie osobistych korzyści ze szkodą dla spółki zależnej.

Kolejne normy restrykcyjne dotyczą **zakazu nabywania i obejmowania udziałów** (akcji) spółki dominującej przez spółkę zależną – przypadek „krzyżowania się” praw udziałowych (akcyjnych), wynikający z art. 200 § 1, art. 362 § 4, art. 366 § 4 KSH. Celem jest powstrzymanie przed obchodzeniem zakazu nabywania własnych udziałów lub akcji przez spółkę. Kodeks spółek handlowych formułuje też zakaz powoływania członka zarządu, prokurenta, likwidatora, kierownika oddziału lub zakładu spółki zależnej oraz zatrudnionych w spółce zależnej głównego księgowego, radcy prawnego lub adwokata do rady nadzorczej spółki dominującej (w przypadku, gdy spółką dominującą jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, także do jej komisji rewizyjnej). Regulacja ma zapobiegać wykonywaniu nadzoru przez podmiot, który miałby mu podlegać. Do przepisów restrykcyjnych należy zaliczyć także art. 394 § 2 KSH, który ustanawia ograniczenia w nabywaniu od założycieli lub akcjonariuszy aktywów o dużej wartości przez nowo zawiązane spółki akcyjne. W tym przypadku również mógłby podlegać „obejściu” w przypadku braku rozciągnięcia jego zakresu zastosowania na spółki zależne.

#### **1.4.4.4. Obowiązki informacyjne związane z wystąpieniem stosunku dominacji lub zależności**

Kodeks spółek handlowych jeszcze przed wprowadzeniem nowelizacji o grupach spółek nakładał **obowiązki informacyjne** na spółki powiązane stosunkiem dominacji lub zależności. Pozostały one aktualne także w nowej rzeczywistości prawnej. Niedopełnienie obowiązków grozi sankcją **braku możliwości wykonywania prawa głosu na zgromadzeniu wspólników** lub walnym zgromadzeniu spółki. Obowiązki, o których stanowi art. 6 KSH, sprowadzają się do: (1) poinformowania przez spółkę dominującą spółki zależnej o powstaniu stosunku dominacji (art. 6 § 1 KSH) oraz (2) obowiązku wspólnika polegającego na udzieleniu odpowiedzi na pytanie innych wspólników lub członków organów spółki o istniejącym stosunku dominacji lub zależności wobec pozostałych wspólników tej spółki (art. 6 § 4 KSH).

Pierwszy ze wspomnianych obowiązków jest nałożony na spółkę dominującą, która to w terminie dwóch tygodni od dnia powstania stosunku dominacji i zależności ma obowiązek zawiadomić zależną spółkę kapitałową o tym fakcie, pod rygorem zawieszenia wykonywania prawa głosu z akcji albo udziałów spółki dominującej reprezentujących więcej niż 33% kapitału zakładowego spółki zależnej. Pomimo językowego brzmienia przepisu, chodzi w nim o

zawieszenie prawa głosu z akcji (udziałów) spółki zależnej posiadanych przez spółkę dominującą.

Kodeks spółek handlowych określa konsekwencje wykonywania prawa głosu z udziałów w sytuacji naruszenia obowiązków z art. 6 § 1 KSH w odniesieniu do ważności podjętych uchwał. Jeżeli głosy nieważne miały wpływ na treść podjętej uchwały lub wymogi osiągnięcia kworum, to uchwała jest nieważna.

#### 1.4.5. Poglądy doktryny i orzecznictwo

##### 1.4.5.1. Poglądy doktryny

Jak wspomniano we wstępie niniejszej rozprawy, dyskusja nad prawem grup spółek toczy się w Polsce z różną częstotliwością od wielu lat. Pierwsze opracowania dotyczące koncernów oraz holdingów pojawiały się już w latach 70. XX w. Wydaje się, że kulminacyjnym momentem zainteresowania grupami spółek był przełom 2010 oraz 2011 roku, kiedy to analizowano i odnoszono się do ówczesnych projektów prawa grup spółek<sup>201</sup>. Z uwagi na nowelizację prawa grup spółek z 2022 roku należy się spodziewać wzmożonego zainteresowania prawem grup spółek w kolejnych latach. Zainteresowanie jest już widoczne w postaci publikacji naukowych oraz artykułów prasowych wydawanych od 2020 roku do chwili przygotowywania niniejszej rozprawy. **Zdecydowanie mniej opracowań niż zagadnieniu koncernów poświęcono pojęciom „interes spółki” oraz „interes grupy spółek”.** Ten ostatni był w zasadzie poruszany tylko jako jedno z zagadnień wynikłych podczas analizowania innych problemów.

W odniesieniu do **badania nad grupą spółek** w pierwszej kolejności należy wspomnieć monograficzne opracowanie, autorstwa A. Opalskiego z 2011 roku<sup>202</sup>. Dokonał on systematycznej analizy wybranych instrumentów prawnych w ramach zgrupowania spółek z podziałem na instrumenty „powszechnego” prawa spółek oraz instrumenty prawa grup spółek *sensu stricto*. Analiza zawiera szerokie odniesienia do zagranicznych systemów prawnych. Kompleksowość opracowania zagadnienia grup spółek przejawia się także w odniesieniu do pojęcia „interes spółki” i wskazania na problemy z jego interpretacją, pojęcia dominacji oraz zależności czy omówienia problematyki umów koncernowych. Profesor A. Opalski przedstawił

---

<sup>201</sup> Zob. analizę Projektu KKPC i Projektu MG odpowiednio w podrozdziałach 1.4.1. i 1.4.2.

<sup>202</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, Warszawa 2011, *passim*.

także swoje wnioski dotyczące perspektywy polskiego prawa grup spółek. Proponowane założenia przyszłej regulacji miały opierać się na kodyfikacji pojęć interesu spółki oraz interesu grupy spółek.

Pozostałe opracowania miały charakter analizujący **wybrane zagadnienia związane z grupami spółek**. Wspomnieć należy opracowania S. Włodyki<sup>203</sup>. Już w 1978 roku wskazał on na porozumienia gospodarcze, których rozwinięcie mogłoby pozytywnie wpłynąć na funkcjonowanie grup. Struktura grup spółek była tematem opracowań m.in. B. Nogalskiego i R. Ronkowskiego<sup>204</sup>. W 2020 roku ukazała się także monografia P. Moskały dotycząca prawnych instrumentów zarządzania zgrupowaniem spółek kapitałowych, w której autor opowiedział się za przyjęciem koncepcji interesu grupy w polskim porządku prawnym<sup>205</sup>. Pozostałe opracowania przybierały formę bardziej zwięzłych analiz dotyczących albo propozycji kierunków rozwoju, albo bardzo szczegółowych zagadnień<sup>206</sup>. Wzmożone zainteresowanie tematyką grup spółek wskutek prac nad ówczesnie jeszcze projektem nowego prawa grup spółek jest widoczne od 2020 roku<sup>207</sup>. Przytoczone prace potwierdzają wspomniane wcześniej zainteresowanie tematyką grup spółek od wielu lat.

**Mniej uwagi poświęcono zagadnieniu interesu spółki.** Niemniej wyróżnić należy jedno z najaktualniejszych opracowań (będącym zarazem jedynym o charakterze monografii) autorstwa I. Gębusi z 2017 roku. Autorka stara się przedstawić w kompleksowym ujęciu istotę interesu spółki w prawie polskim i europejskim. Inni autorzy, którzy starali się odpowiedzieć na pytanie, czym jest interes spółki, analizowali tylko wybrane jego aspekty<sup>208</sup>.

---

<sup>203</sup> S. Włodyka, Porozumienia gospodarcze, Warszawa 1978; S. Włodyka, Strategiczne umowy przedsiębiorców; S. Włodyka, Prawo koncernowe.

<sup>204</sup> B. Nogalski, R. Ronkowski, Holding w gospodarce krajowej: praktyczny poradnik tworzenia, Gdańsk 2000; B. Nogalski, R. Ronkowski, Holding. Kapitałowo-organizacyjna forma rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw, Bydgoszcz 2000; B. Nogalski, R. Ronkowski, Holding, czyli o instytucji szczególnie efektywnej w pewnych sytuacjach, Warszawa 1994.

<sup>205</sup> P. Moskała, Prawne instrumenty zarządzania.

<sup>206</sup> Wybrane: M. Aluchna, Kierunki rozwoju polskich grup kapitałowych. Perspektywa międzynarodowa; Warszawa 2010; P. Błaszczuk, Pojęcie grupy spółek; S. Gołębiewski, W. Sędzicki, Koncerny w polskim systemie prawa, Pr.Sp. 2006, Nr 3; H. Jagoda, B. Haus, Holding: organizacja i funkcjonowanie, Warszawa 1995; M. Raczkowski, Grupa spółek w świetle prawa pracy, Koncepcja pracodawców powiązanych, Warszawa 2019; K. Bień, T. Chojnowski, Koncern – prawne i praktyczne aspekty.

<sup>207</sup> B. Sołtys, Kilka uwag i propozycji do kodeksowej regulacji nowego prawa holdingowego, PPH 2021, Nr 1, A. Opalski, Projekt prawa grup spółek, czyli historia legislacyjnej porażki, Rzeczposp. z 17.5.2021 r., M. Buszkiewicz, Instytucja wydawania poleceń przez spółkę dominującą a ochrona współników mniejszościowych spółki zależnej obecnie i w projekcie prawa grup spółek, PPH 2022, Nr 3.

<sup>208</sup> Wybrane: K. Bilewska, Wyłączenie prawa poboru akcji a interes spółki. Glosa do wyroku SN z 13.5.2004 r., V CK 452/03, MoP, 2006, Nr 14; P. Bryłowski, A. Kidyba, Kategoria interesu w kodeksie spółek handlowych, PPH 2005, Nr 10; Ł. Cudny, Problematyka interesu spółki kapitałowej, ZCLA 2010, Nr 3; G. Domański, E. Pietrusińska, Interes spółki handlowej jako atrybut jej osobowości prawnej, w: T. Mróz, M. Stec (red.), Instytucje prawa handlowego w przyszłym Kodeksie cywilnym, Warszawa 2012; P. Błaszczuk, Pojęcie interesu spółki handlowej a „lekcja” kryzysu gospodarczego. Wnioski na tle prawa polskiego, KPP 2011, z. 4; P. Błaszczuk, Pojęcie interesu spółki handlowej. Glosa do wyroku SN z 5.11.2009 r., I CSK 158/09, Gl. 2012, Nr 3; M.

Jak zasygnalizowano, **jeszcze mniej uwagi doktryna prawa handlowego poświęciła analizie koncepcji interesu grupy spółek**. Wspomnieć należy przywołane opracowanie A. Opalskiego z 2011 roku. W odniesieniu do polskiego prawa grup spółek autor zaproponował kodyfikację pojęcia interesu grupy kapitałowej. I. Gębusia w monografii z 2017 roku także przedstawia uwagi na temat relacji interesu spółki w otoczeniu koncernowym. P. Moskała we wspomnianej monografii również rozważał zasadność stosowania koncepcji interesu zgrupowania spółek. Inni autorzy odwoływali się do tej koncepcji jedynie w znaczeniu kierunku, który wymagałby dalszej analizy<sup>209</sup>.

Podobnie, **zagadnienie ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej w kontekście koncepcji interesu grupy spółek nie było przedmiotem badań**. Analizowano jednak ochronę poszczególnych grup interesariuszy, tj. podmiotów zaangażowanych w spółkę handlową, w tym wspólników mniejszościowych spółki zależnej. Nie były to jednak badania biorące pod uwagę wpływ koncepcji interesu grupy spółek, zwłaszcza w stanie prawnym po nowelizacji KSH o grupach spółek, która weszła w życie w październiku 2022 roku. W tym kontekście istotne są opracowania P. Błaszczyka<sup>210</sup>. Prowadząc badania nad ochroną mniejszościowego udziałowca spółki zależnej, sformułował on postulaty dotyczące zasad ochrony mniejszościowego udziałowca spółki zależnej w polskiej regulacji grup spółek. Ochroną „mniejszości” w spółkach zajmowali się również inni autorzy<sup>211</sup>.

#### 1.4.5.2. Orzecznictwo

Problematyka grup spółek jest od czasu do czasu poruszana również przed judykaturę. Co jest warte podkreślenia, to właśnie sądy – jeszcze przed ustawodawcą – posługiwały się w wydawanych orzeczeniach pojęciami „interes spółki” czy „interes grupy spółek” oraz zwracały

---

Dumkiewicz, Działanie w interesie spółki w kontekście podmiotów należących do grupy kontrolowanej przez Skarb Państwa, w: A. Kidyba (red.), Skarb Państwa a działalność gospodarcza, Warszawa 2014; A. Kappes, Interes spółki a interes wspólników/akcjonariuszy, w: P. Piniór (red.), Prawo handlowe. Między teorią, praktyką a orzecznictwem. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi A. Strzępcie, Warszawa 2019.

<sup>209</sup> P. Błaszczyk, Pojęcie interesu grupy spółek jako kategoria wyjściowa dla polskiego prawa holdingowego, MoP 2011, Nr 19; M. Gronau, *Quo vadis* interesie grupy spółek, Kancelaria 2011, Nr 3; L. Kwaśnicki, L. Pawłowicz, Interes grupy spółek – co to znaczy, Rzeczposp. z 29.7.2010 r.; K. Oplustil, Koncepcje interesu grupy spółek; A. Szumański, Spór wokół roli interesu grupy spółek.

<sup>210</sup> Zob. zwłaszcza monograficzne opracowanie P. Błaszczyka, Ochrona wspólnika mniejszościowego.

<sup>211</sup> Zob. monograficzne opracowanie D. Wajdy, Ochrona akcjonariuszy mniejszościowych; J. Okolski, D. Wajda, Rządy większości a ochrona akcjonariuszy mniejszościowych, PPH 2005, Nr 6; J. Okolski, D. Wajda, Zasada rządów większości i ochrona akcjonariuszy mniejszościowych wobec pojęcia „interesu spółki akcyjnej”, w: J. Frąckowiak (red.), Kodeks spółek handlowych po pięciu latach, Wrocław 2006; J.J. Zięty, Ochrona akcjonariuszy mniejszościowych; W.J. Katner, Prawa mniejszości w spółkach kapitałowych; P. Wąż, Przepisy kodeksu spółek handlowych chroniące prawa wspólników (akcjonariuszy) mniejszościowych, Pr.Sp. 2008, Nr 7–8.



uwagę na pozycję wspólników mniejszościowych, zwłaszcza w kontekście ponoszenia uszczerbku przez tę grupę wspólników. Sądy, w tym SN, analizowały w szczególności kwestie możliwości podejmowania działań w interesie grupy spółek, ochrony wspólników mniejszościowych, powierzenia zarządzania spółką osobie trzeciej, odpowiedzialności członków zarządu w przypadku stosowania się do poleceń wspólnika, realizacji przez zarząd poleceń rady nadzorczej oraz wybrane kwestie odpowiedzialności karnej. Wzmoczona aktywność sądów w tym obszarze w ostatnich latach jest nawet określana w doktrynie jako „próba wypełnienia legislacyjnej białej plamy”<sup>212</sup>.

#### 1.4.5.2.1. Struktura grupy spółek i przystąpienie do grupy spółek

Odnosząc się do struktury grupy spółek, SO w Warszawie zdefiniował pojęcie grupy kapitałowej<sup>213</sup>. Wskazał, że **grupa „stanowi organizm o charakterze gospodarczym, niemający osobowości prawnej, który tworzą odrębne prawnie spółki organizacyjnie podporządkowane spółce–matce (...). Z istoty grupa kapitałowa nie pozbawia odrębności i autonomii spółek wchodzących w jej skład. Autonomii natomiast z zasady nie narusza posiadanie zbieżnego celu działania, wspólnego dla członków grupy i właściwego dla grupy kapitałowej”**. Sąd potwierdził w zasadzie kluczowe cechy grupy spółek powszechnie jej przypisywane jeszcze przed wprowadzeniem nowelizacji o grupach spółek. Chodzi zwłaszcza o **brak jej podmiotowości prawnej jako całości, istnienie szczególnego rodzaju powiązań między spółkami oraz działanie w ramach wspólnego „celu”**.

Do podobnych konkluzji doszedł SA w Warszawie, który wydał wyrok w 2013 roku wskutek zaskarżenia uchwał walnego zgromadzenia spółki akcyjnej<sup>214</sup>. Walne zgromadzenie zmieniło bowiem status spółki, który miał wskazywać, że celem utworzenia spółki jest prowadzenie działalności ukierunkowanej na realizację misji i strategii grupy spółek. Przez grupę spółek rozumiano z kolei spółkę dominującą wobec pozwanej oraz grupę spółek handlowych bezpośrednio lub pośrednio od niej zależnych, odnosząc się do art. 4 § 1 pkt 4 KSH, art. 3 ust. 1 pkt 44 ustawy o rachunkowości lub art. 4 pkt 16 ustawy o ofercie publicznej. Uchwalono także, że zarząd spółki jest zobowiązany prowadzić jej sprawy dla osiągnięcia celu spółki, a jednocześnie ma przestrzegać regulaminu grupy spółek. Poprzez przyjęcie innej

---

<sup>212</sup> D. Wajda, Zgrupowania spółek w orzecznictwie sądowym, PPH 2017, Nr 11, s. 28.

<sup>213</sup> Wyr. SO w Warszawie z 20.9.2012 r., XXVI GC 524/12.

<sup>214</sup> Wyr. SA w Warszawie z 18.9.2013 r., I ACa 315/13.

uchwały podjęto decyzję o przystąpieniu do grupy spółek i zaakceptowano regulamin grupy spółek.

Sam regulamin stanowił z kolei, że „celem regulaminu jest zapewnienie realizacji przez wszystkie spółki interesu Grupy”. W wyroku SA stwierdził, że: „**pod pojęciem grupy spółek należy rozumieć spółki handlowe wzajemnie ze sobą powiązane, pomiędzy którymi istnieje stosunek dominacji i zależności o charakterze trwałym i które posiadają wspólny interes gospodarczy.** Grupa spółek nie posiada własnej podmiotowości prawnej. Tworzą ją odrębne podmioty prawne, spółki zależne i spółki dominujące posiadające własne interesy gospodarcze. Wspólny interes gospodarczy grupy musi być równoważony z interesem własnym każdej spółki uczestniczącej w grupie. **Z istoty zgrupowania spółek wynika, że spółka uczestnicząca w grupie spółek powinna się kierować również interesem grupy spółek.** Nie oznacza to jednak podporządkowania własnego interesu interesowi grupy. **Relacja pomiędzy tymi dwoma interesami powinna być ujmowana raczej w kategoriach równoważenia**”. Sąd zwrócił również uwagę, że konstrukcja grupy kapitałowej, mimo że została szczątkowo uregulowana w prawie polskim, nie pozostaje w sprzeczności z regulacjami zawartymi w KSH. Wskazał, że nie można kwestionować istnienia tej konstrukcji na gruncie polskiego porządku prawnego. Oddalając powództwo, SA podkreślił, że granicą zgodnego z prawem realizowania interesu grupy jest interes pozwanej spółki<sup>215</sup>.

W kontekście przystąpienia do grupy spółek **sądy analizowały również sytuację mniejszości w grupach spółek**, w tym ochrony wspólników mniejszościowych spółek zależnych. Jako przykład wskazać można orzeczenie SA w Katowicach z 2012 roku<sup>216</sup>. W przedmiotowej sprawie podczas walnego zgromadzenia S.A. podjęto uchwałę o przystąpieniu do grupy spółek wraz z przyjęciem tzw. kodeksu. Pomijając proceduralne kwestie wniesienia o uchylenie uchwały oraz przytoczone powyżej konkluzje SA, wspomniany kodeks był zbiorem zasad opisujących współpracę w grupie. Zawierał postanowienia o przekazaniu kompetencji „zarządu strategicznego” spółki zależnej na rzecz zarządu spółki dominującej oraz wprowadzał zasadę lojalności rozumianą jako zakaz podejmowania działań mających na celu świadome pokrzywdzenie wspólników mniejszościowych w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. **Zamieszczenie tego typu postanowień sąd uznał za istotne i wytyczające cele grupy spółek.** Wbrew twierdzeniom jednej ze stron sporu sąd wyjaśnił, że co prawda postanowienia kodeksu nie zapewniają zgodności postępowania spółki dominującej zgodnie z

---

<sup>215</sup> Omawiane stanowisko zostało podzielone w wyr. SA w Katowicach z 3.12.2012 r., V ACa 702/12.

<sup>216</sup> *Ibidem*.

prawem, ale – podobnie – ustanowienie norm prawnych także nie gwarantuje ich przestrzegania, przy czym dostarcza instrumentów prawnych w przypadku ich naruszenia.

Przywołany przykład zamieszczenia postanowień regulujących działanie grup w dokumentach korporacyjnych nie jest odosobniony. W kontekście wpływu reguł podporządkowania spółce dominującej spółki zależnej, mających źródło w tego typu dokumentach, sądy orzekały, że nie są one równoznaczne z pokrzywdzeniem spółki zależnej i jej wspólników mniejszościowych<sup>217</sup>. Co więcej, uczestnictwo w grupie spółek jest w założeniu korzystne dla jej wszystkich uczestników, w tym spółek zależnych<sup>218</sup>.

#### 1.4.5.2.2. Wydawanie wiążących poleceń<sup>219</sup>

Orzecznictwo stosunkowo rzadko odnosiło się do **prawa wydawania wiążących poleceń przez zgromadzenie wspólników spółki z o.o.**<sup>220</sup>. Uzasadniając uchwałę z dnia 24 października 1996 roku SN stwierdził, że obowiązujący ówczesnie art. 200 KH zapewnia wspólnikom swobodę w kształtowaniu stosunków wewnętrznych w spółce, regulowaniu spraw spółki oraz stosunków między spółką a członkami jej organu zarządzającego<sup>221</sup>. Zgodnie z art. 200 KH wspólnicy mogą w umowie spółki, jak też w uchwałach wspólników, ustanowić określone ograniczenia swobody w działalności członków zarządu. „Mogą one mieć postać zakazów, nakazów lub określonych wymagań, które powinny być spełnione przy dokonywaniu czynności prawnych przez zarząd, a konkretnie – przez określonych (wszystkich lub niektórych) członków zarządu. **Omawiane umowne ograniczenia są więc wiążące dla poszczególnych członków zarządu** i to pod rygorem ich odpowiedzialności (organizacyjnej, a także ewentualnie cywilnej) wobec spółki, nie wywierają natomiast skutków prawnych „na zewnątrz”, tj. w stosunku do osób trzecich”<sup>222</sup>.

Podobnie SO w Szczecinie w wyroku z 2015 roku wyjaśnił, że porównanie art. 207 KSH z art. 375<sup>1</sup> KSH i 219 § 2 KSH przekonuje, że w spółce z o.o. wydawanie wiążących poleceń zarządowi odnośnie do prowadzenia spraw spółki jest dopuszczalne<sup>223</sup>.

---

<sup>217</sup> Wyr. SO w Warszawie z 29.9.2001 r., XVI GC 479/11

<sup>218</sup> Wyr. SA we Wrocławiu z 28.4.2010 r., I ACa 305/10.

<sup>219</sup> Zob. analizę instytucji wydawania wiążących poleceń w podrozdziale 5.4.3. rozprawy.

<sup>220</sup> Zdecydowanie bardziej liczne orzecznictwo wykształciło się w odniesieniu do spółki akcyjnej. SN jednoznacznie stwierdził, że ani walne zgromadzenie akcjonariuszy ani rada nadzorcza S.A. nie mogą wydawać wiążących poleceń zarządowi; wyr. SN z 3.11.2009 r., II CSK 181/09; wyr. SN 10.3.2015 r., II KK 309/14.

<sup>221</sup> Uchw. SN z 24.10.1996, III CZP 112/96.

<sup>222</sup> *Ibidem*.

<sup>223</sup> Wyr. SO w Szczecinie z 31.12.2015 r., VIII GC 189/15.

Prawo do wydawania wiążących poleceń wynika również z pojawiającego się w orzecznictwie stwierdzenia o możliwości umownego ograniczenia prawa wydawania wiążących poleceń przez zgromadzenie wspólników. Skoro prawo to można ograniczyć, to jednoznaczne jest jego istnienie<sup>224</sup>.

#### **1.4.5.2.3. Odpowiedzialność członków zarządu za wykonywanie poleceń**

Warto przytoczyć także orzeczenia dotyczące **odpowiedzialności członków zarządów na podstawie art. 299 KSH** w sytuacji niesamodzielnego sprawowania przez nich funkcji. Przykładem może być wyrok SA w Krakowie z 2014 roku<sup>225</sup>. Powołując się na brak własnej winy w niezgłoszeniu we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości, pozwany członek zarządu wskazał, że finansami spółki zajmowała się w tym czasie osoba trzecia. **Sąd orzekający w sprawie nie podzielił jego stanowiska.** Wyjaśnił, że zasiadanie w zarządzie podmiotu korporacyjnego oznacza nakaz stałego zainteresowania, nadzoru i pieczy nad sposobem działania spółki. Nawet sytuacja wewnętrznego podziału zadań między członków zarządu nie wpływa na odpowiedzialność odszkodowawczą wobec osób trzecich na podstawie art. 299 KSH<sup>226</sup>.

Wydawane orzeczenia dotyczyły także wprost **zarządzania spółkami zależnymi przez spółkę wspólnika większościowego**, co ilustruje tendencję orzekania w analogicznych sprawach. Dowodzi tego wyrok SA w Warszawie z 2015 roku<sup>227</sup>. W tej sprawie pozwani członkowie zarządu zgodzili się na kierowanie sprawami spółki przez większościowego udziałowca. Sąd uznał, że zarząd wykazał się brakiem należytej staranności, w szczególności poprzez zawierzenie większościowemu udziałowcowi, że uregulował swoje zobowiązania wobec spółki, a także umożliwienie wyłącznego dysponowania przez tego wspólnika rachunkiem bankowym. Wspólnik ten był traktowany jako „właściciel” spółki i pracodawca członków zarządu. SA opowiedział się za stanowiskiem, że osoba zasiadająca w zarządzie spółki, godząc się na pełnienie roli tzw. figuranta, ponosi pełne ryzyko działalności tej spółki i odpowiedzialność za działania na szkodę spółki przez osoby faktycznie nią zarządzające.

Przytoczone orzeczenia świadczą o ukształtowaniu się linii orzeczniczej stanowiącej, że **członek zarządu wykonujący polecenia wspólnika dominującego nie może zwolnić się z**

---

<sup>224</sup> Wyr. WSA w Warszawie z 17.10.2014 r., III SA/Wa 280/14.

<sup>225</sup> Wyr. SA w Krakowie z 28.11.2014 r., I ACa 1158/14.

<sup>226</sup> Podobnie w przypadku wewnętrznego podziału obowiązków między członkami zarządu orzekł SN; wyr. SN z 15.5.2014 r., II CSK 446/13.

<sup>227</sup> Wyr. SA w Warszawie z 25.9.2015 r., VI ACa 910/15.

**odpowiedzialności wobec osób trzecich**<sup>228</sup>. Możliwe jest ewentualnie wzięcie pod uwagę poniesienia odpowiedzialności podmiotu wydającego polecenie względem członka zarządu. Zauważyć jednak należy próby dostrzegania przez orzecznictwo sytuacji, w których szkoda wyrządzona jest podmiotowi będącemu jednocześnie współodpowiedzialnym za doprowadzenie do niewypłacalności spółki<sup>229</sup>.

Odpowiedzialność członków zarządu za niekorzystne działania spowodowane stosowaniem się do poleceń wspólników były rozpatrywane także w relacji do samej spółki, a więc na gruncie art. 293 KSH. **SN w wyroku z 2019 roku stanął na stanowisku, że zarząd spółki nie jest biernym wykonawcą poleceń wspólników, a organem samodzielnej osoby prawnej**<sup>230</sup>. Jego działania powinny być natomiast nakierowane na zgodność z ustawą oraz umową spółki i być podejmowane z korzyścią dla tej spółki. Powołanie się więc przez zarząd na wykonywanie poleceń innych organów spółki, w tym zgromadzenia wspólników, nie zwalnia członków zarządu z odpowiedzialności wobec spółki na gruncie art. 293 § 1 KSH (chyba że ich wina zostaje wyłączona). W uzasadnieniu SN powołał się na wcześniejszy wyrok SN z 2014 roku. W wyroku tym podkreślono, że przy podejmowaniu decyzji członek zarządu powinien się kierować wyłącznie jej interesem, a zawinione działania dokonane z przekroczeniem granic ryzyka gospodarczego są sprzeczne z interesem spółki. Naruszając więc nakaz określony w art. 201 KSH, aktualizują odpowiedzialność członka zarządu na podstawie art. 293 § 1 KSH<sup>231</sup>.

Analogiczne orzeczenia zapadały także na gruncie **odpowiedzialności opartej na art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej**. Sądy również stanęły na stanowisku, że członek zarządu spółki kapitałowej nie może uwolnić się od odpowiedzialności, powołując się na faktyczne zarządzanie spółką przez osobę trzecią<sup>232</sup>.

Sądy rozpatrywały jednocześnie sprawy o ponoszenie odpowiedzialności przez zarząd spółki za wykonywanie poleceń rady nadzorczej. Kierunki orzecznictwa w tych sprawach także mogą mieć przełożenie na struktury holdingowe z uwagi na próby kontroli spółek zależnych przez spółkę dominującą właśnie za pomocą działań rady nadzorczej spółki zależnej. SA w Łodzi w wyroku z 2012 roku **opowiedział się za brakiem możliwości zwolnienia się przez członków zarządu z odpowiedzialności na tej podstawie, że wykonywali uchwały rady**

---

<sup>228</sup> Podobnie wyr. SA w Łodzi z 31.1.2019 r., I AGa 269/18.

<sup>229</sup> Przykładowo wyr. SA w Warszawie z 22.3.2016 r., VI ACa 299/15.

<sup>230</sup> Wyr. SN z 7.2.2019 r., II CSK 8/18.

<sup>231</sup> Wyr. SN z 24.7.2014 r., II CSK 627/13.

<sup>232</sup> Wyr. SN z 24.3.2015 r., II UK 167/14; wyr. SN z 27.5.2009 r., II UK 373/08; wyr. SN z 19.2.2008 r., II UK 100/07; wyr. SA w Krakowie z 13.8.2013 r., III AUa 45/13.

**nadzorczej, które nie były zgodne z prawem**<sup>233</sup>. Piastuni organów zarządczych powinni bowiem poddawać ocenie uchwały rady nadzorczej pod kątem ich zgodności z prawem. Jeżeli więc wdrożenie uchwały rady nadzorczej w życie spowoduje powstanie szkody po stronie spółki, członkowie zarządu poniosą odpowiedzialność na podstawie art. 293 KSH. Będzie to przy tym odpowiedzialność solidarna z członkami rady nadzorczej, którzy podjęli uchwałę naruszającą prawo.

Bezrefleksyjne stosowanie się przez członków zarządów do poleceń wspólników może rodzić odpowiedzialność na gruncie art. 296 KK<sup>234</sup>. W sprawie, w której zapadł wyrok SA we Wrocławiu w 2019 roku, członek zarządu rozdysponował mienie spółki ze stratą dla samej spółki<sup>235</sup>. Broniąc się przed odpowiedzialnością karną, wyjaśniał, że wykonywał jedynie uchwałę wspólników – chodziło o sprzedaż nieruchomości, w związku z czym uchwała była wymagana na podstawie art. 228 i art. 17 § 1 KSH. Zdaniem SA **członek zarządu ma obowiązek odstąpienia od wykonania uchwały, gdyby jej treść była ekonomicznie ryzykowna dla spółki**. Zarząd jest bowiem odpowiedzialny za proces wdrożenia uchwały zgromadzenia wspólników i co bardziej istotne – skutki jej wdrożenia w życie. Sąd podkreślił, że nie stoi temu na przeszkodzie norma art. 207 KSH. Sąd wywodził, że członek zarządu nie może bezrefleksyjnie i mechanicznie wykonywać poleceń zgromadzenia wspólników. **Powinien jednocześnie wykonywać swoje obowiązki z należytą starannością, aby nie ponieść wobec spółki odpowiedzialności za wyrządzoną jej takim działaniem szkodę** (np. na podstawie analizowanego wcześniej art. 293 KSH). Sąd II instancji wskazał, że członek zarządu musi kierować się interesem reprezentowanej spółki. Powinien dokonywać krytycznej, merytorycznej oceny uchwał zgromadzenia wspólników<sup>236</sup>.

#### 1.4.5.2.4. Odpowiedzialność wspólników za wydawanie poleceń

---

<sup>233</sup> Wyr. SA w Łodzi z 19.12.2012, I ACa 946/12.

<sup>234</sup> Zgodnie z art. 296 § 1 KK: Kto, będąc obowiązany na podstawie przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku, wyrządza jej znaczną szkodę majątkową, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. § 1a. Jeżeli sprawca, o którym mowa w § 1, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku, sprawdza bezpośrednio niebezpieczeństwo wyrządzenia znacznej szkody majątkowej, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

<sup>235</sup> Wyr. SA we Wrocławiu z 27.2.2019 r., II AKa 292/18.

<sup>236</sup> Analogicznie rozstrzygnięcia zapadały także w ramach odpowiedzialności na gruncie art. 300 KK; wyr. SA w Szczecinie z 23.11.2017 r., II AKa 135/17.

W ramach struktur holdingowych sądy orzekały o zachowaniach wspólników mogących zostać uznany za delikty, o których mowa w art. 415 KC. Przykładowo, SA w Gdańsku rozpatrywał sprawę, w której spółka popadła w stan niewypłacalności (a w konsekwencji ogłoszono jej upadłość) m.in. wskutek działań członków zarządu, którzy byli jednocześnie wspólnikami tej spółki<sup>237</sup>. Rozpatrując jako podstawę odpowiedzialności pozwanych art. 415 KC, sąd II instancji wskazał, że udział wspólnika w spółce kapitałowej jest przejawem wykonywania prawa podmiotowego. **Może zatem podlegać ocenie z punktu widzenia prawidłowości działania i zgodności wykonywania tego prawa z przepisami, jak i z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współzycia społecznego.** Zdaniem SA takie podejście nie narusza zasady odpowiedzialności spółki jako odrębnego podmiotu za swoje zobowiązania oraz braku odpowiedzialności wspólników spółki z o.o.

Przytoczone orzeczenie z pewnością nie dotyczy szerokiej gamy przypadków. Jest jednak potwierdzeniem, że w pewnych okolicznościach działania wspólników, w tym spółek dominujących, mogą być rozpatrywane jako czyn niedozwolony i rodzić odpowiedzialność wobec podmiotów trzecich. Można przypuszczać, że podobne rozstrzygnięcie mogłoby zapaść w przypadku wydania przez wspólnika polecenia członkowi zarządu.

#### **1.4.5.2.5. Interes spółki, interes grupy spółek oraz działanie w interesie grupy spółek**

W odniesieniu do pojęć interesu spółki i interesu grupy jako całości sądy, w tym SN, wydały na przestrzeni lat kilka bardzo istotnych orzeczeń. Wśród nich na uwagę zasługują zwłaszcza uchwała SN z dnia 22.10.2009 roku<sup>238</sup> oraz wyrok z dnia 5.11.2009 roku<sup>239</sup>. W obu orzeczeniach SN, odnosząc się do interesu spółki, wskazał na jego powiązanie z interesem wszystkich grup wspólników, przez co podkreślił istnienie „funkcjonalnego związku” między interesem spółki a interesem wspólników. W sytuacji normatywnego wyodrębnienia interesu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jako samodzielnego wobec interesów podmiotów uczestniczących w strukturze grupy zdaniem SN nie sposób pominąć, że interesy obu wspomnianych kategorii pozostają w związku<sup>240</sup>. Interes spółki i interes wspólników tej spółki nie będą jednak pojęciami tożsamymi<sup>241</sup>.

---

<sup>237</sup> Wyr. SA w Gdańsku z 28.10.2016 r., akt I ACa 259/16.

<sup>238</sup> Zob. uchw. SN z 22.10.2009 r., III CZP 63/09.

<sup>239</sup> Wyr. SN z 5.11.2009 r., I CSK 158/09.

<sup>240</sup> Podobnie wyr. SO w Warszawie z 20.9.2012 r., XXVI GC 524/12, w którym wskazano, że: „interes grupy kapitałowej to wspólne cele spółek z grupy, a tym samym wspólne cele wszystkich wspólników spółek z grupy”.

<sup>241</sup> Zob. uwagi dotyczące pojęcia interesu spółki i wzajemnej relacji pojęcia interesu spółki i pojęcia interesu grupy spółek w podrozdziałach 6.2. i 6.3. rozprawy.

Zagadnienie **podejmowania działania w interesie grupy spółek** zostało podjęte przez SA w Katowicach w 2012 roku<sup>242</sup>. Sąd wprost **dopuszczył możliwość działania w interesie grupy spółek jako całości**. Wyjaśnił przy tym, że uwzględnienie interesu spółek uczestniczących w grupie spółek nie oznacza zanegowania interesu samej spółki. Co więcej, w innym orzeczeniu SO w Warszawie wskazał, że działanie w interesie grupy spółek nie może być utożsamiane z działaniem na szkodę spółki zależnej i jej akcjonariuszy<sup>243</sup>.

Odnosnie do odpowiedzialności karnej członków zarządu **działających w interesie grupy spółek sądy wydawały korzystne rozstrzygnięcia, które zwalniały członków zarządów z poniesienia odpowiedzialności**. Istotnym orzeczeniem, zapadłym w kontekście grup spółek, jest orzeczenie SO w Szczecinie z 2008 roku<sup>244</sup>. Sąd odwołał się w nim do francuskiej koncepcji interesu grupy powstałej na kanwie orzeczenia w sprawie Rozenbluma. Stwierdził, że menedżerowie spółki nie ponoszą odpowiedzialności karnej z tytułu zawieranych w interesie całej grupy spółek transakcji, które w ich ocenie służyły ocaleniu spółek – uczestników grupy. Sąd w uzasadnieniu powołał się wprost na zmianę „praktyki i orzecznictwa sądów państw Europy” po wydaniu orzeczenia w sprawie Rozenbluma, czyli po 1985 roku<sup>245</sup>.

Orzeczenia dotyczące odpowiedzialności karnej członków zarządu zapadały także w sprawie dotyczącej holdingu Fasty. W związku z transakcjami dokonywanymi w ramach grupy spółek, w latach 2001–2005 postawiono zarzuty popełnienia około 100 przestępstw, w tym działania na szkodę spółek i prania brudnych pieniędzy. W pierwszej instancji kilka osób, w tym byli członkowie zarządu, zostało skazanych na kary więzienia oraz grzywny. Natomiast w drugiej instancji SO w Białymstoku uniewinnił część oskarżonych, w tym byłych członków zarządu i akcjonariuszy spółek należących do grupy. Sąd podkreślił trudności w ustaleniu, które z działań podejmowanych w ramach grupy można zakwalifikować jako działania podejmowane w ramach ryzyka gospodarczego, a które były przestępstwami. Dla sądu kluczowe okazało się ustalenie zgodności z prawem działania na szkodę spółki zależnej, które jest jednocześnie korzystne dla grupy jako całości<sup>246</sup>.

## 1.5. Wnioski

---

<sup>242</sup> Wyr. SA w Katowicach z 3.12.2012 r., V ACa 702/12.

<sup>243</sup> Wyr. SO w Warszawie z 20.9.2012 r., XXVI GC 524/12.

<sup>244</sup> Wyr. SO w Szczecinie z 2.4.2008 r., III K 288/03.

<sup>245</sup> *Ibidem*.

<sup>246</sup> D. Wajda, Zgrupowania spółek w orzecznictwie, s. 29.



Pierwsze próby regulacji prawnej grup spółek na poziomie UE zostały podjęte już w latach 70. XX w., zakończyły się jednak fiaskiem. **Przez kolejne lata nie osiągnięto zgodności nawet co do środka prawnego, który miałby być właściwą formą regulacji problematyki grup spółek (rozporządzenie, dyrektywa czy zalecenie).** Mimo to organy UE przez lata podejmowały próby legislacyjne lub o charakterze naukowym dotyczące grup spółek. **Analiza potwierdziła zatem tezę o wysokim skomplikowaniu i doniosłości problematyki grup spółek. Dowiodła także nieustającej aktualności tematyki, stale podejmowanej przez różne organy oraz gremia eksperckie.** Dowodzi ponadto trafności wyboru problematyki niniejszej rozprawy doktorskiej.

Unijny prawodawca nie zaproponował jednolitego podejścia, a raczej wiele pomysłów na uporządkowanie spraw grup spółek (często w zależności od obszaru ich funkcjonowania). Bardzo istotnym wynikiem wspomnianych prób było **ostateczne skłonienie się ku punktowej regulacji grup spółek** (Raport Grupy Wintera, Plan Działania 2012, Raport ECLE – z pewnymi wyjątkami), zamiast wprowadzenia rozwiązania o kompleksowym charakterze. Nie obyło się przy tym bez odmiennych poglądów faworyzujących przyjęcie regulacji na poziomie UE (Raport Grupy Refleksji, Raport ICLEG). Mimo to wciąż pozostały wątpliwości, jak chociażby ta, czy w przypadku braku kompleksowej regulacji poszczególne jurysdykcje krajowe zapewnią porównywalne poziomy ochrony, zwłaszcza wspólnikom mniejszościowym spółek zależnych.

**Brak zgody co do wydawałoby się podstawowej kwestii ponownie dowodzi trafności tezy o dużej trudności prawnego uregulowania grup spółek.**

**Analiza historyczna prac nad prawem grup spółek na poziomie UE potwierdza również tezę o braku rychłej regulacji prawa grup spółek przez organy UE.** Państwa członkowskie nie powinny oczekiwać wprowadzenia ogólnounijnych przepisów o grupach spółek. **Wobec stwierdzenia potrzeby istnienia takiej regulacji za trafną należy uznać inicjatywę polskiego ustawodawcy o podjęciu problematyki grup spółek.** Autor niniejszej rozprawy nie przesądza w tym miejscu o pozytywnym czy negatywnym efekcie tych wysiłków.

Przedstawiane propozycje nie były spójne co do umożliwienia spółkom podejmowania działania w interesie grupy spółek. Czasami rozbieżne nurty panowały nawet w ramach jednego gremium eksperckiego (Raport Grupy Refleksji). **Ostatecznie częściej jednak opowiadano się za dopuszczeniem kierowania się interesem grupy spółek** (tzw. Raport Grupy Wintera, Raport Grupy Refleksji, Raport *Forum Europaeum* 2015, Raport ECLE). Rekomendowano nawet, aby reguła dopuszczająca działanie w interesie grupy spółek została wprowadzona na poziomie prawa UE (Raport Grupy Refleksji). Stwierdzić można tym samym, że **istnieją różne**

**modele regulacji prawnej grup spółek, przy czym najczęściej stosowanym jest model oparty na koncepcji interesu grupy spółek (w różnych jej wariantach).**

Rozwazde poddano warunki, które powinny być spełnione, aby działanie w interesie grupy spółek mogło zostać podjęte. Wśród wymienianych znajdowała się sytuacja finansowa spółki zależnej, wcześniejsze zaaprobowanie danego działania przez organ uchwałodawczy spółki, złożenie pisemnego oświadczenia przez organ zarządzający spółką zależną, przestrzeganie ustalonych wymogów kapitałowych czy kryteria zaczerpnięte z doktryny Rozenbluma (przynależność do tej samej grupy spółek, zgodność podejmowanej decyzji z interesem grupy spółek, przyznanie rekompensaty spółce podejmującej działanie).

Jako otwarte pozostawiono pytanie o to, czy również spółki dominujące powinny mieć możliwość działania w interesie grupy spółek. **Wydaje się, że w sytuacji decydowania przez zarządy spółek dominujących o losach całej grupy propozycję tę należy uznać za słuszną.**

W ramach rozważań o interesie grupy spółek postawiono istotne pytanie o to, czy możliwość kierowania się interesem grupy jako całości powinna zostać przyznana wszystkim spółkom zależnym, czy tylko tym, w których jedynym wspólnikiem jest spółka dominująca. Zróżnicowanie sytuacji spółek w pełni zależnych i nie w pełni zależnych od spółki dominującej ma istotne znaczenie. Nie chodzi bowiem tylko o dopuszczalność działania w ramach interesu grupy ale o to, czy powinno się do nich stosować odrębne reżimy prawne (mniej złożony system dla podmiotów w pełni zależnych i bardziej złożony dla spółek charakteryzujących się pewnym stopniem samodzielności). Choć sam pomysł wydaje się trafny, to w praktyce trudne mogłoby okazać się ustalenie kryteriów wyróżnienia danej spółki. Należałoby przewidzieć przypadki zmian statusu danej spółki lub grupy spółek w czasie, czy też funkcjonowania w ramach danej grupy spółek o różnym statusie. Dostrzegane trudności doprowadziły niektórych autorów do wniosku, że lepiej stworzyć system obejmujący wyłącznie spółki w pełni zależne (np. Raport ICLEG).

**Kluczowy aspekt problematyki grup spółek, jakim jest ochrona wspólników mniejszościowych spółek zależnych, był analizowany niemalże w każdej propozycji legislacyjnej.** Analizowane opracowania, propozycje czy raporty zawierały przynajmniej ogólne stwierdzenia o konieczności uwzględniania interesów słabszych podmiotów, w tym wspólników mniejszościowych spółek zależnych. Można odnieść przy tym wrażenie, że nie przedstawiono szczegółowych pomysłów, w jaki sposób tę ochronę zapewnić. Samą konieczność ochrony wspólników mniejszościowych akcentowano już w najwcześniejszych pracach nad prawem grup spółek, w tym w ramach prac nad projektem IX dyrektywy. **Wśród instrumentów mających sprzyjać ochronie proponowano wprowadzenie instrumentów**

**umożliwiających sprzedaż posiadanych przez wspólników mniejszościowych akcji, przyznanie prawa do prowadzenia specjalnego postępowania wyjaśniającego czy powołania biegłego do zbadania sytuacji finansowej spółki.**

Nierozstrzygnięte pozostało **zagadnienie wydawania wiążących poleceń** w ramach grupy spółek. Komisja Europejska w 2014 roku zaproponowała taką możliwość, pod warunkiem że polecenie nie byłoby wiążące dla organu zarządzającego, gdy wymagane postępowanie wiązałoby się z naruszeniem prawa krajowego państwa członkowskiego. Taka propozycja budzi jednak wątpliwości z uwagi na rozbieżności co do jej znaczenia i zakresu, a także legalności działania w interesie grupy spółek (w ramach wydanego polecenia) w państwie, które interesu grupy spółek nie uznaje. W innych propozycjach, wiążące polecenia miałyby być dopuszczalne, gdyby status spółki przewidywał taką możliwość.

Przyznanie prawa do wydawania wiążących poleceń nie zawsze wiązano z wcześniejszą aktualizacją przesłanki zgodności takiego polecenia z interesem grupy, co należy uznać za niesłuszne. O ile bowiem koncepcja interesu grupy może stanowić skuteczne narzędzie zapewnienia odpowiedniej organizacji grupy spółek, o tyle „oderwana” od niej instytucja wiążących poleceń już nie.

Dzięki podejmowanym wysiłkom **wytyczono jedynie ogólne kierunki regulacyjne prawa grup spółek**. Unia Europejska dostrzega jednak istnienie grup spółek i w założeniu jej działania mają ułatwiać funkcjonowanie grup. Jak wspomniano, wszystko wskazuje na to, że nie powstanie unijna regulacja prawa grup spółek, a poszczególne problemy będą rozwiązywane w sposób punktowy, jak miało to miejsce chociażby w przypadku unijnego prawa upadłościowego. **Zdaniem autora niniejszej rozprawy, w warunkach zróżnicowanego ustawodawstwa państw członkowskich i wcześniejszego oporu przy próbach wprowadzania bardziej kompleksowych rozwiązań, jest to słuszny kierunek działań.** Wciąż istotne pozostaje powszechne przekonanie, w tym państwach członkowskich, co do słuszności oparcia prawa grup spółek na pojęciu interesu grupy spółek. **Istotne jest także akcentowanie problemu ochrony wspólników mniejszościowych spółek zależnych.** Obecnie więc państwa członkowskie mają swobodę w wyborze sposobu regulacji prawnej grup spółek oraz zapewnieniu efektywnych instrumentów ochrony mniejszości.

Polski ustawodawca, podobnie jak unijny, dostrzegł istnienie grup spółek w obrocie gospodarczym. W ślad za tym podjął kilka prób prac legislacyjnych. Chociaż kluczowe projekty prawa grup spółek z lat 2009–2011 nie weszły w życie, stanowią wraz z ówczesnymi głosami doktryny istotny wkład w dyskusji o grupach spółek.

**Zarówno Projekt KKPC, jak i Projekt MG dopuszczały podjęcie działania w interesie grupy spółek.** Można więc uznać, że stanowią podwaliny dla wypracowania polskiej wersji koncepcji interesu grupy spółek.

Przygotowane przez KKPC propozycje nie były wystarczająco precyzyjne i proces interpretacji mógłby prowadzić do odmiennych wniosków. Dlatego też rozwiązania proponowane przez KKPC znalazły zarówno przeciwników, jak i zwolenników. Projekt KKPC nie zapewniał odpowiednich mechanizmów ochrony mniejszości, zwłaszcza współników mniejszościowych spółek zależnych. **Zdaniem autora ogólny nakaz uwzględnienia interesu współników mniejszościowych oraz wierzycieli w ramach działań podejmowanych w interesie grupy spółek nie byłby wystarczający.** W ocenie autora rozprawy stanowiło to jedną z kluczowych przyczyn braku wejścia w życie projektu KKPC. Podobnie obowiązek rekompensaty poniesionej szkody nie został wystarczająco doprecyzowany. Pozytywnie należy ocenić dążenie do zwiększenia transparentności grupy spółek. Służyć miał temu obowiązek ujawnienia powstania grupy spółek, od którego spełnienia zależać miała skuteczność powołania się na działanie w interesie grupy.

Projekt MG, realizujący koncepcje *enabling law*, również wyróżniał kategorię interesu grupy spółek. **Podobnie jednak jak Projekt KKPC nie przewidywał środków ochrony współników mniejszościowych i wierzycieli spółki córki, które równoważyłyby ich pozycję w obliczu szerokich uprawnień spółki matki.** Jedyne instrumenty sprowadzały się do prawa żądania odkupu udziałów albo akcji. Wybrany wariant koncepcji interesu grupy spółek zakładał, że warunkiem wprowadzenia instrumentów zintegrowanego zarządzania koncernem było stworzenie sformalizowanej struktury zgrupowania. Nieszablonowym rozwiązaniem wydaje się propozycja zestawienia ze sobą koncepcji interesu grupy spółek z prawem spółki matki do wydawania wiążących poleceń zarządowi spółki córki. **Już w tym miejscu niniejszej rozprawy należy zasygnalizować, że jest to niesłuszne,** ponieważ już samo podjęcie działania w interesie całej grupy powinno stanowić wystarczające uzasadnienie wyrządzenia ewentualnego uszczerbku spółce zależnej. Autor nie ocenia pozytywnie analizowanego modelu, zwłaszcza z uwagi na niezapewnienie ochrony mniejszości oraz wysoki poziom skomplikowania w aspekcie organizacyjnym<sup>247</sup>.

Wobec braku jakiegokolwiek efektywnej regulacji prawnej dotyczącej grup spółek „białą plamę” próbowało „załatać” orzecznictwo. **Wysiłki orzecznictwa doprowadziły do powstania linii orzecznich w wybranych obszarach prawa grup spółek.**

---

<sup>247</sup> Zob. P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 140.

Przeprowadzona analiza dowodzi, że orzecznictwo koncentrowało się zwłaszcza na zagadnieniach dotyczących ochrony wspólników i akcjonariuszy mniejszościowych oraz wierzycieli.

Judykatura dopuszcza tworzenie struktur holdingowych w drodze modyfikacji statutów i umów spółek. Dopuszcza również działanie w interesie grupy spółek, który stanowi kategorię oddzielną od interesu poszczególnych członków grupy. Jednocześnie jako granicę realizacji interesu grupowego wyznacza interes samej spółki oraz podmiotów w niej zaangażowanych.

Sądy odnosiły się również do odpowiedzialności członków zarządów spółek zależnych zarówno wobec spółki, jak i osób trzecich w przypadku realizowania przez nich poleceń spółek dominujących (niezależnie od postaci czy stopnia sformalizowania polecenia). Jednoznacznie uznawały, że działanie w ramach wykonywanego polecenia nie stanowi okoliczności wyłączającej odpowiedzialność karną (również na gruncie przepisów prawa publicznego). W niektórych przypadkach odpowiedzialność ponosiły także osoby wydające polecenia członkom zarządu.

**Podjęcie problematyki grup spółek przez orzecznictwo i przedstawicieli doktryny ostatecznie dowodzi trafności tezy o aktualności analizowanej tematyki.** Wskazuje również na trud włożony zwłaszcza przez judykaturę w mozolne wypracowywanie załączków linii orzecniczych w wybranych obszarach funkcjonowania grup. Konstruując zatem przepisy o grupach, ustawodawca powinien mieć na uwadze dotychczasowy dorobek i starać się w największym stopniu „pogodzić” go z nowymi regulacjami.

## Rozdział 2. Istota prawna, struktura i powstanie grupy spółek w prawie polskim

### 2.1. Uwagi wstępne

Najpopularniejszą formą prowadzenia działalności gospodarczej spośród spółek handlowych są spółki kapitałowe, w wymiarze polskim jest to zwłaszcza spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Jednocześnie od wielu lat widoczny jest trend do tworzenia bardziej skomplikowanych struktur, w tym składających się z wielu spółek, zwłaszcza kapitałowych<sup>248</sup>. Jak wynika z analizy przeprowadzonej w rozdziale 1. rozprawy, w obrocie gospodarczym, aktach prawnych i literaturze występuje wiele odniesień do różnych form koncentracji gospodarczych. Taki stan rzeczy skłania do przyjęcia wniosku, że **fenomen, jakim jest grupa spółek, może przybierać różne charakterystyki**. Przykładowo, z jednej strony funkcjonują związki spółek oparte wyłącznie na pasywnym „wykorzystywaniu” spółki zależnej, której głównym zadaniem jest osiąganie zysku, a z drugiej strony są ściśle powiązane i zintegrowane ze sobą struktury spółki dominującej i spółek zależnych, które realizują wspólne cele czy też prowadzą działalność komplementarną. Zróżnicowanie między samymi grupami może skłaniać do wprowadzenia zróżnicowanych przepisów w zależności od typu grupy spółek, do którego są stosowane<sup>249</sup>. Przepisy o grupach spółek dotyczą realnych form koncentracji gospodarczych.

Podjmując się zadania ich prawnej regulacji czy nawet analizy należy zrozumieć ich istotę. **Konieczne jest więc ustalenie, czym jest grupa spółek w polskiej rzeczywistości gospodarczej**. Właściwa do tego jest analiza i zrozumienie relacji między spółkami, które będą tworzyć grupę spółek. Zdaniem autora rozprawy, **niewystarczająca będzie jednak analiza dotycząca wyłącznie przepisów wprowadzonych nowelizacją o grupach spółek do KSH** (zwłaszcza art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> oraz art. 21<sup>1</sup>–21<sup>16</sup> KSH). Nie trafiły one bowiem w próżnię, a na grunt rzeczywistości gospodarczej, w której funkcjonowały już grupy spółek. Autor rozprawy stawia tezę, że **przepisy o grupach spółek pomijają znaczną część grup spółek uznawanych za takie przed wprowadzeniem nowelizacji KSH o grupach spółek**. W konsekwencji poza nawiasem regulacji pozostaje część dotychczasowych grup spółek. Na potrzeby dalszych rozważań, grupy spółek funkcjonujące przed wprowadzeniem nowelizacji autor rozprawy określa zbiorczym określeniem „**niesformalizowane grupy spółek**”, ponieważ zgodnie z

---

<sup>248</sup> Raport Grupy Refleksji, s. 59; Z. Kreft, Holding. Grupa kapitałowa, Warszawa 2004, s. 12.

<sup>249</sup> Takie zróżnicowanie regulacji prawnej w odniesieniu chociażby do spółek w pełni zależnych i pozostałych zaproponowali eksperci z w Raporcie *Forum Europaeum* 2015.

postawioną tezę zostały niejako poza nawiasem obecnej regulacji o grupach spółek (ustaleniu podlegać będzie, czy po spełnieniu określonych warunków przynajmniej część z tych spółek może zostać objęta aktualnymi przepisami o grupach spółek z KSH). Zdaniem autora rozprawy **żadne przepisy nie zakazują przy tym dalszego funkcjonowania niesformalizowanym grupom spółek**<sup>250</sup>. Istotne będzie również zestawienie cech przypisywanym niesformalizowanym grupom spółek z definicją legalną grupy spółek.

Autor rozprawy stawia również tezę, że **przyjęta przez ustawodawcę struktura grupy spółek zawęży grono form koncentracji gospodarczych, które mogą być uznawane za grupy spółek w porównaniu ze stanem sprzed nowelizacji KSH o grupach spółek**. W pierwszej kolejności analizuje więc pojęcie grupy spółek (podrozdział 2.2. rozprawy). Kolejno bada strukturę grupy – sygnalizując – opartej na różnych wariantach stosunku dominacji i zależności (podrozdział 2.3. rozprawy), a na koniec weryfikuje sposoby powstania grupy spółek (podrozdział 2.4. rozprawy).

## 2.2. Pojęcie grupy spółek

Rozważania nad pojęciem grupy spółek należy rozpocząć od rozważań o ścieraniu się ze sobą dwóch przeciwstawnych – jak się wydaje – koncepcji, tzn. **traktowania grupy spółek jako jednego organizmu pod względem ekonomicznym przy jednoczesnym zapewnieniu prawnej odrębności uczestnikom zgrupowania**. Realizując zamysł przedstawiony we wstępie do niniejszego rozdziału, autor charakteryzuje niesformalizowane grupy spółek oraz zestawia je z definicją legalną grupy spółek z obecnego art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH. Analizie poddano umiejscowienie omawianej formy wśród pozostałych spółek prawa handlowego i jej relację do zbliżonej – jak może się wydawać – konstrukcji spółki cywilnej. Następnie autor sygnalizuje charakterystykę podmiotów będących uczestnikami grupy oraz odnosi się do występujących w literaturze określeń używanych w kontekście grup spółek.

### 2.2.1. Ekonomiczna i prawna koncepcja grupy spółek

Wspomniany we wstępie niniejszej rozprawy konflikt interesów występujący w grupach spółek ma swoje przełożenie na podejmowane próby regulacji prawnej grup spółek. W wielu

---

<sup>250</sup> Sami autorzy projektu nowelizacji KSH o grupach spółek wskazują, że wciąż jest np. możliwe tworzenie grup spółek o charakterze umownym na podstawie zasady swobody umów; uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 4.

państwach **jednym z pierwotnych celów powstawania regulacji prawa grup spółek była (i wciąż pozostaje) ochrona wspólników mniejszościowych** i wierzycieli spółek zależnych (ang. *bottom-up model*). Z drugiej strony, w regulacjach prawnych innych państw dostrzegalny jest cel o charakterze biznesowym, skoncentrowany na zapewnieniu odpowiednich narzędzi do zarządzania grupą jako całością, w tym **organizacją grupy i wewnętrznym podziałem kompetencji** (ang. *top-down perspective*)<sup>251</sup>. Znaczenia nabiera wówczas traktowanie grupy spółek jako jednego organizmu gospodarczego, choć niemającego własnej podmiotowości prawnej. Organizmu tworzonego przez indywidualne spółki, które powiązane są ze względu na podporządkowanie spółce matce. W tej perspektywie istotna jest już nie tylko ochrona wspólników mniejszościowych czy osób trzecich takich jak wierzyciele spółki zależnej, lecz także ochrona członków organów zarządzających – zarówno spółek zależnych jak i spółki matki – przed ewentualnymi konsekwencjami podejmowanych działań. W praktyce przekładać się to będzie na uregulowanie chociażby dokładnego zakresu obowiązków członków zarządu w kontekście działalności grupy czy możliwości zachowania swojej autonomii w przypadku otrzymania poleceń czy instrukcji.

Konsekwencje rozumienia pojęcia grupy spółek jako ekonomicznie jednego bytu, mającego swoje własne cele, kierowanego przez spółkę matkę, są widoczne w zestawieniu z jedną z kluczowych zasad prawa spółek kapitałowych – **zasadą cywilnoprawnej odrębności członków grupy**<sup>252</sup>. Odrębność cywilnoprawna spółki kapitałowej wyraża się w postaci autonomii prawnej i gospodarczej (ekonomicznej). Uznanie jej prawnej i gospodarczej odrębności, chociażby ze względu na przyznanie jej osobowości prawnej oraz własnego majątku (odrębnego od majątku wspólników) na podstawie art. 11 i 12 KSH, prowadzi do wniosku, że **każda spółka kapitałowa ma swój indywidualny interes**. Natomiast analiza regulacji KSH pozwala na stwierdzenie, że tak rozumiany interes spółki powinien być chroniony. Ponadto zasada ochrony interesu spółki nabrała rangi systemowej, stając się zasadą prawa handlowego. Potwierdzeniem tego poglądu jest z jednej strony ogólny charakter dyrektywy ochrony interesu spółki oraz nadrzędność w stosunku do pozostałych norm prawa spółek<sup>253</sup>. Z drugiej strony zasadę tę wywodzi się z poszczególnych przepisów KSH, czego przykładem może być art. 249 § 1 KSH.

Porównując opisane powyżej koncepcje, tj. koncepcję traktującą grupę spółek jako jeden organizm gospodarczy z koncepcją odrębności prawnej i ekonomicznej spółek kapitałowych,

---

<sup>251</sup> R. Manóvil, *Groups of Companies*, s. 3.

<sup>252</sup> M. Romanowski w sprawie potrzeby nowej regulacji, s. 5.

<sup>253</sup> I. Gębusia, *Interes spółki*, s. 115.



zauważalna jest ich **sprzeczność**. Koncepcja autonomii spółek w skrócie oznacza kierowanie się przez spółkę jej własnymi celami w ramach realizowanego własnego interesu, natomiast ekonomiczna koncepcja grupy spółek sprowadza się do działania w interesie grupy spółek jako całości. Praktyka dowodzi jednak, że **grupy spółek są obecne w rzeczywistości gospodarczej**. Tym samym wykazana „sprzeczność interesów” nie stoi na przeszkodzie wzajemnej kooperacji osoby prawnej, jaką jest spółka z „organizmem gospodarczym” jakim jest grupa spółek. W doktrynie słusznie stwierdzono, że: „grupa kapitałowa nie jest «wynałazkiem» prawnym jako spółka kapitałowa. Grupa ta została przez prawo «odkryta», a nie wynaleziona. **Stanowi ona «produkt» rzeczywistości gospodarczej, będący odpowiedzią na potrzeby obrotu**”<sup>254</sup>. Jeszcze jednym wnioskiem płynącym z zestawienia obu koncepcji jest ten, że **usankcjonowanie prawne grupy spółek jako osoby prawnej byłoby niecelowe**. Doszłoby wówczas do sprowadzenia grupy spółek do pozycji równorzędnej spółce kapitałowej. W praktyce oznaczałoby to, że jedna spółka powinna z jakichś względów kierować się interesem innej – o tożsamym statusie prawnym – spółki, co byłoby niemożliwe systemowo.

## 2.2.2. Niesformalizowana grupa spółek

### 2.2.2.1. Zasada prawnej odrębności uczestników niesformalizowanej grupy spółek

Niesformalizowane grupy spółek składają się z samodzielnych i prawnie odrębnych podmiotów. Jest to rezultat zarówno samego celu grup, jak i faktycznego sposobu ich tworzenia<sup>255</sup>. **Jednym z etapów powstania niesformalizowanej grupy spółek jest dokonanie jawnej czynności prawnej, np. sprzedaży udziałów lub zawarcia umowy koncernowej**. Podobnie jak do dokonywania innych czynności prawnych, również w tym przypadku niezbędna jest zdolność do czynności prawnych warunkowana regulacjami tytułu II księgi pierwszej KC. Nie rozstrzygając jeszcze o zakresie podmiotowym niesformalizowanej grupy spółek, oznacza to, że zdolność do bycia członkiem grupy ma podmiot będący podmiotem prawa cywilnego. Natomiast samo dokonanie czynności prawnej, w wyniku której podmiot staje się członkiem niesformalizowanej grupy, nie kończy jego bytu i nie przekreśla jego podmiotowości prawnej. Tak rozumiana zasada prawnej odrębności członków grupy nie została

---

<sup>254</sup> M. Romanowski w sprawie potrzeby nowej regulacji, s. 6.

<sup>255</sup> S. Włodyka, Prawo koncernowe, s. 177.

wprost sformułowana w regulacjach prawnych, wynika jednak z ogólnych zasad prawa, a zwłaszcza z konstrukcji podmiotowości prawnej uczestników niesformalizowanej grupy<sup>256</sup>.

#### **2.2.2.1.1. Brak osobowości prawnej niesformalizowanej grupy spółek**

Zgodnie z zarysowaną koncepcją ekonomiczną grupy spółek, grupa spółek realizuje własny interes<sup>257</sup>. Nie przekłada się to jednak na posiadanie przez grupę spółek własnej osobowości prawnej. Wskazuje się, że przyznanie grupie spółek osobowości prawnej nie byłoby zgodne z systemem prawa spółek<sup>258</sup>.

**Żaden przepis w polskim systemie prawa nie przyznaje grupie spółek osobowości prawnej wprost lub nie przewiduje jej własnej podmiotowości prawnej innej niż osobowość prawna.** Pierwszy przypadek wynika z przyjętej w polskim systemie prawnym normatywnej (formalnej) metody regulacji prawnej osób prawnych<sup>259</sup>. Znalazła ona wyraz w treści art. 33 KC. Polega na uznawaniu za osoby prawne podmiotów indywidualnie wskazanych lub których typ został wskazany w systemie prawa jako posiadający osobowość prawną. Z kolei podstawą do nadania innej podmiotowości prawnej niż osobowość prawna jest art. 33<sup>1</sup>, stanowiący o tzw. ułomnych osobach prawnych. Jednakże żadna ustawa, w szczególności przepisy KSH, nie przyznaje grupie spółek zdolności prawnej, jak to ma miejsce np. w przypadku spółek osobowych (art. 8 KSH). **Nie zmieniła tego także nowelizacja KSH o grupach spółek.**

Przyznanie własnej osobowości prawnej grupie spółek oznaczałoby również zrównanie jej z koncernem. Ten rodzaj koncentracji gospodarczej charakteryzuje się posiadaniem osobowości prawnej. Różnica sprowadzałaby się do statusu podmiotów uczestniczących w danym zgrupowaniu, ponieważ jednostki wewnętrzne koncernu nie posiadają osobowości prawnej. **Natomiast cechą jednostek należących do grupy spółek jest ich indywidualny byt i posiadanie podmiotowości prawnej.**

Jak już wskazano, przyznanie podmiotowości prawnej grupie spółek byłoby niecelowe w obliczu założenia o prawnej odrębności podmiotów należących do grupy spółek. Spółki będące członkami grupy działałyby bowiem w określonych sytuacjach w interesie innej spółki, która

---

<sup>256</sup> *Ibidem*, s. 178.

<sup>257</sup> Zob. uwagi o interesie grupy spółek w podrozdziale 5.3. rozprawy.

<sup>258</sup> A. Szumański, w: S. Sołtysiński (red.), SPP, t. 17A, Prawo spółek kapitałowych, Warszawa 2015, s. 797-798.

<sup>259</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, Prawo cywilne – część ogólna, Poznań 2021, s. 190-192.

pod względem formalnym ma taki sam status jak one – ma osobowość prawną. W świetle systemowym byłoby to sprzeczne z zasadą autonomii spółek kapitałowych.

Konsekwencją przyjęcia braku podmiotowości prawnej grupy spółek przy jednoczesnej podmiotowości prawnej członków grupy spółek jest **wyróżnienie wielu kategorii interesów**. Po pierwsze, spółki zależne jako indywidualnie istniejące jednostki mają swój własny interes i nie powinien być on pomijany. Po drugie spółka dominująca również ma swój interes, który niekoniecznie musi być tożsamy z interesem grupy spółek. Trzecią kategorią jest interes grupy spółek. Dalej idącym wnioskiem z przyjęcia braku podmiotowości prawnej grupy spółek jest stwierdzenie, że **interes grupy nie powinien być nadrzędny w stosunku do interesu uczestników tej grupy – spółki zależnej oraz dominującej**<sup>260</sup>.

#### 2.2.2.1.2. Normatywne traktowanie niesformalizowanej grupy spółek jako jedności

Wiele przepisów prawnych pomimo nieposiadania przez niesformalizowaną grupę spółek przymiotu osobowości prawnej traktują ją jako prawną całość. Regulacje dotyczą wybranych obszarów działalności prowadzonej przez grupę i skupiają się raczej na jej ekonomicznym charakterze. Do aktów prawnych traktujących niesformalizowaną grupę spółek jako prawną jedność odwołują się m.in.:

##### 1) ustawa o rachunkowości

Art. 3 pkt 44 RachU definiuje **grupę kapitałową** i stanowi, że przez to pojęcie rozumie się jednostkę dominującą wraz z jednostkami zależnymi. Definicja ta ulegała zmianie w czasie. Do 1 stycznia 2009 roku grupę kapitałową tworzyły jednostka dominująca wraz z jednostkami zależnymi i niebędącymi spółkami handlowymi jednostkami współzależnymi. W kontekście roli pojęcia grupy kapitałowej na gruncie ustawy o rachunkowości zmiana znosząca rozróżnienie pomiędzy jednostkami współzależnymi będącymi i niebędącymi spółkami handlowymi była uzasadniona<sup>261</sup>. Pojęcie grupy kapitałowej zostało sformułowane na użytek sporządzania skonsolidowanych sprawozdań finansowych. Natomiast jedną z podstawowych zasad prezentowania skonsolidowanych sprawozdań finansowych jest zasada traktowania grupy kapitałowej, jakby była pojedynczym podmiotem gospodarczym. Znajduje to wyraz np.

---

<sup>260</sup> A. Szumański, w: S. Sołtysiński (red.), SPP, t. 17A, Prawo spółek kapitałowych, s. 798.

<sup>261</sup> A. Helin, Ustawa o rachunkowości. Komentarz, Warszawa 2017, komentarz do art. 3 RachU, Nb 149.

w art. 55 RachU, który stanowi, że „jednostka dominująca (...) sporządza roczne skonsolidowane sprawozdanie finansowe grupy kapitałowej, obejmujące dane jednostki dominującej i jednostek od niej zależnych wszystkich szczebli (...), zestawione w taki sposób, jakby grupa kapitałowa stanowiła jedną jednostkę”. Pomimo technicznego charakteru definicji grupy kapitałowej, jest ona traktowana jako jedność, nawet wobec nieprzyznania jej podmiotowości prawnej.

## 2) PodDochOsPrU

Art. 1a ust. 1 PodDochOsPrU stanowi, że: „podatnikami mogą być również **grupy co najmniej dwóch spółek prawa handlowego mających osobowość prawną**, które pozostają w związkach kapitałowych, zwane dalej «podatkowymi grupami kapitałowymi»”. Ustawa określa szczegółowe wymogi, których spełnienie pozwala grupie kapitałowej na bycie podatnikiem. Spółki posiadające osobowość prawną również w tym przypadku na potrzeby rozliczeń podatkowych traktowane są jako prawna jedność. Do definicji podatkowej grupy kapitałowej z ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych odsyła również ordynacja podatkowa (art. 14n § 1 pkt 1a OP).

## 3) Prawo bankowe

Punkty art. 4 ust. 1 od 10 przez 11, 11a, 11b do 11c PrBank określają różne **postacie holdingu z udziałem banków** (w różnych konfiguracjach podmiotowych). Ustawa wymienia holding finansowy, holding mieszany, holding bankowy zagraniczny, holding bankowy krajowy i holding hybrydowy. Podobnie jak w przypadku grupy kapitałowej skonstruowanej na użytek ustawy o rachunkowości, definicja holdingów bankowych ma charakter techniczny i wylicza części składowe każdego rodzaju holdingu. Analiza definicji dowodzi, że holding to powiązane podmioty, z których jeden jest podmiotem dominującym w stosunku do reszty, przy czym sam holding nie ma wyodrębnionej osobowości prawnej. Traktowanie holdingów bankowych jako prawnej jedności potwierdzają m.in. art. 141f lub 141g PrBank. Pierwszy z nich reguluje zasady sprawowania nadzoru skonsolidowanego. Podlegają mu nie tylko banki wchodzące w skład grupy, lecz także cała grupa, w której skład wchodzi. Z kolei art. 141g PrBank nakłada na banki krajowe działające w holdingach przekazania KNF skonsolidowanego sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z badania. Komisja została również zobowiązana do prowadzenia wykazu holdingów (art. 141l PrBank).

Do 1 maja 2004 roku obowiązywały art. 113 i n. PrBank dotyczące bankowych grup kapitałowych. Art. 114 ust. 3 stanowił, że: „począwszy od dnia konsolidacji sprawozdań finansowych, przy ustalaniu norm i granic określonych ustawą bankowa grupa kapitałowa traktowana jest w taki sposób, jakby stanowiła jeden bank”. Wskazana regulacja traktowała co prawda grupę bankową jako całość w przypadkach wyraźnie w niej wskazanych<sup>262</sup>, niemniej potwierdza to tezę, że grupa spółek pomimo przyznania podmiotowości prawnej była traktowana jako prawna jedność.

Sygnalizując rozważania o konkurencyjnych określeniach w stosunku do „grupy spółek”, posługiwanie się przez prawo bankowe określeniem „holding” dowodzi niespójności legislacyjnej. Pojęcia te są bowiem synonimami i dotyczą tej samej instytucji prawnej<sup>263</sup>.

#### 4) PZP

Pojęcie „grupa kapitałowa” pojawia się również w PZP, które odsyła do definicji zawartej w art. 4 pkt 14 PZP. Stanowi on, że przez grupę kapitałową rozumie się: „wszystkich przedsiębiorców, którzy są kontrolowani w sposób bezpośredni lub pośredni przez jednego przedsiębiorcę, w tym również tego przedsiębiorcę”. Termin „przedsiębiorca” jest z kolei rozumiany tak jak w art. 2 PP, a więc może to być osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonująca działalność gospodarczą<sup>264</sup>.

#### 5) Prawo upadłościowe i Prawo restrukturyzacyjne

Regulacje PrUp i PrRestr zawierają odniesienia do pojęcia „grupa kapitałowa” (np. art. 141 PrRestr).

Przykłady dowodzą, że niesformalizowana grupa spółek była od dawna traktowana przez poszczególne regulacje prawne jako prawna jedność, przy czym na gruncie danego aktu przypisuje się jej cechę „całości” na użytek wskazanych przypadków. W obliczu zakresu polskiej regulacji prawnej liczba takich przypadków jest wciąż znikoma. Niemniej świadczy to

---

<sup>262</sup> S. Włodyka, Prawo koncernowe, s. 180.

<sup>263</sup> Zob. podrozdział 2.2.4.2. rozprawy.

<sup>264</sup> Zob. L. Kot, A. Stokłosa, Pojęcie grupy kapitałowej w świetle ustawy – Prawo zamówień publicznych, PPH 2015, Nr 7, *passim*.

o narastającej praktycznej potrzebie spójnego uregulowania prawa grup spółek. Wyjątkowość opisanych przykładów potwierdza także ogólną zasadę, w myśl której, jeśli szczególna regulacja nie stanowi inaczej – **podmioty uczestniczące w formie koncentracji (niezależnie jak ją nazwano) powinny być traktowane jako odrębne podmioty prawa.**

#### **2.2.2.2. Niesformalizowana grupa spółek a spółka cywilna i spółki prawa handlowego**

Brak osobowości prawnej niesformalizowanej grupy spółek, prawne wyodrębnienie członków grupy, różne kategorie interesów oraz traktowanie grupy przez poszczególne regulacje jako prawnie jednego bytu (zwłaszcza z perspektywy ekonomicznej) stawia pytanie, czy można zakwalifikować niesformalizowaną grupę spółek w ramach innych niż osoby prawne instytucji cywilnoprawnych. Charakterystyka niesformalizowanej grupy spółek zbliżona jest zwłaszcza do spółki cywilnej oraz ewentualnie podmiotu o ograniczonej podmiotowości prawnej.

**Relację niesformalizowanej grupy spółek do spółki cywilnej** pomaga rozstrzygnąć kryterium celu działalności obu podmiotów. Zgodnie z art. 860 § 1 KC „wspólnicy zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego przez działanie w sposób oznaczony, w szczególności przez wniesienie wkładów”. Opierając się na wykładni językowej, należy uznać, że wspólnicy spółki cywilnej kierują się nadrzędnym wspólnym celem gospodarczym. Cel ten jest przy tym pojęciem szerszym od pojęcia działalności gospodarczej oraz działalności zarobkowej i cel nie sprowadza się zwłaszcza do osiągnięcia zysku<sup>265</sup>. Natomiast w przypadku grupy spółek nie wyróżnia się wspólnego celu gospodarczego uczestników grupy spółek, ani też nie występuje wspólne działanie uczestników zmierzające do osiągnięcia tego celu. **Zamiast niego przyjmuje się kategorie różnych interesów – interesu grupy spółek i interesów uczestników zgrupowania.**

Ponadto wspomniana nadrzędność celu gospodarczego wspólników spółki cywilnej oznacza ograniczenie lub całkowite pozbawienie racji bytu celu gospodarczego (interesu) wspólników tej spółki<sup>266</sup>. Nie ma to miejsca w przypadku niesformalizowanej grupy spółek, w której interesy poszczególnych uczestników grupy są w zamierzeniu równorzędne (nawet jeśli założenie to jest odzwierciedlane dopiero w perspektywie długoterminowej).

---

<sup>265</sup> A. Herbet, Spółka cywilna. Konstrukcja prawna, Warszawa 2008, s. 209.

<sup>266</sup> A. Szumański, w: S. Sołtysiński (red.), SPP, t. 17A, Prawo spółek kapitałowych, s. 798.

Formalną różnicą między niesformalizowaną grupą spółek a spółką cywilną jest również brak konieczności zawarcia przez uczestników grupy umowy formalizującej warunki współpracy. Natomiast prawna istota spółki cywilnej sprowadza się do stosunku zobowiązaniowego między jej wspólnikami (stronami umowy spółki cywilnej). Umowa między uczestnikami niesformalizowanej grupy spółek występuje co prawda w przypadku jednego z jej podtypów, tj. umownej grupy spółek, ale kryterium przedmiotowe wyklucza uznanie jej za spółkę cywilną (przykładowo może to być umowa o odprowadzanie zysku czy o zarządzanie podmiotem zależnym). Treść obu umów jest bowiem odmienna i nie pozwala na zakwalifikowanie umowy zawartej pomiędzy uczestnikami niesformalizowanej grupy spółek jako spółki cywilnej.

Jak już wspomniano wcześniej, **niesformalizowana grupa spółek nie może również zostać zakwalifikowana jako tzw. ułomna osoba prawna**, ponieważ żaden przepis prawny nie przyznaje jej zdolności prawnej (art. 33<sup>1</sup> KC).

Również odpowiedź na pytanie o to, czy niesformalizowana grupa spółek może być zakwalifikowana jako jedna ze spółek prawa handlowego, powinna być negatywna. Abstrahując od rozważań dotyczących osobowości prawnej i zdolności prawnej grupy spółek, wskazuje się, że żaden z podtypów niesformalizowanej grupy spółek (grupa faktyczna lub umowna) nie spełnia warunków definicyjnych dowolnej spółki handlowej<sup>267</sup>. Ponadto istnienie stosunku dominacji wyklucza uznanie grupy spółek za jedną ze spółek handlowych<sup>268</sup>.

Nie wydaje się również, by istniały podstawy do ewentualnego odpowiedniego stosowania przepisów o spółce cywilnej lub o spółkach handlowych do niesformalizowanych grup spółek.

Sygnalizując, uwagi zawarte w niniejszym podrozdziale pozostają aktualne również w stosunku do sformalizowanych grup spółek.

### 2.2.2.3. Podmioty uczestniczące w niesformalizowanej grupie spółek

Z istoty niesformalizowanej grupy spółek wynika, że jej uczestnicy mogą mieć status spółki dominującej (spółek dominujących) lub spółki zależnej (spółek zależnych). **Autor stawia tezę, że rola przyjmowana przez podmioty w niesformalizowanej grupie spółek determinuje jednocześnie ich zakres podmiotowy.** Tym samym inny będzie krąg podmiotów prawa cywilnego mogących pełnić funkcję spółki dominującej, a inny w przypadku pełnienia

---

<sup>267</sup> S. Włodyka, Prawo koncernowe, s. 181.

<sup>268</sup> S. Sołtysiński, Zgrupowania spółek. Zarys Problematyki prawa holdingowego, w: A. Koch, J. Napierała (red.), Prawo spółek handlowych, Warszawa 2021, s.155 i n.

roli spółki zależnej. Pytanie o podmioty uczestniczące w grupie spółek to również pytanie o to, czy status spółki dominującej lub zależnej może jednocześnie posiadać więcej niż jedna spółka.

Zgodnie z zakreślonymi cechami niesformalizowanej grupy spółek uczestnikami grupy spółek mogą być tylko spółki handlowe. Spółka cywilna, będąca stosunkiem zobowiązaniowym, nie spełnia wymogu posiadania przez uczestników niesformalizowanej grupy spółek odrębnej podmiotowości prawnej (art. 33<sup>1</sup> KC oraz art. 860 KC). Poniższa analiza nie obejmuje innych form prowadzenia działalności gospodarczej niż spółki handlowe, w tym spółdzielni.

### 2.2.2.3.1. Spółka zależna

Abstrahując nadal od zaproponowanej przez ustawodawcę definicji legalnej grupy spółek, kwestią, którą należy rozstrzygnąć, jest ustalenie, **czy spółką zależną w niesformalizowanej grupie spółek może być wyłącznie spółka kapitałowa czy także spółka osobowa**. Z konstrukcji niesformalizowanej grupy spółek wynika, że podmiot dominujący powinien być współnikiem spółki zależnej, przy czym istotne jest istnienie zwłaszcza powiązania kapitałowego między tymi podmiotami.

Wątpliwości w tym aspekcie może budzić także ponoszenie przez współników spółek osobowych odpowiedzialności za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem. W przypadku wykorzystania spółki osobowej w charakterze spółki zależnej to spółka dominująca jako jedyny lub jeden ze współników spółki osobowej ponosiłaby taką odpowiedzialność. Ma to się w opozycji do jednego z celów tworzenia grup spółek – jest nim dążenie spółek dominujących do ograniczenia swojej odpowiedzialności.

Powyższe założenie należy odnieść do **spółki jawnej oraz partnerskiej**. Odnośnie do tego drugiego typu spółki, tezę potęgują jej charakterystyczne cechy związane z wykonywaniem wolnego zawodu (art. 86 KSH).

Pomiędzy spółką **komandytową lub spółką komandytowo-akcyjną** i podmiotem dominującym może istnieć powiązanie kapitałowe. W tym przypadku konstrukcja grupy spółek musiałaby opierać się na jednym z dwóch rozwiązań. Pierwszym jest występowanie spółki dominującej w roli komplementariusza. W tym przypadku ponosiłby on pełną odpowiedzialność, a więc znalazłby zastosowanie argument przytoczony wcześniej (o ponoszeniu odpowiedzialności). Natomiast w drugim przypadku, tj. pełnienia roli komandytariusza lub akcjonariusza, a więc podmiotów nieponoszących odpowiedzialności majątkiem osobistym, powstałaby konieczność zaangażowania dodatkowego podmiotu.



Podmiot ten pełniłby wówczas rolę komplementariusza (zarówno w spółce komandytowej, jak i w spółce komandytowo-akcyjnej). Trudno jednak wyobrazić sobie racjonalnie działający podmiot, który zgodzi się na ponoszenie pełnej odpowiedzialności za zobowiązania spółki i będzie jednocześnie obligowany do podejmowania niekorzystnych dla tej spółki decyzji<sup>269</sup>.

Kolejny argument ograniczający potencjał spółek osobowych do występowania jako spółki zależne wiąże się z **brakiem możliwości utworzenia jednoosobowych spółek osobowych**. Argument ten dotyczy wszystkich typów spółek osobowych, z zastrzeżeniem, że w przypadku spółki komandytowo-akcyjnej formalnie nie ma przeszkód, by ten sam podmiot pełnił zarówno funkcję komplementariusza, jak i akcjonariusza. **W praktyce natomiast zachodzi potrzeba tworzenia również jednoosobowych spółek zależnych**. Ponadto, zgodnie z wnioskiem wynikającym z analizy zawartej w rozdziale 1. rozprawy, korzystnym rozwiązaniem mogłoby okazać się rozróżnienie regulacji prawa grup spółek stosowanych w przypadku konstrukcji z wykorzystaniem spółek zależnych jednoosobowych i spółek zależnych innych niż jednoosobowe (co zresztą częściowo ma miejsce w przypadku regulacji sformalizowanych grup spółek).

W następstwie powyższych argumentów wydaje się, że **roli spółki zależnej nie powinna pełnić spółka osobowa**. Rolę taką może natomiast pełnić spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, prosta spółka akcyjna oraz spółka akcyjna.

#### **2.2.2.3.2. Spółka dominująca**

Kontynuując rozważania w oderwaniu od przepisów konstytuujących stosunek dominacji i zależności w prawie handlowym, analogicznie pytanie jak w przypadku spółek zależnych należy postawić w stosunku do spółki lub spółek dominujących. Przyjmując, że spółką zależną powinny być spółki kapitałowe, odpowiedź na pytanie o to, jaki podmiot może pełnić rolę spółki dominującej, sprowadza się do pytania, jakie spółki mogą być współnikami tych spółek. Przepisy nie ograniczają kręgu spółek handlowych, które mogą być współnikami spółek kapitałowych. Wszystkie spółki handlowe mają zdolność nabywania i zbywania udziałów lub akcji. Tym samym **spółką dominującą w niesformalizowanej grupie spółek mogą być zarówno spółki osobowe, jak i spółki kapitałowe**.

---

<sup>269</sup> A. Szumański, w: S. Sołtysiński (red.), SPP, t. 17A, Prawo spółek kapitałowych, s. 811.

Wśród spółek osobowych należałoby jednak wykluczyć spółkę partnerską, z uwagi na cel jej utworzenia. Zgodnie bowiem z art. 86 § 1 KSH spółka partnerska jest tworzona w celu wykonywania wolnego zawodu.

#### **2.2.2.3.3. Mnogość spółek dominujących lub zależnych**

Ustalenia wymaga również dopuszczalność występowania więcej niż jednego podmiotu w roli spółki dominującej lub zależnej jednocześnie. Wnioski w tym zakresie są jednak uzależnione od wyników analizy stosunku dominacji i zależności. Dlatego zostaną przedstawione w części dotyczącej ustroju prawnego uczestników grupy spółek<sup>270</sup>.

#### **2.2.2.4. Jawność działania niesformalizowanej grupy spółek**

Funkcjonowanie niesformalizowanych grup spółek w obrocie stwarza zagrożenia na płaszczyźnie zewnętrznej i wewnętrznej. Ta pierwsza dotyczy relacji między niesformalizowaną grupą spółek jako całością a uczestnikami rynku. Na drugą składają się natomiast niebezpieczeństwa związane z wewnętrzną organizacją grupy. Występujące zagrożenia powinny być równoważone na drodze normatywnych mechanizmów. Część z nich ma za zadanie chronić uczestników grupy, np. instytucje ochrony wspólników mniejszościowych. Inne powinny spełniać rolę zabezpieczeń interesów podmiotów trzecich. Jedną z instytucji zapewniającą ochronę na obu wspomnianych płaszczyznach jest zasada jawności grupy. **Zwana jest również zasadą jawności stosunków podporządkowania w gospodarce<sup>271</sup> lub zasadą przejrzystości<sup>272</sup>**. Sprowadza się ona do ujawniania powstania, zmiany lub ustania stosunku niesformalizowanej grupy spółek (stosunku podporządkowania). Obowiązek jawności działania w charakterze niesformalizowanej grupy spółek jest nakładany, pomimo że grupa nie posiada własnej osobowości prawnej<sup>273</sup>.

Jednym z głównych postulatów zgłaszanych przez organy UE, gremia ekspertów i przedstawiciele praktyki było właśnie zapewnienie odpowiedniej transparentności grup spółek. Chodzi zwłaszcza o przejrzystość tworzenia, struktury grupy i transakcji dokonywanych z podmiotami powiązanymi.

---

<sup>270</sup> Zob. podrozdziały 2.3. i 2.4. rozprawy.

<sup>271</sup> S. Włodyka, Prawo koncernowe, s. 143 i n.

<sup>272</sup> S. Sołtysiński, Przepisy ogólne KSH (wybrane zagadnienia), PiP 2001, z. 7, s. 9.

<sup>273</sup> A. Szumański, w: S. Sołtysiński (red.), SPP, t. 17A, Prawo spółek kapitałowych, s. 799.

S. Włodyka wskazuje, że zasada jawności ma ograniczony charakter<sup>274</sup>. Działa bowiem jedynie w ustawowo wskazanych obszarach. Przykładowo, uchylony art. 7 KSH ograniczał obowiązek złożenia tego rodzaju umowy do akt rejestrowych spółki tylko do jej wybranych fragmentów. Ograniczenie może również polegać na wyłączeniu zasady jawności w przypadku wystąpienia określonych okoliczności. Przykładowo art. 428 § 2 KSH stanowi, że zarząd odmawia udzielenia informacji, jeżeli mogłoby to wyrządzić szkodę spółce, spółce z nią powiązanej albo spółce lub spółdzielni zależnej, w szczególności przez ujawnienie tajemnic technicznych, handlowych lub organizacyjnych przedsiębiorstwa.

Obowiązek jawności może przyjmować różne postacie. Na płaszczyźnie wewnętrznej, może to być zobowiązanie spółki dominującej do powiadomienia spółki zależnej o powstaniu lub ustaniu stosunku podporządkowania (np. art. 6 § 1 i 6 KSH). Może to być obowiązek ogłoszenia we wskazanym publikatorze informacji o powstaniu lub ustaniu takiego stosunku (np. art. 5 § 2-3 KSH nakładający obowiązek zamieszczenia ogłoszenia w MSiG o osiągnięciu lub utracie przez spółkę handlową pozycji dominującej w spółce akcyjnej). Kolejną postacią tego obowiązku to zobowiązanie spółki do udzielenia informacji dotyczących stosunku podporządkowania na zapytanie określonych podmiotów (np. art. 6 § 4-6 KSH przyznający takie uprawnienie akcjonariuszowi, wspólnikowi, członkowi zarządu albo rady nadzorczej spółki kapitałowej). Obowiązek jawności znajdujący zastosowanie na płaszczyźnie zewnętrznej ma postać wspomnianej już rejestracji umów o podporządkowanie (np. uchylony już art. 7 KSH). Podmioty trzecie mogą być chronione również przez obowiązek ujawniania przynależności do grupy w pismach handlowych, chociażby na tzw. firmówkach.

### 2.2.3. Sformalizowana grupa spółek

Nowelizacja KSH o grupach spółek wprowadziła **pierwszą definicję legalną grupy spółek** (art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH). W związku z postawioną wcześniej tezą o możliwości wyróżnienia kilku typów grup spółek, w dalszej części rozprawy autor określa grupę spółek w rozumieniu art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH jako „**sformalizowaną grupę spółek**”. Zgodnie z wspomnianym przepisem przez grupę spółek rozumie się: „spółkę dominującą i spółkę albo spółki zależne, będące spółkami kapitałowymi, kierujące się zgodnie z uchwałą o uczestnictwie w grupie spółek wspólną strategią w celu realizacji wspólnego interesu (interes grupy spółek),

---

<sup>274</sup> S. Włodyka, Prawo koncernowe, s. 144.

uzasadniająca sprawowanie przez spółkę dominującą jednolitego kierownictwa nad spółką zależną albo spółkami zależnymi”.

Obowiązująca definicja sformalizowanej grupy spółek **odzwierciedla analizowaną uprzednio zasadę prawnej odrębności uczestników grupy spółek**. W rozumieniu KSH, sformalizowana grupa spółek nie jest nowym podmiotem prawa cywilnego<sup>275</sup>. Ustawa nie przyznaje jej osobowości prawnej ani chociażby zdolności prawnej. Natomiast uczestnicy sformalizowanej grupy spółek to spółki handlowe będące – w uproszczeniu – niezależnymi podmiotami prawa. **Podjęcie decyzji o przystąpieniu do grupy nie niweczy ich podmiotowości prawnej**. Wprowadzona definicja nie zachwiała zatem ogólnymi zasadami prawa dotyczących podmiotowości prawnej oraz zasadą *numerus clausus* typów spółek.

Sformalizowana grupa spółek nie jest jednocześnie nowym typem spółki handlowej, co potwierdza chociażby brak nowelizacji art. 1 § 2 KSH stanowiącego o typach spółek handlowych.

Wprowadzona definicja w sposób oczywisty **potwierdza normatywne traktowanie grupy spółek jako całości**.

**Zakres podmiotowy uczestników sformalizowanej grupy spółek został zawężony w stosunku do niesformalizowanych grup do spółki dominującej i spółki albo spółek zależnych będących spółkami kapitałowymi**. W ocenie autora wymóg posiadania statusu spółki kapitałowej dotyczy zarówno spółki dominującej, jak i spółki albo spółek zależnych. Potwierdza to także terminologia użyta w kolejnych przepisach KSH dotyczących grup spółek, które wskazują, że członkami grupy mogą być tylko spółki kapitałowe. Przykładowo art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH, odnosi się do członków zarządu, rad nadzorczych spółek uczestniczących w grupie (a więc i spółki dominującej oraz spółki albo spółek zależnych).

Na marginesie należy zauważyć, że nowelizacja objęła także art. 38 pkt 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, w którym dodaje lit. ga w brzmieniu: „wzmiankę o uczestnictwie spółki lub innego przedsiębiorcy w oznaczonej grupie spółek ze wskazaniem charakteru tego uczestnictwa, w tym dane spółki dominującej albo podmiotu, do którego stosuje się przepisy o spółce dominującej, albo dane spółki zależnej”. Artykuł określa zakres

---

<sup>275</sup> Zob. uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek: „grupa spółek jako kwalifikowany stosunek dominacji i zależności między spółkami przez istnienie wspólnego interesu tej grupy (art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> projektowanego KSH) nie oznacza – w świetle przyjętej w niniejszej nowelizacji koncepcji prawa holdingowego – obowiązku powstania sformalizowanej struktury organizacyjnej posiadającej własną nazwę, quasi-organy, regulamin, powoływanej przez uczestników grupy spółek bądź zapewniającej przystąpienie do niej innym spółkom. Takie ujęcie tworzyłoby własną podmiotowość grupy spółek bądź trudną do przyjęcia systemowego, ze względu na zasadę *numerus clausus* typów spółek”; uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 7

danych zamieszczanych w rejestrze przedsiębiorców dla każdego podmiotu. Sformułowanie „lub innego przedsiębiorcy” wskazuje, że uczestnikiem grupy spółek może być nie tylko spółka, ale również inny, niesprecyzowany bliżej przedsiębiorca. **Przepisy nie są zatem ze sobą spójne.**

Definicja sformalizowanej grupy spółek eliminuje ewentualne wątpliwości, które mogłyby powstać co do liczby podmiotów, które mogą tworzyć grupę spółek. W obliczu wskazania na spółkę albo spółki zależne jasne jest, że taką **grupę spółek mogą tworzyć już dwie spółki, z których jedna będzie spółką dominującą, a druga zależną.**

Ustawodawca ograniczył także liczbę spółek dominujących, wskazując, że **w danej grupie spółek może być tylko jedna spółka dominująca.**

Zestawiając ze sobą wnioski z analizy potencjalnego zakresu podmiotowego uczestników niesformalizowanej grupy spółek, należy przyznać słusność ustawodawcy co do ograniczenia kręgu spółek zależnych wyłącznie do spółek kapitałowych. Zdaniem autora nie znajduje jednak uzasadnienia wykluczenie spółek osobowych z kręgu podmiotów mogących pełnić rolę spółki dominującej.

Warto zaznaczyć, że definicja grupy spółek zmieniła się podczas prac legislacyjnych. Zgodnie z pierwotną definicją, grupa spółek oznaczała „spółkę dominującą i spółkę lub spółki od niej zależne, kierujące się – zgodnie z umową albo statutem każdej spółki zależnej – wspólną strategią gospodarczą (interes grupy spółek), umożliwiającą spółce dominującej sprawowanie jednolitego kierownictwa nad spółką albo spółkami zależnymi”<sup>276</sup>. Pierwsza definicja obejmowała więc zarówno spółki kapitałowe, jak i osobowe. Oznaczało to, że w zasadzie każda spółka handlowa mogłaby pełnić rolę spółki dominującej i spółki zależnej. Było to, jak już wskazano, niespójne z pozostałymi przepisami o grupach spółek.

**Już wstępna analiza definicji z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH wzbudzi wątpliwości.** Nie jest jasne, czy definicja obejmuje swoim zakresem grupy spółek o charakterze faktycznym czy także grupy o charakterze umownym<sup>277</sup>. Nie wiadomo również, w którym momencie powstaje grupa spółek, a zwłaszcza, czy jest do tego niezbędne podjęcie uchwały o uczestnictwie w grupie spółek. Ustawodawca nie określił również, co należy rozumieć pod pojęciem wspólnej strategii. Odpowiedzi na te pytania wymagają dalszych zabiegów interpretacyjnych. Część z nich zostanie rozstrzygniętych w ramach analizy sposobu powstania sformalizowanej grupy spółek.

---

<sup>276</sup> Projekt nowelizacji KSH o grupach spółek z 20.7.2020 r.

<sup>277</sup> Zob. podrozdział 2.4.2. rozprawy.

## 2.2.4. Grupa spółek na tle innych określeń

Zarówno w doktrynie poruszającej tematykę grup spółek, jak i w praktyce funkcjonują synonimy określenia „grupa spółek” oraz nazwy innych form koncentracji gospodarczej. Niniejszy fragment dotyczy pojęć konkurencyjnych dla określenia „grupa spółek”, tj. takich, które są zamiennie wykorzystywane do opisu grupy spółek w rozumieniu przyjmowanym w niniejszej rozprawie.

### 2.2.4.1. Zgrupowanie spółek

Pojęcie „**zgrupowanie spółek**” jest używane zamiennie z pojęciem „grupa spółek”. Jest to pojęcie doktrynalne<sup>278</sup>. Jako podstawę istnienia zgrupowania wskazuje się występowanie relacji między podmiotem dominującym a podmiotem zależnym.

W ocenie autora **pojęcie „grupa spółek” jest pojęciem bardziej odpowiednim**. Wynika to z kilku powodów. Po pierwsze, w obiegu rynkowym tego rodzaju integracja podmiotów gospodarczych jest określana sformułowaniem „grupa spółek” – przykładowo Grupa Orlen, Grupa PZU, Spółdzielcza Grupa Bankowa. Po drugie, wszystkie dotychczasowe projekty nowelizacji prawa handlowego w tym zakresie określone były przez projektodawców i doktrynę mianem „projektów prawa grup spółek”, a nie „prawa zgrupowań spółek”<sup>279</sup>. Tak było także w przypadku projektu prawa grup spółek, który ostatecznie wszedł w życie w dniu 13 października 2022 roku. Również w polskiej doktrynie prawa handlowego częściej wykorzystuje się pojęcie „grupa spółek”<sup>280</sup>. W przekazie medialnym, zwłaszcza w zakresie prac toczących się nad obecnym prawem grup spółek, również częściej posługiwano się określeniem „grupa spółek”<sup>281</sup>. Kolejny argument za wykorzystywaniem pojęcia „grupa spółek” dotyczy obowiązujących już regulacji prawnych wykorzystujących termin „zgrupowania” lub „ugrupowania”. Przykład stanowi ustawa o EZIG i SE. Art. 2 pkt 10 ustawy o EZIG i SE zawiera definicję odsyłającą do „zgrupowania”. Oznacza to przyjęcie definicji zgrupowania w

---

<sup>278</sup> S. Sołtysiński, Zgrupowania spółek, s. 223 i n.

<sup>279</sup> Zob. G. Domański, J. Schubel, Krytycznie o projekcie prawa grup spółek.

<sup>280</sup> Przykładowo: Prawo właściwe dla grupy spółek, KPP 2011, z. 1; M. Raczkowski, Grupa spółek; A. Opalski wymiennie stosuje pojęcia „grupa spółek” i „zgrupowanie spółek”: A. Opalski, Problemy regulacji grup spółek; A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek.

<sup>281</sup> Zob. M. Domagalski, Sejm uchwalił nowe przepisy dla spółek. Wejdą w życie za pół roku, Rzeczposp. z 27.3.2022 r.; M. Szwejdą, Prawo holdingowe – nowe narzędzie prawne do zarządzania grupą spółek, Rzeczposp. z 9.6.2022 r.

rozumieniu rozporządzenia 2137/85. Forma współpracy opisywana w rozporządzeniu jest inną konstrukcją niż grupa spółek, zbliżoną do konsorcjum.

#### 2.2.4.2. Holding

Pojęcia „**holdingu**” i „grupy spółek” to pojęcia równoznaczne. Oba dotyczą konstrukcji opisywanej w niniejszym rozdziale. Różnica między tymi pojęciami sprowadza się do tego, że po wejściu w życie nowego prawa grup spółek pojęcie „grupy spółek” stało się pojęciem normatywnym i zdaniem autora rozprawy powinno być odróżniane od pojęcia „niesformalizowanej grupy spółek”. Natomiast pojęcie „holdingu”, choć często wykorzystywane, pozostanie wciąż pojęciem doktrynalnym. Wyjątek stanowi wykorzystanie określenia „holdingu” w PrBank (art. 4 ust. 1 pkt 10 – „holding finansowy”, pkt 11 – „holding mieszany”, pkt 11a – „holding bankowy”, pkt 11b – „holding bankowy krajowy”, pkt 11c – „holding hybrydowy”). Na marginesie należy dodać, że w samej doktrynie pojęcie to jest jednak wykorzystywane niejednolicie<sup>282</sup>.

W odniesieniu do pojęcia holdingu zastosowanie znajdują argumenty przytoczone w podrozdziale 2.2.4.1. rozprawy.

### 2.3. Rola stosunku dominacji i zależności w grupie spółek

Do czasu nowelizacji KSH o grupach spółek w prawie handlowym funkcjonowały tylko szczerpkowe przepisy odnoszące się do grup. **Jedną z niewielu wskazówek normatywnych stanowiły opisane w art. 4 § 1 pkt 4 KSH stosunki dominacji i zależności oraz wynikające z nich pojęcia spółki dominującej i spółki zależnej.** Ustawodawca, nowelizując KSH o przepisy o grupach spółek, potwierdził, że ukształtowanie stosunków dominacji i zależności decyduje o sytuacji w grupach. Wskazuje na to wprost odniesienie zawarte w definicji grupy spółek z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH. Dlatego słuszne jest zaprezentowanie cech konstrukcyjnych wspomnianych relacji.

Przepisy KSH regulujące stosunek dominacji i zależności można podzielić na kilka grup. Wśród jednej z nich znajdują się przepisy dotyczące ściśle stosunku dominacji i zależności, tj. art. 4 § 1 pkt 4 i § 3–5 KSH. W kolejnej ująć należy przepisy odnoszące się do obowiązku

---

<sup>282</sup> Zob. S. Włodyka, Pojęcie holdingu w prawie polskim, w: M. Bączyk, J.A. Piszczek, E. Radomska, M. Wilke (red.), Księga pamiątkowa ku czci Profesora Leopolda Steckiego, Toruń 1997, s. 491 i n.

notyfikacji, tj. art. 6 KSH. Ostatnia grupa to głównie tzw. przepisy restrykcyjne dotyczące skutków związanych z wystąpieniem stosunku dominacji i zależności, np. art. 200 KSH.

**Celem niniejszego podrozdziału jest określenie relacji między stosunkiem dominacji w prawie handlowym a niesformalizowaną i sformalizowaną grupą spółek** oraz zbadanie pojęć spółki dominującej i zależnej w rozumieniu art. 4 § 1 pkt 4 KSH. Analiza wydaje się słuszna także z uwagi na omówioną definicję legalną grupy spółek, która rozróżnia „zwykły stosunek dominacji” od „kwalifikowanego stosunku dominacji”, przy tym tylko z tym drugim wiąże możliwość utworzenia grupy spółek.

Nie będą natomiast analizowane szczegółowe następstwa prawne, jakie ustawodawca wiąże z wystąpieniem stosunku dominacji<sup>283</sup>.

Stosunek dominacji i zależności jest obecnie regulowany w art. 4 § 1 pkt 4 KSH, przy czym jest to tylko jedna z wielu definicji legalnych stosunku dominacji w polskim prawie<sup>284</sup>. Prawo grup spółek w znaczeniu doktrynalnym mieści się w materii prawa spółek handlowych. Potwierdziła to także nowelizacja KSH o grupach spółek<sup>285</sup>. **Dlatego też w dalszych rozważaniach za podstawę stosunku dominacji i zależności została przyjęta definicja z art. 4 § 1 pkt 4 KSH.**

Pojęcie stosunku dominacji i zależności w rozumieniu tego przepisu zostało ukształtowane szeroko. Jest to wynik ewolucji regulacji w tym zakresie. Określenia te nie funkcjonowały bowiem na gruncie KH i po raz pierwszy weszły w życie 1 stycznia 2001 roku wraz z wejściem w życie KSH. Określenie pojęć spółki dominującej i spółki zależnej wynikało z potrzeby rozszerzenia stosowania przepisów ograniczających pewne aspekty działalności oddzielnych spółek również na podmioty będące wobec nich dominujące lub od tych spółek zależne. Celem wprowadzenia tych przepisów było przeciwdziałanie negatywnym praktykom mającym miejsce w czasie obowiązywania kodeksu handlowego. Sprowadzały się one do obchodzenia ówczesnych przepisów restrykcyjnych poprzez „podstawianie” przy czynnościach dokonywanych ze spółką lub w związku z nią jej spółek dominujących lub zależnych<sup>286</sup>. Jako kolejną przyczynę wprowadzenia definicji sformalizowanej pojęć spółki dominującej i spółki zależnej wskazuje się nałożenie na te podmioty obowiązków informacyjnych, wskazanych w art. 6 KSH.

---

<sup>283</sup> Przedmiotowa analiza została bowiem zawarta w podrozdziale 2.3.2. rozprawy.

<sup>284</sup> Wskazać można na art. 3 ust. 1 pkt 37, 39 RachU, art. 4 pkt 14-15 OfertaPublU, art. 4 pkt 3 OKiKU, art. 4 pkt 8-9 PrBank.

<sup>285</sup> Tak również uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 3.

<sup>286</sup> A. Szumański, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, t. 1, Warszawa 2012, s. 91.



Szeroki zakres przesłanek, w przypadku aktualizacji których dochodzi do powstania stosunku dominacji i zależności, nawiązuje do równie szerokiej definicji normowanej w art. 1 VII dyrektywy.

### **2.3.1. Ustawowa definicja stosunku dominacji i zależności między spółkami**

Przechodząc do konkretnych przepisów regulujących stosunek dominacji i zależności, należy wskazać, że KSH określa ten stosunek poprzez wskazanie, kiedy spółka handlowa staje się spółką dominującą. Zgodnie z art. 4 § 1 pkt 4 KSH spółką dominującą jest spółka handlowa, która:

- „a) dysponuje bezpośrednio lub pośrednio większością głosów na zgromadzeniu wspólników albo na walnym zgromadzeniu, także jako zastawnik albo użytkownik, bądź w zarządzie innej spółki kapitałowej (spółki zależnej), także na podstawie porozumień z innymi osobami, lub
- b) jest uprawniona do powoływania lub odwoływania większości członków zarządu innej spółki kapitałowej (spółki zależnej) albo spółdzielni (spółdzielni zależnej), także na podstawie porozumień z innymi osobami, lub
- c) jest uprawniona do powoływania lub odwoływania większości członków rady nadzorczej innej spółki kapitałowej (spółki zależnej) albo spółdzielni (spółdzielni zależnej), także na podstawie porozumień z innymi osobami, lub
- d) członkowie jej zarządu stanowią więcej niż połowę członków zarządu innej spółki kapitałowej (spółki zależnej) albo spółdzielni (spółdzielni zależnej), lub
- e) dysponuje bezpośrednio lub pośrednio większością głosów w spółce osobowej zależnej albo na walnym zgromadzeniu spółdzielni zależnej, także na podstawie porozumień z innymi osobami, lub
- f) brzmienie do 13 października 2022 roku: wywiera decydujący wpływ na działalność spółki kapitałowej zależnej albo spółdzielni zależnej, w szczególności na podstawie umów określonych w art. 7;  
brzmienie od 13 października 2022 roku: wywiera decydujący wpływ na działalność spółki kapitałowej zależnej albo spółdzielni zależnej, w szczególności przez zawarcie między spółką dominującą a spółką zależną umowy przewidującej zarządzanie spółką zależną lub przekazywanie zysku przez taką spółkę”.

Przepis nie ustanawia koniunkcji, co oznacza, że do wystąpienia stosunku dominacji i zależności wymagane jest wystąpienie tylko jednego z wyżej wymienionych przejawów.

Kolejne paragrafy art. 4 KSH formułują normy kolizyjne, rozstrzygające w przypadkach zbiegu przesłanek dominacji. Normy te mają za zadanie ograniczać sytuacje, w których spółki stają się wobec siebie wzajemnie dominujące i zależne (art. 4 § 3 i 4 KSH). Jeśli jednak zachodzi przypadek niemożności ustalenia na ich podstawie, która ze spółek jest spółką dominującą, uznaje się, że stosunek dominacji i zależności występuje pomiędzy nimi wzajemnie (krzyżowo)<sup>287</sup>.

**Przesłanki decydujące o wystąpieniu stosunku dominacji i zależności z art. 4 § 1 pkt 4 KSH można podzielić na kilka kategorii.** Podział zaproponowany przez A. Opalskiego konstituuje trzy grupy przesłanek<sup>288</sup>. Pierwszą jest sprawowanie kontroli nad zgromadzeniem spółki, co stanowi następstwo dysponowania większością głosów na tym zgromadzeniu (lit. a). Drugą grupą przesłanek jest sprawowanie kontroli nad organami zarządzającymi lub nadzorczymi spółki. Realizuje się ona poprzez posiadanie większości głosów w zarządzie spółki kapitałowej (lit. a), posiadanie uprawnienia do powoływania większości członków zarządu (lit. b) lub rady nadzorczej (lit. c) albo również w przypadku, gdy członkowie zarządu jednej spółki stanowią więcej niż połowę członków zarządu drugiej spółki (lit. d). Ostatnią przesłankę stanowi wywieranie decydującego wpływu na działalność spółki, zwłaszcza na podstawie umów koncernowych z art. 7 KSH (lit. f)<sup>289</sup>.

Inaczej przesłanki ujmuje M. Michalski, który dzieli je na kategorie zależności kapitałowo-korporacyjnej, personalnej i ustrojowo-korporacyjnej<sup>290</sup>.

Przesłanki z art. 4 § 1 pkt 4 KSH można podzielić także na formalne i merytoryczne<sup>291</sup>. Do tych pierwszym zaliczać się będą przesłanki określone w art. 4 § 1 pkt 4 lit. a–e KSH. Natomiast jako przesłankę merytoryczną określa się przesłankę z lit. f. Z perspektywy przesłanek formalnych nie jest istotne, czy spółka oddziałuje na inną spółkę w rzeczywistości, lecz że istnieje możliwość takiego oddziaływania. **Natomiast kryterium merytoryczne odnosi się do rzeczywistego oddziaływania, które występuje między spółkami.** Jest to kryterium odróżniające się od pozostałych. Świadczy bowiem o istnieniu silnego powiązania między spółkami, a nie tylko o zajściu formalnego stosunku, który jeszcze nie musi oznaczać wykorzystywania go w określony sposób.

---

<sup>287</sup> Stan krzyżowej dominacji i zależności nie jest wskazany. Świadczy o tym m.in. art. 214 KSH stanowiący o ograniczeniu możliwości nominacji osób pełniących określone funkcje w jednej spółce na stanowiska w spółce zależnej.

<sup>288</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 237.

<sup>289</sup> Zob. również M. Romanowski, Pojęcie spółki dominującej w kodeksie spółek handlowych, PiP 2004, Nr 5, s. 5 i s. 79 i n.

<sup>290</sup> M. Michalski, Kontrola kapitałowa nad spółką akcyjną, Kraków 2004, s. 418.

<sup>291</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 237-238.

Zgodnie z powyższym obecnie do powstania stosunku dominacji w rozumieniu KSH wystarczy spełnienie kryteriów formalnych, bez konieczności rzeczywistego oddziaływania na spółkę. Trafnie wskazuje zatem A. Opalski, że wystąpienie przesłanek z art. 4 § 1 pkt 4 lit. a–e KSH, wbrew brzmieniu tego przepisu, nie oznacza powstania stosunku dominacji jednej spółki nad inną, a tylko uzyskanie kontroli nad tą spółką<sup>292</sup>. Kontrola ta jest rozumiana jako zdolność decydowania o sprawach tej spółki. Mimo to, ustawodawca kontrolę tę nazywa dominacją. Odmienne kontrolę rozumie M. Romanowski, który zakłada, że wspólną cechą sytuacji opisanych w art. 4 § 1 pkt 4 KSH jest przejęcie kontroli nad podmiotem zależnym rozumianej jako możliwość wywierania decydującego wpływu na jego działalność<sup>293</sup>.

**Obrazowy jest zaproponowany w literaturze podział przesłanek dominacji na udziałową, zarządczą, kontraktową i osobową<sup>294</sup>.** Podział ten wprost odnosi się do podstaw wyodrębnienia przesłanek. Na podstawie tej nomenklatury zostaną przeanalizowane poszczególne przesłanki wystąpienia stosunku dominacji i zależności.

**Pierwszą przesłankę wskazuje art. 4 § 1 pkt 4 lit. a KSH. Nawiązuje ona zarówno do dominacji udziałowej, jak i osobowej.** Dominacja udziałowa jest najbardziej typowym przejawem dominacji. Wynika z dysponowania większością głosów na zgromadzeniu wspólników lub walnym zgromadzeniu. Odzwierciedla zatem strukturę kapitałową spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółki akcyjnej. Dominacja ta ma przełożenie z liczby i wielkości posiadanych udziałów w danej spółce kapitałowej. Co istotne, z jej punktu widzenia najważniejszy nie jest sam procentowy udział kapitałowy spółki dominującej w spółce zależnej, a udział w całkowitej liczbie głosów na zgromadzeniu. Fakt ten ma znaczenie zwłaszcza w sytuacji istnienia w spółkach udziałów lub akcji uprzywilejowanych w zakresie głosów (art. 174 KSH, art. 300<sup>25</sup> KSH oraz 351 KSH).

Analizowany artykuł nie rozstrzyga jednak co należy rozumieć pod pojęciem „większości głosów”. Chodzić może zarówno o bezwzględną większość ogólnej liczby głosów na zgromadzeniu [ponad 50% wszystkich głosów przypadających na wszystkie udziały (akcje) posiadane przez udziałowców] lub o bezwzględną liczbę głosów oddanych (ponad 50% głosów oddanych podczas głosowania, wliczając w to głosy „za”, głosy „przeciw” i wstrzymujących się). Z uwagi na wyjątkowy charakter przepisów o stosunku dominacji i brak możliwości zastosowania wykładni rozszerzającej trafne jest rozumienie większości jako bezwzględnej

---

<sup>292</sup> *Ibidem*, s. 237.

<sup>293</sup> M. Romanowski, *Pojęcie spółki dominującej*, s. 79.

<sup>294</sup> *Ibidem*.

większości w ogólnej liczbie głosów na zgromadzeniu udziałowców<sup>295</sup>. Takie założenie pozwala ponadto wykluczyć niepożądany stan, w którym to udziałowiec na jednym zgromadzeniu dysponowałby większością głosów uznawanych jako podstawę stosunku dominacji, a na innym już nie. Wskutek bowiem większej frekwencji współników na niektórych posiedzeniach mógłby „okresowo” tracić większość potrzebną do powstania stosunku dominacji. Takie rozumienie daje sformalizowane kryterium, które jest przy tym łatwe do ustalenia. Pod pojęciem większości głosów na zgromadzeniu należy zatem rozumieć dysponowanie co najmniej 50% + 1 głosem w ogólnej liczbie głosów przysługujących z wszystkich praw udziałowych ustanowionych przez spółkę.

W literaturze zgłaszane są również odmienne stanowiska, według których stosunek dominacji powstanie nawet w przypadku posiadania mniejszościowego pakietu udziałów, lecz umożliwiającego osiągnięcie bezwzględnej większości głosów na kolejnych zgromadzeniach<sup>296</sup>. Z uwagi na to, że przyjęcie takiego rozumienia większości głosów relatywizowałoby powstanie stosunku dominacji do sytuacji konkretnej spółki, należy raczej taki przypadek uznawać za jeden z przejawów wywierania decydującego wpływu, tj. przesłanki z art. 4 § 1 pkt 4 lit. f KSH. Podobny przypadek stanowi sytuacja spółek publicznych, w stosunku do których przyjmuje się, że poziom 20–30% akcji wystarczy do osiągnięcia większości głosów na zgromadzeniach i kontroli spółki. Wynika to z rozproszonego akcjonariatu oraz pasywności większości z akcjonariuszy mniejszościowych. Przypadek ten należy jednak wykluczyć z zakresu zastosowania tego przepisu, ponieważ w tej sytuacji nie zostaje osiągnięta większość głosów w żadnej interpretacji przesłanki z lit. a.

Spółka dominująca nie musi być właścicielem udziałów dających odpowiednią większość głosów. Ustawodawca uwzględni także przypadki dysponowania głosami na podstawie zastawu udziałów lub ich użytkowania. **Bezpośrednie oraz pośrednie dysponowanie większością głosów może być również osiągnięte na podstawie porozumień z innymi osobami.**

**Art. 4 § 1 pkt 4 lit. a KSH odnosi się także do dominacji osobowej**, która polega na dysponowaniu większością głosów w zarządzie innej spółki kapitałowej (spółki zależnej). Przy czym niezbyt trafne jest sformułowanie dysponowania przez spółkę dominującą większością głosów w zarządzie innej spółki. Zgodnie z art. 18 § 1 KSH członkami zarządu mogą być tylko osoby fizyczne. Inna spółka nie może tym samym dysponować głosami, w tym ich większością

---

<sup>295</sup> Tak również A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 238 i n., M. Romanowski, Pojęcie spółki dominującej, s. 80.

<sup>296</sup> M. Romanowski, Pojęcie spółki dominującej, s. 80.

w zarządzie innej spółki. Jeśli przyjąć, że ustawodawca miał na myśli prawo spółki (dominującej) do nominowania większej części członków zarządu, to byłoby to sprzeczne z zasadą swobody w wykonywaniu mandatu przez członków zarządu. Nie są oni reprezentantami poszczególnych wspólników lub akcjonariuszy. Powinni działać w interesie spółki, którą reprezentują. Co więcej, ponoszą odpowiedzialność cywilnoprawną w związku z wykonywaną funkcją (art. 293 KSH i art. 483 KSH). W literaturze wskazuje się, że przyjęcie, iż ustawodawca przez dysponowanie większością głosów w zarządzie rozumie prawo nominowania większości członków zarządu przez wspólnika lub akcjonariusza, stanowiłoby powielenie kryterium z art. 4 § 1 pkt 4 lit. b KSH. W ocenie przedstawicieli doktryny stanowi więc ustawowe *superfluum*<sup>297</sup>.

**Drugą przesłanką, z lit. b, jest istnienie uprawnienia do powoływania większości członków zarządu innej spółki kapitałowej (spółki zależnej) albo spółdzielni (spółdzielni zależnej).** Jest to rodzaj dominacji zarządczej, ponieważ przekłada się na możliwość zarządzania spółką zależną i prowadzenia jej bieżących spraw.

**Typem dominacji zarządczej** (wydaje się, że trafniejsze byłoby określenie zarządczo-nadzorczej) jest również dominacja powstała na podstawie lit. c, tj. uprawnienia do powoływania większości członków rady nadzorczej innej spółki kapitałowej (spółki zależnej) lub spółdzielni (spółdzielni zależnej)<sup>298</sup>.

Obie powyższe przesłanki, tj. przesłanki z art. 4 § 1 pkt 4 lit. b oraz c KSH sprowadzają się do dysponowania prawem do powołania lub odwołania większości członków zarządu lub rady nadzorczej, tj. więcej niż połowy ogólnej liczby członków danego organu. Uprawnienie to może wynikać z dominacji udziałowej (zdolność przegłosowania uchwały za powołaniem do organu zarządzającego popieranym kandydatów) lub mieć źródło w umowie albo statucie spółki kapitałowej. Przykładowo, wspólnik spółki z o.o. może dysponować uprawnieniem osobistym do powołania określonej liczby członków zarządu. Oznacza to, że uprzednie istnienie dominacji udziałowej nie jest obligatoryjnym warunkiem powstania dominacji zarządczej. Ustawodawca zdecydował, że dominacja zarządcza może zostać osiągnięta wyłącznie w wyniku dominacji bezpośredniej – odmiennie niż ma to miejsce w przypadku dominacji udziałowej. Nie do końca jasny jest powód takiego rozróżnienia.

---

<sup>297</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 251.

<sup>298</sup> Pojęcie dominacji zarządczej (zarządczo-nadzorczej) w odniesieniu do rady nadzorczej jest uzasadnione faktem, że nadzór sprawowany przez radę nadzorczą może być pojmowany jako element zarządzania spółką. Poza tym, dopuszczalnym jest powoływanie członków zarządu przez radę nadzorczą (w odniesieniu do spółki z o.o. na podstawie art. 201 § 4 KSH, co ma bezpośrednie przełożenie na zarządzanie spółką).

**Przesłanka z art. 4 § 1 pkt 4 lit. d KSH odnosi się do dominacji osobowej.** Polega ona na istnieniu unii personalnej. Ustawodawca stwierdził, że nawet w przypadku braku istnienia powiązań kapitałowych między spółkami, sam fakt sprawowania zarządu przez te same osoby skutkuje podejmowaniem uzgodnionych działań. Podobnie jak w przypadku dominacji zarządczej, jest to również dominacja jednostopniowa, co wydaje się nie mieć uzasadnienia aksjologicznego<sup>299</sup>. Porównując analizowaną przesłankę z przesłankami dominacji zarządczej, istotną różnicą jest ograniczenie się przez ustawodawcę do pojęcia zarządu w przypadku dominacji osobowej. Natomiast w przypadku dominacji zarządczej dominacja dotyczy zarówno zarządu, jak i rady nadzorczej. Częściową odpowiedź na przyczynę takiego rozróżnienia można wywieść z faktu dwukrotnej nowelizacji art. 4 § 1 pkt 4 lit. d KSH. W brzmieniu z dnia 15 stycznia 2004 roku rozszerzono jego pierwotny zakres i stosunek dominacji powstał, gdy członkowie zarządu lub członkowie rady nadzorczej stanowili więcej niż połowę członków zarządu innej spółki kapitałowej (spółki zależnej) albo spółdzielni (spółdzielni zależnej)<sup>300</sup>. Jednak kolejna nowelizacja, która weszła w życie 8 stycznia 2009 roku, powtórnie wyłączyła z zakresu dyspozycji (art. 4 § 1 pkt 4 lit. d KSH) członków rady nadzorczej spółki dominującej<sup>301</sup>. W uzasadnieniu ustawy wskazano, że członkowie rady nadzorczej nie mają bezpośredniego wpływu na bieżące zarządzanie spółką i podejmowanie decyzji o charakterze zarządczym<sup>302</sup>. W literaturze wskazuje się jednak, że stanowisko to nie jest trafne. Rada nadzorcza dysponuje możliwością powoływania członków zarządu. Ponadto zarząd może być zobligowany do uzyskania zgody rady nadzorczej na podjęcie określonych czynności<sup>303</sup>.

**Przesłanka z art. 4 § 1 pkt 4 lit. e KSH dotyczy stosunku dominacji w spółkach osobowych.** Może powstać w wyniku dysponowania przez spółkę dominującą większością głosów w spółce osobowej zależnej. Zakres przepisu obejmuje również spółdzielnię zależną. Jest to przykład dominacji „udziałowej”<sup>304</sup>. Zastosowanie znajduje wniosek z analizy przesłanki z art. 4 § 1 pkt 4 lit. a KSH. Przez większość głosów należy rozumieć bezwzględną większość w ogólnej liczbie głosów na posiedzeniu wspólników.

---

<sup>299</sup> M. Romanowski, Pojęcie spółki dominującej, s. 85.

<sup>300</sup> Nowelizacja została wprowadzona ustawą z dnia 12.12.2003 r. ustawa o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 229, poz. 2276).

<sup>301</sup> Nowelizacja została wprowadzona ustawą z dnia 23.10.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. 217 poz. 1381).

<sup>302</sup> Uzasadnienie do ustawy z dnia 23.10.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. 217 poz. 1381), s. 2.

<sup>303</sup> M. Romanowski, Pojęcie spółki dominującej, s. 85.

<sup>304</sup> Pomimo braku wyróżnienia kategorii udziału w spółkach osobowych, zachowując konsekwencje przyjęto używaną wcześniej nomenklaturę.

**Ostatnia przesłanka została sformułowana w art. 4 § 1 pkt 4 lit. f KSH.** Przesłanka została znowelizowana w ramach wprowadzenia do KSH przepisów o grupach spółek. Zmiana wynikała z uchylecia art. 7 KSH. Wcześniejsze odwołanie się do umów z art. 7 zamieniono na bezpośrednie odwołanie do zawarcia umowy między spółką dominującą a spółką zależną przewidującej zarządzanie spółką zależną lub przekazywanie zysku przez taką spółkę. **Wydaje się, że nowelizując art. 4 KSH nie ustrzeżono się błędów. Otóż obecne brzmienie art. 4 § 1 pkt 4 lit. f KSH wprost wskazuje, że umowa o zarządzanie lub przekazanie zysku, która to umowa ma świadczyć o wywieraniu decydującego wpływu przez spółkę dominującą, co z kolei ma świadczyć o powstaniu stosunku dominacji i zależności, może zostać zawarta tylko przez spółkę dominującą i spółkę zależną.** Innymi słowy, umowa koncernowa może zostać zawarta przez spółki, które już wcześniej łączył stosunek dominacji i zależności, a więc spółki między którymi istnieje przynajmniej jedno z powiązań określonych w art. 4 § 1 pkt 4 lit. a–e KSH<sup>305</sup>.

Niemniej, analizowana przesłanka może być różnie interpretowana, a przez to sprawiać trudności w praktyce. Odnosi się do wywierania decydującego wpływu na działalność spółki kapitałowej zależnej albo spółdzielni zależnej, w szczególności na podstawie wymienionych umów. Problemy interpretacyjne skutkowały w szerokiej dyskusji w literaturze, która pomimo nowelizacji KSH o grupach spółek pozostaje aktualna<sup>306</sup>. Podstawowa wątpliwość jest związana z ustaleniem charakteru katalogu sytuacji objętych analizowanym przepisem. Literalne brzmienie art. 4 § 1 pkt 4 lit. f KSH wskazuje, że określa on **katalog otwarty sytuacji**, w których spółka może wywierać decydujący wpływ na inną spółkę<sup>307</sup>. Świadczy o tym użycie przez ustawodawcę sformułowania „w szczególności”. **Wolą ustawodawcy nie było zatem objęcie zakresem zastosowania tego przepisu wszelkich przejawów decydującego wpływu.** Niejasne może być jednak, czy otwartość odnosi się do wywierania decydującego wpływu wyłącznie za pomocą umów gospodarczych, czy też wywierania decydującego wpływu za pomocą wszelkich instrumentów prawa spółek. Wątpliwości dotyczą więc źródła powstania sytuacji, w której dochodzi do wywierania decydującego wpływu. Wydaje się, że ustawodawca

---

<sup>305</sup> Zob. uwagi dotyczące uchylecia art. 7 KSH w kontekście sposobów powstania grup spółek w podrozdziale 2.4. rozprawy.

<sup>306</sup> Zob. m.in. A. Szumański, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja (red.), Kodeks spółek handlowych, s. 94; T. Leipert, Istota koncernu a art. 4 § 1 pkt 4 lit. f KSH, PPH 2006, Nr 2, s. 51; A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 246 i n.; M. Rodzyńkiewicz, Kodeks spółek handlowych, s. 21-23.

<sup>307</sup> Za przyjęciem charakteru „otwartego” katalogu z art. 4 § 1 pkt 4 lit. f KSH opowiadają się m.in.: A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 246; M. Michalski, Kontrola kapitałowa nad spółką akcyjną, s. 422 i n.; A. Turczyn, Interpretacja „decydującego wpływu” jako przesłanki pozycji dominującej w art. 4 § 1 pkt 5 pkt f KSH, PPH, 2007, Nr 8, s. 45-46; odmienne stanowisko przyjmują natomiast: A. Szumański, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja (red.), Kodeks spółek handlowych, s. 94; M. Romanowski, Pojęcie spółki dominującej, s. 85.

dążył – w przeciwieństwie do przesłanek uregulowanych w art. 4 § 1 pkt 4 lit. a–e KSH – do sformułowania elastycznej przesłanki. Tym samym stosunek dominacji może zajść nie tylko na podstawie instrumentów prawa spółek, ale również na podstawie zawartych umów, takich jak np. umowa kooperacji czy franchisingu<sup>308</sup>. Umowy o zarządzanie spółką zależną lub przekazywanie przez nią zysku zostały wskazane przykładowo jako jedne z możliwych źródeł wywierania decydującego wpływu.

Wspomniana elastyczność wymaga dokonywania interpretacji tego przepisu i uzupełniania jego zakresu przez dorobek orzecznictwa. Do tej pory nie wykształciło się jednak orzecznictwo sądowe, które byłoby pomocne w tym zakresie. Wskazuje się nawet, że przesłanka z art. 4 § 1 pkt 4 lit. f KSH jest przez orzecznictwo bagatelizowana<sup>309</sup>. Jej niepopularność i nikłe wykorzystanie w praktyce mogą być również determinowane przez trudności dowodowe.

Ewentualną wątpliwość dotyczącą samodzielności kryterium wywierania decydującego wpływu należałoby rozstrzygnąć zgodnie z brzmieniem art. 4 § 1 pkt 4 lit. f KSH. **Nie uzależnia on możliwości wywarcia decydującego wpływu od powiązania kapitałowego czy określonej liczby głosów na zgromadzeniu wspólników lub akcjonariuszy spółki.**

Ustawodawca rozszerzył stosowanie przepisów restrykcyjnych kierowanych do spółek kapitałowych na spółki zależne oraz powiązane. Zapobiegł w ten sposób obchodzeniu przez nie prawa.

Katalog przesłanek wystąpienia stosunku dominacji i zależności zawiera szereg pojęć nieostrych, przez co formułowane kryteria nie są jednoznaczne, przykładowo „większość głosów” czy „decydujący wpływ”.

Podsumowując pokrótce tę część rozważań, należy wskazać, że formułowane przez ustawodawcę kryteria są kryteriami formalnymi, z wyjątkiem przesłanki z lit. f o charakterze faktycznym. **Oznacza to, że sam fakt ich wystąpienia jest istotny, a nie to, czy fakt wystąpienia stosunku dominacji jest wykorzystywany przez spółkę dominującą w określony sposób (wywieranie wpływu na spółkę zależną).** Tym samym trafne jest stwierdzenie, że ustawowe kryteria wskazują na uzyskanie przez spółkę dominującą stanu kontroli, a nie dominacji. Kryteria sformułowane w art. 4 § 1 pkt 4 lit. a–e KSH są przy tym jednoznaczne i nie przynoszą większych problemów w procesie ich interpretacji. Przesłanką, która rodzi natomiast problemy interpretacyjne, jest przesłanka z lit. f, tj. przesłanka dotycząca

---

<sup>308</sup> Takie stanowisko przyjął S. Włodyka; S. Włodyka, Prawo koncernowe, s. 143; zob. S. Włodyka (red.), w: Prawo spółek handlowych. System Prawa Handlowego, t. 2, Warszawa 2012, s. 1540; odmienne stanowisko przyjął: A. Opalski; A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 248; A. Szumański, w: Sołtysiński S. (red.), SPP, t. 17A, Prawo spółek kapitałowych, s. 801.

<sup>309</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 247-248.



wywierania decydującego wpływu. Powinna ona być jednak interpretowana szeroko, co oznacza możliwość wywierania decydującego wpływu zarówno na podstawie zawartej umowy (nie tylko strukturalnej), jak i instrumentów prawa grup spółek. Brak orzecznictwa sądowego, jednoznacznych głosów doktryny oraz ewentualne problemy dowodowe potwierdzają niskie wykorzystanie tego kryterium w praktyce. Dodatkowe wątpliwości wprowadził sam ustawodawca zastrzegając, że umowa koncernowa może zostać zawarta tylko przez spółkę dominującą i spółkę zależną.

**Pojęcia stosunku dominacji i zależności, spółki dominującej i zależnej mają istotne znaczenie dla relacji w grupach spółek.** Sam fakt wystąpienia stosunku dominacji i zależności nie przesądza jednak o tym, że spółki, między którymi do niego doszło, należą do sformalizowanej lub niesformalizowanej grupy spółek. Oznacza to jedynie, że wystąpiła przynajmniej jedna z przesłanek powstania sformalizowanej lub niesformalizowanej grupy spółek. Ponadto należy postawić tezę, że **nie każda postać stosunku dominacji znajdzie zastosowanie odnośnie do sformalizowanych grup spółek w rozumieniu art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH.**

### **2.3.2. Charakterystyka prawna stron stosunku dominacji i zależności**

Do ram prawnych regulujących ustrój prawny spółek handlowych należą przede wszystkim przepisy KSH oraz aktów wewnętrznych, tj. umów lub statutów spółek. Ponadto wpływ na niego mają także zawarte umowy, zwłaszcza o charakterze organizacyjnym. **Kodeks spółek handlowych oprócz regulacji dotyczących stosunku dominacji i zależności reguluje również następstwa prawne związane z wystąpieniem tych stosunków.** Niewątpliwie przepisy te muszą być brane pod uwagę przez spółki funkcjonujące w ramach grupy spółek, zarówno niesformalizowanej, jak i sformalizowanej. Powinny być przez nie przestrzegane, przez co wpływają na ich sytuację prawną. Celowe jest więc poddanie ich analizie. Oprócz określenia pozycji prawnej uczestników grupy spółek pozwoli to na uchwycenie funkcji stosunku dominacji i zależności.

Żaden z szczególnych przepisów KSH dotyczących ustroju spółek dominujących i zależnych (poza obowiązkiem notyfikacji) nie dotyczy spółek osobowych, co także potwierdza słuszność ograniczenia rozważań do spółek kapitałowych. Jest to również zgodne z aktualną definicją sformalizowanej grupy spółek, ograniczającą krąg uczestników grupy do spółek kapitałowych.

### 2.3.2.1. Spółka dominująca

Kodeks spółek handlowych wyszczególnia szereg przepisów dotyczących następstw wystąpienia stosunku dominacji i zależności, które mają wpływ na funkcjonowanie spółki dominującej. **Zalicza się do nich przepisy dotyczące:**

- a) obowiązku zawiadomienia spółki zależnej o powstaniu bądź ustaniu stosunku dominacji (art. 5 § 2 i art. 6 § 1 KSH),
- b) obowiązku uzyskania zgody wspólników na zawarcie określonej umowy (art. 15 § 2 KSH, art. 228 pkt 6 KSH, art. 300<sup>81</sup> KSH, art. 393 pkt 7 KSH, art. 394 KSH),
- c) ograniczenia obejmowania, nabywania i przyjmowania w zastaw udziałów własnych (art. 200 § 1 KSH, art. 300<sup>48</sup> KSH, art. 366 § 1 KSH),
- d) zakazu łączenia wykonywania mandatu w radzie nadzorczej z pełnieniem mandatu w zarządzie lub innej funkcji o charakterze kierowniczym (art. 214 § 3 KSH, art. 300<sup>72</sup> KSH, art. 387 § 3 KSH),
- e) wymogu ekwiwalentności świadczeń spełnianych między spółką a akcjonariuszem (art. 355 § 3 KSH),
- f) kumulacji głosów (art. 411 § 4 KSH),
- g) ograniczeń w udzielaniu pełnomocnictwa na walnym zgromadzeniu (412<sup>2</sup> § 3 KSH),
- h) uchwalenia warunkowego podwyższenia kapitału zakładowego (art. 448 § 2 KSH).

Z uwagi na przyjęty zakres niniejszej rozprawy dalsze rozważania będą odnosiły się do skutków dotyczących spółki z o.o.

Ad a) Obowiązek zawiadomienia spółki zależnej o powstaniu bądź ustaniu stosunku dominacji

Powstanie stosunku dominacji niesie ze sobą istotne skutki dla funkcjonowania zarówno spółki dominującej, jak i zależnej. Dlatego przepis art. 6 KSH nakłada obowiązek informacyjny oraz sankcję za jego niespełnienie w postaci **zawieszenia wykonywania prawa głosu**. Przedmiotowe zawieszenie dotyczy akcji lub udziałów spółki dominującej posiadanych w spółce zależnej, które reprezentują więcej niż 33% kapitału zakładowego spółki zależnej.

Co istotne, rygor zawieszenia wykonywania prawa głosu został odniesiony do 33% kapitału zakładowego, a nie do 33% ogółu głosów w spółce zależnej. Spółka dominująca dysponująca udziałami uprzywilejowanymi może zatem wykonywać więcej niż 33% głosów, pod warunkiem że łącznie nie reprezentują one więcej niż 33% kapitału zakładowego spółki zależnej.

W przypadku nałożenia sankcji z art. 6 § 1 KSH wspólnik spółki zależnej (spółka dominująca) może wykonywać wszystkie inne prawa korporacyjne, w tym również uczestniczyć w zgromadzeniach wspólników lub walnych zgromadzeniach akcjonariuszy i wykonywać prawo głosu z akcji albo udziałów, które reprezentują nie więcej niż 33% kapitału zakładowego spółki zależnej.

**Art. 6 § 3 KSH wprowadza sankcję nieważności uchwały podjętej z naruszeniem obowiązku zawiadomienia spółki zależnej o powstaniu stosunku dominacji.** Wyjątkiem jest sytuacja, w której podjęta uchwała spełnia wymagania co do kworum i potrzebnej większości głosów bez uwzględnienia głosów nieważnych.

Spółka dominująca może również ponieść dotkliwą sankcję w przypadku niespełniania obowiązku z art. 6 § 4 KSH. **W przypadku nieudzielenia odpowiedzi na pytanie wspólnika spółka dominująca nie może wykonywać praw z akcji albo udziałów posiadanych w spółce, której inny wspólnik lub członek władz zadał pytanie.** Sankcja jest zatem dalej idąca niż sankcja określona w art. 6 § 3 KSH – ta dotyczyła jedynie zawieszenia prawa określonej procentowo liczby głosów. Co istotne, stosunek dominacji może powstać nie tylko na podstawie powiązania kapitałowego (art. 4 § 1 pkt 4 lit. b–f KSH). Prowadzi to do pytania o zakres odpowiedzi, której powinna udzielić spółka dominująca, tzn., czy powinna ograniczyć się do potwierdzenia stosunku dominacji oraz ujawnienia liczby akcji, udziałów lub głosów, którymi dysponuje, czy też powinna wskazać na podstawie stosunku dominacji. Literalne brzmienie art. 6 § 4 KSH wskazuje na informację o tym, czy doszło do powstania stosunku dominacji. Ponadto nie w każdym przypadku ujawnienie liczby akcji, udziałów czy głosów, którymi dysponuje spółka dominująca, będzie możliwe. Może to mieć przykładowo miejsce, jeśli stosunek dominacji wystąpił na podstawie powiązań personalnych. Trafnym stanowiskiem jest zatem opowiedzenie się za brakiem obowiązku spółki dominującej do informowania o szczegółowej podstawie powstania stosunku dominacji<sup>310</sup>.

Obowiązki z art. 6 § 1,2,4 i 5 KSH znajdują zastosowanie również w razie ustania stosunku dominacji i zależności.

Ad b) Obowiązek uzyskania zgody wspólników na zawarcie określonej umowy

Decyzje dotyczące prowadzenia spraw spółki oraz jej reprezentowania są podejmowane w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością przez zarząd. Nie oznacza to, że organ ten zawsze

---

<sup>310</sup> Stanowisko potwierdza również orzecznictwo; zob. wyr. SN z 10.6.2005 r., II CK 715/04.

pozostaje nieskrępowany w działaniu. Szereg ograniczeń – niezależnie od tego, czy spółka jest w stosunku dominacji i zależności czy nie – nakłada na nie KSH, a także postanowienia umowy spółki i statutu. Ograniczenia mogą polegać m.in. na podjęciu uchwały przez organ zarządzający, udzieleniu zgody przez organ nadzorczy czy uzyskaniu zgody zgromadzenia wspólników.

Ustawodawca założył, że wystąpienie stosunku dominacji i zależności utrudnia podejmowanie niektórych decyzji zarządczych przez spółki uczestniczące w grupie spółek. Dlatego zdecydował o ograniczeniu organów zarządczych poprzez wprowadzenie wymogu uzyskania zgody organu uchwałodawczego spółki na podjęcie określonych czynności przez spółkę, a w szczególności na zawarcie określonych typów umów.

Zgromadzenie wspólników lub walne zgromadzenie akcjonariuszy powinno wyrazić zgodę w kilku przypadkach. **Pierwszą jest wymóg uzyskania zgody na zawarcie umowy, o której mowa w art. 4 § 1 pkt 4 lit. f KSH, tzn. umowy o zarządzanie spółką zależną lub przekazywanie przez nią zysku.** Zgoda udzielana jest w formie uchwały powziętej bezwzględną większością głosów. Obowiązek uzyskania zgody został nałożony na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w art. 228 pkt 6) KSH. Dotyczy tych spółek, niezależnie, czy występują jako spółki dominujące czy jako spółki zależne.

Skutki zawarcia umowy z art. 4 § 1 pkt 4 lit. f KSH bez wcześniejszego uzyskania zgody zostały określone w art. 17 § 1 KSH. **Umowa taka będzie nieważna.** Może jednak zostać konwalidowana poprzez podjęcie stosownej uchwały w terminie dwóch miesięcy od dnia złożenia oświadczenia przez spółkę. Stanowi to pewien rodzaj ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej. Wymóg podjęcia uchwały pełni bowiem funkcję kontrolną poprzez zapewnienie możliwości wystąpienia na drogę sądową z powództwem o uchylenie uchwały lub stwierdzenie jej nieważności. Nie chroni jednak wspólników mniejszościowych spółki zależnej przed samym zawarciem takiej umowy, ponieważ najczęściej spółka dominująca będzie wspólnikiem większościowym spółki zależnej, a co za tym idzie – możliwości samodzielnego decydowania o zawarciu umowy z art. 4 § 1 pkt 4 lit. f KSH.

Wydaje się, że pomimo literalnego brzmienia art. 228 pkt 6 KSH, nie tylko zawarcie, ale również zmiana takiej umowy wymaga podjęcia uchwały przez organ uchwałodawczy. Ochrona wspólników mniejszościowych oraz wierzycieli spółki zależnej byłaby ograniczona w razie przyjęcia przeciwnego poglądu.

**Kolejna umowa, której zawarcie powinno zostać poprzedzone uzyskaniem zgody na jej zawarcie, to umowa z członkiem organu spółki.** Art. 15 § 1 KSH stanowi, że zawarcie przez spółkę kapitałową umowy kredytu, pożyczki, poręczenia lub innej podobnej umowy z

członkiem zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej, prokurentem, likwidatorem albo na rzecz którejkolwiek z tych osób wymaga zgody zgromadzenia wspólników albo walnego zgromadzenia. Natomiast zgodnie z art. 15 § 2 KSH zawarcie przez spółkę zależną jednej z wyżej wymienionych umów z członkiem zarządu, prokurentem lub likwidatorem spółki dominującej wymaga zgody zgromadzenia wspólników albo walnego zgromadzenia spółki dominującej<sup>311</sup>.

Trzecią umową, o której stanowi KSH jest **umowa o nabycie znacznego mienia**, tj. umowa, o której stanowi art. 394 KSH. Obowiązek podjęcia uchwały walnego zgromadzenia aktualizuje się w przypadku, gdy spółka akcyjna zawiera umowę, na podstawie której nabędzie mienie od założyciela lub akcjonariusza albo dla spółki bądź spółdzielni zależnej od założyciela lub akcjonariusza spółki, za cenę przewyższającą jedną dziesiątą wpłaconego kapitału zakładowego. Niezastosowanie się do wymogu uzyskania zgody będzie skutkowało nieważnością umowy. Zgodnie z art. 17 § 1 KSH w przypadku, gdy ustawa wymaga uchwały walnego zgromadzenia do dokonania czynności prawnej, to taka czynność dokonana bez wymaganej uchwały jest nieważna. Przepis nie odnosi się do zbywania mienia, które również pociąga za sobą istotne skutki finansowe dla spółki zbywcy. Powstaje zatem konieczność wprowadzenia odpowiednich regulacji przez wspólników w aktach wewnętrznych – statucie oraz umowie spółki. Analogicznej regulacji brakuje jednak na gruncie przepisów o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością.

Ad c) Ograniczenia obejmowania, nabywania i przyjmowania w zastaw udziałów własnych

Innym ograniczeniem jest **zakaz obejmowania lub nabywania oraz przyjmowania w zastaw udziałów własnych spółki**. Zakaz ten został rozszerzony także na spółki i spółdzielnie zależne, które dokonują takich czynności w stosunku do spółki dominującej (art. 200 § 1 KSH).

Czynności, które naruszają omawiane zakazy, stanowią czynności sprzeczne z ustawą i są czynnościami nieważnymi (art. 58 § 1 KC w zw. z art. 2 KSH). W konsekwencji spółka, która próbowała zbyć udziały, nadal pozostaje wspólnikiem spółki, a takiego statusu nie nabędzie inny podmiot.

---

<sup>311</sup> M. Rodzyńkiewicz wskazuje, że krąg podmiotów jest ograniczony, ponieważ sprowadza się do podmiotów piastujących funkcje zarządcze,; M. Rodzyńkiewicz, Problem stosowania art. 15 KSH w przypadku zawarcia przez spółkę zależną umowy o wsparcie finansowe na rzecz piastuna spółki dominującej, PPH 2019, Nr 3, s. 16 i s. 21.

Ad d) Zakaz łączenia wykonywania mandatu w radzie nadzorczej z pełnieniem mandatu w zarządzie lub innej funkcji o charakterze kierowniczym

W odniesieniu do spółki dominującej i spółki zależnej zakaz łączenia stanowisk dotyczy **zakazu łączenia wykonywania mandatu członka zarządu lub likwidatora spółki zależnej z mandatem członka rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej spółki dominującej** (art. 214 § 3 KSH).

Ogólny przepis art. 214 § 1 KSH ma szerszy zakres podmiotowy, ponieważ poza członkami zarządu i likwidatorami dotyczy prokurenta, kierownika oddziału lub zakładu oraz osoby zatrudnionej w spółce: głównego księgowego, radcy prawnego lub adwokata.

Analizowany artykuł nie wskazuje sankcji za naruszenie zakazu łączenia stanowisk. Wydaje się, że należy przyjąć nieważność powołania członka zarządu lub likwidatora spółki zależnej do rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej spółki dominującej na mocy art. 58 § 1 KC w zw. z art. 2 KSH<sup>312</sup>. W określonych sytuacjach będzie to oznaczać nieważność podjętych uchwał przez radę nadzorczą spółki dominującej, np. gdy oddany przez taką osobę głos był wymagany do spełnienia kworum lub większości głosów<sup>313</sup>.

Zakaz zapobiega sytuacjom, w których członkowie organu zarządzającego pełniliby jednocześnie funkcje w organach nadzorczych. Innymi słowy chodzi o zapobieżenie kontrolowania czynności zarządczych przez osoby, które tych czynności dokonują. Ze względu na charakter powiązań między spółką zależną a spółką dominującą uzasadnione jest rozciągnięcie zakazu na członków zarządu i likwidatorów tej pierwszej.

Wątpliwość może powstać w odniesieniu do dwukierunkowego zastosowania normy z art. 214 KSH. Na gruncie literalnej wykładni tego przepisu nie wydaje się możliwe, aby zakaz łączenia stanowisk obejmował członków zarządu i likwidatorów spółki dominującej pełniących funkcje w radzie nadzorczej lub komisji rewizyjnej spółki zależnej<sup>314</sup>.

### **2.3.2.2. Spółka zależna**

---

<sup>312</sup> Tak również R. Pabis, Komentarz do art. 214, w: M. Bieniał (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Legalis 2020.

<sup>313</sup> Wydaje się, że wówczas ustalenia nieważności można dochodzić na podstawie art. 189 KPC, ponieważ przepisy o zaskarżaniu uchwał wspólników nie znajdują zastosowania.

<sup>314</sup> Za jednostronnym działaniem przepisu opowiada się również doktryna, w tym S. Włodyka (red.), w: Prawo spółek handlowych. SSP, t. 2, s. 1578; zob. Piniór P., Zakaz łączenia stanowisk z członkostwem w radzie nadzorczej, GSP 2016, t. 36, s. 327-337.

Na odmiennosc ustroju prawnego spólki zaleznej skladaja sie w wiekszosci tozsame regulacje jak w przypadku spólki dominujacej. Sa to przede wszystkim obowiazki i ograniczenia poruszone w podrozdziale 2.3.2.1. niniejszej rozprawy, tj.: obowiazek uzyskania zgody na zawarcie okreslonych umow, ograniczenia obejmowania, nabywania i przyjmowania w zastaw udzialow lub akcji wlasnych, zakaz laczenia funkcji, umowy o nabycie mienia czy warunkowe podwyzszenie kapitalu zakladowego.

Skutkiem naruszenia wielu obowiazkow jest niewaznosc w zakresie powolania osob na okreslone stanowiska, podejmowanych uchwal czy dokonywanych czynnosci. Dlatego niezwykle istotne dla prawidlowego funkcjonowania spolek, miedzy ktorymi wystapil stosunek dominacji i zaleznosci, jest respektowanie dotyczacych ich przepisow restrykcyjnych. Wnioskiem jest koniecznosc respektowania tych przepisow rowniez przez spólki, ktore sa uczestnikami grupy spolek.

### **2.3.3. Niesformalizowana grupa spolek jako kwalifikowany stosunek dominacji i zaleznosci miedzy spolkami**

Pomiedzy spolkami uczestniczacyimi w niesformalizowanej grupie spolek zachodzi szczegolne powiazanie opierajace sie na stosunku dominacji i zaleznosci. Istnienie tego powiazania jest warunkiem koniecznym powstania tego typu grupy spolek<sup>315</sup>.

Istotne jest rozstrzygnięcie, ktore z przeslanek z art. 4 § 1 pkt 4 lit. a–f KSH znajduja zastosowanie w kontekscie scharakteryzowanej uprzednio niesformalizowanej grupy spolek. Innymi slowy, wystapienie ktorzych przeslanek umożliwia, a ktorzych nie umożliwia utworzenie niesformalizowanej grupy spolek.

Odnosnie do przeslanki z art. 4 § 1 pkt 4 lit. a KSH nie ma watpliwosci, ze w ramach niesformalizowanej grupy spolek spólka dominujaca moze byc wspólnikiem kapitalowej spólki zaleznej, posiadajac przy tym pakiet wiekszosciowy glósów, lub byc jej jedynym wspólnikiem bądż akcjonariuszem. Watpliwosci moze budzic stan posiadania wiekszosci glósów na zgromadzeniu, ktory zostal osiagnięty na podstawie porozumien z innymi podmiotami. Wydaje sie, ze **należy podzielic postawiona w literaturze teze, ze spólka dominujaca powinna samodzielnie dysponowac wiekszoscia glósów, a wiec dysponowac pakietem kontrolnym,**

---

<sup>315</sup> Z uwagi na brak istnienia stosunku dominacji i zaleznosci (a wiec i podporzadkowania), za grupe spolek nie mozna uznac tzw. koncernu poziomego. S. Wlodyka wskazuje, ze brak powiazan charakteryzujacych zgrupowania spolek (grupy spolek) będzie wystepowal takze w innych rodzajach prostej kooperacji gospodarczej, jak i wspolpracy w ramach syndykatu, kartelu oraz konsorcjum, w ktorzych nie powolano lidera; S. Wlodyka, Prawo koncernowe, s. 143, S. Wlodyka (red.), w: Prawo spolek handlowych. System Prawa Handlowego, t. 2, s. 1541.

**aby można było mówić o niesformalizowanej grupie spółek**<sup>316</sup>. Porozumienia nie są bowiem następstwem powiązania kapitałowego, co jest bliższe naturze grupy spółek. Ponadto praktyka pokazuje, że porozumienia dotyczące dysponowania określoną pulą głosów są tworzone na użytek konkretnych zgromadzeń, a nawet zindywidualizowanych głosowań. Ich tymczasowy charakter utrudniałby funkcjonowanie grupy, w stosunku do której można postawić tezę, że powinna mieć trwały charakter.

**Teoretycznie możliwe jest również posiadanie przez spółkę dominującą większości głosów w zależnej spółce osobowej.** W nawiązaniu do argumentów przedstawionych w podrozdziale 2.2.2.3. niniejszej rozprawy, spółki osobowe nie są jednak atrakcyjną formą organizacyjną z punktu widzenia ich wykorzystania w charakterze spółek zależnych w niesformalizowanej grupie spółek.

Niesformalizowana grupa spółek może być zbudowana również na podstawie **powiązań personalnych w organach zarządzających lub nadzorczych**<sup>317</sup>. Oznacza to możliwość powstania grupy spółek w oparciu o przesłanki z art. 4 § 1 pkt 4 lit. b, c i d KSH. Jest to jednak możliwość teoretyczna.

Przesłanka z art. 4 § 1 pkt 4 lit. f KSH również znajdzie zastosowanie w grupie spółek. Artykuł w brzmieniu sprzed nowelizacji KSH o grupach spółek, wprost wskazywał na umowy określone w art. 7 KSH. Po uchyleniu tego ostatniego, lit. f wciąż dotyczy umowy przewidującej zarządzanie spółką zależną lub przekazywanie zysku przez taką spółkę jako podstawy wywierania decydującego wpływu na działalność spółki zależnej. Konstrukcja niesformalizowanej grupy spółek oparta na umowie holdingowej będzie przy tym stanowiła grupę o charakterze umownym<sup>318</sup>.

**Wydaje się słuszne postawienie tezy, że natura niesformalizowanej grupy spółek wymaga przywództwa jednej spółki dominującej.** Tym samym nie można uznać za podstawę grupy stosunku dominacji i zależności, w którym jedna spółka byłaby jednocześnie spółką dominującą i spółką zależną wobec drugiej. Chodzi tu o sytuację opisaną w art. 4 § 5 KSH, a więc gdy nie można ustalić, która ze spółek jest spółką dominującą, wobec czego obie spółki są spółkami wzajemnie dominującymi i zależnymi.

Wskazuje się również, że nawet w przypadku ustalania statusu spółek w oparciu o normy kolizyjne, o których mowa w art. 4 § 3 i 4 KSH, nie może dojść do powstania

---

<sup>316</sup> A. Szumański, w: S. Sołtysiński (red.), SPP, t. 17A, Prawo spółek kapitałowych, s. 802.

<sup>317</sup> *Ibidem*.

<sup>318</sup> Zob. podrozdział 2.4.2. rozprawy.



niesformalizowanej grupy spółek<sup>319</sup>. Z artykułów tych wynika bowiem, że obie spółki mogą być uznane za dominujące na podstawie przesłanek z art. 4 § 1 pkt 4 lit. a. Zadaniem norm kolizyjnych jest natomiast ustalenie, która spółka powinna być w takim przypadku uznana za dominującą. Przyjmując konsekwentnie tezę o występowaniu w roli spółki dominującej w grupie spółek tylko jednej spółki handlowej, wnioskiem jest, że również w przypadku wątpliwości co do tego, która spółka jest spółką dominującą, nie może dojść do powstania grupy spółek.

Przepisy dotyczące stosunku dominacji i zależności zostały stworzone z innego powodu niż wprowadzenie do prawa handlowego przepisów o grupach spółek. Miały na celu przede wszystkim rozszerzenie stosowania przepisów restrykcyjnych. **Dlatego postawiono tezę , że samo wystąpienie stosunku dominacji i zależności w świetle KSH nie jest wystarczające do powstania niesformalizowanej grupy spółek.**

Jeszcze przed wprowadzeniem definicji legalnej grupy spółek do KSH uważano, że grupa spółek „wychodzi” poza stosunek dominacji i zależności w rozumieniu art. 4 § 1 pkt 4 KSH. Próbowano wskazać na **kryterium, którego wystąpienie będzie stanowiło o wystąpieniu grupy spółek**. Takie kryterium jednocześnie przesądzałoby o wystąpieniu szczególnego stosunku dominacji między spółkami. A. Szumański wskazał, że **przymiot „kwalifikowalności” powinien być rozumiany jako trwałość powiązania spółek stanowiących grupę**<sup>320</sup>. Tym samym tymczasowe nabycie przez jedną spółkę praw udziałowych innej spółki, mieszczące się nawet w zakresie stosunku dominacji w rozumieniu art. 4 § 1 pkt 4 KSH, nie będzie prowadziło do powstania grupy. Przykładowo, cecha tymczasowości nabycia udziałów może być definiowana przez pryzmat celu ich nabycia. Jeśli będzie nim przejęcie klientów czy *know how* spółki, co w konsekwencji może doprowadzić nawet do likwidacji spółki przejmowanej, to oczywiste jest, że zamiarem spółki dominującej w rozumieniu art. 4 § 1 pkt 4 KSH nie było stworzenie grupy spółek.

**Trwałość powiązania wiąże się z kierowaniem się przez niesformalizowaną grupę spółek wspólną strategią.** Powinna ona umożliwiać spółce dominującej skuteczne zarządzanie grupą spółek. W konsekwencji trwałość powiązania uczestników grupy spółek skutkuje powstaniem wspólnego interesu grupy<sup>321</sup>. Sygnalizując rozważania zawarte w podrozdziałach 6.3. i 6.4. rozprawy, wystarczy podkreślić, że wyróżnienie tej nowej kategorii prawnej jest

---

<sup>319</sup> A. Szumański, Grupy spółek, s. 803.

<sup>320</sup> *Ibidem*, s. 795.

<sup>321</sup> *Ibidem*.

konieczne, ponieważ w razie jej braku działania podejmowane w ramach grupy byłyby niezgodne z szeregiem przepisów KSH w przypadku niesformalizowanej grupy spółek<sup>322</sup>.

Można wnioskować, że **jeszcze przed wprowadzeniem prawa grup spółek istniała potrzeba sformułowania definicji legalnej pojęcia grupy spółek**. Definicja powinna odwoływać się do stosunku dominacji i zależności, wskazując jednak na kryterium, wystąpienie którego będzie umożliwiało stworzenie grupy spółek. Zadaniem tego kryterium jest m.in. odróżnienie każdego stosunku dominacji i zależności (nawet takiego, który powstaje incydentalnie wskutek nabycia określonej części udziałów) od kwalifikowanego stosunku dominacji i zależności, który będzie prowadził do powstania grupy spółek.

#### **2.3.4. Sformalizowana grupa spółek jako kwalifikowany stosunek dominacji i zależności**

Rolę stosunku dominacji jako stosunku wymaganego do powstania grupy spółek potwierdza również analizowana definicja grupy spółek z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH. Zgodnie z nim przez grupę spółek rozumie się: „**spółkę dominującą i spółkę albo spółki zależne**, będące spółkami kapitałowymi, kierujące się zgodnie z uchwałą o uczestnictwie w grupie spółek wspólną strategią w celu realizacji wspólnego interesu (interes grupy spółek), uzasadniającą sprawowanie przez spółkę dominującą jednolitego kierownictwa nad spółką zależną albo spółkami zależnymi”.

Ponownie, istotne jest rozstrzygnięcie, które z przesłanek z art. 4 § 1 pkt 4 lit. a - f) KSH znajdą zastosowanie w kontekście przytoczonej definicji, a więc **które z przesłanek powstania stosunku dominacji i zależności będą umożliwiały powstanie grupy spółek**.

Aktualne pozostają spostrzeżenia zawarte w podrozdziale 2.3.3. niniejszej rozprawy odnośnie do przesłanki z art. 4 § 1 pkt 4 lit. a KSH (dysponowanie większością głosów na zgromadzeniu wspólników). Spółka dominująca wciąż może być współnikiem kapitałowej spółki zależnej. Wciąż pozostają jednak nierozwiane opisane wątpliwości dotyczące posiadania większości głosów na zgromadzeniu na podstawie **porozumień z innymi podmiotami**. W przypadku niesformalizowanych grup spółek, autor niniejszej rozprawy podzielił pogląd o nieuznawaniu porozumień z innymi podmiotami z uwagi na cechę trwałości, którą to powinna charakteryzować się także sformalizowana grupa spółek. Wydaje się jednak, że ustawodawca

---

<sup>322</sup> Przykładowo, jeśli działania zarządu spółki zależnej podejmowane na rzecz grupy spółek powodowałyby jednocześnie pogorszenie sytuacji finansowej spółki, z którą członków zarządu łączy stosunek organizacyjny, to z pewnością ponosiliby oni za swoje działania odpowiedzialność wobec reprezentowanej spółki. Zatem bez dodatkowej kategorii jaką jest interes grupy spółek, niesformalizowanej grupie spółek trudno byłoby funkcjonować w oparciu o obecnie obowiązujący system prawa handlowego.

uznaje pośrednie dysponowanie udziałami na równi z udziałami bezpośrednio przysługującymi spółce dominującej. Może o tym świadczyć treść art. 21<sup>13</sup> § 1–2 KSH, w którym mowa o „dysponowaniu, bezpośrednio lub pośrednio, większością głosów umożliwiającą podjęcie uchwały o uczestnictwie w grupie spółek”. Tym samym, **istnienie stosunku dominacji opartego na większości głosów osiągniętej bezpośrednio lub na podstawie porozumień stanowi wystarczającą podstawę do podjęcia dalszych czynności zmierzających do utworzenia sformalizowanej grupy spółek**. Powstaje zatem pytanie, **czy możliwym jest utworzenie sformalizowanej grupy spółek na podstawie porozumień spółek będących formalnie wspólnikami mniejszościowymi, jeżeli wskutek tych porozumień jedna z nich będzie mogła zostać uznana za spółkę dominującą w myśl art. 4 § 1 pkt 4 lit. a KSH**. Zdaniem autora rozprawy jest to przynajmniej teoretycznie możliwe. Skutkuje to z kolei pytaniem o to, jaka będzie konsekwencja późniejszej zmiany treści tych porozumień, tzn. co w przypadku, gdy spółka dominująca straci podstawę ku temu, aby być uznana za spółkę dominującą (zakładając, że przymiot spółki dominującej wynika tylko i wyłącznie z przesłanki z art. 4 § 1 pkt 4 lit. a KSH osiągniętej w opisywany sposób). Wydaje się, że **z uwagi na brak spełnienia podstawowego warunku utworzenia grupy spółek, grupa spółek powinna ulec rozwiązaniu**. Przypadek ten nie został przewidziany przez ustawodawcę. Niemniej, potencjalna możliwość powstania grupy spółek w oparciu o przesłankę z lit. a, spełnioną na podstawie porozumień z innymi podmiotami trudno pogodzić z cechą trwałości, która powinna być przypisywana nie tylko niesformalizowanej, ale każdej grupie spółek<sup>323</sup>.

Jak wspomniano, teoretycznie możliwym jest również posiadanie przez spółkę dominującą większości głosów w zależnej spółce osobowej. Definicja sformalizowanej grupy spółek z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH jednoznacznie wykluczyła jednak spółki osobowe z grona spółek zależnych. Z tego samego powodu, zastosowania do grup spółek znaleźć nie może przesłanka z art. 4 § 1 pkt 4 lit. e KSH.

Sformalizowana grupa spółek może być zbudowana również na podstawie powiązań personalnych w organach zarządzających lub nadzorczych. Teoretycznie istnieje więc możliwość powstania grupy w oparciu o przesłanki z art. 4 § 1 pkt 4 lit. b, c i d KSH. Co do przesłanek z litery b i c w zakresie uprawnienia do powoływania członków organów na podstawie porozumień z innymi osobami aktualne są obawy wyrażone przy omawianiu przesłanki z litery a.

---

<sup>323</sup> Zob. podrozdział 2.4.2. rozprawy.

Ostatnia z przesłanek wystąpienia stosunku dominacji również może znaleźć zastosowanie w sformalizowanej grupie spółek. W brzmieniu po nowelizacji KSH o grupach spółek, art. 4 § 1 pkt 4 lit. f dotyczy wywierania decydującego wpływu na działalność spółki kapitałowej zależnej, w szczególności przez zawarcie między spółką dominującą a spółką zależną umowy przewidującej zarządzanie spółką zależną lub przekazywanie zysku przez taką spółkę. Sygnalizując rozważania dotyczące sposobu powstania grupy spółek, oznacza to, że **również wśród sformalizowanych grupy spółek wyróżnić można typ grupy, w której podstawą stosunku dominacji i zależności są okoliczności faktyczne lub typ grupy, w której podstawą stosunku dominacji i zależności jest umowa**<sup>324</sup>.

Poczynione przy omawianiu niesformalizowanej grupy spółek uwagi dotyczące wzajemnej dominacji i zależności oraz norm kolizyjnych pozostają aktualne<sup>325</sup>.

Ustawodawca podzielił wcześniej wysunięty wniosek o konieczności wprowadzenia legalnej definicji grupy spółek, która będzie pozwalała na **odróżnienie „zwykłego” stosunku dominacji od jego „kwalifikowanej” wersji oznaczającej, że mamy do czynienia z sformalizowaną grupą spółek**. Wprowadzając art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH nie ograniczył się wyłącznie do wskazania, że grupę spółek tworzą spółka dominująca i spółka albo spółki zależne. Dodatkowym kryterium jest kierowanie się zgodnie z **uchwałą o uczestnictwie w grupie spółek wspólną strategią** w celu realizacji wspólnego interesu (interes grupy spółek), uzasadniająca sprawowanie przez spółkę dominującą jednolitego kierownictwa nad spółką zależną albo spółkami zależnymi. Oznacza to, że grupa spółek stanowi kwalifikowany stosunek dominacji i zależności między spółkami tworzącymi grupę spółek<sup>326</sup>. Spółki te kierują się wspólną strategią. Zgodnie z wnioskami z wcześniejszej analizy, tak zdefiniowana grupa spółek pozwala wyróżnić kategorię prawną „interesu grupy spółek”.

W zamierzeniu ustawodawcy, wprowadzenie legalnej definicji grupy spółek miało pozwolić nie tylko na wyróżnienie nowej kategorii prawnej, ale także na nienaruszenie dotychczasowych przepisów o dominacji i zależności (np. art. 6 KSH, art. 15 KSH czy art. 214 § 3 KSH i art. 200 § 1 zdanie 2 KSH).

## 2.4. Powstanie grupy spółek

---

<sup>324</sup> Zob. podrozdziały 2.4.1. oraz 2.4.2. rozprawy.

<sup>325</sup> Zob. podrozdział 2.3.3. rozprawy.

<sup>326</sup> Tak również autorzy nowelizacji KSH o grupach spółek; uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 6.; zob. analizę pojęcia sformalizowanej grupy spółek w podrozdziałach 2.3.4 i 5.4.1. rozprawy.

Do wejścia w życie nowelizacji KSH o grupach spółek, pojęcie grupy spółek pozostawało tworem praktyki gospodarczej (i zdaniem autora rozprawy wciąż jest aktualne w stosunku do niesformalizowanych grup spółek). W polskim prawie brakowało też definicji legalnej grupy spółek. Mimo to funkcjonowanie grupy spółek było (i wciąż jest w stosunku do niesformalizowanych grup spółek) możliwe w oparciu o obowiązujące już ówczesne regulacje prawa handlowego. Prawo handlowe, cywilne czy inne regulacje dotyczące działalności gospodarczej nie wprowadzały przy tym szczególnej procedury tworzenia grupy spółek. **Zarówno powstanie, jak i bieżące działanie było zatem regulowane przez ogólne przepisy, w tym przepisy o tworzeniu poszczególnych typów spółek czy nabywaniu udziałów lub akcji.** Uwaga ta pozostaje częściowo aktualna również w stosunku do sformalizowanych grup spółek.

#### **2.4.1. Powstanie niesformalizowanej grupy spółek**

Odniesienie do sposobów tworzenia niesformalizowanej grupy spółek ma stosunek dominacji i zależności określony w art. 4 § 1 pkt 4 KSH. Powstaje on w wyniku wystąpienia różnych przesłanek. Wśród nich są zarówno powiązania kapitałowe (art. 4 § 1 pkt 4 lit. a KSH), jak i wywieranie decydującego wpływu, w szczególności na podstawie umów określonych w art. 4 § 1 pkt 4 lit. f KSH. Biorąc pod uwagę, że **stosunek dominacji i zależności jest konieczny (ale niewystarczający) do powstania niesformalizowanej grupy spółek**, potwierdza to, że grupa może powstać na różne sposoby<sup>327</sup>. W doktrynie do podstawowych zalicza się powstanie niesformalizowanej grupy spółek jako faktycznej grupy spółek lub jako umownej grupy spółek<sup>328</sup>. W polskim obrocie gospodarczym dominują grupy o charakterze faktycznym. Umowne należą z kolei do rzadkości.

Poniżej zostaną wskazane najważniejsze aspekty zarówno odnośnie do faktycznego, jak i umownego typu niesformalizowanej grupy spółek. Analiza wydaje się słuszna z uwagi na konieczność zidentyfikowania różnic konstrukcyjnych między tymi dwoma rodzajami grup spółek. Autor stawia tezę, że **sposób tworzenia niesformalizowanej grupy spółek wpływa na sytuację prawną grupy spółek i jej uczestników**. Przedmiotowa analiza będzie pomocna w ustaleniu, czy regulacja prawa grup powinna się odnosić zarówno do faktycznych i

---

<sup>327</sup> Przy czym przesłanki stosunku dominacji nie tworzą rozłącznego zbioru sposobów tworzenia grupy spółek. Nierzadko jest tak, że umowna grupa spółek jest jednocześnie faktyczną grupą spółek, ponieważ między spółkami występują zarówno powiązania kapitałowe, jak i zawarta została umowa holdingowa.

<sup>328</sup> A. Szumański, Grupa spółek, s. 831.

umownych grup spółek, czy tylko do kategorii faktycznych grup spółek. W przypadku drugiego rozwiązania, umowne grupy spółek pozostałyby niejako poza nawiasem prawa handlowego i opierały swoje funkcjonowanie na zasadzie swobody umów z art. 353<sup>1</sup> KC (przy czym autor rozprawy nie rozstrzyga w tym miejscu o możliwości tworzenia umownych grup spółek wyłącznie w oparciu o zasadę swobody umów). Analiza pozwoli również na ustalenie, czy w procesie tworzenia grupy spółek pozycja wspólników mniejszościowych spółki zależnej jest zagrożona, oraz ewentualne wskazanie takich obszarów.

#### **2.4.1.1. Faktyczne grupy spółek**

Faktyczne niesformalizowane grupy spółek (holdingi faktyczne) powstają w wyniku wytworzenia między spółkami tworzącymi grupę kwalifikowanego stosunku dominacji i zależności, który wynika z innej podstawy niż z umowy holdingowej zawartej między spółką dominującą a spółką zależną. Taka grupa spółek powstaje poprzez powołanie nowej spółki zależnej lub przez przejęcie spółki zależnej<sup>329</sup>.

##### **2.4.1.1.1. Powołanie nowej spółki zależnej**

Powołanie nowej spółki, która będzie występowała w niesformalizowanej grupie spółek w charakterze spółki zależnej, określa się jako **pierwotne utworzenie grupy**<sup>330</sup>. Spółka dominująca zostaje założycielem nowej spółki kapitałowej. Założenie spółki zależnej przez spółkę dominującą nie wyklucza udziału innych podmiotów w spółce zależnej. Staną się oni wówczas **wspólnikami mniejszościowymi spółki zależnej**. Przy braku udziału podmiotów trzecich, spółka zależna będzie miała charakter jednoosobowej spółki kapitałowej.

Na tym etapie KSH nie przewiduje specjalnej procedury przy tworzeniu grupy spółek (stwierdzenie to dotyczy również sformalizowanej grupy spółek), dlatego do powołania nowej spółki zastosowanie znajdzie tylko jedno ograniczenie, o którym stanowi art. 151 § 2 KSH. Dotyczy on kręgu podmiotów mogących być wspólnikami jednoosobowej spółki z o.o. Z kręgu tych podmiotów wkluczona jest inna jednoosobowa spółka z o.o.<sup>331</sup>.

---

<sup>329</sup> *Ibidem*, s. 813.

<sup>330</sup> S. Włodyka, Prawo koncernowe, s. 74 i n.; A. Karolak, Podstawy prawne tworzenia holdingów, PUG 2001, Nr 5, s. 16 i n.

<sup>331</sup> Wymóg ten dotyczy także jednoosobowej spółki prawa obcego; zob. post. SN z 28.4.1997 r., II CKN 133/97.

**Sam fakt utworzenia nowej spółki przez inną spółkę nie oznacza jeszcze, że doszło do powstania niesformalizowanej grupy spółek.** Konieczne jest wystąpienie „kwalifikowanego” charakteru stosunku dominacji i zależności, o którym wspomniano w podrozdziale 2.3.3. rozprawy.

Kodeks spółek handlowych nie nakłada wymogu istnienia danego stosunku dominacji i zależności przez określony czas. Tym samym, podstawą do utworzenia niesformalizowanej grupy spółek może być nawet stosunek dominacji i zależności występujący od razu po zarejestrowaniu spółki dominującej i spółki zależnej w rejestrze przedsiębiorców.

W stosunku do niesformalizowanej grupy spółek nie aktualizują się obowiązki związane z notyfikowaniem uczestnictwa w grupie spółek w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego lub w jakimkolwiek publikatorze. **Fakt zawarcia niesformalizowanej grupy spółek nie jest więc przekazywany uczestnikom rynku w formalny sposób (jak ma to miejsce w przypadku sformalizowanych grup spółek), co należy uznać za ich istotną wadę.** Informowanie odbywa się poprzez praktyczne sygnały polegające np. na zezwoleniu na używanie przez spółkę zależną danego logotypu grupy spółek lub rozpowszechnianiu informacji o przynależności przez spółki do tej samej grupy. Zazwyczaj to spółki zależne będą dążyły do tego, aby ujawnić przynależność do niesformalizowanej grupy spółek.

Zwraca się również uwagę, że do powstania spółek podporządkowanych w powyższym rozumieniu dochodzi w praktyce poprzez **wyodrębnienie dotychczasowych jednostek wewnętrznych spółki dominującej**<sup>332</sup>. Sposób ten może stanowić element restrukturyzacji spółki dominującej, zwłaszcza gdy do tworzonych nowych spółek zależnych wydziela się działy niezwiązane z głównym przedmiotem działalności spółki dominującej. Tak rozumianego wyodrębnienia jednostek organizacyjnych w celu powołania nowych spółek zależnych z wykorzystaniem wyodrębnianego majątku nie należy utożsamiać z podziałem spółki w rozumieniu przepisów art. 528–550 KSH. Skutkiem podziału jest bowiem utrata więzi kapitałowej między spółką dzieloną a spółką wydzieloną. W konsekwencji pomiędzy tymi spółkami nie istnieje stosunek dominacji i zależności w rozumieniu art. 4 § 1 pkt 4 KSH, a spółka dzielona nie zostaje spółką dominującą. W takiej sytuacji może dojść jednak do posiadania przez spółkę dzieloną prawa do powoływania i odwoływania większości zarządu lub rady nadzorczej spółki wydzielonej albo większość członków zarządu spółki wydzielonej będą stanowić członkowie zarządu spółki dzielonej. Spółka wydzielona mogłaby wówczas stać się spółką zależną na podstawie art. 4 § 1 pkt 4 lit b–d KSH. Taki sposób tworzenia faktycznej

---

<sup>332</sup> A. Karolak, Podstawy prawne, s. 75-76; A. Szumański, Grupa spółek, s. 832.

niesformalizowanej grupy spółek należy jednak rozpatrywać wyłącznie jako możliwość teoretyczną<sup>333</sup>.

#### 2.4.1.1.2. Przejęcie spółki

Drugim sposobem mogącym prowadzić do utworzenia niesformalizowanej grupy spółek o charakterze faktycznym jest **przejęcie spółki**. Przejmowana spółka stanie się spółką zależną spółki przejmującej oraz uczestnikiem grupy, w której spółka przejmująca jest spółką dominującą. Sposób ten wykorzystuje wtórne nabycie praw udziałowych, a więc odwrotnie niż przy założeniu nowej spółki zależnej, gdzie mamy do czynienia z nabyciem pierwotnym. Różnicą w stosunku do założenia nowej spółki zależnej jest zatem fakt, że przejmowana spółka już istnieje. W związku z tym bezpośrednio przez przejęciem takiej spółki spółka dominująca może być jej współnikiem mniejszościowym lub nie posiadać w ogóle udziałów lub akcji w takiej spółce.

W praktyce przejęcie dokonuje się poprzez nabycie pakietu kontrolnego w spółce przejmowanej. Oznacza to nabycie liczby udziałów lub akcji pozwalającej osiągnąć stan dysponowania większością głosów na zgromadzeniu wspólników lub walnym zgromadzeniu przez spółkę przejmującą. W konsekwencji może ona podejmować wszystkie lub większość decyzji samodzielnie. Wskazuje się, że stan dysponowania większością głosów może być osiągnięty także w wyniku udziału w przejmowanej spółce innych spółek zależnych od spółki przejmującej<sup>334</sup>.

Celem przejęcia powinno być włączenie spółki przejmowanej do grupy. **W praktyce nie każde przejęcie spółki prowadzi do powstania lub powiększenia niesformalizowanej grupy spółek**. Potwierdza to wniosek o konieczności wystąpienia dodatkowego kryterium powstania grupy, jakim jest kwalifikowany stosunek dominacji i zależności.

Przejęcie spółki w powyższym rozumieniu należy rozróżnić od przejęcia w znaczeniu art. 492 § 1 pkt 1 KSH. Jest to bowiem jeden ze sposobów łączenia się spółek. Następuje wskutek przeniesienia całego majątku spółki przejmowanej na inną spółkę przejmującą za udziały lub akcje, które spółka przejmująca wydaje wspólnikom spółki przejmowanej. Zgodnie z art. 493 § 1 KSH spółka przejmowana zostaje wykreślona z rejestru przedsiębiorców. Wobec utraty

---

<sup>333</sup> A. Szumański, Grupa spółek, s. 834.

<sup>334</sup> *Ibidem*, s. 835.



podmiotowości prawnej przez spółkę przejmowaną nie mogłoby dojść do powstania grupy spółek.

#### 2.4.1.2. Umowne grupy spółek

Teoretycznie, niesformalizowane grupy spółek o charakterze umownym mogą powstać wskutek **zawarcia umowy między spółką dominującą a spółką zależną**. Nie wyklucza to jednoczesnego pozostawania przez uczestników umownej grupy w stosunku, który uzasadnia powstanie faktycznej grupy spółek. **Co więcej, w wyniku nowelizacji art. 4 § 1 pkt 4 lit. f KSH, wydaje się to wysoce konieczne**, ponieważ umowę o zarządzenie lub przekazywanie zysku (będącą podstawą stosunku umownej grupy spółek), mogą zawrzeć tylko spółki między którymi doszło już uprzednio do powstania stosunku dominacji i zależności.

Uczestnicy umownej grupy spółek wyrażają wolę uczestnictwa w grupie już na etapie zawarcia umowy holdingowej. Nie są to tylko dorozumiane sygnały, ale konkretna treść danej umowy. Łatwiej tym samym zidentyfikować wystąpienie kwalifikowanego stosunku dominacji i zależności, a zwłaszcza chęci kierowania się interesem grupy spółek.

**W Polsce umowne grupy spółek są rzadkością**, a ich znaczenie jest marginalne. Jak sygnalizowano, w praktyce przeważają grupy spółek o charakterze faktycznym<sup>335</sup>. Z tego właśnie względu autorzy nowelizacji KSH o grupach spółek zdecydowali się na uchylenie art. 7 KSH. **Konsekwencją uchylenia art. 7 KSH wraz z pozostawieniem kategorii umów o zarządzanie spółką zależną lub przekazywanie zysku przez taką spółkę (art. 4 § 1 pkt 4 lit. f KSH) oraz procedury zawarcia takiej umowy (art. 228 pkt 6 KSH) jest powstanie pytań o systemową dopuszczalność zawarcia takich umów**. Autorzy nowelizacji utrzymują, że jest to wciąż możliwe w oparciu o zasadę swobody umów mającą źródło w art. 353<sup>1</sup> KC. Należy jednak zauważyć, że argumenty o sprzeczności umowy o zarządzanie spółką zależną z przepisami o podziale kompetencji organów spółek kapitałowych były formułowane jeszcze przed nowelizacją KSH o grupach spółek<sup>336</sup>. Tym bardziej nabierają znaczenia po uchyleniu art. 7 KSH i jednoczesnym zachowaniu kategorii umowy o zarządzanie spółką zależną w przepisach KSH. Wskazuje się bowiem, że umowy koncernowe są sprzeczne z KSH, a w konsekwencji nieważne (art. 58 § 1 KC w zw. z art. 2 KSH)<sup>337</sup>. Nadto, wskazuje się na

---

<sup>335</sup> *Ibidem*, s. 839.

<sup>336</sup> A. Opalski, Nowe polskie prawo grup spółek – krytyka założeń konstrukcyjnych (cz. I), PPH 2023, Nr 8, s. 14 i wskazana tam literatura.

<sup>337</sup> *Ibidem*.

sprzeczność pozostawienia konstrukcji umowy o zarządzanie z samymi przepisami nowelizacji KSH o grupach spółek. **Zgodnie z tymi ostatnimi, zarządzanie spółką zależną poprzez wydawanie wiążących poleceń jest możliwe, ponieważ istnieje wyraźna podstawa rangi ustawowej (art. 21<sup>1</sup>–21<sup>4</sup> KSH).** Oznacza to, że delegowanie części kompetencji organów spółki zależnej, która zostanie objęta wiążącym poleceniem, w ocenie ustawodawcy, wymaga przepisu rangi ustawowej. Jednocześnie, nie ma wątpliwości, że zawarcie umowy o zarządzanie spółką zależną powoduje poważniejsze skutki od wydania wiążącego polecenia, które dotyczy tylko konkretnej decyzji. **Tym bardziej można zatem twierdzić, że do zawarcia umowy koncernowej ustawodawca powinien wymagać przepisu rangi ustawowej.** Brak takiej podstawy nie może być zastępowany wyłącznie stosunkiem kontraktowym<sup>338</sup>.

Autor niniejszej rozprawy podziela stanowisko doktryny, zgodnie z którym spółka kapitałowa nie może umownie podporządkować się innemu podmiotowi, ponieważ treść takiej umowy wykraczałaby poza ramy art. 353<sup>1</sup> KC, będąc jednocześnie sprzeczna z przepisami KSH o podziale kompetencji organów spółek kapitałowych<sup>339</sup>. **W ocenie autora rozprawy taki stan rzeczy jest nieakceptowalny również z uwagi na różnicowanie zakresu ochrony wspólników mniejszościowych.** Dopuszczając zawarcie umowy o zarządzanie spółką zależną wyłącznie w oparciu o art. 353<sup>1</sup> KC, już po raz kolejny doszłoby to rozłamu w poziomie ochrony wspólników mniejszościowych. **Zależałby on od typu grupy spółek, w której dany podmiot pełni rolę wspólnika mniejszościowego. W przypadku umownej grupy spółek wspólnicy mniejszościowi mogliby w zasadzie zostać pozbawieni jakiegokolwiek ochrony** (nie licząc wymogu zgody zgromadzenia wspólników na zawarcie takiej umowy oraz ewentualnej kontroli sądowej w tym zakresie). Oznacza to chociażby brak gwarancji otrzymania wyrównania strat poniesionych przez wspólników mniejszościowych czy samą spółkę zależną.

Niezależnie od opinii autora niniejszej rozprawy zarysowanej powyżej, obecne brzmienie przepisów nie eliminuje z obrotu umowy o zarządzanie spółką zależną i przekazywanie zysku przez spółkę zależną. Pomimo przedstawionych wątpliwości istnieją zdania odrębne, zgodnie z którymi zawarcie takich umów jest dopuszczalne<sup>340</sup>. Gdyby uznać ten pogląd za słuszny, należy wskazać, że umowa przewidująca zarządzanie spółką zależną przez spółkę dominującą może zostać zawarta między dwoma spółkami handlowymi – spółką zależną i spółką

---

<sup>338</sup> *Ibidem*.

<sup>339</sup> A. Opalski, w: W.J. Katner (red.), SPP, t. 9, Prawo zobowiązań – umowy nienazwane, Warszawa 2023, s. 1334–1341; A. Opalski, Nowe polskie prawo grup spółek, s. 14; P. Moskała, Prawne instrumenty zarządzania s. 254–256.

<sup>340</sup> Zob. A. Szumański, w: S. Sołtysiński (red.), SPP, t. 17A, Prawo spółek kapitałowych, s. 797.

dominującą. Przedmiotowa umowa należy do podstawowych umów z zakresu umów organizujących współpracę spółek w ramach jednej grupy spółek. Przed nowelizacją KSH uważano, że bez jej zawarcia nie dojdzie do powstania umownej grupy spółek<sup>341</sup>. Gdy stronami umowy są spółki kapitałowe, są one reprezentowane przez zarządy zgodnie z obowiązującymi zasadami reprezentacji określonymi w umowie lub statucie spółki (art. 205 § 1 KSH w przypadku sp. z o.o.). Zawarcie umowy przewidującej zarządzanie spółką zależną powinno ponadto zostać poprzedzone wyrażeniem zgody przez zgromadzenie wspólników bezwzględną większością głosów (art. 228 pkt 6 KSH). Umowa zawarta bez uprzedniej zgody będzie nieważna na podstawie art. 17 § 1 KSH, chyba że zostanie konwalidowana w ciągu dwóch miesięcy od jej zawarcia<sup>342</sup>.

Uzyskanie zgody dotyczy zarówno spółki dominującej, jak i spółki zależnej. **Jeśli w spółce zależnej uczestniczą wspólnicy mniejszościowi to zaktualizuje się środek ich ochrony w postaci kontroli sądowej.** Wspólnicy mniejszościowi mogą bowiem uznać, że zawarcie umowy holdingowej godzi w ich interesy lub w interesy spółki zależnej. Wspólnicy mniejszościowi spółki zależnej będą mogli wykorzystać prawo do zaskarżenia uchwały, o której mowa w art. 228 pkt 6 KSH poprzez wytoczenie powództwa o uchylenie uchwały (na podstawie art. 249 § 1 w przypadku spółki z o.o.) lub powództwa o stwierdzenie jej nieważności (art. 252 § 1 KSH w przypadku spółki z o.o.).

Umowa przewidująca przekazywanie zysku przez spółkę zależną na rzecz spółki dominującej reguluje współpracę między tymi spółkami. Uwagi dotyczące sposobu zawarcia umowy o zarządzanie spółką zależną pozostają aktualne na gruncie umowy o przekazywanie zysku. W szczególności umowa powinna zostać zawarta pomiędzy spółką dominującą a spółką zależną reprezentowanymi przez zarządy zgodnie z obowiązującymi zasadami reprezentacji. Aktualna jest także konieczność uzyskania zgody organu uchwałodawczego obu spółek. Wskazuje się, że umowa o przekazywanie zysku ma akcesoryjny charakter w stosunku do umowy o zarządzanie spółką zależną. Nie wynika to jednak z takiego charakteru nadanego jej przez konkretny przepis, ale z praktycznych ekonomicznych konsekwencji zawarcia umowy o zarządzanie przez spółkę dominującą<sup>343</sup>.

---

<sup>341</sup> *Ibidem*, s. 840.

<sup>342</sup> Szerzej tę kwestię opisuje R. Szczęsny; R. Szczęsny, Konieczność zatwierdzenia umowy holdingowej przez akcjonariuszy spółek handlowych, PPH 2006, Nr 5, s. 54 i n.

<sup>343</sup> A. Szumański, Grupa spółek, s. 846.

## 2.4.2. Powstanie sformalizowanej grupy spółek

Wprowadzona definicja grupy spółek w art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH również została oparta na stosunku dominacji i zależności. Nowelizacja nie wprowadziła przy tym istotnych zmian w definiowaniu tego stosunku, dlatego **sposoby powstania stosunku dominacji i zależności pozostają niezmiennie.**

Wprowadzona **regulacja o grupach spółek dotyczy przede wszystkim faktycznych grup spółek, przy czym zamierzeniem ustawodawcy była możliwość jej stosowania także w stosunku do umownych grup spółek**<sup>344</sup>. Artykuł 4 § 1 lit. f KSH w brzmieniu po nowelizacji KSH o grupach spółek, wymienia umowę przewidującą zarządzanie spółką zależną oraz umowę przewidującą przekazywanie zysku przez spółkę zależną. Nie wskazuje jednak na treść tych umów, w szczególności na obowiązkowe klauzule, które mogłyby ujednoczyć sytuację prawną stron takich umów. Nie stanowi też samodzielnej podstawy zawarcia takich umów, w związku z czym – jeżeli w ogóle – to należy go interpretować w związku z art. 353<sup>1</sup> KC<sup>345</sup>.

Podobnie jak w przypadku niesformalizowanych grup spółek, **między uczestnikami sformalizowanej grupy spółek o charakterze umownym musi istnieć stosunek dominacji i zależności.** Obecne brzmienie art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH zakłada bowiem, że umowę holdingową mogą zawrzeć spółka dominująca i spółka zależna, a więc spółki między którymi już uprzednio – niezależnie od zawarcia umowy holdingowej – istniał stosunek dominacji i zależności.

Aktualny pozostaje wniosek o rozróżnieniu „zwykłego” stosunku dominacji i zależności od „kwalifikowanego” i o tym, że tylko ten drugi świadczy o powstaniu grupy spółek.

„Kwalifikowany” charakter stosunku dominacji i zależności sformalizowanej grupy spółek wyraża się w **kierowaniu się przez spółki wspólną strategią w celu realizacji wspólnego interesu (interesu grupy spółek), zgodnie z wolą uczestniczenia w grupie spółek wyrażoną w postaci podjęcia uchwały o uczestnictwie** (art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH w zw. z art. 21<sup>1</sup> § 2 KSH). Formalna uchwała zgromadzenia wspólników spółki albo spółek zależnych powinna wyrażać chęć uczestnictwa w grupie spółek ze wskazaniem spółki dominującej. Definicja wskazuje więc, że nadanie specjalnego znaczenia stosunkowi dominacji i zależności odbywa się na podstawie podjętej uchwały o uczestnictwie w grupie spółek. Potwierdza to także art. 21<sup>1</sup> § 2 KSH, który wskazuje w odniesieniu do spółki z o.o., że zgromadzenie wspólników spółki

---

<sup>344</sup> Zdaniem autorów nowelizacji KSH o grupach spółek, przepisy o grupach spółek mogą znaleźć zastosowanie także do umownych grup spółek, ponieważ umowne grupy spółek z reguły spełniają przesłanki istnienia faktycznej grupy spółek; zob. uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 4.

<sup>345</sup> Opinia autora dotycząca możliwości zawierania umów koncernowych po nowelizacji KSH o grupach spółek została przedstawiona w podrozdziale 2.4.1.2. rozprawy.

zależnej podejmuje większością trzech czwartych głosów uchwałę o uczestnictwie w grupie spółek ze wskazaniem spółki dominującej. Co istotne, wystarczające jest podjęcie uchwały tylko przez zgromadzenie wspólników spółki zależnej, a nie także przez odpowiedni organ spółki dominującej. W zestawieniu z definicją grupy spółek oznacza to, że do powstania sformalizowanej grupy spółek wymagane jest podjęcie uchwały przez zgromadzenie wspólników przynajmniej jednej spółki zależnej.

Proces powstania sformalizowanej grupy spółek można więc podzielić na dwa etapy. Pierwszy to wystąpienie stosunku dominacji i zależności, a drugi to spełnienie warunków z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH, w tym podjęcie uchwały o uczestnictwie w grupie. **Obecne brzmienie definicji sformalizowanej grupy spółek może powodować wątpliwości interpretacyjne co do momentu powstania grupy spółek.** W pierwszej kolejności należy zauważyć, że spółka dominująca i spółka zależna ujawniają w rejestrze przedsiębiorców uczestnictwo w grupie spółek (art. 21<sup>1</sup> § 3 KSH). Z ujawnieniem uczestnictwa w grupie spółek, które następuje przez wpisanie wzmianki do rejestru, ustawa wiąże możliwość stosowania wybranych przepisów o grupach spółek. **Takie sformułowanie może sugerować, że do powstania grupy spółek dochodzi już w momencie podjęcia uchwały przez spółkę zależną o uczestnictwie w grupie spółek.** Wpis do rejestru przedsiębiorców nie ma charakteru konstytutywnego. Co więcej, w zasadzie nie jest wymagany, ponieważ skutkiem braku złożenia wniosku o ujawnienie wzmianki o uczestnictwie w grupie spółek jest brak możliwości stosowania wybranych przepisów o grupach spółek z KSH. Jak jednak wspomniano, sama definicja sformalizowanej grupy spółek budzi wątpliwości. Zgodnie z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH, grupa ta oznacza spółkę dominującą i spółkę albo spółki zależne kierujące się zgodnie z uchwałą o uczestnictwie w grupie spółek wspólną strategią w celu realizacji wspólnego interesu. Literalne odczytanie prowadzi do wniosku, że podjęcie uchwały o uczestnictwie jest niezbędne do powstania grupy spółek, przy czym nie jest wystarczające. Musi bowiem wystąpić „kierowanie się” przez spółki wspólną strategią w celu realizacji wspólnego interesu. **W praktyce do powstania sformalizowanej grupy spółek wymagane jest:**

- 1) istnienie stosunku dominacji i zależności,
- 2) kierowanie się zgodnie z uchwałą o uczestnictwie w grupie spółek wspólną strategią w celu realizacji wspólnego interesu (interes grupy spółek),
- 3) podjęcie uchwały o uczestnictwie w grupie spółek.

Przyjęcie powyższego rozumienia może prowadzić do niepewności, co do konkretnego momentu powstania grupy spółek. **Sprowadza się to do ustalenia, w którym momencie aktualizuje się wymóg zaistnienia i kierowania się wspólną strategią w celu realizacji**

**wspólnego interesu oraz kiedy musi zostać podjęta uchwała o uczestnictwie w sformalizowanej grupie spółek.** Zdaniem autora rozprawy art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH należy interpretować w ten sposób, że kierowanie się wspólną strategią jest **warunkiem konstytutywnym** powstania grupy z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH. Przyjęcie przeciwnego poglądu, tj. uznania, że kierowanie się wspólną strategią nie jest wymagane w momencie podjęcia uchwały o uczestnictwie w grupie spółek, mogłoby prowadzić do istnienia w obrocie spółek, które podjęły uchwałę o uczestnictwie w grupie spółek, ale nie utworzyły wskutek tego grupy spółek w rozumieniu kodeksowym, ponieważ nie doszło jeszcze do kierowania się wspólną strategią. **Poza niepewnością dla uczestników obrotu jednocześnie utrudniałoby to identyfikację chwili powstania sformalizowanej grupy spółek.**

Nie do końca jasne jest, jakie w tym zakresie było założenie ustawodawcy. W rozstrzygnięciu wątpliwości nie pomaga analiza historyczna. Pierwotny projekt prawa grup spółek nie zawierał wymogu podjęcia uchwały o uczestnictwie w grupie spółek<sup>346</sup>, a z brzmienia uzasadnienia nowelizacji wynika, że podjęcie uchwały o uczestnictwie stanowi techniczny obowiązek, aby „uniknąć nieuprawnionych wpisów do rejestru na okoliczność, czy dana spółka zależy do grupy spółek”<sup>347</sup>. **W tym zakresie należy zgłosić postulat interwencji ustawodawczej, wskutek której wprost określony zostałby moment powstania grupy spółek.**

**W ocenie autora niniejszej rozprawy właściwym momentem byłby moment podjęcia uchwały o uczestnictwie w sformalizowanej grupie spółek.** Takie przyjęcie byłoby również analogiczne ze sposobem (przynajmniej częściowo) utraty statusu członka takiej grupy spółek. Ten, zgodnie z art. 21<sup>15</sup> KSH, następuje wskutek podjęcia większością trzech czwartych głosów uchwały zgromadzenia wspólników albo walnego zgromadzenia spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek lub przez złożenie przez spółkę dominującą spółce zależnej uczestniczącej w grupie spółek oświadczenia o ustaniu tego uczestnictwa. Stanowisko autora potwierdza komentarz jednego z twórców nowelizacji, w którym wskazano, że: „przyjęcie [...] obecnego rozwiązania legislacyjnego, a więc zamieszczenia w definicji normatywnej grupy spółek z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH konieczności podjęcia uchwały zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia) spółki zależnej o uczestnictwie w grupie spółek, powoduje, że spółki pozostające ze sobą w stosunku dominacji i zależności, posiadające ponadto wspólną strategię w celu realizacji wspólnego interesu, uzasadniająca sprawowanie jednolitego kierownictwa

---

<sup>346</sup> Projekt nowelizacji KSH o grupach spółek z 20.7.2020 r.

<sup>347</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 22.

przez spółkę dominującą nad spółkami zależnymi, nie będą stanowiły grupy spółek w rozumieniu art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH, jeżeli nie zostanie podjęta wspomniana uchwała”<sup>348</sup>.

Odnosnie do ujawnienia samej wzmianki o uczestnictwie w grupie spółek, może powstać wątpliwość, czy stosowny wniosek powinna złożyć spółka dominująca, czy tylko spółka zależna. Artykuł 21<sup>1</sup> § 3 zd. 3 i 4 KSH sugerują jednak, że do osiągnięcia skutku w postaci korzystania z przepisów o grupach spółek, konieczne jest złożenie wniosku przez obie spółki. Wskazuje na to wyjątek, stanowiący, że spółka dominująca nie zamieszcza wzmianki, gdy ma siedzibę za granicą.

## 2.5. Wnioski

Grupy spółek niezaprzeczalnie są obecne we współczesnej rzeczywistości gospodarczej. Potwierdza to fakt, że na długo przed wprowadzeniem definicji legalnej pojęcia grupy spółek, **wiele aktów prawnych traktowało grupę spółek jako prawną całość** (pomimo nieposiadania przez grupę spółek przymiotu osobowości prawnej). Regulacje dotyczą wybranych obszarów działalności prowadzonej przez grupę i skupiają się raczej na jej ekonomicznym charakterze i podatkowych skutkach działań. W obliczu zakresu polskiej regulacji prawnej liczba takich przypadków jest jednak wciąż znikoma. Niemniej **świadczy to o narastającej praktycznej potrzebie spójnego uregulowania sytuacji prawnej grup spółek.**

Najbardziej uderzającym wnioskiem płynącym z powyższej analizy, częściowo już sygnalizowanym, jest zagrożenie, jakie niesie ze sobą nowelizacja KSH o grupach spółek dla obrotu gospodarczego. **Zagrożenie to polega na jednoczesnym funkcjonowaniu kilku „typów” grup spółek.**

**Po pierwsze, są to formy koncentracji gospodarczej uważane za grupy spółek przed wprowadzeniem w życie nowelizacji KSH o grupach spółek (niesformalizowane grupy spółek).** Grupę taką tworzą spółki, które wiąże stosunek dominacji i zależności o kwalifikowanym charakterze, lecz innym niż powstający na podstawie uchwały o uczestnictwie w grupie spółek. Będą to grupy spółek, które byłyby za takie uznane przed wejściem w życie nowelizacji KSH o grupach spółek, a **które to nie zdecydowały się skorzystać z reżimu ustawowego (nie podjęły uchwały na podstawie art. 21<sup>1</sup> § 2 KSH).** Co istotne, grupy te w zasadzie mogą spełniać wszystkie kryteria wynikające z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH, z wyłączeniem

---

<sup>348</sup> A. Szumański, Komentarz do art. 4 KSH, w: A. Szumański, R.L. Kwaśnicki, F. Ostrowski (red.), Kodeks spółek handlowych, Legalis 2022.

podjęcia uchwały o uczestnictwie w grupie spółek. Mogą więc kierować się wspólną strategią w celu realizacji wspólnego interesu (interes grupy spółek), uzasadniającą sprawowanie przez spółkę dominującą jednolitego kierownictwa nad spółką zależną albo spółkami zależnymi. Nowelizacja nie rozstrzyga bowiem, czy tego rodzaju „grupy spółek” mogą być wciąż za takie uważane czy nie. W myśl nowelizacji **nie będą to tylko grupy spółek w rozumieniu art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH i nie będzie się do nich stosowało reżimu ustawowego**. Kodeks spółek handlowych nie zakazuje jednak funkcjonowania takich grup poza reżimem ustawowym. Wśród niesformalizowanych grup spółek wyróżnić można dwa podtypy w zależności od rodzaju stosunku będącego źródłem relacji dominacji i zależności. Mogą to być więc niesformalizowane grupy spółek o charakterze faktycznym lub umownym. Co do tych ostatnich istnieją jednak wątpliwości związane z brakiem dostatecznej podstawy prawnej pozwalającej na zawarcie umów koncernowych.

**Wyjęcie niesformalizowanych grup spółek poza nawias regulacji stawia pytanie m.in. o możliwość stosowania do nich dotychczasowego dorobku orzecznictwa dotyczącego grup spółek**, zwłaszcza w zakresie możliwości działania w interesie grupy spółek<sup>349</sup>. Z jednej strony grupy te wciąż będą spełniały warunki uznania ich za grupy spółek, o których mowa w wydanych już orzeczeniach, a z drugiej nie będą uznawane za grupy spółek w świetle jedynej legalnej definicji grupy spółek. W przypadku stosowania orzecznictwa do wszystkich typów grup spółek w praktyce może dochodzić do sytuacji, w których spółki niedziałające w reżimie KSH, a będące członkami grupy, będą kierowały się interesem grupy spółek, jak to robiły dotychczas, podczas gdy inne spółki działające w ramach reżimu KSH będą również kierowały się interesem grupy spółek, tyle że na innej podstawie. **W ocenie autora niniejszej rozprawy, niesformalizowane grupy spółek wciąż funkcjonują w obrocie a nowelizacja KSH o grupach spółek nie prowadzi do ich „unicestwienia”**. Nie ma więc żadnego uzasadnienia dla odmowy stosowania wobec nich dotychczasowego dorobku orzecznictwa i doktryny. Niemniej, sam fakt podania tego w wątpliwość świadczy o wysokim ryzyku dla obrotu gospodarczego, które niesie ze sobą nowelizacja KSH o grupach spółek.

**Po drugie, są to grupy spółek spełniające ustawową definicję grupy z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH (sformalizowane grupy spółek)**. Są to więc grupy spółek, które wiąże stosunek dominacji i zależności o kwalifikowanym charakterze powstały w związku ze spełnieniem warunków z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH, w tym **podjęciem uchwały o uczestnictwie w grupie spółek** na podstawie art. 21<sup>1</sup> § 2 KSH. Tę ostatnią kategorię można podzielić na grupy spółek, które

---

<sup>349</sup> Zob. podrozdział 1.4.5.2. niniejszej rozprawy.



ujawniły swoje uczestnictwo w grupie w rejestrze przedsiębiorców (**rejestrowe grupy spółek**), i takie, które tego nie zrobiły (**nierejestrowe grupy spółek**). Te ostatnie nie będą mogły stosować większości przepisów o grupach spółek z KSH (art. 21<sup>1</sup> § 3 KSH). Z uwagi na podstawę stosunku dominacji i zależności **w przypadku sformalizowanych grup spółek (zarówno rejestrowych, jak i nierejestrowych) mogą występować grupy o charakterze faktycznym lub umownym.**

Kolejną kwestią jest niewątpliwe powstawanie w praktyce „mieszanych” grup spółek. Będą one polegały na jednoczesnym udziale w grupie spółek, które zdecydowały się skorzystać z reżimu ustawowego oraz takich, które tego nie zrobiły.

Wyróżnienie kilku typów grup spółek prowadzi do wniosku, że wobec każdego z tych typów stosuje się inny reżim prawny. Dla wspólników mniejszościowych spółki zależnej oznacza to, że **zakres ochrony im przysługujący jest determinowany typem grupy spółki, do której przynależy spółka zależna.**

Odpowiadając na ewentualny zarzut o niezasadność obecnego wyróżnienia niesformalizowanych grup spółek, ponieważ po nowelizacji KSH o grupach spółek w systemie prawnym obowiązuje wyłącznie jedna definicja legalna grupy spółek, należy zwrócić uwagę na aspekt o charakterze praktycznym. Mianowicie niezaprzeczalne jest, że przed nowelizacją w obrocie funkcjonowały formy koncentracji gospodarczej określane jako grupy spółek. Wystarczy wspomnieć, że właśnie obecność grup w obrocie gospodarczym od wielu lat „spędzała sen z powiek” ustawodawcy. To z ich powodu zdecydował się na wprowadzenie nowelizacji KSH o grupach spółek. Nowelizacja weszła w życie w dniu 13 października 2022 roku. **Od tej pory w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego ujawniono co najwyżej kilkanaście sformalizowanych grup spółek<sup>350</sup>.** Przypomnijmy, że samych tylko spółek z o.o. figurowało na koniec 2022 roku 539,8 tysięcy. Oczywiście można wskazać na celowe nieujawnienie w rejestrze przedsiębiorców części sformalizowanych grup spółek (grup nierejestrowych). Zdaniem autora rozprawy grup tych nie będzie wiele z uwagi na to, że podjęcie uchwały o uczestnictwie w grupie ma na celu korzystanie z regulacji o grupach spółek. To z kolei jest niemożliwe, gdy uczestnictwo w Krajowym Rejestrze Sądowym nie zostanie

---

<sup>350</sup> Autor rozprawy zidentyfikował jedną grupę spółek, do której należy m.in. Stocznia Gdańska sp. z o.o. (KRS 0000335646) oraz Grupa Przemysłowa Baltic sp. z o.o. (KRS: 0000500263). Identyfikacja pozostałych jest utrudniona z uwagi na brak zamieszczania wzmianek o ich powstaniu w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Natomiast przedstawiciele rządu w nieoficjalnych komunikatach wskazują na co najmniej 12 istniejących grup spółek (treść komunikatu dostępna na stronie: [https://twitter.com/JKowalski\\_posel/status/1715281790112256489](https://twitter.com/JKowalski_posel/status/1715281790112256489)). Informację te potwierdzają również autorzy nowelizacji KSH o grupach spółek: A. Szumański, Współautor projektu przepisów o holdingach: Od początku robiono nam czarny PR, Rzeczposp. z 8.11.2023 r.

ujawnione. Biorąc pod uwagę liczbę sformalizowanych grup spółek, **naiwne byłoby twierdzenie, że przez kilkadziesiąt lat postępującej relegalizacji działalności gospodarczej w Polsce powstało tylko kilka grup spółek.** Prowadzi to do wniosku, że formy koncentracji gospodarczej funkcjonujące w obrocie przed nowelizacją KSH o grupach spółek wciąż w tym obrocie pozostają. **To z kolei może prowadzić do wspomnianych pytań o status prawny tych podmiotów. Nowelizacja zatem nie tylko nie prowadzi do skutecznego uregulowania istniejących grup, lecz także skutkuje wątpliwościami, których wcześniej nie było.**

Ewentualny argument o początkowym okresie obowiązywania regulacji oraz związanej z tym obawy uczestników obrotu co do braku interpretacji przepisów, braku orzecznictwa czy ogólnej niepewności prawa należy uznać za nietrafiony. Przykładem obszerniejszej regulacji dokonanej w ostatnich latach jest wprowadzenie przepisów o P.S.A. Podobnie jak w przypadku przepisów o grupach spółek, regulacja dotycząca P.S.A. była wynikiem zapotrzebowania praktyki gospodarczej. Pierwsze proste spółki akcyjne zostały zarejestrowane w rejestrze przedsiębiorców już w pierwszych dniach umożliwienia tej funkcjonalności w systemie<sup>351</sup>. Przepisy o PSA weszły w życie 1 lipca 2021 roku, a do końca 2022 roku zarejestrowano ponad 1,3 tysiąca takich spółek<sup>352</sup>.

Dla zachowania rzetelności informacji należy wskazać, że niska liczba ujawniania sformalizowanych grup spółek mogła przez pewien okres (ok. 6 miesięcy) wynikać z trudności technicznych związanych z ujawnieniem wzmianki o uczestnictwie w grupie spółek. Powodem było banalne niedopatrzenie skutkujące brakiem odpowiedniej rubryki w odpisie z Krajowego Rejestru Sądowego. W ocenie autora rozprawy nie może to być zarzut kierowany w stosunku do autorów nowelizacji, niemniej stanowi to kolejny dowód na niewystarczające przygotowanie „rewolucji” w prawie grup spółek.

Znikoma liczba ujawnionych grup spółek skutkuje także wnioskiem o charakterze ogólnym, że **regulacja o grupach spółek z jakichś powodów nie jest efektywna. Autor stawia tezę, że jednym z tych powodów jest niewystarczająca ochrona wspólników mniejszościowych spółki zależnej.**

Żaden przepis w polskim systemie prawa **nie przyznaje grupie spółek osobowości prawnej wprost lub nie przewiduje jej własnej podmiotowości prawnej.** Byłby to zresztą niecelowy zabieg. Grupa miałaby wówczas tożsamy status ze spółkami kapitałowymi, a działanie w jej interesie trudno byłoby uzasadnić. **Grupy spółek nie można nadto**

---

<sup>351</sup> Przykładowo w dniu 6.7.2021 r. zarejestrowano w rejestrze przedsiębiorców P.S.A. o numerach KRS: 0000910281 oraz 0000909902.

<sup>352</sup> GUS, Zmiany strukturalne, s. 14.

**zakwalifikować w ramach innych instytucji cywilnoprawnych.** W szczególności grupa spółek wykazuje odrębną charakterystykę od stosunku prawnego spółki cywilnej. Również odpowiedź na pytanie o to, czy grupa spółek może być zakwalifikowana jako jedna ze spółek prawa handlowego, powinna być negatywna.

Dokonanie czynności prawnej wskutek której spółka staje się uczestnikiem grupy spółek nie kończy bytu prawnego tej spółki i nie przekreśla jej podmiotowości prawnej.

**Konsekwencją przyjęcia braku podmiotowości prawnej grupy spółek przy jednoczesnej podmiotowości prawnej członków grupy spółek jest m.in. wyróżnienie różnych kategorii interesów** – interesów spółek zależnych, interesu spółki dominującej i interesu grupy spółek jako całości.

Autor postawił tezę, że **zakres podmiotów uprawnionych do pełnienia funkcji spółki dominującej lub spółek zależnych jest różny w odniesieniu do różnych typów grup spółek.** Tym samym inny będzie krąg podmiotów prawa cywilnego mogących pełnić funkcję spółki dominującej, a inny w przypadku pełnienia roli spółki zależnej. Rolę spółki zależnej mogą pełnić spółki kapitałowe. Natomiast spółką dominującą w przypadku niesformalizowanej grupy spółek mogą być zdaniem autora zarówno spółki kapitałowe, jak i osobowe, z wyłączeniem spółki partnerskiej z uwagi na cel jej utworzenia.

**Ustawodawca zdecydował się ograniczyć krąg podmiotów mogących uczestniczyć w sformalizowanej grupie spółek do spółek kapitałowych.** Zdaniem autora wymóg ten dotyczy zarówno spółki dominującej, jak i spółki albo spółek zależnych. O ile uzasadnione jest ograniczenie grona spółek zależnych do spółek kapitałowych, o tyle niepotrzebnym ograniczeniem jest zawężenie kategorii spółek dominujących.

Ewentualne wątpliwości co do mnogości podmiotów danego rodzaju w sformalizowanej grupie spółek zostały rozstrzygnięte następująco. **W danej grupie spółek może występować tylko jedna spółka dominująca, natomiast po stronie zależnej musi wystąpić przynajmniej jedna spółka zależna.** Oznacza to, że grupa spółek może zostać utworzona już przez dwie spółki, z których jedna będzie spółką dominującą, a druga spółką zależną.

**Definicja sformalizowanej grupy spółek nie wprowadza ograniczenia co do sposobu powstania grupy spółek.** Obejmuje zatem o charakterze zarówno faktycznym, jak i umownym – ustawodawca założył, że pomimo uchylecia art. 7 KSH umowne grupy spółek wciąż mogą powstawać w ramach ogólnej zasady swobody umów wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> KC w związku z art. 2 KSH. W ocenie autora niniejszej rozprawy takie założenie jest jednak niezgodne z systemem prawa spółek i narusza przepisy KSH o podziale kompetencji organów spółek kapitałowych.

Pojęcia stosunku dominacji i zależności spółki dominującej i zależnej mają istotną wagę w grupach spółek. **Jednak sam fakt wystąpienia stosunku dominacji i zależności nie przesądza o tym, że spółki, między którymi do niego doszło, należą do grupy spółek – czy to niesformalizowanej czy sformalizowanej.** Oznacza to jedynie, że wystąpiła przynajmniej jedna z przesłanek aktualizacji stosunku dominacji i zależności, co jest niezbędne do tego, aby mogła powstać grupa spółek. Ponadto **nie każda postać stosunku dominacji znajduje zastosowanie odnośnie do grup spółek w rozumieniu art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH.**

Jeszcze przed wprowadzeniem definicji legalnej grupy spółek do KSH, uważano, że grupa spółek „wychodzi” poza stosunek dominacji i zależności w rozumieniu art. 4 § 1 pkt 4 KSH. Próbowano wskazać na kryterium, którego wystąpienie będzie stanowiło o wystąpieniu grupy spółek. **Najczęściej cechą „kwalifikowalności” takiego stosunku upatrywano w trwałości powiązania spółek stanowiących grupę.** Brak ustawowego doprecyzowania tej kwestii świadczył o praktycznej potrzebie wprowadzenia definicji legalnej grupy spółek. **Ustawodawca podzielił ten pogląd, wprowadzając art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH.** Nie ograniczył się wyłącznie do wskazania, że grupę spółek tworzą spółka dominująca i spółka albo spółki zależne. Dodatkowym kryterium jest **kierowanie się na podstawie podjętej uchwały o uczestnictwie w grupie wspólną strategią w celu realizacji wspólnego interesu (interes grupy spółek), uzasadniającą sprawowanie przez spółkę dominującą jednolitego kierownictwa nad spółką zależną albo spółkami zależnymi.** Oznacza to, że grupa spółek stanowi kwalifikowany stosunek dominacji i zależności między spółkami tworzącymi grupę spółek.

Nowelizacja nie wprowadziła przy tym istotnych zmian w definiowaniu tego stosunku. Dlatego sposoby powstania stosunku dominacji i zależności pozostają niezmiennie. W obliczu wprowadzonego nowelizacją KSH art. 21<sup>1</sup> § 2 KSH do utworzenia grupy spółek potrzebna jest jeszcze formalna uchwała zgromadzenia wspólników spółki albo spółek zależnych o uczestnictwie w grupie spółek ze wskazaniem spółki dominującej. W ocenie autora rozprawy, sformalizowana grupa spółek powstaje w chwili powzięcia uchwały o uczestnictwie w grupie przez spółkę zależną.

## Rozdział 3. Koncepcja interesu grupy spółek na tle modeli regulacji prawnej grup spółek

### 3.1 Uwagi wstępne

Dotychczasowe uwagi potwierdzają wysoką złożoność materii grup spółek. Przekłada się to na kwestie regulacyjne prawa grup spółek. Od wielu lat trwa dyskusja, czy materia ta powinna zostać w ogóle pozytywnie uregulowana, czy też należy pozostawić wypracowanie odpowiednich reguł orzecznictwu i doktrynie. **W przypadku wariantu polegającego na wprowadzeniu regulacji pojawia się szereg wątpliwości, w jaki sposób uregulować grupy spółek** – czy regulacja powinna mieć charakter szczątkowy, kompleksowy, czy też być oparta na rozbudowanych regulacjach dotyczących umów koncernowych<sup>353</sup>. Rozwiązaniu problemu regulacyjnego nie sprzyja brak uniwersalnego unormowania (choćby na poziomie Unii Europejskiej), które mogłoby być wykorzystane przez poszczególne porządki prawne<sup>354</sup>.

**Różne rozwiązania zostały przyjęte nawet przez poszczególne państwa członkowskie Unii Europejskiej**, wśród których jako najbardziej charakterystyczne wymienia się modele francuski i niemiecki<sup>355</sup>. **Przykładowo, zgodnie z Raportem ICLEG, 17 państw członkowskich uznaje kategorię interesu grupy spółek**. Część z nich rozpoznaje go jednak na podstawie kazuistycznych przypadków, do których nawiązuje orzecznictwo (m.in. Belgia, Cypr, Dania, Estonia, Francja czy Luksemburg). Druga grupa to państwa, które uznają interes grupy spółek na podstawie wprowadzonych rozwiązań legislacyjnych. Są to obecnie Czechy, Węgry oraz Włochy. Raport wymienia również 11 państw, które tej kategorii nie akceptują. Należą do nich m.in. Niemcy, Łotwa, Portugalia czy Słowenia. Co istotne, interes grupy spółek nie jest przez nie rozpoznawany w całości lub wyłącznie w określonych sytuacjach<sup>356</sup>.

**Potwierdzeniem braku optymalnego rozwiązania i etapu „poszukiwań”, na którym znajduje się wiele państw, są nie tylko nieudane próby legislacyjne**. Kilka państw na przestrzeni lat zmieniło obowiązującą regulację w tym zakresie. Przykładem są Węgry<sup>357</sup>, które zbliżyły swoje rozwiązania do modelu francuskiego lub Czechy, które w 2012 roku zmieniły

---

<sup>353</sup> Brak możliwości wypracowania satysfakcjonującego kompromisu potwierdzają m.in. dotychczasowe próby regulacji prawa grup spółek w Polsce (Projekt KKPC i Projekt MG) oraz kontrowersje, które budzi nowe prawo grup spółek (zob. rozdział 5. rozprawy).

<sup>354</sup> Zob. podrozdział 1.2. rozprawy.

<sup>355</sup> P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 17.

<sup>356</sup> Raport ICLEG, s. 20 i n.

<sup>357</sup> Zob. J. Schubel, Nowa regulacja prawa koncernowego na Węgrzech, *passim*.

ówczesną regulację nawiązującą do rozwiązań prawa niemieckiego, zbliżając się tym samym do rozwiązań francuskich.

Zróznicowane podejście państw członkowskich potwierdza trudne zadanie, przed którym stanęła UE. **W rezultacie nie stworzono modelowej regulacji prawa grup spółek, która mogłaby być implementowana przez państwa członkowskie**, choć istnieją przepisy związane z pojęciem grupy spółek. Sam „interes grupy spółek” jest uwzględniany w prawodawstwie UE dotyczącym m.in. bankowości, a KE wydała zalecenia w tym przedmiocie<sup>358</sup>.

**Niniejszy rozdział ma na celu wskazanie zakresu pojęcia prawa grup spółek oraz zarysowanie modeli regulacji prawa grup spółek z uwzględnieniem koncepcji interesu grupy spółek.** Posłużą temu obecnie obowiązujące regulacje wybranych państw. Przybliżone zostaną przy tym dyrektywy regulacyjne, którymi kierowali się twórcy poszczególnych rozwiązań. Pozwoli to na umiejscowienie obecnej polskiej regulacji prawa grup spółek na tle obowiązujących modeli regulacyjnych oraz przybliżenie odpowiedzi, **czy wybrany model regulacyjny jest właściwy w polskich warunkach.** Wiele z instytucji prawnych wykorzystanych przez polskiego ustawodawcę ma swoje odpowiedniki w innych porządkach prawnych, dlatego ich analiza skutkować będzie uzyskaniem szerszego kontekstu. Pozwoli to na odniesienie danej instytucji do modelu regulacyjnego prawa grup spółek i zestawienia z innymi towarzyszącymi mu rozwiązaniami.

Analiza pozwoli na uzyskanie szerszej perspektywy o prawnym regulowaniu spraw grup spółek, zwłaszcza jeżeli chodzi o **ochronę wspólników mniejszościowych spółek zależnych.** W wybranych modelach regulacyjnych przeglądowi zostaną poddane wykorzystywane w tym celu instrumenty prawne. Przyjrzenie się różnym modelom powinno także dać odpowiedź na pytanie, które sprawy grup spółek są regulowane, a które są celowo lub nieświadomie pomijane.

W podrozdziale 3.2. rozprawy autor odnosi się do pojęcia prawa grup spółek, a następnie omawia koncepcję interesu grupy spółek (podrozdział 3.3.) oraz wyróżnione przez siebie modele regulacji prawnej grup spółek (podrozdział 3.4.).

Dalsze rozważania nie mają charakteru stricte porównawczego a prowadzona analiza ma znaczenie pomocnicze.

### **3.2. Pojęcie „prawa grup spółek”**

---

<sup>358</sup> Zob. podrozdział 1.2. rozprawy.

Istotną kwestią jest rozstrzygnięcie rozumienia **pojęcia „prawa grup spółek”** oraz jego zakresu. Znaczenie tego pojęcia może się różnić w zależności od przyjętej definicji grupy spółek<sup>359</sup>. W doktrynie wyróżnia się kilka ujęć prawa grup spółek.

Autorem pierwszego jest A. Szumański, który przyjmuje **podział na prawo holdingowe i prawo grup spółek**<sup>360</sup>. W ramach prawa holdingowego (*sensu stricto*) mieszczą się mechanizmy ochrony prawnej wskazanych grup interesu pojawiających się z uwagi na wystąpienie stosunku dominacji i zależności. Prawo holdingowe dotyczy również problemów związanych z odpowiedzialnością spółki dominującej za wyrządzoną szkodę spółce zależnej, jej odpowiedzialności względem wierzycieli spółki zależnej oraz ochrony interesów tzw. wolnych akcjonariuszy. Ponadto prawo to reguluje treść świadczeń między spółką dominującą a spółką zależną. Z kolei prawo grup spółek (prawo holdingowe *sensu largo*) obejmuje poza prawem holdingowym również inne kwestie prawne. Należą do nich w szczególności zagadnienia związane ze stosunkiem dominacji i zależności oraz konsekwencjami jego wystąpienia. Chodzi zwłaszcza o rozciągnięcie norm restrykcyjnych prawa prywatnego odnoszących się do spółek na spółki zależne.

Drugi podział zaproponował P. Moskała, który dzieli prawo grup spółek na **prawo *sensu largo* oraz *sensu stricto***<sup>361</sup>. Prawo grup spółek *sensu stricto* obejmuje wyłącznie szczególne stosunki prawne oraz zjawiska o charakterze faktycznym, które występują w związku ze zintegrowanym zarządzaniem grupą spółek. Natomiast prawo grup spółek *sensu largo*, poza przedmiotem regulacji prawa grup spółek *sensu stricto*, obejmuje ponadto normy mające na celu uszczelnienie ogólnego prawa grup spółek. Chodzi o uwzględnienie relacji stosunku dominacji i zależności, a zwłaszcza konsekwencje jego wystąpienia.

Inną koncepcję zaproponowali S. Gołębiwski i W. Sędzicki<sup>362</sup>. Analizując co prawda koncerny, wskazali, że **prawo koncernowe *sensu largo* obejmuje regulacje dotyczące wzajemnych powiązań w obrębie połączonych przedsiębiorstw.**

Podział prawa grup (zgrupowań) spółek na **prawo grup spółek *sensu stricto* i ogólne prawo spółek (prawo grup spółek *sensu largo*)** zaproponował także A. Opalski<sup>363</sup>. Trafnie wskazał, że prawo grup spółek obejmuje dwojakiego rodzaju normy. Pierwszy zbiór to instytucje prawne zawarte w ogólnym prawie spółek, które stosowane są przez wszystkie spółki handlowe oraz znajdują zastosowanie także do grup spółek. Część z nich nabiera właściwego

---

<sup>359</sup> P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 18.

<sup>360</sup> A. Szumański, Ograniczona regulacja prawa holdingowego, s. 1 i n.

<sup>361</sup> P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 18-19.

<sup>362</sup> S. Gołębiwski, W. Sędzicki, Koncerny w polskim systemie prawa, s. 49 i n.

<sup>363</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 15 i n.

znaczenia dopiero w przypadku zaistnienia stosunku dominacji i zależności. Ich adresatami są wyłącznie uczestnicy kwalifikowanego stosunku dominacji i zależności. Przedmiotowy podział wydaje się słuszny, ponieważ podkreśla, że na regulacje prawa spółek składają się nie tylko specyficzne narzędzia kierowane do uczestników grupy spółek, ale również duża część instytucji obejmujących wszystkie spółki handlowe.

Wnioskiem jest zwrócenie uwagi na **rozpatrywanie zagadnienia ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej nie tylko na gruncie szczególnych regulacji adresowanych wyłącznie do grupy spółek i jej uczestników, lecz także z uwzględnieniem instytucji ogólnego prawa spółek**. Zakres niniejszej rozprawy ogranicza się co prawda do ochrony wspólników mniejszościowych spółek zależnych w koncepcji interesu grupy spółek, niemniej kompleksowe ujęcie tej problematyki wymagałoby sięgnięcia również do ogólnych instytucji prawa handlowego i prawa cywilnego. Poza tym, jak uzasadniano we wstępie do dysertacji, problematyka ochrony wspólników mniejszościowych spółek zależnych w ramach przepisów ogólnych prawa spółek i prawa cywilnego, była poddawana analizom<sup>364</sup>.

### 3.3. Koncepcja interesu grupy spółek

Umiejscowienie koncepcji interesu grupy spółek na tle modeli regulacyjnych prawa grup spółek wymaga uprzedniego scharakteryzowania **istoty tej koncepcji**. Jak każda koncepcja, również koncepcja interesu grupy spółek jest pewnym „pomysłem, projektem”<sup>365</sup>. W tym znaczeniu koncepcja interesu grupy spółek jest więc jednym z pomysłów na uregulowanie problematyki grupy spółek. Implikuje to wniosek o konieczności istnienia abstrakcyjnego mianownika, który pozwoli na wskazanie, czy określony sposób regulacji grup spółek opiera się na koncepcji interesu grupy spółek lub czy chociaż do niej nawiązuje. Sposobów regulacji jest bowiem wiele i mogą one – choć oczywiście nie muszą – być związane z koncepcją interesu grupy spółek.

Analiza sposobów wdrożenia koncepcji interesu grupy spółek pozwala na sformułowanie wniosków co do jej cech konstytutywnych. Wydaje się, że kluczową cechą koncepcji interesu grupy spółek jest wyróżnienie wśród zbioru podmiotów jakim jest grupa spółek **wspólnego interesu tej grupy**, który jest różny od interesu członków grupy<sup>366</sup>. Istotne jest również założenie, że zidentyfikowanie interesu grupy spółek może determinować podjęcie działania

---

<sup>364</sup> Zwłaszcza wskazane opracowania P. Błaszczyka; zob. podrozdział 1.4.5.1. rozprawy.

<sup>365</sup> SJP PWN, treść dostępna na stronie: <https://sjp.pwn.pl/slowniki/koncepcja.html>.

<sup>366</sup> Zob. podrozdział 3.3.1. rozprawy.



przez spółki uczestniczące w grupie spółek. Tym samym koncepcja interesu grupy spółek **umożliwia podjęcie działania mającego na celu realizację interesu grupy jako całości**. Określa się przy tym **warunki**, w razie których aktualizacji członkowie grupy mogą kierować się interesem grupy spółek<sup>367</sup>.

Z uwagi na szkicowy i ogólny charakter koncepcji interesu grupy spółek, **wymaga ona właściwej implementacji w danym porządku prawnym**. Ważne jest to w jaki sposób ustawodawca ukształtuje rozumienie pojęcia „interes grupy spółek” oraz jakie będą warunki, zgodnie z którymi ten interes będzie determinował wpływ spółki dominującej na pozostałych uczestników grupy. Koncepcja wymaga doprecyzowania nie tylko pojęć „interes grupy spółek” oraz „interes spółki” ale również relacji między nimi. To ostatnie pojęcie może być bowiem relatywizowane. Oznacza to, że spółka zależna może przyznawać priorytet interesowi grupy spółek w różnym stopniu – przyznawać mu pierwszeństwo w każdej sytuacji lub tylko w wybranych okolicznościach. Ma to olbrzymie znaczenie zwłaszcza dla organów spółek uczestniczących w grupie spółek, ponieważ od tego zależy, czy mogą działać w interesie grupy spółek, czy też nie.

Legislator musi również zdecydować, w jakich **okolicznościach** spółki z grupy mogą się kierować interesem grupy spółek. Okoliczności te mogą mieć charakter pozytywny (np. wystąpienie określonej struktury w grupie), jak i negatywny (np. niewystąpienie wskutek podjętego działania określonego stanu majątkowego dla spółki podejmującej działanie). Okoliczności te będą miały znaczenie dla ustalenia ewentualnej odpowiedzialności członków organów wobec spółki zależnej, jej wspólników mniejszościowych czy wierzycieli za potencjalną szkodę wyrządzoną w wyniku działania w interesie grupy spółek.

Ogólnikowość koncepcji interesu grupy spółek jest widoczna również w obszarze ochrony mniejszości, a zwłaszcza **ochrony wspólników mniejszościowych spółek zależnych**. W wielu przykładach wdrożenia koncepcji interesu grupy spółek brakuje bowiem instrumentów zapewniających efektywną ochronę przed szkodami poniesionymi w ramach realizacji interesu grupy spółek.

Podjęcia poszczególnych ustawodawstw do regulacji grup spółek można typizować w różny sposób. Autor niniejszej rozprawy – kierując się kryterium zakresu regulacji grup spółek – wyróżnił cztery wiodące schematy regulacyjne: kompleksową regulację prawa grup spółek, regulację częściową, oparcie się na dorobku orzecznictwa lub świadomą rezygnację z wprowadzenia specjalnych przepisów dotyczących grup spółek. Autor stawia tezę, że **elementy**

---

<sup>367</sup> Zob. podrozdział 3.3.2. rozprawy.

**właściwe dla koncepcji grupy spółek mogą znaleźć zastosowanie niezależnie od przyjętego zakresu regulacji prawnej grup spółek.** Mogą również występować w regulacji stanowiącej i to w różnym stopniu, jak i w „regulacji” opartej na dorobku orzecznictwa<sup>368</sup>.

W powszechnej opinii prawodawstwo francuskie jest uważane za to, w którym koncepcja interesu grupy spółek ma swoje źródło. Precyzując, miało to miejsce na gruncie orzecznictwa sądów karnych. Jednak biorąc pod uwagę mnogość występujących wersji implementacji koncepcji interesu grupy spółek, nie może ona być obecnie utożsamiana wyłącznie z doktryną Rozenbluma. Wśród wprowadzonych wersji wdrożenia koncepcji interesu grupy spółek oraz wśród propozycji gremiów eksperckich nawiązujących do koncepcji interesu grupy spółek powtarzają się jednak założenia, których ukształtowanie może ostatecznie przesądzić o efektywności przyjętego modelu normatywnego opartego na koncepcji interesu grupy spółek. Zdaniem autora niniejszej rozprawy, **do najistotniejszych należą** wyszczególnienie oraz sposób rozumienia pojęcia „interes grupy spółek”, relacja między interesem grupy a interesami uczestników grupy spółek, jak i warunki legitymizujące działania podjęte w interesie grupy spółek przez członków grupy lub ich organy oraz środki ochrony współników mniejszościowych spółki zależnej.

### **3.3.1. Relatywizacja pojęcia „interes spółki”**

Jednym z wniosków z przeprowadzonej analizy prawnoporównawczej jest fakt, że sposób rozumienia pojęcia „interes spółki” oraz relacja między nim a interesem podmiotu dominującego wpływa na ukształtowanie relacji w grupie spółek. W praktyce przesądza to bowiem o tym, **czy organy spółek zależnych powinny kierować się w pierwszej kolejności interesem spółek, w których piastują stanowiska, czy też powinny przyznać pierwszeństwo interesowi podmiotu dominującego.** Łatwo sobie wyobrazić konsekwencje przyjęcia pierwszego lub drugiego sposobu postępowania. Przyznając prymat autonomicznemu interesowi każdej spółki, zdecydowanie trudniej będzie o realizację celów i strategii grupy jako całości. Natomiast kładąc nacisk na dobro tej ostatniej może dojść do marginalizowania interesów spółki zależnej i podmiotów z jej otoczenia – zwłaszcza jej współników mniejszościowych i wierzycieli<sup>369</sup>.

Analizowane porządki prawne w różny sposób „obchodzą się” z pojęciami „interes spółki” oraz „interes grupy spółek”. **Przyznanie prymatu interesowi podmiotu dominującego jest**

---

<sup>368</sup> Zob. podrozdział 3.4. rozprawy.

<sup>369</sup> Zob. Raport *Forum Europaeum* 1998, s. 197; A. Opalski, *Prawo zgrupowań spółek*, s. 98.

**charakterystyczne dla rozwiązań niemieckich w przypadku koncernu umownego.** Chodzi zwłaszcza o regulację § 308 AktG, który przyznaje podmiotowi dominującemu prawo do wydawania wiążących poleceń, których realizacja ma służyć interesom podmiotu dominującego lub innych podmiotów uczestniczących w grupie. Z drugiej jednak strony, podmiot dominujący jest zobowiązany do wyrównania strat spółki zależnej i odkupienia akcji należących do akcjonariuszy mniejszościowych. Zdaniem A. Opalskiego niemieckie przepisy realizują w ten sposób jeden z wariantów koncepcji interesu grupy spółek. Podkreśla jednak, że wersja ta wpływa na zasadę odpowiedzialności wspólnika osobistym majątkiem za zobowiązania spółki<sup>370</sup>.

Z drugiej strony, wyróżnić można przykłady **rozwiązań kompromisowych, które starają się wyważyć zasadę pełnej niezależności interesu spółki zależnej z zasadą jego podporządkowania interesom podmiotu dominującego.** Jest to – ponownie – niemiecki porządek prawny, ale w zakresie dotyczącym koncernu faktycznego spółki akcyjnej. Są to również rozwiązania przyjęte w Czechach, Włoszech oraz przede wszystkim we Francji.

Regulacja dotycząca **niemieckiego koncernu faktycznego** sprowadza się do stwierdzenia, że podmiot dominujący nie może wywierać wpływu na zależną spółkę akcyjną z zamiarem nakłonienia jej do podjęcia niekorzystnej dla niej czynności prawnej albo podjęcia lub zaniechania działań dla niej korzystnych, chyba że szkoda zostanie wyrównana w ciągu roku (§ 311 AktG)<sup>371</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że źródłem koncepcji interesu grup spółek, a tym samym porządkiem prawnym, w którym pojęcie „interesu spółki” może być szeroko relatywizowane jest **porządek francuski.** Jak już sygnalizowano, koncepcja interesu grupy spółek powstała na kanwie orzecznictwa francuskich sądów karnych. Chodzi zwłaszcza o wyrok FSK z 4.2.1985 r. w sprawie Rozenbluma<sup>372</sup>. Francuskie ujęcie koncepcji wprost wyróżnia pojęcie „interesu grupy spółek”. Stanowi to wynik poszukiwania kompromisu między autonomicznym interesem spółki uczestniczącej w grupie spółek a interesem grupy jako całości. W tym znaczeniu pojęcie „interesu spółki” również jest relatywizowane, jednak może do tego dojść tylko w przypadku spełnienia określonych warunków. Są to wspomniane istnienie ustabilizowanej struktury grupy,

---

<sup>370</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 98-99.

<sup>371</sup> Zob. podrozdział 3.4.1.1. rozprawy.

<sup>372</sup> Zob. podrozdział 4.1. rozprawy.

prowadzenie wspólnej polityki oraz zachowanie równowagi między interesami uczestników grupy<sup>373</sup>.

Podobnie warunki działania w interesie grupy spółek zostały ujęte we **włoskim porządku prawnym**<sup>374</sup>. Włoski ustawodawca wskazał ponadto wprost, że podmiot dominujący może sprawować kierownictwo nad spółkami zależnymi oraz koordynować ich działania. Natomiast celem grupy spółek jest zrównoważenie interesów grupy jako całości z interesami spółek zależnych i ich wspólników mniejszościowych. Dążenie do równowagi interesów pozwala w pewnych warunkach działać na szkodę interesu spółki zależnej, aby zrealizować cele grupy jako całości.

**Czeski ustawodawca** wprost nie posługuje się pojęciem „interes grupy spółek”, a sama relatywizacja pojęcia „interesu spółki” odbywa się na rzecz interesu podmiotu dominującego albo innego członka grupy (art. 72 ustawy o korporacjach handlowych). Jednak w doktrynie czeskiej przyjmuje się, że priorytetowym nie jest interes innego konkretnego członka grupy, ale grupy jako jednostki gospodarczej<sup>375</sup>.

Przejawy idei koncepcji interesu grupy spółek polegające na poszukiwaniu kompromisu między interesami podmiotów uczestniczących w grupie można odnaleźć w **prawie angielskim**. Istnieją bowiem precedensy, w myśl których, gdy interesu spółki zależnej i dominującej są zbieżne, dyrektorzy są uprawnieni do brania pod uwagę zarówno interesu spółki dominującej, jak i grupy jako całości<sup>376</sup>.

Kategoria „interesu grupy spółek” pojawia się również w analizowanych propozycjach gremiów eksperckich. Tak jest w przypadku **propozycji EMCA**, w ramach której organy spółek zależnych mogą podejmować działania w interesie grupy spółek<sup>377</sup>. Model ten skupia się jednak w dużej mierze na aspektach zarządzania grupą spółek. Wynika to z przyznania spółce dominującej prawa do wydawania wiążących poleceń. Natomiast regulacje o przesłankach powołania się na interes grupy spółek stanowią swego rodzaju instrument służący ochronie wierzycieli i wspólników mniejszościowych spółki zależnej<sup>378</sup>.

Odwołanie do pojęcia „interesu grupy spółek” ma miejsce również w **Raportach Forum Europaeum 1998 i 2015**. W celu ułatwienia transgranicznego zarządzania grupami spółek w

---

<sup>373</sup> Zob. Raport *Forum Europaeum* 1998, s. 198 i n.; A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 99; podrozdział 3.4.3. rozprawy oraz szczegółową analizę francuskiej wersji koncepcji interesu grupy spółek zawartą w rozdziale 4. rozprawy.

<sup>374</sup> Zob. podrozdział 3.4.2.1. rozprawy.

<sup>375</sup> Zob. podrozdział 3.4.2.2. rozprawy.

<sup>376</sup> Zob. podrozdział 3.4.4.1. rozprawy; również A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 113.

<sup>377</sup> Zob. podrozdział 1.3.5. rozprawy.

<sup>378</sup> K. Oplustil, Koncepcje interesu grupy spółek, s. 9.

UE, eksperci wprost dopuścili możliwość powołania się na interes grupy. Miałoby to odbywać się – podobnie jak w innych propozycjach – po spełnieniu określonych warunków<sup>379</sup>.

Potrzebę uznania interesu grupy spółek na poziomie UE sformułowali także autorzy **Raportu ICLEG**. Postulowano, aby interesy innych podmiotów należących do tej samej grupy mogły być uwzględniane a samo pojęcie „interesu grupy spółek” powinny być rozumiane jako wypadkowa interesów wszystkich spółek uczestniczących w grupie<sup>380</sup>.

Wspólną cechą przytoczonych propozycji jest sam fakt relatywizowania pojęcia „interesu spółki”. Natomiast zakres relatywizacji zależy od danej wersji wdrożenia koncepcji interesu grupy spółek. Ponadto możliwość odstąpienia od realizacji interesu spółki jest zwykle uwarunkowana **spełnieniem określonych warunków**, z których przykłady zostały już zasygnalizowane. W ocenie autora rozprawy, warunki te są kluczowe z perspektywy efektywności stosowania koncepcji interesu grupy spółek.

### 3.3.2. Przesłanki działania w interesie grupy spółek

**Koncepcja interesu grupy spółek umożliwia podjęcie działania mającego na celu realizację interesu grupy jako całości.** Działania tego nie można jednak podejmować w sposób zupełnie uznaniowy. Środkiem służącym zapobiegnięciu nadużywania klauzuli interesu grupy spółek są przesłanki, których spełnienie warunkuje podjęcie działania w myśl interesu grupy spółek. Z możliwością podjęcia działania w interesie spółki nierozdzielnie związana jest kwestia ponoszenia odpowiedzialności przez organy spółek uczestniczących w grupie, za działania sprzeczne z interesem spółki zależnej. Dopiero bowiem działanie podejmowane w okolicznościach spełnienia wymaganych przesłanek ma zapewniać ochronę organów tych spółek.

Analiza zawarta w podrozdziale 4.4. rozprawy, pozwala stwierdzić, że podstawowe przesłanki działania w interesie grupy zostały sformułowane przez **francuskie orzecznictwo**, które następnie stanowiło inspirację dla innych porządków prawnych. Jak przytoczono<sup>381</sup>, trzy podstawowe warunki to: istnienie stabilnej struktury grupy spółek, prowadzenie spójnej polityki obejmującej całą grupę oraz cel w postaci zachowania równowagi między interesami uczestników grupy spółek<sup>382</sup>. Na analogicznych przesłankach legitymizuje się działania grupy

---

<sup>379</sup> Zob. podrozdział 1.3.1. rozprawy.

<sup>380</sup> K. Oplustil, *Koncepcje interesu grupy spółek*, s. 21; zob. podrozdział 1.3.2. rozprawy.

<sup>381</sup> Zob. podrozdział 4.4. rozprawy.

<sup>382</sup> Raport *Forum Europaeum* 1998, s. 198 i n.; A. Opalski, *Prawo zgrupowań spółek*, s. 99–102; analiza treści wymienionych przesłanek została zawarta w podrozdziale 4.4. rozprawy.

w ramach **włoskich przepisów** o grupach spółek: stabilna struktura, podjęcie działań motywowanych realizacją interesu grupy spółek, które są zgodne z wspólną polityką grupą spółek oraz dążenie do równowagi finansowej w grupie spółek, kierowanie i kontrolowanie spółek zależnych w sposób spełniający wymogi prawidłowego zarządzania oraz brak wyrządzonej szkody w stosunku do rentowności spółki zależnej, wartości udziałów wspólników spółki zależnej oraz w stosunku do wierzycieli<sup>383</sup>. **Czeski ustawodawca** również zwraca uwagę na „zapewnienie długoterminowego promowania interesów koncernu w ramach jednolitej polityki grupy spółek”<sup>384</sup>.

W **EMCA** członkowie zarządu spółki zależnej nie będą ponosili odpowiedzialności za działania sprzeczne z interesem spółki zależnej, jeżeli podjęli decyzję w interesie grupy jako całości, działając w dobrej wierze na podstawie informacji, które byłyby im dostępne, gdyby przed podjęciem decyzji wypełnili swoje obowiązki oraz, jeżeli szkoda nie ma charakteru zagrażającego dalszemu istnieniu spółki zależnej<sup>385</sup>.

W **Raporcie *Forum Europaeum 2015*** eksperci wskazali, że grupa powinna sporządzić swój własny plan biznesowy, uwzględniający interesy wszystkich członków, co implikuje wnioski o istnieniu wspólnej polityki. Postulowano również uwzględnienie pozostałych przesłanek kierowania się interesem grupy z doktryny Rozenbluma<sup>386</sup>.

Propozycja przedstawiona w **Raporcie ICLEG** także określa przesłanki podejmowania decyzji w interesie innych podmiotów z grupy. Jeden z wariantów zakłada, że decyzje nie powinny powodować zmniejszenia aktywów netto lub zysków spółki zależnej poniżej progu, który powinien być przestrzegany dla wypłat z jej majątku zgodnie z art. 17 ust. 1–3 dyrektywy 2012/30. Natomiast inny stanowi, że podjęta decyzja nie może doprowadzić do niewypłacalności spółki zależnej w ciągu 6 kolejnych miesięcy od jej dokonania<sup>387</sup>.

Powyższe dowodzi, że podjęcie działania w interesie grupy spółek nie odbywa się w sposób zupełnie dyskrecyjny. Samo zrelatywizowanie interesu spółki o kontekst uczestnictwa w grupie spółek mogłoby bowiem prowadzić do nadużyć wobec spółek uczestniczących w grupie, których interes jest poświęcany na rzecz interesu ogółu. Analiza zarysowanych propozycji dowodzi również, że formułowane przesłanki działania w interesie grupy spółek są zróżnicowane, w tym pod względem ich **precyzyjności i praktyczności stosowania**.

---

<sup>383</sup> Zob. podrozdział 3.4.2.1. rozprawy.

<sup>384</sup> Zob. podrozdział 3.4.2.2. rozprawy.

<sup>385</sup> Zob. podrozdział 1.3.5. rozprawy.

<sup>386</sup> Zob. podrozdział 1.3.1. rozprawy.

<sup>387</sup> Zob. podrozdział 1.3.2. rozprawy.

Analiza prawnoporównawcza dowiodła również **ewolucji koncepcji interesu grupy spółek w zakresie ochrony wspólników mniejszościowych**. Wydaje się bowiem, że autorzy „nowszych” wersji omawianej koncepcji dostrzegli, że samo określenie warunków podjęcia działania w interesie grupy spółek może nie być wystarczające dla zapewnienia skutecznej ochrony mniejszości. Dlatego formułowane są różnego rodzaju propozycje mające na celu zwiększyć jej efektywność. Wspomniana ewolucja dostrzegalna jest również w polskim porządku prawnym. Przykładem jest porównanie Projektu KKPC z nowelizacją KSH o grupach spółek. Ten pierwszy w zasadzie nie przewidywał żadnych środków ochrony wspólników mniejszościowych, natomiast już nowelizacja KSH o grupach spółek zawiera w tym zakresie kilka propozycji (co nie świadczy jeszcze o ich efektywności)<sup>388</sup>.

### 3.3.3. Ochrona wspólników mniejszościowych

Biorąc pod uwagę nierzadko ogólnie sformułowane przesłanki legitymizujące działanie w interesie grupy spółek, znaczenia nabiera zapewnienie skutecznej ochrony spółkom zależnym oraz jej wspólnikom mniejszościowym. Zdaniem autora niniejszej rozprawy, brak efektywnych środków ochrony spółki zależnej, jak i wspólników mniejszościowych spółki zależnej może przekładać się na efektywność lub brak danej wersji koncepcji interesu grupy spółek. **Brak ochrony w kontekście ogólnikowo sformułowanych przesłanek działania w interesie grupy spółek stanowi jedną z największych wad koncepcji interesu grupy spółek.**

Sygnalizując dalsze rozważania należy wskazać, że **francuska odsłona koncepcji interesu grupy spółek** nie zawiera specjalnych instytucji ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej<sup>389</sup>. Dlatego ochrona wspólników mniejszościowych wynika w dużej mierze z ogólnych przepisów francuskiego prawa spółek oraz zasad wypracowanych przez orzecznictwo. Są to m.in. przepisy dotyczące zasad dokonywania transakcji wewnątrzgrupowych, sądowa koncepcja „nadużycia większości” czy instytucja zapewniająca wspólnikom dostęp do informacji<sup>390</sup>.

Nieco „młodsze” wersje koncepcji interesu grupy spółek precyzują zasady ponoszenia odpowiedzialności przez członków organów spółek zależnych lub podmiot dominujący w przypadku naruszenia warunków działania w interesie grupy spółek (Włochy). Ochrony wspólników mniejszościowych upatruje się również w różnych wariantach instytucji

---

<sup>388</sup> Zob. podrozdział 1.4.1. oraz rozdziały 7., 8. i 9. rozprawy.

<sup>389</sup> Zob. podrozdział 4.5. rozprawy.

<sup>390</sup> *Ibidem*.

przyznającej wspólnikom mniejszościowym prawa żądania odkupu ich akcji przez podmiot dominujący (Włochy, Czechy, EMCA) czy obowiązkach sporządzania określonych sprawozdań, np. o relacjach spółki z podmiotami z grupy, z których wspólnicy mogą pozyskać użyteczne dla nich informacje. W Czechach sformułowano obowiązek wydania opinii organu nadzorczego w ściśle określonym zakresie. Dalej idące środki ochrony w kontekście transakcji z podmiotami powiązаныmi obejmowały mechanizmy regulujące tego typu transakcje (Raport *Forum Europaeum* 2015). Postulowano również wprowadzenie katalogu akceptowalnych czynności i praktyk w odniesieniu do transakcji wewnątrzgrupowych (Raport ICLEG). Propozycje nakładały również dodatkowe obowiązki na organy spółek uczestniczących w grupie (np. w zakresie składania specjalnego oświadczenia co do skutków podejmowanej czynności). Inny pomysł to wprowadzenie możliwości procedowania specjalnego postępowania wyjaśniającego (EMCA).

W propozycjach zwracano uwagę również na rolę transparentności (i to w różnych wymiarach) grupy w zapewnieniu ochrony wspólnikom mniejszościowym (Czechy, Raport *Forum Europaeum* 2015).

Podobnie zatem jak w przypadku innych elementów koncepcji interesu grupy spółek, nie istnieje modelowe rozwiązanie w zakresie ochrony wspólników mniejszościowych. Wnioskiem płynącym z tej części analizy koncepcji interesu grupy spółek jest stwierdzenie, że **brakuje modelowego rozwiązania w zakresie ochrony wspólników mniejszościowych**. Raz jeszcze o efektywności koncepcji decyduje kształt normatywny. Skutkuje to formułowaniem różnych propozycji. Poszczególne porządki prawne wykorzystują wybiórczo rozwiązania lub – co częstsze – wprowadzają kilka z nich. W skrajnych przypadkach ochrona wspólników mniejszościowych odbywa się wyłącznie w oparciu o przepisy ogólne prawa handlowego lub cywilnego. **Postulowane środki ochrony podzielić można na środki:**

- 1) chroniące prawa majątkowe wspólników mniejszościowych (np. odpowiedzialność spółki dominującej i organów wobec spółki zależnej i wspólników mniejszościowych),
- 2) chroniące prawa korporacyjne wspólników mniejszościowych (zwłaszcza gwarantujące transparentność działania spółki i realizację prawa wspólników do informacji),
- 3) zapewniające wspólnikom mniejszościowym sposób opuszczenia spółki (prawo żądania do odkupu ich udziałów).



### **3.4. Modele regulacji prawnej grup spółek z uwzględnieniem środków ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej**

Zjawisko grup spółek, choć obecne w obrocie gospodarczym, okazało się wyjątkowo trudnym i często nierozwiązanym zagadnieniem. Na poziomie międzynarodowym można zauważyć jednak pewne powtarzające się schematy regulacyjne: **kompleksową regulację prawa grup spółek, regulację częściową (punktowo normującą sprawy grup spółek), oparcie się na doktrynach wypracowanych przez orzecznictwo (np. uznające istnienie interesu grupy spółek) i w końcu świadomy brak wprowadzenia regulacji dotyczących grup spółek.**

W dalszej części niniejszego rozdziału autor poddaje analizie cztery z wyróżnionych podejść regulacyjnych na przykładach wybranych porządków prawnych. Wybór poszczególnych państw został podyktowany znaczeniem proponowanych rozwiązań dla danego nurtu regulacyjnego oraz jego wpływu na przyjęcie określonej „drogi” regulacji przez inne państwa. Autor uwzględnia również wykorzystanie koncepcji interesu grupy spółek w poszczególnych modelach regulacji grup spółek.

#### **3.4.1. Model oparty na kompleksowej regulacji prawa grup spółek**

Pierwsze z poddanych analizie podejść regulacyjnych polega na globalnej i kompleksowej regulacji prawnej zjawiska grup spółek. Podejście to wywodzi się z Niemiec, dlatego słuszną wydała się analiza propozycji niemieckiego ustawodawcy. Warto podkreślić, że niemieckie podejście było inspiracją dla Portugalii, Brazylii, Węgier (do 2012 roku), Czech (do 2012 roku), Chorwacji, Albanii, Turcji czy Słowenii.

Można postawić tezę, że pomimo wzorowania się w wielu kwestiach na rozwiązaniach niemieckich, **polski ustawodawca w zakresie grup spółek nie zdecydował się na przyjęcie kompleksowego podejścia.**

##### **3.4.1.1. Niemcy**

Prawo niemieckie wydaje się regulować problematykę grup spółek **w sposób najbardziej kompleksowy.** Na wstępie należy zwrócić uwagę na zakres niemieckiego unormowania, które

– w przeciwieństwie do wielu jurysdykcji – obowiązuje w Niemczech od ponad 50 lat<sup>391</sup>. Dotyczy ono koncernu umownego oraz koncernu faktycznego z udziałem zależnej spółki akcyjnej (§ 15–22 oraz § 291–328 AktG). Regulacja nie uwzględnia zatem spółek z o.o., przy czym możliwe jest odpowiednie stosowanie przepisów ustawy o spółce akcyjnej w zakresie koncernów<sup>392</sup>. Zastosowanie do nich mają także ogólne przepisy zawierające m.in. definicję podmiotów powiązanych<sup>393</sup>.

**Pierwsze z rozwiązań dotyczy koncernów umownych.** Początkowo umowy koncernowe były zawierane ze względów podatkowych. Obecnie docenia się również ich funkcję organizacyjną, przy czym, podobnie jak w Polsce, w praktyce prym wiodą koncerny faktyczne<sup>394</sup>.

Koncern umowny opiera się na udziale przedsiębiorców powiązanych – zależnej spółki akcyjnej oraz podmiotu dominującego, tj. dowolnej osoby prawnej lub osoby fizycznej. Podmiot dominujący jest rozumiany jako akcjonariusz, któremu przysługuje większość akcji w kapitale zakładowym spółki akcyjnej lub większość głosów na jej walnym zgromadzeniu (§ 16 AktG). Spełnienie jednego z powyższych warunków aktualizuje domniemanie istnienia stosunku zależności. Ten jest ustalany, jeśli podmiot dominujący ma możliwość w sposób bezpośredni lub pośredni wywierać decydujący wpływ na spółkę zależną (§ 17 AktG). Paragraf 17 ust. 2 AktG określa wzruszalne domniemanie<sup>395</sup> „kontroli” w przypadku istnienia własności większościowej. Poza zakresem tego domniemania wymagane jest, aby wpływ był zawsze przekazywany przynajmniej częściowo za pomocą prawa spółek (zazwyczaj udział w spółce), a nie wyłącznie poprzez warunki ekonomiczne.

---

<sup>391</sup> Zob. A. Scheuch, Konzernrecht: An Overview of the German Regulation of Corporate Groups and Resulting Liability Issues, University of Oslo Faculty of Law Legal Studies Research Paper Series 2016, No. 29, s. 191; szacuje się, że w momencie wejścia w życie przepisów AktG o grupach spółek, tj. w 1965 r. ok. 70% wszystkich niemieckich spółek akcyjnych było podmiotami powiązanymi, zob. K. Bohlhoff, J. Budde, Company groups - the EEC proposal for a ninth directive in the light of the legal situation in the federal republic of Germany, Journal of Comparative Business and Capital Market Law 1984, s. 164.

<sup>392</sup> Niemiecka regulacja koncernowa, w tym koncernów umownych zawarta jest w Aktiengesetz. Podobnych rozwiązań nie przyjęto jednak w odniesieniu do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. GmbHG nie zawiera postanowień odnoszących się do instytucji koncernu. Co jednak istotne, wskutek orzecznictwa Niemieckiego SN oraz zasad interpretacyjnych powstała praktyka odpowiedniego stosowania regulacji o spółce akcyjnej w zakresie prawa koncernowego w stosunku do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością; zob. M. Lutter, Niemieckie ustawy o spółce z o.o i spółce akcyjnej, Warszawa 1999, s. 9-11; S. Włodyka wskazuje, że „z powodu zasadniczych różnic strukturalnych pomiędzy spółką akcyjną a spółką z o.o., analogia ta będzie dopuszczalna jedynie w nielicznych konkretnych przypadkach”; S. Włodyka, Prawo koncernowe, s. 46; odmiennie z powołaniem się na „przeważającą opinię w Niemczech” A. Scheuch, Konzernrecht: An Overview of the German Regulation, s. 197.

<sup>393</sup> A. Opalski, Koncern w polskim prawie spółek, s.18.

<sup>394</sup> A. Opalski, Problemy regulacji grup spółek, s. 20.

<sup>395</sup> F. Wooldridge, Connected Undertakings and Groups of Undertakings under German Law, 24 Anglo-Am. Law Review 1995, No. 17, s. 64.

Podmiot dominujący powinien także sprawować jednolite kierownictwo wobec zależnej spółki akcyjnej (§ 18 AktG), przy czym stwierdza się, że ma miejsce w przypadku zawarcia umowy w tym przedmiocie, a w innych przypadkach jest domniemywane<sup>396</sup>. Jego istotną jest bieżące prowadzenie spraw spółki przez podmiot dominujący, jak również wydawanie wiążących poleceń i występowanie w pozycji nadrzędnej wobec podmiotów zależnych<sup>397</sup>. Podkreśla się przy tym, że wywieranie decydującego wpływu jest niezbędnym warunkiem odróżnienia koncernu od zwykłej grupy spółek<sup>398</sup>. Wykreowana zależność pozwala zarządowi spółki zależnej podporządkowywać jej sprawy podmiotowi dominującemu. Można zatem uznać, że zarząd nie kieruje samodzielnie spółką zależną.

Zgodnie z niemiecką regulacją **umowa koncernowa może zostać zawarta w czterech wariantach** (§ 291-292 AktG). Są to umowy ustrojowo-organizacyjne i obowiązują od chwili ujawnienia w rejestrze przedsiębiorców<sup>399</sup>. Mogą to być bowiem:

- 1) **umowy o zarządzanie** – zależna spółka akcyjna przekazuje na jej podstawie uprawnienie do kierowania nią innemu podmiotowi. Taka współpraca opiera się na wykonywaniu przez zarząd spółki zależnej wiążących poleceń, które muszą być wykonane, chyba że szkodliwość polecenia jest niewspółmiernie duża w stosunku do korzyści uzyskiwanych przez koncern albo polecenie jednoznacznie w sposób bezprawny narusza interes podmiotu zależnego<sup>400</sup>,
- 2) **umowy o przekazywanie zysku** – zależna spółka akcyjna zobowiązuje się do przekazywania zysku innemu podmiotowi lub prowadzi działalność na rachunek tego podmiotu. Podmiot dominujący jest jednocześnie zobowiązany do przejęcia strat bilansowych spółki zależnej (§ 300 AktG). Przekazywanie zysku wiąże się z wygaśnięciem roszczenia o wypłatę dywidendy, które przysługuje akcjonariuszom mniejszościowym spółki zależnej. Prawo niemieckie przewiduje przy tym dwa dodatkowe uprawnienia wspólników mniejszościowych. Pierwsze to żądanie skierowane do podmiotu dominującego o nabycie ich akcji, a drugie to roszczenie o zapłatę wyrównania, które jest wypłacane przez podmiot dominujący i jego celem jest zastąpienie dywidendy (§ 304 AktG). Wskazuje się, że przysługujące wspólnikom mniejszościowym roszczenie o wyrównanie w określonych przypadkach będzie mniej korzystne niż skorzystanie z żądania nabycia ich akcji przez podmiot dominujący. Z jednej strony akcjonariuszom

---

<sup>396</sup> A. Scheuch, Konzernrecht: An Overview of the German Regulation, s. 192.

<sup>397</sup> A. Opalski, Koncern w polskim prawie spółek, s. 18.

<sup>398</sup> T. Leipert, Istota koncernu, s. 54.

<sup>399</sup> A. Scheuch, Konzernrecht: An Overview of the German Regulation, s. 193.

<sup>400</sup> A. Opalski, Koncern w polskim prawie spółek, s. 19.

- mniejszościowym nie przysługują instrumenty chroniące ich w przypadku upadłości spółki, a z drugiej wypłacane wynagrodzenie może się zmieniać wraz z upływem czasu<sup>401</sup>,
- 3) **umowy o wspólny zysk** – zależna spółka akcyjna zobowiązuje się do przekazywania części lub całości wypracowanego zysku bądź części lub całości zysku wypracowanego przez swoje przedsiębiorstwo na rzecz wspólnej puli, do której na podobnej zasadzie odprowadzają zysk także inne podmioty lub ich przedsiębiorstwa;
  - 4) **umowy o oddanie przedsiębiorstwa do korzystania i pobierania pożytków** – akcyjna spółka zależna oddaje swoje przedsiębiorstwo innemu podmiotowi do korzystania i pobierania pożytków na podstawie umowy dzierżawy lub innego stosunku prawnego<sup>402</sup>.

**Prawo niemieckie przewiduje sformalizowany proces zawarcia umowy koncernowej, co wpływa na poziom ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej.** Procedura tworzenia koncernu umownego jest realizowana w trzech etapach: przygotowawczym, zatwierdzającym i rejestracyjnym<sup>403</sup>. Z punktu widzenia spółki zależnej istotny jest zwłaszcza etap zatwierdzania umowy koncernowej. Zawarcie umowy wymaga bowiem uprzedniego podjęcia uchwały przez organ stanowiący podmiotu dominującego (chyba że nie jest to spółka kapitałowa) i podmiotu zależnego. Uchwała w przedmiocie poparcia zamiaru zawarcia umowy koncernowej jest podejmowana większością 75% kapitału zakładowego, chyba że statut spółki przewiduje w tym zakresie surowsze wymogi (§ 293 ust. 1 AktG.)<sup>404</sup>. Zarząd akcyjnej spółki zależnej jest przy tym zobowiązany do sporządzenia sprawozdania dotyczącego zawieranej umowy (§ 293a AktG). Sprawozdanie zawiera wyjaśnienia prawne i ekonomiczne o celowości zawarcia umowy, analizę jej postanowień oraz – co istotne – opis środków mających za zadanie chronić interes prawny akcjonariuszy mniejszościowych, obejmujący wyrównanie i wypłacane im odszkodowanie<sup>405</sup>. Umowa koncernowa powinna także zostać poddana badaniu biegłego sądowego, który ma w szczególności ocenić prawidłowość postanowień dotyczących rozliczeń z akcjonariuszami mniejszościowymi (§ 293b–293e AktG).

Zarząd spółki powinien także udostępnić akcjonariuszowi mniejszościowemu istotne informacje dotyczące umowy koncernowej (§ 293f–293g AktG).

---

<sup>401</sup> *Ibidem*, s. 22.

<sup>402</sup> Zob. także inne podziały niemieckich umów koncernowych: S. Włodyka, Prawo koncernowe, s. 8, P. Wąż, Koncern umowy w niemieckim prawie koncernowym, *Rej.* 2007, Nr 11, s. 123-124, J. Warchoń, Umowy koncernowe w prawie niemieckim, cz. I, PPH 2001, Nr 9, s. 34 i n.; więcej J. Warchoń, Umowy koncernowe w prawie niemieckim i polskim. Wzory umów, Kraków 2001, *passim*.

<sup>403</sup> Więcej w: A. Scheuch, Konzernrecht: An Overview of the German Regulation, s. 193; J. Warchoń, Umowy koncernowe w prawie niemieckim, cz. I, s. 85.

<sup>404</sup> Więcej na temat tworzenia koncernów umownych J. Warchoń, Umowy koncernowe w prawie niemieckim, cz. II, PPH 2001, Nr 10, s. 27 i n.

<sup>405</sup> I. Gębusia, *Interes spółki*, s. 398.

Sama umowa powinna zostać zawarta w formie pisemnej i wywołuje skutki dopiero w momencie jej wpisu do rejestru handlowego (§ 294 AktG). Procedura stanowi także formę zabezpieczenia akcjonariuszy mniejszościowych<sup>406</sup>.

Odnosząc się do środków ochronnych dla wierzycieli i akcjonariuszy kontrolowanej spółki, warto zaznaczyć, że efekt ochrony gwarantowany przez przepisy jest ograniczony do zachowania początkowego majątku spółki, ocenianego z perspektywy bilansowej<sup>407</sup>.

Ustawa o spółce akcyjnej umożliwia akcjonariuszom mniejszościowym skorzystanie z tzw. **prawa do wyrównania lub prawa żądania przejęcia ich akcji przez podmiot dominujący**. Pod pojęciem wyrównania kryje się świadczenie pieniężne przypadające na każdą posiadaną przez akcjonariuszy mniejszościowych akcję w stosunku do jej wartości nominalnej, zastępujące wypłatę zysku (§ 304 AktG). Podmiotem wypłacającym świadczenie jest podmiot dominujący. Wyrównanie może mieć charakter stały lub zmienny i podlega kontroli sądowej<sup>408</sup>. Celem wyrównania stałego jest zagwarantowanie akcjonariuszom mniejszościowym zysków osiągniętych przez nich w spółce zależnej w okresie przed zawarciem umowy koncernowej. Stanowi zatem substytut wypłaty zysku ze spółki. Natomiast wyrównanie zmienne odnosi się do zysku przeznaczonego do podziału w spółce dominującej. Kwota przypadająca na akcjonariusza mniejszościowego posiadającego akcje w spółce zależnej nie powinna różnić się od kwoty zysku przypadającego na akcje spółki dominującej o tej samej wartości nominalnej. W tym przypadku zakłada się fikcyjną sytuację, w której akcjonariusz mniejszościowy posiada akcje spółki dominującej<sup>409</sup>. Odniesienie do pojęcia „hipotetyczna dywidenda” determinuje wykorzystanie metody zdyskontowanych przepływów pieniężnych w celu ustalenia wysokości wyrównania<sup>410</sup>. Z kolei obowiązek podmiotu dominującego polegający na spełnieniu żądania wykupu akcji akcjonariuszy mniejszościowych trwa zwykle przez oznaczony okres od zawarcia umowy koncernowej.

**Drugą ze wspomnianych instytucji funkcjonujących w prawie niemieckim jest koncern faktyczny.** Wyróżnia się go w związku z wystąpieniem stosunku dominacji i zależności. Normatywną podstawą jest § 311 AktG, który stanowi, że podmiot dominujący nie

---

<sup>406</sup> W przypadku koncernu umownego z udziałem zależnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, odpowiednie stosowanie przepisów ustawy o spółce akcyjnej może powodować wątpliwości zwłaszcza w zakresie odpowiedniej większości głosów potrzebnych do podjęcia uchwały zatwierdzającej inicjatywę zawarcia umowy koncernowej. Rozwiązaniem może być zawarcie odpowiednich postanowień w samej umowie spółki.

<sup>407</sup> J. Bautz Bonanno, *The Protection of Minority Shareholders in a Konzern Under German and United States Law*, 18 *Harvard International Law Review* 1977, No. 151, s. 157.

<sup>408</sup> A. Scheuch, *Konzernrecht: An Overview of the German Regulation*, s. 195.

<sup>409</sup> A. Opalski, *Koncern w niemieckim prawie spółek*, PPH 1998, Nr 2, s. 21.

<sup>410</sup> Zob. S. Mock, *National Report on Germany*, w: *Groups of Companies. A Comparative Law Overview* (red. R. Manóvil), Switzerland 2020, s. 340 i 341.

może wywierać wpływu na zależną spółkę akcyjną z zamiarem nakłonienia jej do podjęcia niekorzystnej dla niej czynności prawnej albo podjęcia lub zaniechania działań dla niej korzystnych, chyba że szkoda zostanie wyrównana w ciągu roku. Oznacza to, że podmiot dominujący, kierując się własnym interesem, może podjąć działania powodujące szkodę spółki zależnej, pod warunkiem że szkoda ta zostanie jej zrekompensowana. Innymi słowy, **analizowana regulacja jest odczytywana jako zezwolenie działania na szkodę spółki zależnej, jeżeli uzasadnia to interes spółki dominującej**<sup>411</sup>. W praktyce spółka dominująca może żądać ustalenia dla niej korzystniejszych cen za zbywane spółce zależnej towary lub świadczone usługi czy też niższego (niż w stosunku do podmiotów trzecich) oprocentowania pożyczek zaciągniętych od spółki zależnej. Wskazuje się, że praktyczny wpływ przepisu zależy w decydującym stopniu od interpretacji pojęcia „niekorzyść”<sup>412</sup>. Jest ono rozumiane jako każde pogorszenie lub szczególne ryzyko dla sytuacji finansowej lub pozycji zarobkowej, które następuje w wyniku wpływu podmiotu kontrolującego<sup>413</sup>.

Zarząd spółki zależnej ma przy tym wybór, czy spełni żądania spółki dominującej (np. w postaci zawarcia określonej umowy). **Uprawnienie to określa się mianem prawa do działania na szkodę spółki zależnej**<sup>414</sup>. Ustawa reguluje jednak sytuacje, kiedy takie działanie zarządu spółki zależnej jest dopuszczalne. Jest to możliwe, jeżeli spółka zależna otrzyma od spółki dominującej świadczenie wyrównawcze, które zrekompensuje jej niekorzystne skutki działania podjętego wskutek żądania spółki dominującej.

Jednym z instrumentów chroniących akcjonariuszy mniejszościowych spółki zależnej jest obowiązek zarządu spółki zależnej do sporządzenia **sprawozdania o zależności**. Powinno ono zostać sporządzone w terminie trzech miesięcy od zakończenia roku obrotowego i zawierać: (1) opis czynności prawnych dokonanych w minionym roku obrotowym ze spółką dominującą (lub przedsiębiorstwem powiązaniem ze spółką dominującą) albo podjętych na polecenie spółki dominującej bądź w jej interesie (lub przedsiębiorstwa powiązanego ze spółką dominującą), (2) opis wszystkich innych działań podjętych lub zaniechanych przez spółkę zależną na polecenie albo w interesie spółki dominującej (lub przedsiębiorstwa powiązanego ze spółką dominującą), (3) oświadczenie zarządu odnośnie do otrzymania przez spółkę zależną świadczenia wzajemnego oraz czy nie poniosła szkody<sup>415</sup>.

---

<sup>411</sup> M. Romanowski, Wnioski dla prawa polskiego, s. 3.

<sup>412</sup> T.H. Tröger, Corporate Groups, Frankfurt 2014, s. 7.

<sup>413</sup> Wyr. BGH z 1.3.1999 r., 141 BGHZ 80 (84); wyr. BGH z 12.12.2008 r., 179 BGHZ 71 (8); wyr. BGH z 19.5.2011 r., 190 BGHZ 7 (37).

<sup>414</sup> *Ibidem*.

<sup>415</sup> I. Gębusia, Interes spółki s. 400.

Zarząd spółki zależnej jest też zobowiązany do złożenia **oświadczenia co do naprawienia szkody spółce zależnej**, jeśli taka zostanie wyrządzona. W związku z tym, że sprawozdanie o zależności jest elementem sprawozdania z działalności spółki, to stanowi przedmiot badania biegłego rewidenta. Wymóg ten oraz wymóg uprzedniego zatwierdzenia sprawozdania przez radę nadzorczą spółki zależnej stanowi kolejny środek ochrony wspólników mniejszościowych tej spółki.

Kolejny instrument ochrony wspólników mniejszościowych zależnej spółki akcyjnej stanowi możliwość złożenia przez nich wniosku o **powołanie biegłego rewidenta**, który miałby badać stosunki handlowe spółki zależnej ze spółką dominującą. Dotyczy to sytuacji, gdy: rada nadzorcza zgłosiła zastrzeżenia względem sprawozdania o zależności, zarząd spółki zależnej wskazał, że ta poniosła szkodę, która nie została zrekompensowana, lub gdy biegły rewident, który badał sprawozdanie odmówił wydania opinii lub ograniczył zakres badania<sup>416</sup>. W innych przypadkach prawo żądania powołania biegłego do zbadania sprawozdania o zależności przysługuje akcjonariuszom reprezentującym 20% kapitału akcyjnego lub jego odpowiednią wartość nominalną, przy czym powinni oni uprawdopodobnić, że są akcjonariuszami przynajmniej przez okres trzech miesięcy przed złożeniem wniosku.

Spółka dominująca może także ponieść **odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną spółce zależnej w przypadku niewyrównania strat poniesionych przez spółkę zależną** do końca roku obrotowego lub nieprzyznania roszczenia spółce zależnej o wyrównanie strat poniesionych wskutek wykonywania poleceń spółki dominującej. Roszczenie przeciwko spółce dominującej przysługuje spółce zależnej, jak i akcjonariuszom tej spółki, o ile szkody wyrządzone akcjonariuszom mają odrębny charakter od szkody, którą ponoszą w związku z wyrządzeniem szkody spółce zależnej. Co jednak istotne, obowiązek odszkodowania nie zaktualizuje się, jeśli staranny zarządca spółki podjąłby lub zaniechał czynności, które zostały w danym przypadku podjęte przez spółkę zależną pod wpływem spółki dominującej (§ 317 AktG). Rozwiązanie to jest więc oparte na rodzaju testu należytej staranności zarządzającego spółką zależną.

**Odpowiedzialność o charakterze solidarnym mogą ponieść mogą także członkowie zarządu i rady nadzorczej** spółki zależnej, jeżeli nie dochowali kryterium należytego wykonywania swoich obowiązków, przy czym odpowiedzialność nie zajdzie, gdy działanie lub zaniechanie stanowiło wykonanie uchwały walnego zgromadzenia spółki zależnej.

---

<sup>416</sup> M. Romanowski, Wnioski dla prawa polskiego, s. 6.

Niemieckie ustawodawstwo w zakresie grup spółek jest przykładem kompleksowej regulacji tej tematyki. Wyróżnia zarówno koncern umowny, jak i faktyczny<sup>417</sup>. Choć niemiecka regulacja grup spółek stanowi inspirację dla innych porządków prawnych (np. Brazylii, Portugalii czy Austrii), to **koncepcja koncernu umownego nie została przyjęta w innych systemach prawnych**. Może to wynikać zwłaszcza z faktu, że nie zakłada możliwości działania na szkodę spółki zależnej<sup>418</sup>. Z kolei koncepcja koncernu faktycznego stanowi oryginalne rozwiązanie z uwagi na umożliwienie działania na szkodę spółki zależnej w warunkach uzasadnionych interesem spółki dominującej.

**Niemiecka propozycja koncernu faktycznego jest szczegółowa i zawiera rozbudowane instrumenty ochrony spółki zależnej i jej akcjonariuszy mniejszościowych.** Jednym z głównych takich środków jest obowiązek zapewnienia przez spółkę świadczenia wyrównującego straty spółki zależnej lub przyznanie jej roszczenia w tym przedmiocie. Do pozostałych zabezpieczeń spółki zależnej i jej akcjonariuszy należy m.in. obowiązek sporządzania przez zarząd spółki zależnej sprawozdania o zależności, składania oświadczeń w sprawie poniesionej szkody, poddania sprawozdania badaniu rewidenta czy solidarna odpowiedzialność ze spółką dominującą członków zarządu i rady nadzorczej spółki zależnej.

Mimo rozbudowanego systemu ochrony wspólników mniejszościowych, w doktrynie zgłaszana jest konieczność sięgania w zakresie ochrony grup interesów w koncernie do pozaustawowych konstrukcji prawnych. Należą do nich zwłaszcza: (1) obowiązek lojalności wspólników wobec spółki oraz (2) odpowiedzialność wspólników spółki dominującej za jej zobowiązania (chodzi więc o koncepcję przebicia zasłony korporacyjnej)<sup>419</sup>.

Istotna w kontekście ochrony wspólników mniejszościowych wydaje się zwłaszcza instytucja zobowiązująca wspólników do zachowania lojalności wobec spółki. Stanowi ona bowiem wyraz „wewnętrznej” odpowiedzialności wspólnika wobec samej spółki lub jej pozostałych wspólników<sup>420</sup>. Na gruncie niemieckiego porządku prawnego obowiązek lojalności nie jest unormowany ustawowo. Traktowany jest jako instrument prawa koncernowego wykreowany przez doktrynę oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego. Obowiązek lojalności w uproszczeniu sprowadza się do zakazu podejmowania lub zaniechania działań

---

<sup>417</sup> P. Piniór opisuje również możliwość utworzenia koncernu na w rezultacie podziału spółki, przy czym przy dokonywaniu czynności związanych z przeprowadzeniem podziału przez wyodrębnienie, spółki uczestniczące mogą dokonać czynności zmierzających do zawarcia umowy koncernowej lub utworzyć koncern faktyczny; zob. P. Piniór, Tworzenie koncernów na skutek podziału spółki w prawie niemieckim, Pr.Sp. 2005, Nr 6, s. 25.

<sup>418</sup> M. Romanowski, Wnioski dla prawa polskiego, s. 4.

<sup>419</sup> P. Wąż, Czy potrzebne nam prawo koncernowe, s. 166.

<sup>420</sup> Próba przyjęcia rozwiązania opierającego się na koncepcji przebicia zasłony korporacyjnej w polskim porządku prawnym została opisana w podrozdziale 1.4.3. rozprawy.



sprzecznych z pierwotnym celem spółki<sup>421</sup>. **Wspólnicy powinni zatem powstrzymać się od działań, które powodowałyby po stronie spółki lub pozostałych wspólników szkodę nieuzasadnioną zasadami słuszości.** Na gruncie niemieckiego orzecznictwa wskazano, że udziałowiec większościowy nie może wykorzystywać swojej pozycji i związanych z nią uprawnień do wywierania wpływu na zarząd spółki zależnej, podejmując przy tym działanie przynoszące uszczerbek wspólnikom mniejszościowym<sup>422</sup>.

W Raporcie Grupy Refleksji przywołano opinię, zgodnie z którą **niejasne jest, czy niemiecki system ochrony akcjonariuszy mniejszościowych jest skuteczny.** W przeszłości spółki dominujące zwykle ignorowały wymogi dotyczące odszkodowań lub rekompensat, chyba że spółka zależna była niewypłacalna. Wskazano również, że w ostatnim czasie nastąpiła poprawa praktyk biznesowych i wzrost ryzyka sporów sądowych, co przełożyło się na bardziej odpowiednie traktowanie akcjonariuszy mniejszościowych<sup>423</sup>. Regulacja niemiecka oceniana jest przez międzynarodowych ekspertów jako nadmiernie skomplikowana i zbyt obszerna<sup>424</sup>, przy czym pojawiają się głosy doceniające jej spójność w porównaniu z innymi porządkami prawnymi, w których regulacja grup spółek ma charakter fragmentaryczny<sup>425</sup>. Wskazuje się, że najbardziej „egzotyczną” konstrukcją na tle standardów europejskich stanowi niemiecka umowa o kontroli, której założenia mogą stać w sprzeczności z wymaganiami stawianymi przez UE<sup>426</sup>. Niemiecka regulacja jest również krytykowana w odniesieniu do systemów prawnych, które wzorowały swoje przepisy o grupach spółek na tych rozwiązaniach<sup>427</sup>. Co istotne, niektóre państwa zrezygnowały z przyjętej pierwotnie regulacji nawiązującej do prawa niemieckiego na rzecz regulacji opartej na koncepcji Rozenbluma, czego najlepszym przykładem są Czechy<sup>428</sup>.

Jak wspomniano na wstępie, prawo niemieckie nie obejmuje jednak grup spółek z udziałem spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. **Próby rozszerzenia regulacji koncernowej na**

---

<sup>421</sup> P. Wąż, Czy potrzebne nam prawo koncernowe, s. 166.

<sup>422</sup> Wyrok niemieckiego SN z 5.6.1976 r., AZ II ZR 23/74.

<sup>423</sup> Raport Grupy Refleksji, s. 64; zob. R. Kraakman, J. Armour, P. Davies, L. Enriques, H. Hansmann, G. Hertig, K. Hopt, H. Kanda, M. Pargendler, W.G. Ringe, E. Rock, *The Anatomy of Corporate Law. A Comparative and Functional Approach*, Oxford 2017, s. 177; podobnie, A. Opalski, *Prawo zgrupowań spółek*, s. 106.

<sup>424</sup> F. Wooldridge, *Connected Undertakings and Groups*, s. 102.

<sup>425</sup> Zob. Olaerts M., *The ‘European’ Group Interest and Stakeholder Protection*, 13 ECL 2016, No. 89.

<sup>426</sup> A. Scheuch, *Konzernrecht: An Overview of the German Regulation*, s. 198; na konieczność rewizji przepisów dotyczących transakcji zawieranych między podmiotami powiązanych w świetle dyrektywy 2017/828 zwracają uwagę A. Engert, T. Florstedt, *Which Related Party Transactions Should Be Subject to Ex Ante Review? Evidence from Germany*, Law Working Paper 2019, No. 440; w tym zakresie wypowiada się również T.H. Tröger, *Corporate Groups*, s. 25–34.

<sup>427</sup> J.M. Irujo, *Trends and Realities*, s. 67.

<sup>428</sup> P.H. Conac, *Director’s Duties in Groups of Companies – Legalizing the Interest of the Group at the European Level*, ECFR 2013, Nr 2, s. 208.

**spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie odniosły sukcesu**, być może ze względu na wątpliwości orzecznictwa niemieckiego Sądu Najwyższego i samej doktryny dotyczących koncernów z udziałem spółek akcyjnych<sup>429</sup>.

#### 3.4.1.2. Portugalia i Brazylia (wzmianka)

Obok modelu niemieckiego, do przykładów modeli prawnych kompleksowo regulujących problematykę grup spółek można zaliczyć się model portugalski oraz model brazylijski. Rozwiązania brazylijskie były wprost wzorowane na niemieckich.

**Brazylijska** ustawa o spółkach z 1976 roku wyróżniła faktyczną grupę spółek i umowną grupę spółek. Ta druga powstaje na podstawie umowy, która nie jest umową o dominacji, lecz o podporządkowaniu, i przewiduje połączenie zasobów spółek w celu osiągnięcia wspólnych założeń. Istnienie tej grupy musi być ujawnione w rejestrze spółek. **W praktyce okazało się, że zainteresowanie grupami umownymi jest niewielkie.** Wynika to m.in. z przysługującego akcjonariuszom prawa do żądania wykupu ich akcji przez spółkę dominującą, co zwykle nie jest opłacalne dla spółki dominującej. Ponadto do zawarcia takiej umowy spółka dominująca musi mieć status akcjonariusza większościowego spółki zależnej. W praktyce okazuje się, że taki poziom większości pozwala spółce dominującej osiągnąć wystarczającą swobodę i siłę dominacji. Nie ma więc potrzeby formalizowania relacji ze spółką zależną poprzez zawarcie dodatkowej umowy.

W prawie brazylijskim wyróżnia się ogólny **interes grupy spółek**, przy czym nie określono jasnych granic i relacji między nim a interesami poszczególnych spółek uczestniczących w grupie. Konsekwencją jest niepewność w zakresie praw akcjonariuszy mniejszościowych.

**Zarząd spółki zależnej może otrzymywać polecenia od spółki dominującej.** Mają one charakter wiążący, nawet jeśli są niekorzystne dla spółki zależnej. Ogólne ramy instrukcji spółki dominującej powinny być jednak zakreślone w umowie o podporządkowaniu. Podobnie jak w innych systemach prawnych, grupa spółek nie jest osobnym podmiotem prawa, przy czym w uzasadnieniu ustawy o spółkach znajdują się określenia grupy spółek jako spółki nieposiadającej osobowości prawnej, co zostało skrytykowane przez doktrynę, podobnie jak obowiązująca regulacja o grupach spółek w całości<sup>430</sup>.

---

<sup>429</sup> M. Romanowski, Wnioski dla prawa polskiego, s. 4.

<sup>430</sup> R. Manóvil, Groups of Companies, s. 23.

Podobnie jak niemiecki model brazylijskie przepisy nie przewidują szczególnych zasad odnoszących się do faktycznych grup spółek, poza definicją kontroli oraz definicją spółki powiązanej<sup>431</sup>.

Trzecim krajem, który wprowadził kompleksową regulację dotyczącą grup spółek w swoim kodeksie spółek handlowych jest **Portugalia**. Przyjęty system został oparty na założeniach modelu niemieckiego. Jego struktura opiera się na definicjach pojedynczego stosunku akcjonariatu (10% lub więcej akcji jednej spółki posiadanych przez inną spółkę), stosunku akcjonariatu krzyżowego (co najmniej 10% akcji posiadanych przez każdą ze spółek), relacji dominacji (spółka może bezpośrednio lub pośrednio wywierać dominujący wpływ na drugą, co jest domniemywane, jeżeli posiada ona większość w kapitale zakładowym, praw głosu lub praw do powoływania większości członków zarządu lub rady nadzorczej), definicji powiązań grupowych (dominacja w ramach horyzontalnej grupy spółek) oraz umowy podporządkowania.

Portugalskie orzecznictwo usankcjonowało przykłady kwalifikujące się jako mechanizmy wpływu zarówno o charakterze organizacyjnym, jak i faktycznym. Obejmują one przykładowo umowy, powiązania osobiste czy wykorzystanie strategicznych pozycji rynkowych. System uznaje pierwszeństwo sprawowania władzy kontrolnej i prymat ogólnego interesu grupy jako całości, przy czym wyraźnie określonym celem systemu prawnego dotyczącego grup spółek jest ochrona akcjonariuszy mniejszościowych i wierzycieli spółek zależnych. Założeniem ustawodawcy było wprowadzenie przepisów instytucjonalizujących władzę spółek dominujących i zapewnienie odpowiedniej ochrony mniejszościom. Pomimo tego portugalska doktryna krytykuje nierównowagę wynikającą chociażby z faktu, że zasady ochrony przewidziane przez prawo stosuje się tylko do umownych grup spółek, nie zapewniając żadnej ochrony uczestnikom grup o charakterze faktycznym<sup>432</sup>. Do tych ostatnich mają zastosowanie ogólne przepisy prawa spółek i w założeniu autonomiczny interes spółki zależnej powinien być respektowany.

**Portugalski model zawiera rozbudowane zasady dotyczące umów podporządkowania.** Legitymizują one władze spółki dominującej do zarządzania spółkami zależnymi. Jednak, podobnie jak w innych modelach, w których obowiązują kompleksowe regulacje o umowach koncernowych, umowy podporządkowania są rzadko stosowane w praktyce. Okazuje się, że źródłem relacji grupowej jest najczęściej całkowita dominacja

---

<sup>431</sup> Zob. F. Kuyven, National Report on Brazil, w: Groups of Companies. A Comparative Law Overview (red. R. Manóvil), Switzerland 2020, s. 249 i n. oraz s. 285 i n.

<sup>432</sup> R. Manóvil, Groups of Companies, s. 24

wskutek posiadania stuprocentowej własności kapitału spółki zależnej. Dominacja ta może istnieć od momentu powstania spółki lub pojawić się w trakcie jej funkcjonowania. Drugi przypadek może zająć skutek skorzystania z prawa przymusowego wykupu, kiedy spółka dominująca posiada 90% lub więcej kapitału zakładowego innej spółki.

Niska popularność umów o dominacji lub podporządkowaniu może wynikać z odpowiedzialności nakładanej w nich na spółkę dominującą. W przypadku zawarcia takiej umowy spółka dominująca jest bowiem zobowiązana do pokrycia rocznych strat spółki zależnej, odpowiada bezpośrednio za długi spółki zależnej i ma obowiązek nabycia akcji akcjonariuszy mniejszościowych. Zawierając umowę, spółka dominująca zyskuje jednak prawa do wydawania wiążących poleceń w związku z zarządzaniem spółką zależną. Prawo wydawania poleceń nie obejmuje jednak instrukcji wydawanych zgromadzeniu akcjonariuszy spółki zależnej.

Przepisy o umowach koncernowych stosuje się do spółek akcyjnych, spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (a więc odmiennie niż w modelu niemieckim), o ile mają one swoją siedzibę w Portugalii. Regulacji nie stosuje się do grup międzynarodowych<sup>433</sup>.

### 3.4.2. Model punktowej regulacji prawa grup spółek

**Drugie podejście polega na regulacji częściowej lub selektywnej, tzn. zajmującej się wybranymi aspektami dotyczącymi grup spółek, bez jednoczesnego dążenia do uregulowania ich w sposób całościowy i kompletny.** Przykładem są m.in. Włochy, które w 2003 roku przyjęły nowe przepisy o grupach spółek. Włosi rozpoznają m.in. **interes grupy spółek**. Powszechnie uważa się jednak, że włoskie podejście jest dużo bardziej elastyczne niż podejście niemieckie<sup>434</sup>.

#### 3.4.2.1. Włochy

Przykładem porządku prawnego, który reguluje wybrane kwestie dotyczące grup spółek, jest włoski porządek prawny. Włoskie prawo odnoszące się do grup spółek ewoluowało. **Do 2004 roku nie wyróżniano grup spółek jako formy prawnej prowadzenia działalności mającej swój własny interes, zestaw praw, obowiązków i odpowiedzialności.** Sądy

---

<sup>433</sup> Zob. J. Antunes, National Report on Portugal, w: Groups of Companies. A Comparative Law Overview (red. R. Manóvil), Switzerland 2020, s. 73 i n.

<sup>434</sup> EMCA, s. 371.

natomiast z trudnością akceptowały faktyczną działalność grup spółek, nawiązując do francuskiej doktryny Rozenbluma<sup>435</sup>. Podejście włoskiego ustawodawcy, zwłaszcza odnośnie do rozpoznania grupy spółek i regulacji jej funkcjonowania zaczęło ulegać zmianie w 2001 roku. **Wówczas to przeprowadzono reformę włoskiego prawa spółek**, którą kontynuowano w 2003 roku<sup>436</sup>. Doktryna włoska uznaje wypracowany model za rezultat recypowania zagranicznych rozwiązań prawnych, które powinny zostać uzupełnione przez orzecznictwo i poglądy doktryny, aby zapewnić spójność włoskiego systemu prawa spółek<sup>437</sup>. Reformę włoskiego prawa grup spółek oparto na zasadzie jawności relacji w grupie oraz na zasadzie równowagi interesów podmiotów objętych jednolitym kierownictwem i koordynacją<sup>438</sup>. Celem reformy było również wprowadzenie szczególnej odpowiedzialności podmiotu dominującego wobec wspólników mniejszościowych i wierzycieli spółki zależnej<sup>439</sup>.

**Legitymizacja działania grupy spółek została oparta na trzech warunkach wzorowanych na doktrynie Rozenbluma:** (1) istnienie stabilnej struktury grupy spółek, (2) podjęcie działań motywowanych interesem grupy spółek (chodzi o czynne, aktywne działania, a nie sam stan kontroli kapitałowej nad spółką zależną), przy czym powinny być one zgodne ze wspólną polityką grupy spółek, oraz (3) dążenie do zachowania równowagi finansowej w grupie spółek, m.in. poprzez kompensacje spółce zależnej negatywnych konsekwencji poniesionych wskutek wykonywania poleceń podmiotu dominującego.

**Implementując te zasady, włoski ustawodawca sprecyzował kierunki, w których miała zmierzać regulacja grup spółek.** Wskazuje się zwłaszcza na zapewnienie transparentności działania grup; zagwarantowanie, aby kierowanie działaniami grupy uwzględniało interesy grupy, spółek zależnych oraz **wspólników mniejszościowych** tych ostatnich; zapewnienie, aby decyzje były podejmowane z perspektywy interesu grupy spółek; ujawnienie uczestnictwa w grupie spółek oraz określenie przypadków, w których wspólnikom przyznawana jest ochrona związana z wejściem lub wyjściem ze spółki zależnej<sup>440</sup>.

---

<sup>435</sup> D. Corapi, D. Benincasa, National Report on Italy, w: Groups of Companies. A Comparative Law Overview (red. R. Manóvil), Switzerland 2020, s. 112.

<sup>436</sup> Dekret legislacyjny n. 366 z 30.10.2001 r. oraz dekret legislacyjny n. 6 z 17.1.2003 r.

<sup>437</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 106.

<sup>438</sup> M. Zmysłowska, Odpowiedzialność przebijająca, Warszawa 2019, s. 53.

<sup>439</sup> Zob. P. Moskała, Konstrukcja odpowiedzialności cywilnoprawnej we włoskim prawie grup spółek, SPP 2016, Nr 1, s. 32.

<sup>440</sup> D. Corapi, D. Benincasa, National Report on Italy, s. 113. Przytoczone założenia zostały następnie implementowane przez dekret legislacyjny n. 6/2003. Przyjęta technika legislacyjna polegała na modyfikacji kodeksu cywilnego w zakresie spółek poprzez znowelizowanie istniejących przepisów oraz wprowadzenie nowych, zwłaszcza działu dziewiątego zatytułowanego „kierowanie i koordynacja spółek”. Nie wprowadzono przy tym osobnego aktu prawnego regulującego wyłącznie tematykę grup spółek.

**Zgodnie z włoską regulacją grupa spółek nie jest odrębnym podmiotem prawa.** Termin „grupa” nie definiuje osoby prawnej, a jedynie wskazuje na technikę organizacji jednostki gospodarczej<sup>441</sup>. Jest postrzegana jako faktyczne zjawisko, wobec czego zdecydowano się na uregulowanie wybranych aspektów jej funkcjonowania. Co istotne, sam termin „grupa spółek” nie został zdefiniowany, a włoski ustawodawca posługuje się nim rzadko<sup>442</sup>. Grupa spółek jest przy tym określana w kontekście występowania stosunku dominacji i zależności oraz poddania spółki zależnej jednolitemu kierownictwu podmiotu dominującego. Sam stosunek dominacji określony według kryteriów z art. 2359 włoskiego kodeksu cywilnego nie wystarcza do uznania, że powstała grupa spółek. Powstanie stosunku dominacji aktualizuje jednak domniemanie, że podmiot dominujący sprawuje kierownictwo nad spółką zależną.

**Zasady dotyczące kierowania i koordynacji spółek mają zastosowanie do każdego typu spółki matki.** Osoby fizyczne nie zostały wprost włączone do zakresu zastosowania regulacji, choć wskazuje się, że precedensy sądowe poprzedzające reformę włoskiego prawa spółek z 2003 roku potwierdzały zasadę ponoszenia odpowiedzialności przez osoby fizyczne za działalność spółek, w których były one głównymi wspólnikami<sup>443</sup>.

Włoski ustawodawca wyraźnie wskazuje, że podmiot dominujący może sprawować kierownictwo nad spółkami należącymi do grupy spółek oraz koordynować ich działania<sup>444</sup>. **Celem grupy jest zrównoważenie interesów grupy jako całości z interesami spółek zależnych i ich wspólników mniejszościowych.** Dążenie do równowagi interesów pozwala w pewnych warunkach działać na szkodę interesu spółki zależnej, aby zrealizować cele grupy jako całości<sup>445</sup>.

Włoski ustawodawca wskazał, w jakich warunkach działalność grupy spółek postrzeganej jako jedna jednostka gospodarcza jest legalna oraz jakie są konsekwencje działania grupy niespełniającej tych warunków. Wprost wskazano, że spółki lub podmioty, które sprawując kierownictwo nad spółkami, działając we własnym lub cudzym interesie gospodarczym, naruszają zasady prawidłowego zarządzania spółkami, ponoszą **bezpośrednią odpowiedzialność wobec akcjonariuszy spółek kierowanych i koordynowanych za szkodę** polegającą na utracie możliwości tych spółek do generowania zysków czy skutkującą

---

<sup>441</sup> Zob. P. Pavone La Rosa, Nuovi profili della disciplina dei gruppi societari, Rivista delle società 2003, Nr 48, s. 766; U. Tombari, Il 'Diritto dei Gruppi': primi bilanci e prospettive per il legislatore comunitario, Rivista del diritto 2015, Nr 113, s. 77.

<sup>442</sup> P. Moskała, Konstrukcja odpowiedzialności, s. 30.

<sup>443</sup> D. Corapi, D. Benincasa, National Report on Italy, s. 114.

<sup>444</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 107.

<sup>445</sup> P. Fasciani, Groups of Companies: The Italian Approach, ECFR 2007, Nr 2, s. 198.

obniżeniem wartości ich udziałów, jak również wobec wierzycieli spółki za szkodę w majątku tych spółek (art. 2497 KC wło.). Choć przytoczona regulacja ma istotne znaczenie dla funkcjonowania grup spółek, to sam przepis nie posługuje się terminem „grupa”.

**Wskazuje się, że działania grupy legitymują** (1) kierowanie i kontrolowanie spółek zależnych w sposób spełniający wymogi prawidłowego zarządzania oraz (2) brak wyrządzonej szkody w stosunku do rentowności spółki zależnej, wartości udziałów wspólników spółki zależnej oraz w stosunku do wierzycieli<sup>446</sup>. W odniesieniu do rentowności spółki i wartości (rynkowej) udziałów wspólników spółki zależnej chodzi o ocenę wpływu całej działalności grupy spółek na spółkę zależną. Odpowiedzialność nie powstanie, gdy w wyniku kierownictwa nie powstała szkoda lub gdy szkoda została naprawiona, także w rezultacie transakcji dokonanej w tym celu (zwłaszcza, gdy ogólne korzyści z uczestnictwa w grupie spółek nie są w stanie skompensować spółce zależnej wyrządzonej jej szkody)<sup>447</sup>. Korzyści, które odnosi spółka zależna, powinny umożliwiać całkowite lub częściowe zneutralizowanie szkody poniesionej przez spółkę zależną. Prawo nie wskazuje jednak terminu, w którym poniesiony uszczerbek powinien zostać wyrównany, co czyni obowiązek podmiotu dominującego mało skonkretyzowanym.

Dyrektorzy spółek zależnych nie mogą co prawda wprost poświęcać interesu zarządzanych spółek na rzecz grupy spółek, ale nie wyklucza to uwzględniania korzyści będących wynikiem uczestnictwa w grupie spółek<sup>448</sup>.

Zgodnie z powyższym, pomimo braku wyraźnego odniesienia, **to interes grupy jest kryterium oceny skutków działalności grupy** i przyczyną kompensacji szkód wyrządzonych spółce zależnej. W interesie grupy jest zatem takie działanie spółki zarządzającej, aby nie wyrządzać szkód spółce zależnej.

---

<sup>446</sup> D. Corapi, D. Benincasa, National Report on Italy, s. 115.

<sup>447</sup> Takie równoważenie interesów uczestników grupy spółek nazywane jest teorią korzyści kompensujących. Zgodnie z nią podmiot dominujący jest zwolniony z odpowiedzialności za naruszenie zasad prawidłowego prowadzenia spraw spółki zależnej, które skutkuje zmniejszeniem jej zysków, spadkiem wartości akcji lub uszczupleniem aktywów, jeżeli ogólny wynik czynności kierowniczych zrównoważy uszczerbek powstały po stronie spółki zależnej; zob. A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 107.

<sup>448</sup> Włoski SN uznał, że spółka zależna może osiągać korzyści wynikające z uczestnictwa w grupie spółek, przy czym korzyści te mogą wyrównywać potencjalne szkody poniesione przez tę spółkę w rezultacie działań podjętych w interesie grupy. SN zauważył, że prowadzenie spółki nie polega na dokonywaniu oderwanych od siebie transakcji, ale polega na kształtowaniu długoterminowej strategii przynoszącej ostatecznie korzyść. Uwzględnieniu powinna więc podlegać nie tylko czynność przynosząca negatywne konsekwencje dla spółki zależnej ale również korzyści, która spółka zależna pośrednio odniesie w wyniku partycypowania w pozytywnych skutkach podjętej czynności dla całej grupy; wyr. włoskiego SN z 24.8.2004 r., 16707, Giur. It. 2006, 69; zob. V. Cariello, The 'Compensation' of Damages with Advantages Deriving from Management and Co-Ordination Activity (Direzione E Coordinamento) of the Parent Company (Article 2497, Paragraph 1, Italian Civil Code) - Italian Supreme Court 24 August 2004, No. 16707, ECFLR 2006, Nr 3, s. 330.

Włoski ustawodawca dopuszcza sytuację, w której **spółka dominująca wedle jej własnego uznania będzie oceniała interes grupy spółek**, jako wskazówkę w podejmowaniu decyzji w ramach zarządzania grupą. Wskazuje się przy tym, że interes grupy spółek może być w związku z tym utożsamiany z interesem samej spółki dominującej<sup>449</sup>. Dyskrecjonalna władza spółki dominującej w ocenie interesu grupy spółek jako narzędzia, przez pryzmat którego są podejmowane lub niepodejmowane określone działania zarządcze w grupie spółek, jest jednak możliwa po spełnieniu dwóch warunków ustanowionych przez prawo. **Pierwszy z nich określa formalny zakres władzy spółki dominującej.** W kierowaniu i koordynowaniu grupy spółek spółka dominująca ma przestrzegać „zasad zarządu korporacyjnego”. Ten dość ogólnikowo sformułowany warunek należy interpretować w tym kontekście, że kierowanie i koordynacja grupą spółek zależnych powinna być zgodna z przepisami regulującymi nie tylko działalność spółki dominującej, ale również spółek będących członkami grupy spółek<sup>450</sup>. Kierunek interpretacji został niejako potwierdzony wprowadzeniem art. 2403-bis KC wło., który przyznaje audytorom spółki prawo do wymiany informacji z audytorami spółek zależnych w odniesieniu do systemu zarządzania i nadzoru.

**Drugi warunek został nałożony przez art. 2497-ter KC wło.** Stanowi on, że (1) decyzje spółek zależnych podejmowane pod wpływem spółki dominującej powinny być szczegółowo umotywowane oraz powinny dokładnie wskazywać przyczyny i określać interesy mające wpływ na ich podjęcie, jak i (2) roczne sprawozdanie dyrektorów powinno odnosić się do podjętych decyzji. Wspomniane roczne sprawozdanie dyrektorów z działalności spółki zależnej stanowi zresztą główne miejsce ujawnienia informacji o stosunkach w grupie spółek. Obok bowiem danych wymaganych w stosunku do wszystkich spółek, włoskie prawo nakazuje opisanie wpływu jednolitego kierownictwa wywieranego przez podmiot dominujący na spółkę zależną. W sprawozdaniu powinny zostać ujawnione: (1) powiązania kapitałowe i relacje finansowe między podmiotem dominującym i pozostałymi spółkami z grupy a spółką zależną, (2) wpływ kierownictwa i koordynacji podmiotu dominującego na prowadzenie spraw spółki zależnej i jej wynik finansowy oraz (3) wspomniane decyzje, które zostały podjęte przez spółkę zależną będącą pod wpływem kierownictwa i koordynacji.

**Ochronie współników spółek zależnych** oraz ich wierzycieli ma sprzyjać wprowadzenie odpowiedzialności dyrektorów spółek zależnych nieprzestrzegających powyżej opisanych warunków na takiej samej zasadzie, jaka jest przypisana spółce dominującej w sytuacji naruszenia zasad poprawnego kierowania i koordynacji grupy.

---

<sup>449</sup> D. Corapi, D. Benincasa, National Report on Italy, s. 115.

<sup>450</sup> *Ibidem*, s. 116.



Biorąc pod uwagę powyższe, pomimo tego, że kierowanie i koordynowanie grupy spółek jest wykonywane na zasadach uznaniowości przez spółkę dominującą, to musi ona brać pod uwagę, **czy oraz w jaki sposób interes grupy spółek jest zgodny z interesem spółek zależnych, do których kieruje swoje polecenia.** W odniesieniu do spółki zależnej, która poniosła uszczerbek, działając w interesie całej grupy, a która nie odniesie następnie korzyści o charakterze wyrównawczym, podmiot dominujący **odpowiada odszkodowawczo.** Co istotne, w przypadku wyrządzenia szkody w wyniku naruszenia określonych reguł kierowania i koordynacji spółek zależnych, to nie spółka zależna, ale bezpośrednio wspólnicy mniejszościowi oraz wierzyciele mają prawo żądać jej naprawienia. W ramach włoskiego orzecznictwa oraz włoskiej doktryny wskazuje się na różne rozumienie charakteru odpowiedzialności spółki dominującej w tym zakresie. Wątpliwości mogą dotyczyć tego, czy odpowiedzialność spółki dominującej dotyczy długu (zobowiązań) powstałego z powodu naruszenia obowiązków nałożonych przez prawo, czy szkody spowodowanej zachowaniem faktycznym sprzecznym z prawem. Art. 2497 KC wło. sugeruje, że włoski ustawodawca wybrał to drugie rozwiązanie<sup>451</sup>. Z kolei za umownym charakterem odpowiedzialności podmiotu dominującego przemawia fakt nałożenia na niego ustawowego obowiązku należytego kierowania grupą spółek, przy jednoczesnym zapewnieniu równowagi interesów.

Sądy wskazują, że należy skorzystać z powództwa deliktowego (choć w doktrynie wskazuje się, że powództwo wytoczone przez wspólników mniejszościowych jest oparte na odpowiedzialności cywilnej spółki dominującej, a ewentualne powództwo wytoczone przez wierzycieli na odpowiedzialności deliktowej). **Charakter odpowiedzialności jest istotny przede wszystkim z punktu widzenia ponoszenia ciężaru dowodowego.** Dlatego włoska doktryna krytykuje zarysowane reguły odpowiedzialności odszkodowawczej. Nałożenie na wspólników mniejszościowych ciężaru dowodu udowodnienia podstaw odpowiedzialności podmiotu dominującego może okazać się trudne. Powinni oni wówczas wykazać, że: (1) określony akt kierowniczy narusza zasady prawidłowego zarządzania, (2) podmiot dominujący działał w swoim interesie lub w interesie osób trzecich, (3) działania podmiotu dominującego skutkowały zmniejszeniem się zyskowności spółki zależnej lub wartości jej akcji<sup>452</sup>. Ponadto podmiot dominujący ma możliwość uwolnienia się od odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że nie sprawował kierownictwa i koordynacji w zgrupowaniu, a występował jedynie jako pasywny inwestor. Zarysowane przeszkody bardzo utrudniają wspólnikom mniejszościowym skuteczne

---

<sup>451</sup> *Ibidem.*

<sup>452</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 110.

dochodzenie roszczeń, co przekłada się na trudności w wypracowaniu jednolitego orzecznictwa.

Do innych regulacji potwierdzających szczególny charakter relacji między spółką dominującą a spółkami zależnymi jest regulacja wynikająca z art. 2497 KC wło. Stanowi on, że pożyczki udzielone przez spółkę dominującą jej spółkom zależnym są uważane za pożyczki odroczone. Dwa inne artykuły z tej samej sekcji włoskiego kodeksu cywilnego również zawierają postanowienia podkreślające znaczenie istnienia relacji pomiędzy spółkami, które wpływają na ich kwalifikacje jako grupy spółek. Artykuł 2497-bis KC wło. stanowi, że spółka zależna powinna wskazywać we wszelkich swoich działaniach oraz korespondencji na spółkę dominującą, której kierowaniu i koordynacji podlega. Ponadto musi ujawnić w przeznaczony do tego sekcji rejestru spółek, że jest spółką zależną przynależącą do grupy spółek. W przypadku braku ujawnienia informacji o przynależności spółki do grupy spółek dyrektorzy spółki zależnej odpowiadają za szkody wyrządzone wspólnikom lub osobom trzecim wskutek oparcia się przez nich na niewłaściwych danych.

Istotnym instrumentem ochronnym wspólników mniejszościowych spółki zależnej jest także **instytucja żądania przez wspólników mniejszościowych odkupu ich akcji przez podmiot dominujący**. Zgodnie z art. 2497 (4) włoskiego kodeksu cywilnego prawo to powstaje w trzech przypadkach: (1) gdy spółka dominująca podjęła decyzję o reorganizacji pociągającej za sobą zmianę jej celu korporacyjnego lub modyfikację przedmiotu działalności, która pozwala na działania zmieniające w istotny i bezpośredni sposób warunki ekonomiczno-finansowe spółki zależnej, (2) gdy spółka dominująca została zobowiązana do wypłaty odszkodowania na rzecz wspólnika spółki zależnej w związku z ponoszeniem odpowiedzialności za nieodpowiednie kierowanie i koordynację, (3) gdy następuje rozpoczęcie lub zakończenie kierowania lub koordynacji przez spółkę dominującą, pod warunkiem, że spółka zależna nie jest spółką publiczną.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że prawa, obowiązki oraz odpowiedzialność wynikająca z kierowania i koordynacji grupą spółek znajduje zastosowanie również wobec włoskiej spółki dominującej, która ma zagraniczne spółki zależne, a także do zagranicznej spółki dominującej w odniesieniu do jej włoskich spółek zależnych.

Włoskie prawo dotyczące grup spółek konsekwentnie unika definiowania i używania terminu „grupa spółek”. Wprowadzona reforma nie ma zatem na celu przypisania grupie spółek samodzielnej podmiotowości prawnej. Przedstawione powyżej regulacje wskazują również, że **pomimo rozpoznawania pojęcia interesu grupy spółek, to interesy pojedynczych spółek należących do grupy spółek uznawane są za bardziej istotne**. Kierowanie i koordynacja

działalności grupy przez spółkę dominującą jest w zamierzeniu włoskiego ustawodawcy wyłącznie sposobem umożliwiającym prowadzenie działalności jednej jednostki gospodarczej przez prawnie wyodrębnione podmioty. Prawo włoskie wprowadza przy tym rozbudowany obowiązek informowania o powiązaniach w grupie spółek, wpływie kierownictwa podmiotu dominującego na spółki zależne, wymaga uzasadnienia podjętych decyzji pod wpływem podmiotu dominującego oraz opisu transakcji odbiegających od rynkowych warunków. Pozwala to wspólnikom mniejszościowym oraz wierzycielom i innym zainteresowanym osobom trzecim na uzyskanie kompleksowej informacji o strukturze i powiązaniach grupy, o tym, czy należy wystąpić z powództwem odszkodowawczym, czy nie ma takiej potrzeby, ponieważ spółka zależna otrzymała korzyść rekompensującą poniesiony przez nią uszczerbek<sup>453</sup>. Takie szczegółowe podejście umożliwia ocenę, czy określona transakcja będąca potencjalnie niekorzystna dla spółki zależnej, powinna być jednak postrzegana jako dopuszczalna w kontekście ogólnego rozrachunku zysków i strat spółki zależnej wynikających z udziału w grupie<sup>454</sup>.

### **3.4.2.2. Republika Czeska**

W dniu 1 stycznia 2014 roku w Republice Czeskiej weszła w życie nowelizacja kodeksu cywilnego<sup>455</sup> oraz ustawa o spółkach handlowych i spółdzielniach (ustawa o korporacjach handlowych). Przeprowadzona na ich podstawie reforma prawa cywilnego i handlowego uznawana jest w Czechach za rewolucyjną<sup>456</sup>. Nie ograniczyła się wyłącznie do zmiany poszczególnych regulacji czy systematyki aktów prawnych. Do miejscowego porządku prawnego wprowadzono bowiem nowe, nieznane dotąd rozwiązania prawne. Niektóre z nich były innowacyjne nie tylko na gruncie czeskiego porządku prawnego, lecz także europejskiego.

Odnosząc się do zmian w systematyce, warto zasygnalizować, że ustawa o korporacjach handlowych obejmuje część kwestii unormowanych dotychczas w czeskim kodeksie handlowym, który obowiązywał do końca 2013 roku. Kodeks ten, poza regulacją materii spółek handlowych, zawierał również przepisy o charakterze ogólnym dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej i zawierania umów między profesjonalistami. Przypominał tym

---

<sup>453</sup> *Ibidem*, s. 112.

<sup>454</sup> P. Fasciani, *Groups of Companies*, s. 205.

<sup>455</sup> Law No. 89/2012 Coll. Civil Code.

<sup>456</sup> Zamierzeniem czeskiego legislatora było połączenie zalet niemieckiego oraz francuskiego modelu regulacji grup spółek; zob. K. Eichlerová, *Group Interest in the Czech Republic*, *Acta Univ. Sapientiae, Legal Studies* 2016, Nr 5, s. 6; P.H. Conac, *Director's Duties*, s. 208; A. Krawczyk, *Reforma czeskiego prawa spółek kapitałowych w kontekście prawno-porównawczym*, *KPP* 2015, z. 1, s. 58.

samym polski KH w jego pierwszej wersji. Ustawa o korporacjach handlowych oraz nowelizacja kodeksu cywilnego zbliżyły systematykę czeskiego prawa handlowego do polskiej systematyki. W kodeksie cywilnym znalazła się regulacja odnosząca się do umów handlowych. Natomiast ustawa o korporacjach handlowych normuje zakładanie, funkcjonowanie i likwidację spółek handlowych i spółdzielni<sup>457</sup>. Różnica między polskim a czeskim systemem w zakresie uregulowania w jednym lub wielu aktach spraw spółek i spółdzielni<sup>458</sup> wynika z nawiązania przez czeski system prawny do tradycji prawa niemieckiego (obowiązującego w Czechach do okresu międzywojnia), bowiem w niemieckim systemie prawnym forma prawna spółdzielni jest jednym z typów spółki<sup>459</sup>.

**Jedną z nowych regulacji była także regulacja odnosząca się do grup spółek.** Zmodyfikowała ona dotychczasowy model zarządzania i funkcjonowania grup spółek. Wprowadzono nowy system regulacji grup spółek, przyznający większą elastyczność w funkcjonowaniu grupy, co może pozwalać na wykorzystanie efektów synergii występujących w ramach grupy. Z drugiej strony przedmiotowe regulacje nakładają na członków grup spółek nowe obowiązki. Czeska regulacja o grupach spółek ma w założeniu spełniać trzy funkcje ochronne: grupy, wierzycieli oraz wspólników mniejszościowych<sup>460</sup>.

Trzon regulacji dotyczącej grup spółek umieszczono w ustawie o spółkach handlowych i spółdzielniach. Regulacje zamieszczono w części pierwszej ustawy zatytułowanej „*Business corporations*”<sup>461</sup>. Szczegółowe przepisy o grupach spółek znajdują się natomiast w rozdziale dziewiątym, zatytułowanym „*Business groups*”. Zgodnie z czeską koncepcją **grupa spółek (grupa przedsiębiorstw) stanowi formę zarządzania spółkami, w ramach której jeden lub więcej podmiotów (podmiot lub podmioty zależne) podlega zarządzaniu przez inny podmiot lub podmioty (podmiot lub podmioty dominujące)**. Zgodnie z sekcją 79 (2) ustawy o korporacjach handlowych zarządzanie (ang. *single management*) oznacza wpływ jednostki dominującej na działalność jednostki zależnej mający na celu koordynację i koncepcyjne zarządzanie co najmniej jednym z ważnych elementów lub zadań w ramach działalności gospodarczej grupy w celu zapewnienia długoterminowego promowania interesów koncernu w ramach jednolitej polityki grupy spółek. Oznacza to, że do powstania grupy spółek dojdzie nawet wtedy, gdy tylko niektóre (nawet pojedyncze) elementy działalności grupy spółek będą

---

<sup>457</sup> *Ibidem*, s. 57.

<sup>458</sup> W Polsce PrSpółdz.

<sup>459</sup> A. Krawczyk, *Reforma czeskiego prawa*, s. 58.

<sup>460</sup> K. Eichlerová, *Group Interest*, s. 7.

<sup>461</sup> Zgodnie z sek. 1 ustawy o korporacjach handlowych pojęcie ang. *business corporations* rozumiane jest jako spółki handlowe oraz spółdzielnie.

podlegać jednolitej polityce i kierownictwu (np. transakcje finansowe, wykorzystanie pracowników, produkcja w danym obszarze itd.).

Z przytoczonej definicji wynika, że **czeski ustawodawca zdecydował się na uregulowanie faktycznej grupy spółek**. Jej istnienie opiera się zatem na faktycznym uwzględnieniu określonych elementów składowych grupy spółek.

Zgodnie z ust. 3 sekcji 79 ustawy o korporacjach handlowych **fakt powstania grupy spółek powinien zostać ujawniony**. Publikacja przedmiotowej informacji powinna zostać dokonana na stronach internetowych wszystkich członków grupy spółek. Publikacja jest niezbędnym warunkiem do powołania się na ustawowe zasady naprawienia szkody powstałej w ramach działania grupy spółek. Użyte sformułowanie nie precyzuje, czy dany podmiot musi być właścicielem strony internetowej, na której powinny zostać zamieszczone informacje. Tym samym wydaje się, że wystarczy, aby posiadał do niej jakikolwiek tytuł prawny, niekoniecznie prawo własności domeny. Jednocześnie zamieszczenie informacji o przynależności do grupy spółek bez jednoczesnego spełnienia przesłanek faktycznych powstania grupy nie prowadzi do utworzenia grupy spółek.

Ustawa o korporacjach handlowych wprost stanowi o konsekwencjach przynależności do grupy spółek. **Podmiot dominujący może wydawać podmiotowi zależnemu polecenia dotyczące zarządzania podmiotem zależnym, jeżeli leżą one w interesie podmiotu dominującego lub innego podmiotu będącego członkiem grupy**. Możliwość ta stanowi wyjątek od ogólnego zakazu udzielania instrukcji organom innych podmiotów gospodarczych. Członkowie organów podmiotów zależnych przy wykonywaniu poleceń powinni działać przy zachowaniu należytej staranności, przy czym **nie ponoszą oni odpowiedzialności za szkody**, jeśli udowodnią, że mogli w sposób rozsądny przypuszczać, iż spełnione są warunki, w ramach których podmiot dominujący nie ponosi odpowiedzialności za szkodę powstałą wskutek wydania polecenia podmiotowi zależnemu.

Czeska ustawa o korporacjach handlowych nie używa wprost pojęcia „interes grupy spółek”. W sekcji 72 ustawy o korporacjach handlowych posłużono się wskazaniem, że chodzi o interes podmiotu dominującego albo innego członka grupy. Jednak w doktrynie czeskiej przyjmuje się, że priorytetowym nie jest interes innego konkretnego członka grupy, ale grupy jako jednostki gospodarczej<sup>462</sup>.

W tym miejscu należy przytoczyć regułę z sekcji 71 i 72 ustawy o korporacjach handlowych, konstytuującą reguły **odpowiedzialności za szkody wyrządzone m.in. w wyniku**

---

<sup>462</sup> K. Eichlerová, Group Interest, s. 10.

**wykonania polecenia podmiotu dominującego przez podmiot zależny.** Ogólna reguła stanowi, że ktokolwiek, wykorzystując swoje wpływy w innym podmiocie wpływa w sposób decydujący i znaczący na działanie tego podmiotu, powodując szkodę dla tego podmiotu, ten jest zobowiązany do naprawienia szkody, chyba że udowodni, iż w dobrej wierze i przy rozsądnym założeniu działał w uzasadnionym interesie podmiotu, który odniósł szkodę. Jeśli podmiot, który wyrządził szkodę, nie zrekompensuje jej najpóźniej do końca okresu obrachunkowego, w którym szkoda wystąpiła, lub w innym uzgodnionym rozsądnym terminie, wówczas jest zobowiązany również do rekompensaty powstałej w związku z tym szkody członkom podmiotu ponoszącego szkodę. Odpowiedzialność jest ponoszona także wobec wierzycieli podmiotu, który poniósł szkodę.

Od powyżej zarysowanej ogólnej zasady ponoszenia odpowiedzialności za wyrządzone szkody przewidziano **wyjątek dotyczący działań podmiotu dominującego określonego w sekcji 79 ustawy o korporacjach handlowych, a więc podmiotu będącego członkiem grupy spółek.** Jeśli podmiot dominujący udowodni, że wyrządzona podmiotowi zależnemu szkoda powstała w interesie podmiotu dominującego lub innego podmiotu będącego członkiem grupy oraz że została lub zostanie rozliczona w ramach grupy, to przepisy o ponoszeniu odpowiedzialności nie znajdują zastosowania. **Przez rozliczenie szkody rozumie się natomiast jej wyrównanie w rozsądnym terminie w ramach grupy spółek poprzez zapłatę odpowiedniego wynagrodzenia lub innych możliwych do udowodnienia korzyści wynikających z członkostwa w grupie spółek** (tego rodzaju korzyści mogłyby obejmować przykładowo niższe koszty finansowania zewnętrznego, dostęp do bazy klientów itp.). Zasada ta nie ma jednak zastosowania w przypadku ogłoszenia upadłości przez podmiot zależny w wyniku działań podmiotu dominującego.

Ustawa nakłada na podmiot kontrolowany (podmiot zależny w grupie spółek) dodatkowe obowiązki<sup>463</sup>. W terminie trzech miesięcy po zakończeniu roku obrotowego podmiot ten powinien sporządzić **pisemne sprawozdanie o relacjach z jednostką kontrolującą oraz z innymi podmiotami kontrolowanymi** przez ten sam podmiot kontrolujący dotyczące zakońzonego roku obrotowego. Sprawozdanie powinno opisywać m.in.: strukturę powiązań pomiędzy wyżej wymienionymi podmiotami, rolę podmiotu kontrolowanego w poszczególnych relacjach, metody i środki ochrony, zestawienie działań podjętych z inicjatywy

---

<sup>463</sup> Zgodnie z sek. 74 (3) ustawy o korporacjach handlowych, podmiot dominujący opisany w sek. 79 tej ustawy jest zawsze podmiotem kontrolującym, a podmiot zależny jest zawsze podmiotem kontrolowanym. Stąd regulacje odnoszące się do podmiotów kontrolowanych znajdują zastosowanie także w przypadku utworzenia grupy spółek. Ogólna definicja podmiotu kontrolowanego sprowadza się do wywierania przez jeden podmiot bezpośrednio lub pośrednio decydującego wpływu na inny podmiot (sek. 79 (1) ustawy o korporacjach handlowych).

lub przez podmiot kontrolujący (podmiot dominujący w grupie spółek), jeżeli działania te dotyczą aktywów przekraczających 10% kapitału własnego jednostki kontrolowanej, ustalonych na podstawie ostatniego sprawozdania finansowego, umowy zawarte między podmiotem kontrolowanym a podmiotem kontrolującym lub pomiędzy podmiotami kontrolowanymi, jak również zawierać ocenę, czy podmiot kontrolowany podniósł szkodę i czy została lub będzie ona rozliczona (zgodnie z zasadami określonymi w sekcji 71 i 72 ustawy o korporacjach handlowych). Poza wyszczególnionymi informacjami sprawozdanie powinno także zawierać ocenę korzyści i niedogodności wynikających ze stosunków występujących między podmiotami w grupie. W ramach oceny podmiot zależny powinien wskazać na występujące dla niego ryzyko wynikające z uczestnictwa w grupie.

W przypadku występowania w podmiocie zależnym organu nadzorczego (np. rady nadzorczej) **dokonyuje on przeglądu sprawozdania oraz przekazuje swoją opinię organowi uchwalodawczemu**. Co istotne, opinia ma odnosić się również do kwestii naprawienia wyrządzonej szkody. Organ nadzorczy może również żądać uzupełnienia raportu, gdy uzna to za konieczne. Obowiązek przeglądu sprawozdania nie jest wymagany w przypadku, gdy podmiot kontrolujący jest jednym z wspólników podmiotu kontrolowanego lub wszyscy wspólnicy podmiotu kontrolowanego są osobami działającymi w porozumieniu wobec podmiotu kontrolowanego. Czeska regulacja w inny sposób reguluje wybrane kwestie dotyczące relacji w grupie spółek, biorąc pod uwagę rodzaj podmiotów będących wspólnikami podmiotu zależnego.

Sprawozdanie załącza się do sprawozdania rocznego zgodnie z obowiązującymi przepisami o rachunkowości [sekcja 84 (2) ustawy o korporacjach handlowych]. Oznacza to, że – podobnie jak sprawozdanie finansowe – sprawozdanie o relacjach w grupie jest jawne.

Regulacje stanowią również o prawach wspólników podmiotów zależnych będących członkami grup. **Po pierwsze, mogą oni zapoznać się ze sprawozdaniem o relacjach między podmiotami w grupie oraz ewentualnie z opinią organu nadzorczego w tym zakresie**. Obowiązują ich takie same terminy i warunki jak w przypadku zapoznania się ze sprawozdaniem finansowym. Możliwość wcześniejszego niż w przypadku osób trzecich zapoznania się ze sprawozdaniem z relacji wiąże się z dodatkowym uprawnieniem wspólników podmiotów zależnych. Wspólnik, który dysponuje co najmniej 10% kapitału zakładowego, w przypadku uznania, że sprawozdanie nie zostało należycie sporządzone, może złożyć wniosek o powołanie przez sąd biegłego w celu przeprowadzenia jego kontroli<sup>464</sup>. Prawo to przysługuje

---

<sup>464</sup> Przy czym jeśli sprawozdanie zawiera informacje o poniesionej szkodzie, która nie została lub nie zostanie naprawiona, prawo złożenia wniosku o powołanie biegłego w celu zbadania sprawozdania przysługuje każdemu

wspólnikom podmiotów zależnych w terminie jednego roku od dnia, w którym dowiedzieli się lub mogli się dowiedzieć o treści sprawozdania. Sprawność procesu powołania biegłego zapewnia nałożony na sąd obowiązek, aby ten w terminie 15 dni od dnia doręczenia wniosku rozstrzygnął w tym zakresie. W przeciwnym razie domniemywa się, że sąd zatwierdził proponowanego biegłego [sekcja 86 (1) ustawy o korporacjach handlowych]. Ustawa szczegółowo reguluje również przypadek naruszenia obowiązków przez biegłego, termin sporządzenia opinii, wynagrodzenia biegłego czy obowiązek współpracy podmiotu zależnego z biegłym (sekcja 86 2–4 oraz sekcja 87 ustawy o korporacjach handlowych). Koszt przeprowadzenia oceny sprawozdania ponosi spółka, przy czym jeśli wniosek złożony przez wspólnika miał wyraźnie charakter nadużycia, a opinia biegłego potwierdza poprawność sporządzenia sprawozdania, to sąd na wniosek spółki może orzec o poniesieniu kosztów przez wnioskującego wspólnika.

W celu wzmocnienia pozycji wspólników mniejszościowych podmiotów zależnych ustawa o korporacjach handlowych wprowadziła **prawo wspólników mniejszościowych do żądania odkupu przez podmiot dominujący ich udziałów (akcji) za godziwą cenę**. Z tego prawa wspólnicy mniejszościowi mogą skorzystać, jeżeli podmiot dominujący wywiera wpływ na podmiot zależny w sposób powodujący istotne pogorszenie sytuacji wspólników mniejszościowych podmiotów zależnych lub inne istotne pogorszenie ich interesów. Ciężar dowodu, czy nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji członków lub inna znaczna szkoda dla ich uzasadnionych interesów, spoczywa na wspólnikach mniejszościowych, chyba że sąd uzna, iż nie można od nich w sposób racjonalny wymagać takiego dowodu. Domniemanie znacznego pogorszenia sytuacji wspólników mniejszościowych dotyczy przypadku ogłoszenia upadłości przez podmiot zależny. Natomiast w wykazaniu, że to pogorszenie lub szkoda wynikała z wykorzystania wpływu podmiotu dominującego, ciężar dowodu spoczywa na podmiocie dominującym, chyba, że sąd uzna, iż nie można od niego tego wymagać.

W tym zakresie odkupu udziałów przepisy o ofercie publicznej stosuje się w sposób odpowiedni (sekcja 89). W podmiocie zależnym sposób ustalenia ceny za udział precyzują natomiast przepisy o grupach spółek. Cenę tę ustala się na podstawie wartości majątku tego podmiotu, z uwzględnieniem przyszłego funkcjonowania przedsiębiorstwa, na podstawie opinii sporządzonej przez biegłego powołanego przez sąd na podstawie wniosku podmiotu zależnego. Biegły w swojej opinii ustala wartość, jaką miało przedsiębiorstwo podmiotu zależnego w

---

wspólnikowi podmiotu zależnego. Rozszerzenie zakresu podmiotów uprawnionych do wystąpienia z wnioskiem następuje także, gdy opinia organu nadzorczego zawiera zastrzeżenia do sprawozdania, chyba, że nie mają one decydującego znaczenia dla wiarygodności i prawidłowości sprawozdania.



czasie przed pogorszeniem sytuacji członków lub przed innym istotnym naruszeniem ich słusznym interesów. Opinia jest publikowana na stronie internetowej podmiotu zależnego wraz z informacją dla wspólników mniejszościowych, gdzie jest ona dostępna do wglądu.

W obliczu niedawno zakończonych prac nad reformą polskiego kodeksu spółek handlowych warto zwrócić uwagę na czeską regulację o grupach spółek. Punktem odniesienia nie muszą być, jak to często bywa, systemy państw Europy Zachodniej czy Stanów Zjednoczonych Ameryki. Mogą to być także systemy innych państw, których ustawodawcy stawali przed podobnymi problemami jak polski legislator. Zwłaszcza gdy systemy tych państw, w szczególności w zakresie prawa handlowego, mają podobną historię. Tak jest właśnie w przypadku polskiego i czeskiego porządku prawnego. W okresie komunistycznym spółki handlowe i podobne podmioty praktycznie nie funkcjonowały, a po okresie transformacji ustrojowej stanowiły i nadal stanowią istotny element rynku. W końcu, oba państwa są członkami Unii Europejskiej i obowiązują w nich te same zasady dotyczące chociażby swobody podejmowania działalności gospodarczej i przemieszczania się. Pierwsza ze wspomnianych zasad zmusza ustawodawców do stałego podnoszenia atrakcyjności prawa spółek, aby było konkurencyjne na tle innych porządków prawnych. Szczegółowa analiza czeskiego prawa grup spółek może stanowić ważne źródło inspiracji dla polskiego ustawodawcy, zwłaszcza że reforma została przeprowadzona kilka lat temu i można wyciągnąć wnioski z jej stosowania.

### **3.4.3. Model oparty na orzecznictwie na przykładzie Francji (wzmianka)**

W niektórych przypadkach mimo braku regulacji prawa stanowionego można wyróżnić reguły odnoszące się do prawa grup spółek. Ponadto reguły te mogą być źródłem inspiracji dla innych porządków prawnych. **Przykładem jest francuski system prawny, w którym to sądownictwo rozwinęło doktrynę regulującą problematykę grup spółek**<sup>465</sup>. Co ciekawe, koncepcja Rozenbluma rozwinęła się na skutek orzecznictwa francuskich sądów karnych (franc. *court de cassation*)<sup>466</sup>. Została ona przyjęta przez inne sądy, doktrynę francuską oraz ustawodawcę, przy czym koncepcja interesu grupy spółek nie została objęta w sposób

---

<sup>465</sup> Grupy spółek jako formy koncentracji gospodarczej zostały rozpoznane przez francuskie orzecznictwo już w orzeczeniach, które zapady w latach 1986-1987; zob. M. Pariente, *The Evolution of the Concept of „Corporate Group” in France*, EFCR 2007, vol. 4, No. 3, s. 319 wraz z wskazanymi sprawami sądowymi.

<sup>466</sup> Literatura posługuje się różnymi określeniami: „koncepcja Rozenbluma”, „doktryna Rozenbluma”, „kazus Rozenbluma” czy „test Rozenbluma”; zob. zob. J.M. Irujo, *Trends and Realities*, s. 88; C. Windbichler, „Corporate Group Law for Europe”: *Comments on the Forum Europaeum's Principles and Proposals for a European Corporate Group Law*, EBOR 2000, Vol. 1, s. 265 i n.

kompleksowy przez KH franc<sup>467</sup>. Niniejszym podrozdział stanowi wstęp do dalszej analizy francuskiego ujęcia koncepcji interesu grupy spółek zawartej w rozdziale 4. niniejszej rozprawy.

Jednym z podstawowych założeń francuskiej koncepcji jest powinność znalezienia **kompromisu między interesami spółek będących członkami grupy spółek a interesem grupy spółek**. W tym sensie pojęcie interesu grupy spółek spaja grupę spółek. Nie oznacza to jednak, że interesy poszczególnych uczestników grupy są pomijane. Wskazuje się na kilka warunków, które muszą zostać spełnione, aby działania wbrew interesom spółki zależnej były uzasadnione. **Jest to istnienie stabilnej struktury grupy, spójna polityka grupy oraz zachowanie równowagi między interesami uczestników grupy**<sup>468</sup>.

Przedmiotowa doktryna często nazywana jest **koncepcją interesu grupy spółek**. Ma swoje źródło w wyroku w sprawie Rozenbluma<sup>469</sup>, który zapadł w sprawie karnej dotyczącej nadużycia mienia spółki (regulowane przez art. L 241–3 oraz art. L 242–6 KH franc.). Przedmiotowy przypadek dotyczył odpowiedzialności karnej członka organu zarządzającego spółką z tytułu sprzeniewierzenia jej majątku. Zarządca dokonywał transakcji między spółkami, które nie były ze sobą powiązane kapitałowo, przy czym były zarządzane przez tę samą osobę. Zarządca ustanawiał także zabezpieczenia na rzecz spółek, które były w złej sytuacji finansowej. Mimo to w rezultacie większość spółek ogłosiła upadłość. W pierwszej instancji orzeczono o odpowiedzialności karnej zarządcy. Podobnie uważał sąd drugiej instancji, który podtrzymał wyrok skazujący, z uwagi na to, że spółki nie tworzyły stabilnej struktury. Orzekł jednak przy tym, że **legalne są działania polegające na udzielaniu pomocy finansowej, pod warunkiem że jest to uzasadnione wspólnym interesem ekonomicznym, finansowym i społecznym grupy spółek, który powinien być przy tym interpretowany w kontekście wspólnej strategii grupy spółek**<sup>470</sup>.

Pomimo zdefiniowania reguł odpowiedzialności uczestników grupy w oparciu o prawo karne, orzeczenie to ma kluczowe znaczenie dla założeń francuskiego prawa grup spółek. Wyrok ten zapoczątkował linię orzeczniczą, zgodnie z którą **członkowie zarządów byli uniewinniani od zarzutu podejmowania działań na szkodę spółki, jeśli kierowali się**

---

<sup>467</sup> Francuski model regulacji prawnej trudno jednoznacznie sklasyfikować. Z jednej strony w prawie francuskim brakuje bowiem regulacji prawa stanowionego obejmującej tematykę grup i zasadniczo stosuje się ogólne przepisy prawa cywilnego i prawa handlowego, a z drugiej strony bardzo istotny jest wpływ orzecznictwa oraz poglądów doktryny. W szczególności KH franc. nie zawiera szczególnej regulacji o grupach spółek i normuje wybrane zagadnienia ich dotyczące, np. pojęcie spółki zależnej (art. L 233–1 KH franc.) czy przesłanki powstania stosunku kontroli (art. L 233–3 KH franc.).

<sup>468</sup> Raport Forum Europaeum 2015, s. 198 i n.

<sup>469</sup> Wyr. FSK z 4.2.1985 r., w sprawie Rozenblum, D. 1985, p. 478.

<sup>470</sup> *Ibidem*; M. Pariente, The Evolution of the Concept, s. 326.

**interesem grupy spółek**<sup>471</sup>. Dotyczy to również dopuszczalności wykonywania przez zarząd spółki zależnej poleceń podmiotu dominującego, nawet jeśli będą one niekorzystne dla tej spółki<sup>472</sup>. Podkreślenia wymaga, że doktryna Rozenbluma nie jest wynikiem jednostkowego orzeczenia, a ukształtowanej linii orzeczniczej<sup>473</sup>.

Uzupełniająco należy wskazać, że zgodnie z francuskim prawem stanowionym członek zarządu spółki kapitałowej ponosi odpowiedzialność za nadużycie mienia spółki w sytuacji, gdy jest to sprzeczne z interesem tej spółki lub gdy dopuszczenie się tego czynu było motywowane własnymi korzyściami członka zarządu lub podmiotu powiązanego<sup>474</sup>. Doktryna wprowadziła zatem możliwość zastąpienia interesu uczestników grupy spółek interesem grupy jako całości<sup>475</sup>.

Słuszne wydaje się przyjrzenie **przesłankom**, które uwalniają członków zarządu spółki zależnej od odpowiedzialności karnej lub cywilnej powstałej w wyniku działania na szkodę reprezentowanej przez nich spółki. Wcześniej należy jednak wskazać, że jest to działanie podejmowane w interesie grupy spółek. Z przytoczonego już orzeczenia wynika, że wspólny interes grupy spółek jest rozumiany szeroko. **Można się go doszukiwać zarówno w interesie ekonomicznym, społecznym, jak i finansowym**. Uwzględnieniu powinna podlegać także wspólna strategia gospodarcza przyjęta przez grupę spółek. Zgodność podejmowanego działania ze wspólną strategią może pełnić funkcję ochronną dla wspólników mniejszościowych spółki zależnej, zwłaszcza gdy przedmiotowe działanie mogłoby prowadzić do tymczasowego naruszenia interesu danej spółki zależnej. Dlatego wskazane jest precyzyjne sformułowanie wspólnej strategii grupy spółek oraz przyjęcie jej w sformalizowanej formie<sup>476</sup>. Pierwszą przesłanką uzasadniającą działanie na szkodę spółki zależnej jest **istnienie ustabilizowanej struktury grupy**. Drugą z przesłanek jest fakt istnienia **spójnej polityki** grupy spółek. Trzecią ze wspomnianych przesłanek jest wprost **zachowanie równowagi** między interesami uczestników grupy spółek.

**Francuska koncepcja miała duży wpływ na porządki prawne innych państw**. Co więcej, zgodnie z Raportem Forum Europaeum 1998, założenia francuskiego modelu miały

---

<sup>471</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s.100.

<sup>472</sup> I. Gębusia, Interes spółki, s. 409.

<sup>473</sup> Przesłanki działania w interesie grupy spółek zostały doprecyzowane m.in. w wyr. FSK z 11.5.2000 r., Nr 99-84958; w podobnym tonie wypowiada się T. Staranowicz, Podstawowe problemy regulacji koncernu w prawie spółek, s. 396; M. Pariente, The Evolution of the Concept, s. 321–330.

<sup>474</sup> Zob. art. L. 241-3-4 i art. L. 242-6-3 KH franc.

<sup>475</sup> M. Romanowski, Wnioski dla prawa polskiego, s. 9, M. Romanowski, W sprawie potrzeby nowej regulacji, s. 9.

<sup>476</sup> M. Romanowski, Wnioski dla prawa polskiego, s. 9 i wskazana tam literatura.

stanowiąc fundament dla unijnego prawa grup spółek<sup>477</sup>. **Jednocześnie wskazuje się na jej ułomności.** W szczególności chodzi o przesłanki wyłączające odpowiedzialność zarządu w sytuacji działania na szkodę spółki, które zostały sformułowane w sposób zbyt ogólnikowy. Ma to ma skutkować rozstrzygnięciem sporów o odpowiedzialność zarządców przez sądy w sposób arbitralny, a co za tym idzie – niejednolity<sup>478</sup>. Nie przesądza to jednak o nieprzydatności opisywanej instytucji.

#### 3.4.4. Brak regulacji prawnej o grupach spółek

W celu kompleksowego omówienia wyróżnianych podejść regulacyjnych należy także przeanalizować **systemy, które nie przewidują ani kompleksowych, ani szczątkowych regulacji prawa grup spółek.** Brak odrębnych regulacji prawa grup spółek nie oznacza, że żadne środki prawne nie znajdują zastosowania. W takich przypadkach są bowiem wykorzystywane instrumenty ogólnego prawa spółek. Za przykłady mogą posłużyć systemy obowiązujące w Wielkiej Brytanii oraz w Stanach Zjednoczonych Ameryki<sup>479</sup>.

##### 3.4.4.1. Wielka Brytania

System prawny Wielkiej Brytanii (abstrahując od zróżnicowania systemu prawa kontynentalnego oraz systemu *common law*) uznawany jest za pierwowzór systemu, który nie wyróżnia specjalnych przepisów ani w stosunku do niezależnych spółek, ani do tych, które uczestniczą w grupie spółek<sup>480</sup>. W stosunku do wszystkich spółek stosowane są te same zasady i środki prawne. Model ten jest naśladowany w różnych kombinacjach przez inne państwa<sup>481</sup>.

Odpowiedzialność w ramach grupy oraz wobec osób trzecich może wynikać z różnych doktryn prawnych, takich jak **przebicie zasłony korporacyjnej, odpowiedzialność spółki**

---

<sup>477</sup> G. Domański, J. Schubel, Krytycznie o projekcie, s. 7.

<sup>478</sup> I. Gębusia, *Interes*, s. 410-411; G. Domański, J. Schubel, Krytycznie o projekcie, s. 7.

<sup>479</sup> Inny przykład to prawo niemieckie w zakresie koncernu faktycznego z udziałem spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

<sup>480</sup> Historycznie, nawet pierwsze przypadki posiadania przez spółki udziałów innych spółek były kwestionowane przez brytyjskie sądy. Podnoszono, że spółka jest osobą sztuczną, więc nie ma zdolności prawnej jak osoby fizyczna do posiadania udziałów; zob. R. Valsan, *National Report on the United Kingdom*, w: *Groups of Companies. A Comparative Law Overview* (red. R. Manóvil), Switzerland 2020, s. 628; „zachowawcze” podejście w angielskim porządku prawnym do pełnej regulacji grup spółek jest również tłumaczone specyfiką tamtejszej kultury prawnej i związanego z nią pragmatyzmu, objawiającego się w kazuistycznym podejściu do pojawiających się problemów; zob. D.D. Prentice, *A Survey of the Law Relating to Corporate Groups in the United Kingdom*, w: *Group of Companies in the EEC* (red. E. Wymeersch), United Kingdom 2010, s. 287.

<sup>481</sup> R. Manóvil, *Groups of Companies*, s. 26.

**dominującej** w ramach instytucji *shadow director* spółki zależnej, jak również **obowiązków o charakterze powierniczym, sprawozdawczym czy aktualizujących się w sytuacji niewypłacalności**. Odpowiedzialność może także powstać w wyniku wykreowania powiązania między takimi spółkami, jak agencja, lub między spółką matką a podmiotem trzecim, na który wpływa działalność spółki zależnej.

Jak wspomniano, brytyjskie prawo spółek nie ma szczególnych przepisów poświęconych grupom spółek, podobnych do rozwiązań niemieckich czy portugalskich<sup>482</sup>. Poniższe rozważania opierają się więc w dużej mierze na Companies Act 2006, Insolvency Act 1986 oraz wybranym orzecznictwie. Przytoczone regulacje obejmują więc prawo właściwe dla Wielkiej Brytanii jako całości.

Mimo braku odrębnej gałęzi prawa dotyczącej grup spółek, **brytyjski system wyróżnia dwa główne rodzaje grup spółek**: (1) grupę przedsiębiorstw obejmującą spółkę matkę i spółki zależne wyróżniane dla celów rachunkowości zgodnie z przepisami Companies Act 2006 (rozdział 15 CA 2006 pt. „*Accounts and Reports*”) oraz (2) spółkę holdingową (spółkę dominującą) i jej spółki zależne.

Grupa przedsiębiorstw (ang. *group of undertakings*) oznacza podmiot dominujący i spółki zależne. Companies Act 2006 definiuje podmiot dominujący w sposób szeroki, aby zapewnić objęcie obowiązkiem konsolidowania sprawozdań finansowych wszystkie jednostki kontrolowane przez jednostkę dominującą. W rezultacie większość spółek dominujących musi sporządzać roczne skonsolidowane sprawozdania grupowe przedstawiające rzetelny obraz aktywów, pasywów i ogólnej sytuacji finansowej przedsiębiorstw objętych konsolidacją jako całości [dokładną definicję zawiera CA 2006 s 1162 (4) (b)].

Oprócz grup przedsiębiorstw w rozumieniu brytyjskiej ustawy o spółkach wyróżnia się także grupę korporacyjną utworzoną przez holding (spółkę dominującą) i jedną lub więcej

---

<sup>482</sup> Brak szczegółowych przepisów dotyczących grup spółek nie oznacza, że kwestia ta nie była podnoszona przez ustawodawcę. Podczas debat w tym zakresie w latach osiemdziesiątych uznano jednak, że struktury grup mogą stwarzać problemy dla wierzycieli, zwłaszcza w kontekście transakcji wewnątrzgrupowych (przekazywania aktywów po niższej wartości, udzielania pożyczek na nierynkowych warunkach czy udzielania nieodpłatnych gwarancji). Komisja dokonująca przeglądu prawa i praktyki upadłościowej przyznała co prawda, że prawo w odniesieniu do grup jest wadliwe, jednak nie zleciła reform prawnych w tym zakresie. Argumentowano to tym, że zmiana zasady ograniczonej odpowiedzialności w odniesieniu do niektórych udziałowców spółek może hamować przedsiębiorczość. Podkreślano także, że trudno byłoby określić relacje w ramach grupy w odniesieniu do odpowiedzialności finansowej podmiotu dominującego oraz ustalić zakres tej odpowiedzialności między podmiotami należącymi do grupy oraz wobec wierzycieli. Komitet doszedł do wniosku, że reforma wymaga szerszych działań niż zmiany wyłącznie w ramach prawa upadłościowego i zaproponował przegląd odpowiedzialności przedsiębiorstw grupowych; zob. K. Cork, *Insolvency law and practice: report of the Review Committee, London 1982*; podczas przygotowywania CA 2006, grupa ds. przeglądu prawa spółek (ang. *Company Law Review Steering Group*, rozważała tę kwestię, jednak ostatecznie nie zdecydowała się narzucić bardziej zintegrowanego systemu grup, ponieważ odebrałoby to im elastyczność w zakresie struktury ich działalności; zob. CLRSO).

spółek zależnych. Spółka zależna definiowana jest jako spółka posiadająca spółkę holdingową [CA 2006 s 1159 (1)]. Z kolei spółka holdingowa to taka, która posiada lub kontroluje, bezpośrednio lub na mocy umów z innymi członkami większość praw głosu w spółce zależnej lub ma prawo do powoływania i odwoływania większości jej zarządu [CA 2006 s 1159 (1) a-c].

Porównując zakresy podmiotowe grupy przedsiębiorstw oraz grupy spółek uznawanych na mocy tej samej ustawy o spółkach, należy stwierdzić, że pojęcie grupy przedsiębiorstw jest szersze. Obejmuje bowiem zarówno spółki, jak i jednostki nieposiadające osobowości prawnej.

**Companies Act 2006 zawiera także przepisy odnoszące się do podmiotów powiązanych.** W takim przypadku aktualizują się przepisy restrykcyjne dotyczące pożyczek, quasi-pożyczek czy transakcji kredytowych pomiędzy podmiotami powiązаныmi (CA 2006 s 197–214). W odniesieniu do podmiotów powiązanych ustawa o spółkach zawiera także szereg przepisów o obowiązku ujawnienia posiadania akcji w spółkach oraz w zakresie przejrzystości.

**Brytyjska ustawa o spółkach w zakresie odnoszącym się do grup spółek oraz innych powiązań między spółkami znajduje w praktyce zastosowanie do niewielu transakcji oraz nie konstytuuje spójnej regulacji w zakresie grup spółek.** Dlatego, jak wspomniano na wstępie, poniżej omówione zostaną pozostałe doktryny prawne, które są istotne z punktu widzenia ponoszenia odpowiedzialności w ramach grupy spółek.

#### **3.4.4.1.1. Przebicie zasłony korporacyjnej**

Zgodnie z brytyjskim prawem, spółki mają własną osobowość prawną, odrębną od osobowości prawnej wspólników, członków zarządu czy spółek dominujących lub zależnych. Większość spółek, podobnie zresztą jak w Polsce, stanowią spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W przypadku ich likwidacji, gdy aktywa nie wystarczają na pokrycie jej długów i innych zobowiązań, wspólnicy są zobowiązani do wniesienia kwoty równej łącznej wartości nominalnej ich udziałów [IA 1986 s 74 (2) (d)]. **Jednak w pewnych okolicznościach sądy „przebijają zasłonę korporacyjną” (ang. *pierce the corporate veil*) i ignorują odrębność osobową spółki i jej wspólników.**

Koncepcja przebicia zasłony korporacyjnej ma na celu **zapobieżenie próbom nadużywania przez udziałowców lub akcjonariuszy odrębnej osobowości prawnej przyznanej spółkom.** Chodzi więc o regulację sytuacji, w której jedyny wspólnik lub wspólnik większościowy spółki posiadającej osobowość prawną poniesie odpowiedzialność za zobowiązania tej spółki. Pomijając analizę szczegółowego przedstawienia argumentów

opowiadających się za taką możliwością, z punktu widzenia niniejszej rozprawy bardziej znaczące są przesłanki pozwalające na wykorzystanie tej koncepcji<sup>483</sup>.

Jako jedną z przesłanek umożliwiających pominięcie osobowości prawnej spółki wskazuje się **oszukańcze wykorzystanie formalnej autonomii spółki w sposób sprzeczny z prawem lub porządkiem publicznym**. Wśród innych wskazuje się na uniknięcie bezprawności (ang. *avoid illegality*), zapewnienie słuszności (ang. *achieve equity*), zapobieżenie nieuczciwości (ang. *prevent fraud*) czy odpiernanie czynności opresyjnych (ang. *prevent oppression*)<sup>484</sup>. Każdy przypadek będzie przy tym wymagał zbadania przez sąd danych okoliczności faktycznych. Co istotne, koncepcja przebicia zasłony korporacyjnej w swym założeniu może być wykorzystywana przez wierzycieli spółki. Tym samym nie przyznaje ona dodatkowej ochrony wspólnikom mniejszościowym oraz samej spółce<sup>485</sup>.

**Odnosząc analizowaną koncepcję do grup spółek, wyjaśnia się ją dwojako.** Pierwszy nurt wiąże dopuszczalność pominięcia odrębnej osobowości prawnej spółki z jej instrumentalnym wykorzystaniem. W tym znaczeniu spółka zależna traktowana ma być jako narzędzie podmiotu dominującego potrzebne do realizacji jego celów. Natomiast w myśl drugiego nurtu wspólnicy mają traktować spółkę jako zasłonę dla realizacji swoich indywidualnych interesów<sup>486</sup>.

W ewentualnym sporze powód powinien wykazać, że podmiot dominujący ma ponadprzeciętny wpływ na spółkę zależną oraz że działanie podmiotu dominującego naruszało reguły prawa lub porządku publicznego, było niezgodne z zasadami dobrej wiary lub skutkowało innym nadużyciem. **Wykazaniu sprawowania wzmożonej dominacji nad spółką zależną ma pomóc tzw. test *Powella***. W przypadku spełnienia większości przesłanek sformułowanych w teście należy przyjąć, że podmiot dominujący wywiera szczególnie intensywny wpływ na spółkę zależną. W ramach testu wskazuje się zwłaszcza na następujące uwarunkowania:

- 1) podmiot dominujący dysponuje wszystkimi lub większością praw udziałowych w spółce zależnej,
- 2) podmiot dominujący udziela dofinansowań spółce zależnej,

---

<sup>483</sup> Odnośnie do uzasadnienia koncepcji przebicia zasłony korporacyjnej, wskazuje się m.in., że osobowość prawna stanowi wyraz przywileju przyznanego przez państwo, w związku z tym pod uwagę należy wziąć nie tylko potrzeby wspólników, ale także ochronę interesu publicznego (zob. wyr. Sądu Stanowego w Nowym Jorku z 6.4.1962 r. w sprawie *Mull v. Colt Co.*, 31 F.R.D. 154, S.D.N.Y. 1962, w którym wskazano, że odpowiednikiem przyznanej osobowości prawnej jest obowiązek prowadzenia działalności w sposób zgodny z interesem publicznym.

<sup>484</sup> I. Gębusia, interes spółki, s. 413.

<sup>485</sup> M. Romanowski, Wnioski dla prawa polskiego, s. 14.

<sup>486</sup> *Ibidem*, s. 13-14.

- 3) podmiot dominujący wykorzystuje majątek spółki zależnej, w taki sposób jakby był jego własnym majątkiem,
- 4) podmiot dominujący i spółka zależna są zarządzane przez te same osoby,
- 5) działalność prowadzona przez spółkę zależną jest podporządkowana interesom podmiotu dominującego,
- 6) zarząd spółki zależnej zobligowany jest do wykonywania poleceń spółki dominującej, nawet z jednoczesnym pominięciem interesu spółki zależnej<sup>487</sup>.

Instytucja przebicia zasłony korporacyjnej ma ograniczony charakter i znajduje zastosowanie w wyjątkowych przypadkach. **Fundamentalne znaczenie ma bowiem zasada odrębnej osobowości prawnej i ograniczonej odpowiedzialności wspólników.**

W celu zrozumienia mechanizmu przebicia zasłony korporacyjnej, pomocna może być analiza jego genezy. Tworzenie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością jest możliwe w Wielkiej Brytanii od 1855 roku<sup>488</sup>. Natomiast w 1897 roku na mocy decyzji w sprawie Salomon v. Salomon & Co Ltd, Izba Lordów orzekła, że po rejestracji spółki z o.o. staje się ona podmiotem całkowicie odrębnym od właścicieli, niezależnie od stopnia wpływu czy kontroli, jaki wywierają wspólnicy<sup>489</sup>. Wskutek tego **majątek spółki jest oddzielony od majątku wspólników i ten ostatni nie może być użyty do pokrycia długów spółki.** Drugą zasadą wynikającą z powyższego jest ograniczona odpowiedzialność spółki z o.o. Może ona posiadać majątek, a więc i zawierać umowy we własnym imieniu, pozywać i być pozywana. Niemniej zdarzają się przypadki, że zasady odrębnej osobowości i ograniczonej odpowiedzialności wydają się zbyt niesprawiedliwe, ponieważ **przenoszą ryzyko niepowodzenia wspólników na wierzycieli spółki.** Zauważono, że „formalne zasady prawne stanowią narzędzie, dzięki któremu można manipulować ograniczoną odpowiedzialnością, omijając ducha ustawodawstwa ze szkodą dla wierzycieli”<sup>490</sup>. Konsekwencje ograniczonej odpowiedzialności mogą być bardziej dotkliwe, gdy wystąpią w kontekście grupy spółek<sup>491</sup>.

W związku z powyższym **pojawiła się linia argumentacji, zgodnie z którą zasada ograniczonej odpowiedzialności powinna zostać zmodyfikowana w stosunku do grup przedsiębiorstw, które powinny być traktowane jako jeden podmiot gospodarczy.** Jeśli zatem spółka posiada większość lub całość udziałów w innej spółce, a obie działają w praktyce jak jedno przedsiębiorstwo, to powinny one być traktowane jak jeden podmiot, a ich odrębne

---

<sup>487</sup> *Ibidem*, s. 14-15.

<sup>488</sup> Na mocy LLA 1855.

<sup>489</sup> Wyr. Izby Lordów z 16.11.1897 r. w sprawie Salomon v. Salomon & Co Ltd, 1897 AC 22.

<sup>490</sup> D. Kershaw, *Company law in context: text and materials*, Oxford 2012, s. 39.

<sup>491</sup> R. Valsan, *National Report on the United Kingdom*, s. 634.



osobowości prawne nie powinny być brane pod uwagę. Argument ten nie został jednak uzasadniony przez ugruntowaną linię orzecniczą. Wyjątek stanowi wyrok w sprawie DHN Food Distributors Ltd v. Tower Hamlets LBC<sup>492</sup>. Wskazano w nim, że w prawie spółek „istnieje dowód na ogólną tendencję do ignorowania odrębności prawnej poszczególnych spółek w ramach grupy”<sup>493</sup>. Zastrzeżono przy tym, że stanowisko znajduje zastosowanie w konkretnej sprawie i nie powinno być rozszerzane na każdą sprawę dotyczącą grup spółek. W skrócie, w sprawie chodziło o odpowiedzialność spółki dominującej DHN Food Distributors Ltd w kontekście spółek zależnych, które były w całości własnością spółki dominującej oraz musiały wykonywać jej polecenia. W związku z tym, że spółka zależna nie miała kontroli nad swoją działalnością, uzasadniało to przebicie zasłony korporacyjnej i potraktowanie grupy jako jednej jednostki gospodarczej.

**W kolejnych sprawach uznano jednak, że wyrok w sprawie DHN Food Distributors Ltd v. Tower Hamlets LBC ma zastosowanie do wyjątkowego stanu faktycznego**, a nawet podawano w wątpliwość jego poprawność. Przykładem jest sprawa Woolfson v. Strathclyde Regional Council. Izba Lordów uznała, że sprawa nie dotyczyła spółki zależnej będącej w pełni własnością i w konsekwencji odrzucono argument o istnieniu jednego podmiotu gospodarczego<sup>494</sup>. Podobnie było także w innych sprawach<sup>495</sup>.

**Analizowany argument pojawił się jednak ponownie.** Jednym z takich przypadków była sprawa Re Polly Peck Plc z 1996 roku<sup>496</sup>. Sąd uznał za przekonujący argument, że spółka zależna i spółka dominująca powinny być traktowane jako jeden podmiot do celów emisji długu (ang. *debt issue*), przy czym uznał, że takie podejście zostało już odrzucone przez sąd wyższej instancji w sprawie Adams v. Cape Industries Plc (1990 Ch 433 BCLC 479). Ostatnia ze wspomnianych spraw pozostała autorytetem także po wejściu w życie brytyjskiej ustawy o spółkach w 2006 roku.

**Kwestia przebicia zasłony korporacyjnej w stosunkach grupowych pojawiła się następnie w sprawie Antonio Gramsci Shipping Corp v. Stepanovs**<sup>497</sup>. Sąd pierwszej instancji przełamał zasłonę korporacyjną, umożliwiając pozwanie założycieli spółki, tak jakby to oni byli stroną zawartej umowy będącej przyczyną sporu. Decyzja ta została jednak skrytykowana, a w końcu „unieważniona” (ang. *overruled*) przez Sąd Najwyższy w decyzji

---

<sup>492</sup> Wyr. CoA z 4.3.1976 r. w sprawie DHN Food Distributors Ltd v. Tower Hamlets LBC, 1976 1 WLR 852.

<sup>493</sup> Wyr. CoA z 4.3.1976 r. w sprawie DHN Food Distributors Ltd v. Tower Hamlets LBC, 1976 1 WLR 860.

<sup>494</sup> Wyr. Izby Lordów z 15.2.1978 r. w sprawie Woolfson v. Strathclyde Regional Council, 1978 S SLT 159.

<sup>495</sup> Wyr. CoA z 27.6.1979 r. w sprawie Re Southard & Co Ltd, 1979 1 WLR 1198; wyr. CoA z 27.7.1989 r. w sprawie Adams v. Cape Industries Plc, 1990 Ch 433 BCLC 479.

<sup>496</sup> Wyr. CoA z 29.11.1996 r. w sprawie Re Polly Peck International Plc, 1996 BCC 486.

<sup>497</sup> Wyr. HC z 25.2.2011 r. w sprawie Antonio Gramsci Shipping Corp v. Stepanovs, 2011 EWHC 333 (Comm).

VTB Capital Plc v. Nutritek International Corpn and others<sup>498</sup>. Sąd Najwyższy zauważył, że w przypadku braku celowego oszustwa nie należy odstępować od zasady przyjętej w przytoczonej powyżej sprawie Salomona, nawet gdy spółka jest kontrolowana przez inny podmiot.

**Ostatecznym i najbardziej aktualnym autorytetem w sprawach przebijania zasłony korporacyjnej w prawie brytyjskim jest sprawa Prest v. Petrodel Resources Ltd and others<sup>499</sup>.** Przy jej okazji przeprowadzono merytoryczną analizę dotychczasowego orzecznictwa oraz poglądów doktryny w tym zakresie. Bardzo istotne jest w tym kontekście spostrzeżenie lorda Sumption, który zauważył różnice między ukrywaniem (ang. *concealment*) a unikaniem (ang. *evasion*).

**Zasada ukrywania**, nazywana w orzecznictwie także fasadą, fikcją, przykrywką (ang. *facade, sham, cloak*), stanowi porozumienie, które nie wymaga przebicia zasłony korporacyjnej<sup>500</sup>. Chodzi o sytuację, w której jedna lub więcej spółek zostaje utworzonych w celu ukrycia prawdziwego uczestnika podejmowanych transakcji. Wówczas sąd nie musi korzystać z instytucji przebicia zasłony korporacyjnej, gdyż może korzystać z ogólnych instrumentów prawa, aby odkryć strukturę powiązań. Wydaje się, że chodzi tu zwłaszcza o przypadki celowego działania polegającego na ukrywaniu podmiotu kontrolującego.

Z kolei **zasada uchylania** stanowi istotę przebicia zasłony korporacyjnej. Występuje, gdy na danej osobie ciąży obowiązek lub odpowiedzialność, od której celowo się uchyla lub której wykonanie celowo udaremnia, powołując w tym celu spółkę pod swoją kontrolą<sup>501</sup>. Taki sposób uchylania się od poniesienia odpowiedzialności stanowi nadużycie korporacyjnej osobowości prawnej, a w konsekwencji uzasadnia zastosowanie wyjątku od ogólnej zasady wypracowanej w sprawie Salomon v. Salomon & Co Ltd. Sąd może przy tym przebić zasłonę korporacyjną wyłącznie w celu pozbawienia spółki lub spółki dominującej korzyści, której w przeciwnym razie by nie uzyskała<sup>502</sup>. Zasady przebicia zasłony korporacyjnej nie powinno się przy tym nadużywać, a odrębną podmiotowość spółki uchylać tylko w ostateczności, gdy nie ma innych środków zaradczych<sup>503</sup>.

Dla kompleksowego charakteru analizy instytucji przebicia zasłony korporacyjnej warto dodać, że pomimo uznania sprawy Prest v. Petrodel Resources Ltd and others za wiodące

---

<sup>498</sup> Wyr. TSC z 6.2.2013 r. w sprawie VTB Capital Plc v. Nutritek International Corpn and others, 2013 UKSC 5 2013 2 AC 337.

<sup>499</sup> Wyr. TSC z 12.6.2013 r. w sprawie Prest v. Petrodel Resources Ltd and others, 2013 UKSC 34 2013 3 WLR 1.

<sup>500</sup> *Ibidem*.

<sup>501</sup> *Ibidem*.

<sup>502</sup> R. Valsan, National Report on the United Kingdom, s. 637.

<sup>503</sup> Wyr. TSC z 12.6.2013 r. w sprawie Prest.

orzecznictwo, nie brakuje jej krytyków. **Wskazuje się zwłaszcza na trudności w wyraźnym rozróżnieniu ukrywania i unikania.** Wątpliwości dotyczą również samego sprowadzenia wszystkich przypadków przebicia zasłony korporacyjnej do dwóch wskazanych kategorii. Przez niektórych sędziów instytucja przebicia zasłony korporacyjnej nie jest nawet uznawana za spójną doktrynę, która byłaby niezależna od innych instytucji – prawa deliktowego lub bezpodstawnego wzbogacenia<sup>504</sup>.

Na zakończenie rozważań o instytucji przebicia zasłony korporacyjnej, warto nadmienić o funkcjonującej w prawie brytyjskim instytucji odwrotnego przebicia zasłony korporacyjnej. Dotyczy to sytuacji, w których w przypadkach niewypłacalności wspólników spółek osobiście wierzyciele wspólników spółek usiłują (w kilku przypadkach z powodzeniem) uzyskać dostęp do aktywów spółki lub je przejąć z prawem pierwszeństwa przed wierzycielami samej spółki<sup>505</sup>.

#### **3.4.4.1.2. *Shadow directors***

Z brytyjskiej ustawy o spółkach (CA 2006 rozdział 2 część 10) wynikają również kolejne przepisy znajdujące zastosowanie w określaniu stosunków grupowych. Dotyczą one **ogólnych obowiązków nałożonych na dyrektorów (członków organów zarządzających) spółek.** Co do zasady ujednolicone w drodze ustawy obowiązki zastępują odpowiadające im zasady prawa zwyczajowego i zasady słuszności, przy czym te ostatnie pozostają istotne przy interpretacji i realizacji obowiązków ustawowych<sup>506</sup>. Obowiązki nakładane przez brytyjską ustawę o spółkach oraz obowiązki niemające skodyfikowanego charakteru są wiążące dla każdej osoby powołanej na stanowisko dyrektora (ang. *de iure directors*), osób niebędących formalnie powołanymi na takie stanowisko, lecz działających w ramach struktury zarządzającej spółki (ang. *de facto directors*), oraz w stosunku do osób, które również nie zostały formalnie powołane, ale dyrektorzy spółki mają zwyczaj działać zgodnie z ich wskazówkami lub instrukcjami (ang. *shadow directors*).

W odniesieniu do grup spółek, szczególne znaczenie może mieć pozycja tych ostatnich, zwłaszcza gdy spółka dominująca chce kontrolować działania spółki zależnej. Co jednak istotne, przepisy brytyjskiej ustawy o spółkach wprost określają okoliczności, w której spółka dominująca nie zostanie uznana za *shadow director*. Artykuł 251 (3) CA 2006 stanowi, że **spółka kapitałowa nie spełni warunków uznania jej za *shadow director* tylko dlatego, że**

---

<sup>504</sup> *Ibidem.*

<sup>505</sup> R. Valsan, National Report on the United Kingdom, s. 638.

<sup>506</sup> *Ibidem.*

**dyrektorzy spółki zależnej są przyzwyczajeni do działania zgodnie ze wskazówkami czy poleceniami spółki dominującej** (ang. *accustomed to act*). Spółka dominująca może więc narzucić spółkom zależnym swoją wolę lub bardziej ogólnie – wspólną strategię grupy. Sądowi przysługuje jednak kompetencja uznania, że spółka dominująca wykroczyła poza przyjęte ramy instruowania zarządu spółki zależnej, ponieważ przykładowo przejęła w pełni kontrolę nad finansami spółki zależnej, zawiera w jej imieniu umowy itd. Wówczas instytucja *shadow director* znajdzie zastosowanie<sup>507</sup>. **Powyższy wyjątek chroni więc spółkę dominującą, ale nie jej indywidualnych zarządców.** Ewentualne uznanie spółki dominującej za równoległego zarządcę spółki zależnej nie oznacza jednakże automatycznego uznania zarządców spółki dominującej za *shadow director*. Dyrektorzy spółki dominującej muszą bowiem poprzez własne działania kontrolować spółkę zależną, przykładowo zarządzać wybranymi aspektami jej działalności innymi niż, które podejmują jako reprezentanci spółki dominującej<sup>508</sup>.

Powyżej opisana zasada wyłączenia spółki dominującej z zakresie definicji *shadow director* ma zastosowanie jedynie na gruncie ustawy o spółkach z 2006 roku. Nie ma natomiast zastosowania w kontekście CDDA 1986 i Insolvency Act 1986.

Brytyjska ustawa o spółkach wyjaśnia jaki jest zakres obowiązków spoczywających na *shadow directors*. Artykuł 170 (5) CA 2006 stanowi: „the general duties apply to shadow directors where, and to the extent that, the corresponding common law rules of equitable principles so apply”. Z kolei orzecznictwo precyzuje, że celem ustawodawstwa jest zidentyfikowanie osób mających rzeczywisty wpływ na sprawy korporacyjne spółki lub ich części<sup>509</sup>.

Jak zaznaczono, w grupach spółek każda spółka jest odrębnym podmiotem prawa, a jej dyrektorzy nie mogą poświęcać interesu zarządzanej przez siebie spółki na rzecz interesu innego podmiotu należącego do grupy lub interesu grupy jako całości<sup>510</sup>. Powszechnie znany problem pojawia się, gdy interesy spółki dominującej i zależnej są sprzeczne. W takim przypadku dyrektorzy spółki dominującej nie mogą zostać zmuszeni do działania w interesie spółki dominującej lub całej grupy<sup>511</sup>. Natomiast, gdy interesy obu spółek są zbieżne, dyrektorzy są uprawnieni do brania pod uwagę zarówno interesu spółki

---

<sup>507</sup> M. Kemp, Z. Handforth, *Shadow directors: keeping on the sidelines*. Practical Law Company 2011, tekst dostępny na stronie: [uk.practicallaw.thomsonreuters.com](http://uk.practicallaw.thomsonreuters.com).

<sup>508</sup> R. Valsan, *National Report on the United Kingdom*, s. 639.

<sup>509</sup> Wyr. CoA z 21.12.1999 r. w sprawie *Secretary of State for Trade and Industry v. Deverell and Another*, 1999 EWCA Civ J1221-76.

<sup>510</sup> Zob. wyr. HC z 5.11.1968 w sprawie *Charterbridge Corporation v. Lloyds Bank Limited*, 1970 Ch 62 Ch, 1969 3 WLR 122.

<sup>511</sup> Wyr. CoA z 2.4.2009 r. w sprawie *Hawkes v. Cuddy*, 2 BCLC 427; wyr. CoA z 13.7.1970 r. w sprawie *Pergamon Press Ltd v. Maxwell*, 1970 1 WLR 1167.

dominującej, jak i grupy jako całości<sup>512</sup>. Wówczas konieczne jest jednak uzasadnienie podejmowanego działania, aby zapobiec ewentualnym roszczeniom o naruszenie obowiązków spoczywających na dyrektorach.

Zgodnie z art. 172 brytyjskiej ustawy o spółkach dyrektorzy są związani nadrzędnym **obowiązkiem promowania sukcesu zarządzanej przez siebie spółki z korzyścią dla akcjonariuszy tej spółki**. Powinni brać przy tym pod uwagę interesy różnych interesariuszy spółki oraz perspektywę długoterminową. Interpretując art. 172, można dojść do wniosku, że dyrektorzy spółki mają możliwość (nie obowiązek) działania w sposób przynoszący korzyści spółce dominującej lub grupie jako całości, w sytuacji gdy te działania przynoszą jednocześnie uszczerbek spółce zależnej, jeżeli jednak będzie to usprawiedliwione korzyściami spółki zależnej w długiej perspektywie<sup>513</sup>, a interes spółki dominującej jest zbieżny z interesami wspólników mniejszościowych<sup>514</sup>. W przypadku, gdy akcjonariusze mają różne interesy, dyrektorzy powinni brać pod uwagę wszystkich akcjonariuszy.

Dyrektorzy spółek są także na mocy art. 175 CA 2006 **zobowiązani do unikania sytuacji, w których ich bezpośredni lub pośredni interes może być sprzeczny z interesem reprezentowanej spółki**. Obowiązek ten ma szeroki zakres. Obejmuje zarówno każdy rzeczywisty lub potencjalny konflikt między obowiązkami członka zarządu wobec spółki a jego osobistymi interesami wobec innej spółki (art. 175 (7) CA 2006). Ze względu na szeroki zakres obowiązek „niekonfliktowości” może powodować znaczne trudności dla osób pełniących kilka funkcji dyrektorskich, co często ma miejsce w grupie kapitałowej. Mogą one jednak zostać zniwelowane przez zawarcie w statutach spółki dominującej i spółki zależnej odpowiednich postanowień dotyczących zarządzania konfliktami interesów i ustalania hierarchii ważności sprzecznych interesów<sup>515</sup>. Przepisy brytyjskiej ustawy o spółkach regulują także przypadki, w których art. 175 nie ma zastosowania. Dotyczy to w szczególności sytuacji regulowanych przez inne przepisy (przykładowo art. 177 i art. 182 CA 2006). Wówczas ustawa przewiduje inne środki zaradcze w postaci wymogu uzyskania zgody akcjonariuszy na transakcje między dyrektorem a spółką dominującą czy ujawnienia określonych informacji o dokonywanych transakcjach.

Brytyjska ustawa o spółkach nakłada na dyrektorów spółek także **szereg obowiązków w zakresie rachunkowości i sprawozdawczości, które mają znacznie dla grup spółek**.

---

<sup>512</sup> Wyr. HC z 5.11.1968 w sprawie Charterbridge Corporation.

<sup>513</sup> Wyr. CoA z 13.5.2014 r. w sprawie Thompson v. The Renwick Group plc, 2014 EWCA Civ 635.

<sup>514</sup> Wyr. CoA z 15.2.2012 r. w sprawie Commissioner of Taxpayer Audit and Assessment v. Cigarette Company of Jamaica Ltd, 2012 STC 1045 PC.

<sup>515</sup> R. Valsan, National Report on the United Kingdom, s. 643.

Przywołując podział grup spółek zarysowany na początku rozważań, grupa dla celów sporządzania i składania sprawozdań finansowych oznacza spółkę dominującą i jej jednostki zależne, zgodnie z definicją zawartą w ustawie o spółkach. Dyrektorzy spółek dominujących są zobowiązani na mocy art. 399 ustawy o spółkach do sporządzania i składania sprawozdania finansowego grupy spółek (skonsolidowanego sprawozdania finansowego). W zakresie formy sporządzania sprawozdań spółki mogą skorzystać z przepisów ustaw krajowych (a więc sporządzać sprawozdania zgodnie z ogólnie przyjętą praktyką rachunkowości w Wielkiej Brytanii) lub zgodnie z Międzynarodowymi Standardami Rachunkowości.

W grupach, które są zobowiązane do sporządzania skonsolidowanego sprawozdania finansowego, spółka dominująca musi także sporządzać **skonsolidowane sprawozdanie zarządu grupy** dotyczące podmiotów objętych konsolidacją (art. 415 CA 2006). Po spełnieniu kryterium wielkości grupy, dyrektorzy sporządzają tzw. sprawozdanie strategiczne (art. 414a CA 2006). Powinno z niego wynikać, czy dyrektorzy wypełnili swój obowiązek kierowania się interesem zarządzanej spółki. Raport strategiczny powinien mieć również skonsolidowany charakter, obejmujący wszystkie jednostki objęte konsolidacją, a przy tym wyjaśniać strategię oraz model biznesowy grupy.

Dyrektorzy spółek, w tym spółek zależnych podlegają także przepisom CDDA 1986. Zgodnie z nim, **sąd może pozbawić daną osobę prawa pełnienia funkcji dyrektora spółki przez określony czas** (CDDA 1986, s. 1). Ma to na celu podniesienie standardów postępowania i odpowiedzialności dyrektorów, a zwłaszcza zapobieżenie nadużywaniu odrębnej osobowości prawnej i ograniczonej odpowiedzialności<sup>516</sup>.

W kontekście grupy spółek dyskwalifikacja dyrektora może nastąpić w wyniku uznania przez sąd, że dyrektor przedkładał interesy własnej spółki nad interesy spółki dominującej<sup>517</sup>. Regulacje dotyczące dyskwalifikacji dyrektorów mogą zostać zastosowane także wobec *shadow director*, jeżeli sąd nabierze przekonania, że osoba ta jest niezdolna do uczestniczenia w zarządzaniu spółką. W tym przypadku dyrektorzy spółki dominującej również mogą – odmiennie niż miało to miejsce na gruncie odpowiedzialności wynikającej z brytyjskiej ustawy o spółkach – zostać pociągnięci do osobistej odpowiedzialności jako *shadow director* spółki zależnej.

---

<sup>516</sup> *Ibidem*, s. 647.

<sup>517</sup> Wyr. HC z 29.3.2006 r. w sprawie *Re Genosysis Technology Management Ltd, Wallach v Secretary of State for Trade and Industry*, (2006) All E R 434.

### 3.4.4.1.3. Instytucje *wrongful trading* i *fraudulent trading*

Kolejna instytucja mogąca zaktualizować osobistą odpowiedzialność dyrektorów spółek, w tym tych działających na zasadzie *shadow director*, wynika z brytyjskiej ustawy upadłościowej. Chodzi o przypadki tzw. **niewłaściwego prowadzenia działalności handlowej czy szkodliwych transakcji** (ang. *wrongful trading*). Zgodnie z art. 214 IA 1986 dyrektorzy mogą zostać zobowiązani przez sąd do wniesienia do spółki określonej kwoty, jeżeli w określonym czasie przed otwarciem likwidacji spółki dyrektor wiedział albo powinien wiedzieć, że nie ma uzasadnionych szans na uniknięcie likwidacji spółki. Jeżeli w takich okolicznościach dyrektor będzie kontynuował działalność gospodarczą spółki i nie podejmie działań zmierzających do zminimalizowania potencjalnej straty wierzycieli spółki, może odpowiadać z tytułu *wrongful trading*.

Instytucja ta może objąć także akcjonariuszy spółki, którzy jako uczestniczący w prowadzeniu spraw spółki zostaną uznani za dyrektorów faktycznych lub *shadow directors*. Doktryna wskazuje jednak, że wpływ regulacji z art. 214 IA 1986 był do tej pory niewielki<sup>518</sup>. Wynika to z tego, że do niedawna roszczenia na podstawie tego artykułu były ograniczone do likwidatorów spółek, którzy jednak niechętnie z nich korzystali, ponieważ to likwidator poniósłby koszty postępowania w przypadku przegranego postępowania sądowego.

Poza powyższym rodzajem odpowiedzialności akcjonariusze są narażeni na poniesienie odpowiedzialności z tytułu oszukańczych transakcji (ang. *fraudulent trading*). Zgodnie z art. 213 IA 1986, jeżeli w przypadku likwidacji spółki zarządca lub likwidator stwierdzi, że działalność gospodarcza spółki była prowadzona z zamiarem oszukania jej wierzycieli lub w jakimkolwiek oszukańczym celu, każda osoba świadomie uczestnicząca w prowadzeniu takiej działalności może zostać pociągnięta do odpowiedzialności. W porównaniu z odpowiedzialnością w ramach *wrongful trading*, która może skutkować tylko odpowiedzialnością cywilną, w przypadku *fraudulent trading* może wystąpić zarówno odpowiedzialność cywilna, jak i karna (art. 993 CA 2006 oraz art. 213 IA 1986). Z uwagi na to, że odpowiedzialność może zostać nałożona na każdą osobę, która świadomie uczestniczyła w oszustwie, może się zaktualizować także wobec spółki dominującej oraz jej dyrektorów.

**Środkiem ochrony przysługującym akcjonariuszom mniejszościowym spółki zależnej jest możliwość dochodzenia przez nich zadośćuczynienia z tytułu bezpodstawnego pokrzywdzenia** (ang. *unfair prejudice*). Dotyczy to sytuacji, w których sprawy spółki są

---

<sup>518</sup> A. Keay, *Wrongful trading: problems and proposals*. Northern Ireland Legal Quarterly 2019, Nr 65, s. 63.

prowadzone w sposób, który jest szkodliwy dla interesów akcjonariuszy jako całości lub dla interesów konkretnego akcjonariusza (art. 994 CA 2006). Odnosi się to także do kontekstu grupowego. Wspólnicy mniejszościowi mogą bowiem uważać, że to sprawy spółki zależnej są prowadzone w sposób dla nich niekorzystny przez spółkę dominującą.

Pomimo tego, że prawo brytyjskie nie zawiera kompleksowych bądź dedykowanych przepisów dotyczących grup spółek, to odpowiedzialność w ramach grupy może powstać na podstawie innych instytucji prawnych. Wśród nich najbardziej znaczące to instytucja przebiccia zasłony korporacyjnej, odpowiedzialność faktycznych dyrektorów (ang. *shadow directors*), obowiązki na gruncie rachunkowości czy też odpowiedzialność za dokonywanie czynności w warunkach niewypłacalności spółki. Z drugiej strony, niektóre przesłanki odpowiedzialności mogą się nie zaktualizować, jeżeli spółki będą przykładowo unikały piastowania stanowisk dyrektorskich przez te same osoby, wyznaczały zewnętrznych dyrektorów, przyjmowały jasną politykę grupy, politykę rozstrzygania konfliktów interesów czy podejmowania wewnątrzgrupowych transakcji<sup>519</sup>.

#### 3.4.4.2. Stany Zjednoczone Ameryki

Drugim przykładem systemu prawnego, w którym nie ma odrębnej regulacji poświęconej grupom spółek, a poszczególne kwestie są rozwiązywane w oparciu o **ogólne instytucje prawa cywilnego lub handlowego**, jest system prawny Stanów Zjednoczonych Ameryki. System ten jest o tyle złożony, że prawo korporacyjne w Stanach Zjednoczonych Ameryki w znacznej mierze obowiązuje na poziomie stanowym a nie federalnym. Opiera się na przypadkach orzecznictwa oraz statutach korporacyjnych, w związku z czym nie ma wielu ustawowych przepisów dotyczących grup spółek. Z uwagi na to spółka matka lub inny kontrolujący wspólnik nie mają ustawowego prawa do działania w imieniu lub zarządzania spółkami zależnymi bądź innymi kontrolowanymi podmiotami. Ich „władza” wynika jednak z praktycznych konsekwencji dysponowania większością głosów lub kontrolowania rady dyrektorów<sup>520</sup>.

Nie oznacza to, że problemy związane z grupami korporacyjnymi lub spółkami stowarzyszonymi nie występują. Kolizje interesów pojawiają się w prawie upadłościowym, cywilnym, korporacyjnym, podatkowym, na gruncie sprawozdawczości finansowej, prawa

---

<sup>519</sup> R. Valsan, National Report on the United Kingdom, s. 657.

<sup>520</sup> F.A. Gevurtz, National Report on the United States, w: Groups of Companies. A Comparative Law Overview (red. R. Manóvil), Switzerland 2020, s. 194.



antymonopolowego czy prawa bankowego<sup>521</sup>. W wielu aktach funkcjonują przy tym różne definicje powiązań między korporacjami, których spełnienie jest niezbędne do zastosowania danych przepisów.

**Wskazuje się, że brak specjalnej regulacji dotyczącej grup spółek wynika ze specyfiki struktury amerykańskich korporacji**<sup>522</sup>. Akcjonariat spółek publicznych jest bowiem bardzo rozproszony, a w konsekwencji nie ma spółki dominującej, która chciałaby włączyć spółkę zależną w strukturę grupy. Z uwagi na to wszyscy akcjonariusze pozostają akcjonariuszami mniejszościowymi. Problem relacji między spółką dominującą a spółką zależną i kolizji ich interesów nie będzie więc typowym problemem spółek amerykańskich. Kluczowego znaczenia nabiera określenie relacji między wspólnikami spółki a jej dyrektorami, którym prawo amerykańskie przyznaje szerokie kompetencje.

Wpływ na brak szczególnej regulacji koncernowej w prawie amerykańskim ma także **rozumienie pojęcia interesu spółki**. Definiuje się je bowiem z punktu widzenia akcjonariuszy. Spółka jest postrzegana jako struktura mająca służyć realizacji celów akcjonariuszy, dlatego to ich interes wychodzi na pierwszy plan. Traktowanie korporacji jako narzędzia potwierdza częste stosowanie przez sądy amerykańskie instytucji przebicia zasłony korporacyjnej w kontekście odpowiedzialności akcjonariuszy<sup>523</sup>.

W związku z brakiem odrębnego prawa koncernowego **jako dwa kluczowe problemy dotyczące wszystkich grup spółek doktryna wskazuje**: (1) zapobieganie sprzeniewierzaniu zysków i aktywów spółki przez podmiot kontrolujący spółkę (ang. *tunneling*) lub wykorzystywanie w inny sposób sytuacji wspólników mniejszościowych oraz (2) ochronę wierzycieli<sup>524</sup>. Instrumentem ochrony wierzycieli jest, podobnie jak w prawie brytyjskim, instytucja przebicia zasłony korporacyjnej w przypadkach nadużywania odrębnej osobowości prawnej spółki. Z kolei instrumentem ochrony wspólników mniejszościowych jest rozbudowany obowiązek lojalności spółki dominującej wobec mniejszości.

Z uwagi na przybliżenie instytucji przebicia zasłony korporacyjnej na przykładzie prawa brytyjskiego oraz z uwagi na cel tej instytucji jakim jest ochrona wierzycieli spółki, wobec celów niniejszej rozprawy poniżej przybliżony zostanie obowiązek lojalności dominującego

---

<sup>521</sup> *Ibidem*, s. 193.

<sup>522</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s.117.

<sup>523</sup> *Ibidem*, s. 118.

<sup>524</sup> F.A. Gevurtz, National Report on the United States, s. 194.

akcjonariusza, ze szczególnym uwzględnieniem transakcji dokonywanych między nim a spółką zależną<sup>525</sup>.

**Obowiązek lojalności** spółki dominującej w prawie amerykańskim (ang. *fiduciary duty of the controlling shareholder*) jest zbliżony do jego odpowiednika w systemach państw kontynentalnych. Pierwotnie obowiązek ten był nałożony na dyrektorów spółek, jednak sądy zaczęły go rozszerzać także na dominujących akcjonariuszy<sup>526</sup>. Źródłem obowiązku lojalności jest przede wszystkim faktyczny stosunek agencji (ang. *de facto agency relationship*) między podmiotem dominującym a dyrektorami spółki zależnej, na skutek którego dyrektorzy pozostają zależni wobec podmiotu dominującego.

Spółki dominujące i inni wspólnicy dysponujący pakietami kontrolnymi w grupach spółek mogą uzyskiwać nieproporcjonalnie duży udział w zyskach lub aktywach spółek, ze szkodą dla akcjonariuszy mniejszościowych. Konflikty interesów podmiotu dominującego i spółki zależnej dotyczą zwłaszcza: (1) transakcji między podmiotem dominującym a spółką zależną, (2) zbycia kontrolnego pakietu akcji oraz (3) przymusowego wykupu akcji<sup>527</sup>.

Transakcje między podmiotem dominującym a spółką zależną są rozumiane szeroko. Obejmują swoim zakresem zarówno czynności korporacyjne jak i pozakorporacyjne, które mogą mieć wpływ na sytuację spółki dominującej lub wspólników mniejszościowych.

Kluczowe znaczenie dla ochrony akcjonariuszy mniejszościowych w Stanach Zjednoczonych ma **kontrola sądowa transakcji między spółką dominującą a spółką zależną oraz innymi kontrolującymi akcjonariuszami polegająca na stosowaniu testu rzetelności** (ang. *fairness test*). Zwykle w przypadkach skarg akcjonariuszy sądy w Stanach Zjednoczonych stosują zasadę osądu biznesowego (ang. *business judgment rule*)<sup>528</sup>. Pomimo braku jednoznacznego zdefiniowania tego standardu, uznaje się, że jego wyższy poziom spoczywa na dyrektorach spółki niż na innych osobach<sup>529</sup>.

Wyjątek od stosowania standardu osądu biznesowego ma miejsce wtedy, gdy decyzja organu spółki pociąga za sobą konflikt interesów jednego lub wszystkich członków tego organu bądź podmiotu kontrolującego ten organ. W takim przypadku, jeżeli wspólnicy lub dyrektorzy, u których konflikt interesów nie zachodzi nie zaaprobują danej transakcji, sąd może zastosować test rzetelności. Zgodnie z nim, osoby optujące za transakcją muszą udowodnić, że **odbywa się**

---

<sup>525</sup> Więcej o amerykańskiej wersji przebiccia zasłony korporacyjnej: A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 80 i n.; F.A. Gevurtz, National Report on the United States, s. 211 i n.

<sup>526</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 120.

<sup>527</sup> *Ibidem*.

<sup>528</sup> F.A. Gevurtz, National Report on the United States, s. 195.

<sup>529</sup> Wyr. USCoA z 4.11.1982 r. w sprawie Joy v. North, 692 F.2d 880, 885 (2d cir 1982).

**ona na warunkach rynkowych, a otrzymana oferta nie różni się od ofert podmiotów trzecich.**

W ustaleniu, czy transakcję między spółką dominującą a spółką zależną lub inną spółką powiązaną należy uznać za transakcję aktualizującą konflikt interesów, a w konsekwencji – czy trzeba przeprowadzić **test rzetelności**, a nie stosować **zasadę osądu biznesowego**, mogą pomóc odpowiedzi na poniższe pytania:

(1) Czy istnieje konflikt między interesem spółki dominującej lub akcjonariuszem kontrolującym spółkę zależną a interesem wspólników mniejszościowych?

Nie każda transakcja dokonywana między spółką dominującą a spółką zależną musi skutkować konfliktem interesów. Znaną sprawą, w której taki konflikt wystąpił, jest sprawa *Sinclair Oil Corp. v. Levien*<sup>530</sup>. Wspólnikiem większościowym w spółce *Sinclair Venezuelan Oil Company* była spółka *Sinclair Oil Corp.* posiadająca 97% akcji. Akcjonariusz mniejszościowy pozwał spółkę dominującą, ponieważ dyrektorzy spółki zależnej zdecydowali o wypłacie dużej dywidendy, która przekreślała możliwość dalszego rozwoju spółki zależnej. Sąd uznał, że w tym przypadku konflikt interesów zachodzi i zastosował test rzetelności. Sąd wskazał również, że to, czy konflikt interesów występuje, zależy od tego, czy spółka dominująca otrzymała coś z wyłączeniem lub szkodą dla akcjonariuszy mniejszościowych.

(2) Czy podejmowane działanie jest związane ze sferą podejmowania decyzji przez spółkę zależną czy z prawem do głosowania przez spółkę dominującą jako akcjonariuszem spółki zależnej?

Należy rozróżnić sferę działania spółki dominującej jako zwykłego akcjonariusza oraz jako podmiotu mającego wpływ na organ zarządczy. Jeśli spółka dominująca będzie głosowała nad podjęciem danej decyzji jako akcjonariusz, a nie zarządca spółki zależnej, to dopuszczalne jest, by działała we własnym interesie. Sądy w Stanach Zjednoczonych wskazują, że test rzetelności lub osądu biznesowego znajdują zastosowanie, gdy kwestionowana decyzja wynika z woli kontrolowanej spółki zależnej lub jej organu zarządczego, a nie wyniku głosowania z udziałem spółki dominującej występującej wyłącznie jako akcjonariusz<sup>531</sup>. Nie bez znaczenia pozostaje w tym kontekście ewentualny wpływ spółki dominującej na dyrektorów spółki zależnej.

---

<sup>530</sup> Wyr. Sądu Najwyższego stanu Delaware z 18.6.1971 r., 280 A.2d 717 (Del. 1971).

<sup>531</sup> F.A. Gevurtz, *National Report on the United States*, s. 198

(3) Czy konflikt spółki dominującej jest jednocześnie konfliktem zarządu?

Zgodnie z poprzednią uwagą, sądy skupiają się na decyzjach dyrektorów spółek zależnych, dlatego za zasadną uznaje się dalszą analizę, w jakich przypadkach transakcja ze spółką dominującą powoduje konflikt interesów dyrektorów spółki zależnej. W tym zakresie można odnieść się do przykładu wspomnianej już sprawy *Sinclair Oil Corp. v. Levien*, która ilustruje kilka sposobów, za pomocą których sądy w Stanach Zjednoczonych mogą stwierdzić istnienie konfliktu interesów dyrektorów w kontaktach ze spółką dominującą. Dyrektorzy spółki zależnej (*Sinclair Venezuelan Oil Company*) byli jednocześnie dyrektorami lub pracownikami spółki dominującej (*Sinclair Oil Corp.*) lub jej innych spółek zależnych. Tym samym każdy z dyrektorów pracujących dla spółki dominującej miał konflikt interesów ze spółką zależną z powodu swoich osobistych interesów finansowych.

Z drugiej strony sąd wskazał, że członkowie zarządu spółki zależnej nie byli niezależni, ponieważ podlegali dominacji akcjonariusza większościowego. Na podstawie tego stosunku dominacji sąd uznał, że spółka dominująca ma obowiązek powierniczy (ang. *fiduciary duty*) wobec spółki zależnej. Oznacza to, że spółka dominująca przejmuje obowiązek lojalności członków zarządu spółki zależnej wobec spółki zależnej i jej wszystkich akcjonariuszy w sytuacji, gdy wpływa na działania tych członków zarządu.

Podjęcie to skutkuje pytaniem, w jakich przypadkach spółka dominująca kontroluje dyrektorów spółki zależnej. **Sądy w Stanach Zjednoczonych przyjmują domniemanie, że posiadanie większości praw głosu powoduje powstanie dominacji lub kontroli nad zarządem spółki zależnej**<sup>532</sup>. Nie jest to jednak reguła i zdarzały się przypadki, w których sądy orzekały, że taki stosunek nie powstał w przypadku wystąpienia akcjonariusza większościowego lub przeciwnie – powstał nawet przy posiadaniu mniej niż 20% ogółu głosów<sup>533</sup>.

(4) Czy akcjonariusze mniejszościowi wyrażają zgodę na dokonanie czynności?

Kolejne pytanie dotyczy konieczności stosowania testu rzetelności, gdy co prawda konflikt interesów występuje, ale za podjęciem decyzji czy przeprowadzeniem transakcji zagłosowali

---

<sup>532</sup> Wyr. Sądu Najwyższego stanu Delaware z 4.11.1987 r. w sprawie *Ivanhoe Partners v. Newmont Mining Corp.*, 535 A.2d 1334, 1344 (del. 1987).

<sup>533</sup> F.A. Gevurtz, *National Report on the United States*, s. 199.

akcjonariusze, którzy nie mają konfliktu interesu. Sądy uznają, że większość głosów akcjonariuszy mniejszościowych za przeprowadzeniem transakcji ze spółką dominującą nie uchyla automatycznie oceny pod kątem jej rzetelności. Jednak niektóre z nich stwierdziły, że w takim przypadku osiągnięty wynik głosowania przenosi na powoda ciężar udowodnienia nieuczciwości transakcji<sup>534</sup>.

W praktyce stosowanie testu rzetelności w stosunku do relacji między spółką dominującą a spółką zależną może mieć decydujący wpływ na wynik sporów sądowych i zniechęcać spółki dominujące do działania na szkodę spółek zależnych<sup>535</sup>.

**Spółki dominujące dysponują kilkoma środkami zmierzającymi do zmuszenia akcjonariuszy mniejszościowych do sprzedaży ich akcji**, z których najbardziej popularnym jest połączenie typu *freeze-out* z samą spółką dominującą lub inną spółką, w której 100% udziałów posiada spółka dominująca. Przepisy amerykańskiego prawa spółek pozwalają na łączenie się spółek, wskutek którego wykupowane są akcje akcjonariuszy mniejszościowych [np. tyt. 8. § 251 (b) (5) DAC]. Nie przystępują oni do spółki powstałej w wyniku połączenia, a zamiast akcji otrzymują spłatę pieniężną. Mechanizm ten umożliwia akcjonariuszowi większościowemu przymusowy wykup, przy czym ustawodawstwa stanowe wymagają zwykle zwykłej większości głosów<sup>536</sup>.

W zamian za brak ustalenia wysokiego udziału kapitałowego pozwalającego na wykup akcjonariuszy mniejszościowych<sup>537</sup> ochrona akcjonariuszy mniejszościowych realizuje się poprzez nałożenie na akcjonariusza większościowego **obowiązku lojalności**. Ma na celu zapobiegać zaniżeniu ceny wykupywanych akcji. Akcjonariusz większościowy ma obowiązek zagwarantować, aby transakcja była w pełni uczciwa (ang. *entire fairness*). Oznacza to nie tylko zapewnienie godziwej ceny wykupywanych akcji (ang. *fair price*), ale również uczciwej procedury transakcji (ang. *fair dealing*)<sup>538</sup>.

---

<sup>534</sup> *Ibidem*, s. 201 i wskazane tam orzecznictwo.

<sup>535</sup> *Ibidem*, s. 196.

<sup>536</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 126.

<sup>537</sup> W przypadku polskich S.A. walne zgromadzenie może powziąć uchwałę o przymusowym wykupie akcji akcjonariuszy reprezentujących nie więcej niż 5% kapitału zakładowego przez nie więcej niż pięciu akcjonariuszy, posiadających łącznie nie mniej niż 95% kapitału zakładowego, z których każdy posiada nie mniej niż 5% kapitału zakładowego. Uchwała wymaga większości 95% głosów oddanych (art. 418 § 1 KSH); przepisy o sp. z o.o. nie przewidują mechanizmu *squeeze out*. Po wejściu w życie nowelizacji KSH o grupach spółek, zgromadzenie wspólników albo walne zgromadzenie spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek może podjąć uchwałę o przymusowym wykupie udziałów albo akcji wspólników albo akcjonariuszy reprezentujących nie więcej niż 10% kapitału zakładowego przez spółkę dominującą, która reprezentuje bezpośrednio co najmniej 90% kapitału zakładowego. Umowa albo statut spółki zależnej mogą przewidywać, że uprawnienie spółki dominującej przysługuje jej także, gdy reprezentuje w spółce zależnej uczestniczącej w grupie spółek mniej niż 90% kapitału zakładowego, lecz nie mniej niż 75% tego kapitału.

<sup>538</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 127.

Uczciwa procedura transakcji oznacza zwłaszcza **ujawnienie podstaw ustalenia wyceny akcji, przeprowadzenie negocjacji dotyczących ceny akcji oraz przyznania czasu do namysłu akcjonariuszom, których akcje są wykupowane**. W znanej sprawie Weinberger v. UOP, Inc, która dotyczyła połączenia między Signal Oil Company i jej spółką zależną, akcjonariusze mniejszościowi otrzymali 21 dolarów za akcję<sup>539</sup>. Niezadowolony z otrzymanej ceny akcjonariusz mniejszościowy zakwestionował połączenie. Sąd Najwyższy Delaware uznał, że akcjonariusz większościowy nie postąpił uczciwie wobec współników mniejszościowych. Najbardziej istotną kwestią było właśnie zaniechanie ujawnienia współnikom mniejszościowym spółki zależnej i dyrektorom tej spółki analizy przygotowanej przez spółkę dominującą, z której wynikało, że wykup akcjonariuszy mniejszościowych za cenę do 24 dolarów za akcję byłby korzystny dla Signal Oil Company. Wykazano przez to, że akcjonariusz większościowy był gotów zapłacić więcej niż 21 dolarów za akcję. Wyrok nie ustanawia jednak ogólnego obowiązku akcjonariuszy większościowych do ujawnienia i oferowania najwyższej możliwej ceny wykupu mniejszości. Problem tej sprawy sprowadza się do tego, że nieujawnione wnioski z analizy pochodziły od dyrektorów spółki zależnej (którzy pełnili także funkcje w spółce dominującej), a nadto wynikały z użycia danych uzyskanych od spółki zależnej.

Akcjonariusze mniejszościowi nie mają możliwości uniknięcia wykupu ich akcji. Akcjonariusz większościowy nie musi bowiem wykazywać szczególnego uzasadnienia celu transakcji (ang. *business purpose test*)<sup>540</sup>.

Co do zasady akcjonariusz większościowy dysponuje swobodą w **zakresie zbycia kontrolnego pakietu akcji**. Może to zrobić na dowolnych warunkach uzgodnionych z nabywcą. Jednak w pewnych okolicznościach zbycie akcji przez akcjonariusza większościowego może zostać potraktowane jako nadużycie. Przykład stanowi sprawa DeBaun v. First Western Bank and Trust Co., w której akcjonariusz większościowy dysponował informacjami o zagrożeniach dla akcjonariuszy mniejszościowych w przypadku dojścia do skutku transakcji zbycia kontrolnego pakietu akcji<sup>541</sup>. Informacje dotyczyły nabywcy akcji posiadającego negatywną historię kredytową. Nabywca nie mógłby uiścić ustalonej ceny pakietu, wskutek czego istniało ryzyko, że do spłaty wykorzystałby majątek nabywanej spółki.

---

<sup>539</sup> Wyr. Sądu Najwyższego stanu Delaware z 16.7.1982 r. w sprawie Weinberger v. UOP Inc., 457 A.2d 701 (Del. 1983).

<sup>540</sup> Do zmiany linii orzeczniczej przyjętej w sprawie Singer v. Magnavox Co., akcjonariusz większościowy musiał wykazać gospodarczy cel wykupu akcjonariuszy mniejszościowych; zob. wyr. Sądu Najwyższego stanu Delaware z 23.9.1977 r., 380 A.2d 969, Del. 1977.

<sup>541</sup> Wyr. Sądu Apelacyjnego stanu California z 31.3.1975 r. w sprawie Debaun v. First Western Bank & Trust Co., 46 Cal.App.3d 686, 120 Cal.Rptr. 354.

Sąd uznał więc, że w takiej sytuacji akcjonariusz zbywający akcje powinien zdawać sobie sprawę, iż transakcja może przynieść uszczerbek mniejszości. Z uwagi na to, w przypadku sprzedaży pakietu kontrolnego w takich okolicznościach, akcjonariusz dominujący powinien odpowiadać za szkody wyrządzone mniejszości z tytułu wyprowadzenia majątku ze spółki (ang. *looting*).

Zbycie większościowego pakietu akcji co do zasady nie musi być poprzedzone weryfikacją kupującego oraz jego planów wobec nabywanej spółki. Jednak jeśli tego typu informacje są w dyspozycji zbywcy, powinien on zweryfikować zamierzenia kupującego, tak jak postąpiłaby rozsądnie działająca osoba<sup>542</sup>.

### 3.5. Wnioski

Autor zdecydował się poddać analizie modele prawnej regulacji zagadnień związanych z grupami spółek. **W ramach prac wyodrębnione zostały cztery wiodące modele regulacyjne.** Jest to model kompleksowej regulacji, model regulacji punktowej, model oparty na dorobku orzecznictwa oraz model oparty na istniejących instytucjach prawnych (niezakładający specjalnych przepisów dotyczących grup spółek).

W pierwszej kolejności, **analiza potwierdziła tezę o wysokim skomplikowaniu zagadnienia prawnej regulacji grup spółek.** Problematyka grup spółek jest bowiem podejmowana przez wiele państw. Niemal każde z nich proponuje inne podejście regulacyjne. Jak wspomniano we wstępie niniejszego rozdziału, zdarzają się także przypadki zmiany wypracowanego sposobu regulacji na inny. Kolejny wniosek to istnienie zależności wybranego modelu regulacyjnego od ogólnych cech danego systemu prawnego. Nie we wszystkich państwach możliwe bowiem będzie oparcie mechanizmów dotyczących grup wyłącznie na dorobku orzecznictwa czy ogólnych instytucjach prawa cywilnego.

W ramach systemu prawa kontynentalnego nie istnieje wiodący schemat regulacyjny. Przykładowo, inne podejście prezentuje niemiecki ustawodawca, a inne czeski i włoski. Polski ustawodawca nie mógł więc niejako „mechanicznie” przenieść gotowych rozwiązań w ramy polskiego porządku prawnego, przy czym nie wyklucza to możliwości czerpania inspiracji, co zresztą nastąpiło.

Wnioskiem z analizy przyjętych modeli jest również ten, że w **zależności od specyfiki systemu prawnego modele regulacji prawnej grup spółek oparte na tożsamy**

---

<sup>542</sup> Wyr. Sądu Kanclerskiego Stanu Delaware z 3.2.1989 r., 582 A.2d 222, 235 (Del.Ch.1990).

**założeniach mogą mieć źródło zarówno w prawie stanowionym, jak i orzecznictwie.** Przykładem jest oparcie prawa grup spółek na koncepcji interesu grupy spółek.

Choć niemiecka regulacja grup spółek stanowi inspirację dla innych porządków prawnych (np. Brazylii, Portugalii czy Austrii), to koncepcja koncernu umownego nie została przyjęta w innych systemach prawnych. **Może to wynikać przede wszystkim z tego, że nie zakłada możliwości działania na szkodę spółki zależnej.** Z kolei koncepcja koncernu faktycznego stanowi oryginalne rozwiązanie z uwagi na umożliwienie działania na szkodę spółki zależnej w warunkach uzasadnionych interesem spółki dominującej. Jest szczegółowa i zawiera rozbudowane instrumenty ochrony spółki zależnej i jej akcjonariuszy mniejszościowych. Mimo rozbudowanego systemu ochrony wspólników mniejszościowych, w doktrynie zgłaszana jest konieczność sięgania w zakresie ochrony grup interesów w koncernie do pozaustawowych konstrukcji prawnych. Warto podkreślić głosy o niepewności co do skuteczności niemieckiego systemu ochrony wspólników mniejszościowych.

**Ewentualną próbę recypowania niemieckich rozwiązań w zakresie umownych grup spółek do polskiego porządku prawnego należałoby ocenić jako zbędną.** Po pierwsze, umowne grupy spółek należą w Polsce do rzadkości. Po drugie, regulacja niemiecka jest wysoce złożona i sformalizowana. Można przyjąć, że rozbudowana regulacja umów koncernowych nie byłaby popularna. Potwierdza to po części uchylenie art. 7 KSH.

**Polskie podejście regulacyjne nie powinno się również opierać wyłącznie na dorobku orzecznictwa.** Wcześniejsza analiza dowiodła co prawda istnienia linii orzeczniczych w wybranych zagadnieniach dotyczących grup spółek, jednak z całą pewnością nie można mówić o ich decydującym oddziaływaniu na praktykę grup spółek. Orzecznictwo polskich sądów, choć bardzo istotne, nie wykreowało jednoznacznej doktryny odnośnie do grup spółek. Należy przypuszczać, że rozwiązanie tylko najważniejszych problemów grup spółek zajęłoby wiele lat. Dlatego **w polskich realiach wysiłki orzecznictwa powinny zostać wsparte działaniami ustawodawcy.** Ustawodawca powinien przy tym wziąć pod uwagę wydane już wyroki w zakresie grup spółek, tak by projektowane regulacje ustawowe były z nimi spójne.

Wiadomo również, że **w Polsce egzaminu nie zdał model oparty na braku wprowadzenia szczególnej regulacji o grupach spółek.** Rozwiązywanie problemów grup spółek z użyciem ogólnych przepisów prawa cywilnego i handlowego skutkowało szeregiem wątpliwości i koniecznością dokonywania zabiegów interpretacyjnych. Wskazane było więc wprowadzenie szczególnych przepisów poświęconych grupom spółek.

**Analiza dowodzi, że koncepcja interesu grupy spółek może mieć swoje źródło w prawie stanowionym, ale także czerpać z dorobku wypracowanego przez orzecznictwo (w**



niektórych państwach, np. we Francji, koncepcja interesu grupy spółek opiera się na doktrynie orzeczniczej, natomiast w innych, np. we Włoszech, została wprowadzona jako szczególna regulacja prawa grup spółek).

Francuska wersja wdrożenia koncepcji interesu grupy spółek zakłada dążenie do równowagi między interesami uczestników grupy spółek. Jakkolwiek analiza zarysowanych przykładów implementacji koncepcji dowodzi, że w samą koncepcję nie jest wpisane założenie o kompromisie między interesem grupy spółek a interesami uczestników grupy. Zauważalna jest jednak tendencja, aby wprowadzać rozwiązania kompromisowe. Pozwala to na postawienie wniosku, że **koncepcja interesu grupy spółek faktycznie wykazuje się potencjałem do kompromisowego uregulowania interesu grupy i spółek uczestników**. Innymi słowy, ogólnikowość koncepcji interesu grupy spółek sprawia, że to od danego ustawodawcy będzie zależać w jaki sposób ukształtuje on relacje w grupie. Będzie on decydował o tym na ile interes członka zbiorowości jaką jest grupa spółek będzie miał znaczenie.

Propozycje nawiązujące do tej koncepcji najczęściej wprost posługują się pojęciem „interes grupy spółek” oraz określają jego relację do pojęcia „interes spółki”. Zdaniem autora rozprawy, koncepcję interesu grupy spółek można określić jako **pomysł na uregulowanie prawa grup spółek, którego zasadniczym elementem jest dostrzeżenie, że w grupie spółek występuje interes tej grupy, różny od kategorii interesu spółki, który to interes grupy spółek może być wyznacznikiem działań podejmowanych przez spółki będące uczestnikami grupy spółek. Działania te mogą z kolei być w świetle koncepcji interesu grupy spółek legitymizowane pod warunkiem spełnienia określonych przesłanek**. Natomiast samo określenie jak należy rozumieć pojęcie „interes grupy spółek” oraz relacji do pojęcia „interes spółki” stanowi zadanie danego legislatora. Określenie tych „parametrów” będzie miało istotny wpływ na efektywność zastosowanej wersji koncepcji interesu grupy spółek.

Koncepcja interesu grupy spółek umożliwia kierowanie się interesem grupy spółek. Warunkuje to jednak spełnieniem szeregu przesłanek. Przesłanki te zwykle nie są precyzyjnie określone. Z jednej strony takie rozwiązanie może zapewniać wymaganą elastyczność. Z drugiej strony, **stanowi jeden z największych mankamentów analizowanej koncepcji**. Odstąpienie od realizacji interesu spółki może się bowiem odbywać w okolicznościach, w których nie wiadomo czy aktualizacja danej przesłanki miała miejsce. Przykładowo, gdy przesłanką taką będzie istnienie stabilnej struktury grupy spółek, spółki podejmujące działanie na rzecz grupy powinny być w stanie obiektywnie określić, czy taka struktura istnieje, czy też nie.

Przywołana wada koncepcji interesu grupy spółek może zostać zniwelowana w wyniku zapewnienia efektywnej ochrony wspólnikom mniejszościowym, którzy są narażeni na konsekwencje podejmowania działań odstępujących od realizacji interesu spółki. W związku z tym niektóre spośród omawianych modeli opierających się na koncepcji interesu grupy spółek formułują propozycje środków mających taką ochronę zapewnić. Świadczy to o pewnej ewolucji koncepcji interesu grupy spółek w tym aspekcie.

Pomimo przedstawienia propozycji instrumentów ochrony wspólników mniejszościowych, **nie istnieje wzorcowy model w tym zakresie**. Formułowanie wzorca byłoby zresztą pomysłem nietrafionym, ponieważ ograniczałoby potencjał analizowanego pomysłu na uregulowanie prawa grup spółek. Niemniej, obszar ten wymaga inicjatywy ustawodawcy oraz dopasowania rozwiązań do porządku prawnego, w którym stosowana jest koncepcja interesu grupy spółek. Ustawodawca może przy tym czerpać z już stworzonego katalogu różnych metod ochrony wspólników mniejszościowych, które ze względu na przedmiot ochrony można podzielić na:

- 1) chroniące prawa majątkowe wspólników mniejszościowych (np. odpowiedzialność spółki dominującej i organów wobec spółki zależnej i wspólników mniejszościowych),
- 2) chroniące prawa korporacyjne wspólników mniejszościowych (zwłaszcza gwarantujące transparentność działania spółki i realizację prawa wspólników do informacji),
- 3) zapewniające wspólnikom mniejszościowym sposób opuszczenia spółki (prawo żądania do odkupu ich udziałów).

Powyższy podział środków ochrony znajduje odzwierciedlenie w przyjętej przez autora strukturze rozprawy, zwłaszcza odnośnie do analizy w rozdziałach 7–9 rozprawy.

Dotychczasowa analiza potwierdza również tezę o konieczności ingerencji ustawodawcy w postaci wprowadzenia regulacji o grupach spółek. Regulacja ta nie powinna być nadmiernie skomplikowana i rozbudowana. Powinna korespondować z wypracowanym już dorobkiem judykatury. **Jakkolwiek nie istnieje jeden idealny model regulacji prawnej grup spółek, to jednak model oparty na koncepcji interesu grupy spółek jest odpowiednim modelem prawnej regulacji polskiego prawa grup spółek**. Dlatego autor niniejszej rozprawy opowiada się za wykorzystaniem koncepcji interesu grupy spółek nawiązującej do francuskiej doktryny Rozenbluma<sup>543</sup>. Rozwiązanie to, jak niemal każde z zarysowanych, ma szereg wad. Regulacja powinna więc z jednej strony wykorzystywać zalety tej koncepcji, a z drugiej starać się

---

<sup>543</sup> Szczegółowe uzasadnienie stanowiska zostało zawarte w podrozdziale 4.6. rozprawy.

wyeliminować zagrożenia, które ze sobą niesienie. **Zdanie to zostało podzielone przez polskiego ustawodawcę, co należy ocenić pozytywnie.** Weryfikacji wymaga jednak sposób wdrożenia koncepcji interesu grupy spółek. Ocena założeń regulacji pozwoli na zidentyfikowanie i ocenę szczegółowych mechanizmów ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej.

## Rozdział 4. Koncepcja interesu grupy spółek – francuskie ujęcie modelowe

### 4.1. Uwagi wstępne

Jedną z zasygnalizowanych wersji implementacji koncepcji interesu grupy spółek jest wersja francuska<sup>544</sup>. Wersja ta rozpoznaje pojęcia „grupa spółek” oraz „interes grupy spółek”. Nazywana jest również **doktryną lub koncepcją Rozenbluma**. Określenie to pochodzi od słynnego wyroku w sprawie Marca Rozenbluma, który dotyczył odpowiedzialności karnej funkcjonariusza spółki z tytułu sprzeniewierzenia jej majątku<sup>545</sup>. Jak już wspomniano<sup>546</sup>, Marc Rozenblum był zarządcą w spółkach, które nie były ze sobą powiązane. Przeprowadzał transakcje między spółkami oraz ustanawiał zabezpieczenia na rzecz spółek będących w złej sytuacji finansowej. Uzasadniał to dążeniem do uniknięcia przez te spółki upadłości. W pierwszej instancji orzeczono o odpowiedzialności karnej zarządcy. Wyrok został podtrzymany przez FSK z powołaniem się na brak utworzenia przez spółki stabilnej struktury grupy. Sąd wskazał przy tym, że **udzielenie pomocy finansowej może być legalne, jeżeli spełnione są określone warunki**.

Przytoczony wyrok okazał się przełomowy i zapoczątkował linię orzeczniczą uniewinniającą zarządców spółek zależnych od zarzutu działania na ich szkodę. Jednocześnie wyrażona została w nim istota koncepcji interesu grupy spółek polegająca na tym, że **możliwe jest zastąpienie interesu poszczególnych spółek interesem grupy spółek**<sup>547</sup>.

Francuski model można uznać za przykład wiodącej jurysdykcji w Europie w zakresie regulacji o grupach spółek. Po pierwsze, wynika to z wczesnego rozpoznania i sformułowania założeń koncepcji interesu grupy spółek. **Nastąpiło to już w 1985 r. wraz z wydaniem wyroku w sprawie Rozenbluma**. Po drugie, francuskie rozwiązania nie pozostają bez wpływu na inne porządki prawne. Wręcz przeciwnie, stanowią dla wielu ustawodawstw europejskich źródło inspiracji<sup>548</sup>. **Otwarcie „mówi” o tym również polski ustawodawca przedstawiając nowelizację KSH o grupach spółek**. Autor rozprawy ma jednocześnie świadomość, że celem polskiego ustawodawcy nie było odwzorowanie założeń doktryny Rozenbluma. Nie byłoby to zresztą uzasadnione. Zgodnie bowiem z jednym z wniosków z rozdziału 3. niniejszej rozprawy

---

<sup>544</sup> Zob. podrozdział 3.4.3. niniejszej rozprawy.

<sup>545</sup> Wyrok FSK z 4.2.1985 r., w sprawie Rozenblum, Dalloz. 1985, p. 478; sprawa dotyczyła nadużycia majątku przedsiębiorstwa (fr. *abus de biens sociaux*) z art. L. 242-6 KH franc.

<sup>546</sup> Zob. podrozdział 3.4.3. niniejszej rozprawy.

<sup>547</sup> M. Pariente, *The Evolution of the Concept*, s. 325; M. Romanowski, *Wnioski dla prawa polskiego*, s. 9; A. Opalski, *Prawo zgrupowań spółek*, s. 100.

<sup>548</sup> Przykładowo: czeski lub włoski porządek prawny; zob. podrozdział 3.4.2. niniejszej rozprawy.

nie istnieje jeden uniwersalny model regulacji grupy spółek. Dlatego celem autora niniejszej rozprawy nie jest weryfikacja czy polski ustawodawca „prawidłowo” przeniósł rozwiązania doktryny Rozenbluma do polskiej regulacji o grupach spółek.

**Niemniej, to właśnie francuskie orzecznictwo i doktryna stanowi źródło koncepcji interesu grupy spółek.** Przed właściwą analizą polskiej regulacji, cennym będzie zrozumienie istoty koncepcji interesu grupy spółek oraz przybliżenie jej fundamentalnych założeń na gruncie francuskiego porządku prawnego. Co istotne, koncepcja ta rozwijała się na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Można zatem wyciągnąć wnioski co do jej stosowania oraz podjąć próbę określenia mocnych i słabych stron. Analiza koncepcji pozwoli również odpowiedzieć na pytanie, czy wszystkie instytucje wprowadzone przez polskiego ustawodawcę są „typowe” dla francuskiej wersji koncepcji interesu grupy spółek, czy też stanowią o jej modyfikacji. Analiza pozwoli więc postawić szereg pytań w dalszych rozdziałach niniejszej rozprawy o zasadność wprowadzenia określonych instytucji lub wręcz przeciwnie – pytania o przyczyny pominięcia niektórych z nich. Ma to również znakomite znaczenie dla wspólników mniejszościowych: uznanie koncepcji interesu grupy spółek we Francji miało miejsce na kanwie orzecznictwa, natomiast ochrona wspólników mniejszościowych odbywa się na podstawie ogólnych przepisów prawa spółek lub orzecznictwa. **Prowadzi to do sytuacji faworyzowania sfery zarządzania grupami spółek**<sup>549</sup>. Można więc postawić tezę, że w przypadku wprowadzenia rozbudowanej regulacji stanowiącej o grupach spółek, która bazuje na koncepcji interesu grupy spółek, **należy zapewnić efektywne środki ochrony wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej.**

Jak wspomniano, koncepcja zakłada konieczność wypracowania kompromisu między interesem poszczególnych spółek uczestniczących w grupie a interesem grupy jako całości<sup>550</sup>. Dlatego istotne jest wyróżnienie takich kategorii pojęciowych jak „grupa spółek” czy „interes grupy spółek”. **Celem niniejszego rozdziału jest** ustalenie znaczenia fundamentalnych pojęć koncepcji interesu grupy spółek (podrozdział 4.2. rozprawy), warunków stosowania tej koncepcji (podrozdział 4.3 rozprawy), przesłanek podjęcia działania w interesie grupy spółek (podrozdział 4.4. rozprawy) oraz środków ochrony wspólników mniejszościowych (podrozdział 4.5. rozprawy).

---

<sup>549</sup> P.H. Conac, National Report on France, w: Groups of Companies. A Comparative Law Overview (red. R. Manóvil), Switzerland 2020, s. 89.

<sup>550</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 99.

## 4.2. Definicja grupy spółek

Jak wspomniano, we francuskim porządku prawnym zasady dotyczące grup spółek są częścią ogólnego prawa handlowego, które jest zawarte we francuskim kodeksie handlowym, który z kolei pozostaje pod wpływem dyrektyw wydawanych przez UE. Dlatego grupy spółek definiuje się we Francji zgodnie z dyrektywami UE dotyczącymi rachunkowości i przejrzystości<sup>551</sup>. Można wyróżnić dwie definicje grupy spółek: jedna dotycząca spółek giełdowych używana na potrzeby związane z przekroczenie określonych progów oraz druga sporządzona na użytek rachunkowości.

**Pierwsza definicja** została zawarta w art. L. 233-3 francuskiego kodeksu handlowego. Zgodnie z nim:

„I. - Dla celów sekcji 2. i 4. niniejszego rozdziału (spółki zależne, udziały w innych spółkach i spółki kontrolowane) uważa się, że każda osoba, prawna lub fizyczna, kontroluje inną firmę:

1. gdy bezpośrednio lub pośrednio posiada ułamek kapitału, który daje jej większość praw głosu na walnym zgromadzeniu tej spółki.
2. gdy samodzielnie posiada większość praw głosu w tej spółce na mocy umowy zawartej z innymi wspólnikami lub akcjonariuszami i nie jest to sprzeczne z interesem spółki;
3. gdy skutecznie decyduje o decyzjach podjętych na walnych zgromadzeniach tej spółki poprzez posiadane prawa głosu;
4. gdy jest wspólnikiem lub akcjonariuszem tej spółki i ma uprawnienia do powoływania lub odwoływania większości członków zarządu lub członka zarządu lub rady nadzorczej tej spółki.

II. Domniemywa się, że sprawuje taką kontrolę, gdy bezpośrednio lub pośrednio posiada ułamek praw głosu powyżej 40%, a żaden inny wspólnik lub akcjonariusz nie posiada bezpośrednio lub pośrednio ułamka większego niż jego własny.

III. Dwie lub więcej spółek działających wspólnie uważa się za wspólnie kontrolujące inną spółkę, jeżeli skutecznie ustalają decyzje podejmowane na jej walnych zgromadzeniach.”

**Definicja grupy spółek wykorzystywana dla celów rachunkowości** oparta została na pojęciu kontroli. Zgodnie z art. L. 233-16 KH franc.:

I. Corocznie odpowiednio zarząd lub dyrektor generalny (dotacja) spółek handlowych sporządza i publikuje skonsolidowane sprawozdanie finansowe i sprawozdanie zarządu grupy w odniesieniu do wszelkich spółek, które kontrolują, samodzielnie lub wspólnie, zgodnie z definicją poniżej.

---

<sup>551</sup> P.H. Conac, National Report on France, s. 90.

II. Wyłączna kontrola nad firmą istnieje:

1. gdy większość praw głosu posiada inna spółka;
2. gdy większość członków jej zarządu lub rady nadzorczej zostanie wyznaczona przez inną spółkę na dwa kolejne lata obrotowe. Uznaje się, że jednostka konsolidująca dokonała takiego wyznaczenia, jeżeli w ciągu tego roku obrotowego posiadała ułamek praw głosu większy niż 40% i żaden inny wspólnik ani akcjonariusz, bezpośrednio lub pośrednio, nie posiadał ułamka większego niż jego własny;
3. gdy nad spółką wywierany jest interes dominujący na mocy umowy lub warunków jej statutu,
4. gdy zezwalają na to obowiązujące przepisy prawa.

III. Wspólna kontrola ma miejsce, gdy kontrola nad spółką prowadzoną wspólnie przez ograniczoną liczbę wspólników lub akcjonariuszy jest dzielona, a decyzje podejmowane są na podstawie porozumienia między nimi.

W wyroku w sprawie Rozenbluma, FSK odmówił przyznania ochrony zarządcy spółek w związku z podejmowanymi czynnościami. **W uzasadnieniu wskazał, że wynika to z braku utworzenia przez zarządzane spółki grupy spółek.** Uzasadnił, że wynika to z braku „struktury prawnej charakterystycznej dla istnienia grupy”. Dalej wskazał, że, grupa spółek istnieje, gdy spółki wchodzące w jej skład są zjednoczone więzmem zależności, oddającym je w rzeczywistości pod kontrolę jednego zarządu. Wprost zaznaczył, że: „ze względu na to, że w przypadku braku bezpośredniej lub ścisłej komplementarności między przedmiotami poszczególnych spółek tworzących grupę, konieczne jest jednak określenie minimalnego powiązania logicznego w działalności jej składników, w celu osiągnięcia według dobrej określonej strategii dla wspólnego celu gospodarczego, opłacalnego dla całości i tym samym sposobem każdego z jej elementów umieszczonych w strukturę prawną, finansową i ekonomiczną wystarczająco precyzyjną i widoczną, by wyróżnić rzeczywisty podmiot”<sup>552</sup>.

Z kolei w **doktrynie francuskiej powstałej na kanwie sprawy Rozenbluma grupę kapitałową określa się jako:** „organizm gospodarczy, wewnątrz którego firmy rodzą się, żyją i umierają stosownie do potrzeb gospodarczych (...). Firmy te są kontrolowane. Kontrola powinna być rozumiana w sensie szerokim obejmując posiadanie akcji, przywództwo, jak również zdominowanie procesu decyzyjnego. W takim ujęciu grupa dąży do osiągnięcia wspólnego celu, którym jest realizacja celu nadrzędnego wobec interesu wszystkich, w imię osiągnięcia którego wymagane są pewne poświęcenia adekwatnie rekompensowane”<sup>553</sup>. Z kolei jako cel utworzenia grupy kapitałowej wskazuje się dywersyfikację aktywności

---

<sup>552</sup> Wyrok FSK z 4.2.1985 r., w sprawie Rozenblum, Dalloz. 1985.

<sup>553</sup> M. Pariente, The Evolution of the Concept, s. 320.

biznesowej, uniknięcie konsekwencji niekorzystnej koniunktury rynkowej, reorganizację struktury czy wejście na nowe rynki<sup>554</sup>.

Biorąc pod uwagę powyższe należy stwierdzić, że **francuski ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzenie szczególnej definicji pojęcia „grupy spółek” na użytek prawa grup spółek**. Kolejno, można stwierdzić, że **grupa spółek z pewnością nie posiada odrębnej osobowości prawnej, a każda spółka uczestnicząca w grupie zachowuje swoją prawną odrębność**. Bazowanie na ogólnych przepisach dotyczących kontroli lub definicjach tworzonych dla określonych celów przypomina polski porządek prawny przed wprowadzeniem nowelizacji KSH o grupach spółek<sup>555</sup>.

Zgodnie z orzecznictwem grupa spółek może zostać utworzona, jeżeli spółki są ze sobą ściśle powiązane co w praktyce oznacza kontrolowanie ich przez wspólny zarząd. Działalność poszczególnych spółek uczestniczących w grupie spółek powinna być komplementarna, a przynajmniej **pozwalać na wywiedzenie logicznego związku między działalnością spółek z grupy**. Grupa spółek powinna również posiadać własną **strategię gospodarczą**. Implikuje to z kolei wniosek o istnieniu silnie **zorganizowanej struktury**, w której ramach realizacja strategii będzie możliwa.

### 4.3. Interes grupy spółek

Wyróżnienie kategorii **interesu grupy spółek** we francuskim porządku prawnym było konieczne nie tylko z uwagi na założenie o kompromisie między interesami poszczególnych spółek a interesem grupy jako całości. W doktrynie francuskiej wskazuje się, że pojęcie to jest niezbędne również z uwagi na możliwość korzystania przez grupę spółek z pewnych przywilejów (korzyści podatkowe, udzielanie pożyczek wewnątrzgrupowych), przepisy o audycie spółki zależnej w kontekście interesu grupy spółek, czy z uwagi na zwolnienie zarządców spółek zależnych z odpowiedzialności karnej za działanie na szkodę spółki zależnej<sup>556</sup>.

Zgodnie z wyrokiem w sprawie Rozenbluma, wszelkie działania podejmowane na rzecz grupy spółek powinny być motywowane właśnie interesem grupy spółek. Warunkiem zwalniającym zarządców z odpowiedzialności karnej za wyrządzenie szkody spółce zależnej jest m.in. również działanie w ramach interesu grupy.

---

<sup>554</sup> M. Pariente, *The Evolution of the Concept*, s. 322.

<sup>555</sup> Zob. analizę zawartą w podrozdziale 1.4.4. niniejszej rozprawy.

<sup>556</sup> M. Pariente, *The Evolution of the Concept*, s. 322; M. Romanowski, *W sprawie potrzeby nowej regulacji*, s. 8.



**Pojęcie interesu grupy spółek jawi się zatem jako kluczowa kategoria dla doktryny Rozenbluma** oraz dla funkcjonowania grupy spółek we Francji<sup>557</sup>.

Podjmując się próby określenia rozumienia pojęcia „interes grupy spółek” w ramach francuskiego porządku prawnego można wziąć pod uwagę poglądy doktryny i orzecznictwa. We francuskiej literaturze podkreśla się, że: „grupa dąży do osiągnięcia wspólnego celu, którym jest realizacja celu **nadrzędnego wobec interesu wszystkich**, w imię osiągnięcia którego wymagane są pewne poświęcenia adekwatnie rekompensowane”<sup>558</sup>. W 2000 r. zapadło natomiast orzeczenie wprost stwierdzające, że: „**interes grupy może zastąpić interes poszczególnych spółek**”<sup>559</sup>. W przedstawionym znaczeniu interes grupy spółek jest rozumiany jako **kategoria odrębna od interesu spółki**. Interes grupy spółek nie stanowi więc wspólnoty (wypadkowej) interesów poszczególnych spółek uczestniczących w grupie spółek<sup>560</sup>. Innymi słowy, spółka uczestnicząca w grupie chcąc podjąć działanie w interesie grupy spółek **będzie tymczasowo rezygnowała z realizacji jej własnego interesu**.

Uzupełniająco należy wskazać, że od 2001 r. pojęcie „interes grupy spółek” stało się pojęciem normatywnym, ponieważ do francuskiego kodeksu handlowego wprowadzono wówczas przepisy przyznające mniejszości prawo do złożenia wniosku o przeprowadzenie rewizji szczególnej (art. 225-231 KH franc.). Sędzia rozpatrujący taki wniosek powinien ocenić jego zasadność w świetle kryterium interesu grupy spółek. Pomimo posługiwania się pojęciem interesu grupy, francuski ustawodawca **nie zdecydował się na jego zdefiniowanie**.

Z francuskiego orzecznictwa można jednak wyinterpretować kolejne cechy interesu grupy spółek. Powinien on być odczytywany w perspektywie długoterminowego planu biznesowego, którego celem jest równoważenie różnych interesów poszczególnych członków grupy w długiej perspektywie. **Interes grupy spółek nie powinien więc wynikać z przypadku, czy pozornie podejmowanych działań, a być wynikiem realizacji przyjętej strategii**<sup>561</sup>.

W doktrynie Rozenbluma znaczącą rolę odgrywa również **charakter interesu grupy spółek**. Powinien on bowiem być rozpatrywany w świetle określonych kryteriów. Kryteria te zostały opisane już w wyroku w sprawie Rozenbluma z 1985 r., który wskazał, że interes grupy spółek polega na realizacji **interesu ekonomicznego, społecznego oraz finansowego**<sup>562</sup>.

---

<sup>557</sup> M. Romanowski, W sprawie potrzeby nowej regulacji, s. 9.

<sup>558</sup> M. Pariente, The Evolution of the Concept, s. 320; M. Romanowski, W sprawie potrzeby nowej regulacji, s. 8.

<sup>559</sup> M. Pariente, The Evolution of the Concept, s. 325; wyr FSK 11.5.2000, Nr 99-84958; M. Romanowski, Wnioski dla prawa polskiego, s. 10.

<sup>560</sup> Zob. również P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 64.

<sup>561</sup> M. Pariente, The Evolution of the Concept, s. 324-325; M. Romanowski, W sprawie potrzeby nowej regulacji, s. 9.

<sup>562</sup> Wyr. FSK z 4.2.1985 r., w sprawie Rozenblum, Dalloz. 1985; M. Pariente, The Evolution of the Concept, s. 326.

**Interes ekonomiczny** polega na zwiększeniu efektywności zarządzania, rozłożeniu ryzyka prowadzonej działalności, optymalizacji podatkowej, ekspansji zagranicznej, zwiększeniu zyskowności działalności, tworzeniu elastycznej struktury organizacyjnej. **Interes społeczny** rozumie się jako ochronę interesu pracowników spółek wchodzących w skład grupy spółek. Natomiast **interes finansowy** jest postrzegany jako zapewnienie efektywnego zarządzania finansami grupy spółek. Wspólne zarządzanie finansami może przynosić daleko idące korzyści, takie jak chociażby odsetki, dostęp do zewnętrznego finansowania czy łatwiejsze uzyskanie gwarancji bankowych)<sup>563</sup>.

#### 4.4. Przesłanki działania w interesie grupy spółek

Z orzeczenia zapadłego w sprawie Rozenbluma wynika **dopuszczalność podjęcia działania w interesie grupy spółek, które to działanie nie musi być zgodne z interesem danej spółki**, a więc może przynieść negatywne następstwa spółce zależnej. Możliwość podjęcia takiego działania zależy jednak od spełniania trzech warunków.

**Pierwszym z nich jest istnienie trwałej, zintegrowanej struktury grupy spółek.** Dotyczy ona określenia, w którym momencie powiązanie spółek jest na tyle silne, aby uzasadniało podejmowanie działań szkodliwych dla spółki uczestniczącej. Kiedy więc spółka zależna nie jest już traktowana jako „inwestycja” spółki dominującej, a część jednolitego organizmu gospodarczego<sup>564</sup>. Orzecznictwo francuskie warunkuje wręcz uznanie danego działania za działanie w interesie grupy spółek włączeniem danej spółki do organizacji grupy spółek, tj. w ramy rzeczywistego funkcjonowania jako grupa spółek<sup>565</sup>. Struktura grupy powinna mieć przy tym określony charakter. Przesłanka nie będzie spełniona, jeżeli spółka zależna będzie traktowana niczym oddział spółki dominującej, a więc struktura będzie mocno zhierarchizowana<sup>566</sup>. Powinna odzwierciedlać wzajemne równoważenie się interesów uczestników grupy. Struktury sprowadzające spółki zależnej do niesamodzielnych części

---

<sup>563</sup> Wyr. FSK z 4.2.1985 r., w sprawie Rozenblum, Dalloz. 1985; M. Pariente, The Evolution of the Concept, s. 326; M. Romanowski, W sprawie potrzeby nowej regulacji, s. 9; P. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 101-102; M. Romanowski, Wnioski dla prawa polskiego, s. 10.

<sup>564</sup> P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 104.

<sup>565</sup> Por. P. Błaszczyk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 113; A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 100; D. Opalska, Obowiązek lojalności, s. 106; P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 107; I. Gębusia, Interes spółki, s. 409.

<sup>566</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 100; P. Błaszczyk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 113; P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 108.

przedsiębiorstwa spółki dominującej nie zostaną uznane za grupę spółek w koncepcji Rozenbluma<sup>567</sup>.

Istotność przesłanki podkreślają także raporty eksperckie. Wspomniano o niej bowiem w Raporcie Forum Europaeum 2015<sup>568</sup> czy Raporcie Le Club des Juristes<sup>569</sup>. Świadomie zrezygnowano z niej natomiast w ramach prawa modelowego EMCA z uwagi na jej niepewność<sup>570</sup>.

Istnienie stabilnej struktury grupy stwarza możliwość **przyjęcia i realizacji spójnej polityki grupy, co stanowi drugi z omawianych warunków**. Wymóg realizacji wspólnej strategii uznaje się za niezbędny element działania w interesie grupy spółek. W konsekwencji istnienia strategii, działanie w interesie grupy spółek musi mieć charakter zorganizowany i zakładać zespół celów, których realizacja będzie uzasadniała działania w interesie grupy. Odnośnie do formy przyjęcia strategii grupy spółek sugeruje się, aby została przyjęta w formie uchwały organów zarządzających grupą spółek<sup>571</sup>.

Strategia grupy spółek powinna być długookresowa, choć w obcych systemach prawnych nie wskazuje się na konkretny okres jej obowiązywania<sup>572</sup>. Zgodnie z orzecznictwem francuskim wspólny interes grupy spółek nie wystąpi, gdy działania w ramach grupy mają pozorny charakter i mają na celu ukrycie fikcyjnych operacji finansowych<sup>573</sup>.

Sposób ukształtowania strategii w prawie francuskim decyduje o tym, że działania, które nie zostały objęte strategią, mogą zostać uznane za działania, które nie są podejmowane w interesie grupy<sup>574</sup>. Omawiane podejście zostało przyjęte w Raporcie Forum Europaeum 2015<sup>575</sup>, Raporcie Le Club des Juristes<sup>576</sup> oraz określone jako niezbędny element działania w interesie grupy spółek przez autorów EMCA, którzy wskazali, że „*the existence of an interest of the group implies that there must be a long-term and coherent group policy*” (istnienie interesu grupy oznacza, że musi istnieć długoterminowa i spójna polityka grupy)<sup>577</sup>.

Trzecim warunkiem pozwalającym na podjęcia działania w interesie grupy spółek, które może wywołać szkodę dla spółki zależnej jest **zachowanie równowagi między interesami**

---

<sup>567</sup> A. Opalski, prawo zgrupowań, s. 101

<sup>568</sup> Raport *Forum Europaeum* 1998, s. 304.

<sup>569</sup> Raport Le Club des Juristes, s. 10.

<sup>570</sup> Komentarz do sek. 15.16 EMCA, s. 386.

<sup>571</sup> R. Romanowski, W sprawie potrzeby nowej regulacji, s. 9.

<sup>572</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 101; M. Romanowski, Wnioski dla prawa polskiego, s. 11.

<sup>573</sup> Wyr. FSK z 23.4.1991 r., nr 90-81444.

<sup>574</sup> P. Błaszczuk, Ochrona współnika mniejszościowego, s. 114.

<sup>575</sup> Raport *Forum Europaeum*, s. 304.

<sup>576</sup> Raport Le Club des Juristes, s. 10.

<sup>577</sup> EMCA, s. 386.

**poszczególnych uczestników grupy**<sup>578</sup>. Warunek ten dotyczy długoterminowego salda korzyści i obciążeń związanych z uczestnictwem spółki w grupie spółek. Francuski model kładzie więc nacisk na odpowiednie zrównoważenie korzyści i ciężarów ponoszonych przez spółkę – uczestnika grupy<sup>579</sup>.

Zrównoważenie korzyści i strat będzie miało miejsce zarówno w przypadku uzyskania ekwiwalentnego świadczenia, jak i w sytuacji otrzymania innego rodzaju kompensaty, w tym też od innego członka grupy<sup>580</sup>. W rezultacie **nie ma potrzeby dokładnego rozliczenia poniesionego uszczerbku, jeżeli spółka w ogólnym rozrachunku odnosi korzyści z uczestnictwa w grupie**<sup>581</sup>. Francuskie orzecznictwo elastycznie podchodzi również do kwestii terminu uzyskania rekompensaty przez spółkę ponoszącą stratę. Wskazuje się, że ekonomiczny rozrachunek powinien mieć miejsce przynajmniej w perspektywie długoterminowej, określonej w strategii grupy<sup>582</sup>. Przyjęta konstrukcja jest więc bardzo elastyczna, co może powodować problemy po stronie zarządców spółek zależnych, zwłaszcza w ustaleniu, czy odpowiednia kompensacja straty została już dokonana oraz czy doszło do tego we właściwej perspektywie czasowej<sup>583</sup>. Zachowanie równowagi między interesami uczestników grupy spółek stanowi uzupełnienie przesłanki dotyczącej istnienia stabilnej struktury grupy<sup>584</sup>.

Na wymóg dokonania kompensacji wskazywały również raporty gremiów eksperckich, w tym Raport Grupy Refleksji<sup>585</sup> oraz Raport Le Club des Juristes<sup>586</sup>.

Przedstawiciele francuskiej doktryny określają powyższe warunki jako restrykcyjne i niejasne<sup>587</sup>. P. Conac analizując orzeczenie w sprawie Rozenbluma z perspektywy podmiotu zarządzającego oraz samej spółki zależnej wskazuje, że działanie w interesie grupy spółek może być podjęte, jeżeli:

- 1) spółka zależna jest członkiem grupy, przez co rozumie grupę spółek z kontrolującą ją spółką dominującą (osoba fizyczna kontrolująca spółki nie może być przy tym uznana za spółkę dominującą),

---

<sup>578</sup> Wyr. FSK z 4.2.1985 r., w sprawie Rozenblum, Dalloz. 1985; Raport Forum Europaeum 1998, s. 198; A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 99.

<sup>579</sup> P. Błaszczuk, Ochrona współnika mniejszościowego, s. 209; I. Gębusia, Interes spółki, s. 409.

<sup>580</sup> P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 94 i wskazana tam literatura.

<sup>581</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 101; P. Błaszczuk, Ochrona współnika mniejszościowego, s. 113.

<sup>582</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 101; P. Błaszczuk, Ochrona współnika mniejszościowego, s. 210.

<sup>583</sup> P. Błaszczuk, Ochrona współnika mniejszościowego, s. 211; G. Domański, J. Schubel, Krytycznie o projekcie prawa grup spółek, s. 7.

<sup>584</sup> Raport Forum Europaeum 1998, s. 198 I n; A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 101.

<sup>585</sup> Raport Grupy Refleksji, s. 64.

<sup>586</sup> Raport *Le Club des Juristes*, s. 10 i s. 24.

<sup>587</sup> P.H. Conac, National Report on France, s. 92.

- 2) zarządcy spółki działają zgodnie z tym, co uważają za wspólne lub współdzielone interesy spółki i innych członków grupy; kryterium to nawiązuje do istnienia spójnej polityki grupy,
- 3) transakcja nie powinna być rażąco nieadekwatna z punktu widzenia spółki (np. nie powinna prowadzić do stworzenia nierównowagi między wzajemnymi zobowiązaniami stron); kryterium to oznacza, że poniesienie szkody przez spółkę zależną powinno spotkać się z dokonaniem na jej rzecz odpowiedniego świadczenia o charakterze uprzednim lub następczym,
- 4) transakcja nie powinna kwestionować zdolności spółki do spłaty jej zobowiązań; transakcja nie powinna więc przekraczać możliwości finansowych spółki zależnej, nie powinna stwarzać zagrożenia dla jej istnienia; wskazuje się, że jest to warunek najtrudniejszy do spełnienia z uwagi na to, że sądy oceniając daną sytuację z perspektywy czasu zwykle wskazują, iż istniało ryzyko niewypłacalności spółki zależnej<sup>588</sup>.

#### 4.5. Ochrona wspólników mniejszościowych

##### 4.5.1. Transakcje z podmiotami powiązanymi

W warunkach braku sprecyzowania znaczenia przesłanek podjęcia działania w interesie grupy spółek znaczenia nabierają **instytucje ochrony wspólników mniejszościowych**. Jak wspomniano, KH franc. nie zawiera szczególnej regulacji o grupach spółek. Dlatego też ochrona wspólników mniejszościowych w dużej mierze wynika z ogólnych przepisów francuskiego prawa spółek.

Pierwsza z instytucji chroniących wspólników mniejszościowych spółki zależnej dotyczy **transakcji wewnątrzgrupowych**. Francuski system transakcji między podmiotami powiązanymi był wielokrotnie nowelizowany<sup>589</sup>, również pod wpływem prawa UE. Zgodnie z art. L. 224-28 KH franc. w przypadku spółek akcyjnych każda transakcja z akcjonariuszem posiadającym ponad 10% praw głosu (lub osobą kontrolującą akcjonariusza posiadającego 10% prawa głosu) podlega procedurze transakcji z podmiotami powiązanymi<sup>590</sup>. Transakcja musi wówczas zostać zatwierdzona *ex ante* przez zarząd (lub radę nadzorczą). Jeśli nie zostanie zatwierdzona, może zostać unieważniona przez sędziego, w przypadku gdyby okazała się

---

<sup>588</sup> *Ibidem*.

<sup>589</sup> *Ibidem*, s. 96.

<sup>590</sup> Art. L. 223-19 KH franc.

szkodliwa dla spółki. Co istotne, sędzia nie ma obowiązku unieważnienia transakcji, a akcjonariusze mogą zdecydować o zatwierdzeniu jej *ex post*.

Akcjonariusz będący w konflikcie interesów (zwykle spółka dominująca) powinien poinformować zarząd o powzięciu wiadomości o danej umowie, do której zastosowanie ma art. L. 225-38 KH franc. Nie może on brać udziału w głosowaniu nad wnioskiem o uprzednią zgodę zarządu. Zarząd spółki jest zobowiązany do ujawnienia akcjonariuszom warunków finansowych transakcji przed jej zawarciem. Informacje te muszą być ujawnione audytorom. **Transakcja jest również zatwierdzana na głosowaniu na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy.** Akcjonariusz będący w konflikcie interesów nie może głosować na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy. Niezależnie od wyniku głosowania (pozytywnego lub negatywnego), odpowiedzialność akcjonariusza będącego w konflikcie interesów może wystąpić w przypadku szkody wyrządzonej spółce.

W spółkach giełdowych nie ma specjalnych zasad określających, kiedy transakcja z podmiotem powiązaniem podlega zatwierdzeniu, ale istnieją przepisy uchylające ochronę akcjonariuszy mniejszościowych. Jednocześnie należy przyjąć wewnętrzne regulacje w celu sprecyzowania, kiedy transakcja powinna zostać zakwalifikowana jako transakcja z podmiotem powiązaniem i opublikować je na stronie internetowej spółki<sup>591</sup>. Transakcje z podmiotami powiązaniem zawarte przez spółkę zależną muszą być **przedstawione w sprawozdaniu** przedkładanym na walne zgromadzenie akcjonariuszy<sup>592</sup>. Jeżeli transakcja może mieć istotny wpływ na majątek spółki, konieczne jest powołanie niezależnego rzeczoznawcy<sup>593</sup>. Jednak ze względu na przeciwstawne opinie wśród zainteresowanych stron prawo nie precyzuje, co stanowi „znaczący wpływ”. W praktyce można powiedzieć, że transakcja dotycząca więcej niż 25% aktywów zostanie uznana za mającą „znaczący wpływ”<sup>594</sup>. Sprawozdanie zostaje ujawnione do publicznej wiadomości.

Co istotne, francuskie prawo przewiduje **wyjątek** od stosowania opisanej powyżej procedury zawierania transakcji z podmiotami powiązaniem. Dotyczy to transakcji zawieranych na warunkach rynkowych oraz **transakcji wewnątrzgrupowych**. Niektóre sądy przyjmują podejście *in abstracto* i uznają, że zwolnienie ma również zastosowanie do umów, które, choć rzadko zawierane przez konkretną spółkę, często są zawierane grupowo, jak np. *cash pooling*<sup>595</sup>.

---

<sup>591</sup>P.H. Conac, National Report on France, s. 96.

<sup>592</sup>*Ibidem*.

<sup>593</sup>*Ibidem*.

<sup>594</sup>*Ibidem*, s. 97.

<sup>595</sup>*Ibidem*.

Podobnie, istniejący ogólny zakaz udzielania pożyczek dyrektorom, jest uchylany w przypadku, gdy pożyczka jest udzielana w ramach grupy. Również od 2014 r. transakcje zawarte ze spółką będącą w pełni zależną nie podlegają procedurze zatwierdzenia<sup>596</sup>.

#### 4.5.2. Nadużycie większości

Akcjonariusze mniejszościowi są również chronieni przez **koncepcję „nadużycia większości”**. Znajduje ona zastosowanie do wszelkich decyzji podjętych przez walne zgromadzenie lub radę dyrektorów.

Pojęcie „nadużycia większości” (fr. *abus de majorite*) zostało wprowadzone przez francuski SN w 1961 r.<sup>597</sup>. Uznał, że nadużyciem większości jest sytuacja, gdy głos akcjonariusza większościowego jest sprzeczny z „interese społecznym” spółki i opiera się wyłącznie na zamiarze faworyzowania interesu akcjonariusza większościowego ze szkodą dla wszystkich akcjonariuszy. Nadużycie większości będzie miało więc miejsce w przypadku, gdy **decyzja szkodzi zarówno spółce, jak i jej akcjonariuszom**. „Interes społeczny” jest rozumiany we Francji jako interes spółki i jej pracowników, a nie wyłącznie jej akcjonariuszy.

Jak wskazuje P.H. Conac, pojęcie nadużycia większości wywodzi się z pojęcia nadużycia praw, które jest uznawane przez sądy francuskie w prawie cywilnym od początku XX wieku<sup>598</sup>. Do wystąpienia nadużycia prawa na gruncie prawa cywilnego wystarczy, że podmiot, któremu ów prawo przysługuje użyje go w sposób zmierzający do pokrzywdzenia innej osoby. Co istotne, w stosunkach między spółkami FSK dodał wymóg, aby wykonywanie prawa głosu szkodziło także **interesowi społecznemu spółki**. Podstawą prawną dodatkowego wymogu sądu jest ogólna zasada równości wspólników oraz koncepcja zakładania spółki we wspólnym interesie wspólników<sup>599</sup>.

Ustawodawca francuski **nie włączył tej koncepcji do ustawy o spółkach z 1966 r.**, pozostawiając tym samym jej opracowanie sądom bez sztywnych ram ustawowych lub regulacyjnych<sup>600</sup>. Francuska doktryna przywołuje najbardziej typową sytuację, w której francuskie sądy orzekają o wystąpieniu nadużycia większości: „*abus de majorite* ma miejsce, gdy osoba będąca zarówno akcjonariuszem większościowym, jak i dyrektorem spółki otrzymującej wynagrodzenie, nieustannie głośnie przeciwko wypłacie dywidendy, próbując

---

<sup>596</sup> *Ibidem*.

<sup>597</sup> *Ibidem*, s. 98.

<sup>598</sup> *Ibidem*.

<sup>599</sup> *Ibidem*.

<sup>600</sup> *Ibidem*.

zmusić akcjonariuszy mniejszościowych do sprzedaży ich akcji po niższej cenie. W takim przypadku *abus de majorite* sąd uchyli uchwałę walnego zgromadzenia akcjonariuszy i zasądzi odszkodowanie, które zostanie przyznane akcjonariuszom mniejszościowym<sup>601</sup>.

W praktyce jednak okazuje się, że **akcjonariuszom mniejszościowym trudno jest dowieść wystąpienia nadużycia większości przed sądem**<sup>602</sup>. Wynika to z tego, że decyzja musi skutkować szkodą nie tylko dla nich, ale być **również sprzeczna z interesem spółki**. Udowodnienie tego może być trudne. Przykładowo, decyzja o niewypłaceniu dywidendy z jednej strony może szkodzić akcjonariuszom mniejszościowym, ale z drugiej strony prowadzi do zwiększenia kapitału własnego spółki, co nie musi być sprzeczne z interesami samej spółki. Jednocześnie, francuscy sędziowie wydają się niechętnie podejmować decyzje biznesowe, takie jak odmowa wypłaty dywidendy, chyba że istnieje wyraźny przypadek nadużycia. Dlatego w praktyce nie ma wielu roszczeń *abus de majorite* uznanych przez francuski SN<sup>603</sup>.

#### 4.5.3. Prawo do informacji

Kolejnym środkiem ochrony akcjonariuszy mniejszościowych w prawie francuskim jest możliwość skorzystania z prawa do informacji oraz prawa do badania dokumentów spółki.

W spółkach publicznych i prywatnych z ograniczoną odpowiedzialnością jeden lub kilku akcjonariuszy reprezentujących co najmniej 5% akcji może po wcześniejszym zadaniu pisemnego pytania i uzyskaniu niesatysfakcjonującej odpowiedzi, żądać wyznaczenia przez sąd biegłego do zbadania decyzji zarządców spółki<sup>604</sup>. Oznacza to, że jedynie decyzje zarządcy, z wyłączeniem decyzji podjętych na (zwyczajnych i nadzwyczajnych) walnych zgromadzeniach akcjonariuszy, mogą zostać zakwestionowane. Zgodnie z decyzją sądu koszty badania może ponieść spółka. Sprawozdanie jest przedstawiane akcjonariuszom na najbliższym walnym zgromadzeniu.

#### 4.5.4. Nadużycie aktywów korporacyjnych

Koncepcja interesu grupy spółek rozwinęła się na kanwie prawa karnego. Dlatego też przedstawiciele francuskiej doktryny uważają, że wciąż **głównym narzędziem**

---

<sup>601</sup> *Ibidem*, s. 99.

<sup>602</sup> *Ibidem*.

<sup>603</sup> *Ibidem*.

<sup>604</sup> Art. L 225-231 KH franc.



**przeciwdziałania nadużyciom w ramach grup spółek są przepisy karne o nadużyciu majątku spółki**<sup>605</sup>. Wynika to m.in. z sankcji, które dla osób fizycznych obejmują karę więzienia do 5 lat i grzywny w wysokości 375.000 euro.

Warto wspomnieć, że przepis ten został wprowadzono w 1935 r., a więc w czasie gdy we Francji nie istniały jakiegokolwiek przepisy o grupach spółek. Doszło zatem do sytuacji, w której pozostawał w sprzeczności z powszechnie zawieranymi transakcjami z podmiotami powiązаныmi w grupach. Transakcje te mogą nie być od razu zrównoważone choćby z powodu działania w interesie grupy jako całości.

Przepis nie wprowadza rozróżniania dotyczącego spółek niezależnych oraz spółek zależnych. Z punktu widzenia zarządców spółek powstało więc ryzyko kierowania przeciwko nim pozwów o nadużycie majątku korporacyjnego w przypadku dokonywania transakcji wewnątrzgrupowych. Postępowanie takie może być bowiem zainicjowane przez akcjonariusza mniejszościowego, który działa wówczas w imieniu spółki. Doktryna francuska ocenia ten środek jako bardzo **atrakcyjny dla akcjonariusza mniejszościowego**, zwłaszcza że nie ponosi on żadnych lub minimalne koszty opisywanej procedury<sup>606</sup>.

W kontekście grup spółek należy jednak pamiętać o stosowaniu doktryny Rozenbluma, która pod pewnymi warunkami zwalnia zarządców z odpowiedzialności za działania, które w standardowych warunkach mogłyby zostać uznane za działania nadużycia majątku spółki.

#### **4.6. Koncepcja interesu grupy spółek jako sposób regulacji grup spółek w Polsce**

Biorąc pod uwagę wnioski z rozdziału 3. rozprawy oraz rozważania zawarte w niniejszym rozdziale, **autor stoi na stanowisku, że właściwym modelem regulacyjnym polskiej regulacji prawa grup spółek jest model oparty na koncepcji interesu grupy spółek**. Przemawia za tym szereg argumentów.

Po pierwsze, **nie byłoby zasadne wprowadzenie do polskiego prawa rozbudowanego modelu umów koncernowych** wzorowanego na prawie niemieckim. Podobnie, nie byłoby zasadne przyjęcie niemieckiego modelu koncernu faktycznego dotyczącego spółki akcyjnej (przede wszystkim z uwagi na niepraktyczność obowiązku wyrównywania przez spółkę dominującą każdego negatywnego wpływu na spółkę zależną do końca roku obrotowego, w

---

<sup>605</sup> Art. L. 242-6 KH franc.; P.H. Conac, National Report on France, s. 100.

<sup>606</sup> *Ibidem*.

którym powstała szkoda)<sup>607</sup>. Za przyjęciem przepisów prawa stanowionego przemawia także **brak roli prawotwórczej polskiego orzecznictwa**. W państwach o rozwiniętej historii orzecznictwa brak regulacji ustawowych jest uzupełniany twórczą rolą sądów. Przykład może stanowić Francja i rozwinięta na gruncie prawa grup spółek doktryna Rozenbluma. Przykładem jest także bogaty dorobek orzecznictwa amerykańskiego i angielskiego. Wobec braku tradycji dialogu między ustawodawcą a orzecznictwem, również ze względów historycznych, nie rozwinęła się zasada współtworzenia prawa przez sądy w wyniku stosowania wykładni systemowej i funkcjonalnej<sup>608</sup>. Przesądza to o konieczności szerszego zaangażowania ustawodawcy, niż ma to miejsce w innych ustabilizowanych porządkach prawnych, z bogatszą tradycją prawną.

Po drugie, **modele wykorzystujące w różnym stopniu pojęcie lub koncepcję interesu grupy spółek są najpowszechniejsze wśród państw Unii Europejskiej**. Jak wspomniano, 17 państw członkowskich w różnych formach uznaje kategorię interesu grupy spółek. Oparcie polskiego modelu na tej kategorii pozwoli na zachowanie spójności w zestawieniu z innymi europejskimi porządkami prawnymi. W rezultacie zwiększy się pewność i przejrzystość polskich rozwiązań z perspektywy zagranicznych podmiotów. Polskim spółkom pozwoli natomiast zachować konkurencyjność. Zgodnie z wnioskami z rozdziału 1., koncepcja interesu grupy spółek była także często wskazywana jako model do naśladowania przez państwa członkowskie<sup>609</sup>.

Ponadto **koncepcja interesu grupy spółek pozwala określić sytuację spółki zależnej w kontekście grupy spółek i w relacji do grupy**<sup>610</sup>. Koncepcja ta zakłada m.in. dążenie do równoważenia strat i korzyści z uczestnictwa w grupie spółek w określonym horyzoncie czasowym. Oznacza osiągnięcie przez spółkę zależną korzyści z działania w grupie, a nie tylko ponoszenie obciążeń z tym związanych. Pośrednio korzyści te mogą stać się korzyściami wspólników mniejszościowych.

**Koncepcja interesu grupy spółek wiąże się często ze skodyfikowaniem pojęć „grupa spółek”, „interes spółki” czy „interes grupy spółek”**. Przed wejściem w życie nowelizacji KSH w zakresie prawa grup spółek były to pojęcia funkcjonujące w praktyce gospodarczej, orzecznictwie sądów, a nawet w aktach normatywnych. Różne ich rozumienie powodowało

---

<sup>607</sup> Więcej na temat tego modelu A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 52-60; A. Opalski, Problemy regulacji grup spółek, s. 11.

<sup>608</sup> Tak również M. Romanowski, A. Opalski, O potrzebie zasadniczej reformy, s. 11.

<sup>609</sup> Raport Grupy Refleksji zawierał postulat wydania zalecenia, które rekomendowałoby państwom członkowskich przyjęcie na poziomie krajowym koncepcji interesu grupy spółek; zob. Raport Grupy Refleksji, s. 79-80.

<sup>610</sup> A. Opalski, Problemy regulacji grup spółek, s. 10.

niepewność, a przez to chociażby brak skutecznej ochrony mniejszości w spółkach zależnych. Kodyfikacja, jaką niesie ze sobą koncepcja interesu grupy spółek powinna przynajmniej zmniejszyć kontrowersje co do rozumienia wspomnianych pojęć, zwłaszcza jeśli chodzi o pojęcie interesu grupy spółek. Jest to szczególnie istotne w takich państwach jak Polska, gdzie orzecznictwo nie jest w stanie zastąpić działań ustawodawcy.

W końcu **koncepcja interesu grupy spółek odpowiada okolicznościom funkcjonowania grup spółek w praktyce**. Umożliwienie działania w interesie grupy spółek (w okolicznościach spełniających ustawowo określone warunki) stanowi uzasadnienie dla działań, które jako pozostające w sprzeczności z interesem pojedynczej spółki nie byłyby możliwe w ramach ogólnych przepisów prawa spółek. A. Opalski jako przykłady wymienia czynności zmierzające do ochrony wypłacalności spółek z grupy, które mogą polegać na udzieleniu im wsparcia finansowego kosztem uczestników z grupy z lepszą sytuacją finansową, czy też działania polegające na optymalizacji funkcji gospodarczych pełnionych przez różne spółki z grupy, tak aby podnieść efektywność grupy jako całości<sup>611</sup>. Dzięki koncepcji interesu grupy spółek podejmowanie transakcji tymczasowo szkodliwych dla danej spółki można umiejscowić w szerszym kontekście działalności całej grupy spółek. **Polski ustawodawca trafnie więc wybrał koncepcję interesu grupy spółek jako podstawę prawa grup spółek, przy czym należy zasygnalizować, że kształt jej wdrożenia dalece odbiega od pożądanego.**

#### 4.7. Wnioski

We Francji wcześniej rozpoznano pojęcie „interesu grupy spółek”. W przeciwieństwie jednak do innych państw członkowskich UE również rozpoznających tę kategorię, we Francji nie przyjęto rozbudowanego systemu przepisów o grupach spółek. Dla wspólników mniejszościowych oznacza to konieczność zapewnienia ochrony poprzez stosowanie ogólnych instytucji prawa handlowego.

Fakt, że doktryna Rozenbluma powstała na kanwie orzecznictwa skutkuje z jednej strony dużą elastycznością koncepcji, a z drugiej niepewnością chociażby co do aktualizacji poszczególnych przesłanek podjęcia działania w interesie grupy spółek.

Dokonując próby oceny efektywności koncepcji interesu grupy spółek należy wskazać, że **w praktyce rzadko jest ona przywoływana w postępowaniach sądowych**, a jeżeli jest to sądy odmawiają prawa do jej zastosowania<sup>612</sup>. Na podstawie badań, które objęły okres od 1985

---

<sup>611</sup> A. Opalski, Problemy regulacji grup spółek, s. 10-11.

<sup>612</sup> P.H. Conac, National Report on France, s. 93.

r. do 2005 r. okazało się, że tylko w 9 przypadkach na 75 prowadzonych spraw, sądy uznały prawo do powołania się na interes grupy<sup>613</sup>. Badanie wykazało również, że kwestionowane są tylko najbardziej rażące transakcje, a element bilansowania wzajemnych zobowiązań między uczestnikami grupy spółek jest rozpatrywany elastycznie.

**Słusznym jest więc wniosek P.H. Conac o skuteczności koncepcji interesu grupy spółek.** Fakt, że w ciągu 20 lat do sądów trafiło tylko 75 spraw oznacza, że doktryna Rozenbluma jest użyteczna dla grup spółek i zapewnia elastyczność w dokonywaniu transakcji wewnątrzgrupowych<sup>614</sup>. **Należy się spodziewać, że liczba spraw kierowanych do sądów z pewnością byłaby wyższa, gdyby koncepcja interesu grupy spółek nie obowiązywała.** Do sądów trafiają natomiast wyłącznie rażące przypadki, dlatego też sądy w większości spraw odmówiły prawa do powołania się na działanie w interesie grupy spółek. W praktyce również prawie wszystkie sprawy, które trafiły do sądy dotyczyły sytuacji niewypłacalności. Doktryna Rozenbluma sprzyja dokonywaniu transakcji wewnątrzgrupowych, chyba że transakcje są ryzykowne i prowadzą do niewypłacalności<sup>615</sup>.

Fenomen grupy spółek jest szeroko akceptowany przez francuskie orzecznictwo. Do sądów trafia przy tym niewiele spraw, co świadczy o ogólnej akceptacji dotychczasowego sposobu działania grup<sup>616</sup>.

**Jako jedną z największych wad doktryny Rozenbluma wskazuje się niski poziom ochrony wspólników mniejszościowych.** Przedstawiciele francuskiej doktryny opowiadają się chociażby za wprowadzeniem prawa do odsprzedaży akcji w przypadku nadużycia większości<sup>617</sup>. Akcjonariusze mniejszościowi mają również utrudniony dostęp do informacji o spółkach. Podobnie, problem dostępu do informacji jest słabością francuskiego systemu w zakresie transakcji między podmiotami powiązanych – trudno jest jednoznacznie ustalić, czy dana transakcja może być korzystna dla spółki czy stanowi tylko formę wyprowadzenia z niej środków<sup>618</sup>. Wadą jest również skutek uznania transakcji za niekorzystną – nie można jej unieważnić, a rekompensatą może być tylko przyznane odszkodowanie. Co istotne jest ono przyznawane spółce zależnej a nie akcjonariuszom mniejszościowym. **Prowadzi to do ogólnego wniosku o niskim stopniu ochrony mniejszości we francuskiej koncepcji interesu**

---

<sup>613</sup> *Ibidem* i wskazany tam przypis nr 9.

<sup>614</sup> P.H. Conac, National Report on France, s. 93.

<sup>615</sup> *Ibidem*.

<sup>616</sup> P.H. Conac, National Report on France, s. 107.

<sup>617</sup> P.H. Conac, Act on commercial companies and the judge: the French Supreme Court prisoner of a ghost, *Revue des sociétés* 2018, No. 12, s. 691-700.

<sup>618</sup> P.H. Conac, National Report on France, s. 107.

**grupy spółek**, a sytuacji nie poprawia fakt sztywnego podejścia francuskiego ustawodawcy do zagadnienia grup spółek<sup>619</sup>.

Na marginesie należy zauważyć, że ani w ustawodawstwie francuskim, ani w ramach koncepcji interesu grupy spółek **spółka dominująca nie dysponuje prawem do wydawania wiążących poleceń spółkom zależnym**.

Powyższe wady koncepcji interesu grupy spółek nie stoją na przeszkodzie wzorowaniu się przez inne porządki prawne na rozwiązaniach francuskich. **Istotne jednak jest, aby projektowane rozwiązania zostały po pierwsze dopasowane do danego systemu prawnego, a po drugie, aby przy okazji wyeliminowały słabości doktryny Rozenbluma, zwłaszcza w zakresie ochrony wspólników mniejszościowych.**

---

<sup>619</sup> *Ibidem*.

## Rozdział 5. Ocena polskiego modelu regulacji grup spółek

### 5.1. Uwagi wstępne

Analiza modeli regulacyjnych prawa grup spółek dowodzi różnic między systemami prawnymi poszczególnych państw, w tym nawet między państwami systemu prawa kontynentalnego. Modele różnią się nie tylko zakresem uregulowania problematyki grup spółek, lecz także podejściem do uznawania lub nieuznawania interesu grupy spółek. Przytoczone rozwiązania zagranicznych porządków prawnych prezentują również odmienne środki ochrony mniejszości funkcjonujących w ramach grupy, zwłaszcza wspólników mniejszościowych spółek zależnych.

Wynikiem analizy przeprowadzonej w rozdziale 3. niniejszej rozprawy jest również wniosek, że **nie wszystkie rozwiązania mogłyby zostać skutecznie recypowane wprost przez polskiego ustawodawcę**. Wynika on m.in. z faktu, że niektóre z propozycji, jak np. rozwiązania modelu francuskiego, są oparte na rozbudowanym dorobku orzecznictwa. Przed nowelizacją KSH o grupach spółek doktryna tego typu nie rozwinęła się w Polsce, pomimo rozstrzygnięcia kilku istotnych spraw dotyczących działania w ramach interesu grupy spółek. W innych przypadkach, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, realia gospodarcze znacząco różnią się od tych funkcjonujących w Polsce. Większość polskich grup spółek nie charakteryzuje się bowiem rozproszonym akcjonariatem, dlatego wciąż ważniejsze od ustalenia relacji między organem zarządczym a wspólnikami spółki jest ustalenie stosunków spółki dominującej z mniejszościami spółki zależnej, a więc jej wspólnikami mniejszościowymi i wierzycielami. Dotychczasowy brak popularności umów koncernowych, zawieranych czy to na podstawie uchylonego już art. 7 KSH czy w ramach swobody umów, wskazuje, że rozbudowana regulacja o umowach koncernowych również nie jest pożądanym instrumentem regulacji grup spółek przez podmioty działające na rynku.

**Autor popiera zatem tezę, że optymalne byłoby oparcie modelu regulacyjnego prawa grup spółek na koncepcji interesu grupy spółek.** Teza ta została także poparta przez zespół ekspercki pod przewodnictwem prof. Szumańskiego. Działająca od lutego 2020 roku Komisja do spraw Reformy Nadzoru Właścicielskiego pracowała nad nowelizacją Kodeksu spółek handlowych w zakresie prawa grup spółek. Jak już wiadomo, większa część nowelizacji weszła w życie 13 października 2022 roku.

Pierwotny projekt zmian wraz z ich uzasadnieniem został opublikowany 20 lipca 2020 roku. Został poddany konsultacjom publicznym, w których zgłoszono wiele uwag<sup>620</sup>. Uwagi dotyczyły całego projektu w ogólności oraz niemalże każdego z projektowanych przepisów, w tym wprowadzanej instytucji wiążących poleceń<sup>621</sup>, możliwości działania w interesie grupy spółek<sup>622</sup> czy wyłączenia odpowiedzialności członków zarządów<sup>623</sup>. Dotyczyły zarówno wybranych aspektów funkcjonowania grup spółek, jak i podstaw proponowanej regulacji. Niektóre z uwag podawały w wątpliwość sens projektu i konieczność zweryfikowania jego założeń<sup>624</sup>. Analizując historię procedowania projektu oraz zakres uwzględnionych uwag, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że konsultacje były wyłącznie formalnością i miały niemalże fikcyjny charakter. Taką opinię potwierdza omawianie projektu przez jego autorów na zamkniętych konferencjach oraz konsekwentna odmowa udziału w dyskusjach nad projektem, których przebiegu nie kontrolowali<sup>625</sup>. Jednocześnie projekt spotkał się z krytyką dużej części przedstawicieli doktryny i środowiska naukowego<sup>626</sup>. Wystosowano nawet apel do Ministerstwa Aktywów Państwowych o przeprowadzenie szerszej debaty nad projektem, który także pozostał bez odpowiedzi<sup>627</sup>. Refleksji u twórców projektu nie wywołała również krytyka współtwórcy KSH, prof. Stanisława Sołtysińskiego<sup>628</sup>. Znamienny jest również fakt, że projekt w części dotyczącej prawa holdingowego otrzymał negatywną opinię Rady Legislacyjnej działającej przy Prezesie Rady Ministrów<sup>629</sup>.

---

<sup>620</sup> W ramach konsultacji publicznych do projektu na 397 stronach zgłoszono 803 uwagi; zob. Zestawienie uwag do projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, *passim*.

<sup>621</sup> Zob. uwagi Polski-Niemieckiej Izby Przemysłowo-Handlowej, Zestawienie uwag do projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 279 i n.

<sup>622</sup> Zob. uwagi Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych, Zestawienie uwag do projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 74 i n.

<sup>623</sup> Uwagi Konfederacji Lewiatan, Zestawienie uwag do projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 197 i n.

<sup>624</sup> Zwłaszcza uwagi Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych.

<sup>625</sup> Tak również, A. Opalski, Reforma Kodeksu spółek handlowych: bilans korzyści i kosztów, *Legalis.pl* z 28.9.2022 r.

<sup>626</sup> Zob. A. Opalski, Projekt prawa grup spółek, czyli historia legislacyjnej porażki; A. Opalski, Projekt prawa grup spółek, czyli skok na spółki Skarbu Państwa, *Rzeczposp.* z 18.8.2020 r.; A. Kidyba, Komentarz do rządowego projektu zmian w KSH, *Rzeczposp.* z 25.9.2020 r.; A. Kidyba, Projektowane przepisy o grupach spółek zburzą system, *Prawo.pl* z 14.10.2020 r.; J. Ojczyk, Projekt prawa holdingowego w ogniu krytyki - uderzy w spółki finansowe i giełdowe, *Prawo.pl* z 13.10.2020 r.; K. Grabowski, Prawa mniejszości to nie patologia, *Rzeczposp.* z 23.9.2020 r.

<sup>627</sup> Eksperti: W sprawie projektu prawa grup spółek, *Rzeczposp.* z 7.10.2020 r.

<sup>628</sup> S. Sołtysiński, Resortowy projekt zmian KSH: Ministerstwo Aktywów Państwowych zamiast Komisji Kodyfikacyjnej, *Legalis.pl* z 9.12.2020 r.

<sup>629</sup> Rada Legislacyjna wskazała: „Uwzględniając natomiast podział Projektu na trzy części należy stwierdzić, że jego ocena wypada niejednoznacznie. Zdecydowanie negatywnie należy ocenić jego pierwszą część dotyczącą prawa holdingowego, nieco mniej zastrzeżeń wywołuje część dotycząca zwiększenia efektywności rad nadzorczych spółek kapitałowych. Najmniej zastrzeżeń budzą projektowane przepisy o charakterze porządkującym – co do zasady i poza nielicznymi wyjątkami – negatywnie.”. Opinia Rady Legislacyjnej z dnia 16.10.2020 r., RL-033-28/20.

Pomimo tak rozległej krytyki pierwotnego projektu oraz kolejnych jego wersji<sup>630</sup>, prace nad nowelizacją kontynuowano. Ich wynikiem było wejście w życie w dniu 13 października 2022 roku pierwszej polskiej regulacji prawnej grup spółek, „reklamowanej” jako „największa od 20 lat reforma Kodeksu spółek handlowych”<sup>631</sup>. Twórcy tego stwierdzenia mijają się jednak z prawdą – zarówno jeżeli chodzi o liczbę znowelizowanych przepisów<sup>632</sup>, jak i ich jakość<sup>633</sup>.

W niniejszym rozdziale autor dokonuje próby oceny wybranego modelu regulacji. Pod uwagę zostaną wzięte ogólne założenia regulacji, wybór i typ konkretnego modelu regulacji oraz miejsce regulacji. Analiza aktualnego modelu regulacji jest uzasadniona krótkim czasem, jaki upłynął od wejścia w życie przepisów o grupach spółek. Poza wspomnianymi artykułami naukowymi analizującymi poszczególne aspekty nowelizacji, na moment przygotowywania niniejszej rozprawy brakuje opracowań w tym zakresie<sup>634</sup>. Przyjrzenie się nowym przepisom jest konieczne także w kontekście instrumentów ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej, które to są przewidziane w polskiej wersji koncepcji interesu grupy spółek. Nie sposób byłoby rozpatrywać poszczególne środki ochrony mniejszości bez odniesienia się do całości regulacji holdingowej. Skuteczność praw przysługujących wspólnikom mniejszościowym może bowiem zależeć od prawidłowego ukształtowania instytucji o charakterze ogólnym. Autor rozprawy stawia tezę, że **regulacja o grupach spółek ogranicza wykorzystanie koncepcji interesu grupy spółek do preferowanych przez ustawodawcę środków wykonywania władztwa koncernowego.**

Analizę polskiego modelu regulacji prawnej grup spółek autor rozprawy rozpoczął od oceny wyboru modelu regulacji prawa grup spółek (podrozdział 5.2. rozprawy) oraz miejsca regulacji prawa grup spółek (podrozdział 5.3. rozprawy), a następnie omówił założenia regulacji prawa grup spółek (podrozdział 5.4.)

---

<sup>630</sup> Zob. B. Sołtys, Kilka uwag i propozycji; M. Buszkiewicz, Instytucja wydawania poleceń przez spółkę dominującą.

<sup>631</sup> Tekst dostępny na stronie: <https://www.gov.pl/web/aktywa-panstwowe/projekt-reformy-ksh-zostal-przyjety-przez-rade-ministrow>.

<sup>632</sup> Obszerniejsza była chociażby reforma o P.S.A. na podstawie ustawy wprowadzającej P.S.A.

<sup>633</sup> Przedstawiciele doktryny używają nawet bardziej dosadnych stwierdzeń: A. Opalski wskazuje, że nowelizacja zasłużyła na miano „najsłabszej reformy w stuletniej historii polskiego prawa handlowego”, A. Opalski, Reforma kodeksu spółek handlowych.

<sup>634</sup> W trakcie przygotowywania niniejszej rozprawy, opublikowane zostały opinie pierwszych komentatorów nowelizacji KSH o grupach spółek: Z. Jara (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Legalis 2023; M. Bieniak (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Legalis 2022; A. Szumański, R.L. Kwaśnicki, F. Ostrowski (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz do zamian (tzw. prawo holdingowe), Legalis 2022; R. Adamus (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz do nowelizacji. Prawo holdingowe. Zmiany w funkcjonowaniu organów spółek kapitałowych, Legalis 2022.



## 5.2. Ocena wyboru modelu regulacji prawa grup spółek

Pojawieniu się grup spółek towarzyszy pytanie o potrzebę i sposób ich prawnej regulacji. **Autor podziela tezę, że funkcjonowanie w obrocie gospodarczym grup spółek wymaga reakcji ze strony ustawodawcy.** Co więcej, reakcja ta powinna przybrać formę wprowadzenia wyodrębnionego zbioru przepisów o grupach spółek, a nie wykorzystania instytucji ogólnego prawa grup spółek, zwłaszcza w kontekście ochrony wspólników mniejszościowych spółek zależnych.

Poza argumentem podniesienia standardu ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej<sup>635</sup> uzasadnienie przyjęcia wyodrębnionych przepisów o grupach spółek wyraża się w braku zapewnienia przez ogólne instytucje prawa spółek bezpieczeństwa członkom grupy spółek i członkom organów uczestników grupy<sup>636</sup>. Analiza prawa Unii Europejskiej<sup>637</sup> dowiodła również, że polski ustawodawca nie powinien czekać na przyjęcie unijnej regulacji grup spółek. Dotychczasowe wysiłki unijnego ustawodawcy zakończyły się bowiem niepowodzeniem, a kolejno wydawane raporty sugerowały ewentualną punktową regulację na poziomie unijnym. Z drugiej strony coraz więcej państw, w tym europejskich (Czechy, Włochy), posiada regulację dotyczącą grup spółek. Efektywna regulacja prawna może zatem zapewnić konkurencyjność krajowych grup spółek w międzynarodowym otoczeniu gospodarczym. Co więcej, może zdecydować o lokowaniu kapitału pochodzącego z zagranicy na terytorium Polski właśnie ze względu na sprzyjające przepisy dotyczące grup spółek.

Zgodnie z wnioskiem z rozdziału 4. niniejszej rozprawy, **autor stoi na stanowisku, że właściwym modelem regulacyjnym polskiej regulacji prawa grup spółek jest model oparty na koncepcji interesu grupy spółek.** Przemawia za tym szereg argumentów przedstawionych już w rozdziale 4. rozprawy dlatego nie ma potrzeby ich ponownego przytaczania.

Dokonując próby klasyfikacji polskiego modelu prawa grup spółek pod względem „technicznym”, należy wskazać, że założeniem projektodawców było przyjęcie modelu regulacji ograniczonej (szczątkowej). W uzasadnieniu projektu nowelizacji wprost wskazano, że: „niniejsza nowelizacja Kodeksu spółek handlowych stoi na gruncie wariantu drugiego, w wersji przyjęcia ograniczonej (szczątkowej) regulacji prawnej tylko tych kwestii z zakresu funkcjonowania holdingów faktycznych, których regulacja prawna jest rzeczywiście niezbędna

---

<sup>635</sup> Zob. pkt 2.2. wstępu niniejszej rozprawy.

<sup>636</sup> Tak również A. Opalski, Problemy regulacji grup spółek, s. 10.

<sup>637</sup> Zob. podrozdział 1.2. niniejszej rozprawy.

i wychodzi naprzeciw najważniejszym postulatom zgłaszanym przez przedsiębiorców, a jednocześnie nie narusza zasad systemowych prawa spółek handlowych”<sup>638</sup>. Biorąc pod uwagę obszerność nowelizacji i poziom jej skomplikowania, stwierdzenie o jej „szczątkowym” charakterze może wydawać się nieuprawnione. Zwłaszcza że takim mianem określano model obowiązujący do 13 października 2022 roku<sup>639</sup>.

Z drugiej strony, nowelizacja nie obejmuje wszystkich aspektów działania grup spółek. Nie reguluje w sposób kompleksowy choćby tak istotnego elementu, jakim są transakcje wewnątrzgrupowe. **Nowelizacja nie wyłączyła bowiem przepisów prawa podatkowego**, które to przewidują sankcje z tytułu wyprowadzania zysków, naruszenia zasady zawierania transakcji między podmiotami powiązаныmi według cen rynkowych i na takich warunkach, jak między podmiotami niezależnymi. Przyjęty model nie ingeruje w przepisy prawa podatkowego w zakresie cen transferowych i podmiotów powiązanych<sup>640</sup>. Nie wprowadza także żadnych ograniczeń w stosowaniu klauzuli mającej na celu przeciwdziałanie unikaniu opodatkowania zawartej w Ordynacji podatkowej<sup>641</sup>. Doniosłe skutki podatkowe transakcji wewnątrzgrupowych nie będą więc mogły być uzasadniane działaniem na rzecz interesu grupowego<sup>642</sup>. Podobnie wobec braku ingerencji w przepisy podatkowe normujące kwestie zaliczania określonych wydatków do kosztów uzyskania przychodów większość wydatków poniesionych w interesie grupy spółek nie będzie mogła zostać zaliczona do kosztów uzyskania przychodów.

**Biorąc pod uwagę powyższe, trudne jest jednoznaczne zakwalifikowanie polskiego modelu regulacji jako modelu kompleksowo regulującego problematykę grup spółek.** Wydaje się, że brak kompleksowej regulacji zbliża projekt do modelu regulacji ograniczonej. Niemniej podkreślić należy wysoki poziom złożoności i obszerność prawa grup spółek. W wielu modelach punktowej regulacji prawa grup przepisy nie mają tak rozbudowanego charakteru<sup>643</sup>.

---

<sup>638</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek s. 4-5.

<sup>639</sup> A. Szumański, Ograniczona regulacja prawa holdingowego, s. 20 i n.

<sup>640</sup> Zob. rozdział 1a „Ceny transferowe” ustawy o CIT.

<sup>641</sup> Dział IIIA „Przeciwdziałanie unikaniu opodatkowania” OP.

<sup>642</sup> Zob. szerszą analizę relacji nowelizacji KSH o grupach spółek do przepisów o transakcjach między podmiotami powiązаныmi w podrozdziale 5.4.6. rozprawy.

<sup>643</sup> M. Romanowski, Wnioski dla prawa polskiego, s. 5 i n.; zob. modele opisane w podrozdziale 3.4.2. rozprawy.

Obszerność nowelizacji rodzi także pytanie o to, czy podobnych wyników nie można by osiągnąć za pomocą już istniejących w systemie rozwiązań lub na drodze wprowadzenia instytucji mniej skomplikowanych i bardziej pasujących do systemu prawa handlowego<sup>644</sup>.

### 5.3. Ocena miejsca regulacji prawa grup spółek

Przed wprowadzeniem nowelizacji o grupach spółek prawo grup spółek stanowiło w znaczeniu doktrynalnym materię prawa spółek handlowych. Podobnie art. 7 KSH, a więc przepis składający się w dużej mierze na „prawo grup spółek” przed jego uchyceniem, również znajdował się w KSH. **Kodeks spółek handlowych jest więc właściwym miejscem na wprowadzenie regulacji prawa grup spółek.** Jest to rozwiązanie poprawne, zwłaszcza z uwagi na brak istnienia odrębnego aktu regulującego kompleksowo tematykę grup spółek.

Wobec braku aktu kompleksowo regulującego tematykę grup zasygnalizować można kwestię, czy prawo grup spółek powinno zostać unormowane w odrębnej ustawie adresowanej nie tylko do spółek, ale również do innych podmiotów, w tym spółdzielni czy przedsiębiorstw państwowych. Zagadnienie to można rozpatrywać jeszcze szerzej i zadać pytanie o przyjęcie przez prawo grup spółek charakteru prywatno-publicznoprawnego<sup>645</sup>. Wspólne uregulowanie instytucji prywatno i publicznoprawnych dotyczących grup spółek w jednym akcie byłoby bardzo trudne, o ile w ogóle niemożliwe. Akt ten musiałby dotyczyć zupełnie innych instytucji, takich jak bankowe grupy kapitałowe, przepisów bilansowych, aspektów zawartych obecnie w KSH czy przepisów podatkowych. Analiza tego zagadnienia wykracza jednak poza ramy przyjęte w niniejszej rozprawie.

W przepisach ogólnych zamieszczono definicję grupy spółek, w obrębie której zawarto definicję nawiasową interesu grupy spółek (art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH). **Umiejscowienie klauzuli interesu grupy spółek (w powiązaniu z kategorią interesu spółki) wśród przepisów ogólnych jest właściwym rozwiązaniem.** Implikuje to stosowanie koncepcji interesu grupy spółek do wszystkich instytucji prawa spółek, które związane są z podejmowaniem działań zgodnie z interesem spółki (w tym przypadku wystąpienia konfliktu członków organów – art.

---

<sup>644</sup> Przykładowo, B. Sołtys uważa, że cele nowelizacji w zakresie wyznaczenia granic dopuszczalnych i bezprawnych zachowań członków grup spółek, jak i ochrony interesów osób trzecich można zrealizować za pomocą mniej złożonych instytucji niż zaproponował to ustawodawca; B. Sołtys, Kilka uwag, s. 7.

<sup>645</sup> Za powrotem do dualistycznej koncepcji regulacji stosunków prywatnoprawnych opowiada się B. Sołtys; zob. B. Sołtys, Dlaczego warto wrócić do koncepcji instytucjonalnej odrębności prawa handlowego?, PPIA 2020, Nr 121, s. 69 i n.

209 KSH, czy możliwości wniesienia powództwa o uchylenie uchwały lub stwierdzenie jej nieważności – odpowiednio art. 249 KSH i art. 252 KSH).

Trzon regulacji obejmuje Dział IV „Grupy spółek”, wprowadzony w formie nowego działu w ramach Tytułu Pierwszego KSH, pod tytułem „Przepisy ogólne”. Umieszczenie przepisów nie narusza zdaniem ustawodawcy art. 1 § 1 KSH regulującego zakres przedmiotowy Kodeksu spółek handlowych. Artykuły od 21<sup>1</sup> do 21<sup>16</sup> regulują bowiem jeden z przejawów funkcjonowania spółek w rozumieniu art. 1 § 1 KSH.

Zgodnie z uzasadnieniem projektu do ustawy nowelizującej, poza przepisami o charakterze ogólnym (art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup>, art. 21<sup>1</sup>, art. 21<sup>16</sup> KSH), przepisy prawa grup spółek można podzielić na:

- 1) przepisy sprzyjające zarządzaniu grupą spółek przez spółkę dominującą (art. 21<sup>2</sup>–21<sup>3</sup> oraz art. 21<sup>6</sup>–21<sup>7</sup>),
- 2) przepisy zapewniające ochronę określonych interesariuszy w grupie spółek – spółki zależnej należącej do grupy spółek (art. 21<sup>4</sup> i art. 21<sup>12</sup> KSH), spółki dominującej (art. 21<sup>11</sup> KSH), wierzycieli spółki należącej do grupy, a zwłaszcza spółki zależnej (art. 21<sup>8</sup> i art. 21<sup>14</sup> KSH), jak również wspólników mniejszościowych takiej spółki zależnej (art. 21<sup>8</sup>–21<sup>10</sup> i art. 21<sup>13</sup> KSH) i członków organów spółki zależnej i spółki dominującej (art. 21<sup>1</sup> § 4 i art. 21<sup>5</sup> KSH).

**W ocenie autora rozprawy słuszne jest zamieszczenie przepisów o grupach spółek wśród „przepisów ogólnych” KSH, w szczególności jeżeli chodzi o klauzulę działania w interesie grupy (art. 21<sup>1</sup> KSH).** Implikuje to wniosek o jej szerokim zastosowaniu w odniesieniu do instytucji prawa handlowego<sup>646</sup>.

#### **5.4. Ocena założeń regulacji prawa grup spółek**

W uzasadnieniu nowelizacji podkreślono znaczenie przemian polskiej gospodarki od czasu wejścia w życie Kodeksu spółek handlowych. W reakcji na te zmiany ustawodawca zdecydował o jego nowelizacji. Głównym jej celem było wprowadzenie do polskiego prawa regulacji prawa grup spółek, które będzie obejmowało relacje prywatno-prawne między spółką dominującą a jej spółkami zależnymi. Proponowane przepisy miały uwzględniać interesy

---

<sup>646</sup> Podobne postulaty zgłaszali: A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 628; P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 419.

wierzycieli, członków organów oraz wspólników mniejszościowych spółki zależnej, a przy tym wyposażyć członków rad nadzorczych w narzędzia umożliwiające efektywny nadzór<sup>647</sup>.

Nowelizacja zakłada zatem, że **osiągnięcie stanu równowagi między interesami poszczególnych grup podmiotów jest możliwe wyłącznie w drodze ustawowej**. Zdaniem ustawodawcy porzucenie na praktyce kontraktowania nie pozwoli na uregulowanie wszystkich kwestii objętych materią ustawową. Podobnie pozostawienie rozstrzygnięcia spraw orzecznictwu prowadziłyby do niepewności prawnej do czasu wykształcenia się linii orzeczniczej, a przy tym nie zabezpieczałyby interesów innych niż interes spółki dominującej, tak jak to czyni ustawa<sup>648</sup>. Argument ten jest zbieżny z wnioskami autora rozprawy<sup>649</sup>. Niemniej **wobec wypracowanego dorobku orzecznictwa w wybranych obszarach grup spółek autor stoi na stanowisku, że nie należy go bagatelizować i wszelkie rezultaty ustawodawcze powinny pozostawać w spójności z ukształtowanymi liniami orzeczniczymi**. Niestety wdrożone rozwiązania przeczą tej idei i stawiają pod znakiem zapytania wypracowywane z trudem standardy prawne dotyczące grup spółek (zwłaszcza w zakresie koncepcji interesu grup spółek).

Ustawodawca wskazał, że prawo grup spółek ma dotyczyć przede wszystkim faktycznych grup spółek. W jego założeniach nie wyklucza to jednak ich stosowania także do umownych grup spółek, z uwagi na to, że umowne grupy spółek z reguły spełniają przesłanki istnienia holdingów faktycznych<sup>650</sup>. Holding faktyczny jest przez autorów projektu rozumiany jako spółki, między którymi powstał stosunek dominacji i zależności (art. 4 § 1 pkt 4 KSH)<sup>651</sup>. Przyjęte rozwiązanie potwierdza więc zasygnalizowany pogląd<sup>652</sup>, że do powstania umownej grupy spółek nie wystarczy zawarcie samej umowy holdingowej, a konieczne jest wystąpienie stosunku dominacji i zależności. Zgodnie z tym sformalizowanej grupy spółek nie utworzą spółki zawierające umowę holdingową, jeśli nie wystąpią jednocześnie przesłanki stosunku dominacji i zależności. W przypadku umownych grup spółek wykazanie istnienia stosunku dominacji i zależności może opierać się na przesłance z art. 4 § 1 pkt 4 lit. f, a więc przesłance wywierania decydującego wpływu na działalność spółki kapitałowej. W warunkach braku powiązań kapitałowych i osobowych między tymi spółkami niejasność tej przesłanki może

---

<sup>647</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 1-2.

<sup>648</sup> *Ibidem*, s. 56.

<sup>649</sup> Zob. podrozdział 2.5. niniejszej rozprawy.

<sup>650</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 4.

<sup>651</sup> *Ibidem*, s. 4.

<sup>652</sup> Zob. podrozdziały 2.4.1.2. i 2.4.2. niniejszej rozprawy.

stwarzać zagrożenie co do tego, czy stosunek dominacji i zależności na pewno wystąpił, a w konsekwencji, czy można do tej grupy spółek stosować reżim ustawowy.

Jeśli chodzi o umowne grupy spółek, normowane dotychczas w art. 7 KSH, nowelizacja, dostrzegając wady tego rozwiązania<sup>653</sup>, uchyliła art. 7 KSH. Natomiast za dostateczną podstawę zawierania umów między spółką dominującą i spółką zależną uznano zasadę wolności umów z art. 353<sup>1</sup> KC, stosowanego w zw. z art. 2 KSH<sup>654</sup>.

Kluczowymi z perspektywy prawa grup spółek są pojęcia „grupa spółek”, „interes grupy spółek” oraz instytucja wiążących poleceń<sup>655</sup>. W ramach omówienia struktury grupy spółek wskazano, że zakres pojęcia grupy spółek nie pokrywa się z zakresem pojęcia stosunku dominacji i zależności, lecz jest jego kwalifikowaną postacią<sup>656</sup>. Nawiązanie do kategorii interesu grupy spółek zostało zamieszczone już w samej definicji legalnej sformalizowanej grupy spółek. Z kolei instytucja wiążących poleceń ma służyć spółce dominującej w utrzymaniu jednolitości funkcjonowania grupy<sup>657</sup>. Ustawodawca określił formę wiążącego polecenia i jego minimalną treść. Sformułował warunki zarówno wykonania, jak i odmowy realizacji wiążącego polecenia.

Nowelizacja prawa grup spółek przewiduje także przesłanki odpowiedzialności spółki dominującej za szkodę wyrządzoną spółkom zależnym i innym podmiotom oraz dodatkowe prawa przyznawane mniejszości.

Ustawodawca zróżnicował przepisy stosowane do sformalizowanych grup spółek w zależności od struktury grupy. Przyjętym kryterium jest kryterium zaangażowania kapitałowego spółki dominującej w spółki od niej zależne. W ten sposób wyróżniono kategorię spółek dominujących z jej jednoosobowymi spółkami zależnymi i spółki dominujące z jej spółkami zależnymi, w których występują wspólnicy mniejszościowi.

Zmiana KSH wprowadziła także nowe rozwiązania w zakresie *corporate governance* – biznesowe kryterium oceny zachowania należytej staranności przez piastunów organów spółek oraz określenie zasad ich odpowiedzialności z tytułu podejmowanych działań i zaniechań.

W niniejszym rozdziale autor rozprawy odnosi się do poszczególnych instytucji prawa grup spółek.

---

<sup>653</sup> Zob. uwagi dotyczące uchylonego art. 7 KSH w podrozdziale 1.4.4.1. niniejszej rozprawy.

<sup>654</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 4.

<sup>655</sup> Kodyfikacja pojęcia grupy spółek oraz normatywne uznanie kategorii interesu grupy spółek potwierdzają słuszność przyjętej przez autora struktury niniejszej rozprawy doktorskiej.

<sup>656</sup> Zob. w podrozdziałach 2.3.3. i 2.3.4. niniejszej rozprawy.

<sup>657</sup> Tak również B. Sołtys, Kilka uwag, s. 6.

#### 5.4.1. Grupa spółek (sformalizowana grupa spółek)

Uwagi dotyczące przyjętej definicji grupy spółek na tle doktrynalnego pojęcia grupy spółek oraz stosunku dominacji i zależności zostały przedstawione w podrozdziałach 2.3. i 2.4. niniejszej rozprawy.

Jednym z głównych założeń ustawodawcy było odróżnienie pojęcia grupy spółek od pojęcia stosunku dominacji i zależności. Grupa spółek ma stanowić kwalifikowaną formę stosunku dominacji i zależności, przy czym – zgodnie z wcześniejszym wnioskiem – uczestnikiem grupy spółek zarówno po stronie spółki dominującej, jak i zależnej musi być spółka kapitałowa. Takie zdefiniowanie grupy spółek stoi w oczywistej sprzeczności z zakresem podmiotowym stosunku dominacji i zależności z art. 4 § 1 pkt 4 KSH. Według niego podmiotem w tym stosunku może być także spółka osobowa. Nie wszystkie więc przesłanki aktualizujące stosunek dominacji i zależności będą umożliwiały utworzenie grupy spółek z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH.

**Zgodnie z wcześniejszym wnioskiem<sup>658</sup> przyjęte brzmienie pojęcia grupy spółek prowadzi do niepewności prawnej co do typu struktury holdingowej, które może występować w obrocie gospodarczym.** Mogą to być zarówno:

- 1) faktyczne lub umowne grupy spółek, które wiąże stosunek dominacji i zależności o kwalifikowanym charakterze, lecz innym niż powstający na podstawie uchwały o uczestnictwie w grupie spółek. Będą to grupy spółek, które byłyby za takie uznane przed wejściem w życie nowelizacji KSH o grupach spółek, a które to nie zdecydowały się skorzystać z reżimu ustawowego, tj. nie podjęły uchwały na podstawie art. 21<sup>1</sup> § 2 KSH (niesformalizowane grupy spółek),
- 2) faktyczne lub umowne grupy spółek, które wiąże stosunek dominacji i zależności o kwalifikowanym charakterze powstały w związku z podjęciem uchwały o uczestnictwie w grupie spółek na podstawie art. 21<sup>1</sup> § 2 KSH, a więc grupy spółek w rozumieniu definicji z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH, które to grupy zdecydowały się ujawnić fakt uczestnictwa w rejestrze przedsiębiorców (sformalizowane rejestrowe grupy spółek),
- 3) faktyczne lub umowne grupy spółek, które wiąże stosunek dominacji i zależności o kwalifikowanym charakterze powstały w związku z podjęciem uchwały o uczestnictwie w grupie spółek na podstawie art. 21<sup>1</sup> § 2 KSH, a więc grupy spółek w rozumieniu definicji z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH, które to jednak grupy nie ujawniły swojego uczestnictwa w grupie

---

<sup>658</sup> Zob. podrozdział 2.5. niniejszej rozprawy.

spółek w rejestrze przedsiębiorców, dlatego nie stosuje się do nich większości przepisów o grupach spółek (sformalizowane nierejestrowe grupy spółek).

**Prawo grup spółek pomija więc inne – niż normatywnie określone typy struktur holdingowych**<sup>659</sup>. W praktyce funkcjonuje szersza gama tego typu struktur niż w przedstawionej definicji grupy spółek. **Ustawodawca zawęży modele działania grup spółek i narzuca jeden właściwy model normatywny**. Trudno znaleźć uzasadnienie dla takiego rozstrzygnięcia, ponieważ ogranicza ono wolność gospodarczą. O ile w odniesieniu do umownych grup spółek projektodawca wskazał, że mogą być one tworzone na zasadzie swobody umów, o tyle faktyczne grupy spółek mają funkcjonować tylko w jednym normatywnym modelu.

**Ustawodawca świadomie pomija umowne grupy spółek**. Regulacja skupia się bowiem na funkcjonowaniu i skutkach działań faktycznych grup spółek, nie zakreślając jednocześnie żadnych ram kształtowania treści umów koncernowych. Zdaniem ustawodawcy wystarczająca w tym zakresie jest zasada swobody umów. W takich okolicznościach wystarczy zwrócić uwagę na sformalizowane przepisy dotyczące zasad odpowiedzialności deliktowej. Zgodnie z jedną z podstawowych zasad za szkodę odpowiedzialny jest nie tylko jej bezpośredni sprawca, ale także osoba, która nakłoniła lub była pomocna sprawcy, a odpowiedzialność ma charakter solidarny (art. 422 i 441 KC), przy czym strony umowy mogą odpowiedzialność tę wyłączyć (art. 443 KC)<sup>660</sup>. Dobitnie pokazuje to, że regulacja prawa grup spółek prowadzi do rozróżnienia sytuacji spółek zależnych oraz wspólników mniejszościowych grup umownych i faktycznych.

W praktyce, zdaniem autora rozprawy, takie rozwiązanie prowadzi do znacznego wzrostu niepewności w obrocie gospodarczym z udziałem grup spółek. **Stosowanie różnego reżimu prawnego do różnych typów grup spółek niepotrzebnie różnicuje również pozycję wspólników mniejszościowych**. W większych grupach spółek może dochodzić do sytuacji, w których część spółek zależnych podlega reżimowi ustawowemu, a część nie (tzw. mieszane grupy spółek). Taki stan rzeczy będzie z kolei powodował niepewność po stronie organu zarządzającego spółki dominującej co do jego uprawnień w stosunku do danej spółki z grupy. Będzie to również problematyczne dla samych stosunków wewnątrzgrupowych, jeśli będą to tzw. mieszane grupy spółek, w ramach których będą funkcjonować zarówno spółki objęte reżimem ustawowym, jak i nim nieobjęte.

---

<sup>659</sup> Więcej na ten temat S. Włodyka, Zgrupowania przedsiębiorców i ich organizacje, w: S. Włodyka (red.), SPH, t. 1, Prawo handlowe – część ogólna, Warszawa 2009, s. 969 i n.

<sup>660</sup> Podobnie B. Sołtys, Kilka uwag, s. 9-10.



Zgodnie z przyjętą definicją spółki w grupie spółek kierują się wspólną strategią w celu realizacji wspólnego interesu (interes grupy spółek), uzasadniającą sprawowanie przez spółkę dominującą jednolitego kierownictwa nad spółką zależną albo spółkami zależnymi<sup>661</sup>. Pierwotne brzmienie przepisu wskazywało na **utożsamienie pojęcia wspólnej strategii gospodarczej z pojęciem interesu grupy spółek**<sup>662</sup>. W ostatecznym brzmieniu ustawodawca zrezygnował z tej koncepcji. Z samej definicji wynika więc stwierdzenie, że interes grupy spółek jest tożsamy ze wspólnym interesem uczestników grup. **Z takiego ujęcia wynika, że grupy spółek nie utworzą spółki ograniczające się do kierowania się wspólną strategią.** Celem ich dążeń musi być bowiem realizacja ich wspólnego interesu. Samo kierowanie się wspólną strategią nie musi bowiem implikować działania we wspólnym interesie, a działanie w ramach wspólnej strategii może przynosić korzyść tylko wybranym spółkom lub nie przynosić korzyści nikomu<sup>663</sup>.

**Ustawodawca nie dookreślił pojęcia wspólnej strategii.** W wersji projektu z dnia 20 lipca 2020 roku projektodawcy proponowali kierowanie się wspólną strategią „gospodarczą”<sup>664</sup>. Zdaniem autora rozprawy, zawężenie wspólnej strategii do strategii **gospodarczej** nie byłoby pożądane. Spółki działające w grupie mogą bowiem współpracować przy realizacji również innych – niż gospodarcza – strategii. Może to być grupowa strategia marketingowa, strategia finansowa w danym obszarze czy grupowa strategia w zakresie społecznej odpowiedzialności biznesu. **Z definicji nie wynika po pierwsze, kto ma ustalać wspólną strategię, a po drugie – w jaki sposób powinna zostać określona.** O ile naturalne jest, że strategia będzie wyznaczana bezpośrednio lub pośrednio przez spółkę dominującą, to zasada ta powinna zostać wprost określona w ustawie. Ustawodawca nie wskazał, czy strategia ma być określona w uchwale zgromadzenia wspólników czy przybrać inną formę<sup>665</sup>. Nie wszystkie spółki regulują bowiem kwestie strategii gospodarczej w swoich umowach spółek, tym samym nie wszystkie spółki delegują kompetencje do jej ustalenia radzie nadzorczej lub

---

<sup>661</sup> Ustawodawca położył nacisk na kryterium funkcjonalne (kierowanie się wspólną strategią), a nie kryterium strukturalne, polegające na istnieniu trwałego powiązania organizacyjnego spółek tworzących grupę. Autorzy nowelizacji uznali kryterium strukturalne za nieostre; zob. Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 20.

<sup>662</sup> Zgodnie z Projektem nowelizacji KSH o grupach spółek z 20.7.2020 r., art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> brzmiał: „grupa spółek – spółkę dominującą i spółkę lub spółki od niej zależne, kierujące się – zgodnie z umową albo statutem każdej spółki zależnej – wspólną strategią gospodarczą (interes grupy spółek), umożliwiającą spółce dominującej sprawowanie jednolitego kierownictwa nad spółką albo spółkami zależnymi”.

<sup>663</sup> A. Szumański, Spór wokół roli interesu grupy spółek, s. 145 i n.

<sup>664</sup> Pojęcie strategii gospodarczej jest pojęciem rozpoznany normatywnie w tym sensie, że występuje w BiegRewU – zostało użyte w definicji jako jedna z możliwych cech sieci biegłych rewidentów lub firm audytorskich (art. 2 pkt 14 BiegRewU).

<sup>665</sup> Stanowisko autora rozprawy w tym zakresie zostało przedstawione w podrozdziale 8.3.2. niniejszej rozprawy.

zgromadzeniu wspólników. Wydaje się, że w przypadku braku stosownego postanowienia strategia powinna zostać opracowana przez zarząd spółki (art. 201 § 1 KSH). O ile w spółkach publicznych przyjmowane są kodeksy grup spółek oraz dokumenty dotyczące strategii gospodarczej, to już w mniej złożonych strukturach tego typu dokumenty są spotykane rzadko. Ustawa nie zawiera również wymagań co do minimalnej treści strategii grupy spółek. Jedyną wskazówką to określenie strategii „wspólną”, z czego można wnioskować, że powinna dotyczyć celów i interesów wszystkich spółek uczestniczących w grupie. Implikuje to konieczność wcześniejszego opracowania dokumentów określających cele lub strategię przez każdą ze spółek zależnych. Nie wiadomo, czy strategia określona przez spółkę dominującą powinna zostać w jakiś sposób zatwierdzona przez spółki zależne, ponieważ z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH nie wynika wprost umowny charakter strategii grupy spółek<sup>666</sup>.

W praktyce kluczowe może okazać się wykazanie, że dane działanie zostało podjęte w ramach kierowania się wspólną strategią. **Dlatego powinna ona być określona i upubliczniona wszystkim spółkom z grupy spółek**<sup>667</sup>. Ponadto, zgodnie ze słownikiem języka polskiego, strategia to „przemysłany plan działań w jakiejś dziedzinie”<sup>668</sup>. Implikuje to dużą szczegółowość planu i zindywidualizowanie do branży, w której działa dana grupa spółek. W praktyce jednak szczegółowe określenie strategii mogłoby narażać spółki na naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa i utratę konkurencyjności. Dlatego należy się spodziewać, że spółki będą dążyły do jak najogólniejszego określenia wspólnej strategii, jeśli w ogóle będzie formalnie określana. Nie zmienia to ogólnej oceny prowadzącej do wniosku, że wspólna strategia powinna być szczegółowo uregulowana np. w porozumieniach wewnętrznych zawieranych między spółkami wchodzącymi w skład grupy. Odrębną kwestią jest zmiana strategii danej grupy w czasie. **W wielu przypadkach brak jej określenia będzie uniemożliwiał skorzystanie z i tak mocno ograniczonych uprawnień ochronnych wspólników mniejszościowych.**

Nieostre pojęcie wspólnej strategii zostało dookreślone wskazaniem, że ma ona uzasadniać sprawowanie przez spółkę dominującą jednolitego kierownictwa nad spółką zależną albo spółkami zależnymi. Trudno będzie w praktyce ustalić, czy strategia umożliwia sprawowanie jednolitego kierownictwa. Zresztą niejasne jest, co należy rozumieć pod pojęciem jednolitego

---

<sup>666</sup> Stanowisko autora rozprawy w tym zakresie zostało przedstawione w podrozdziale 6.4.5.2. niniejszej rozprawy.

<sup>667</sup> W warunkach wysokiej konkurencji rynkowej niepożądanym byłoby ujawnianie strategii osobom trzecim, w tym poprzez zamieszczanie jej na stronach internetowych spółek uczestniczących w grupie czy w ich umowach spółek.

<sup>668</sup> SJP PWN, treść dostępna na stronie: <https://sjp.pwn.pl/szukaj/strategia.html>.

kierownictwa. Praktyka często posługuje się zwrotem „zarządzanie”, a nie kierownictwo. Może to budzić wątpliwości co do uznania, że dane „oddziaływanie” czy dana „relacja” między spółkami jest „kierownictwem”, a w drugim kroku – czy takie kierownictwo spełnia kryterium jednolitości.

Poprzez użyte sformułowania definicja kładzie nacisk na aspekty organizacyjne grupy spółek odnoszące się do zarządzania grupą. Wydaje się jednak, że nadrzędnym celem grupy spółek jest realizowanie celów ekonomicznych, biznesowych. To właśnie kwestie biznesowe, a nie organizacyjne są też poruszane w strategiach grup kapitałowych.

**W ocenie autora rozprawy wprowadzona definicja sformalizowanej grupy spółek nie objaśnia istoty tej konstrukcji i wymaga zabiegów interpretacyjnych.** Może to być przyczyną wielu praktycznych problemów. Z perspektywy wspólników mniejszościowych spółki zależnej, o czym będzie jeszcze mowa, nieprecyzyjność przepisów oraz brak obowiązku udokumentowania wspólnej strategii może uniemożliwiać weryfikowanie przez nich, czy wskutek działania spółki dominującej doszło do naruszenia interesu grupy spółek.

#### **5.4.2. Interes grupy spółek**

Nowelizacja KSH w zakresie grup spółek wprowadza po raz pierwszy definicję legalną pojęcia interesu grupy spółek. W art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH zawarto bowiem definicję nawiasową<sup>669</sup>. Zgodnie z nią przez interes grupy spółek należy rozumieć „wspólny interes”. **Z punktu widzenia zasad legislacji konstrukcja definicji obciążona jest wadliwością.** Definicja jest bowiem definicją tautologiczną obciążoną błędem *idem per idem* (łac. to samo przez to samo). W definiensie („wspólny interes”) zostało bowiem powtórzone definiendum („interes”). O ile powiązanie kategorii interesu grupy spółek z interesem spółki jest właściwe, to w warunkach braku zdefiniowania tego ostatniego zawarte powtórzenie nie przyczynia się do lepszego zrozumienia definiendum. Jest to szczególnie istotne w kontekście wieloletnich sporów toczonych w polskiej doktrynie i orzecznictwie na temat właściwego rozumienia pojęcia interesu spółki<sup>670</sup>. **Wydaje się, że w takich okolicznościach właściwe byłoby wskazanie przez ustawodawcę wskazówek interpretacyjnych co do pojęcia interesu grupy spółek. W**

---

<sup>669</sup> Tak również autorzy projektu nowelizacji w komentarzu do uwag zawartych w ramach konsultacji publicznych; zob. Zestawienie uwag do projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 52.

<sup>670</sup> Więcej uwag dotyczących pojęcia interesu spółki i relacji obu pojęć zawarto w podrozdziale 6.3. niniejszej rozprawy.

przeciwnym razie może okazać się, że podobnie jak na gruncie pojęcia interesu spółki zajmie to wiele lat, przy czym ostatecznie nie dać spójnego rezultatu.

Autorzy nowelizacji nie doprecyzowali w uzasadnieniu ustawy, co dokładnie należy rozumieć pod analizowanym pojęciem. W wielu wypowiedziach interes grupy spółek jest przeciwstawiany interesowi spółki<sup>671</sup>. Wynika z tego, że interes grupy spółek powinien być postrzegany jako kategoria odrębna od interesu spółki dominującej i spółek zależnych. Ich zdaniem nowelizacja nie wprowadziła zasady nadrzędności interesu grupy spółek nad interesami spółek uczestniczących w grupie<sup>672</sup>. Równorzędność pojęć „interes grupy spółek” i „interes spółki” sugeruje także art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH, który stanowi, że spółka dominująca oraz spółka zależna, które uczestniczą w grupie spółek, kierują się obok interesu spółki interesem grupy spółek.

Wykładnia literalna definicji z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH prowadzi jednak do innych wniosków. Wskazuje, że interes grupy spółek jako wspólny interes jest podzielany przez wszystkie spółki wchodzące w skład grupy. **Implikuje to z kolei wniosek, że interes grupy spółek mieści się w zakresie interesu każdej ze spółki będącej członkiem grupy. Zestawiając ten wniosek z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH, nakazującym spółce dominującej i spółce zależnej uczestniczącym w grupie spółek kierowanie się obok interesu spółki interesem grupy spółek, można dojść do konkluzji, że nakaz ten oznacza nic innego jak nakaz kierowania się przez spółkę zależną swoim własnym interesem.** Przyjęcie literalnej wykładni oznaczałoby, że pojęcie interesu grupy spółek i klauzula działania w interesie grupy spółek nie wprowadzają żadnej nowości do prawa handlowego<sup>673</sup>. Potwierdzają jedynie istnienie i nakaz działania przez spółkę handlową w jej własnym interesie.

Sygnalizując dalsze rozważania należy zauważyć, że **definicja interesu grupy spółek z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH może prowadzić do różnych wniosków interpretacyjnych także w tym zakresie, dlatego również z tego względu należy ją uznać za wadliwą.** W związku z istotą zagadnienia interesu grupy spółek dla przedmiotu rozprawy, szczegółowa analiza została zawarta w rozdziale 6. rozprawy.

Ponadto definicja interesu grupy spółek nie rozstrzyga, czy interes grupy spółek dotyczy wyłącznie relacji między spółką dominującą a spółką zależną, czy może dotyczyć relacji między spółkami zależnymi. Zdaniem autora rozprawy ze względów praktycznych

---

<sup>671</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 21.

<sup>672</sup> *Ibidem*, s. 21.

<sup>673</sup> Podobnie w odniesieniu do Projektu KKPC G. Domański, J. Schubel, Krytycznie o projekcie prawa grup spółek s. 8; I. Gębusia, Interes spółki, s. 445.

uzasadnione byłoby rozciągnięcie tak rozumianego interesu grupy spółek także na relacje między spółkami zależnymi będącymi członkami grupy<sup>674</sup>.

Zgodnie z klauzulą działania w interesie grupy spółek z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH spółka dominująca oraz spółka zależna, które uczestniczą w grupie spółek, kierują się obok interesu spółki interesem grupy spółek, o ile nie zmierza to do pokrzywdzenia wierzycieli lub współników mniejszościowych albo akcjonariuszy mniejszościowych spółki zależnej.

Klauzula nie przyznaje tylko możliwości spółkom uczestniczącym w grupie kierowania się interesem grupy spółek, ale wręcz kierowanie to się im nakazuje. Tak daleko idący nakaz uwzględniania interesu grupy spółek w miejscu przyznania (a raczej potwierdzenia) możliwości jego uznawania, stanowi istotne ograniczenie wolności decyzyjnej spółek uczestniczących w grupie, przy czym w świetle systemowym uczestnicy grupy spółek wciąż pozostają odrębnymi i formalnie niezależnymi podmiotami<sup>675</sup>. Treść klauzuli stanowi szczegółowy przedmiot rozważań podrozdziału 6.4. niniejszej rozprawy.

### 5.4.3. Wiążące polecenia

#### 5.4.3.1. Wiążące polecenia jako instytucja prawna

Instytucją prawną, która w zamierzeniu ustawodawcy ma zapewnić spółce dominującej zarządzanie grupą spółek, jest **wiążące polecenie** kierowane przez spółkę dominującą do spółki zależnej. Zgodnie z art. 21<sup>2</sup> § 1 KSH spółka dominująca może wydać spółce zależnej uczestniczącej w grupie spółek wiążące polecenie dotyczące prowadzenia spraw spółki (wiążące polecenie), jeżeli jest to uzasadnione interesem grupy spółek oraz przepisy szczególne nie stanowią inaczej.

Przed analizą istoty omawianej instytucji na gruncie KSH powstaje pytanie, **czy wprowadzenie jej do prawa grup spółek jest w ogóle zasadne**. Zdaniem twórców projektu ustawy instytucja ta jest konieczna, ponieważ w świetle art. 375<sup>1</sup> KSH możliwość wydania wiążącego polecenia przez spółkę dominującą spółce zależnej jest wykluczona. Dotyczy to więc sytuacji, w których spółka zależna jest spółką akcyjną. Autorzy projektu zauważają jednocześnie, że choć na gruncie spółki z o.o. nie ma odpowiednika art. 375<sup>1</sup> KSH, to w

---

<sup>674</sup> Podobnie, w odniesieniu do Projektu KKPC P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 130.

<sup>675</sup> B. Sołtys, wskazuje, że takie sformułowanie nadmiernie ogranicza wolność decyzyjną uczestników grupy spółek oraz może stanowić narzędzie do paraliżowania funkcjonowania spółek i działania na ich szkodę, a pośrednio szkodę ich współników i wierzycieli; zob. B. Sołtys, Kilka uwag, s. 8.

doktrynie wyrażane są opinie, że wspólnicy lub zgromadzenie wspólników nie może wydawać zarządowi spółki z o.o. wiążących poleceń<sup>676</sup>. W celu rozwiania tych wątpliwości należało ich zdaniem wprowadzić art. 21<sup>2</sup> § 1 KSH, stanowiący wobec zależnych spółek akcyjnych *lex specialis* do art. 375<sup>1</sup> KSH.

**Autor niniejszej rozprawy stawia jednak tezę, że instytucja wydawania wiążących poleceń w formie zaproponowanej przez ustawodawcę nie stanowi koniecznego instrumentu zarządzania grupą spółek** i podobny cel można osiągnąć w drodze mniej skomplikowanych środków, co ma miejsce w obecnej praktyce grup spółek.

Uzasadnienie tego stanowiska **należy zacząć od właściwego sklasyfikowania instytucji wiążącego polecenia, która została implikowana do prawa handlowego**. Wiążące polecenia stanowią bowiem kategorię niejednorodną<sup>677</sup>. Po pierwsze, może to być jeden z instrumentów, które przewiduje **umowa o organizacyjnym charakterze** zawierana między spółką dominującą a spółką zależną w ramach niemieckiego koncernu umownego. Podstawą wydawania wiążących poleceń jest w tym przypadku umowa o przejęcie zarządzania, która silnie ingeruje w niezależność spółki zależnej. Po drugie, źródłem wydawania wiążących poleceń innego typu mogą być **ogólne przepisy prawa handlowego**. Dotyczy to przede wszystkim wykorzystania uprawnień korporacyjnych przez spółkę dominującą do wydawania wiążących poleceń w formie uchwał zgromadzenia wspólników spółki. Po trzecie, wiążące polecenie może zostać umiejscowione w kategorii **działań pozaprawnych**. Traktowane będzie wówczas jako zdarzenie faktyczne, a nie czynność prawna. Oznacza to, że samo polecenie nie wywoła skutków prawnych, natomiast jego efekt w postaci podjętego działania może to już zrobić. Działanie takie może przykładowo być umotywowane działaniem w interesie grupy spółek<sup>678</sup>.

Prawo grup spółek skierowane jest przede wszystkim do faktycznych grup spółek. Nowelizacja KSH nie rozbudowała regulacji o umowach koncernowych, a wręcz założyła uchylenie art. 7 KSH. Z tego względu oraz z uwagi na przyjęte ramy niniejszej rozprawy możliwość wydawania wiążących poleceń na podstawie zawartej koncernowej umowy organizacyjnej zostanie pominięta.

Odnosnie do dopuszczalności wydawania wiążących poleceń za pomocą uprawnień korporacyjnych (na podstawie uchwał), należy zauważyć, że przed wprowadzeniem prawa grup spółek ustawodawca posłużył się tym pojęciem od strony negatywnej. Kodeks spółek

---

<sup>676</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 10.

<sup>677</sup> Szczegółową analizę przedstawił P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 223 i n.

<sup>678</sup> *Ibidem*, s. 224.

handlowych zawierał bowiem (i nadal zawiera) zakaz wydawania wiążących poleceń przez określone organy w spółce z o.o., w spółce akcyjnej oraz w prostej spółce akcyjnej. W odniesieniu do spółki z o.o. art. 219 § 2 KSH stanowi, że nie jest możliwe wydawanie wiążących poleceń zarządowi przez radę nadzorczą<sup>679</sup>. Z uwagi na ten przepis oraz szerszy zakres podmiotowy zakazu na gruncie spółki akcyjnej (art. 375<sup>1</sup> KSH) możliwość wydawania wiążących poleceń w spółce z o.o. przez zgromadzenie wspólników wzbudza dyskusję.

**Wśród komentujących wyszczególnić można dwa przeciwstawne stanowiska.** Warto jednak jeszcze przed ich omówieniem zauważyć, że projekt nowelizacji KSH z 2003 roku przewidywał wprowadzenie na gruncie spółki z o.o. regulacji analogicznej do art. 375<sup>1</sup> KSH<sup>680</sup>. Ostatecznie kształt nowelizacji uległ zmianie. W uzasadnieniu nowelizacji wskazano jednak, że wprowadzenie zakazu wydawania poleceń wobec wspólników nie jest uzasadnione. W praktyce bowiem i tak często ma miejsce faktyczne zarządzanie spółką przez wspólnika niebędącego członkiem zarządu. „Wprowadzenie zatem analogicznej regulacji w sposób jednoznaczny sprowadziłoby tę praktykę «do podziemia», eliminując jakiegokolwiek ślady oddziaływania wspólnika na spółkę. Takie oddziaływanie powinno jednak, chociażby pośrednio, być dostrzegalne dla uczestników obrotu z udziałem takich spółek; dlatego też ustawa nie powinna doprowadzać do «formalnej» (dokumentowanej) nieobecności wspólników w zarządzaniu spółką”<sup>681</sup>.

**Przedstawiciele pierwszego z przywołanych poglądów opowiadają się za niedopuszczalnością wydawania wiążących poleceń w spółce z o.o.**<sup>682</sup>. Jako kluczowe argumenty przemawiające za tym poglądem wskazywano istnienie podziału kompetencji między organami spółki z o.o. oraz konieczność działania przez organy na podstawie przyznanych im kompetencji<sup>683</sup>.

Kolejno wskazuje się na konieczność ścisłej interpretacji art. 207 KSH, w którego zakresie nie miałyby się mieścić uchwały wykraczające poza umowny lub ustawowy zakres kompetencji wspólników<sup>684</sup>. Brak możliwości wydawania wiążących poleceń uzasadniany jest także

---

<sup>679</sup> W odniesieniu do S.A., art. 375<sup>1</sup> KSH wyłącza możliwość wydawania wiążących poleceń nie tylko przez radę nadzorczą ale także walne zgromadzenie w zakresie prowadzenia spraw spółki. W odniesieniu do P.S.A., art. 300<sup>69</sup> § 2 KSH zawiera zakaz wydawania wiążących poleceń przez radę nadzorczą.

<sup>680</sup> Ustawa z 12.12.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 229 poz. 2276).

<sup>681</sup> Uzasadnienie do ustawy z 12.12.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 229 poz. 2276), s. 41.

<sup>682</sup> A. Szumański, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, t. 2, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością., s. 423 i n.

<sup>683</sup> *Ibidem*.

<sup>684</sup> J.A. Strzępka, E. Zielińska, w: J.A. Strzępka (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2015, s. 525.

brakiem ponoszenia przez wspólników odpowiedzialności za zobowiązania spółki, zwłaszcza w obliczu ponoszenia odpowiedzialności odszkodowawczej w stosunku do spółki przez członków zarządu (art. 293 KSH)<sup>685</sup>.

J. Szwaja i R. L. Kwaśnicki, opowiadając się za brakiem możliwości wkraczania przez wspólników w sferę kompetencji zarządu stwierdzają, iż sięganie do art. 375<sup>1</sup> KSH *per analogiam* jest zbędne i stanowiłoby obejście jasnej i wyraźnej woli ustawodawcy<sup>686</sup>.

**Drugie stanowisko, które wydaje się stanowiskiem większościowym, dopuszcza możliwość wydawania wiążących poleceń, przy czym różnie ocenia się związanie nimi zarządu.** Przykładowo, zdaniem A. Rachwała wspólnicy mogą wydawać wiążące polecenia, ale członkowie zarządu nie są nimi bezwzględnie związani. Przede wszystkim nie muszą wykonywać poleceń niezgodnych z prawem<sup>687</sup>. Zdaniem M. Rodzyńkiewicza wykładnia systemowa oraz przytoczone wcześniej uzasadnienie do projektu nowelizacji KSH z 2003 roku wskazują, że ustawodawca działał celowo w celu dopuszczenia możliwości wydawania wiążących poleceń. Jego zdaniem art. 207 KSH nie należy interpretować w ten sposób, że wspólnicy muszą mieć upoważnienie do podjęcia uchwał zawierających wiążące polecenie w umowie spółki. Z art. 207 KSH ma wynikać, że w przypadku wprowadzenia takiego zakazu w umowie spółki, podjęta uchwała będzie miała charakter niewiązący<sup>688</sup>.

Rolę wykładni systemowej podkreślił także A. Nowacki, który wskazał, że art. 219 § 2 KSH zawiera zakaz wydawania wiążących poleceń przez radę nadzorczą, natomiast art. 375<sup>1</sup> KSH wskazuje poza radą nadzorczą także walne zgromadzenie akcjonariuszy. Wybór odmiennej regulacji nie jest więc przypadkiem<sup>689</sup>.

Obszernie za dopuszczalnością wydawania wiążących poleceń wypowiedzieli się A. Opalski i A.W. Wiśniewski. W ich opinii możliwość ta wynika z ewolucji stosunków między organem zarządzającym a wspólnikami w spółce z o.o.<sup>690</sup>. Autorzy wskazują także na praktyczne aspekty, w szczególności na to, że spółka z o.o. prowadzi działalność o innym charakterze niż spółka akcyjna. Jest to zwykle działalność na mniejszą skalę, z udziałem mniejszego kapitału. W spółce z o.o. nie ma też – jak w spółce akcyjnej – rozproszonego akcjonariatu, który nie ma wpływu na funkcjonowanie spółki. Charakter spółki z o.o. objawia

---

<sup>685</sup> K. Kopaczyńska-Pieczniak, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2013, s. 551-552.

<sup>686</sup> J. Szwaja, R.L. Kwaśnicki, *W sprawie wykładni nowego art. 375<sup>1</sup>, a także art. 375, art. 207 oraz art. 219 § 2 k.s.h.*, PPH 2004, Nr 8, s. 35.

<sup>687</sup> A. Rachwał, w: A. Szumański (red.), *SPH*, t. 2a, *Prawo spółek handlowych*, Warszawa 2019, s. 860 i n.

<sup>688</sup> M. Rodzyńkiewicz, *Kodeks spółek handlowych*, Warszawa 2014, s. 383-384.

<sup>689</sup> A. Nowacki, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2018, s. 2117 i n.

<sup>690</sup> A. Opalski, A.W. Wiśniewski, *W sprawie autonomii zarządu spółki z o.o. – polemika*, PPH 2005, Nr 1, s. 52 i n.



się również w jej określeniu jako formy pośredniej między spółką osobową a spółką kapitałową. W kontekście zaangażowania wspólników i powiązań kapitałowych jest podobna do spółki osobowej<sup>691</sup>. Analizując kwestię odpowiedzialności wspólników za wydane polecenia, autorzy wskazują, że wspólnicy nie są wolni od ponoszenia ryzyka gospodarczego.

Silnym argumentem za możliwością wydawania wiążących poleceń jest ukształtowana linia orzecznicza w tym zakresie oraz argumenty wskazane w wydawanych orzeczeniach<sup>692</sup>.

Autor niniejszej rozprawy opowiada się za stanowiskiem dopuszczającym wydawanie wiążących poleceń. Wolą ustawodawcy był odmienny sposób ukształtowania prawa wydawania wiążących poleceń na gruncie spółki z o.o. i spółki akcyjnej. Spółka z o.o. stanowi pośrednią formę między spółkami osobowymi i kapitałowymi. Praktyka pokazuje, że wspólnicy spółek z o.o. są zorientowani w prowadzonej przez nie działalności, a ich struktura nie jest rozproszona. Skutkiem podjęcia przez zgromadzenie wspólników uchwały zawierającej polecenie jest związanie członków zarządu treścią uchwały, przy czym tacy członkowie wciąż powinni zbadać dopuszczalność jej wykonania.

**Dochodząc do konkluzji w postaci dopuszczalności wydawania wiążących poleceń w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, należy spróbować odpowiedzieć na pytanie o ich rzeczywistą efektywność.** W tym celu istotne jest ustalenie wariantów postępowania przez zarząd, który takie polecenie otrzyma. Poza wykonaniem polecenia zarząd może zasugerować zmianę podjętej uchwały w drodze środków nieformalnej komunikacji ze wspólnikami. Może również odmówić jego wykonania, jeśli byłoby to sprzeczne prawem<sup>693</sup>, a przy tym zaskarżyć na podstawie art. 252 § 1 KSH. Odnośnie do możliwości uchylenia uchwały przedstawiciele doktryny wskazują, że – odmiennie do sytuacji braku polecenia – w przypadku stwierdzenia sprzeczności decyzji z interesem spółki zarząd nie powinien odstąpić od zaakceptowania decyzji i jej wykonania, chyba że spełnia ona przesłanki uchylenia z art. 249 § 1 KSH<sup>694</sup>. Chodzi więc o sytuację, w której sprzeczność uchwały zgromadzenia wspólników z interesem spółki będzie wiązała się np. z naruszeniem dobrych obyczajów<sup>695</sup>. W kontekście zaskarżania uchwał należy podkreślić szeroką legitymację czynną, przysługującą na podstawie

---

<sup>691</sup> W praktyce potwierdzają to liczne jednoosobowe spółki z o.o. lub spółki ze zdecydowanym wspólnikiem większościowym.

<sup>692</sup> Zob. podrozdział 1.4.5.2. niniejszej rozprawy.

<sup>693</sup> Wyr. SN z 10.3.2015 r., II KK 309/14.

<sup>694</sup> A. Opalski, w: A. Opalski (red.) Kodeks spółek handlowych. Komentarz, t. 2A, Warszawa 2018, s. 1055; P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 297-298.

<sup>695</sup> Dotyczyć to może jednoczesnego naruszenia obowiązku lojalności, kwalifikowanego jako przejaw naruszenia dobrych obyczajów.

art. 250 pkt 1 w zw. z art. 252 § 1 KSH – każdemu członkowi zarządu. Skrajnym rozwiązaniem dla członka zarządu otrzymującego polecenie jest opcja złożenia rezygnacji.

**Dokonując próby oceny efektywności instytucji wiążących poleceń wydawanych przez zgromadzenie wspólników na gruncie spółki z o.o., należy dojść do wniosku, że instrument ten może nie być wystarczający.** Wynika to przede wszystkim z szerokiej na gruncie KSH możliwości zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników przez członków zarządu oraz wspólników mniejszościowych, którzy zagłosowali przeciwko danej uchwale, a po jej powzięciu zażądali zaprotokołowania sprzeciwu (art. 250 pkt 2 KSH). Nie bez znaczenia pozostaje także modyfikacja zasad odpowiedzialności członków zarządu w tym zakresie<sup>696</sup>. **W konsekwencji członkowie zarządu mogliby dążyć do każdorazowego kwestionowania uchwał zawierających polecenia.** Tak rozumiana konstrukcja wiążących poleceń nie określa także, w jakim zakresie wydawane polecenia mogą wyrządzać spółce zależnej szkodę. Na gruncie prawnym sprzed nowelizacji P. Piniór trafnie wskazywał, że przypisanie wspólnikom kompetencji do odczytywania interesu spółki w przypadku polecenia nie zwalnia ich z podjęcia decyzji zgodnej z interesem spółki, mieszczącej się w ramach obowiązującej w prawie handlowym wykładni tego pojęcia, przy czym wykroczenie poza te ramy może skutkować uchynieniem uchwały lub przypisaniem wspólnikowi popierającemu taką uchwałę naruszenia obowiązku lojalności<sup>697</sup>. **Instytucja wydawania wiążących poleceń powinna być więc połączona z normą szczególną zezwalającą na relatywizację pojęcia interesu spółki,** a więc podobnie jak ma to miejsce po nowelizacji KSH<sup>698</sup>. Norma ta odsyła do koncepcji interesu grupy spółek. W jej ramach wiążące polecenie stwarza podstawę do nakładania na zarządy obowiązku wykonania decyzji z interesie grupy spółek<sup>699</sup>. **Na pierwszy rzut oka widać jednak, że w takich okolicznościach rola wydawania poleceń przez wspólników znacząco maleje.** Sygnalizując analizę obowiązującego obecnie modelu, należy wskazać, że poprzez wprowadzenie koncepcji interesu grupy spółek doszło do sytuacji, w której zarząd spółki zależnej w przypadku podporządkowania się decyzji wspólnika większościowego jest chroniony z uwagi na obowiązywanie koncepcji interesu grupy spółek, w tym zwolnienie z ponoszenia odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Będąc chronionym, zarząd będzie skory do akceptacji przekazywanych mu poleceń, zwłaszcza że wspólnik większościowy

---

<sup>696</sup> Więcej P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 300-301.

<sup>697</sup> P. Piniór, Nadzór wspólników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, Warszawa 2013, s. 318-319.

<sup>698</sup> P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 302.

<sup>699</sup> *Ibidem*, s. 314.

dysponuje prawem do odwołania członków zarządu w każdej chwili na podstawie art. 203 § 1 KSH.

Z uwagi na przyjęte ramy rozprawy prawo wydawania wiążących poleceń w spółce akcyjnej oraz prostej spółce akcyjnej nie będzie stanowiło przedmiotu szczegółowych rozważań. Można jednak zasygnalizować, że nie powinno podlegać szerszej dyskusji, iż art. 375<sup>1</sup> KSH wprowadził zasadę rozdzielenia kompetencji między zarządem, radą nadzorczą i walnym zgromadzeniem. Zgodnie z płynącym z tego zakazem walne zgromadzenie oraz rada nadzorcza nie mogą wpływać na zarząd w drodze wydania wiążącego polecenia.

Trzeci typ poleceń to polecenia o charakterze nieformalnym, które nie są związane z prawnym obowiązkiem ich wykonania. **Pomimo nieuznawania ich przez prawo, w praktyce mogą stanowić istotny instrument zarządzania spółką lub grupą spółek.** Celem wydawania tych poleceń jest komunikowanie organom zarządzającym oczekiwań osób, które polecenia wydają, przez co mogą stanowić nieformalne wytyczne co do pożądaných działań czy kierunków prowadzenia spraw spółki<sup>700</sup>. W wyroku z 2004 roku SN stwierdził, że: „zakaz wydawania wiążących poleceń, o którym mowa w art. 375<sup>1</sup> KSH, nie wyłącza podejmowania uchwał mających charakter zaleceń”<sup>701</sup>.

W warunkach funkcjonowania polskich spółek kapitałowych (zwłaszcza spółek z wyraźnym wspólnikiem większościowym) analizowana postać poleceń będzie realizowana przez wydawanie sugestii czy uwag członkom zarządów. W szczególności mogą one przybierać formę bezpośredniego kontaktu wspólnika lub akcjonariusza większościowego (lub jego reprezentantów) z członkami zarządu spółki zależnej w celu przedstawienia oczekiwań dotyczących działań spółki zależnej<sup>702</sup>.

**Analizowana postać poleceń mogłaby stanowić skuteczny instrument zarządzania grupą spółek.** Jak wskazuje A. Opalski, już obecnie wydawanie poleceń o charakterze faktycznym w grupach spółek ma w realiach polskiej gospodarki charakter powszechny<sup>703</sup>. Wydaje się, że naturalną granicą działania przez zarząd spółki zależnej w wykonaniu tej postaci polecenia jest obowiązek zarządu do działania w interesie spółki zależnej. W przypadku obowiązywania koncepcji interesu grupy spółek, interes spółki powinien być interpretowany również przez pryzmat koncepcji interesu grupy spółek. Pomimo pozaprawnego charakteru polecenia, działania podejmowane w ich wyniku, przy jednoczesnym spełnieniu kryterium

---

<sup>700</sup> A. Opalski, w: A. Opalski (red.) Kodeks spółek handlowych, s. 1059.

<sup>701</sup> Wyr. SN z 9.9.2004 r., I PK 659/03.

<sup>702</sup> P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 334.

<sup>703</sup> A. Opalski, w: A. Opalski (red.), Kodeks spółek handlowych, s. 1045.

działania w interesie grupy spółek, mogą wywoływać skutki prawne, a przy tym być legitymowane koncepcją interesu grupy spółek, która może być elementem systemu prawa handlowego.

#### 5.4.3.2. Wiążące polecenia w prawie grup spółek

Zgodnie z dotychczas wysuniętym wnioskiem zjawisko wydawania wiążących poleceń na podstawach innych niż art. 21<sup>2</sup> KSH miało zróżnicowany charakter w zależności od typu spółki (dopuszczalność wydawania poleceń w spółce z o.o. i brak takiej możliwości na gruncie spółki akcyjnej) oraz miało ograniczone znaczenie (z uwagi na szeroką kontrolę sądową uchwał wspólników, wątpliwości co do odpowiedzialności członków zarządu i brak podstaw legitymacji wspólników do relatywizowania pojęcia interesu spółki oraz określania zakresu działania na szkodę spółki zależnej).

**Jak wskazano powyżej, instytucja wiążących poleceń poddana modyfikacjom mogłaby stanowić element prawa grup spółek<sup>704</sup>.** Dlatego polecenia były w centrum zainteresowania polskiego ustawodawcy projektującego przepisy o grupach spółek. Było tak zarówno w przypadku projektu przedstawionego przez KKPC, jak i Ministerstwo Gospodarki. Tak jest także w przypadku nowelizacji KSH wprowadzającej prawo grup spółek. **O ile jednak instytucja wydawania poleceń (przy założeniu ich właściwej formy oraz znaczenia) mogłaby stanowić pożądany instrument prawa grup spółek, o tyle rozwiązania przyjęte przez polskiego ustawodawcę nie tylko stawiają pod znakiem zapytania dotychczas wypracowane standardy prawne w tym zakresie, lecz również nie spełniają wymogów współczesnych realiów gospodarczych i (w połączeniu z zasadą zwalniającą piastunów organów z odpowiedzialności) stanowią zagrożenie dla obrotu gospodarczego.**

Instytucja wiążących poleceń przyjmuje rolę podstawowej instytucji, która ma zapewnić spółce dominującej sprawne zarządzanie grupą spółek<sup>705</sup>. Artykuł 21<sup>2</sup> § 1 KSH przyznaje możliwość wydawania spółce zależnej uczestniczącej w grupie spółek wiążących poleceń dotyczących prowadzenia spraw spółki, jeżeli jest to uzasadnione interesem grupy spółek oraz jeśli przepisy szczególne nie stanowią inaczej. Artykuł 21<sup>2</sup> § 2 KSH stanowi o formie wydawania wiążącego polecenia – musi być to forma pisemna lub elektroniczna pod rygorem nieważności. Na marginesie wydaje się, że wprowadzenie formy elektronicznej jest zbędne,

---

<sup>704</sup> Przykładowo § 308 AktG uznaje prawo do wydawania wiążących poleceń jako podstawowy środek umożliwiający zarządzanie koncernem.

<sup>705</sup> Tak również w uzasadnieniu projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 10.

ponieważ zgodnie z art. 78<sup>1</sup> § 2 KC oświadczenie woli złożone w formie elektronicznej jest równoważne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej, nawet w przypadku zastrzeżenia rygoru nieważności<sup>706</sup>.

Analizowany artykuł formułuje także wymogi co do **minimalnej treści wiążącego polecenia** (§ 3). Polecenie powinno wskazywać co najmniej: (1) oczekiwane przez spółkę dominującą zachowanie spółki zależnej w związku z wykonaniem wiążącego polecenia, (2) interes grupy spółek, który uzasadnia wykonanie przez spółkę zależną wiążącego polecenia, (3) spodziewane korzyści lub szkody spółki zależnej, które będą następstwem wykonania wiążącego polecenia, o ile występują, oraz (4) przewidywany sposób i termin naprawienia spółce zależnej szkody poniesionej w wyniku wykonania wiążącego polecenia. Natomiast wykonanie polecenia powinno być poprzedzone podjęciem uchwały przez zarząd spółki zależnej (art. 21<sup>3</sup> § 1 KSH). Na jej treść mają się składać elementy treści wiążącego polecenia, o których mowa w art. 21<sup>2</sup> § 3 KSH. Podjęcie uchwały o wykonaniu polecenia jest obligatoryjne, chyba że zachodzą ustawowo określone przesłanki odmowy jego wykonania (art. 21<sup>3</sup> § 3). Przesłanką odmowy wykonania polecenia skierowanego do każdej spółki zależnej (a przy tym jedyną przesłanką umożliwiającą wykonanie wiążącego polecenia spółce zależnej będącej spółką jednoosobową) jest stwierdzenie, że wykonanie polecenia doprowadziłoby do niewypłacalności albo zagrożenia niewypłacalnością spółki zależnej (art. 21<sup>4</sup> § 1 KSH). Kolejną przesłanką odmowy wykonania polecenia dotyczy wyłącznie spółki zależnej niebędącej spółką jednoosobową (art. 21<sup>4</sup> § 2 KSH). Spółka taka może odmówić wykonania polecenia, jeżeli: „istnieje uzasadniona obawa, że jest ono sprzeczne z interesem tej spółki i wyrządzi jej szkodę, która nie będzie naprawiona przez spółkę dominującą lub inną spółkę zależną uczestniczącą w grupie spółek w okresie dwóch lat, licząc od dnia, w którym nastąpi zdarzenie wyrządzające szkodę, chyba że umowa albo statut spółki stanowi inaczej. W określeniu wysokości szkody spółka zależna uwzględnia korzyści uzyskane przez tę spółkę w związku z uczestnictwem w grupie spółek w okresie ostatnich dwóch lat obrotowych”. Kolejno art. 21<sup>4</sup> § 5 KSH stwierdza, że „odmowa wykonania wiążącego polecenia, o której mowa w § 1 lub 2, wymaga uprzedniej uchwały zarządu spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek. Uchwała zawiera uzasadnienie”.

**Przywołana treść analizowanych przepisów dowodzi wprowadzenia skrajnie sformalizowanego mechanizmu wydania wiążącego polecenia.** Takie rozwiązanie z

---

<sup>706</sup> Tak również w analogicznej sytuacji udzielenia pełnomocnictwa ogólnego w formie elektronicznej J. Grykiel, Komentarz do art. 99 KC, w: M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-352, t. 1, Legalis 2021, Nb 15.

pewnością nie spełnia współczesnych wymagań szybkiego, sprawnego podejmowania decyzji i jest zupełnie nieoperatywne. Co więcej sankcją za brak zachowania formy pisemnej lub elektronicznej, a więc za brak złożenia własnoręcznego podpisu lub kwalifikowanego podpisu elektronicznego (nie wystarczy zwykła forma dokumentowa), ustawa przewiduje sankcję nieważności wydanego polecenia. **W związku z tym powstaje również obawa, czy wszelkie nieformalne środki wpływania na spółki zależne, które przybierały formę wskazówek czy sugestii (w tym ustnych), będą wciąż stanowiły legalny środek oddziaływania w grupie.**

**Kolejnym zarzutem pod kierunkiem wprowadzonego rozwiązania jest trudność w oszacowaniu treści poszczególnych elementów składających się na treść wiążącego polecenia.** Trudno bowiem z góry przewidzieć wszelkie korzyści lub szkody będące następstwem podjęcia danej decyzji. Wydaje się, że jeszcze trudniej jest wskazać termin naprawienia spółce zależnej szkody – po pierwsze dlatego, że rozmiar szkody nie jest znany, a po drugie, że nawet jeśli jest możliwy do ustalenia, to sytuacja majątkowa a co za tym idzie zdolność do regulowania zobowiązań spółki dominującej zmienia się w czasie. Zwłaszcza w warunkach dużej konkurencji i wpływu na działalność nieprzewidzianych zdarzeń (np. wybuch epidemii i wprowadzenie ograniczeń działalności gospodarczej). Nawet więc najbardziej staranne zapisy mogą okazać się oderwane od rzeczywistości.

Ważniejsze są jednak przesłanki odmowy wykonania polecenia przez spółkę zależną niebędącą spółką jednoosobową. **W praktyce trudno będzie zarządowi spółki zależnej ustalić czy w wyniku wykonania polecenia może w ogóle powstać szkoda** (zwłaszcza, jeżeli polecenie nie będzie jej wykazywało). Jeżeli zarząd ustali, że jakakolwiek szkoda może powstać, będzie musiał rozstrzygnąć, czy istnieje uzasadniona obawa wyrządzenia takiej szkody, która nie zostanie naprawiona w okresie dwóch lat przez którąś spółkę z grupy. Do ustalenia tego ostatniego zarząd spółki zależnej nie będzie miał odpowiednich instrumentów. Ponownie, nawet gdyby nimi dysponował, to sytuacja ekonomiczna może w ciągu dwóch lat ulec zmianie. Wydaje się zresztą, że nawet w przypadku, gdyby spółka dominująca lub inna spółka z grupy dysponowała ekonomicznymi możliwościami rekompensaty, to może do niej z różnych przyczyn nie dojść. W rezultacie decyzja o naprawie wyrządzonej spółce zależnej szkody będzie wyłącznie dyskrecyjną decyzją spółki dominującej.

Oszacowanie wysokości potencjalnej szkody zostało zarządowi spółki zależnej utrudnione także przez konieczność wzięcia pod uwagę korzyści uzyskanych przez tę spółkę w związku z uczestnictwem w grupie spółek w okresie ostatnich dwóch lat obrotowych. O ile w większości przypadków możliwe jest pieniężne określenie wysokości szkody, o tyle **wycena „uzyskanych korzyści” będzie sprawiać trudność.** Kategoria korzyści wynikających z uczestnictwa w

grupie obejmuje także korzyści o charakterze niematerialnym, a co za tym idzie – trudnym do wyceny. Z pewnością może to stanowić przedmiot sporu między spółką dominującą a spółkami zależnymi.

Poza kwestią istnienia szkody i jej naprawą, zarząd spółki zależnej musi jeszcze ustalić, czy istnieje uzasadniona obawa co do sprzeczności polecenia z interesem tej spółki. Cały ciężar podjęcia decyzji (przynajmniej w przypadku spółek innych niż jednoosobowe) spoczywać będzie więc na członkach zarządu spółki zależnej. Takie sformułowanie prowadzi do sytuacji, w której to zarząd po otrzymaniu polecenia będzie musiał przeprowadzić szeroką analizę dopuszczalności jego wykonania. **W rezultacie polecenia nie będą wykonywane szybko, bez ponoszenia kosztów finansowych i poświęcania czasu, co przekreśla sens wydawania poleceń**, które miały w założeniu usprawnić zarządzanie grupą spółek. W praktyce wymóg wskazania w poleceniu oraz uchwale zarządu spółki zależnej spodziewanych korzyści lub szkody będzie skutkował etapem wcześniejszych nieformalnych uzgodnień między spółkami, jeszcze przed wydaniem oficjalnego polecenia<sup>707</sup>. **Jeśli natomiast te nieformalne uzgodnienia okażą się na gruncie KSH „nielegalne” z uwagi na brak zachowania odpowiedniej formy, oznaczać to będzie podejmowanie decyzji w ramach szarej strefy. Potwierdza to wcześniejszą tezę autora rozprawy o zbędności sformalizowanej instytucji wiążących poleceń.**

Ustawodawca nie przewidział skutku niepodjęcia uchwały przez zarząd spółki zależnej, tj. ani uchwały o wykonaniu polecenia, ani uchwały o odmowie wykonania polecenia. Nie wiadomo też, czy polecenie można wykonać częściowo.

Przepisy o wiążących poleceniach nie rozstrzygają ich relacji do art. 207 KSH stanowiącego o ograniczeniu członków zarządu uchwałami wspólników. Otwarte pozostaje więc pytanie, czy w stosunku do formalnych grup spółek ów przepis będzie miał wciąż zastosowanie, czy też wszelkie formy oddziaływania przez wspólników na spółkę muszą przybierać formę poleceń z art. 21<sup>2</sup> KSH.

Wpływ wydawania wiążących poleceń na sytuację wspólników mniejszościowych spółki zależnej został omówiony w podrozdziałach 7.2.2.3. i 7.3.3. rozprawy.

Uwagą techniczną do omawianych przepisów jest podkreślenie niekonsekwentnego a chwilami niewłaściwego posługiwania się wybranymi terminami przez ustawodawcę. Przykładowo art. 21<sup>3</sup> § 1 KSH wymaga podjęcia uchwały przez zarząd spółki zależnej, natomiast art. 21<sup>4</sup> § 1 KSH wskazuje już, że uchwałę podejmuje spółka zależna uczestnicząca

---

<sup>707</sup> Tak również B. Sołtys, Kilka uwag, s. 10.

w grupie spółek. Na gruncie prawa handlowego to nie spółki, a organy spółek podejmują uchwały, dlatego wskazana byłaby w tym aspekcie interwencja legislatora.

#### 5.4.4. Odpowiedzialność piastunów organów spółek

Wprowadzona regulacja zwalnia członków zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidatora spółki zależnej z odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wykonaniem wiążącego polecenia, w tym na podstawie art. 293 KSH (art. 21<sup>5</sup> § 1 KSH). Przepis ten stosuje się odpowiednio do członków organów spółki dominującej działających w interesie grupy spółek (art. 21<sup>5</sup> § 2 KSH).

Wątpliwości nasuwa już zakres podmiotowy przywołanego przepisu. Niezrozumiałe jest objęcie nim członków rady nadzorczej oraz komisji rewizyjnej. Nie są to bowiem organy, których zadaniem jest prowadzenie spraw spółki czy jej reprezentowanie, a są powoływane do nadzorowania organu zarządzającego. Trudno zatem określić, jakich sfer miałyby dotyczyć wydawane im wiążące polecenia.

Na podstawie art. 21<sup>5</sup> § 1 KSH piastuni organów nie odpowiadają więc cywilnoprawnie za szkodę, jeżeli nadużycie ich kompetencji lub niedopełnienie obowiązków będzie polegać na wykonaniu wiążącego polecenia. Nowelizacja nie przewidziała wprost przepisów wyłączających odpowiedzialność karną członków zarządu, jednak taką również będzie trudno przypisać. Na przykładzie czynu stypizowanego w art. 296 KK członek zarządu nie powinien zostać uznany za osobę niedopełniającą obowiązków lub przekraczającą uprawnienia, jeżeli podejmowane działania miałyby źródło w wydanym poleceniu<sup>708</sup>.

**W konsekwencji zasada wyłączająca odpowiedzialność ma bardzo szeroki charakter.** Obejmuje wszelkie zachowania wykonywane w ramach wiążącego polecenia, nawet jeśli byłoby one bezprawne i rażąco naruszały porządek prawny. Wydaje się, że tak szeroki zakres obejmuje również dyskrecyjne uznanie organów co do **sposobu wykonania wiążącego polecenia**, w przypadku gdy treść wiążącego polecenia tego sposobu nie wskaże. Natomiast sposób ten może znacząco odbiegać od zwykle akceptowanych sposobów wykonywania danych czynności – może zwłaszcza obejmować zachowania bezprawne.

**Omawiane zwolnienie z odpowiedzialności nie koresponduje ani z definicją grupy spółek, ani z legitymizacją działania w interesie grupy spółek według art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH.** Definicja grupy kładzie nacisk na realizację wspólnego interesu choć brzmienie art. 21<sup>1</sup> § 1

---

<sup>708</sup> Tak również uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 12-13.



KSH sugeruje raczej równorzędną pozycję pojęć „interes grupy spółek” i „interes spółki”. Implikuje to założenie o współlistnieniu i przynajmniej częściowej zbieżności (niesprzeczności) interesów spółek wchodzących w skład grupy<sup>709</sup>. W założeniu ustawodawcy spółki mają więc współpracować w celu osiągnięcia wspólnych korzyści, z jednoczesnym poszanowaniem interesów osób trzecich. Wydaje się więc, że ani definicja, ani zezwolenie na działanie w interesie grupy spółek nie uzasadniają szerokiego zezwolenia na działanie na szkodę spółki zależnej oraz zwolnienia z odpowiedzialności piastunów organów.

Artykuł 21<sup>5</sup> § 2 KSH nakazuje odpowiednie stosowanie wyłączenia odpowiedzialności do członka zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej i likwidatora spółki dominującej działających w interesie grupy spółek. Zastosowanie prostego odesłania do „odpowiedniego” stosowania wyłączenia może powodować trudności interpretacyjne z uwagi na zgoła odmienną sytuację członków organów spółki dominującej i spółki zależnej. Sam pomysł zwolnienia z odpowiedzialności za wydawanie wiążących poleceń zarządu spółki dominującej również wydaje się zbyt daleko idący. **Zestawiając to z wymogiem uczestnictwa w grupie spółek wyłącznie spółek kapitałowych, taka sytuacja tworzy miejsce do wykonywania działań przez spółki, za które nikt nie będzie ponosił odpowiedzialności** – ani zarząd spółki dominującej, ani zarząd spółki zależnej. Odpowiedzialność ponoszona przez spółkę dominującą ma bowiem iluzoryczny charakter i będzie trudna do wyegzekwowania w praktyce<sup>710</sup>.

Poza tym, z punktu widzenia systemowego, rozwiązanie to wprowadza rozróżnienie między pozycją członków zarządu będących pracownikami spółki a pozostałymi pracownikami spółki. W takiej sytuacji, członkowie zarządu, mimo że łączy ich stosunek pracy (a więc są związani m.in. normą art. 100 § 1 KP stanowiącego o stosowaniu się do poleceń przełożonych, jeżeli nie są one sprzeczne z przepisami prawa pracy lub umową o pracę), mogą działać bezprawnie. Jeśli natomiast członka zarządu nie łączy ze spółką żadna umowa, do łączącego ich stosunku organizacyjnego mają zastosowanie przepisy o zleceniu<sup>711</sup>. W przypadku wykonywania czynności przez zleceniobiorcę zgodnie ze wskazówkami dającego zlecenie zleceniobiorcy ponoszą odpowiedzialność samoistną w razie popełnienia czynu o charakterze bezprawnym.

---

<sup>709</sup> B. Sołtys, Kilka uwag, s. 13.

<sup>710</sup> Szczegółowe omówienie zasad odpowiedzialności członków zarządu wobec spółki i współników mniejszościowych omówiono w rozdziale 7.2. niniejszej rozprawy.

<sup>711</sup> Por. A. Kidyba, Komentarz do art. 201 KSH, w: A. Kidyba (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz aktualizowany do art. 151-300, LEX 2022 oraz powołaną tam literaturę i orzecznictwo.

Zaproponowane przez ustawodawcę zasady odpowiedzialności członków organów są **obce założeniom koncepcji interesu grupy spółek**. Odwołując się chociażby do francuskiej wersji tej koncepcji należy po pierwsze zauważyć, że w ogóle brakuje w niej instytucji wydawania wiążących poleceń, a po drugie wyłączenie odpowiedzialności członków organów ma charakter wyjątkowy i następuje po zaktualizowaniu się przesłanek podjęcia działania w interesie grupy spółek. W koncepcji interesu grupy spółek nie chodzi natomiast o generalne wyłączenie odpowiedzialności członków organów za wykonanie wiążącego polecenia.

**Przyjęta zasada wyłączająca odpowiedzialność członków organów spółek zależnych i spółki dominującej godzi w podstawową zasadę ochrony mniejszości, w tym wspólników mniejszościowych spółki zależnej.** Dzieje się to w warunkach braku istnienia dostatecznego uzasadnienia do jej wprowadzenia. Zdaniem autora niniejszej rozprawy oderwanie zwolnienia z odpowiedzialności piastunów organów spółek związanych wspólnym interesem od kluczowych założeń koncepcji znajdujących wyraz w definicji grupy spółek i legitymizacji działania w interesie grupy spółek oraz poglądy wyrażone na temat instytucji wiążących poleceń **przesądzają o braku potrzeby wprowadzenia omawianego zwolnienia do prawa handlowego**. Należy przy tym pamiętać, że wprowadzone zwolnienie nie przekreśla możliwości skorzystania z innych przesłanek zwolnienia z odpowiedzialności. Wciąż bowiem członkowie organów spółki zależnej i spółki dominującej mogą powoływać się na inne okoliczności wyłączające ich odpowiedzialność, takie jak brak winy (art. 293 KSH) albo działanie lub zaniechanie w określonym interesie grupy spółek (art. 21<sup>1</sup> § 4)<sup>712</sup>.

#### **5.4.5. Ujawnienie uczestnictwa w grupie spółek w rejestrze przedsiębiorców**

Prawo grup spółek uzależnia stosowanie większości przepisów o grupach spółek od zamieszczenia odpowiedniej wzmianki we właściwym rejestrze. Zgodnie z art. 21<sup>1</sup> § 3 KSH spółka dominująca i spółka zależna ujawniają w rejestrze uczestnictwo w grupie, przy czym ujawnienie uczestnictwa w grupie spółek następuje przez wpisanie zmian do rejestru. Przed ujawnieniem uczestnictwa w grupie spółek nie stosuje się przepisów art. 21<sup>2</sup>–21<sup>4</sup> KSH (instytucja wydawania wiążących poleceń), art. 21<sup>6</sup> KSH (uprawnienie spółki dominującej do przeglądania ksiąg i dokumentów spółki zależnej i żądania udzielenia informacji), art. 21<sup>7</sup> KSH (uprawnienia rady nadzorczej spółki dominującej) i art. 21<sup>10</sup>–21<sup>14</sup> KSH (uprawnienie

---

<sup>712</sup> Tak również M. Chomiuk, Komentarz do art. 21<sup>5</sup> KSH, w: Z. Jara (red.), Kodeks spółek handlowych; analiza zwolnienia z odpowiedzialności na podstawie art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH została zawarta w podrozdziale 7.3.2. niniejszej rozprawy.

wspólników mniejszościowych, przymusowy wykup, odpowiedzialność spółki dominującej związana w wydawaniem wiążących poleceń).

Zgodnie z uzasadnieniem nowelizacji art. 21<sup>1</sup> § 3 KSH nie powinien być traktowany jako przepis „techniczno-prawny”. Poprzez zamieszczenie wzmianki następuje bowiem ujawnienie okoliczności wobec osób trzecich, że spółka dominująca oraz spółki zależne kierują się w swym funkcjonowaniu również interesem grupy spółek<sup>713</sup>. **Stwierdzenie to nie jest to końca zgodne z możliwością stosowania art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH także przed ujawnieniem wzmianki o uczestnictwie.**

Ujawnienie w rejestrze dotyczy „uczestnictwa w grupie spółek”. Oznacza więc, że do samego powstania grupy spółek może dojść wcześniej, tj. przed złożeniem wniosku o ujawnienie wzmianki o uczestnictwie w grupie spółek. Potwierdza to m.in. wspomniana możliwość stosowania art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH jeszcze przed ujawnieniem wzmianki o uczestnictwie. **Wpis nie ma więc charakteru konstytutywnego, jeżeli chodzi o powstanie grupy jako takiej oraz jeżeli chodzi o uczestnictwo w grupie.** Nie rozwiewa to jednak wszystkich wątpliwości co do faktycznego momentu, w którym grupa spółek powstaje<sup>714</sup>.

**W konsekwencji spółki zależne uczestniczące w grupie spółek mogą kierować się interesem grupy spółek, nawet jeśli nie złożyły wniosku o ujawnienie uczestnictwa w grupie spółek albo jeżeli wniosek ten został złożony, a nie został jeszcze rozpoznany.** Jednocześnie członkowie organów spółki uczestniczącej w grupie spółek nie mogą powoływać się na działanie lub zaniechanie w interesie grupy spółek, jeżeli spółka nie ujawniła uczestnictwa w grupie spółek (21<sup>1</sup> § 4 KSH). Taka regulacja wprowadza wątpliwości. W obrocie gospodarczym będą bowiem istniały spółki uczestniczące w grupie spółek, które mogą się kierować interesem grupy spółek (została podjęta stosowna uchwała i podjęto faktyczne czynności polegające na kierowaniu się wspólną strategią), przy czym spółki te będą się dzieliły na te, które ujawniły, oraz te, które nie ujawniły uczestnictwa w grupie spółek w rejestrze (można się oczywiście spodziewać, że spółce dominującej będzie zależało na jak najszybszym ujawnieniu wzmianki w rejestrze, jednak rozpatrzenie wniosku może się przedłużyć do kilku miesięcy).

**Autor rozprawy opowiedział się za stanowiskiem, że kierowanie się wspólną strategią jest warunkiem, który musi być spełniony już w momencie podjęcia uchwały o uczestnictwie w grupie spółek.** Odmienne zdanie mogłoby prowadzić do sytuacji, w której pomimo podjęcia uchwały o uczestnictwie w grupie spółek, mogłoby nie dojść do powstania

---

<sup>713</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 22.

<sup>714</sup> Zob. podrozdział 2.4.2. niniejszej rozprawy.

grupy spółek w rozumieniu kodeksowym, ponieważ sama uchwała nie implikowałaby kierowania się przez spółki wspólną strategią (interesem grupy spółek), a dopiero taką możliwość by stwarzała.

Taka regulacja rodzi jednak kolejne wątpliwości. Abstrahując od zastrzeżeń co do faktycznego momentu powstania grupy spółek można by przyjąć, że do powstania grupy spółek dochodzi w momencie podjęcia uchwały o uczestnictwie w grupie spółek. **W takiej sytuacji brakuje w Kodeksie spółek handlowych regulacji, które wskazywałyby, czym skutkowałaby ewentualna odmowa wpisu wzmianki o uczestnictwie w rejestrze.** Między powstaniem grupy spółek (podjęciem uchwały o uczestnictwie w grupie) a rozpatrzeniem wniosku o wpis stosownej wzmianki mija zwykle od 4 tygodni do kilku miesięcy. W tym czasie, zgodnie z art. 21<sup>1</sup> § 1 z zw. z art. 21<sup>1</sup> § 3 KSH, spółka zależna może już kierować się interesem grupy spółek – może więc wydarzyć się wiele nieodwracalnych działań. **Prowadzi to do wniosku, że w przypadku zakwestionowania przez KRS prawidłowości utworzenia grupy spółek, nie będzie wiadomo jaki charakter mają takie działania,** zwłaszcza jeżeli powodowałyby szkodę dla spółki zależnej, czyli zarząd działałby wbrew interesowi spółki, którą reprezentuje.

Regulacja o ujawnieniu wzmianki w rejestrze nie rozstrzyga jednoznacznie, czy stosowny wniosek powinna złożyć spółka dominująca czy tylko spółka zależna. Definicja grupy spółek oraz brzmienie art. 21<sup>1</sup> § 3 zd. 3 i 4 KSH sugerują jednak, że do osiągnięcia skutku w postaci korzystania z przepisów o grupach spółek, konieczne jest złożenie wniosku przez obie spółki. Potwierdza to także wyjątek, kiedy to spółka dominująca nie zamieszcza wzmianki, ponieważ posiada siedzibę za granicą.

Deklaratoryjny charakter ujawnienia wzmianki o uczestnictwie potwierdza częściowo ewentualny wniosek o wykreślenie wzmianki o takim charakterze. Zgodnie z art. 21<sup>15</sup> KSH ustanie uczestnictwa w grupie następuje wskutek podjęcia stosownej uchwały przez zgromadzenie wspólników spółki zależnej uczestniczącej w grupie lub przez złożenie przez spółkę dominującą oświadczenia o ustaniu tego uczestnictwa. Nie wiadomo jednocześnie, jaki skutek odniosłoby złożenie przez spółkę zależną wniosku o wykreślenie wzmianki bez podjęcia uprzedniej uchwały. Prawdopodobnie wskutek wezwania do przedłożenia dowodu podjęcia uchwały przez referendarza rozpatrującego sprawę, wniosek zostałby oddalony. Nie poddając szczegółowej analizie sposobów ustania grupy spółek, wydaje się, że okoliczności powinny zostać uzupełnione o ustanie bytu prawnego spółki dominującej.

W porównaniu z decyzją o uczestnictwie w grupie spółek utrata członkostwa przez spółkę zależną może nastąpić również wskutek złożenia oświadczenia przez spółkę dominującą. Status

spółki zależnej zależy więc wyłącznie od uznaniowej decyzji spółki dominującej, a konkretnie od jej organu zarządzającego. **W praktyce może się to okazać niekorzystne, zwłaszcza dla wspólników mniejszościowych i wierzycieli spółki zależnej. Może również naruszać interes spółki zależnej.** Zdaniem autora niniejszej rozprawy tak kluczowa decyzja powinna zostać poprzedzona podjęciem uchwały przez zgromadzenie wspólników spółki dominującej.

#### **5.4.6. Relacja przepisów o grupach spółek do przepisów o transakcjach między podmiotami powiązanymi**

Rozwinięcia wymaga zasygnalizowana już kwestia relacji przepisów o grupach spółek do przepisów prawa podatkowego, regulujących dokonywanie transakcji między podmiotami powiązanymi. **Kwestia ta została zbagatelizowana przez ustawodawcę, a może stanowić kolejny z czynników zniechęcających do stosowania przepisów o grupach spółek.** Autor rozprawy stawia tezę, że **przepisy o grupach spółek narażają uczestników grupy na sankcje wynikające z przepisów o transakcjach między podmiotami powiązanymi, zwłaszcza z przepisami o tzw. cenach transferowych**<sup>715</sup>.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że kluczową ideą koncepcji interesu grupy spółek jest możliwość podjęcia działania przez spółkę zależną w interesie grupy spółek, które w określonych warunkach może wiązać się z poniesieniem szkody przez spółkę zależną. Tym samym spółka zależna może kierować się nie tylko własnym interesem, ale również interesem grupy spółek. Co istotne, podjęcie określonego działania, polegającego przykładowo na zawarciu danej umowy o określonych warunkach, może odbyć się na podstawie wydanego przez spółkę dominującą wiążącego polecenia. **Naczelną zasadą prawa grup spółek jest niezgodna z ogólnymi zasadami przepisów o cenach transferowych, które zakładają, że każdy podmiot kieruje się własnym, indywidualnym interesem.**

Zgodnie z art. 11c ust. 1 ustawy o CIT, podmioty powiązane są obowiązane ustalać ceny transferowe na warunkach, które ustaliłyby między sobą podmioty niepowiązane. Cena transferowa jest rozumiana jako rezultat finansowy warunków ustalonych lub narzuconych w wyniku istniejących powiązań, w **tym cena, wynagrodzenie, wynik finansowych lub wskaźnik finansowy** (art. 11a ust. 1 pkt 1 ustawy o CIT). Natomiast zakres podmiotów

---

<sup>715</sup> Rozdział 1a Ceny transferowe ustawy o CIT.

powiązanych jest bardzo szeroki i może uwzględniać spółkę zależną i spółkę dominującą<sup>716</sup>. Co istotne, przepisy o cenach transferowych nie określają kwoty transakcji, od której przepisy znajdowałyby zastosowanie. Tym samym ustalenie cen na takim poziomie, jakim ustaliłyby między sobą podmioty niepowiązane może dotyczyć nawet transakcji o znikomej wartości z perspektywy działalności danej grupy spółek.

W przypadku, gdy w wyniku istniejących powiązań zostaną ustalone lub narzucone **warunki różniące się od warunków, które ustaliłyby między sobą podmioty niepowiązane** i w wyniku tego któraś ze spółek wykazuje dochód niższy (stratę wyższą) od tego, jakiego należałoby oczekiwać, gdyby wymienione powiązania nie istniały, **organ podatkowy określa dochód (stratę) podatnika bez uwzględnienia warunków wynikających z tych powiązań**. Oznacza to, że w przypadku jakichkolwiek transakcji między podmiotami powiązanymi są one zobowiązane do weryfikowania (a w niektórych przypadkach również raportowania) ustalonych cen transferowych. W przypadku odbiegania od warunków rynkowych organy podatkowe mogą doszacować dochód spółki do poziomu, który mógłby być oczekiwany między podmiotami niepowiązanymi. Doszacowanie dochodu nie jest jednak jedynym zagrożeniem w odniesieniu do ustalenia cen transferowych na poziomie odbiegającym od ich poziomu między podmiotami niepowiązanymi. Podatnicy są bowiem także narażeni na ryzyko zastosowania wobec nich sankcji karnych.

**Łatwo sobie wyobrazić sytuację, w których przepisy prawa grup spółek będą rodziły konsekwencje na gruncie wspomnianych przepisów o cenach transferowych.** Przykładowo grupę spółek stanowią spółki, z których jedna wytwarza towary stanowiące niezbędny składnik procesu produkcyjnego prowadzonego przez drugą spółkę uczestniczącą w grupie. Kierując się chęcią rozwoju grupy na danym rynku, spółka dominująca wydaje jednej ze spółek wiążące polecenie polegające na sprzedaży towarów drugiej spółce po zaniżonej cenie, która pozbawi ją zysku (cenie dumpingowej). Z punktu widzenia regulacji o grupach spółek, spółka sprzedająca towary może przyjąć do wykonania takie polecenie, co będzie uzasadnione kierowaniem się interesem grupy oraz otrzymaniem rekompensaty poniesionej straty w przyszłości. Z kolei na podstawie przepisów o cenach transferowych spółka będąca w

---

<sup>716</sup> Podmioty powiązane są rozumiane m.in. jako podmioty, z których jeden podmiot wywiera znaczący wpływ na co najmniej jeden inny podmiot lub podmioty, na które wywiera znaczący wpływ ten sam inny podmiot (art. 11a ust. 1 pkt 4 lit. a i b ustawy o CIT). Natomiast zgodnie z art. 11a ust. 2 pkt 1 lit a-c ustawy o CIT, przez wywieranie znaczącego wpływu rozumie się m.in. posiadanie bezpośrednio lub pośrednio co najmniej 25%:

- a) udziałów w kapitale, lub
- b) praw głosu w organach kontrolnych, stanowiących lub zarządzających, lub
- c) udziałów lub praw do udziału w zyskach, stratach, lub majątku, lub ich ekspektatywy, w tym jednostek uczestnictwa i certyfikatów inwestycyjnych.

powyższym przykładzie sprzedawcą jest **zobowiązana do stosowania cen rynkowych**, a więc takich, które zastosowałyby między sobą podmioty niepowiązane. W przypadku kontroli organu podatkowego, może on więc zakwestionować wynik finansowy osiągnięty przez spółkę sprzedawcę i doszacować go do odpowiedniego poziomu. Naturalne jest w tym momencie pojawienie się pytania o to, czy organy podatkowe mogą odstąpić od oszacowania przychodów, jeżeli ich zaniżenie będzie wynikało z kierowania się przez daną spółkę interesem grupy spółek (co jest dopuszczalne na gruncie prawa handlowego) lub – co więcej – jeżeli będzie wynikało z wykonania wiążącego polecenia. **Z pomocą nie przychodzi ustawodawca.** Autorzy projektu nowelizacji wskazali bowiem, że nie ingeruje on w prawo podatkowe, co oznacza mniej więcej tyle, że: „**skutki podatkowe działań podejmowanych przez podatników nie będą mogły być uzasadnione jedynie tym, że działania te pozostają zgodne z wprowadzanymi przepisami prawa prywatnego**”<sup>717</sup>. Podkreślić dodatkowo należy, że projektowane regulacje nie zwalniają podmiotów powiązanych, w rozumieniu przepisów o cenach transferowych, z obowiązków podatkowych, w tym ze stosowania zasady ceny rynkowej (ang. *arm's length principle*) oraz innych obowiązków wynikających z przepisów o cenach transferowych<sup>718</sup>. **Brak jakiegokolwiek ingerencji w przepisy podatkowe oznacza, że przepisy te stosuje się do transakcji między uczestnikami grupy spółek na takich samych zasadach jak w stosunku do wszystkich podmiotów objętych zakresem zastosowania tych przepisów.**

Dokładna analiza kwestii transakcji między podmiotami powiązаныmi wykracza poza ramy przyjęte w niniejszej rozprawie, jednak nie sposób nie zasygnalizować kolejnych problemów, przed którymi staną uczestnicy obrotu. Przykładowo:

- 1) czy przychód doszacowany przez organ podatkowy spółce wykonującej wiążące polecenie – w konsekwencji dodatkowe zobowiązanie podatkowe – będzie mógł zostać objęty pojęciem szkody poniesionej przez tę spółkę w wyniku wykonania wiążącego polecenia. Innymi słowy, czy dodatkowy podatek dochodowy będzie mógł zostać zrekompensowany przez spółkę dominującą,
- 2) w jaki sposób można zrekompensować spółce zależnej szkody, jeżeli miały one postać sankcji karno-skarbowych skierowanych wobec osób fizycznych piastujących stanowiska w organach spółki zależnej,
- 3) czy organ podatkowy powinien uznać, że rekompensata przyznana spółce zależnej, która poniosła szkodę wskutek wykonania wiążącego polecenia, świadczy o zachowaniu rynkowego charakteru transakcji, która tę szkodę wywołała,

---

<sup>717</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 5.

<sup>718</sup> *Ibidem*, s. 5-6.

- 4) jak powinno być interpretowane wynagrodzenie przyznane spółce zależnej z tytułu transferu funkcji, aktywów lub ryzyk związane z dokonywanymi wewnątrz grupy spółek restrukturyzacjami w celu optymalizacji działalności całej grupy oraz jaka będzie relacja tego wynagrodzenia do rekompensaty dokonanej przez spółkę dominującą na rzecz spółki zależnej, która w wyniku restrukturyzacji poniosła szkodę (rozporządzenie w sprawie CT),
- 5) czy samo ustalenie naprawienia szkody oraz sposób naprawienia szkody poniesionej przez spółkę zależną będzie mógł być kwestionowany na gruncie przepisów o cenach transferowych. Chodzi zwłaszcza o sytuację, w których termin naprawienia szkody będzie odległy, a jej sposób naprawienia trudny do jednoznacznego oszacowania.

Jak wykazano, wątpliwości dotyczących relacji między przepisami o transakcjach między podmiotami powiązаныmi jest wiele. **Nie jest to jednak wyjątek, jeżeli chodzi o kolizję przepisów o grupach spółek z przepisami podatkowymi.** Zasygnalizowania wymagają także:

- 1) niepewności co do zaliczania określonych wydatków do kosztów uzyskania przychodów. Chodzi o wydatki ponoszone w związku z działalnością grupy spółek lub innych jej uczestników. Będą to przykładowo z jednej strony **wydatki spółki dominującej** na wszelkiego typu usługi doradcze dotyczące działalności innej spółki z grupy spółek, wydatki związane z zarządzaniem grupą spółek czy wydatki związane z usługami marketingowymi grupy jako całości. Z drugiej strony mogą to być **wydatki spółki zależnej** związane z realizacją wiążącego polecenia, przykładowo wydatki służące osiągnięciu przychodów przez grupę jako całość lub innego uczestnika grupy niż spółka, która dany wydatek ponosi. Trudno przesądzić, czy organy podatkowe i sądy administracyjne będą w tych przypadkach dostrzegały wystarczający związek przyczynowo-skutkowy między przychodem (jego osiągnięciem, zachowaniem lub zabezpieczeniem) spółki zaliczającej dany wydatek do kosztów uzyskania przychodów a tym wydatkiem, oraz
- 2) niepewności co do wpływu przepisów o grupach spółek, zwłaszcza instytucji wydawania wiążących poleceń, na zasady ustalania rzeczywistego właściciela (ang. *beneficial owner*) w regulacjach dotyczących **podatku u źródła**.

#### **5.4.7. Instrumenty ochrony mniejszości w grupie spółek**

Rolą regulacji prawnej o grupach spółek powinno być nie tylko usprawnienie zarządzania grupą spółek, ale również zabezpieczenie interesów, zwłaszcza współników mniejszościowych i wierzycieli spółek zależnych. Naruszenie ich interesów jest możliwe zwłaszcza w warunkach



obowiązywania zasady rządów większości obowiązującej w spółkach kapitałowych, a co za tym idzie – w grupach spółek. Zachowanie równowagi wymaga uregulowania prawnych mechanizmów zabezpieczających interesy mniejszości i zapobiegających nadużyciom wspólników większościowych.

Autor podziela pogląd, że **poziom ochrony interesów mniejszości w grupach spółek na gruncie Kodeksu spółek handlowych w brzmieniu sprzed wprowadzenia prawa grup spółek był niewystarczający**<sup>719</sup>. W prawie grup spółek nie brakuje nowych instrumentów skierowanych na ochronę wspólników mniejszościowych spółki zależnej i jej wierzycieli. **Niestety, sygnalizując rozważania zawarte w rozdziałach 7–9 rozprawy, budzą one wiele wątpliwości i zgodnie z kluczową tezą niniejszej dysertacji nie zapewniają efektywnej ochrony wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej.** Wśród wspomnianych mechanizmów można wyróżnić:

- 1) jawność relacji w grupie spółek oraz ułatwienie dostępu do informacji w grupie spółek, w tym obowiązek ujawnienia w rejestrze sądowym wzmianki o uczestnictwie w grupie spółek (art. 21<sup>1</sup> § 3 KSH) oraz obowiązek sporządzania przez zarząd spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek sprawozdania o powiązaniach umownych tej spółki ze spółką dominującą za okres ostatniego roku obrotowego i przedstawienia go zgromadzeniu wspólników (art. 21<sup>8</sup> KSH),
- 2) kontrolę działalności grupy spółek poprzez uprawnienie wspólnika mniejszościowego do wszczęcia procedury audytu grupy spółek – wspólnik lub wspólnicy mniejszościowi spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek reprezentujący co najmniej 10% kapitału zakładowego mogą zwrócić się do sądu rejestrowego z wnioskiem o wyznaczenie firmy audytorskiej w celu zbadania rachunkowości oraz działalności grupy spółek (art. 21<sup>9</sup> § 1 KSH),
- 3) przyznanie prawa do „wyjścia” ze spółki zależnej – wspólnik lub wspólnicy mniejszościowi reprezentujący nie więcej niż 10% kapitału zakładowego spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek mogą żądać umieszczenia w porządku obrad najbliższego zgromadzenia wspólników sprawy podjęcia uchwały o przymusowym odkupie ich udziałów przez spółkę dominującą, która reprezentuje bezpośrednio, pośrednio lub na podstawie porozumień z innymi osobami co najmniej 90% kapitału zakładowego spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek (art. 21<sup>10</sup> § 1 KSH),

---

<sup>719</sup> Tak również A. Opalski, *Prawo zgrupowań spółek*, s. 620; P. Błaszczyk, *Ochrona wspólnika mniejszościowego*, s. 539; zob. pkt 2.2. wstępu niniejszej rozprawy.

- 4) odpowiedzialność spółki dominującej w ramach instytucji wydawania wiążących poleceń przez spółkę dominującą spółce zależnej:
  - a) za szkodę wyrządzoną wykonaniem wiążącego polecenia, która nie została naprawiona w terminie wskazanym w wiążącym poleceniu (art. 21<sup>12</sup> KSH),
  - b) za obniżenie wartości przysługującego wspólnikowi spółki zależnej udziału, jeżeli obniżenie było następstwem wykonania przez tę spółkę zależną wiążącego polecenia (art. 21<sup>13</sup> § 1 KSH),
  - c) odpowiedzialność spółki dominującej za szkodę wyrządzoną wierzycielowi spółki zależnej (art. 21<sup>14</sup> KSH),
- 5) uprawnienia w ramach instytucji wydawania wiążących poleceń przez spółkę dominującą spółce zależnej – możliwość odmowy wiążącego polecenia (art. 21<sup>4</sup> § 1 i 2 KSH) oraz uprawnienie każdego wspólnika do wytoczenia powództwa o naprawienie wyrządzonej spółce zależnej szkody, w przypadku gdy spółka zależna nie wytoczy takiego powództwa w terminie roku od dnia upływu terminu wskazanego w wiążącym poleceniu (art. 21<sup>12</sup> KSH).

Pozycja wspólników mniejszościowych spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek jest kształtowana nie tylko przez specjalne mechanizmy ich ochrony. Wpływ na nią mają ogólne instrumenty przyznane spółce dominującej, a wśród nich zwłaszcza:

- 1) uprawnienie spółki dominującej do wydawania wiążących poleceń spółce zależnej (art. 21<sup>2</sup> KSH),
- 2) uprawnienie spółki dominującej do przeglądania ksiąg i dokumentów spółki zależnej oraz żądania od niej udzielenia informacji (art. 21<sup>6</sup> KSH),
- 3) sprawowanie stałego nadzoru przez radę nadzorczą spółki dominującej nad realizacją interesu grupy spółek przez spółkę zależną oraz uprawnienie rady nadzorczej spółki dominującej do żądania od zarządu spółki zależnej udostępnienia ksiąg i dokumentów oraz udzielenia informacji w celu sprawowania nadzoru (art. 21<sup>7</sup> KSH),
- 4) przyznanie prawa „wykupu” wspólników mniejszościowych – zgromadzenie wspólników spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek może podjąć uchwałę o przymusowym wykupie udziałów wspólników reprezentujących nie więcej niż 10% kapitału zakładowego przez spółkę dominującą, która reprezentuje bezpośrednio co najmniej 90% kapitału zakładowego (art. 21<sup>11</sup> KSH).

Zasygnalizowania wymagają także inne przepisy wprowadzane razem z prawem grup spółek, a zwłaszcza rozszerzenie uprawnień członków rad nadzorczych oraz **wprowadzenie**

## **zasady oceny biznesowej (ang. *business judgment rule*) przy ocenie działań członków zarządu.**

Choć wprowadzenie określonych środków ochrony mniejszości stanowiło jak najbardziej właściwy kierunek działań legislacyjnych, to bliższa analiza poszczególnych przepisów obnaża słabości w zakresie ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej. Z uwagi na zawężenie przedmiotu niniejszej rozprawy do ochrony wspólników mniejszościowych w ramach koncepcji interesu grupy spółek, konieczne jest jednak uprzednie zbadanie treści tej koncepcji na przykładzie prawa grup spółek (rozdział 6. rozprawy).

### **5.5. Wnioski**

Wyważenie często wykluczających się interesów wierzycieli, członków organów, samych spółek i ich wspólników mniejszościowych nie jest zadaniem łatwym. Polski ustawodawca uznał, że optymalnym modelem regulacji tej problematyki jest model oparty na koncepcji interesu grupy spółek. Projekt przedstawiony 20 lipca 2020 roku spotkał się jednak z krytyką wielu środowisk, co miało wpływ na jego ostateczny kształt, przy czym trzon proponowanych rozwiązań został zachowany. W rezultacie nowelizacja KSH weszła w większości w życie w dniu 13 października 2022 roku.

Autor pozytywnie ocenia decyzję ustawodawcy o interwencji legislacyjnej i podjęciu prac nad prawem grup spółek. Pozytywnie należy również ocenić wybór modelu regulacyjnego, tj. modelu opartego na koncepcji interesu grupy spółek. Trudne jest przy tym jednoznaczne zakwalifikowanie polskiego modelu regulacji jako modelu kompleksowo regulującego problematykę grup spółek. Wydaje się, że brak kompleksowej regulacji zbliża projekt do modelu regulacji ograniczonej. Podkreślić jednak należy wysoki poziom złożoności i obszerność prawa grup spółek. Natomiast w wielu modelach punktowej regulacji prawa grup, przepisy nie mają tak rozbudowanego charakteru. Podobnie trafny, zdaniem autora rozprawy, jest wybór miejsca i forma wprowadzenia przepisów o grupie spółek, tj. dodanie nowego działu w ramach Tytułu Pierwszego KSH, pod tytułem „Przepisy ogólne”.

**Niestety wykorzystanie przez ustawodawcę dobrych założeń nie przelożyło się na treść projektowanych przepisów, które powodują wiele niejasności i pozostawiają szerokie pole do interpretacji oraz nadużyć, zwłaszcza dla spółki dominującej.**

Kluczowe z perspektywy prawa grup spółek są pojęcia grupy spółek, interesu grupy spółek oraz instytucja wiążących poleceń. Przyjęte brzmienie pojęcia grupy spółek prowadzi do niepewności prawnej co do typów struktury holdingowej, które mogą występować w obrocie

gospodarczym. Prawo grup spółek pomija inne niż normatywnie określone typy struktur holdingowych. W praktyce funkcjonuje szersza gama tego typu struktur niż w przedstawionej definicji grupy spółek. **Ustawodawca zawęża więc modele działania grup spółek i narzuca jeden właściwy model normatywny. W praktyce, zdaniem autora rozprawy, takie rozwiązanie prowadzi do znacznego wzrostu niepewności w obrocie gospodarczym z udziałem grup spółek.** Stosowanie różnego reżimu prawnego do różnych typów grup spółek niepotrzebnie różnicuje również pozycję wspólników mniejszościowych.

Definicja grupy spółek zawiera wiele nieściśłości oraz pojęć niedookreślonych. Ustawodawca nie sprecyzował pojęcia wspólnej strategii, którą mają kierować się spółki uczestniczące w grupie spółek ani aspektów proceduralnych z tym związanych. Z definicji legalnej grupy spółek nie wynika po pierwsze kto ma ustalać wspólną strategię, a po drugie – w jaki sposób powinna zostać określona. **W praktyce kluczowe może okazać się wykazanie, że dane działanie zostało podjęte w ramach kierowania się wspólną strategią.** Dlatego powinna ona być określona i upubliczniona wszystkim spółkom z grupy spółek. Trudno będzie również w praktyce ustalić, czy strategia umożliwia sprawowanie jednolitego kierownictwa. Zresztą niejasne jest, co należy rozumieć pod pojęciem jednolitego kierownictwa. W ocenie autora rozprawy wprowadzona definicja grupy spółek nie objaśnia istoty tej konstrukcji i wymaga zabiegów interpretacyjnych. **Może to być przyczyną wielu praktycznych problemów. Z perspektywy wspólników mniejszościowych spółki zależnej, o czym będzie jeszcze mowa, nieprecyzyjność przepisów oraz brak obowiązku udokumentowania wspólnej strategii może uniemożliwiać weryfikowanie przez nich, czy skutek działania spółki dominującej doszło do naruszenia interesu grupy spółek.**

Nowelizacja KSH w zakresie grup spółek wprowadza po raz pierwszy definicję legalną pojęcia interesu grupy spółek. **Zdaniem autora rozprawy definicja jest jednak wadliwa, a stwierdzenie o „wspólności” interesów spółek uczestniczących w grupie będzie w praktyce prowadziło do rozbieżności interpretacyjnych.** Trudne będzie bowiem zdekodowanie dokładnej treści interesu grupy spółek oraz przesłanek działania w interesie grupy spółek<sup>720</sup>.

Klauzula nie tylko przyznaje możliwość kierowania się interesem grupy spółek spółkom uczestniczącym w grupie, ale wręcz im to nakazuje. Tak daleko idący nakaz uwzględniania interesu grupy spółek w miejsce przyznania (a raczej potwierdzenia) możliwości jego uznawania stanowi istotne ograniczenie wolności decyzyjnej spółek uczestniczących w grupie.

---

<sup>720</sup> Zob. podrozdziały 6.3 i 6.4. niniejszej rozprawy.

Przyjęte sformułowanie „zmiernia do pokrzywdzenia” może powodować problemy w ustaleniu, czy dane działanie lub zaniechanie faktycznie „zmiernia” do pokrzywdzenia<sup>721</sup>.

Instytucją prawną, która w zamierzeniu ustawodawcy ma zapewnić spółce dominującej zarządzanie grupą spółek, jest wiążące polecenie kierowane przez spółkę dominującą do spółki zależnej. **Autor niniejszej rozprawy opowiada się za stanowiskiem, że instytucja wydawania wiążących poleceń w formie zaproponowanej przez ustawodawcę nie stanowi koniecznego instrumentu zarządzania grupą spółek.** Zdaniem autora w warunkach zezwolenia na działanie interesu grupy spółek wystarczającym instrumentem zarządzania grupą mogłyby być polecenia nieformalne w postaci wydawanych sugestii czy uwag członkom zarządu spółek zależnych. Miało to zresztą miejsce na długo przed wprowadzeniem regulacji dotyczących grup spółek do KSH.

**Treść przepisów o instytucji wydawania wiążących poleceń dowodzi wysokiego stopnia sformalizowania procesu wydania wiążącego polecenia.** Elementy składające się na treść wiążącego polecenia mogą być trudne do oszacowania. Trudno bowiem z góry przewidzieć wszelkie korzyści lub szkody wynikające z podjęcia danej decyzji. Wydaje się, że jeszcze trudniej jest wskazać termin naprawienia szkody spółce zależnej. Bardziej nawet istotne znaczenie ma to na gruncie przesłanek odmowy wykonania polecenia przez spółkę zależną niebędącą spółką jednoosobową. Wysoki formalizm wydawania wiążących poleceń prowadzi do sytuacji, w której to zarząd po otrzymaniu polecenia będzie musiał przeprowadzić szeroką analizę dopuszczalności jego wykonania. W rezultacie polecenia nie będą wykonywane szybko, bez ponoszenia kosztów finansowych i poświęcania czasu, co podważa sens wydawania poleceń, które miały w założeniu usprawnić zarządzanie grupą spółek. W praktyce wymóg wskazania w poleceniu oraz uchwale zarządu spółki zależnej spodziewanych korzyści lub szkody będzie skutkował etapem wcześniejszych nieformalnych uzgodnień między spółkami, jeszcze przed wydaniem oficjalnego polecenia. **Potwierdza to wcześniejszą tezę autora rozprawy o zbędności sformalizowanej instytucji wiążących poleceń. Oznacza to również, że ośrodek faktycznego podejmowania decyzji znajdzie się w tzw. szarej strefie.**

**Zwolnienie piastunów organów spółki zależnej i spółki dominującej z odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wykonaniem wiążącego polecenia nie tylko komplikuje zasady odpowiedzialności w spółkach, ale stanowi niebezpieczeństwo dla uczestników obrotu.** Zdaniem autora niniejszej rozprawy, oderwanie zwolnienia z odpowiedzialności piastunów organów spółek związanych wspólnym interesem od

---

<sup>721</sup> Zob. analizę w podrozdziale 6.4.5.4. niniejszej rozprawy.

kluczowych założeń koncepcji znajdujących wyraz w definicji grupy spółek i legitymizacji działania w interesie grupy spółek, jak również poglądy wyrażone na temat instytucji wiążących poleceń przesądzają o braku potrzeby wprowadzenia omawianego zwolnienia do prawa handlowego.

Wadą omawianej nowelizacji jest też zasadnicze pominięcie umownych grup spółek. **Trudno uzasadnić przyjęte przez ustawodawcę założenie o mniejszej „szkodliwości” umownych grup spółek niż grup o charakterze faktycznym.** Regulacja skupia się bowiem na funkcjonowaniu i skutkach działań faktycznych grup spółek, nie zakreślając jednocześnie żadnych ram kształtowania treści umów koncernowych. Zdaniem ustawodawcy wystarczającą w tym zakresie jest zasada swobody umów. W takich okoliczności wystarczy zwrócić uwagę na sformalizowane przepisy dotyczące zasad odpowiedzialności deliktowej. Zgodnie z jedną z podstawowych zasad za szkodę odpowiedzialny jest nie tylko jej bezpośredni sprawca, lecz także osoba, która nakłoniła lub była pomocna sprawcy, a odpowiedzialność ma charakter solidarny (art. 422 i 441 KC), przy czym strony umowy mogą odpowiedzialność tę wyłączyć (art. 443 KC)<sup>722</sup>. Pokazuje to, że regulacja prawa grup spółek prowadzi do rozróżnienia sytuacji spółek zależnych oraz wspólników mniejszościowych grup umownych i faktycznych.

W praktyce nowelizacja KSH o grupach spółek może spowodować wzrost nietransparentności obrotu oraz instrumentalne wykorzystywanie przepisów. **Wysoki stopień nieprecyzyjności wielu przepisów – w tym definicji grupy spółek, interesu grupy spółek czy treści wiążących poleceń – będzie prowadził do wzrostu liczby postępowań sądowych oraz finalnego obniżenia efektywności całej regulacji.** Całokształt oceny regulacji prowadzi również do wniosku, że jest ona zbyt szczegółowa, zbyt sformalizowana oraz zbyt obszerna, przy czym niepozbawiona wspomnianej nieprecyzyjności wielu przepisów. **Ustawodawca zdaje się pomijać dotychczas wykorzystywane instrumenty w funkcjonowaniu grup spółek oraz dorobek doktryny i orzecznictwa.** Istnieje cała gama instrumentów prawnych zapewniających tworzenie i funkcjonowanie grup spółek<sup>723</sup>. Wpływ na spółki zależne można wywierać nie tylko w ramach wysoce sformalizowanej struktury bazującej na instytucji wydawania wiążących poleceń. Podstawą może być struktura udziałowa, zarządcza, organizacyjna, finansowa itd. Wprowadzenie jednoznacznie określonego, jednego modelu normatywnego działania grup spółek nie obejmuje również różnorodności grup spółek i wielości stanów faktycznych występujących w praktyce. Oczywiście jest, że nie da się ich unormować w sposób tak abstrakcyjny i ogólny, jak zrobił to polski ustawodawca.

---

<sup>722</sup> Podobnie B. Sołtys, Kilka uwag, s. 9-10.

<sup>723</sup> Szeroko to zagadnienie omawia P. Moskała, Prawne instrumenty, *passim*.

Jednocześnie autor rozprawy podtrzymuje tezę o konieczności ingerencji ustawodawcy w materię prawa grup spółek, jednak w zdecydowanie ograniczonej formie.

Prawo grup spółek przewiduje szereg instytucji mających w swoich założeniach zmierzać do ochrony interesów mniejszości, zwłaszcza współników mniejszościowych spółki zależnej. Sygnalizując rozważania zawarte w rozdziałach 7–9 rozprawy, należy wskazać, że budzą one wiele wątpliwości i **zgodnie z kluczową tezą niniejszej dysertacji nie zapewniają efektywnej ochrony współnikom mniejszościowym spółki zależnej**. Zgodnie z uwagami zawartymi we wstępie niniejszej rozprawy<sup>724</sup> na użytek prawa grup spółek ochrona współnika mniejszościowego powinna być analizowana w szerokim ujęciu tego pojęcia. Oznacza to, że pod uwagę powinny zostać wzięte wszelkie środki prawne umożliwiające realizację majątkowych i korporacyjnych praw współników. Niniejsza rozprawa ma jednak na celu wyłącznie analizę instrumentów ochrony współników mniejszościowych typowych dla koncepcji interesu grupy spółek i ich wpływu na ochronę współnika mniejszościowego spółki zależnej. Dlatego w pierwszej kolejności należy ustalić treść koncepcji interesu grupy spółek (rozdział 6. rozprawy). Wynik analizy umożliwi z kolei szczegółową weryfikację środków ochrony współników mniejszościowych wprowadzonych przez polskiego ustawodawcę (rozdziały 7–9. rozprawy).

---

<sup>724</sup> Zob. pkt 4.3. wstępu niniejszej rozprawy.

## Rozdział 6. Koncepcja interesu grupy spółek – treść oraz klauzula działania w interesie grupy spółek

### 6.1. Uwagi wstępne

Sprzeczność ekonomicznej i prawnej koncepcji grupy spółek nie stoi na przeszkodzie praktycznej współpracy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością będącej członkiem grupy z grupą spółek jako całością<sup>725</sup>. Pierwsza z przywołanych koncepcji traktuje grupę spółek jako jeden organizm gospodarczy niemający własnej podmiotowości prawnej. Z kolei prawna koncepcja grupy spółek podkreśla kierowanie się przez spółkę jej własnymi celami w ramach realizacji własnego interesu. **Można więc mówić z jednej strony o interesie grupy, ujmowanym przynajmniej w kontekście wspólnych celów ekonomicznych członków grupy spółek, a z drugiej strony – o interesie spółki.**

Pomimo praktycznych aspektów funkcjonowania grup spółek i postrzegania grupy spółek jako jednego organizmu ekonomicznego, nie sposób pominąć uwarunkowań prawnych dotyczących grup spółek. Zestawienie ich, a zwłaszcza odrębnej osobowości prawnej spółki, posiadania przez nią własnego majątku i struktury organizacyjnej, prowadzi do kolizji interesu spółki jako takiej oraz interesu grupy spółek (choćby o charakterze ekonomicznym). Konflikt ten był widoczny przed wejściem w życie prawa grup spółek, tj. w warunkach braku normatywnego określenia pojęcia interesu grupy spółek. **Powstaje zatem pytanie, czy wprowadzenie definicji legalnej do KSH pomaga rozwiązać ten problem.** Sformułowanie odpowiedzi nie ułatwia rezygnacja ustawodawcy z jednoczesnego zdefiniowania pojęcia interesu spółki, które do dziś nie ma swojej ustawowej definicji (choć *per se* jest obecne w prawie handlowym). Dlatego, zdaniem autora niniejszej rozprawy, **rozważania dotyczące koncepcji interesu grupy spółek w prawie handlowym należy rozpocząć od przybliżenia rozumienia pojęć „interes spółki” oraz „interes grupy spółek”.** Definicja legalna tego ostatniego pojęcia stanowi bowiem klauzulę generalną, która powinna zostać poddana dalszej interpretacji. Istotne jest ustalenie, czy interes grupy spółek jest postrzegany przez judykaturę i doktrynę w takiej postaci, jaką zaproponował ustawodawca.

**Celem niniejszego rozdziału jest przedstawienie kluczowych założeń polskiego modelu koncepcji interesu grupy spółek.** Autor rozprawy rozpoczyna rozważania od ustalenia

---

<sup>725</sup> Zob. podrozdział 2.2.1. niniejszej rozprawy.



znaczenia pojęcia interesu spółki (podrozdział 6.2. rozprawy). Stanowi to podstawę analizy relacji interesu spółki i interesu grupy spółek, co z kolei pozwala na ustalenie możliwych interpretacji tego ostatniego pojęcia (podrozdział 6.3 rozprawy). W rezultacie możliwe będzie przeprowadzenie analizy typowych dla koncepcji interesu grupy spółek przesłanek legitymizujących działanie w interesie grupy spółek (podrozdział 6.4. rozprawy).

W ramach niniejszego rozdziału autor rozprawy **analizuje przede wszystkim elementy składające się na polską wersję koncepcji interesu grupy spółek**. Niemniej rozdział zawiera odwołania do poszczególnych rozwiązań przyjętych w obcych porządkach prawnych, zwłaszcza francuskiego, stanowiącego inspirację dla twórców polskiej regulacji. Zestawienie stanowi punkt odniesienia i ma pomocnicze znaczenie w prowadzonej analizie.

## **6.2. Pojęcie interesu spółki handlowej**

Jak sygnalizowano, każda spółka handlowa posiadająca osobowość prawną ma swój własny interes<sup>726</sup>. Pojęcie to ma w polskim prawie handlowym normatywny charakter, również na gruncie przepisów o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 164 § 3, art. 209, art. 212 § 2, 249 § 1 KSH). Nie oznacza to jednak, że Kodeks spółek handlowych lub jakikolwiek inny akt normatywny zawiera definicję legalną interesu spółki<sup>727</sup>. Zadanie doprecyzowania tego terminu ustawodawca pozostawił bowiem orzecznictwu oraz doktrynie prawa handlowego. Przepisy nie zawierają również analogicznego – jak to ma miejsce w przypadku sformalizowanych grup spółek – obowiązku działania przez organy spółki w interesie spółki. Wydaje się jednak, że sam cel istnienia spółki posiadającej osobowość prawną przejawia się właśnie w działaniu w jej interesie. Tym bardziej istotne jest więc ustalenie właściwego rozumienia tego pojęcia. Jego odczytanie wpływa ponadto na takie zagadnienia o podstawowym znaczeniu dla prawa handlowego, jak autonomia spółki w stosunku do współników, relacje wewnątrz grupy spółek, czy w końcu system ochrony praw współników mniejszościowych<sup>728</sup>.

---

<sup>726</sup> Zob. podrozdział 2.2.1. rozprawy.

<sup>727</sup> W piśmiennictwie podkreśla się, że ustawowe określenie pojęcia interesu spółki byłoby skazane na porażkę, ponieważ definicja musiałaby przybrać bardzo ogólny charakter, wskutek czego byłaby bezcelowa; zob. D. Wajda, Obowiązek lojalności, s. 15.

<sup>728</sup> A. Opalski, O pojęciu interesu spółki handlowej, PPH 2008, Nr 11, s. 16; wykładnia pojęcia interesu spółki jest zwłaszcza istotna dla zagadnień związanych z zaskarżaniem uchwał zgromadzeń spółek oraz odpowiedzialności cywilnej i karnej piastunów organów spółek; zob. P. Błaszczyk, Pojęcie interesu spółki handlowej a „lekcja”, s. 912-913.

Pojęcie interesu spółki jest kategorią szeroką, mającą również pozaprawne znaczenia, w tym o charakterze ekonomicznym, a w jego ramach wartości prawne, moralne, gospodarcze czy polityczne wzajemnie na siebie oddziałują<sup>729</sup>. **Sprawia to, że interes spółki stanowi klauzulę generalną**<sup>730</sup>. Spór co do treści tej klauzuli determinuje aksjologię prawa spółek, w tym znaczenie spółek handlowych w ustroju gospodarczym państwa<sup>731</sup>.

Zagadnienie interesu spółki handlowej jest chętnie podejmowane przez przedstawicieli polskiej doktryny<sup>732</sup>. **Mimo to w polskim piśmiennictwie nie wypracowano jednej definicji pojęcia interesu spółki**. Prezentowane stanowiska można podzielić na te, które interpretują klauzulę interesu spółki jako kategorię autonomiczną, oderwaną od innych grup interesów, oraz te, które utożsamiają interes spółki z wypadkową interesów określonej grupy podmiotów (akcesoryjny charakter interesu spółki).

### 6.2.1. Autonomiczny a akcesoryjny charakter interesu spółki

**Zgodnie z poglądem o autonomiczności interesu spółki stanowi on kategorię odrębną od innych grup interesów występujących w otoczeniu spółki. Interes spółki jest w tym znaczeniu nadrzędny wobec pozostałych grup interesów**<sup>733</sup>.

Według tego stanowiska autonomiczny charakter interesu spółki ma swoje źródło w odrębnej podmiotowości prawnej spółek handlowych oraz osobowości prawnej spółek kapitałowych. Zgodnie bowiem z art. 12 KSH spółka kapitałowa jest osobą prawną, a więc podmiotem odrębnym od jej wspólników. Wyraża się to choćby w posiadaniu własnego majątku spółki. W takich okolicznościach naturalnym wydaje się dążenie do autonomizacji interesu spółki w stosunku do interesów jej wspólników i podmiotów trzecich<sup>734</sup>.

Pogląd o odrębności interesu spółki od interesu wspólników popiera m.in. A. Szumański. Odnosząc się do Projektu MG<sup>735</sup>, wskazał, że własny interes spółki może się często różnić od interesu poszczególnych jej uczestników, w szczególności, gdy partykularne interesy wspólników niekoniecznie prowadzą do realizacji celu spółki (art. 3 KSH)<sup>736</sup>.

---

<sup>729</sup> I. Gębusia, *Interes spółki*, s. 6.

<sup>730</sup> Szeroką analizę pojęcia interesu spółki jako klauzuli generalnej przedstawiła I. Gębusia w monografii poświęconej temu zagadnieniu; zob. I. Gębusia, *Interes spółki, passim*.

<sup>731</sup> Opalski, *O pojęciu interesu spółki*, s. 16.

<sup>732</sup> Zob. podrozdział 1.4.5.1. niniejszej rozprawy i literaturę tam wymienioną.

<sup>733</sup> I. Gębusia, *Interes spółki*, s. 32.

<sup>734</sup> A. Opalski, *O pojęciu interesu spółki*, s. 17; K. Oplustil, *Instrumenty nadzoru korporacyjnego*, s. 173; P. Błaszczak, *Pojęcie interesu spółki handlowej a „lekcja”*, s. 934.

<sup>735</sup> Uwagi na temat Projektu MG przedstawiono w podrozdziale 1.4.2. niniejszej rozprawy.

<sup>736</sup> A. Szumański, *Spór wokół roli interesu*, s. 12.

Za prezentowanym stanowiskiem opowiadają się także P. Bryłowski i A. Kidyba, którzy również przywołują kwestię rozbieżności interesów wspólników i spółki w odniesieniu zarówno do spółek osobowych, jak i kapitałowych<sup>737</sup>. W stosunku do spółki osobowej konflikt ten ma być szczególnie widoczny w realiach podejmowania przez wspólnika działań poza strukturą spółki osobowej (obowiązek lojalności wynikający z art. 56 § 1 KSH i zakaz prowadzenia interesów konkurencyjnych, o którym mowa w art. 56 § 2 KSH). Ustawodawca postawił w tej sytuacji interes spółki ponad interesem wspólnika. Z kolei w przypadku spółek kapitałowych konflikt ten jest widoczny chociażby w przypadku odmowy wspólnikowi wyjaśnień oraz udostępnienia do wglądu ksiąg i dokumentów spółki, jeżeli istnieje uzasadniona obawa wykorzystania ich w celach sprzecznych z interesem spółki (art. 212 § 2 KSH). Powyższe przykłady potwierdzają zdaniem przywołanych autorów tezę o jedynie „modelowym” stanie pełnej zgodności interesów spółki z interesami wspólników. W przypadku wystąpienia sprzeczności, przepisy faworyzują interes spółki<sup>738</sup>.

Kodeks spółek handlowych zawiera zresztą więcej przepisów mogących sugerować, że interes spółki jest kategorią odmienną od interesu poszczególnych lub wszystkich wspólników spółki. Odnośnie do spółki z o.o. należą do nich przepisy umożliwiające wniesienie powództwa o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników na podstawie przesłanki godzenia podjętej uchwały w interesy spółki (o ile jest ona sprzeczna z postanowieniami umowy spółki bądź dobrymi obyczajami) – art. 249 § 1 KSH. Zgodnie z nimi nawet uchwała wyrażająca wolę większości wspólników wciąż może nie być zgodna z interesem spółki.

Innym argumentem za tezą o autonomiczności interesu spółki ma być również utrzymanie przepisów dotyczących ochrony interesu spółki w przypadku spółki jednoosobowej<sup>739</sup>.

W związku z powyższymi argumentami może się więc wydawać, że interes spółki powinien mieć charakter autonomiczny a więc nie jest tożsamy z interesem wspólników tej spółki. **Oznaczałoby to, że interes spółki zawsze da się ustalić w sposób abstrakcyjny, a jego źródłem miałby być sam stosunek spółki.**

---

<sup>737</sup> P. Bryłowski, A. Kidyba, *Kategoria interesu*, s. 7-9.

<sup>738</sup> Stanowisko o autonomiczności interesu spółki popiera również M. Olechowski; zob. M. Olechowski, *Interes spółki kapitałowej wobec relacji kontraktowych w grupach spółek (zagadnienia wybrane)*, w: M. Modrzejewska (red.), *Prawo handlowe XXI wieku. Czas stabilizacji, ewolucji czy rewolucji. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Okolskiego*, Warszawa 2010.

<sup>739</sup> P. Bryłowski, A. Kidyba, *Kategoria interesu*, s. 9.

Drugie z prezentowanych stanowisk zakłada, że **interes spółki jest tożsamy z interesami jej ekonomicznych właścicieli, a więc ma charakter akcesoryjny**. Stanowisko to prezentują m.in. A. Opalski, K. Oplustil, P. Moskała czy A. Stokłosa<sup>740</sup>.

A. Opalski twierdzi wprost, że pojęcia interesu spółki nie da się ustalić w sposób abstrakcyjny. Podmiotowość spółek handlowych jest odmienna od podmiotowości osób fizycznych, a sama osoba prawna jako sztuczny twór nie jest zdolna do posiadania i wyrażania własnej woli<sup>741</sup>. Jako taka nie może być źródłem swojego interesu prawnego. Tezę tę potwierdzają przepisy nakazujące przypisywać osobie prawnej wolę organów spółki (art. 38 KC), które są złożone z innych podmiotów<sup>742</sup>. Z kolei w Kodeksie spółek handlowych można odnaleźć szereg przepisów, które nie mają na celu dobra spółki jako odrębnej od wspólników osoby prawnej (np. przepisy dotyczące działu dywidendy czy procesu likwidacji spółki). Interes spółki zdaje się więc być pojęciem oderwanym od interesów innych podmiotów zaangażowanych w spółkę jedynie wobec osób trzecich<sup>743</sup>. Innymi słowy, **spółka ma swój „własny interes” (zwłaszcza gospodarczy), jak i „własną politykę” i „własną strategię” tylko, gdy postrzega się ją z perspektywy osób trzecich**<sup>744</sup>.

Odnosząc się do argumentu o wyodrębnieniu spółki kapitałowej i nabyciu przez nią osobowości prawnej, można wskazać, że ma to na celu wyłącznie ułatwienie obrotu prawnego z osobami trzecimi, przy czym w okresie spółki w organizacji spółka realizuje interesy wspólników<sup>745</sup>.

Interes spółki jest kształtowany w praktyce przez osoby uprawnione do podejmowania decyzji korporacyjnych, tj. przez wspólników i członków organów<sup>746</sup>. Wyraża się to także w naturze spółki będącej osobą prawną, która działa zgodnie z wolą jej uczestników urzeczywistnioną najpierw w dokumentach założycielskich, a następnie w formie uchwał zgromadzeń wspólników albo walnych zgromadzeń<sup>747</sup>. Wspólnicy nie są przy tym związani działaniem zgodnie z dobrem spółki, a podejmowane decyzje, zwłaszcza w formie

---

<sup>740</sup> A. Opalski, O pojęciu interesu spółki, s. 17; K. Oplustil, Instrumenty nadzoru korporacyjnego, s. 174; P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 38; A. Stokłosa, Obowiązek członków organów spółki akcyjnej działania w jej interesie – głos w dyskusji, Pr.Sp. 2011, Nr 9, s. 22.

<sup>741</sup> A. Opalski, O pojęciu interesu spółki, s. 17.

<sup>742</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 153; A. Opalski, O pojęciu interesu spółki, s. 17.

<sup>743</sup> A. Opalski, w: A. Opalski (red.), Kodeks spółek handlowych, s. 851.

<sup>744</sup> A. Opalski, O pojęciu interesu spółki, s. 1.

<sup>745</sup> P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 39; M. Romanowski wskazuje, że „spółka jest upodmiotowionym dla celów obrotu cywilnoprawnego przedmiotem własności”; zob. M. Romanowski, Znaczenie sporu o metodę odczytywania pojęcia „interes spółki kapitałowej”, PPH 2015, Nr 7, s. 11.

<sup>746</sup> A. Opalski, Rada nadzorcza w spółce akcyjnej, Warszawa 2006, s. 151.

<sup>747</sup> A. Opalski, w: A. Opalski (red.), Kodeks spółek handlowych, s. 852.

podejmowanych uchwał, wyrażają ich własną wolę<sup>748</sup>. W praktyce więc **wyznacznikiem interesu spółki jest interes jej wspólników, którym przepisy KSH przyznają szeroką (niemal nieograniczoną) władzę w korporacji**<sup>749</sup>. Potwierdzają to unormowania KSH umożliwiające rozszerzenie obowiązku uzyskania przez zarząd spółki zgody zgromadzenia wspólników (art. 228 KSH). Na gruncie spółki z o.o. jest to szczególnie widoczne z uwagi na możliwość wydawania poleceń zarządowi przez zgromadzenie wspólników. Poza tym wola wspólników wyrażana w formie uchwał podejmowanych przez zgromadzenie wspólników ma miejsce w przypadku ustalania składu zarządu (art. 201 § 4 KSH)<sup>750</sup>.

Słusznie wskazał A. Opalski, że **przypisanie interesowi spółki cechy autonomiczności wobec interesu innych podmiotów z otoczenia spółki prowadziłoby do emancypacji zarządu spółki** i jego dyskrecjonalności w zakresie podejmowania decyzji motywowanych dobrem spółki<sup>751</sup>.

Podobne stanowisko przedstawił M. Romanowski<sup>752</sup>. Stwierdził, że w przypadku analizy interesu spółki w rzeczywistości bada się interes konkretnej spółki jako zrzeszenia konkretnych osób występujących w danych okolicznościach<sup>753</sup>. Jego zdaniem odczytywanie pojęcia interesu spółki jest uzależnione od postrzegania właściwości spółki jako instytucji prawnej służącej osiągnięciu celu zrzeszenia tworzących ją osób. Interes spółki nie powinien być więc obiektywizowany i oderwany od interesu jej wspólników. Byłoby to aksjologicznie wątpliwe, co dobrze oddaje porównanie do obiektywizowania interesu stron umowy w oderwaniu od ich subiektywnych interesów<sup>754</sup>. Przywołany autor podkreśla, że sposób rozumienia interesu spółki nie powinien być determinowany kwalifikacją spółki jako osoby prawnej, a więc autonomicznej osoby prawa prywatnego. Koncepcja spółki kapitałowej jest bowiem złożona i nie da się jej wyjaśnić wyłącznie w drodze odwołania się do konstrukcji osoby prawnej<sup>755</sup>. M. Romanowski optuje za dokonywaniem interpretacji pojęcia interesu spółki zgodnie z wykładnią operatywną, zmierzającą do kwalifikacji konkretnego przypadku, a nie według metody wykładni uniwersalnej, tj. mającej na celu kategoryzację każdego możliwego przypadku<sup>756</sup>.

---

<sup>748</sup> A. Opalski, O pojęciu interesu spółki, s. 18.

<sup>749</sup> A. Stokłosa, Obowiązek członków organów, s. 22; A. Opalski, O pojęciu interesu spółki, s. 17.

<sup>750</sup> Tak również na gruncie spółki akcyjnej, która cechuje się najdalej idącą instytucjonalizacją wśród wszystkich spółek handlowych A. Opalski, O pojęciu interesu spółki, s. 18.

<sup>751</sup> *Ibidem*.

<sup>752</sup> M. Romanowski, Znaczenie sporu, *passim*.

<sup>753</sup> *Ibidem*, s. 14.

<sup>754</sup> *Ibidem*.

<sup>755</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>756</sup> *Ibidem*, s. 15.

Pogląd o autonomicznym charakterze interesu spółki spotkał się również z krytyką orzecznictwa. SN w wyroku z 5.11.2009 roku<sup>757</sup> stwierdził wprost, że: „**nie może istnieć odrębny, samodzielny interes spółki jako osoby prawnej, abstrahujący od wypadkowej interesu wszystkich wspólników, determinowanej określonym w umowie spółki wspólnym celem**”. SN wskazał również dalej, że: «pojęcie interes spółki» jest więc ustawową ogólną formułą, której wypełnienie wymaga uwzględnienia kompromisowo rozumianej funkcji przekonań, dążeń i zachowań wszystkich grup wspólników, określonej z uwzględnieniem wspólnego celu”<sup>758</sup>.

Autor niniejszej rozprawy podziela powyższe argumenty uzasadniające twierdzenie, że interes spółki nie ma charakteru autonomicznego wobec interesów innych podmiotów. **Oznacza to, że spółka ma swój własny interes, przy czym należy go postrzegać jako interes akcesoryjny wobec interesów innych podmiotów z otoczenia spółki.**

Powyższy wniosek prowadzi do pytania o krąg podmiotów, których interes będzie wpływał na interes spółki lub go wyznaczał.

## **6.2.2. Interes wspólników a interes podmiotów z otoczenia spółki**

**Subsydiarny charakter interesu spółki może być interpretowany jako wypadkowa interesów danej grupy podmiotów. Zasadne jest ustalenie, czy tymi podmiotami są wyłącznie wspólnicy czy również podmioty z otoczenia spółki, wśród których znajdują się jej pracownicy, wierzyciele, kontrahenci czy członkowie lokalnych społeczności.** Jeśli natomiast należy uwzględniać innych niż wspólnicy „interesariuszy” spółki, to jaka jest właściwa hierarchia, tzn. kolejność zaspokajania interesów poszczególnych podmiotów. Pomocne w analizie powyższego zagadnienia może być ustalenie roli, jaką pełni spółka handlowa w danym porządku prawnym, tj. czy spółka powinna realizować wyłącznie interes jej wspólników i dążyć do maksymalizacji zysku lub wartości posiadanych przez nich udziałów, czy też spoczywa na niej odpowiedzialność za tworzenie wartości dla wszystkich podmiotów z jej otoczenia, a szerzej – czy powinna mieć na celu przyczynienie się do wzrostu ogólnego dobrobytu społecznego zgodnie z koncepcją społecznej odpowiedzialności biznesu

---

<sup>757</sup> Wyr. SN z 5.11.2009 r., I CSK 158/09.

<sup>758</sup> Podobnie, SA we Wrocławiu, który wskazał, że: „autonomiczny charakter spółki handlowej jako podmiotu prawa nie może więc uzasadniać wniosku, że również treść pojęcia interes spółki należy ustalać w sposób abstrakcyjny i autonomiczny, oderwany od interesów jej udziałowców, czy wręcz w przeciwstawieniu do ich interesu. Funkcją zbiegających się w spółce interesów wspólników i akcjonariuszy jest właśnie interes spółki”; zob. wyrok SA we Wrocławiu z 17.7.2013 r., II AKa 189/13.

(ang. *corporate social responsibility*). To szersze zagadnienie jest dyskutowane w ramach problematyki ładu korporacyjnego (ang. *corporate governance*), dlatego słuszne jest przybliżenie dwóch podstawowych modeli prawno-ekonomicznych *corporate governance*.

#### 6.2.2.1. Modele ładu korporacyjnego a pojęcie interesu spółki

W piśmiennictwie ekonomicznym i prawnym wyróżnia się dwa podstawowe modele ładu korporacyjnego. Jest to tzw. **system otwarty** (ang. *outsider system*), określane również mianem modelu zorientowanego na rynek (ang. *market-oriented system*), oraz **system zamknięty**, nazywany systemem kontroli wewnętrznej (ang. *insider control model*). System otwarty występuje w państwach systemu *common law*, w szczególności w Stanach Zjednoczonych Ameryki i Wielkiej Brytanii. Natomiast model zamknięty funkcjonuje jest w państwach europejskich, w szczególności w Niemczech i Francji<sup>759</sup>. Polski system prawny zbliża polski model do modelu zamkniętego<sup>760</sup>.

Model otwarty obowiązuje w warunkach rozproszonego akcjonariatu, wśród którego nie wyróżnia się podmiotu dominującego. Wysoko skapitalizowane spółki znajdują się w posiadaniu wielu drobnych inwestorów, którzy nie mają rzeczywistego wpływu na kontrolę i funkcjonowanie spółki. W takich warunkach nie dochodzi do konfliktu między wspólnikami mniejszościowymi a wspólnikiem dominującym, a na pierwszy plan wysuwają się relacje między wspólnikami i menedżerami spółki.

Z kolei model zamknięty występuje w warunkach względnie rozwiniętego rynku kapitałowego oraz skoncentrowanej struktury właścicielskiej z wyraźnym podmiotem dominującym. W państwach tego modelu współczynniki kapitalizacji i płynności są niższe niż w państwach systemu *common law*. W praktyce spółki mają charakter prywatny oraz korzystają z finansowania dłużnego w postaci kredytów i pożyczek, a nie emisji akcji. Większościowi wspólnicy aktywnie uczestniczą w zarządzaniu spółką. Posiadają przy tym uprawnienia do obsadzania organów zarządzających oraz lepszy niż pozostali wspólnicy dostęp do informacji o spółce. Oś konfliktu zostaje zatem przeniesiona na podmiot dominujący i wspólników mniejszościowych.

---

<sup>759</sup> P. Błaszczuk, Pojęcie interesu spółki handlowej a „lekcja” kryzysu, s. 914; K. Oplustil, Instrumenty nadzoru korporacyjnego, s. 183 i n.

<sup>760</sup> J. Napierała, T. Sojka, w: A. Koch, J. Napierała (red.), Prawo spółek handlowych, s. 357; K. Oplustil, Instrumenty nadzoru korporacyjnego, s. 293.

Istotne różnice w uwarunkowaniach społeczno-ekonomicznych obu modeli implikują różne postrzeganie interesu spółki. Model ładu korporacyjnego zorientowany na rynek postrzega interes spółki z perspektywie właścicielskiej<sup>761</sup>. Natomiast ujęcie interesu spółki z perspektywy podmiotów z jej otoczenia jest charakterystyczne dla modelu zamkniętego ładu korporacyjnego.

#### 6.2.2.2. Interes spółki jako wypadkowa interesów wspólników

**W warunkach rozdrobnionej struktury właścicielskiej ekonomiczni właściciele spółki zwykle nie są zainteresowani długofalową budową jej wartości.** Celem inwestorów staje się uzyskanie w perspektywie krótkoterminowej jak najwyższej stopy zwrotu inwestycji. Dlatego za nadrzędny cel spółki uważa się powiększanie jej majątku dla dobra wspólników (ang. *maximizing shareholder value*)<sup>762</sup>.

Poza uwarunkowaniami ekonomicznymi podstawę tej koncepcji upatruje się w ramach teorii tzw. wiązki (splotu) kontraktów (ang. *nexus of contracts*)<sup>763</sup>. Zgodnie z nią spółka kapitałowa jest tylko fikcją prawną, splotem ustaleń. Stanowi środek przeznaczony do realizacji porozumień zawartych między podmiotami w nią zaangażowanymi, zwłaszcza w relacjach z osobami trzecimi<sup>764</sup>. W tym ujęciu spółka nie posiada własnego wyodrębnionego interesu. Perspektywę „właścicielską” uzasadnia się wniesieniem wkładów przez wspólników na poczet kapitału spółki. Wskazuje się także, że wspólnicy ponoszą tzw. ryzyko rezydualne (ang. *residual risk*) niepowodzenia spółki. Wnoszą bowiem wkłady do spółki bezterminowo, a w przypadku jej upadłości są zaspokajani w ostatniej kolejności<sup>765</sup>.

Mimo że wspomniane powiązania umowne dotyczą także podmiotów z otoczenia spółki, w tym pracowników czy wierzycieli spółki, wskazuje się, że objęcie ich ochroną prawną stanowi wystarczający instrument ochrony (np. ochrona pracowników gwarantowana przez prawo pracy, ochrona wierzycieli gwarantowana przez prawo upadłościowe czy restrukturyzacyjne oraz ochrona gwarantowana w ramach zabezpieczeń umownych)<sup>766</sup>.

---

<sup>761</sup> J. Jeżak, Ład korporacyjny. Doświadczenia światowe oraz kierunki rozwoju, Warszawa 2010, s. 123 i n.

<sup>762</sup> Poruszone w wyroku Sądu Najwyższego stanu Michigan z 9.4.1918 r. w sprawie Dodge v. Ford Motor Co., 170 NW. 668, Mich. 1919; P. Błaszczuk, Pojęcie interesu spółki handlowej a „lekcja”, s. 917.

<sup>763</sup> K. Oplustil, Instrumenty nadzoru korporacyjnego, s. 149-150; P. Błaszczuk, Pojęcie interesu spółki handlowej a „lekcja”, s. 917-918; P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 47-48; I. Gębusia, Interes spółki, s. 25-26.

<sup>764</sup> K. Oplustil, Instrumenty nadzoru korporacyjnego, s. 150; A. Opalski, O pojęciu interesu spółki, s. 17.

<sup>765</sup> K. Oplustil, Instrumenty nadzoru korporacyjnego, s. 154.

<sup>766</sup> P. Błaszczuk, Pojęcie interesu spółki handlowej a „lekcja”, s. 918; A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 212; P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 48.



Powyższe rozumienie pojęcia interesu spółki ma być wskazówką dla rozstrzygnięcia konfliktu interesów między wspólnikami a innymi podmiotami z otoczenia spółki. Wówczas zarząd powinien je rozstrzygnąć na korzyść wspólników, przez co rozumie się podejmowanie decyzji dążących do wzrostu rynkowej wartości spółki<sup>767</sup>.

W zakresie prymatu interesu wspólników nad interesami innych podmiotów aktualne są poglądy przedstawione w ramach rozważań o subsydiarnym charakterze interesu spółki<sup>768</sup>. To wspólnikom KSH przyznaje najszersze spektrum uprawnień. To wspólnicy spółki są podmiotami determinującymi cel i genezę spółki oraz określają treść umowy spółki<sup>769</sup>. Wspólnicy podejmują także uchwały na zgromadzeniach wspólników, które dotyczą kształtowania najważniejszych kwestii działania spółki, w tym wybór członków organów, zatwierdzanie sprawozdań finansowych, zatwierdzanie sprawozdań z działalności zarządu, udzielanie absolutorium czy zmiana umowy spółki – także w zakresie rozszerzenia uprawnień zgromadzenia wspólników (na gruncie spółki z o.o. art. 228 KSH)<sup>770</sup>.

Uchwały podejmowane przez zgromadzenie wspólników nie mogą być kwestionowane w drodze wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały lub o stwierdzenie jej nieważności przez podmioty spoza spółki. Zgodnie z art. 250 KSH legitymacja czynna przysługuje bowiem wyłącznie wspólnikom oraz osobom pozostającym z nimi w relacjach korporacyjnych, a więc członkom zarządu i rady nadzorczej<sup>771</sup>. Wśród tych podmiotów nie znajdują się wierzyciele spółki, jej pracownicy czy członkowie lokalnej społeczności.

Kolejny argument za przyjęciem perspektywy właścicielskiej ujawnia się w braku wyraźnej podstawy normatywnej do uwzględnienia w działalności spółki innych grup interesów niż wspólnicy<sup>772</sup>. Nie znajduje więc uzasadnienia uwzględnianie przez spółkę interesów osób trzecich jako samodzielnej dyrektywy postępowania.

**Utożsamienie interesu spółki z interesem wspólników umożliwia ustalenie jego treści.** Z kolei przyjęcie wariantu uwzględniania interesu podmiotów z otoczenia spółki czyniłoby to trudnym, a nawet niemożliwym. Żaden bowiem przepis nie wskazuje, kogo można uznać za interesariusza. W samym piśmiennictwie również nie ma zgody co do tego, kogo uznać za interesariusza spółki. Wskazuje się, że pojęcie „interesariuszy” może być rozumiane w znaczeniu szerokim i wąskim. W pierwszym dotyczyć będzie wszystkich podmiotów, na które

---

<sup>767</sup> P. Błaszczuk, Pojęcie interesu spółki handlowej a „lekcja”, s. 918.

<sup>768</sup> Zob. podrozdział 6.2.2. niniejszej rozprawy.

<sup>769</sup> M. Romanowski, Cel spółki i charakter prawny umowy spółki, StuPP 2015, Nr 3–4, s. 66.

<sup>770</sup> A. Opalski, O pojęciu interesu spółki, s. 18.

<sup>771</sup> P. Błaszczuk, Pojęcie interesu spółki handlowej a „lekcja”, s. 947-948

<sup>772</sup> *Ibidem*, s. 942.

spółka może mieć wpływ, lub każdego, kto może na nią oddziaływać, tj. wspólników, menedżerów, wierzycieli, pracowników, dostawców oraz szeroko pojmowane otoczenie społeczne (np. społeczność lokalna czy władze publiczne)<sup>773</sup>. Natomiast w wąskim znaczeniu do tej kategorii zalicza się podmioty powiązane ze spółką, które nie są jej ekonomicznymi właścicielami<sup>774</sup>. **Przepisy nie rozstrzygają również, w jakiej kolejności interesy poszczególnych interesariuszy miałyby być brane pod uwagę.**

Poparcia tezy o słuszności prymatu interesu wspólników można upatrywać także w szeregu przepisów szczegółowych mających na celu ochronę innych podmiotów z otoczenia spółki. Dotyczy to zwłaszcza pracowników, wierzycieli, konsumentów czy lokalnego otoczenia spółki. Wprowadzając przepisy, często o charakterze publicznoprawnym, ustawodawca realizuje zamysł ochrony wybranych grup interesariuszy. Odzwierciedlenie ogólnego nakazu z art. 20 Konstytucji RP widoczne jest w przepisach prawa upadłościowego, prawa pracy, prawa ochrony środowiska czy prawa konsumentów<sup>775</sup>. W KSH interes publiczny został nadto wyodrębniony od interesu spółki (art. 164 § 3 KSH) oraz ma inny zakres pojęciowy<sup>776</sup>.

Argumentuje się również, że rozszerzanie kręgu podmiotów objętych kryterium interesu spółki prowadziłoby do trudności w efektywnym zarządzaniu spółką<sup>777</sup>. Zagadnienie to wiąże się również z kwestią odpowiedzialności piastunów organów zarządzających spółką. W ramach prymatu interesu wspólników jasne jest, przed kim ponoszą odpowiedzialność za swoje działania. Perspektywa interesariuszy wiąże się zaś z dużą uznaniowością po stronie menedżerów, którzy mogliby niemalże każde działanie uzasadnić tak szeroko pojmowanym interesem spółki<sup>778</sup>.

### 6.2.2.3. Interes spółki z perspektywy jej interesariuszy

Pojęcie interesu spółki jest postrzegane odmiennie w zamkniętym modelu ładu korporacyjnego spotykanym w państwach europejskich. Ujęcie to określane jest jako „perspektywa interesariuszy” (ang. *stakeholder value*) lub „przedsiębiorstwo interesariuszy”<sup>779</sup>. Zgodnie z jego założeniami spółka poza rolą przynoszenia ekonomicznych

---

<sup>773</sup> Cz. Mesjasz, Ład (nadzór) korporacyjny. Geneza, definicje i podstawowe problemy, w: D. Dobija, I. Koładkiewicz (red.), Ład korporacyjny. Podręcznik akademicki, Warszawa 2011, s. 22.

<sup>774</sup> A. Szumański, Zasady nadzoru korporacyjnego OECD, PPH 2000, Nr 5, s. 7.

<sup>775</sup> Podobnie A. Opalski, O pojęciu interesu spółki, s. 18; P. Błaszczyk, Pojęcie interesu spółki a „lekcja”, s. 942; M. Romanowski, Znaczenie sporu o metodę odczytywania, s. 10, P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 50.

<sup>776</sup> P. Bryłowski, A. Kidyba, Kategoria interesu, s. 5.

<sup>777</sup> P. Błaszczyk, Pojęcie interesu spółki handlowej. Glosa, s. 34.

<sup>778</sup> *Ibidem*.

<sup>779</sup> K. Oplustil, Instrumenty nadzoru korporacyjnego, s. 158 i n.

korzyści jej właścicielom pełni rolę instytucji społecznej<sup>780</sup>. Jej zadaniem jest tworzenie wartości dla wszystkich związanych z nią podmiotów<sup>781</sup>. Zarządzający spółką powinni mieć na uwadze konsekwencje ich działań dla pracowników spółki, jej wierzycieli czy lokalnej społeczności. Powinni więc realizować strategię społecznej odpowiedzialności spółki, nawet jeśli oznacza to przeciwstawianie się woli wspólników nastawionych wyłącznie na realizację zysku<sup>782</sup>.

W piśmiennictwie wyróżnia się dwie podstawowe odmiany tej koncepcji: wariant dualistyczny i wariant pluralistyczny<sup>783</sup>. **Model dualistyczny** uwzględnia w interpretacji pojęcia interesu spółki obok interesu wspólników także interes pracowników spółki<sup>784</sup>. Z kolei **model pluralistyczny** obejmuje także interesy innych niż wspólnicy i pracownicy podmiotów związanych ze spółką, a więc jej klientów, dostawców, wierzycieli, kredytodawców czy społeczności lokalne.

Powyższe ujęcie interesu spółki prowadzi do pytania, czy możliwe jest jego przyjęcie w ramach Kodeksu spółek handlowych. **Innymi słowy, czy można rozumieć kategorię interesu spółki jako obejmującą zarówno interes wspólników, jak i interesariuszy spółki.**

KSH zawiera przepisy, które wskazują na prymat interesów innych podmiotów nad interesem wspólników spółki. Interes wierzycieli spółki jest chroniony przepisami dotyczącymi ochrony kapitału zakładowego, wymagającymi przeprowadzenia postępowania konwokacyjnego w przypadku obniżenia kapitału zakładowego, czy przewidującymi pierwszeństwo zaspokojenia wierzycieli w przypadku likwidacji spółki<sup>785</sup>. Ochronę wierzycieli przewidują także przepisy dotyczące sytuacji upadłości spółki. Z kolei członkowie organów spółki mają prawo i obowiązek zaskarżania uchwał zgromadzeń wspólników naruszających interes spółki, jeżeli są sprzeczne z postanowieniami umowy lub dobrymi obyczajami<sup>786</sup>.

Rozpatrywany model zamknięty występuje zwłaszcza w państwach o tzw. społecznej gospodarce rynkowej<sup>787</sup>. Na tym modelu oparty jest również polski ustrój gospodarczy. Zgodnie bowiem z art. 20 Konstytucji RP: „społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej i solidarności, dialogu i współpracy partnerów

---

<sup>780</sup> *Ibidem*, s. 158-159.

<sup>781</sup> P. Błaszczuk, Pojęcie interesu spółki handlowej a „lekcja”, s. 919.

<sup>782</sup> K. Oplustil, Instrumenty nadzoru korporacyjnego, s. 159-160.

<sup>783</sup> J. Jeżak, Ład korporacyjny, s. 128-130.

<sup>784</sup> Przykładem normatywnego zastosowania może być obecna w prawie niemieckim instytucja współdecydowania (niem. *Mitbestimmung*), przewidująca udział reprezentantów pracowników spółek akcyjnych w radach nadzorczych.

<sup>785</sup> S. Sołtysiński, P. Moskwa, w: S. Sołtysiński (red.), SPP, t. 17A, Warszawa 2015, s. 39.

<sup>786</sup> *Ibidem*.

<sup>787</sup> P. Błaszczuk, Pojęcie interesu spółki handlowej a „lekcja”, s. 919-920.

społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej”. Może to prowadzić do wniosku, że interpretacja przepisów KSH powinna być dokonywana w zgodzie z dyrektywą konstytucyjną<sup>788</sup>.

W świetle powyższych argumentów oraz przytoczonych przepisów KSH należy stwierdzić, że **istnieją podstawy do rozumienia interesu spółki jako pojęcia obejmującego obok interesu wspólników także interesy interesariuszy spółki.**

#### 6.2.2.4. Perspektywa oświeconego wspólnika

Zarysowane w poprzednich rozdziałach stanowiska doktryny dotyczące interesu spółki dowodzą trudności w wypracowaniu spójnej definicji tego pojęcia. Pojęcie to, będące klauzulą generalną, powinno mieć charakter nieostry, a konkretyzacja następować w ramach rozstrzygania konkretnych przypadków przez sądy oraz podlegać dyskusji wśród przedstawicieli doktryny. Autor niniejszej rozprawy stoi jednak na stanowisku, że **obydwa stanowiska, tj. opowiedzenie się za utożsamieniem interesu spółki wyłącznie z interesami jej wspólników albo postrzeganie go jako wypadkowej interesów wszystkich podmiotów z otoczenia spółki, są zbyt skrajne.** Celowe jest więc poszukiwanie kompromisu między założeniami obu modeli.

Przeważający w doktrynie pogląd koncentrujący uwagę na interesie wspólników stanowi uproszczenie i pomija praktyczne aspekty działalności spółek. Wspólnicy spółki, mimo faworyzowania ich interesu przez przepisy Kodeksu spółek handlowych, powinni, a czasami są zmuszeni, uwzględniać poza własnym interesem również interesy podmiotów z ich otoczenia. Może to wynikać zarówno z uwarunkowań faktycznych, jak i prawnych. Można do nich zaliczyć wzięcie pod uwagę kapitału ludzkiego i wartości, jakie ze sobą niesie, tj. dostępu do specjalistycznej wiedzy, doświadczenia czy informacji pracowników, jak i zaangażowanie oraz lojalność wobec spółki<sup>789</sup>. Każda spółka działa w danym środowisku gospodarczym. Oddziaływanie na otoczenie społeczne i gospodarcze jest we współczesnej rzeczywistości gospodarczej nieuniknione. Nawet więc w przypadku, gdy zyskowność spółki dla jej wspólników jest głównym motywem działania spółki, zabezpieczenie rozwoju spółki i jej ekonomicznego powodzenia wymaga w praktyce prowadzenia działań spółki z uwzględnieniem interesów otaczających ją podmiotów. Podmioty te w mniejszym lub

---

<sup>788</sup> S. Sołtysiński, P. Moskwa, w: S. Sołtysiński (red.), SPP, s. 42-43.

<sup>789</sup> J. Jeżak, Ład korporacyjny, s. 139.

większym stopniu oddziałują bowiem na spółkę i to od nich może zależeć realizacja celu gospodarczego spółki. Pomimo różnej motywacji spółek (względy społeczne, wizerunkowe, wzrost w długiej perspektywie, budowa marki, reputacja czy względy proekologiczne), w swoich działaniach uwzględniają one także interesy innych podmiotów ze swojego otoczenia. Praktyka obfituje w sytuacje, w których realizacja interesów podmiotów z otoczenia spółki (np. pracowników) będzie korzystna, w tym ekonomicznie opłacalna dla interesu wspólników. Przykładem może być terminowe zaspokajanie wierzycieli spółki w nadziei na wynegocjowanie lepszych warunków współpracy czy przyznanie premii pracownikom, aby zachęcić ich do bardziej efektywnej pracy.

Poparcia dla powyższego stanowiska oraz próby wypośrodkowania między założeniami obu analizowanych modeli można upatrywać w angielskiej koncepcji oświeconego wspólnika (ang. *enlightened shareholder value*). Stanowi ona modernizację tradycyjnego modelu przyznającego prymat interesom wspólników spółki. Zgodnie z sek. 172 CA 2006 członek zarządu ma obowiązek postępowania w sposób, który uważa w dobrej wierze za najbardziej prawdopodobny dla promowania sukcesu spółki z korzyścią dla jej członków jako całości, mając na uwadze interesy szeregu podmiotów, a w szczególności interesy pracowników spółki oraz wpływ działalności spółki na społeczność i środowisko. **Zgodnie z zarysowaną koncepcją interesy podmiotów z otoczenia spółki mają wyłącznie subsydiarny charakter<sup>790</sup>, a sama koncepcja nie zakłada przelamania prymatu interesu wspólników<sup>791</sup>.** Przywołana koncepcja odbiega od zorientowania celów spółki wyłącznie na maksymalizację zysków w krótkim czasie i obliguje wspólników spółek do uwzględniania większej liczby czynników wpływających na sytuację spółki.

Pomimo obowiązywania koncepcji *enlightened shareholder value* w systemie *common law* oraz zupełnie odmiennych warunków polskiego rynku kapitałowego (zwłaszcza skoncentrowana struktura właścicielska), może on stanowić inspirację także dla polskich spółek. Wyraz dążeń na poziomie unijnym w tym zakresie miał miejsce w Raporcie Grupy Refleksji, która rekomendowała wprowadzenie dyrektywy lub rekomendacji nakładającej na państwa członkowskie obowiązek umożliwienia spółkom umownego określenia celu spółki przyjmującego perspektywę interesariuszy (ang. *the Group acknowledges that listed companies*

---

<sup>790</sup> P.L. Davies, *Principles of Modern Company Law*, London 2008, s. 508-509; P. Błaszczyk, Pojęcie interesu spółki handlowej a „lekcja”, s. 952.

<sup>791</sup> P. Moskała, *Prawne instrumenty*, s. 52 i przywołana tam literatura.

*in all EU jurisdictions should be able to make a deliberate choice for a stakeholder-oriented view of their own purpose and goals, via amendments to their articles of association)*<sup>792</sup>.

#### **6.2.2.5. Interes wspólnika większościowego a interes wspólników mniejszościowych**

Przyjęcie tezy o subsydiarnym charakterze interesu grupy spółek oraz utożsamieniu go z interesami wspólników spółki implikuje dalsze wątpliwości w kontekście grupy spółek. **Jedna z nich dotyczy struktury własnościowej spółki kapitałowej, która przybiera różne formy.** Najbardziej typową z nich jest udział wspólnika większościowego oraz wspólnika lub wspólników mniejszościowych<sup>793</sup>. Wspólnicy tacy mają często przeciwstawne interesy. Udziałowiec większościowy będzie kierował się perspektywą długoterminową oraz wzrostem wartości spółki, podczas gdy wspólnicy mniejszościowi będą zorientowani na krótkoterminowe osiągnięcie zysku<sup>794</sup>.

Problematyka uwzględnienia interesów różnych grup wspólników w kontekście kryterium interesu spółki stanowiła przedmiot rozstrzygnięć Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego. Kluczowa w tym zakresie jest uchwała SN z 22.10.2009 roku<sup>795</sup> oraz przywołane już orzeczenie SN z 5.11.2009 r.<sup>796</sup>. W obu rozstrzygnięciach Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Interes spółki stanowi wypadkową interesów wszystkich grup wspólników spółki, będących w sensie gospodarczym jej «właścicielami». **Oparcie modelu kształtowania „woli spółki” na zasadzie rządów większości**, czerpiącej swoje źródło w regule, kto ryzykuje więcej, wnosząc określone składniki majątkowe do spółki, ten w zamian uzyskuje w tej organizacji większą władzę, **nie oznacza jednak utożsamiania interesu spółki wyłącznie z interesem wspólnika większościowego. Interes spółki stanowi kompromis, wypadkową pomiędzy często sprzecznymi ze sobą interesami wspólników mniejszościowych i większościowych, a jego treść powinna uwzględniać słuszne interesy obu grup wspólników.**”<sup>797</sup>. Sąd Najwyższy odwołał się w swoich rozstrzygnięciach do wydanego wcześniej, bo dnia 21.6.2005 roku wyroku Trybunału Konstytucyjnego<sup>798</sup>. Trybunał stwierdził,

---

<sup>792</sup> Raport Grupy Refleksji, s. 37.

<sup>793</sup> J. Okolski, D. Wajda, Rządy większości, s. 5.

<sup>794</sup> P. Błaszczyk, Pojęcie interesu spółki handlowej a „lekcja”, s. 936; A. Opalski, O pojęciu interesu spółki handlowej, s. 17.

<sup>795</sup> Uchw. SN z 22.10.2009 r., III CZP 63/09.

<sup>796</sup> Wyr. SN z 5.11.2009 r., I CSK 158/09.

<sup>797</sup> Orzeczenia SN były następnie powtarzane w innych uchwałach i orzeczeniach SN i sądów powszechnych, m.in.: uchw. SN z 12.1.2010 r., III CZP 120/09; wyr. SN z 22.10.2014 r., IV CSK 738/14; wyr. SN z 3.6.2015 r., V CSK 592/14; wyr. SA w Szczecinie z 31.10.2014 r., I ACa 497/13.

<sup>798</sup> Wyr. TK z 21.6.2005 r., P 25/02.

że „**interes spółki nie powinien być utożsamiany tylko i wyłącznie z interesem akcjonariusza większościowego**, tak samo jak nie można zakładać, że każde działanie obronne akcjonariusza mniejszościowego podyktowane będzie interesem spółki lub będzie w obiektywnym interesie spółki”.

W wyroku z 5.11.2009 roku SN stwierdził ponadto, że: „należy więc skłonić się do prezentowanego w piśmiennictwie poglądu, że interes spółki handlowej jest wypadkową interesów wszystkich grup jej wspólników, **określaną z uwzględnieniem zastrzeżonego w umowie lub w statucie spółki wspólnego celu**, do osiągnięcia którego wspólnicy zobowiązali się dążyć (...) Pojęcie «interes spółki» jest więc ustawową ogólną formułą, której wypełnienie wymaga uwzględnienia kompromisowo rozumianej funkcji przekonań, dążeń i zachowań wszystkich grup wspólników, określonej z uwzględnieniem wspólnego celu. Interes spółki wyznaczają więc wszystkie te dążenia i zachowania wspólników, które zmierzają do osiągnięcia wspólnego celu przyświecającego jej zawiązaniu i określonego w umowie spółki lub w statucie spółki akcyjnej, w którym ten cel jest jego konstytutywnym elementem”. Sąd Najwyższy podkreślił więc istotne znaczenie celu spółki określonego w umowie spółki. W przypadku zaskarżenia uchwał w oparciu o naruszenie interesu spółki należy więc badać zgodność treści skarżonej uchwały z wolą wspólników, w tym tą wyrażoną w umowie spółki<sup>799</sup>.

### **6.2.3. Interes spółki należącej do grupy spółek**

Rozważania o kryterium interesu spółki zawarte w poprzednich podrozdziałach mają niewątpliwie wpływ na ukształtowanie relacji między poszczególnymi uczestnikami grupy spółek. **Przyjęcie danej wykładni pojęcia interesu spółki będzie pociągać za sobą istotne konsekwencje dla funkcjonowania grupy spółek.** W pierwszej kolejności należy ustalić skutki opowiedzenia się za koncepcją „autonomicznego” lub „akcesoryjnego” charakteru interesu spółki dla sytuacji prawnej grupy spółek. Wnioski będą z kolei implikowały pytanie, w jaki sposób uzasadnić „pogodzenie” interesu innych uczestników grupy spółek z interesem spółki uczestniczącej w grupie.

Przyjęcie tezy o autonomiczności interesu spółki wobec wszelkich podmiotów (wliczając wspólników oraz interesariuszy spółki), mogłoby prowadzić do niemożliwości uwzględnienia w działaniu spółki interesów podmiotów z grupy spółek. **Spółka handlowa uczestnicząca w grupie kierowałaby się bowiem wyłącznie własnym interesem.** Mogłoby się okazać, że

---

<sup>799</sup> Por. P. Błaszczyk, Pojęcie interesu spółki a „lekcja”, s. 932; P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 55-56.

przynależność do grupy spółek nie wpływa na zdeterminowanie jej interesu<sup>800</sup>. W warunkach trudności w jednoznacznym zidentyfikowaniu treści autonomicznego interesu spółki taka sytuacja prowadziłyby do zwiększenia dyskrejonalnej władzy zarządów spółek<sup>801</sup>. **Działania zarządców mogłyby być uzasadniane szeroko rozumianym interesem spółki, co mogłoby prowadzić chociażby do pokrzywdzenia wspólników mniejszościowych.** Podobnie zarząd spółki uczestniczącej w grupie mógłby odmówić realizacji strategii grupy spółek, motywując to działaniem dla dobra interesu spółki. Taki stan rzeczy nie odpowiada potrzebom współczesnego obrotu, który wymaga zwiększenia jego pewności i bezpieczeństwa.

Drugim wariantem jest przyjęcie tezy o akcesoryjnym charakterze interesu spółki wobec interesariuszy spółki. Wydaje się, że w modelu uwzględniającym wpływ innych niż wspólnicy podmiotów na kreowanie interesu spółki, interesy spółek wchodzących w skład grupy mogłyby zostać uwzględnione. Należałoby wówczas przyjąć, że spółki uczestniczące w grupie spółek oraz sama grupa spółek zaliczają się do grona interesariuszy spółki zależnej. Oznaczałoby to, że interes innej spółki z grupy może być uwzględniany w interesie spółki. Wadą tego rozwiązania jest jednak brak jasnych zasad co do pierwszeństwa uwzględniania interesów poszczególnych interesariuszy (brak określenia hierarchii interesów składających się na interes spółki)<sup>802</sup>. **W praktyce zarządcy, podejmując decyzję dla dobra grupy spółek lub jej innych uczestników, przy czym niekorzystną dla wspólników reprezentowanej spółki, stawaliby każdorazowo przed dylematem przyznania pierwszeństwa danemu interesowi.** Ponadto zarząd dysponowałby dużą dozą władzy dyskrejonalnej co do uwzględnienia lub nieuwzględnienia danego interesu, co z pewnością nie oznaczałoby zwiększenia bezpieczeństwa prawnego funkcjonowania spółek.

Mimo to wydaje się, że również w przypadku grup spółek trafne byłoby przyjęcie tezy o akcesoryjności interesu spółki oraz utożsamieniu kryterium interesu spółki z interesem wspólników. W praktyce grupy spółek są w polskich warunkach tworzone przede wszystkim w oparciu o powiązania kapitałowe. **Dlatego, wspólnik większościowy (spółka dominująca), wykorzystując swoje uprawnienia korporacyjne (zwłaszcza w zakresie dysponowania większością głosów na zgromadzeniu wspólników oraz przy podejmowaniu uchwał o powoływaniu i odwoływaniu piastunów organów zarządczych i nadzorczych), będzie dążył do odzwierciedlenia interesu spółki dominującej w spółkach zależnych<sup>803</sup>.** Taka

---

<sup>800</sup> Podobnie, P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 56.

<sup>801</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 216.

<sup>802</sup> Tak również, P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 57.

<sup>803</sup> Zob. A. Opalski, w: A. Opalski (red.) Kodeks spółek handlowych, s. 862; P. Błaszczuk, Pojęcie interesu grupy spółek, s. 1036; P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 58.



sytuacja nie przesądza jednak, że interes spółek zależnych będzie w pełni pokrywał się z interesem wspólnika większościowego (spółki dominującej) lub interesem grupy spółek. Różnice mogą wynikać ze struktury spółek kapitałowych, która jest odmienna w zależności od typu spółki oraz podlega ciągłym zmianom. Waga interesów wspólnika dominującego w spółce zależnej będzie inna w spółce prywatnej niż w spółce giełdowej. W praktyce w tej ostatniej – z uwagi na niską frekwencję inwestorów w walnych zgromadzeniach – dla przyjęcia roli wspólnika dominującego wystarczy udział na poziomie 10–15% ogólnej liczby głosów<sup>804</sup>. Na treść interesu spółki zależnej będzie także wpływać cel istnienia spółki zależnej, która w przypadku spółek kapitałowych nie musi mieć wyłącznie charakteru zarobkowego (art. 151 § 1 KSH)<sup>805</sup>. Jest to szczególnie widoczne w grupach spółek, w których poszczególne spółki powoływane są do pełnienia określonej funkcji (stanowią np. ogniwa w łańcuchu produkcyjnym lub odpowiadają za wykonywanie usług towarzyszących głównemu przedmiotowi działalności grupy). Na koniec istotne znaczenie ma wpływ uczestnictwa wspólników mniejszościowych w spółce zależnej na zakres swobody podmiotu dominującego.

**Determinowanie interesu spółki zależnej przez spółkę dominującą powinno dążyć do znalezienia równowagi między interesem spółki dominującej a interesami wspólników mniejszościowych**<sup>806</sup>. Spółka zależna nie może ostatecznie zostać sprowadzona do roli środka realizacji celów grupy ze szkodą dla wspólników mniejszościowych. Natomiast granicami autonomii wspólnika dominującego będą przepisy o ochronie majątku spółki zależnej oraz przepisy o ochronie wierzycieli spółki, które mają na celu zapobieżenie działaniom prowadzącym do zagrożenia istnienia spółki<sup>807</sup>.

**Wpływ różnych czynników na determinowanie interesu spółki przy założeniu jego akcesoryjnego charakteru wobec interesu wspólników potwierdza, że interes grupy spółek nie będzie równoznaczny wyłącznie z interesem spółki dominującej**<sup>808</sup>.

W praktyce dochodzić będzie do sytuacji, w której interes spółki zależnej, interes innych spółek uczestniczących w grupie spółek lub interes samej grupy jako takiej będą ze sobą niezgodne. Do czasu wprowadzenia prawa grup spółek, w tym art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH, otwarte pozostawało pytanie, czy w takich warunkach dopuszczalne jest kierowanie się przez spółkę zależną interesem innym niż własny. Wejście w życie wspomnianego artykułu stworzyło legitymację prawną do kierowania się w określonych okolicznościach obok interesu spółki

---

<sup>804</sup> Tak również P. Moskała, *Prawne instrumenty*, s. 58.

<sup>805</sup> A. Opalski, *Prawo zgrupowań spółek*, s. 222.

<sup>806</sup> *Ibidem*.

<sup>807</sup> *Ibidem*, s. 221.

<sup>808</sup> Tak również, P. Moskała, *Prawne instrumenty*, s. 59-60.

interesem grupy spółek. Zgodnie z przedstawionymi argumentami, **spośród wszystkich koncepcji interpretacji kryterium interesu spółki, analizowana koncepcja subsydiarności interesu spółki wobec interesów wspólników spółki umożliwia najpełniejsze uwzględnienie interesu grupy spółek.**

Normatywnie określony interes grupy spółek może być postrzegany jako kategoria odrębna od interesu spółki, jako wspólnota interesów spółek uczestniczących w grupie czy też jako element pojęcia interesu spółki. Słuszne jest zatem zbadanie relacji między interesem spółki a interesem grupy spółek, która to relacja będzie miała istotne znaczenie dla treści koncepcji interesu grupy spółek jako takiej.

### **6.3. Relacja między interesem grupy spółek a interesem spółki**

Od 13 października 2022 roku pojęcie interesu grupy spółek jest pojęciem normatywnym, definicja interesu grupy spółek została bowiem zawarta w art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH. Pojęcie to było przy tym wcześniej znane polskiemu porządkowi prawnemu oraz naukom o ekonomii. Jak wskazano w rozdziale 1. rozprawy, pojęcie to jest rozpatrywane przez przedstawicieli nauki w ramach omawiania zagadnień grup spółek<sup>809</sup>. Na czas przygotowywania niniejszej rozprawy, poza nielicznymi wypowiedziami, brakuje jednak opracowań w tym zakresie dotyczących aktualnego stanu prawnego, przy czym należy oczekiwać, że w najbliższym czasie ulegnie to zmianie<sup>810</sup>. Do pojęcia interesu grupy spółek odwoływało się również orzecznictwo, zarówno w kontekście możliwości działania w interesie grupy spółek, jak i w odniesieniu do skarżenia uchwał zgromadzeń spółek zależnych dotyczących możliwości przyjmowania wewnętrznych dokumentów<sup>811</sup>. Kategoria interesu grupy spółek była znana również w obrocie gospodarczym przed dniem 13.10.2022 roku. Przykład stanowi praktyka przyjmowania wspomnianych dokumentów wewnątrzgrupowych w postaci celów lub strategii grupy czy kodeksów grupy spółek.

Z uwagi na powyższe oraz wobec braku normatywnie określonych wskazówek co do interpretacji pojęcia interesu grupy spółek oraz sporów doktrynalnych dotyczących rozumienia pojęcia interesu spółki słuszna wydaje się próba ustalenia znaczenia pojęcia interesu grupy spółek. Zdając sobie sprawę z charakteru klauzuli generalnej, w ocenie autora możliwe jest

---

<sup>809</sup> Przykładowo A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 99-102.

<sup>810</sup> Wzmoczone zainteresowanie tą tematyką było można zauważyć w analogicznym okresie, w którym spodziewano się rychłej nowelizacji KSH w związku z powstaniem projektów ustawodawczy dotyczących grup spółek w latach 2009–2011.

<sup>811</sup> Wyrok w sprawie Stoczni Szczecińskiej.

przybliżenie znaczenia tego pojęcia. W pierwszej kolejności pomocne będzie ustalenie relacji między pojęciem „interes grupy” a pojęciem „interes spółki” na gruncie obowiązującej regulacji grup spółek.

**W szczególności należy ustalić, czy interes grupy spółek powinien być postrzegany jako kategoria odrębna od interesu uczestników grupy (co sugeruje literalna treść art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH) jako element pojęcia interesu spółki czy jako wypadkowa interesów spółek z grupy.** W zależności od wysuniętych wniosków istotne może być ustalenie, czy interes grupy spółek powinien być utożsamiany z interesami spółek wchodzących w skład grupy spółek (na co zdaje się wskazywać brzmienie definicji interesu grupy spółek w art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH) czy z interesem spółki dominującej.

### **6.3.1. Interes grupy spółek jako kategoria odrębna lub będąca elementem pojęcia interesu spółki**

**Pierwszym wariantem rozumienia pojęcia interesu grupy spółek jest traktowanie go jako kategorii odrębnej od pojęcia interesu spółki.** Interes grupy spółek nie stanowiłby wówczas elementu interesu spółki. Występowałby jako alternatywny kierunek, w którym prowadzona miałaby być działalność spółki<sup>812</sup>. Oznaczałoby to, że spółka należąca do grupy może się kierować albo własnym interesem albo interesem grupy spółek. Prowadzi to do wniosku, że w praktyce mogą występować sytuacje, w których interes spółki będzie zbieżny albo sprzeczny z interesem grupy spółek. **Należałoby zatem stwierdzić, że w sytuacji zbieżności interesu grupy spółek z interesem spółki spółka wciąż realizuje swój interes, natomiast w przypadku sprzeczności obu interesów musielibyśmy uznać, że spółka realizuje interes grupy spółek. Realizacja interesu grupy spółek obejmowałaby również sytuacje, w których interes grupy nie byłby oczywiście sprzeczny z interesem spółki, ale podejmowane działania nie realizowałyby w żadnej mierze interesu spółki<sup>813</sup>. Interes grupy spółek byłby więc rozumiany jako taki, który nie pokrywa się z interesem spółki.**

Źródłem powyższego rozumienia pojęcia interesu grupy spółek jest francuska doktryna, wyrosła zwłaszcza na kanwie wyroku z 4.2.1985 roku w sprawie Rozenbluma. Sąd orzekł wówczas, że legalne są działania polegające na udzielaniu pomocy spółkom z grupy, pod warunkiem że jest to uzasadnione wspólnym interesem ekonomicznym, finansowym i

---

<sup>812</sup> P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 63.

<sup>813</sup> Do podobnych wniosków doszedł P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 63.

społecznym grupy spółek, który powinien być przy tym interpretowany w kontekście wspólnej strategii grupy spółek. **Oznacza to, że podejmowanie działań niezgodnie z interesem spółki jest dopuszczalne, o ile jest uzasadnione interesem grupy spółek.** Sygnalizując rozważania zawarte w podrozdziale 6.4.5. rozprawy, działanie w interesie grupy spółek na tle rozpatrywanej koncepcji jest dopuszczalne, zwłaszcza gdy istnieje ustabilizowana struktura grupy, spójna polityka grupy oraz zachowana jest równowaga między interesami uczestników grupy<sup>814</sup>.

Co istotne, w ramach francuskiej doktryny uważa się, że: „grupa dąży do osiągnięcia wspólnego celu, którym jest realizacja wspólnego, nadrzędnego interesu wobec interesu wszystkich członków grupy, w imię osiągnięcia którego wymagane są pewne poświęcenia adekwatnie rekompensowane”<sup>815</sup>. Abstrahując od kwestii hierarchizowania interesów, stwierdzenie to jest cenną wskazówką. W przywołanym znaczeniu interes grupy spółek nie jest bowiem wypadkową interesów uczestników grupy spółek. Jest to zupełnie odrębna kategoria, a działanie w jej ramach zakłada odstępianie od realizacji interesu spółki oraz możliwość wystąpienia szkody spółki zależnej, która powinna być zrekompensowana. Zakłada to więc wystąpienie szkody w perspektywie krótkoterminowej<sup>816</sup>. W 2000 roku francuskie sądy wydały orzeczenie wprost sugerujące, że: „**interes grupy może zastąpić interes poszczególnych spółek**”<sup>817</sup>.

Analogiczne postrzeganie kategorii interesu grupy spółek, tj. takie, które zakłada przeciwstawianie interesu spółki interesowi grupy spółek, zakłada wiele koncepcji opracowanych w ramach prac organów Unii Europejskiej oraz międzynarodowych gremiów eksperckich. W szczególności warto zwrócić uwagę na Raport Grupy Refleksji. Jak wspomniano, eksperci postulowali przyznanie możliwości uwzględnienia przez zarządy spółek zależnych interesu grupy spółek. Wydaje się, że opowiedzieli się jednocześnie za rozumieniem interesu spółki jako kategorii odrębnej od interesu grupy spółek. Spółka zależna, decydując się na realizację interesu grupy spółek, rezygnowałaby z realizacji swojego interesu i „zastępowałaby” go w tym okresie właśnie interesem grupy<sup>818</sup>. Doktryna Rozenbluma a co za

---

<sup>814</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 101.

<sup>815</sup> M. Pariente, The Evolution of the Concept, s. 320; M. Romanowski, W sprawie potrzeby nowej regulacji, s. 8.

<sup>816</sup> M. Pariente, The Evolution, s. 322.

<sup>817</sup> Wyrok FSK z 11.5.2000 r., Nr 99-84958, za M. Pariente, The Evolution, s. 325; M. Romanowski, W sprawie potrzeby nowej regulacji, s. 9.

<sup>818</sup> Raport Grupy Refleksji, s. 60.

tym idzie – także powyżej określone rozumienie interesu spółki, została przyjęta w Czechach<sup>819</sup> oraz na Węgrzech<sup>820</sup>.

Przed wejściem w życie przepisów o grupach spółek do KSH postrzeganie interesu grupy spółek w analizowanym znaczeniu było przedmiotem rozstrzygnięć orzecznictwa. Wskazać należy na przywołany wcześniej wyrok SO w Szczecinie z 2.04.2008 roku, w którym to sąd powołując się na francuską doktrynę Rozenbluma, dopuścił kierowanie się przez zarząd spółki zależnej interesem całej grupy. Sąd potwierdził bowiem tezę „o konieczności kierowania się przez zarząd spółki dominującej interesem całego zgrupowania, przy równoczesnym uwzględnieniu interesu wspólników czy akcjonariuszy spółek zależnych”. Wydaje się, że sąd jednocześnie opowiedział się za **rozdzieleniem kategorii interesu grupy spółek i interesu spółki**. W podobnym nurcie wypowiadały się także inne sądy<sup>821</sup>.

Francuskie podejście do relacji interesu spółki do interesu grupy spółek, tj. traktowanie ich jako kategorii odrębnych, trafnie obrazuje faktyczne stosunki panujące w grupach spółek. Odniesieniu tego poglądu do polskiej regulacji sprzyja normatywne uznanie obu tych kategorii. Oba pojęcia zostały także zamieszczone w klauzuli działania w interesie grupy spółek z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH. Taktowaniu tych pojęć jako odrębnych i autonomicznych może sprzyjać literalna wykładnia i użycie wyrazu „obok”. Niemniej wadą tego rozwiązania jest **konieczność przyznania przymiotu posiadania interesu przez formę koncentracji gospodarczej**, jaką jest grupa spółek. Grupa spółek, nawet po nowelizacji KSH o grupach spółek, wciąż nie jest podmiotem prawa prywatnego. Nie jest zwłaszcza osobą prawną czy jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej. Po drugie, powstałoby pytanie, **na rzecz kogo podejmowane jest działanie w interesie grupy spółek**. Skoro interes grupy spółek byłby ontologicznie traktowany jako odrębna kategoria, przyjęcie, że kierowanie się tym interesem przynosi korzyść, musiałyby prowadzić do przypisania tej korzyści jakiemuś podmiotowi. W praktyce w korzyści tej uczestniczyć będą niektóre lub wszystkie spółki przynależące do grupy spółek, a nie grupa jako taka, która nie ma podmiotowości prawnej. W nawiązaniu do wstępu niniejszego podrozdziału, prowadziłyby to do sprzecznej konkluzji, że interes grupy spółek, który oznacza interes sprzeczny lub neutralny z interesem spółki zależnej, może przynieść jej korzyść.

---

<sup>819</sup> Zob. w podrozdziale 3.4.2.2. niniejszej rozprawy.

<sup>820</sup> J. Schubel, Nowa regulacja prawa koncernowego na Węgrzech, s. 87.

<sup>821</sup> Zob. wyr. SO w Białymstoku z 20.3.2014 r., VIII Ka 491/13; wyr. SA w Gdańsku z 27.5.2009, I ACa 342/09; wyr. SA w Warszawie 18.9.2013 r., I ACa 315/13.

**Konkurencyjną interpretacją pojęcia interesu grupy spółek jest postrzeganie go jako elementu (część składową) interesu spółki będącej uczestnikiem grupy spółek.** W tym znaczeniu spółka, działając w interesie grupy spółek, tymczasowo godzi się na poniesienie szkody, oczekując w przyszłości osiągnięcia korzyści wynikających z bycia członkiem grupy spółek<sup>822</sup>. Realizowanie interesu grupy spółek jest jednocześnie realizacją interesu spółki i może być traktowane w kategoriach terminowej inwestycji. Podejście takie jest reprezentowane we włoskim porządku prawnym<sup>823</sup>. Przykładem praktycznego zastosowania tego podejścia jest również dyrektywa BRRD, na co zwrócono uwagę w Raporcie ICLEG. Eksperti wskazali, że brzmienie artykułu 19 ust. 7 lit. b dopuszcza wzięcie przez spółkę zależną pod uwagę swojego interesu w uniknięciu niewypłacalności spółki dominującej, przez co można pośrednio uznać, że oba interesy mogą być zbieżne z interesem grupy spółek<sup>824</sup>.

W ramach polskiego porządku prawnego zapadło kilka wyroków, w których sądy przyjęły powyższe rozumienie interesu grupy spółek. W II instancji wspomnianej już sprawy Stoczni Szczecińskiej<sup>825</sup> SA w Szczecinie wskazał, że **działania podejmowane w interesie grupy miały na celu uzyskanie bezpośredniej korzyści dla wszystkich członków grupy.** Tym samym działanie było motywowane osiągnięciem przez spółkę korzyści w przyszłości z tytułu bycia członkiem grupy. Rozstrzygnięcia w podobnym duchu wydawały także inne sądy<sup>826</sup>.

Rozpatrywana koncepcja znalazła również zwolenników wśród przedstawicieli polskiej doktryny<sup>827</sup>.

### **6.3.2. Interes grupy spółek jako wypadkowa interesów spółek uczestników na przykładzie nowelizacji KSH o grupach spółek**

Trzecim wariantem rozumienia interesu grupy spółek jest przyjęcie, że interes grupy spółek stanowi „wspólnotę celów” lub „wspólnotę interesów” spółek uczestniczących w grupie

---

<sup>822</sup> Podobnie P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 75.

<sup>823</sup> Więcej w podrozdziale 3.4.2.1. niniejszej rozprawy, a także P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 76 i n.

<sup>824</sup> Art. 19 ust. 7 lit. b dyrektywy BRRD stanowi: Umowa dotycząca wsparcia finansowego w ramach grupy określa zasady obliczania wynagrodzenia z tytułu każdej transakcji zrealizowanej w ramach tej umowy. Zasady te obejmują wymóg określenia tego wynagrodzenia w momencie udzielania wsparcia finansowego. Umowa, w tym zasady obliczania wynagrodzenia z tytułu udzielenia wsparcia finansowego i pozostałe warunki umowy, są zgodne z następującymi zasadami: przy zawieraniu umowy i ustalaniu wynagrodzenia z tytułu udzielenia wsparcia finansowego każda strona musi działać w swoim najlepszym interesie, który może uwzględniać wszelkie bezpośrednie lub pośrednie korzyści, jakie dana strona może odnieść w wyniku udzielenia wsparcia finansowego.

<sup>825</sup> Wyr. SA w Szczecinie z 6.5.2009 r., II AKa 142/08.

<sup>826</sup> Wyr. SA w Gdańsku z 27.5.2009 r., I ACa 342/09.

<sup>827</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 223; K. Oplustil, Instrumenty nadzoru korporacyjnego, s. 179-180; P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 75-83, który szeroko analizuje omawianą koncepcję na gruncie prawa włoskiego.

spółek. Innymi słowy, jest postrzegany jako wypadkowa interesów członków grupy. Koncepcja ta jest rozpoznawana przez polskie orzecznictwo i była celem autorów polskiej regulacji grup spółek<sup>828</sup>. Poniżej autor analizuje perspektywę interesu grupy spółek jako wspólnoty interesów uczestników grupy na przykładzie polskiej regulacji<sup>829</sup>.

**Autorzy obecnej regulacji grup spółek wskazują na przyjęcie przez ustawodawcę założeń francuskiej doktryny Rozenbluma w zakresie interpretacji pojęcia grupy spółek<sup>830</sup>.** Wątpliwości może jednak budzić zestawienie definicji interesu grupy spółek zawartej w art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH z określeniem relacji między interesem grupy a interesem spółki w ramach art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH. **Ten ostatni sugeruje nie tylko odrębność kategorii interesu grupy spółek, lecz także równorzędność w stosunku do pojęcia interesu spółki,** stanowi bowiem, że spółka dominująca oraz spółka zależna, które uczestniczą w grupie spółek, kierują się **obok** interesu spółki interesem grupy spółek. Z kolei wykładnia wspomnianego art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH wskazuje, że interes grupy spółek to wspólny interes podzielany przez wszystkie spółki wchodzące w skład grupy. **Implikuje to w następnej kolejności wniosek, że interes grupy spółek mieści się w zakresie interesu każdej ze spółek będących członkiem grupy,** przy czym w granicach definicji z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH interes grupy spółek nie wiąże się z możliwością realizacji przez spółkę działań przynoszących jej szkodę.

Zestawiając powyższe wnioski z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH, nakazującym spółce dominującej i spółce zależnej uczestniczącym w grupie spółek kierowanie się obok interesu spółki interesem grupy spółek, można dojść do wniosku, że **nakaz ten oznacza nic innego jak nakaz kierowania się przez spółkę zależną swoim własnym interesem.** Przyjęcie takiej wykładni oznaczałoby jednak, że pojęcie interesu grupy spółek i klauzula działania w interesie grupy spółek nie wprowadza żadnej nowości do prawa handlowego. Potwierdza jedynie istnienie i nakaz działania przez spółkę handlową w jej własnym interesie. Dopiero druga część art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH stanowiąca o potencjalnym pokrzywdzeniu wierzycieli lub współników mniejszościowych **wprowadza novum w postaci możliwości poniesienia szkody przez spółkę kierującą się interesem grupy spółek.** Sugeruje to, że działanie w interesie grupy spółek może być dla spółki niekorzystne.

---

<sup>828</sup> Przykładowo: wyr. SO w Warszawie z 20.9.2012 r., XXVI GC 524/12: „Interes grupy kapitałowej to wspólne cele spółek z grupy, a tym samym wspólne cele wszystkich współników spółek z grupy”; wyr. SA w Katowicach z 3.12.2012 r., V ACa 702/12: „Interes grupy jest bowiem tworzony na podstawie przyjętej strategii działania ekonomicznego spółek wschodzących w jej skład i stanowi wspólnotę celów spółek”.

<sup>829</sup> Perspektywa ta została bowiem przyjęta przez autorów polskiej regulacji, zob. ... odwołanie

<sup>830</sup> A. Szumański, Komentarz do art. 21<sup>1</sup> KSH, w: A. Szumański, R.L. Kwaśnicki, F. Ostrowski (red.), Kodeks spółek handlowych, Legalis 2022.

Problemy interpretacyjne pojęcia interesu grupy spółek prowadzą do konieczności skorzystania z wykładni funkcjonalnej. W tym celu definicję interesu grupy spółek z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH należałoby ponownie zestawić z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH. **Można by wówczas przyjąć, że interes grupy spółek (wspólny interes) wiąże się z działaniem spółki będącej członkiem grupy spółek, które w krótkim okresie wyrządza tej spółce szkodę czy wywołuje innego rodzaju uszczerbek dla tej spółki, przy czym przynosi korzyść innej spółce z grupy spółek**<sup>831</sup>.

Niemniej przyjęcie tezy o utożsamieniu interesu grupy spółek ze wspólnotą czy wypadkową interesów poszczególnych spółek wchodzących w skład grupy spółek może okazać się rozwiązaniem wadliwym. Po przyjęciu interpretacji umieszczającej interes grupy spółek w składowych interesu spółki oraz biorąc pod uwagę fakt, że realizacja interesu grupy spółek nie zawsze będzie korzystna dla spółki, można by dojść do wniosku, że **w ramach pojęcia interesu spółki mieści się możliwość działania na szkodę tej spółki**. Wobec braku normatywnej definicji pojęcia interesu spółki oraz w kontekście przedstawionych interpretacji doktrynalnych tego pojęcia takie rozumienie bez dalszych zabiegów interpretacyjnych jest trudne do zaakceptowania.

W związku z powyższym zastosowanie w prawie grup spółek konceptu „wspólnoty interesów” **musi prowadzić albo do powstania interesu odmiennego niż interesy członków grupy spółek** (a więc traktowania interesu grupy spółek jako kategorii odrębnej), **albo do uznania wprost, że interes grupy spółek stanowi element interesu spółki**<sup>832</sup>.

### 6.3.3. Ocena przyjętej perspektywy interesu grupy w prawie grup spółek

Ustawodawca zdecydował się uregulować kategorię interesu grupy spółek jako „wspólnoty interesów” spółek uczestniczących w grupie. Takie rozumienie interesu grupy oznacza więc, że w pojęciu „interesu grupy spółek” mieści się interes każdej ze spółek będących członkami grupy. Przyjęte rozwiązanie stanowi proste przeniesienie wykładni pojęcia „interesu spółki” z wyroku SN z 5.11.2009 roku<sup>833</sup> na potrzeby grupy spółek. O ile wnioski przyjęte przez SN należy zaakceptować w odniesieniu do interesu spółki, to ich odzwierciedlenie w relacjach grupowych nie daje oczekiwanych rezultatów.

---

<sup>831</sup> Na gruncie zbliżonego Projektu KKPC, podobne interpretacje przedstawiali: A. Szumański, w: S. Sołtysiński (red.), SPP, t. 17A, s. 853; A. Szumański, Spór wokół interesu grupy spółek, s. 11; P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 130.

<sup>832</sup> Podobnie P. Moskała na gruncie przepisów sprzed nowelizacji; zob. P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 74.

<sup>833</sup> Wyr. SN z 5.11.2009 r., I CSK 158/09.



Zgodnie z wnioskami z rozdziału 6.3.2. rozprawy omawiana „wspólnota interesów” prowadzi albo do powstania interesu odmiennego niż interesy członków grupy spółek (a więc traktowania interesu grupy spółek jako kategorii odrębnej), albo do uznania wprost, że interes grupy spółek stanowi element interesu spółki. Zestawiając art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH, trudno jest jednoznacznie przesądzić o charakterze konstrukcji pojęcia interesu grupy spółek. **Przyjęcie danej interpretacji może wpływać na zakres zastosowania klauzuli działania w interesie grupy spółek.** W przypadku przyjęcia, że interes grupy spółek stanowi odrębną kategorię od interesu spółki, wątpliwe byłoby utożsamienie działania w interesie grupy spółek z działaniem na rzecz wyłącznie jednego członka grupy. W takim przypadku wymagane byłoby dookreślenie, że działanie w interesie grupy spółek powinno być rozpatrywane w perspektywie całej grupy spółek i w jej obrębie ma następować równoważenie się interesów wszystkich uczestników grupy. Dookreślenie mogłoby przybrać postać przepisów lub zostać wypracowane w ramach orzecznictwa.

Biorąc nadto pod uwagę wcześniejsze argumenty, autor rozprawy opowiada się za poglądem, że **interes grupy nie powinien być postrzegany jako kategoria odrębna od interesu spółki**, a więc powinien być postrzegany jako część składowa interesu spółki. Wydaje się, że przyjęcie tej perspektywy sprawia najmniej trudności interpretacyjnych. Nadto, ścisłe powiązanie pojęć „interes spółki” i „interes grupy spółek” umożliwiłoby relatywizację pojęcia interesu spółki. Praktyczne zastosowanie tej konstrukcji znalazłoby odzwierciedlenie chociażby w kwestii zaskarżania uchwał: powołanie się na działanie w interesie grupy spółek (a więc pośrednio spółki) mogłoby stanowić strategię odparcia zarzutu naruszenia interesu spółki (art. 249 KSH)<sup>834</sup>.

Taki wniosek wciąż jednak wymaga zabiegów interpretacyjnych, dlatego **ustawodawca powinien dążyć do ułatwienia dekodowania omawianego pojęcia i jednoznacznego określenia tej kwestii**, zwłaszcza w kontekście klauzuli działania w interesie grupy spółek. **Brzmienie tej ostatniej wciąż będzie wymagało wielu zabiegów interpretacyjnych** w zakresie możliwości poniesienia przez spółkę zależną szkody w ramach kierowania się interesem grupy spółek, odpowiedniej rekompensaty, terminu rekompensaty, granic poniesienia przez spółkę zależną szkody przy działaniu w interesie grupy itp.

#### **6.4. Klauzula działania w interesie grupy spółek**

---

<sup>834</sup> Szersza analiza tego zagadnienia została zawarta podrozdziale 8.3. niniejszej rozprawy.

Jak już wielokrotnie sygnalizowano, **polski ustawodawca postanowił wzorować się na francuskich rozwiązaniach koncepcji Rozenbluma, jednak zdaniem autora niniejszej rozprawy zrobił to nieumiejętnie.** Zgodnie z wcześniejszym wnioskiem<sup>835</sup> autor rozprawy opowiada się za trafnością wykorzystania tej koncepcji. Trzeba jednak zauważyć, że po pierwsze warunki francuskie, a zwłaszcza to, że doktryna Rozenbluma ma źródło w orzecznictwie, różnią się dalece od polskich, a po drugie doktryna ta ma słabości ujawniające się w nieostrości przesłanek jej stosowania<sup>836</sup>. W Polsce brakuje rozbudowanego orzecznictwa w zakresie grup spółek<sup>837</sup>, a poglądy doktryny prezentowane są stosunkowo nielicznie. Dlatego też uregulowanie stosunków w grupie spółek przy wzorowaniu się bezpośrednio na oryginalnych założeniach francuskiej koncepcji mogłoby okazać się niewystarczające. Nie oznacza to jednak konieczności zrezygnowania z inspirowania się nią, zwłaszcza że jest ona coraz częściej wykorzystywana w porządkach państw europejskich oraz propagowana przez gremia eksperckie w ramach UE<sup>838</sup>. Konieczne wydaje się więc podjęcie działań zmierzających do zniwelowania wspomnianych wad w drodze regulacji ustawowej.

Zgodnie z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH spółka dominująca oraz spółka zależna, które uczestniczą w grupie spółek, kierują się obok interesu spółki interesem grupy spółek, o ile nie zmierza to do pokrzywdzenia wierzycieli lub wspólników mniejszościowych albo akcjonariuszy mniejszościowych spółki zależnej. **Określona legitymacja do działania w interesie grupy spółek może powodować wątpliwości interpretacyjne, zwłaszcza w zestawieniu z definicją grupy spółek oraz pojęciem interesu grupy spółek.** Z punktu widzenia ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej istotne jest jasne zdefiniowanie przesłanek kierowania się interesem grupy spółek. Istotne będą zarówno aspekty fundamentalne takie jak zakres podmiotów uprawnionych do kierowania się tą kategorią interesu czy granice działania na szkodę spółki zależnej, jak i bardziej szczegółowe, jak np. perspektywa czasowa rekompensaty. W poniższej analizie autor również odwołuje się do postrzegania poszczególnych elementów klauzuli działania w interesie grupy spółek w doktrynie Rozenbluma.

#### **6.4.1. Zakres podmiotowy**

---

<sup>835</sup> Zob. podrozdział 4.6. niniejszej rozprawy.

<sup>836</sup> Tak również P. Błaszczyk, *Ochrona wspólnika mniejszościowego*, s. 584.

<sup>837</sup> Zob. podrozdział 1.4.5.2. niniejszej rozprawy.

<sup>838</sup> Zob. podrozdział 1.2. niniejszej rozprawy.

Na zakres podmiotowy przesłanki działania w interesie grupy spółek składają się dwie kwestie. Po pierwsze należy ustalić, **jakie podmioty mogą powoływać się na działanie w interesie grupy spółek**, a po drugie – **na czym rzecz można podjąć działanie w grupie**.

Nawiązując do pierwszego zagadnienia, zgodnie z wcześniejszymi wnioskami, działanie w interesie grupy spółek mogą podjąć spółki, które są uczestnikami grupy spółek. Oznacza to, że będą to spółki kapitałowe, których zgromadzenia podjęły uchwałę o uczestnictwie w grupie spółek. Zgodnie z art. 21<sup>1</sup> § 1 i § 3 KSH spółki te nie muszą ujawniać przynależności do grupy spółek, aby móc kierować się interesem grupy spółek. Zgodnie natomiast z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH interesem grupy spółek może się kierować zarówno spółka dominująca, jak i spółka zależna. Wśród negatywnego zakresu podmiotowego znajdują się więc faktyczne i umowne grupy spółek, które nie podjęły decyzji o uczestnictwie w grupie spółek. Przepisów nie będzie się również stosować do spółdzielni i spółek osobowych. Uściślając, zdaniem autora rozprawy umożliwienie kierowania się interesem grupy spółek w zestawieniu z definicją grupy spółek zawierającą odwołanie do kategorii interesu grupy spółek oznacza możliwość „powoływania się” na interes grupy spółek.

Na klauzulę działania w interesie grupy spółek mogą powoływać się także członkowie zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej, prokurenci oraz likwidatorzy spółki uczestniczącej w grupie spółek, a więc piastuni organów oraz prokurenci spółki dominującej i spółki zależnej (art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH). Mogą to jednak robić dopiero po ujawnieniu przez spółkę uczestnictwa w grupie spółek. Brzmienie art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup>, 21<sup>1</sup> § 1 oraz art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH stawia pytanie o relacje tych przepisów w zakresie możliwości powoływania się piastunów organów na działanie w interesie grupy spółek. **Wątpliwość ma źródło w tym, że już art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> oraz art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH pozwalają na działanie w interesie grupy spółek**. Literalnie wskazują one bowiem na spółki dominującą oraz zależną, przy czym wiadome jest, że konkretne działania będą podejmowane przez organy tych spółek, tj. zarządy. **W tym kontekście więc art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH jest zbędny i stanowi potwierdzenie wcześniej wyinterpretowanej normy**. **Należy uznać, że art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH ma znaczenie wyłącznie dla ponoszenia lub nieponoszenia odpowiedzialności przez piastunów organów spółek**, przy czym zdaniem autora rozprawy powoduje on wątpliwości interpretacyjne, których można było uniknąć.

Druga kwestia dotyczy zakresu podmiotów, które mogą osiągnąć korzyść w wyniku działania przez innych uczestników z grupy spółek na ich rzecz. Pytanie to sprowadzać się będzie do tego, **czy działając w interesie grupy spółek, należy działać wyłącznie w interesie całej grupy jako takiej czy można działać wyłącznie na rzecz interesu konkretnego członka grupy**. W praktyce może chodzić o rozstrzygnięcie, czy spółka zależna kierując się

interesem grupy spółek, może poręczyć spłatę zobowiązania zaciąganego przez inną spółkę, które zostanie przeznaczone na inwestycję przynoszącą korzyść tylko spółce zaciągającej zobowiązanie, czy też inwestycja musiałaby przynieść korzyść kilku lub wszystkim członkom grupy spółek. W tym kontekście znaczenia nabiera wcześniejsza analiza dotycząca zdekodowania znaczenia pojęcia „interes grupy spółek”. W przypadku postrzegania interesu grupy spółek jako kategorii odrębnej od interesu spółki mogłoby dojść do wątpliwości, czy możliwe jest podjęcie działania wyłącznie w interesie jednego członka grupy, a nie grupy jako całości<sup>839</sup>. Doktryna Rozenbluma zdaje się dopuszczać tego typu działania z uwagi na to, że w jej perspektywie liczy się ogólny rozrachunek zysków i strat uczestników grupy spółek<sup>840</sup>. Takiej limitacji nie narzuca również art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH. W związku z tym **spółka dominująca oraz spółka lub spółki zależne mogą działać zarówno w interesie grupy jako całości, jak i w interesie jednego lub kilku członków grupy spółek**. Podejście takie jest spójne z wcześniejszym wnioskiem o postrzeganiu interesu grupy spółek jako elementu interesu spółki.

#### 6.4.2. Działanie na szkodę spółki zależnej lub dominującej

W ramach doktryny Rozenbluma spółka dominująca jest uprawniona do zarządzania grupą spółek w taki sposób, aby osiągnąć wspólny cel grupy jako całości, przy czym w określonych sytuacjach dopuszczalne jest działanie na szkodę spółki zależnej, jeżeli leży to w interesie grupy<sup>841</sup>. Odpowiedzi wymaga więc pytanie, **czy polski ustawodawca, wzorując się na rozwiązaniach wspomnianej doktryny, urzeczywistnił jej kluczowe założenie**. Zdaniem autora niniejszej rozprawy przyjęte brzmienie regulacji sprawia, że odpowiedź na to pytanie będzie przedmiotem dyskusji, a w praktyce – źródłem wielu problemów.

Z aktualnego brzmienia art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH wynika, że ustawodawca chciał „pogodzić” wszystkie grupy interesów występujące w grupie spółek. Spółka uczestnicząca w grupie spółek kieruje się więc obok interesu spółki interesem grupy spółek, jeżeli jest to zgodne z interesem wspólników mniejszościowych i wierzycieli spółki zależnej. Literalna wykładnia przepisu może prowadzić do różnych rezultatów. Po pierwsze, może być odczytywana jako **nakaz działania w interesie spółki**, co prowadziłoby do wniosku, że kierowanie się interesem grupy

---

<sup>839</sup> Podobnie P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 85.

<sup>840</sup> Tak A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 101; P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 85.

<sup>841</sup> M. Pariente, The evolution, s. 324; przybliżenie przesłanek działania w interesie grupy spółek we francuskim porządku prawnym oraz analiza przesłanek działania w interesie grupy w KSH zostały zawarte w rozdziale 4. niniejszej rozprawy.

spółek jest dopuszczalne wyłącznie wtedy, gdy jest zgodne z interesem spółki zależnej<sup>842</sup>. Interpretacji tej nie zmieniałyby także art. 21<sup>1</sup> § 3 KSH, który powinien być odczytywany w duchu art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH, a więc członkowie organów nie zyskiwaliby wówczas żadnych dodatkowych uprawnień. W rezultacie, art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH nie umożliwiałby podejmowania działań niekorzystnych dla spółki, a kluczowe założenie doktryny Rozenbluma nie zostałyby spełnione. Po drugie, art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH może być odczytywany jako **zezwoenie na kierowanie się przez spółkę uczestniczącą w grupie spółek interesem grupy spółek** także, gdy jest to sprzeczne z interesem spółki (abstrahując w tym miejscu od rozważań dotyczących statusu pojęcia interesu grupy spółek). Doszłoby więc do legitymizacji tzw. działania na szkodę spółki zależnej. Natomiast interesy wierzycieli i wspólników mniejszościowych nie byłyby naruszone, gdyby szkody poniesione przez spółkę zależną działającą w imię interesu grupy spółek zostały zbilansowane w przyszłości<sup>843</sup>.

Sygnalizując w tym miejscu dalszą analizę, istnieje wiele wątpliwości co do zagadnienia rekompensaty szkody poniesionej przez spółkę zależną<sup>844</sup>. W piśmiennictwie pojawiają się głosy, że już samo wyszczególnienie kategorii interesu grupy spółek powinno oznaczać w pewnych sytuacjach dopuszczalność działania szkodliwego dla poszczególnych uczestników grupy<sup>845</sup>. Takie rozumienie może być wówczas wsparte przez inne przepisy o grupach spółek, zwłaszcza – wspomniane już – przepisy dotyczące odpowiedzialności członków organów. Zgodnie z art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH członkowie organów mają możliwość „powoływania się na działanie w interesie grupy spółek”. W tym przypisie można upatrywać podstawy do zjawiska określanego w piśmiennictwie jako „legalne” działanie na szkodę spółki uczestniczącej w grupie<sup>846</sup>. Tezę o możliwości wystąpienia szkody spółki uczestniczącej w grupie spółek może także potwierdzać ukształtowanie instytucji wiążących poleceń. Są one powiązane z kategorią interesu grupy spółek, który musi zostać wskazany w treści wiążącego polecenia (art. 21<sup>2</sup> § 3 pkt 2 KSH) obok szkody spółki zależnej będącej następstwem wykonania wiążącego polecenia (art. 21<sup>2</sup> § 3 pkt 3 KSH). W końcu mogą ją potwierdzać przepisy mające na celu ochronę spółki

---

<sup>842</sup> Podobnie na gruncie Projektu KKPC G. Domański, J. Schubel, Krytycznie o projekcie, s. 8.

<sup>843</sup> Podobnie na gruncie Projektu KKPC G. Domański, J. Schubel, Krytycznie o projekcie, s. 8.

<sup>844</sup> Zob. podrozdziały 7.2. i 7.3. niniejszej rozprawy.

<sup>845</sup> Tak A. Szumański w odniesieniu do projektowanego art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH z Projektu KKPC o niemalże tożsamym brzmieniu, co obecny art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH; zob. A. Szumański, Spór wokół roli interesu grupy spółek, s. 11.

<sup>846</sup> A. Szumański, Komentarz do art. 21<sup>1</sup> KSH, w A. Szumański, R.L. Kwaśnicki, F. Ostrowski (red.), Kodeks spółek handlowych, Legalis 2022; zob. również R.L. Kwaśnicki, „Legalne” działanie na szkodę spółki kapitałowej (z uwzględnieniem projektu nowelizacji k.s.h. z 28.7.2009 r.), w: W.J. Katner, U. Promińska (red.), Prawo handlowe po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, Warszawa 2010, *passim*; D. Opalska, Obowiązek lojalności w spółkach handlowych, Warszawa 2014, s. 107–112.

zależnej (art. 21<sup>12</sup> KSH), jej wspólników mniejszościowych (art. 21<sup>13</sup> KSH) oraz wierzycieli (art. 21<sup>14</sup> KSH).

Ponadto z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH można próbować wyprowadzić nakaz rekompensaty szkody poniesionej przez spółkę zależną<sup>847</sup>. Obowiązek ten spoczywałby na spółce dominującej. Dowodzić można bowiem, że regulacja ta zawiera zasadę równoważenia interesów uczestników grupy spółek.

Powyższa analiza wskazuje, że **literalna wykładnia art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH może prowadzić do różnych wniosków**. Dlatego, aby osiągnąć cel ustawodawcy, jakim wydaje się było uregulowanie kluczowego postulatu doktryny Rozenbluma, konieczne jest dokonanie przychylniej wykładni przepisów. Cel ten powinien być jasny dla przeciętnego uczestnika obrotu gospodarczego. Biorąc pod uwagę powyższe, autor rozprawy opowiada się za poglądem, że **w wyniku podjęcia działania w interesie grupy spółek na podstawie art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH, spółka zależna może ponieść szkodę**. Nie wiadomo jednak, jak ów przepis będzie interpretowany przez orzecznictwo. Wydaje się, że klarowne sformułowanie przesłanek koncepcji interesu grupy spółek w klauzuli z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH zdecydowanie podniosłoby poziom pewności prawa. Interpretacji wymaga również szereg innych aspektów związanych z podjęciem działania w interesie grupy spółek, które zostały omówione w dalszych fragmentach niniejszego podrozdziału. W tym kontekście **istotnym brakiem nowelizacji KSH o grupach spółek jest całkowite pominięcie zasady równoważenia interesów spółek uczestniczących w grupie w odpowiedniej perspektywie czasowej**, o czym jeszcze będzie mowa poniżej.

Na marginesie, w tym miejscu można zadać pytanie o zasadność wprowadzenia do KSH jasnej reguły umożliwiającej bezwarunkowe działanie na szkodę spółki zależnej lub spółki dominującej<sup>848</sup>. Wydaje się, że **takie założenie nie byłoby zgodne z doktryną Rozenbluma, która nie ma na celu przedkładania interesu grupy ponad interesy jej uczestników**<sup>849</sup>. Jej istota wyraża się natomiast w wyważeniu interesów spółek dla dobra wspólnego (interesu całej grupy)<sup>850</sup>.

### 6.4.3. Zwolnienie z odpowiedzialności za działania w interesie grupy spółek

---

<sup>847</sup> A. Szumański, w: S. Sołtysiński, (red.), SPP, t. 17a, s. 853.

<sup>848</sup> Postulaty takie zgłaszał R.L. Kwaśnicki: R.L. Kwaśnicki, D. Nilsson, Legalne działanie na szkodę spółki zależnej, PPH 2007, Nr 12, s. 26 i n.; R.L. Kwaśnicki, Legalne działanie na szkodę spółki kapitałowej, Rzeczposp. z 17.6.2009 r.

<sup>849</sup> Por. A. Szumański, Spór wokół roli interesu grup spółek, s. 14.

<sup>850</sup> P. Błaszczuk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 555.

### 6.4.3.1. Uwagi ogólne

Elementem koncepcji interesu grupy spółek jest również zapewnienie ochrony podmiotom, które z niej korzystają, a mówiąc ściślej – które podejmują działania w interesie grupy jako całości lub innego członka grupy. Podjęcie działania w interesie grupy może bowiem wiązać się z wyrządzeniem szkody spółce, które z kolei może zostać uznane za naruszenie obowiązków nakładanych na członków organów spółki<sup>851</sup>. Konieczność regulacji tej kwestii była wielokrotnie poruszana przez gremia eksperckie. W Raporcie Grupy Refleksji wskazano, że to powód uzasadniający legitymizację działania w interesie grupy spółek na szczeblu UE<sup>852</sup>. Ochrona ta może przybrać postać wspomnianego zwolnienia z odpowiedzialności za podejmowane działania. Ten sposób regulacji wybrał polski ustawodawca. W pierwszej kolejności należy zatem ustalić, **jakie podmioty mogą korzystać ze zwolnienia z odpowiedzialności za działania podejmowane w interesie grupy spółek.**

Zgodnie z wcześniejszymi wnioskami na interes grupy spółek mogą powoływać się spółki dominująca oraz zależna uczestniczące w grupie spółek oraz członkowie organów i prokurenci tych spółek (po ujawnieniu uczestnictwa w grupie spółek). Zgodnie z literalną treścią art. 21<sup>1</sup> § 3 w zw. z § 4 KSH doszło więc do sytuacji, w której w obrocie będą funkcjonowały **два typy sformalizowanych grup spółek wyróżnione pod względem kryterium zwolnienia z odpowiedzialności za podejmowane działania w interesie grupy spółek, tj.:**

- 1) spółki sformalizowane rejestrowe, a więc takie, które podjęły decyzję o uczestnictwie w grupie spółek i mogą na podstawie art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH podejmować działania w interesie grupy spółek (w praktyce członkowie ich organów i prokurenci), które to ujawniły uczestnictwo w grupie spółek,
- 2) spółki sformalizowane nierejestrowe, a więc takie, które podjęły decyzję o uczestnictwie w grupie spółek i mogą na podstawie art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH podejmować działania w interesie grupy spółek (w praktyce członkowie ich organów i prokurenci), które to nie ujawniły uczestnictwa w grupie spółek.

Tylko członkowie organów i prokurenci rejestrowych grup spółek będą mogli powoływać się na działanie w interesie grupy spółek. Natomiast organy i prokurenci spółki, która mimo uczestnictwa w grupie nie ujawni swojej przynależności do grupy spółek, nie będą mogły powoływać się na działanie w interesie grupy spółek. **Oznacza to, że art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH może**

---

<sup>851</sup> Szczegółowa analiza tego aspektu zwolnienia z odpowiedzialności za działanie w interesie grupy spółek została zawarta w podrozdziale 7.2.2. niniejszej rozprawy.

<sup>852</sup> Raport Grupy Refleksji, s. 60.

stanowiąc samodzielnią podstawę do wyłączenia ich odpowiedzialności za działania podejmowane w interesie grupy spółek<sup>853</sup>. Potwierdza to wcześniejszy wniosek autora niniejszej rozprawy o zbędności art. 21<sup>5</sup> KSH stanowiącego o wyłączeniu odpowiedzialności piastunów organów za szkodę wyrządzoną wykonaniem wiążącego polecenia.

Zagadnienie zwolnienia z odpowiedzialności za działanie w interesie grupy spółek na podstawie wydanego wiążącego polecenia zostało szczegółowo omówione w podrozdziale 7.2.2.3. rozprawy.

#### **6.4.3.2. Zakres podmiotowy art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH**

Grono podmiotów, które mogą powołać się na interes grupy spółek po ujawnieniu przez spółkę uczestnictwa w grupie spółek, zostało przez ustawodawcę jasno określone. Zgodnie z art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH, na działanie w interesie grupy spółek może powoływać się członek zarządu, członek rady nadzorczej, członek komisji rewizyjnej, prokurent oraz likwidator spółek uczestniczących w grupie spółek. **Chodzi więc zarówno o spółkę zależną, jak i spółkę dominującą.** Wszystkie z wymienionych organów oraz prokurent występują na gruncie spółki z o.o., przy czym w praktyce komisja rewizyjna spotykana jest rzadko.

#### **6.4.3.3. Zakres przedmiotowy art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH**

Analizowany przepis dotyczy powoływania się na interes grupy spółek, przy czym powołanie to ma dotyczyć „określonego” interesu grupy spółek. Ustawodawca nie odwołał się zatem do ogólnie sformułowanej definicji interesu grupy spółek z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH. Oznacza to, że powołanie się na interes grupy spółek powinno zostać poprzedzone skonkretyzowaniem tego interesu. W praktyce zarządca spółki nie będzie mógł lakonicznie stwierdzić, że działa w interesie grupy spółek. W tym zakresie pomocne mogłoby być określenie przejawów interesu grupy spółek w dokumencie przyjmowanym przez grupy spółek lub określenie strategii grupy spółek. Jak wskazano jednak wcześniej, nie ma obowiązku sporządzania formalnego dokumentu obejmującego strategię grupy spółek ani sprecyzowanie pojęcia interesu grupy spółek. W praktyce **zarządcom spółek zależnych może być ciężko**

---

<sup>853</sup> Podobnie Z. Jara, Komentarz do art. 21<sup>5</sup> KSH, w: Z. Jara (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Legalis 2023.



**ustalić, czy podejmując określone działanie, mogą faktycznie powoływać się na interes grupy spółek albo chociaż na realizowanie strategii grupy spółek.**

Artykuł 21<sup>1</sup> § 4 KSH stanowi o dopuszczalnych postaciach zachowań zarządców lub nadzorców spółek uczestniczących w grupie. Mogą one polegać na „działaniu” lub „zaniechaniu”. Przepis nie wspomina o kategorii „znoszenia”, które dotyczyłoby nie tyle braku aktywnego działania zarządców spółki zależnej, ile sytuacji zaniechania wobec dostrzeżonych działań spółek z grupy, które nie byłyby korzystne dla reprezentowanej przez nich spółki. Wydaje się jednak, że względy celowościowe przesądzą o zaliczeniu „znoszenia” w ramy art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH.

#### **6.4.3.4. Stosunek art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH do art. 21<sup>5</sup> KSH**

Zakresy podmiotowe art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH oraz art. 21<sup>5</sup> KSH są niemal takie same. Różnica sprowadza się do niewymienienia przez art. 21<sup>5</sup> § 1 KSH prokurentów spółki. Wynika to z tego, że przepisy dotyczące odpowiedzialności cywilnej członków organów spółki (na gruncie sp. z o.o. art. 293 KSH) nie wymieniają w ogóle prokurentów spółki. Ich wskazanie byłoby więc zbędne. Ponadto art. 21<sup>5</sup> § 2 KSH wymienia także osoby piastujące funkcje w organach spółki dominującej.

Różnica między analizowanymi artykułami sprowadza się do ich zakresów przedmiotowych. Artykuł 21<sup>1</sup> § 4 KSH dotyczy możliwości powoływania się przez członków organów spółki uczestniczącej w grupie na interes grupy spółek w związku z ustaleniem ich odpowiedzialności wynikającej z prowadzenia przez te osoby spraw spółki, w której piastują stanowiska organów. Natomiast art. 21<sup>5</sup> § 2 KSH dotyczy wyłączenia odpowiedzialności, w tym na podstawie art. 293 KSH w przypadku zaistnienia szkody w spółce powstałej wskutek wykonania wiążącego polecenia spółki dominującej.

#### **6.4.4. Chwila aktualizacji możliwości działania w interesie grupy spółek**

Biorąc pod uwagę wcześniejsze wnioski, stosownie do art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH, kierowanie się interesem grupy spółek jest możliwe przez określone podmioty, które uczestniczą w grupie spółek, o ile spełnione są dodatkowe przesłanki. Podstawowego znaczenia nabiera w tym przypadku uczestnictwo w grupie spółek, a konkretnie chwila powstania grupy spółek. Innymi słowy, **powstanie grupy spółek jest konieczną, ale niewystarczającą okolicznością, w której aktualizuje się możliwość kierowania się interesem grupy spółek.** Po pierwsze,

istotne jest obiektywne określenie chwili powstania grupy spółek. Definicja grupy spółek z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH nie przesądza, czy następuje to wraz z podjęciem uchwały o uczestnictwie w grupie spółek, czy dopiero w momencie kierowania się wspólną strategią w celu realizacji wspólnego interesu uczestników grupy, czy też dopiero, gdy ta strategia uzasadnia sprawowanie przez spółkę dominującą jednolitego kierownictwa. Autor rozprawy opowiada się za uznaniem warunków z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH jako **koniecznych do powstania i trwania grupy spółek**. Ich zaistnienie powinno być również postrzegane jako warunek powzięcia uchwały o uczestnictwie w grupie, która to **uchwała powinna być uznana za obiektywną chwilę powstania grupy spółek**. Niemniej, ustalenie momentu powstania grupy spółek wymaga niepotrzebnych zabiegów interpretacyjnych, podczas gdy kwestia ta nie powinna pozostawiać wątpliwości a chwila powstania grupy spółek powinna być prosta do zidentyfikowania także dla osób trzecich. Definicja grupy spółek i w tym zakresie wymaga interwencji ustawodawczej.

Poza uczestnictwem w grupie spółek, aby spółka mogła się kierować interesem grupy spółek na moment podjęcia działania w interesie grupy spółek, warunki utworzenia grupy z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH powinny wciąż pozostawać spełnione. Ponadto **kierowanie to nie może zmierzać do pokrzywdzenia wierzycieli lub współników mniejszościowych albo akcjonariuszy mniejszościowych spółki zależnej** (art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH).

#### **6.4.5. Przesłanki powołania się na klauzulę działania w interesie grupy spółek**

Od wprowadzenia art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH jasna stała się możliwość kierowania się interesem grupy spółek. Nie do końca jednak oczywiste jest to, jakie warunki muszą zostać spełnione, aby kierując się interesem grupy spółek nie narazić się na zarzut sprzeczności takiego działania z prawem. Jak wykazano we wcześniejszych fragmentach niniejszego rozdziału, wykładnia interesu spółki oraz interesu grupy spółek wymaga wysiłku interpretacyjnego<sup>854</sup>. Założeniem ustawodawcy było jednak nawiązanie wprost do założeń doktryny Rozenbluma<sup>855</sup>. **Oznacza to m.in. możliwość podejmowania pojedynczych działań na szkodę spółki zależnej, jeżeli leży to w interesie grupy spółek**. Wracając na moment do francuskiej koncepcji, powoływanie się na interes grupy w jej ramach nie jest możliwe bezwarunkowo. Nie można więc w każdym

---

<sup>854</sup> Przedstawiciele doktryny wypowiedali się podobnie w stosunku do projektowanego art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH, zawartego w Projekcie KKPC, który miał niemal identyczne brzmienie; zob. A. Szumański, Spór wokół roli interesu grupy spółek, s. 16; S. Sołtysiński, Zgrupowania spółek: dylematy ustawodawcy, s. 5.

<sup>855</sup> Tak w odniesieniu do art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH zawartego w projekcie KKPC A. Szumański, Spór wokół roli interesu grupy spółek, s. 11; uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 4 i 12–13.

przypadku „poświęcać” interesu spółki zależnej dla dobra ogółu. Powołanie się na interes grupy jest możliwe, gdy spełnione są określone przesłanki<sup>856</sup>.

Kierując się wytycznymi orzecznictwa, przedstawiciele francuskiej doktryny sformułowali **trzy kluczowe przesłanki**, których łączne spełnienie dopuszcza kierowanie się interesem grupy spółek wraz z możliwością pominięcia interesu spółki: istnienie trwałej i stabilnej struktury, istnienie spójnej strategii biznesowej oraz obowiązek **równoważenia zysków i strat wynikających z uczestnictwa w grupie spółek**<sup>857</sup>.

W kategorii interesu grupy spółek upatruje się podstawy legitymizowania strategii poświęceń na rzecz grupy spółek, gdy spełnione są określone wymagania<sup>858</sup>. Wymagania te są z natury rzeczy nieostre, z uwagi na nieostrość klauzul generalnych, jakimi są pojęcia interesu spółki i interesu grupy spółek. Nie oznacza to jednak konieczności rezygnacji z głównych założeń koncepcji, ponieważ orzecznictwo jest w stanie interpretować klauzule generalne we właściwy sposób<sup>859</sup>. Każda klauzula generalna była w swoim czasie nowością. Wykładnia interesu grupy spółek nie musi więc być skazana na niepowodzenie<sup>860</sup>. Kluczowe dla polskiej wersji koncepcji interesu grupy spółek wydaje się odpowiednie zrównoważenie zysków i strat wynikających z uczestnictwa w grupie spółek. Balans między zapewnieniem elastyczności koncepcji a ochroną mniejszości może mieć decydujące znaczenie dla oceny wprowadzonej regulacji. Oprócz szczegółowych instrumentów ochronnych znaczenie będzie miało **uksztaltowanie klauzuli działania w interesie grupy spółek**. Kierowanie się interesem grupy spółek nie może mieć bowiem niczym nieograniczonego charakteru.

Poniżej autor rozprawy podejmuje się **próby analizy przesłanek działania w interesie grupy spółek w ramach sformalizowanej grupy spółek**. Omawiane przesłanki wynikają zwłaszcza z analizy francuskiej doktryny Rozenbluma<sup>861</sup>, a ponadto są to przesłanki najczęściej wymieniane w wynikach prac gremiów eksperckich, wśród przedstawicieli doktryny czy wykorzystywane w innych porządkach prawnych. Przesłanki zostały uzupełnione o szczególne warunki wymagane zdaniem autora rozprawy w polskiej wersji koncepcji interesu grupy spółek<sup>862</sup>.

---

<sup>856</sup> M. Pariente, The evolution, s. 323-326; E. Wymeersch, Do we need a law on group of companies, w: K. Hopt, E. Wymeersch (red.), Capital Markets and Company Law, New York 2003, s. 591; A. Szumański, Spór wokół roli interesu grupy spółek, s. 13; P. Błaszczyk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 113.

<sup>857</sup> Zob. Raport *Forum Europaeum* 1998, s. 198.

<sup>858</sup> S. Sołtysiński, Zgrupowania spółek: dylematy ustawodawcy, s. 4.

<sup>859</sup> Przykład stanowią klauzule z art. 5., art. 7., art. 56. oraz art. 68. KC.

<sup>860</sup> S. Sołtysiński, Zgrupowania spółek: dylematy ustawodawcy, s. 5.

<sup>861</sup> Zob. podrozdział 4.4. niniejszej rozprawy.

<sup>862</sup> Podzielając tezę o możliwości kierowania się interesem grupy spółek przed nowelizacją KSH o grupach spółek, P. Moskała sformułował katalog przesłanek działania w interesie grupy spółek odnoszący się do ówczesnego stanu prawnego, zob. P. Moskała, Prawne instrumenty zarządzania, s. 84–126.

#### 6.4.5.1. Uczestnictwo w grupie spółek

Zgodnie z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH spółka dominująca oraz spółka zależna, które uczestniczą w grupie spółek, kierują się obok interesu spółki interesem grupy spółek. Oznacza to, że **podstawowym warunkiem umożliwiającym kierowanie się interesem grupy spółek jest uczestniczenie w takiej grupie**. Może być o nim mowa najwcześniej w momencie podjęcia uchwały o uczestnictwie w grupie spółek, przy czym zgodnie z art. 21<sup>1</sup> § 1 i § 3 KSH ujawnienie uczestnictwa w grupie spółek w rejestrze przedsiębiorców nie jest już konieczne. Możliwość kierowania się interesem grupy spółek dotyczy więc rejestrowych i nierejestrowych grup spółek.

Do chwili podjęcia działania w interesie grupy spółek nie może zostać podjęta uchwała zgromadzenia wspólników spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek o ustaniu uczestnictwa w grupie. Kierowanie się interesem grupy nie byłoby także możliwe w warunkach złożenia przez spółkę dominującą spółce zależnej uczestniczącej w grupie spółek oświadczenia o ustaniu tego uczestnictwa (art. 21<sup>15</sup> KSH).

Poza ustaleniem obiektywnego momentu powstania grupy spółek dla obrotu gospodarczego, **nie można pomijać pozostałych elementów pojęcia grupy spółek**. Ustawodawca przyjął bowiem, że spółki będące członkami grupy spółek kierują się także wspólną strategią w celu realizacji wspólnego interesu (interes grupy spółek), uzasadniającą sprawowanie przez spółkę dominującą jednolitego kierownictwa nad spółką zależną albo spółkami zależnymi. **Przesłanki te powinny być zatem spełnione przez cały czas istnienia grupy spółek**. W kontekście kierowania się interesem grupy spółek oznacza to, że także w momencie podjęcia określonego działania lub zaniechania w interesie grupy spółki uczestniczące w grupie spółek **powinny działać przez pryzmat wspólnej strategii w celu realizacji wspólnego interesu** (interes grupy spółek), która to strategia nadto uzasadnia sprawowanie przez spółkę dominującą jednolitego kierownictwa nad spółką zależną albo spółkami zależnymi.

Rozpatrywana przesłanka jest niewątpliwie związana z pojawiającą się w doktrynie Rozenbluma oraz w poszczególnych porządkach prawnych przesłanką **trwałej czy zintegrowanej struktury grupy spółek**<sup>863</sup>. Dotyczy ona określenia, w którym momencie

---

<sup>863</sup> Zob. podrozdział 4.4. rozprawy.

powiązanie spółek jest na tyle silne, aby uzasadniało podejmowanie działań szkodliwych dla spółki uczestniczącej.

Przesłanka zintegrowanej struktury nie była szeroko analizowana przez orzecznictwo. Wskazać można na wyrok w sprawie Stoczni Szczecińskiej, w której sąd wskazał na konieczność utrzymywania takiej struktury. Z uwagi na brak regulacji grup spółek, w tym i w zakresie omawianej przesłanki, **przed wprowadzeniem prawa grup spółek nie obowiązywał wyraźny wymóg dotyczący zintegrowania struktury grupy**, który umożliwiałby działanie w interesie grupy spółek<sup>864</sup>. Powstaje więc pytanie, czy wprowadzenie pozytywnej regulacji o grupach spółek, a zwłaszcza definicja grupy spółek coś w tym zakresie zmienia. Definicja grupy spółek zawarta w art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH stanowi o wspólnej strategii uzasadniającej sprawowanie przez spółkę dominującą jednolitego kierownictwa nad spółką zależną. Wydaje się, że istnienie wspólnej strategii może skutkować postrzeganiem grupy spółek jako jednolitego organizmu gospodarczego. Realizacja strategii musi zakładać działanie w oparciu o ustaloną i istniejącą w określonym okresie strukturę grupy spółek. W przypadku częstych zmian takiej struktury czy nawet jej braku realizacja wytyczonej strategii byłaby trudna, o ile w ogóle możliwa. Strategia ma nadto uzasadniać sprawowanie jednolitego kierownictwa. Pomijając wątpliwości co do zastosowanej terminologii, kierownictwo również implikuje istnienie struktur, co do których będzie wykonywane. Z drugiej jednak strony **ustawodawca dopuszcza przypadki, które świadczą o nieistotności cechy trwałości grupy spółek**. Przykładem jest możliwość utworzenia sformalizowanej grupy spółek na podstawie stosunku dominacji i zależności, który wystąpił w związku z zawarciem porozumień z innymi osobami<sup>865</sup>.

#### 6.4.5.2. Wspólna strategia grupy spółek

Zgodnie z wcześniejszym wnioskiem autor rozprawy przyjmuje, że grupa spółek powstaje w chwili podjęcia uchwały o uczestnictwie w grupie spółek. Dlatego, zgodnie z definicją grupy spółek z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH, uczestnicy grupy z założenia kierują się już wspólną strategią w celu realizacji wspólnego interesu. **Realizacja wspólnej strategii stanowi więc jedną z przesłanek, bez której spełnienia spółka nie może kierować się interesem grupy spółek.**

---

<sup>864</sup> Podobnie P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 110.

<sup>865</sup> Zob. podrozdział 2.3.4. niniejszej rozprawy.

Uwagi dotyczące przyjętego przez ustawodawcę brzmienia pojęcia wspólnej strategii zostały przedstawione w podrozdziale 5.4. rozprawy.

Wymóg realizacji wspólnej strategii zakłada również orzecznictwo francuskie dotyczące doktryny Rozenbluma, która była inspiracją dla polskich rozwiązań. Uznaje się go za niezbędny element działania w interesie grupy spółek. W konsekwencji istnienia strategii, działanie w interesie grupy spółek musi mieć charakter zorganizowany i zakładać zespół celów, których realizacja będzie uzasadniała działania w interesie grupy. Jest to więc również przesłanka powołania się na działanie w interesie grupy<sup>866</sup>.

Dziwi zatem, że w warunkach tak doniosłego znaczenia wspólnej strategii, której istnienie stanowi niezbędny warunek powstania grupy spółek, a nadto będącej obligatoryjną przesłanką kierowania się interesem grupy spółek w świetle KSH (oraz innych porządków prawnych), **polski ustawodawca nie sprecyzował kwestii tworzenia wspólnej strategii. Jak już wspomniano, obecnie nie jest jasne, co powinna oznaczać wspólna strategia, kto ma ją ustalać, w jakiej formie oraz w jakim czasie. Przepisy budzą wątpliwości, czy i kiedy powinna zostać zatwierdzona przez spółkę zależną<sup>867</sup>. Nie wiadomo też, jaki okres powinna obejmować. Nie określono, czy strategia powinna zostać upubliczniona spółkom z grupy i w jaki sposób powinno to nastąpić. Jest to istotne nie tylko z uwagi na ustalenie przez organy zarządzające, czy przesłanka kierowania się interesem grupy jest spełniona, lecz także z punktu widzenia ochrony wspólników mniejszościowych<sup>868</sup>.** Doprecyzowanie tych kwestii stanowi postulat *de lege ferenda*.

Artykuł 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH wskazuje, że wspólna strategia powinna realizować interes grupy spółek oraz uzasadniać sprawowanie przez spółkę dominującą jednolitego kierownictwa nad spółką zależną albo spółkami zależnymi.

Skoro celem wspólnej strategii jest realizacja interesu grupy, to strategia powinna mniej lub bardziej ten interes precyzować (mając oczywiście na uwadze charakter klauzulowy tego pojęcia). Powinna wyjaśniać charakter interesu grupy, aby piastuni organów wiedzieli, czy działają w interesie grupy czy też nie. **Możliwość łatwego ustalenia, czy działanie zostało podjęte w interesie grupy, wzmocniłoby także pozycję wspólników mniejszościowych spółki zależnej.** W kontekście realizacji przez wspólną strategię interesu grupy spółek znaczenia nabierają rozważania dotyczące charakteru interesu grupy spółek. W ocenie autora

---

<sup>866</sup> R. Romanowski, W sprawie potrzeby nowej regulacji, s. 9; P. Błaszczuk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 113; zob. podrozdział 5.4. rozprawy.

<sup>867</sup> Zob. podrozdział 8.3. niniejszej rozprawy.

<sup>868</sup> Zob. podrozdziały 7.2., 7.3. i 8.3. niniejszej rozprawy.

rozprawy, cel wspólnej strategii jakim jest **realizacja interesu grupy spółek potwierdza słusność tezy o postrzeganiu interesu grupy spółek jako elementu interesu spółki** a nie jako kategorii odrębnej niż interes członków grupy spółek.

#### **6.4.5.3. Charakter interesu grupy spółek**

Rozważania dotyczące pojęcia interesu grupy spółek jako kategorii prawnej zostały zawarte w rozdziale 5. rozprawy. Niemniej – w kontekście przyjęcia wspólnej strategii grupy oraz w warunkach pozostawienia tej kwestii przez ustawodawcę uczestnikom obrotu – istotne jest ustalenie cech charakterystycznych tej kategorii. Źródło inspiracji mogą ponownie stanowić obce porządki prawne, a zwłaszcza francuski. Doktryna Rozenbluma wskazuje na obszary, w których ów interes powinien się wyrażać. **Zgodnie z nią interes grupy jest wspólnym interesem ekonomicznym, finansowym i społecznym**<sup>869</sup>.

Nawet na gruncie francuskiego porządku prawnego nie jest jasne, czy realizacja interesu powinna zawsze zakładać wszystkie te trzy obszary, aby dane działanie było dopuszczalne<sup>870</sup>. **Polski ustawodawca nie skonstruował żadnych wymagań dotyczących charakteru działania w interesie grupy spółek, poza wskazaniem na brak pokrzywdzenia wspólników mniejszościowych i wierzycieli spółki zależnej.** Zabieg pozostawienia orzecznictwu oraz doktrynie sprecyzowania pojęcia interesu grupy spółek jest zrozumiały, biorąc pod uwagę mnogość sytuacji występujących w praktyce oraz złożoność i zróżnicowanie grup spółek. Niemniej w praktyce będzie to oznaczać wieloletnią niepewność uczestników grup co do dopuszczalnego określenia interesu grupy w strategii danej grupy oraz następnie w realizacji tego interesu w poszczególnych działaniach.

Zgodnie z wcześniejszymi wnioskami interes grupy spółek stanowi element interesu każdej spółki uczestniczącej w grupie spółek. **W związku z tym realizacja interesu grupy spółek powinna obejmować przynajmniej realizację interesu samej spółki.** Charakter tego ostatniego autor rozprawy utożsamia z interesem wszystkich wspólników (zob. w podrozdziale 6.2. rozprawy). **Realizacja interesu grupy powinna zatem umożliwiać realizację celów spółek uczestniczących w grupie określonych w umowach lub statutach tych spółek.**

---

<sup>869</sup> Wyr. FSK z 4.2.1985 r., w sprawie Rozenbluma.

<sup>870</sup> P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 88.

#### 6.4.5.4. Brak pokrzywdzenia wspólników mniejszościowych i wierzycieli

Działanie w interesie grupy spółek jest dozwolone w takim zakresie, w jakim nie prowadzi do powstania szkody po stronie wierzycieli spółki zależnej lub jej mniejszościowych wspólników. **Zdaniem autora niniejszej rozprawy nakaz uwzględnienia interesu wspólników mniejszościowych jako kategorii odrębnej od interesu spółki jest zabiegiem obciążonym błędem.** Jak bowiem wskazano, pojęcie „interes spółki” stanowi wypadkową interesów wszystkich wspólników<sup>871</sup>. Dlatego trudno jest znaleźć uzasadnienie dla tego rodzaju wyodrębnienia obu kategorii. Znamienna jest również kolejność wymienienia obu rodzajów podmiotów – nie wiadomo dlaczego wierzyciele spółki stanowią dla ustawodawcy grupę bardziej istotną niż wspólnicy mniejszościowi.

Z punktu widzenia wykładni literalnej istotne jest dokładne sformułowanie, którym posłużył się ustawodawca. A to wskazuje, że „spółka dominująca oraz spółka zależna, które uczestniczą w grupie spółek, kierują się obok interesu spółki interesem grupy spółek, **o ile nie zmierza to do pokrzywdzenia** wierzycieli lub wspólników mniejszościowych albo akcjonariuszy mniejszościowych spółki zależnej” (art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH). Zwrot „o ile nie zmierza to do pokrzywdzenia” sugeruje, że **interesy wierzycieli i wspólników mniejszościowych nie są równoważne interesowi grupy spółek i interesowi spółki zależnej.**

Wydaje się, że ten świadomy zabieg ustawodawcy miał na celu położenie ciężaru na **świadomość pokrzywdzenia** wierzycieli wskutek działania spółki<sup>872</sup>. Zmierzenie do pokrzywdzenia wierzyciela jest bowiem terminem znanym prawu cywilnemu. Chodzi zwłaszcza o przepisy art. 527–534 KC, a więc dotyczące tzw. skargi pauliańskiej w sytuacji działania dłużnika z pokrzywdzeniem jego wierzycieli. Słuszne więc wydaje się sięgnięcie do dorobku orzecznictwa i doktryny ukształtowanego w zakresie „pokrzywdzenia wierzyciela” właśnie w KC. Dorobek ten wskazuje, że dłużnik działający z pokrzywdzeniem wierzyciela działa ze **świadomością pokrzywdzenia wierzyciela**<sup>873</sup>. Na gruncie grup spółek i art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH po pierwsze potwierdza to traktowanie interesów wierzycieli i wspólników mniejszościowych jako „interesów drugiej kategorii”, a po drugie oznacza, że **spółka zależna może kierować się interesem grupy spółek obok interesu spółki tak długo, jak świadomie**

---

<sup>871</sup> Zob. podrozdział 6.2. rozprawy.

<sup>872</sup> Potwierdzenia świadomego działania ustawodawcy należy upatrywać nie tylko w założeniu o jego racjonalności, ale także w posługiwaniu się terminem „szkody” we wszelkich innych przepisach udzielających ochrony prawnej podmiotom zaangażowanym w grupę spółek (art. 21<sup>12</sup>–21<sup>14</sup> KSH).

<sup>873</sup> M. Gutowski, Komentarz do art. 527 KC, w: M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny, Legalis 2022; wyr. SN z 28.3.2003 r., IV CKN 1965/00; wyr. SN z 14.4.2021 r., V CSKP 46/21.



**nie zmierza do pokrzywdzenia wierzycieli lub wspólników mniejszościowych.** W praktyce może chodzić o świadome działania prowadzące do uszczuplenia majątku spółki, utraty lub zmniejszenia płynności finansowej spółki itp., w konsekwencji których ochrona wierzycieli i wspólników mniejszościowych ulegnie pogorszeniu. Tym bardziej będzie chodzić o działania powodujące niewypłacalność lub zagrożenie niewypłacalnością spółki.

Sposób sformułowania art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH może budzić wątpliwości co do zakresu podmiotowego w przypadku wierzycieli. Niejasne jest, czy chodzi wyłącznie o wierzycieli spółki zależnej, czy zarówno o wierzycieli spółki zależnej, jak i dominującej. Wydaje się, że **nie ma żadnego uzasadnienia, aby zawężyć ochronę tylko do grona wierzycieli spółki zależnej**, przy czym należy się spodziewać, że spółka dominująca będzie skora do „poświęcania” w pierwszej kolejności interesów wierzycieli spółki zależnej niż własnych. Tezę tę potwierdza również brzmienie art. 21<sup>14</sup> § 1 KSH, który przewiduje ochronę wyłącznie wierzycieli spółek zależnych. Ustawodawca rozróżnia więc sytuacje, w których zamierza chronić wyłącznie wierzycieli spółki zależnej. Dlatego zakładając racjonalność ustawodawcy należy przyjąć szerokie rozumienie grona wierzycieli z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH. Gdyby bowiem chciał ograniczyć ochronę do wierzycieli spółki zależnej, uczyniłby to wprost.

Sformułowanie art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH może budzić również wątpliwości co do liczby wierzycieli i wspólników mniejszościowych, którzy mogą zostać pokrzywdzeni. **Trudno uznać, że interes jednego wierzyciela lub jednego wspólnika mniejszościowego nie powinien być brany pod uwagę ale dwóch lub więcej już tak.** Nie ma żadnego uzasadnienia dla takiej interpretacji tego przepisu. W tym zakresie należy wskazać, że brzmienie przepisu nie jest zgodne z zasadami prawidłowej legislacji. Wspomniana niezgodność wyraża się w tym, że ustawodawca posługuje się liczbą mnogą, a w praktyce przepis będzie dotyczył wierzyciela i wspólnika mniejszościowego, a więc i liczby pojedynczej. O ile dopuszczalne jest stosowanie przepisów sformułowanych w liczbie pojedynczej do sytuacji obejmującej liczbę mnogą, to reguły tej nie powinno się stosować na odwrót. Przy założeniu prawidłowości przedstawionej powyżej interpretacji normy ustawodawca założył jednak inaczej.

Powyższe rozważania dotyczące świadomości działania spółki dominującej i spółki zależnej z pokrzywdzeniem wierzycieli mają zastosowanie również do wspólników mniejszościowych spółki zależnej.

Pojęcie pokrzywdzenia wspólnika było znane KSH już wcześniej. W odniesieniu do spółki z o.o. stanowi o nim art. 249 KSH. Pokrzywdzenie wspólnika jest jedną z przesłanek wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników spółki z o.o. Powszechny jest pogląd, że uchwała mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika wskazuje, że

chodzi o winę umyślną<sup>874</sup>, a cel pokrzywdzenia powinien być uświadomiony najpóźniej w chwili podjęcia uchwały o pokrzywdzeniu<sup>875</sup>. Wydaje się więc, że dorobek doktryny i orzecznictwa zbudowany wokół przesłanki celu pokrzywdzenia z art. 249 KSH może mieć zastosowanie do pojęcia zmierzania do pokrzywdzenia z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH.

W ramach powództwa o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników jako przypadku pokrzywdzenia wspólnika wymienia się pozbawienie go lub nadmierne ograniczenie korzyści, których mógłby oczekiwać w związku z udziałem w spółce, zwłaszcza o charakterze ekonomicznym<sup>876</sup>. Praktycznym przykładem jest nieuzasadnione niewypłacenie dywidendy lub nadmierne ograniczenie wypłat w warunkach pozwalających na ich dokonanie w większej kwocie.

Zakres podmiotowy kryterium pokrzywdzenia wspólników mniejszościowych obejmuje wyłącznie wspólników mniejszościowych spółki zależnej. Podobnie natomiast jak w przypadku pokrzywdzenia wierzycieli – dotyczy nawet jednego wspólnika mniejszościowego.

Powstaje również pytanie o wpływ normy z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH na pozostałe przepisy o grupach spółek. **Wydaje się, że należy przyjąć, iż norma ta stanowi dyrektywę interpretacyjną, w świetle której powinny być interpretowane kolejne przepisy o grupach spółek<sup>877</sup>.** To z kolei powodowałoby wątpliwości co do dopuszczalności wydania wiążącego polecenia naruszającego interes wierzycieli czy wspólników mniejszościowych, co jest możliwe na gruncie art. 21<sup>2</sup> § 1 KSH. Ustawodawca więc raz jeszcze wprowadza w tym zakresie wątpliwości.

#### **6.4.5.5. Wyrównanie szkody poniesionej przez spółkę zależną**

**Dotychczasowa analiza dowodzi, że podjęcie działania w interesie grupy spółek może się odbywać dwutorowo<sup>878</sup>.** Po pierwsze, z własnej inicjatywy spółki zależnej na podstawie art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH. Po drugie, wskutek wydania wiążącego polecenia przez spółkę dominującą

---

<sup>874</sup> Wyr. SN z 22.7.1998 r., I CKN 807/97.

<sup>875</sup> Zob. wyr. SA w Szczecinie z 12.11.2015 r., I ACa 575/15.

<sup>876</sup> W odniesieniu do przesłanki celu pokrzywdzenia wspólnika z art. 249 KSH wskazano, że wykazania działania w takim celu, zazwyczaj niewyraźnego w żaden sposób, może nastęrczać trudności dowodowe; K. Osajda, Zaskarżenie uchwały walnego zgromadzenia o tezauryzacji zysku w spółce – glosa do wyroku SN z 16.4.2004 r., I CK 537/03, Glosa 2005, Nr 3, s. 45; zob. wyr. SN z 16.4.2004 r., I CK 537/03, OSNC 2004, Nr 12, poz. 204; wyr. SA w Gdańsku z 20.5.2015 r., I ACa 27/15.; wyr. SA w Katowicach z 26.3.2009 r., V ACa 49/09, OSA 2010, Nr 7, poz. 19

<sup>877</sup> Podobnie, R. Adamus, Komentarz do art. 21<sup>1</sup> KSH, w: R. Adamus (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz do nowelizacji, Legalis 2022.

<sup>878</sup> Zob. podrozdział 5.4. rozprawy.

na podstawie art. 21<sup>2</sup> § 1 KSH. W pierwszym przypadku wystarczającym mechanizmem ma być ograniczenie działań do takich, które nie będą zmierzały do pokrzywdzenia wierzycieli lub wspólników mniejszościowych. W drugim natomiast, gdy realizacja wiążącego polecenia doprowadzi do naruszenia indywidualnego interesu spółki zależnej, spółka dominująca przyjmuje odpowiedzialność za skutki wydanego polecenia. W zamierzeniu ustawodawcy odpowiedzialność ta zagwarantuje ochronę wierzycieli i wspólników mniejszościowych<sup>879</sup>. Abstrahując w tym miejscu od skuteczności ochrony w ramach instytucji wiążących poleceń, wskazuje to, iż **ustawodawca nie konstruuje szczególnego mechanizmu rekompensowania strat poniesionych przez spółkę zależną (lub szkód wyrządzonych mniejszości) w przypadku podjęcia działań w interesie grupy spółek z własnej inicjatywy spółki zależnej**. Oparcie zapewnienia ochrony mniejszości i wierzycieli na kategorii świadomego zmierzania do ich pokrzywdzenia może w praktyce okazać się ochroną iluzoryczną, trudną do wyegzekwowania<sup>880</sup>.

**Wyrównanie strat poniesionych przez spółkę zależną w wyniku działania w interesie grupy jest natomiast – obok realizacji wspólnej strategii grupy – jednym z kluczowych założeń koncepcji interesu grupy spółek**<sup>881</sup>. Chodzi o to, by spółka zależna, ponosząc stratę w wyniku działania w interesie grupy spółek, mogła liczyć, że w rozsądnym czasie strata ta zostanie wyrównana<sup>882</sup>. W tym kontekście powstaje szereg pytań, m.in. o to, czy w przypadku poniesienia szkody wyrównanie powinno mieć charakter odszkodowawczy, a więc odpowiadać wartości poniesionej szkody, czy też spółka zależna mogłaby uzyskać korzyści niewymierne, kolejno, w jaki sposób należy ustalić wartość strat w postaci innej niż poniesienie szkody, a w końcu, jaka perspektywa czasowa wyrównania strat jest właściwa<sup>883</sup>.

Przywoływany francuski porządek prawny kładzie nacisk na odpowiednie zrównoważenie korzyści i ciężarów ponoszonych przez spółkę – uczestnika grupy<sup>884</sup>. Zrównoważenie korzyści i strat będzie miało miejsce zarówno w przypadku uzyskania ekwiwalentnego świadczenia, jak i w sytuacji otrzymania innego rodzaju kompensaty, w tym też od innego członka grupy<sup>885</sup>. W

---

<sup>879</sup> Szczegółowa analiza zasad odpowiedzialności spółki dominującej za wyrządzoną szkodę została zawarta w podrozdziałach 7.3. niniejszej rozprawy.

<sup>880</sup> Zob. podrozdział 7.3. niniejszej rozprawy.

<sup>881</sup> G. Domański, J. Schubel, Krytycznie o projekcie prawa grup spółek, s. 7; P. Hommelhoff, J. Schubel, W sprawie prawa faktycznych grup spółek, s. 17.

<sup>882</sup> *Ibidem*.

<sup>883</sup> P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 92.

<sup>884</sup> P. Błaszczak, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 209; I. Gębusia, Interes spółki, s. 409.

<sup>885</sup> P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 94 i wskazana tam literatura.

rezultacie **nie ma potrzeby dokładnego rozliczenia poniesionego uszczerbku, jeżeli spółka w ogólnym rozrachunku odnosi korzyści z uczestnictwa w grupie**<sup>886</sup>.

W warunkach braku pozytywnej regulacji do 2022 roku w Polsce, tematyka równoważenia zysków i strat była podnoszona przez **orzecznictwo oraz przedstawicieli doktryny**. Zagadnienie to podjął sąd orzekający w sprawie Stoczni Szczecińskiej. Dokonywane w ramach grupy spółek transakcje miały m.in. na celu ochronę spółek zależnych przed upadłością, **a więc nie odpowiadało to wprost wartości wymiernych szkód poniesionych przez te spółki**. W tym wypadku bowiem korzyścią była dalsza egzystencja tych spółek. Podobne stanowisko o **braku konieczności arytmetycznego rozliczenia poniesionej straty** oraz rozłożenia wyrównania w przyjętej perspektywie czasowej zajął sąd w sprawie Fast. Jeszcze dalej idące stanowisko przyjęły SO w Toruniu<sup>887</sup> oraz SA w Gdańsku<sup>888</sup>. Stan faktyczny sprowadzał się do ustanowienia zabezpieczeń na majątku spółek zależnych w związku z finansowaniem pozyskanym przez spółkę dominującą. Rozstrzygając w przedmiocie uchylenia uchwał w sprawie zgód na ustanowienie zabezpieczeń, sądy nie uwzględniły zarzutu sprzeczności z interesem spółki, która miałaby się przejawiać brakiem otrzymania ekwiwalentu za ustanowienie zabezpieczeń. Za wystarczający ekwiwalent sądy uznały bowiem koncepcję biznesową, która zakładała potencjalny (a więc niewynikający z warunków umowy kredytowej) transfer finansowania w ramach ogólnych potrzeb inwestycyjnych kredytobiorcy. W konsekwencji sądy uznały, że **rozliczenie nie tylko nie musi przybrać formy arytmetycznie wyliczonego odszkodowania, ale może być dokonane w dalszej perspektywie, a co więcej – jego podstawą może być biznesowy model zarządzania grupą spółek, a nie konkretna czynność prawna**.

Również przedstawiciele doktryny podzielają pogląd o braku konieczności arytmetycznego rozliczenia poniesionej szkody czy uszczerbku przez uczestnika grupy<sup>889</sup>.

Orzecznictwo i poglądy doktryny dotyczące stanu prawnego sprzed nowelizacji KSH o grupach spółek wskazywały więc, że wyrównanie strat poniesionych przez spółkę zależną **może nie przyjmować formy arytmetycznego rozliczenia** (dopuszczalny jest niewymierny charakter rozliczenia), **może być rozłożone w perspektywie długoterminowej**<sup>890</sup> i **nie musi**

---

<sup>886</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 101; P. Błaszczuk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 113.

<sup>887</sup> Wyr. SO w Toruniu z 6.2.2009 r., VI GC 29/07.

<sup>888</sup> Wyr. SA w Gdańsku z 27.5.2009 r., I ACa 342/09.

<sup>889</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, 223; K. Oplustil, Instrumenty nadzoru korporacyjnego, s. 179; A. Nowacki, Realizacja interesu publicznego niezarobkowego przez spółkę z udziałem Skarbu Państwa notowaną na rynku regulowanym, w: A. Kidyba, M. Michalski (red.), Spółki Skarbu Państwa na rynku kapitałowym, Warszawa 2017, s. 158.

<sup>890</sup> Tak również P. Piniór, Odpowiedzialność za szkody wyrządzone spółce zależnej, PPH 2016, Nr 5, s. 12.

**mieć podstawy w czynności prawnej, na podstawie której spółka zależna uzyska zobowiązanie do kompensacji.**

Granic odpowiedniej kompensacji upatruje się z kolei w **zapewnieniu wypłacalności spółce ponoszącej szkodę w imieniu interesu grupy wypłacalności**<sup>891</sup>.

Zgodnie z wcześniejszymi wnioskami, z **zestawienia dyrektywy z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH da się wywieść prawo piastunów organów spółek uczestniczących w grupie do powoływania się na działanie w interesie grupy spółek**. Prawo to zostało też jednoznacznie potwierdzone w art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH. Ta ostatnia regulacja służy określeniu odpowiedzialności zarządców w przypadku, gdyby podejmując decyzję w interesie grupy spółek, okazała się ona niekorzystna dla spółki zależnej<sup>892</sup>. Nie jest przy tym istotne, czy decyzja jest wykonywana na skutek wydanego polecenia przez spółkę dominującą czy wynika z własnej inicjatywy spółki zależnej<sup>893</sup>. Potwierdza to wniosek, że **realizacja interesu grupy spółek przez spółkę zależną z jej własnej inicjatywy (na podstawie art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH) może prowadzić do powstania szkody czy uszczerbku po stronie spółki zależnej**.

Przyjmując założenia poczynione w poprzednich rozdziałach, dotyczące rozumienia interesu grupy spółek oraz odpowiedniego rozumienia interesu spółki, **należy uznać taki stan rzeczy za dopuszczalny, o ile spółka zależna ostatecznie otrzyma wyrównanie poniesionych strat. Jednocześnie ustawodawca nie przewiduje żadnych regulacji precyzujących kwestię rekompensaty strat**: czy powinna w ogóle mieć miejsce, czy powinna mieć formę odszkodowania czy też może mieć postać niewymierną, czy powinna mieć podstawę w czynności prawnej zobowiązującej spółkę dominującą do jej dokonania, wreszcie – jaki horyzont czasowy jej dokonania byłby właściwy. Oznacza to, że **w kontekście dokonania rekompensaty art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH nie wprowadza nowości do stanu sprzed nowelizacji. Należy zatem stwierdzić, że ustawodawca – pomimo powoływania się na koncepcję interesu grupy spółek – w zasadzie nie realizuje jej głównego założenia.**

Wątpliwości może natomiast powodować rozróżnienie w zakresie wyartykułowania odpowiedzialności spółki zależnej za szkodę poniesioną przez spółkę zależną wskutek wykonania wiążącego polecenia (art. 21<sup>12</sup> § 1 KSH) oraz brak podkreślenia tej odpowiedzialności na gruncie art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH. Nie wiadomo zatem, czy ustawodawca w tym ostatnim przypadku również zakładał obowiązek spółki dominującej polegający na naprawie

---

<sup>891</sup> A. Szumański, w: S. Sołtysiński (red.), SPP, t. 17A, s. 807.

<sup>892</sup> Tak A. Szumański, Komentarz do art. 21<sup>1</sup> KSH, w: A. Szumański, R.L. Kwaśnicki, F. Ostrowski (red.), Kodeks spółek handlowych, Legalis 2022.

<sup>893</sup> Na marginesie raz jeszcze potwierdza to zbędność art. 21<sup>5</sup> KSH wyłączającego odpowiedzialność piastunów organów za działania podejmowane w interesie grupy spółek.

szkody poniesionej przez spółkę zależną. Brak wskazówek w tym zakresie będzie skutkowało niepewnością i oczekiwaniem na wypracowanie linii orzeczniczych.

Dotychczasowe rozważania prowadzą do wniosku, że – zgodnie z założeniem ustawodawcy – **interesy wspólników mniejszościowych spółki zależnej są mniej narażone na skutki podejmowanego działania w interesie grupy spółek podejmowane z własnej inicjatywy spółki zależnej. Ponadto ustawodawca zdaje się zakładać, że realizacja interesu grupy będzie się odbywała przede wszystkim w ramach wydawanych wiążących poleceń.** Dlatego też tylko w ramach tej instytucji zdecydował się zabezpieczyć kwestie kompensacji szkód poniesionych przez spółkę zależną poprzez wprowadzenie dodatkowego mechanizmu.

## 6.5. Wnioski

Konstruując regulację grup spółek polski ustawodawca wzorował się na kluczowych elementach doktryny Rozenbluma. Oparł regulację na koncepcji interesu grupy spółek, wprowadzając definicję interesu grupy spółek oraz klauzulę działania z powołaniem na ów interes. Wspomniana koncepcja wyrasta jednak z zupełnie odmiennego porządku prawnego, a ściślej mówiąc z tamtejszego dorobku judykatury. Wykorzystując francuską doktrynę należy zatem dostosować ją do polskich warunków. Wydaje się, że przez wspomniane dostosowanie należy rozumieć przede wszystkim szczegółowe opisanie istoty tej koncepcji oraz przesłanek pozwalających na kierowanie się interesem grupy spółek. Innymi słowy, **wejście w życie tak ważnej nowelizacji powinno wiązać się z jasnym „przesłaniem” ustawodawcy, po co jej dokonuje i jakie cele chce osiągnąć.**

Rzeczona istota koncepcji zdaje się wyrażać w przepisie art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH. Jest on przejawem chęci „pogodzenia” przez ustawodawcę różnych interesów występujących w grupie spółek. W ostatecznym rozrachunku interesy spółek uczestniczących w grupie spółek powinny się bowiem bilansować. Z perspektywy przeciętnego uczestnika obrotu nie jest jednak jasne, czy klauzula działania w interesie grupy spółek pozwala na – choćby przejściowe – działania będące szkodliwymi dla spółki zależnej. Co więcej, **literalna wykładnia klauzuli działania w interesie grupy spółek może prowadzić do różnych wniosków.**

Skrajna interpretacja może dowodzić, że norma nie realizuje kluczowego założenia francuskiej doktryny, zgodnie z którą spółka dominująca jest uprawniona do zarządzania grupą spółek po to, aby osiągnąć wspólny cel, przy czym po spełnieniu określonych warunków możliwe jest podjęcie działań na szkodę spółki zależnej, jeżeli ma to przynieść korzyść całości

grupy. Z wielu zasygnalizowanych powodów autor niniejszej rozprawy opowiada się za tą interpretacją, czyli możliwością podejmowania działań szkodliwych dla spółki zależnej.

Ogólnikowemu sformułowaniu klauzuli działania w interesie grupy spółek z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH nie sprzyja równie ogólny charakter przesłanek powstania grupy spółek z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH. Z obu przepisów nie da się bowiem jednoznacznie wyinterpretować przesłanek, których spełnienie powinno warunkować podjęcie działania w interesie grupy spółek. Ustawodawca w szczególności nie odnosi się w sposób szczegółowy do kwestii istnienia trwałej struktury grupy spółek, strategii grupy spółek, charakteru interesu, który może być realizowany, czy w końcu zagadnienia kompensacji szkody poniesionej przez spółkę zależną. Wszystko to sprawia, że osiągnięcie jednoznaczności w stosowaniu klauzuli działania w interesie grupy spółek będzie zapewne wymagać wieloletnich oraz wysiłków judykatury, na której spocznie ciężar dekodowania woli ustawodawcy.

W tej sytuacji właściwe jest **postulowanie zamieszczenia przesłanek stosowania klauzuli już w art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH**. Powinna ona obejmować w szczególności kwestię możliwości ponoszenia strat przez spółki kierujące się interesem grupy spółek po spełnieniu określonych warunków oraz szczegółową regulację dotyczącą rekompensowania tych strat spółce zależnej.

Zwrócenia uwagi wymaga, że głównym założeniem koncepcji interesu grupy spółek jest umożliwienie działania z powołaniem się na interes grupy spółek. **Działanie to musi jednak spełniać przesłanki powołania się na klauzulę działania w interesie grupy spółek**. W określonych przypadkach może to oznaczać wyłączenie przesłanki bezprawności podjętego działania (np. dokonania określonej czynności prawnej) w kontekście potencjalnej odpowiedzialności.

Elastyczność stosowania koncepcji wymaga więc z jednej strony zagwarantowania bezpieczeństwa piastunom organów spółki, a z drugiej strony realizowania zasady ochrony współników mniejszościowych. Dlatego autor rozprawy za konieczne uznał poddanie analizie **zasad odpowiedzialności członków zarządu spółek zależnych za szkodę wyrządzoną spółce zależnej będącej członkiem grupy spółek**. Z uwagi na charakter niniejszej rozprawy analiza obejmie płaszczyznę odpowiedzialności cywilnej, przy czym wzmiankowana zostanie odpowiedzialność karna.

Nie mniej istotną, a być może kluczową kwestią w koncepcji interesu grupy spółek jest **zapewnianie ekonomicznego „rachunku zysków i strat”** w kontekście działania podejmowanego w interesie grupy spółek. Zgodnie z jednym z wniosków niniejszego rozdziału działanie w interesie grupy spółek na podstawie art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH implikuje możliwość

poniesienia szkody we własnym majątku przez spółkę zależną. Szkada ta powinna zostać zrównoważona spółce zależnej. **W ocenie autora niniejszej rozprawy, ów równoważenie nie powinno odbywać się na drodze kierowania roszczeń przez spółkę zależną lub wspólników mniejszościowych. Ustawodawca powinien bowiem zadbać o odpowiednie mechanizmy, które będą dążyły do zachowania równowagi interesów uczestników grupy spółek bez konieczności wnikania się w konflikt. Można więc stwierdzić, że ustawodawca – pomimo powoływania się na koncepcję interesu grupy spółek – w zasadzie nie zrealizował jej głównego założenia.**

Wobec braku regulacji dotyczących równoważenia strat poniesionych przez spółkę zależną – a w konsekwencji wspólników mniejszościowych – kierującą się interesem grupy spółek (zob. podrozdział 6.4.5.5. rozprawy), w kolejnych rozdziałach autor poddaje analizie sposób równoważenia strat polegający na rekompensacie szkody poniesionej przez spółkę zależną w wyniku podjęcia działań motywowanych interesem grupy spółek. Ochrona wspólników mniejszościowych z zastosowaniem koncepcji interesu grupy spółek może być realizowana również poprzez szczegółowe instytucje prawa spółek. Zgodnie z wnioskami z analizy prawnooporównawczej, autor analizuje instrumenty ochrony wspólników mniejszościowych zaproponowane przez ustawodawcę w nowelizacji KSH o grupach spółek oraz ich wpływ na już obowiązujące środki ochrony, kierując się ich podziałem ze względu na przedmiot ochrony na: chroniące prawa majątkowe wspólników mniejszościowych (rozdział 7. rozprawy), chroniące prawa korporacyjne wspólników mniejszościowych (rozdział 8. rozprawy), zapewniające wspólnikom mniejszościowym „prawo do wyjścia” ze spółki (rozdział 9. rozprawy).



## Rozdział 7. Koncepcja interesu grupy spółek a ochrona praw majątkowych wspólników mniejszościowych

### 7.1. Uwagi wstępne

Jednym z powracających wniosków stawianych przez gremia analizujące problematykę grup spółek jest zapewnienie równowagi interesów uczestników grupy<sup>894</sup>. W praktyce oznacza to wprowadzenie określonych środków ochronnych, których zadaniem byłoby równoważenie uprawnień spółki dominującej do realizowania polityki grupy.

Ustawodawca, wprowadzając art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH, dokonał legitymizacji kluczowego założenia koncepcji interesu grupy spółek. Oczywista stała się możliwość realizacji interesu grupy spółek. Koncepcja została jednak wykorzystana w ograniczonym zakresie. Już wstępna analiza dowiodła braków w systemie ochrony spółki zależnej i wspólników mniejszościowych tej spółki. Dlatego autor niniejszej rozprawy stawia tezę, że **przyjęty model koncepcji interesu grupy spółek nie zapewnia wystarczającej ochrony wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej**. Istnieje bowiem poważna i uzasadniona obawa, że spółki dominujące będą wykorzystywać przyznane im uprawnienia do działań korzystnych wyłącznie dla nich lub innych spółek zależnych z grupy, a przy tym ostatecznie szkodliwych dla określonej spółki zależnej. Łatwo sobie wyobrazić, że do takiego naruszenia uzasadnionego domniemanym interesem grupy spółek, może dojść i że trudno będzie udowodnić, iż tak było. W tym miejscu po raz kolejny uwypukla się znaczenie zidentyfikowania pojęć „interes spółki”, „interes grupy spółek” oraz „strategia grupy”. W warunkach obowiązywania niejasnych przesłanek członkom organów oraz wspólnikom **może być trudno ustalić różnicę pomiędzy działaniami podjętymi w interesie grupy spółek** (a więc takimi, które najpierw mogą skutkować wyrządzeniem szkody spółce zależnej, która dopiero później – w bliżej nieokreślonej perspektywie – zostanie ona zrekompensowana spółce zależnej) **a celowymi działaniami, które zostały podjęte, aby przynieść korzyść wyłącznie spółce dominującej**, jej wspólnikom czy innym spółkom z grupy.

Autor rozprawy stoi na stanowisku, że zarysowane powyżej zagrożenia nie muszą świadczyć o braku zasadności wprowadzenia regulacji o grupach spółek. Należy jednak ustalić,

---

<sup>894</sup> Zob. analizę w podrozdziale 1.3. niniejszej rozprawy.

czy instrumenty służące ochronie spółki zależnej i jej wspólników mniejszościowych są wystarczające.

Analiza historyczna<sup>895</sup>, analiza prawnoporównawcza<sup>896</sup> oraz analiza stanowisk przedstawicieli doktryny<sup>897</sup> dowiodły, że przyjęte modele regulacyjne prawa grup spółek znacząco się od siebie różnią. Zgodnie z wcześniejszym wnioskiem autor rozprawy za optymalny model regulacyjny przyjął model oparty na pojęciu interesu grupy spółek<sup>898</sup>.

Nadmienione różnice są widoczne także w zakresie systemu ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej. Można je grupować w rozmaity sposób. Przykładowo, mogą obejmować ochronę na etapie przed utworzeniem grupy spółek, sprowadzającą się przede wszystkim do umożliwienia „wyjścia” ze spółki zależnej, lub ochronę o charakterze następczym<sup>899</sup>. Mogą dotyczyć uprawnień decyzyjnych, praw majątkowych, praw do informacji itd. Ochrona może mieć wąskie lub szerokie znaczenie<sup>900</sup>.

Jak zaznaczono we wstępie niniejszej rozprawy, celem autora nie jest kompleksowe zbadanie zagadnienia ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej, ale **analiza, w jaki sposób koncepcja interesu grupy spółek jest stosowana w ochronie wspólników mniejszościowych spółki zależnej**. Założenia tej koncepcji nie znajdują bowiem zastosowania do wszystkich potencjalnych środków ochrony wspólników mniejszościowych przewidzianych w ogólnych przepisach prawa handlowego czy nawet w przepisach o grupach spółek<sup>901</sup>. Naturalne jest bowiem, że wprowadzeniu regulacji o grupach spółek towarzyszą różne instrumenty ochronne. Nie wszystkie jednak mogą być rozpatrywane z punktu widzenia koncepcji interesu grupy spółek. Niektóre ze zidentyfikowanych środków ochrony mogą obowiązywać niezależnie od przyzwolenia na działanie w interesie grupy spółek. Potwierdzeniem może być funkcjonowanie takich środków w innych modelach regulacji prawa grup spółek niż model oparty na koncepcji interesu grupy spółek.

Autor dąży do uzyskania odpowiedzi, czy polska wersja koncepcji interesu grupy spółek jest skutecznym narzędziem ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej oraz czy wprowadza „nową jakość” w stosunku do zastanego stanu prawnego. **W tym celu autor rozprawy podejmuje próbę oceny wpływu koncepcji interesu grupy spółek na poszczególne obszary ochrony wspólników mniejszościowych. Celem szczegółowym jest**

---

<sup>895</sup> Zob. podrozdziały 1.2., 1.3. i 1.4. niniejszej rozprawy.

<sup>896</sup> Zob. rozdziały 3. i 4. rozprawy.

<sup>897</sup> Literatura wskazana w podrozdziale 1.4.5.1. rozprawy.

<sup>898</sup> Zob. podrozdziały 4.6. rozprawy.

<sup>899</sup> Szerzej w ujęciu prawnoporównawczym P. Błaszczyk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 29-218.

<sup>900</sup> Zob. pkt 4.3. wstępu rozprawy.

<sup>901</sup> Zob. pkt 1. wstępu rozprawy.

**ustalenie postaci wpływu: jako powodującego wzrost lub spadek poziomu ochrony wspólników mniejszościowych w danym obszarze czy też pozostającego dla niego neutralnym.**

Na podstawie wcześniejszych rozważań autor zidentyfikował obszary wpływu koncepcji interesu grupy spółek na ochronę wspólników mniejszościowych spółki zależnej<sup>902</sup>. W niniejszym rozdziale analizie zostało poddane zagadnienie **odpowiedzialności piastunów organów spółki dominującej i spółek zależnych** (podrozdział 7.2. rozprawy) oraz **odpowiedzialności spółki dominującej za szkody i inne uszczerbki wyrządzone spółce zależnej** (podrozdział 7.3. rozprawy).

## **7.2. Odpowiedzialność piastunów organów za szkodę wyrządzoną spółce zależnej**

Niezależnie od obowiązywania w danym porządku prawnym szczególnych norm o grupach spółek jednym z kluczowych zagadnień pozostaje odpowiedzialność członków organów spółek wchodzących w skład grupy spółek za szkody wyrządzone spółce zależnej<sup>903</sup>. **Odpowiedzialność tę w kontekście działania na rzecz grupy można rozpatrywać z dwóch perspektyw.** Ustawodawca, zezwalając na działanie w interesie grupy spółek, czy to z własnej inicjatywy spółki zależnej, czy w wyniku wydania wiążącego polecenia, zezwolił jednocześnie na powstanie skutku takiego działania w postaci szkody poniesionej przez spółkę zależną. **Jedną perspektywą będzie więc perspektywa uznania takiego działania za naruszenie obowiązków piastunów organów spółki. Naruszenie dotyczyć będzie działania niezgodnego z profesjonalnym miernikiem (wzorcem) postępowania.** Oznaczałoby to przyjęcie założenia, że wystarczającą przesłanką do poniesienia przez członków organów odpowiedzialności będzie naruszenie określonego wzorca postępowania.

**Tak skonstruowana odpowiedzialność prowadziłyby do zdecydowanego zwiększenia ochrony wspólników mniejszościowych,** aniżeli przyjęcie wariantu oparcia odpowiedzialności **wyłącznie na naruszeniu prawa czy postanowień umowy spółki.** Postrzeganie odpowiedzialności w ten sposób mogłoby bowiem prowadzić do nadużyć ze strony piastunów organów. Istnieje cała gama działań niebędących dla spółki korzystnymi, które jednak nie naruszają przepisów prawa czy postanowień aktów korporacyjnych. Dodatkową kwestią byłyby trudności dowodowe w ewentualnym postępowaniu dotyczącym

---

<sup>902</sup> Zob. podrozdział 6.5. niniejszej rozprawy.

<sup>903</sup> Zob. m.in. A. Szumański, Ograniczona regulacja prawa holdingowego, s. 20; P. Błaszczuk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 480; P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 142.

odpowiedzialności piastunów organów. Dlatego też **drugą perspektywą tego zagadnienia jest zapewnienie wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej skutecznych mechanizmów ochrony ich interesu**. Zwłaszcza w sytuacji tak dalece ingerującego w uprawnienia, jakim jest podjęcie działania powodującego szkodę (na co zezwala wprowadzenie koncepcji interesu grupy spółek). Oba wymienione aspekty wzajemnie się przenikają, przy czym z uwagi na zakres niniejszej rozprawy analiza skupi się na efektywności mechanizmów ochronnych wspólników mniejszościowych spółki zależnej.

W celu zapewnienia szerszego kontekstu, opisane zagadnienie jest analizowane również z perspektywy przyjęcia poglądu o dopuszczalności podjęcia działania w interesie grupy spółek jeszcze przed wprowadzeniem nowelizacji KSH o grupach spółek. Pozwoli to na dokonanie porównania, czy ostateczne przesądzenie tej możliwości przez ustawodawcę w art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH doprowadziło do wzmocnienia pozycji wspólników mniejszościowych czy też przyniosło odwrotny skutek.

Zagadnienie ponoszenia odpowiedzialności członków organów spółek należących do grupy jest zwykle rozpatrywane w ramach **dwóch jej typów**. Jest to typ odpowiedzialności cywilnej oraz odpowiedzialności karnej, związanych z wyrządzeniem szkody spółce w ramach wykonywania swoich funkcji. Analizując jednak zagadnienie ochrony mniejszości, w tym przypadku poprzez ochronę praw majątkowych wspólników mniejszościowych spółki zależnej, autor zdecydował się jedynie na zasygnalizowanie kwestii odpowiedzialności karnoprawnej. Wynika to w dużej mierze z sankcyjnego charakteru tego typu odpowiedzialności.

Pełny obraz rozpatrywanego zagadnienia jest możliwy do uzyskania w zestawieniu z analizą zasad odpowiedzialności obowiązujących jeszcze przed wprowadzeniem prawa grup spółek.

## **7.2.1. Odpowiedzialność piastunów organów przed nowelizacją KSH o grupach spółek**

### **7.2.1.1. Odpowiedzialność cywilna**

W pierwszej kolejności należy ustalić, **czy przed nowelizacją KSH o grupach spółek piastuni organów spółki ponosili odpowiedzialność wyłącznie w przypadku naruszenia prawa lub postanowień umowy spółki, czy odpowiedzialność aktualizowała się również w przypadku naruszenia samego określonego wzorca postępowania piastuna organu** (a więc bez jednoczesnego naruszenia prawa lub umowy spółki). Wydaje się więc, że słusznym

sposobem analizy jest jej rozpoczęcie od ustalenia **obowiązków ciążących na tych osobach**, których to naruszenie prowadzi do wystąpienia odpowiedzialności. Z perspektywy grupy spółek chodzi zwłaszcza o ustalenie, czy działanie podejmowane wbrew interesowi spółki może zostać uznane za naruszenie obowiązku działania w określony sposób (według określonego wzorca), wskutek czego doszłoby do aktualizacji odpowiedzialności.

Zasady odpowiedzialności cywilnej członków zarządu za szkodę wyrządzoną spółce z ograniczoną odpowiedzialnością reguluje zwłaszcza art. 293 § 1 KSH. Zgodnie z nim członek zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidator odpowiada wobec spółki za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem lub postanowieniami umowy spółki, chyba że nie ponosi winy. Przedmiot regulacji obejmuje **więc odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną spółce z o.o.** W związku z tym, że wymienione podmioty pozostają ze spółką w określonym stosunku obligacyjnym lub organizacyjnym, należy stwierdzić, że przepis obejmuje działanie lub zaniechanie związane z nienależytym wykonywaniem przez te osoby swoich obowiązków<sup>904</sup>. Analiza § 1 pozwala na ustalenie, że przesłankami odpowiedzialności są: 1) zawinione działanie lub zaniechanie, 2) sprzeczność działania lub zaniechania z prawem lub postanowieniami umowy, 3) szkoda poniesiona przez spółkę, 4) adekwatny związek przyczynowy między szkodą a bezprawnym i zawinionym działaniem<sup>905</sup>. Niezależnie, należy również pamiętać, że zgodnie z art. 228 pkt 2 KSH dochodzenie roszczeń o naprawienie szkody powstałej przy sprawowaniu zarządu musi być poprzedzone uchwałą wspólników.

**Wśród przesłanek nie znalazło się naruszenie profesjonalnego miernika staranności.** Wskazywał na niego dopiero – uchylony obecnie – art. 293 § 2 KSH. Stanowił on, że członek zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidator powinien przy wykonywaniu swoich obowiązków dołożyć staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej działalności. W związku z tym powstały wątpliwości, **czy naruszenie tego miernika może stanowić samodzielną podstawę analizowanej odpowiedzialności.** W orzecznictwie i w doktrynie zarysowały się w tym zakresie dwa odrębne stanowiska. Jedno z nich zakładało, że odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę **aktualizuje się wyłącznie w przypadku naruszenia prawa lub postanowienia umowy spółki**<sup>906</sup>.

---

<sup>904</sup> T. Szczurowski, Komentarz do art. 293 KSH, w: Z. Jara (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Legalis 2020.

<sup>905</sup> *Ibidem*.

<sup>906</sup> P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 146.

Bez znaczenia dla powstania odpowiedzialności pozostawał więc fakt, czy członek organu naruszył określony wzorzec postępowania. Kwestia ta byłaby rozpatrywana dopiero wówczas, gdyby spełnione zostały wskazane przesłanki z wyżej wymienionych punktów 1–4, w ramach zawinienia. W praktyce oznacza to, że naruszenie określonego wzorca postępowania nie było uważane za równoznaczne z bezprawnością danego działania a stanowiło o tym, czy działanie polegające na naruszeniu przepisów prawa lub umowy spółki było zawinione. **Wskutek tej koncepcji piastuni organów uniknęliby więc odpowiedzialności**, która mogłaby być co najwyżej dochodzona – zgodnie z art. 300 KSH – na ogólnych zasadach kodeksu cywilnego.

Drugie ze stanowisk zakładało natomiast, że **naruszenie przez piastunów organów określonego wzorca postępowania (obowiązku starannego działania) stanowi o bezprawności danego działania**, a więc jest objęte art. 293 § 1 KSH. Źródłem tego twierdzenia było naruszenie obowiązku prowadzenia spraw spółki wynikającego z art. 201 § 1 KSH, który to stanowi podstawę zobowiązującą zarząd spółki (nie wszystkich piastunów organów) do starannego działania. Zobowiązanie to ma wynikać z art. 354 § 1 KC w zw. z art. 2 KSH dotyczącym sposobu wykonania zobowiązania zgodnie z jego celem społeczno-gospodarczym<sup>907</sup>. Odmienne przyjęcie skutkowałoby, jak już wspomniano, wyłączeniem odpowiedzialności w szeregu potencjalnych sytuacji zakładających uchybienie obowiązków członka zarządu, które jednocześnie nie naruszałyby przepisów prawa lub postanowień umowy spółki. Stanowiłoby to ograniczenie odpowiedzialności zarządu, a przy tym negatywnie wpływało na pośrednią ochronę wspólników mniejszościowych.

**Stanowisko orzecznictwa** jest niejednolite, przy czym wydaje się ewoluować ku drugiej z przytoczonych koncepcji, a więc za uznaniem niespełnienia wymogu staranności działania jako samodzielnej przesłanki odpowiedzialności<sup>908</sup>. Sądy wskazują, że oceniając „zgodność z prawem, trzeba mieć na uwadze ustawowo określony zakres obowiązków wobec spółki. **Odpowiedzialność ta jest oparta na zasadzie winy, a należyta staranność wynikająca z zawodowego charakteru działalności członka zarządu stanowi miernik oceny jego zachowania**”<sup>909</sup>. W dalszej części cytowanego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że „obowiązki zarządu spółki wynikają z szeregu przepisów KSH, w tym również z art. 201 § 1 oraz art. 211 KSH. Podstawowym obowiązkiem zarządu jest prowadzenie spraw spółki, które

---

<sup>907</sup> A. Stokłosa, Odpowiedzialność członka zarządu spółki z o.o. – glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 9.2.2018 r., I CSK 246/17, Gl. 2019, Nr 3, s. 84; A. Opalski, K. Oplustil, Jeszcze w sprawie odpowiedzialności członków organów spółek kapitałowych, PPH 2013, Nr 12, s. 28; I. Gębusia, Interes spółki, s. 189.

<sup>908</sup> Przykładowo wyr. SN z 10.11.2004 r., II CK 186/04; wyr. SN z 9.2.2006 r., V CSK 128/05; wyr. SN z 24.6.2015 r., II CSK 554/14 i wyr. SN z 24.9.2008, II CSK 118/08.

<sup>909</sup> Wyr. SN z 24.7.2014 r., II CSK 627/13.

polega na zarządzaniu jej majątkiem i kierowaniu jej bieżącymi sprawami oraz jej reprezentacji. Przy podejmowaniu decyzji dotyczących prowadzenia spraw spółki **członek zarządu powinien się kierować wyłącznie jej interesem, a zawinione działania dokonane z przekroczeniem granic ryzyka gospodarczego są sprzeczne z interesem spółki i jako naruszające ogólny nakaz określony w art. 201 KSH uzasadniają odpowiedzialność członka zarządu na podstawie art. 293 § 1 KSH**”.

Nie sposób pominąć również wyroku Sądu Najwyższego z 9.2.2018 roku, w którym zaznaczył, że: „**nie jest wykluczone, aby oceniając zachowanie członka zarządu, który zgodnie z art. 201 KSH jest zobowiązany do takiego zachowania, które nie prowadzi do wyrządzenia spółce szkody, uznać, iż w konkretnej sytuacji przekroczył on dopuszczalne ryzyko biznesowe i naruszył w związku z tym prawo**”<sup>910</sup>. Sąd nie wykluczył więc, że nadmierne ryzyko w danych okolicznościach może wiązać się z naruszeniem prawa. W glosie do tego wyroku A. Stokłosa wskazała, że „już samo niestaranne prowadzenie spraw spółki jest zachowaniem bezprawnym. Wynika to właśnie z faktu, że powinność starannego pełnienia funkcji (sprawowania mandatu) przez członka zarządu stanowi esencjonalny, ustawowy element stosunku organizacyjnego łączącego członka zarządu ze spółką”<sup>911</sup>.

Z uwagi na powyżej zarysowaną linię orzeczniczą, w stanie prawnym obowiązującym przed wprowadzeniem prawa grup spółek ryzyko stwierdzenia braku aktualizacji odpowiedzialności piastuna organu, którego działania uchybiają interesowi spółki, ale nie naruszają jednocześnie przepisów prawa lub umowy spółki, było minimalizowane. Niemniej, wciąż mogły zapadać orzeczenia, które nie podzielały poglądów przedstawionych przez Sąd Najwyższy.

Jeszcze większe wątpliwości budzi **kwestia odpowiedzialności w problematyce grup spółek**. Poniższe rozważania dotyczą konsekwentnie uznawanego przez autora rozprawy poglądu o dopuszczalności kierowania się interesem grupy spółek jeszcze przed wprowadzeniem nowelizacji o prawie grup spółek do KSH. Niemniej w przypadku przyjęcia poglądu odrębnego rozważania można by w tym miejscu zakończyć i stwierdzić, że **w przypadku podjęcia przez piastuna organu spółki działania na rzecz grupy spółek wyrządzającego spółce zależnej szkodę, które nie narusza przepisów prawa lub postanowień umowy spółki, ochrona wspólników mniejszościowych zostaje dalece utrudniona**.

---

<sup>910</sup> Wyr. SN z 9.2.2018 r., I CSK 246/17.

<sup>911</sup> A. Stokłosa, „Odpowiedzialność członka zarządu”, s. 85.

Przyjmując jednak, że kierowanie się interesem grupy spółek było ówczas dopuszczalne, w pierwszej kolejności należałoby rozstrzygnąć, **czy podjęcie działania w interesie grupy spółek pod warunkiem otrzymania odpowiedniej rekompensaty mieści się w ramach działania w interesie spółki oraz może być objęte dopuszczalnym ryzykiem gospodarczym**. Funkcjonariusz spółki musiałby ustalić, czy podejmując daną decyzję, spełnia w istocie przesłanki kierowania się interesem grupy spółek<sup>912</sup>. Należy jednak zauważyć, że w okresie przed wprowadzeniem prawa grup spółek istniały spory nawet co do dopuszczalności kierowania się interesem grupy spółek przez organy spółki zależnej. Przyjmując dopuszczalność takiego działania, członek zarządu stanąłby przed trudnym zadaniem ustalenia przesłanek, po spełnieniu których mógłby dane działanie podjąć. Natomiast ich niespełnienie mogłoby skutkować poniesieniem odpowiedzialności przez zarząd.

W doktrynie podkreśla się zarazem, że nawet gdy dojdzie do powstania szkody w warunkach braku spełnienia przesłanek działania w interesie grupy spółek, to nie musi dojść do aktualizacji odpowiedzialności. **Obowiązki członków zarządu mają cechę starannego działania, a nie osiągnięcia rezultatu w postaci braku wystąpienia szkody**<sup>913</sup>. W praktyce więc szkoda może powstać, nawet jeśli członek zarządu spełnił wszystkie warunki profesjonalnego starannego działania.

Kolejną przesłanką mającą wpływ na odpowiedzialność piastunów organów jest kwestia **określenia i zidentyfikowania wyrządzonej szkody**. Należy podkreślić, że koncepcja interesu grupy spółek zakłada poniesienie szkody przez spółkę zależną, która to szkoda powinna zostać w określonym czasie wyrównana. Przykładowo, gdy członek zarządu podejmie decyzję skutkującą szkodą dla spółki zależnej, która to szkoda zostanie jednak w przyszłości wyrównana, **powstanie pytanie, czy do wystąpienia szkody w ogóle doszło**. Odpowiedź wymagałaby analizy indywidualnego przypadku, przy czym – jak wskazano w podrozdziale 6.4.5.5. rozprawy – w analizie tej pomocny nie był brak zasad (ustawowych czy orzeczniczych) dokonywania takiej rekompensaty.

Podsumowując ten wątek rozważań, **ochrona przysługująca spółce zależnej, a zwłaszcza jej wspólnikowi mniejszościowemu (na podstawie art. 295 KSH), w związku z wyrządzoną jej szkodą przez piastuna organu, która była skutkiem działania w interesie grupy spółek na podstawie art. 293 § 1 KSH, była w zasadzie fikcyjna**. Po pierwsze, istniały rozbieżności

---

<sup>912</sup> Na gruncie przepisów sprzed nowelizacji KSH o grupach spółek P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 150-151.

<sup>913</sup> A. Opalski, w: A. Opalski (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, t. 2B, Warszawa 2018, s. 1111-1112; A. Opalski, K. Oplustil, Niedochowanie należytej staranności, s. 14-15; P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 150.



w doktrynie co do uznania, czy naruszenie standardu należytej staranności przez członka zarządu stanowi samodzielną przesłankę odpowiedzialności z art. 293 § 1 KSH. Sama judykatura skłaniała się przy tym do poglądu, że do aktualizacji tej odpowiedzialności nie jest konieczne wystąpienie naruszenia prawa lub postanowień umowy spółki. W przypadku przyjęcia takiego korzystniejszego dla wspólników mniejszościowych poglądu piastun organu mógłby twierdzić, że działa w ramach dopuszczalnego ryzyka gospodarczego, spełniając przy tym przesłanki działania w interesie grupy spółek. Przesłanki te są jednak trudne do sprecyzowania i wobec braku rozwiniętej linii orzeczniczej w wielu ich aspektach, postępowanie dowodzące ich spełnienia bądź niespełnienia byłoby trudne. Następnie, nawet w przypadku, gdyby przesłanki zostały ustalone i doszłoby do szkody, członek zarządu mógłby twierdzić, że doszło do niej pomimo zachowania standardu starannego działania, wszak nie jest zobligowany do osiągnięcia rezultatu w postaci niewystąpienia szkody.

Na koniec należy wskazać na praktyczne trudności dochodzenia naprawienia szkody wyrządzonej spółce zależnej w ramach odpowiedzialności korporacyjnej. W pierwszej kolejności powództwo powinna wytoczyć sama spółka. W warunkach grupy spółek trudno oczekiwać, aby w zarządzie spółki zależnej były osoby nielojalne wobec spółki dominującej. To od niej bowiem co do zasady zależy, czy dane osoby będą pełniły swoje funkcje czy zostaną odwołane. Samo dochodzenie roszczeń w tym zakresie musi zresztą zostać poprzedzone podjęciem uchwały zgromadzenia wspólników z art. 228 pkt 2 KSH. Wspólnicy mniejszościowi dopiero w terminie roku od dnia ujawnienia czynu wyrządzającego szkodę mogą wnieść pozew o naprawienie tej szkody spółce.

Z uwagi na powyższy wniosek **należałoby oczekiwać, że wprowadzonemu nowelizacją KSH o grupach spółek zezwoleniu przez ustawodawcę na działanie w interesie grupy spółek, które może skutkować szkodą dla spółki zależnej, powinny towarzyszyć środki poprawiające efektywność korzystania przez spółkę zależną i wspólników mniejszościowych z mechanizmu odpowiedzialności odszkodowawczej.**

#### **7.2.1.2. Odpowiedzialność karna (wzmianka)**

Jak podkreślono, koncepcja interesu grupy spółek zakłada uznanie legalności działania danego podmiotu (np. członka zarządu) nawet w przypadku, gdy działanie to przynosi szkodę reprezentowanej spółce. Może zatem dotyczyć również odpowiedzialności menedżerów spółek z tytułu przestępstwa niegospodarności opisanego w art. 296 KK. Z uwagi na zakres niniejszej rozprawy, ograniczający się do prawa prywatnego, zagadnienie to zostanie tylko

zasygnalizowane. Jego istota ma zresztą większe znaczenie z punktu widzenia samych członków zarządu aniżeli wspólników mniejszościowych. Jako osoby podejmujące określone działania w interesie grupy spółek członkowie zarządu powinni być bowiem zainteresowani uzyskaniem gwarancji nieponoszenia odpowiedzialności karnej.

Przywołany art. 296 KSH dotyczy wyrządzenia **znacznej szkody majątkowej** przez podmiot zobowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą spółki lub **sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa** wyrządzenia znacznej szkody majątkowej. Na kanwie grup spółek oznaczałoby to odpowiedzialność piastuna organu spółki będącej uczestnikiem grupy spółek. Jako że wyrządzenie szkody spółce zależnej jest niejako wpisane w zezwolenie na kierowanie się interesem grupy spółek, przepis ten mógłby być problematyczny dla członków organów zwłaszcza spółek zależnych.

W porównaniu z przepisami regulującymi odpowiedzialność odszkodowawczą, odpowiedzialność karna nie została powiązana z naruszeniem przepisów prawa lub postanowień umowy spółki. Wystarczy, żeby do wyrządzenia szkody doszło przez nadużycie udzielonych uprawnień lub niedopełnienie ciążącego obowiązku. Takie sformułowanie oznacza według orzecznictwa oraz przedstawicieli doktryny jasne połączenie odpowiedzialności menedżera z niedochowaniem należytego wzorca staranności<sup>914</sup>. W odniesieniu do spółek prościej niż w przypadku odpowiedzialności cywilnoprawnej można dojść do wniosku, iż działanie w interesie grupy spółek podjęte przed nowelizacją KSH o grupach spółek mogło mieścić się we wzorcu postępowania menedżera<sup>915</sup>. Taki sposób rozumienia normy przedstawił zresztą sąd, wydając uniewinniający wyrok w sprawie Stoczni Szczecińskiej.

### **7.2.2. Odpowiedzialność piastunów organów w nowelizacji KSH o grupach spółek**

Wobec wprowadzenia nowych uprawnień spółki dominującej (choćby w zakresie prawa do wydawania wiążących poleceń spółce zależnej) ustawodawca powinien zagwarantować ochronę interesów spółki zależnej oraz jej wspólników mniejszościowych. Ochrona ta powinna być realizowana także na etapie podejmowania konkretnych decyzji przez konkretne osoby będące członkami organów spółek. Dalece szkodliwa byłaby sytuacja, w której podjęcie decyzji

---

<sup>914</sup> Wyr. SN z 2.4.2004 r., IV KK 25/04; P. Kardas w: A. Zoll (red.), Kodeks karny, t. 3, Warszawa 2021, s. 511-512; R. Zawłocki, M. Gałęski, Karnoprawne aspekty uszczuplenia majątku spółki zależnej, MPH 2015, Nr 2, s. 10.

<sup>915</sup> Tak również P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 154.

nie wiązałoby się z ponoszeniem jakiejkolwiek odpowiedzialności. Z drugiej strony, realizując założenia koncepcji interesu grupy spółek, ustawodawca powinien starać się zapewnić wystarczającą gwarancję bezpieczeństwa prawnego funkcjonariuszom spółek. Wszak mogą oni podejmować decyzje z góry dla spółki niekorzystne (przynajmniej w krótkiej perspektywie czasowej).

Zmiany w zakresie odpowiedzialności członków organów spółek uczestniczących w grupie spółek są znaczne. Ustawodawca usankcjonował **zasadę *business judgement rule***. Przyznał piastunom organów możliwość powoływania się na działanie lub zaniechanie w interesie grupy spółek z intencją **wyłączenia ich osobistej odpowiedzialności** wynikającej z zasad ogólnych (art. 21<sup>1</sup> § 5 KSH)<sup>916</sup>, a co więcej – zwolnił z odpowiedzialności członka zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidatora spółki zależnej i dominującej **za szkodę wyrządzoną wykonaniem wiążącego polecenia**, w tym na podstawie art. 293 KSH (art. 21<sup>5</sup> KSH). W poniższych rozważaniach autor niniejszej rozprawy analizuje wpływ zmian na dotychczasową ochronę wspólników mniejszościowych spółki zależnej.

#### **7.2.2.1. Zasada biznesowej oceny sytuacji (ang. *business judgement rule*)**

Autorzy ustawy nowelizującej zauważyli, że linia orzecznicza w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu zaczęła się w ostatnich latach zmieniać<sup>917</sup>. Nastąpiło to zwłaszcza po wydaniu wspomnianego już wyroku Sądu Najwyższego z 24.7.2014 roku<sup>918</sup>. Chodzi więc o odpowiedzialność w sytuacjach, w których członkowie zarządu nie naruszali normy prawnej, lecz finalnie doprowadzili do wyrządzenia spółce szkody. Dlatego, niejako w odpowiedzi na zmieniającą się linię orzeczniczą, ustawodawca zdecydował się wprowadzić ***business judgement rule*** (zasadę biznesowej oceny sytuacji)<sup>919</sup>.

Źródła *business judgement rule* upatruje się w podejściu amerykańskiego orzecznictwa do kwestii działania menedżerów w warunkach ryzyka gospodarczego. Podejście to uwzględnia, że każda biznesowa decyzja niesie ze sobą ryzyko niepowodzenia, a jej rezultatu nie da się przewidzieć z całą pewnością<sup>920</sup>. Uznaje się więc, że jeżeli przy podejmowaniu decyzji menedżer zachował standardy staranności i lojalności względem spółki, uznał, iż decyzja jest

---

<sup>916</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 21.

<sup>917</sup> *Ibidem*, s. 19.

<sup>918</sup> Wyr. SN z 24.7.2014 r., II CSK 627/13.

<sup>919</sup> Takie też były postulaty doktryny: J. Jastrzębski, W sprawie odpowiedzialności członków organów spółek kapitałowych, PPH 2013, Nr 7, s. 18; zob. również A. Opalski, K. Oplustil, Jeszcze w sprawie odpowiedzialności, s. 28.

<sup>920</sup> A. Krawczyk, Komentarz do art. 293 KSH, w: R. Adamus, Kodeks spółek handlowych, Legalis 2022.

dla spółki korzystna oraz działa wyłącznie w interesie spółki, to jest wolny od odpowiedzialności, nawet gdy ta decyzja okaże się błędna<sup>921</sup>. Zasada biznesowej oceny sytuacji została już wcześniej implementowana do wybranych porządków prawnych w Europie<sup>922</sup>.

Celem wprowadzenia tej regulacji do KSH było jednoznaczne opowiedzenie się za „wyłączeniem odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną spółce wskutek decyzji organów, które okażą się błędne, o ile były one podejmowane w granicach uzasadnionego ryzyka biznesowego w oparciu o adekwatne do okoliczności informacje”<sup>923</sup>. Ustawodawca dostrzegł zatem, że ryzyko stanowi nieodzowną część prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce. Chciał, by działania członków organów nie były oceniane retrospektywnie, z punktu widzenia rezultatów (np. wyrządzonej szkody), ale przez pryzmat prawidłowości trybu podejmowania decyzji w momencie jej podejmowania i okolicznościach temu towarzyszących. **Zdaniem ustawodawcy ma to prowadzić do tego, aby członkowie zarządu rzetelnie wykonujący obowiązki byli chronieni, gdyby okazało się, że decyzja podjęta w przeszłości była niekorzystna i doprowadziła do wyrządzenia szkody**<sup>924</sup>.

Przywołania wymaga informacja, że przed nowelizacją nakaz dokładania staranności przez członków zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidatorów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością był uregulowany w art. 293 § 2 KSH. Na mocy nowelizacji § 2 został uchylony. Ustawodawca zdecydował się uregulować obowiązek dokładania staranności wynikającej z zawodowego charakteru działalności osobno w stosunku do członków zarządu – poprzez wprowadzenie art. 209<sup>1</sup> KSH, oraz członków rady nadzorczej i komisji rewizyjnej – poprzez wprowadzenie art. 214<sup>1</sup> KSH. Treść nowo dodanych artykułów jest przy tym tożsama (z wyjątkiem obowiązku lojalności) z uchylonym art. 293 § 2 KSH. Jednocześnie w artykule 293 KSH dodano § 3 dotyczący warunków naruszenia obowiązku staranności.

Przed analizą nowych regulacji należy podkreślić **znaczenie umiejscowienia zmian w ramach KSH**. Reguła biznesowej oceny sytuacji została umiejscowiona w oddziale 1. dotyczącym zarządu oraz w oddziale 2. dotyczącym rady nadzorczej w ramach rozdziału 3. poświęconego organom spółki. Natomiast nowelizowany art. 293 KSH zamieszczony jest w rozdziale 7. dotyczącym odpowiedzialności cywilnoprawnej. Biorąc pod uwagę wspomniane

---

<sup>921</sup> A. Krawczyk, Skuteczność powołania się na business judgment rule dla obrony pozwanego w procesie z art. 299 ustawy z 15.9.2000 r. - Kodeks spółek handlowych, Pr.Sp. 2016, Nr 5, s. 97–98; P. Błaszczak, Koncepcja „biznesowej oceny sytuacji” na tle prawa polskiego (uwagi de lege lata i de lege ferenda), PiP 2012, Nr 3, s. 75–76.

<sup>922</sup> Niemiec – A. Krawczyk, Skuteczność powołania się, s. 98; Republiki Czeskiej – A. Krawczyk, Reforma czeskiego prawa spółek, s. 64–68.

<sup>923</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 54.

<sup>924</sup> *Ibidem*.

**cel ustawodawcy** sprowadzający się do rozstrzygnięcia kwestii należytej staranności jako samodzielnej przesłanki odpowiedzialności organów spółki oraz kierując się racjonalnością ustawodawcy i **wykładnią systemową**, należy stwierdzić, że **do bezprawności działania członka organu dojdzie już w momencie naruszenia normy art. 209<sup>1</sup> § 1 KSH**. Przywołany artykuł nie dotyczy bowiem – w przeciwieństwie do uchylonego art. 293 § 2 KSH – przesłanek odpowiedzialności, czy będąc bardziej precyzyjnym przesłanki zawinienia. Artykuł 209<sup>1</sup> § 1 KSH wskazuje na obowiązki członka zarządu, dlatego wydaje się, że **może być traktowany jako przepis, którego naruszenie będzie skutkowało uznaniem działania lub zaniechania za sprzeczne z prawem w rozumieniu art. 293 § 1 KSH**. Oznaczałoby to, że z dotychczasowej kategorii rozpatrywanej również w ramach zawinienia, **zachowanie polegające na spełnieniu wymaganej staranności stanowiłoby przesłankę ponoszenia odpowiedzialności odszkodowawczej**. Innymi słowy, samo naruszenie obowiązku niezachowania wymogu staranności mogłoby aktualizować odpowiedzialność członka zarządu, bez względu na to, czy jednocześnie naruszył przepisy ustawy lub aktu korporacyjnego.

Artykuł 209<sup>1</sup> § 1 KSH wskazuje, że członek zarządu powinien przy wykonywaniu swoich obowiązków dołożyć staranności wynikającej z zawodowego charakteru działalności. Określa więc pewien standard, który powinien być przestrzegany przez członków zarządu przy prowadzeniu spraw spółki i podejmowaniu decyzji. Powinni oni analizować aktualną sytuację finansową spółki oraz otoczenie rynkowe, aby móc ocenić rentowność inwestycji i ryzyko związane z każdą inwestycją, w sposób pozwalający na stwierdzenie, czy członkowie zarządu działają w granicach uzasadnionego ryzyka gospodarczego<sup>925</sup>. Będzie to miało kluczowe znaczenie dla ich odpowiedzialności w związku ze szkodą wyrządzoną spółce. Wynika to z dodanej nowelizacją art. 293 § 3 KSH. Stanowi on, że członek zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidator nie narusza obowiązku dołożenia staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej działalności, jeżeli postępując w sposób lojalny wobec spółki, działa w granicach uzasadnionego ryzyka gospodarczego, w tym na podstawie informacji, analiz i opinii, które powinny być w danych okolicznościach uwzględnione przy dokonywaniu starannej oceny. Oznacza to, że w przypadku wyrządzenia spółce szkody członkowie zarządu będą mogli uwolnić się od odpowiedzialności, jeżeli wykażą, że **działali w granicach uzasadnionego ryzyka gospodarczego i dołożyli należytej staranności** przy podejmowaniu decyzji<sup>926</sup>. Będą musieli zwłaszcza wykazać, że decyzje zostały na podstawie pozyskanych

---

<sup>925</sup> P. Piniór, Komentarz do art. 209<sup>1</sup> KSH, w: A. Szumański, R.L. Kwaśnicki, F. Ostrowski (red.), Kodeks spółek handlowych, Legalis 2022.

<sup>926</sup> *Ibidem*.

informacji, opinii i analiz. Jest to istota zasady *business judgment rule*<sup>927</sup>. Sam przepis zawiera domniemanie, że członkowie zarządu nie naruszyli obowiązku dołożenia staranności jeżeli postępując w sposób lojalny wobec spółki, działali w granicach uzasadnionego ryzyka gospodarczego.

Należy przyjąć, że powyższe **przesłanki powinny być spełnione łącznie**. Członek organu musi więc działać w sposób lojalny wobec spółki, a jego działanie musi mieścić się w granicach uzasadnionego ryzyka gospodarczego. **Obowiązek lojalności** organów spółek kapitałowych nie jest od dawna kwestionowany ani w doktrynie, ani w orzecznictwie<sup>928</sup>. Ustawodawca uznał jednak, że zasady prawidłowej techniki legislacyjnej w warunkach analogicznych przepisów wobec prostej spółki akcyjnej wymagają wprowadzenia takiej regulacji także do przepisów o spółce z o.o. i spółce akcyjnej<sup>929</sup>. Ustawodawca usankcjonował więc jedynie dotychczasowe poglądy orzecznictwa i doktryny w tym zakresie, a nie wprowadził *novum* prawnego<sup>930</sup>. Większe trudności może natomiast powodować ustalenie znaczenia pojęcia **uzasadnionego ryzyka gospodarczego**, przy czym było ono już wykorzystywane w niektórych wyrokach zapadłych na gruncie art. 293 KSH<sup>931</sup>. Wśród przedstawicieli doktryny analizował je natomiast P. Błaszczuk, który, inspirowany dorobkiem doktryny prawa karnego, zaproponował, żeby postępowanie to rozumieć jako: „podjęcie działań gospodarczych o niepewnym wyniku, jeżeli są one zgodne z obowiązującymi normami określającymi to ryzyko, oraz gdy prawdopodobieństwo osiągnięcia korzyści jest większe niż poniesienia strat, przyjęty sposób działań odpowiada jego celowi gospodarczemu, natomiast cel odpowiada charakterowi przedsięwzięcia, a zaakceptowana niepewność nie jest największa z możliwych i nie przekracza istotnie przeciętnego poziomu ryzyka dla tego typu działań”<sup>932</sup>.

Wprowadzenie zasady biznesowej oceny sytuacji z jednej strony sankcjonuje prawnie poglądy orzecznictwa, a z drugiej wprowadza subtelną zmianę zasad odpowiedzialności członków zarządu. **Owe usankcjonowanie sprowadza się do potwierdzenia, że dokonywanie oceny działania członka organu może odbywać się przez pryzmat poprawności procesu decyzyjnego, a nie samych efektów tego procesu**. Z drugiej strony, członkowie organów zyskują możliwość – której wcześniej nie mieli – wykazywania w

---

<sup>927</sup> A. Krawczyk, Komentarz do art. 293 KSH, w: R. Adamus, Kodeks spółek handlowych, Legalis 2022.

<sup>928</sup> Tak również uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 54.

<sup>929</sup> *Ibidem*, s. 54.

<sup>930</sup> Można wysunąć wniosek, że orzecznictwo zapadłe dotychczas w zakresie obowiązku lojalności pozostanie aktualne.

<sup>931</sup> Zob. m.in. wyr. SN z 24.7.2014 r., II CSK 627/13; wyr. SN z 9.2.2018 r., I CSK 246/17.

<sup>932</sup> P. Błaszczuk, Odpowiedzialność odszkodowawcza menedżerów spółek a przekroczenie tzw. dopuszczalnego ryzyka gospodarczego, PPH 2009, Nr 11, s. 39.

określony sposób, że do naruszenia zasady dochowania należytej staranności nie doszło. W rezultacie zasada ta będzie zachęcać do podejmowania bardziej ryzykownych działań.

**Z perspektywy wspólników mniejszościowych może to stanowić źródło zagrożenia, ponieważ nawet dochowując rzetelności podczas procesu decyzyjnego, w realiach gospodarczych nie da się przewidzieć wszystkich skutków podejmowanych działań.** Członkowie zarządu będą więc mogli powoływać się na fakt, że nawet zachowując najwyższy stopień rzetelności nie byli w stanie antycypować konsekwencji, które nastąpiły w danym przypadku.

#### **7.2.2.2. Prawo powołania się na działanie w interesie grupy spółek**

Wśród przepisów o grupach spółek ustawodawca zamieścił regulacje wpływające na odpowiedzialność członków organów spółek. Pierwsza z nich została zawarta w **art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH**. Stanowi on, że członek zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej, prokurent oraz likwidator spółki uczestniczącej w grupie spółek może powoływać się na działanie lub zaniechanie w określonym interesie grupy spółek, jeżeli spółka ujawniła uczestnictwo w grupie spółek. Zgodnie z uzasadnieniem do projektu nowelizacji intencją ustawodawcy było umożliwienie powoływania się na interes grupy spółek przez zarządców spółki będącej członkiem grupy w **celu wyłączenia osobistej odpowiedzialności wynikającej z zasad ogólnych, z mocy art. 21<sup>5</sup> KSH**, tylko po ujawnieniu w rejestrze przedsiębiorców uczestnictwa spółki w grupie<sup>933</sup>. Z kolei dalej w uzasadnieniu czytamy, że: „art. 21<sup>5</sup> § 1 projektowanego KSH wskazuje przepisy przewidujące odpowiedzialność cywilną wspomnianych osób. Niezależnie od wyłączenia przez art. 21<sup>5</sup> § 1 projektowanego KSH działania przepisów art. 293, art. 300<sup>125</sup> i art. 483 KSH, **wspomniane osoby zawsze mogą powoływać się na klauzulę generalną z art. 21<sup>1</sup> § 4 projektowanego KSH**”<sup>934</sup>. Wydaje się jednak, że celem ustawodawcy nie było ograniczenie roli art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH do roli „służebnej” wobec zwolnienia z art. 21<sup>5</sup> KSH. Tezę tę potwierdzają wcześniejsze wnioski autora w zakresie sformułowania art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH w zw. z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH, z których da się wyprowadzić prawo do powoływania się na działanie w interesie grupy spółek (w przeciwnym razie zamieszczenie w tych przepisach kategorii interesu grupy spółek nie wносиłoby niczego nowego).

---

<sup>933</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 21.

<sup>934</sup> *Ibidem*, s. 27.

Zakładając racjonalność ustawodawcy, wprowadzenie art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH nie ma potwierdzać już wyartykułowanego prawa do powoływania się na działanie w interesie grupy spółek. Ma natomiast **znaczenie dla ustalania odpowiedzialności członków organów spółki, gdy podejmą decyzję niekorzystną dla tej spółki**. Autor rozprawy nie neguje rozwiązania wprowadzonego przez ustawodawcę, które – w nawiązaniu do doktryny Rozenbluma – podkreśla wagę istnienia mechanizmu ochrony członków organów. Jak wspomniano, celem ustawodawcy regulującego problematykę grup spółek w koncepcji interesu grupy spółek powinno być z jednej strony zapewnienie wspólnikom mniejszościowym wystarczającej ochrony ich interesów, ale z drugiej strony zagwarantowanie bezpieczeństwa organom spółki, tak aby ich członkowie nie bali się podejmowania decyzji w interesie grupy spółek.

Zakres podmiotowy, zakres przedmiotowy oraz relacja przepisu art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH do art. 21<sup>5</sup> KSH zostały omówione w rozdziale 6.4.3. rozprawy.

Z treści art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH wynika, że znajdzie on zastosowanie dopiero wtedy, gdy spółka, której członkowie organów i prokurent chcą się powoływać na działanie w interesie grupy spółek, **ujawni w rejestrze uczestnictwo w grupie spółek**. Oznacza to, że dyspozycja art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH ma zastosowanie wyłącznie do grup spółek, których członkowie powzięli uchwałę o uczestnictwie w grupie spółek i ujawnili ten fakt w rejestrze (tzw. sformalizowane grupy spółek). Nie znajdzie więc zastosowania do niesformalizowanych grup spółek, które co prawda podjęły uchwałę o uczestnictwie w grupie spółek (bez uchwały nie moglibyśmy mówić o powstaniu grupy spółek), ale nie ujawniły tego faktu w rejestrze. **W tej sytuacji powstaje pytanie, czy w stosunku do nierejestrowych grup spółek normę o analogicznej treści do dyspozycji art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH można wyprowadzić z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH**, tzn. czy zezwolenie na podjęcie działania w interesie grupy spółek **samo w sobie może stanowić podstawę do zwolnienia członków organów z ewentualnych konsekwencji**, a zwłaszcza odpowiedzialności za wyrządzoną takim działaniem szkodę. W ocenie autora rozprawy jest to dopuszczalne, zwłaszcza, że nie znajdowałyby uzasadnienia różnicowanie sytuacji członków zarządu rejestrowych i nierejestrowych grup spółek w tym zakresie – w obu przypadkach mogą podjąć działanie w interesie grupy spółek, więc powinna im w tym zakresie przysługiwać analogiczna ochrona<sup>935</sup>.

Należy jednak przy tym zauważyć, że w praktyce nie powinny to być częste sytuacje. Spółki uczestniczące w grupie spółek, które podjęły uchwałę o uczestnictwie w grupie spółek,

---

<sup>935</sup> Taką możliwość potwierdza również A. Szumański, Komentarz do art. 21<sup>1</sup> KSH, w: A. Szumański, R.L. Kwaśnicki, F. Ostrowski (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz do zmian (tzw. prawo holdingowe), Nb 88, Legalis 2022.



nie mają bowiem interesu w „odwlekaniu” ujawniania tego faktu w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego.

Powyższe **nie oznacza jednak, że w przypadku członka organu spółki lub prokurenta podejmującego działanie w interesie grupy spółek z pobudek innych niż wskutek wykonania wiążącego polecenia dojdzie do bezwarunkowego zwolnienia z odpowiedzialności za ewentualnie wyrządzoną szkodę.** W takim przypadku członek organu spółki lub prokurent wciąż będzie ponosił m.in. odpowiedzialność cywilnoprawną za podjętą decyzję. Zagadnienie odpowiedzialności w tym przypadku sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, **czy działanie podjęte w interesie grupy spółek może mieścić się w ramach wzorca staranności piastunów organów. Innymi słowy, czy działanie skutkujące szkodą dla spółki, która to szkoda zostanie zrekompensowana w odpowiedniej perspektywie czasowej, mieści się w granicach „lojalnego postępowania wobec spółki” oraz „działania w ramach uzasadnionego ryzyka gospodarczego”.**

Podkreślić przy tym należy, że nowelizacja KSH objęła jednocześnie zasady odpowiedzialności odszkodowawczej członków organów. W ocenie autora rozprawy wprowadzenie art. 209<sup>1</sup> § 1 KSH skutkuje uznaniem, że niedołożenie staranności wynikającej z zawodowego charakteru działalności członka zarządu może spełniać przesłankę bezprawności działania w rozumieniu art. 293 § 1 KSH. Jednocześnie dodany art. 293 § 3 KSH stanowi, że ów obowiązek staranności nie jest naruszony, jeżeli postępując w sposób lojalny wobec spółki, piastun organu działa w granicach uzasadnionego ryzyka gospodarczego, w tym na podstawie informacji, analiz i opinii, które powinny być w danych okolicznościach uwzględnione przy dokonywaniu starannej oceny.

Jak już wcześniej wskazano, zdaniem autora rozprawy, **podjęcie działania w interesie grupy spółek, które będzie spełniało określone przesłanki<sup>936</sup>, może oznaczać, że piastun organu dochował staranności przy podejmowaniu danej decyzji, w szczególności identyfikując określony interes grupy spółek.** Działanie w interesie grupy spółek powinno być przy tym rozumiane jako działanie, z którym może wiązać się wystąpienie szkody rekompensowanej w określonej perspektywie czasowej.

Podsumowując ten fragment rozważań, członkowie organów spółki oraz prokurent mogą więc powoływać się na działanie w określonym interesie grupy spółek. Działanie to może być analizowane z punktu widzenia uzasadnionego ryzyka gospodarczego pozwalającego na realizację tego określonego interesu grupy spółek. To członek organu lub prokurent będzie

---

<sup>936</sup> Zob. podrozdział 6.4.5. niniejszej rozprawy.

musiał ustalić, czy podejmowane działanie zakłada realizację **określonego** interesu grupy spółek. **Identyfikacja określonego interesu grupy spółek w świetle podejmowanego działania może stanowić więc przejaw realizacji obowiązku dołożenia należytej staranności wynikającej z zawodowego charakteru działalności.** W tym miejscu po raz kolejny znaczenia nabiera istnienie opisu strategii grupy spółek oraz łatwość w określeniu interesu grupy spółek. W przypadku braku dostępu do strategii grupy lub niesporządzenia jej w ogóle członek organu będzie miał trudności z ustaleniem, czy podejmowane działanie realizuje interes grupy spółek, a jeśli tak, to jaki dokładnie jego przejaw. Zgodnie z wcześniejszym wnioskiem ustawodawca nie wprowadził jednak szczegółowych rozwiązań tej kwestii<sup>937</sup>.

Podkreślenia wymaga, że zgodnie z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH kierowanie się interesem grupy spółek jest dopuszczalne, **o ile nie zmierza to do pokrzywdzenia** wierzycieli lub współników mniejszościowych albo akcjonariuszy mniejszościowych spółki zależnej. Podjęcie działania w interesie grupy spółek powinno więc zostać poprzedzone nie tylko identyfikacją tego interesu, **lecz także zbadaniem, czy jego realizacja nie zmierza do pokrzywdzenia wierzycieli i współników mniejszościowych.**

Ustawodawca wprowadza jednocześnie domniemanie, że członek organu nie narusza obowiązku dołożenia staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej działalności, jeżeli działa m.in. na podstawie informacji, analiz i opinii, które powinny być w danych okolicznościach uwzględnione przy dokonywaniu starannej oceny (art. 293 § 3 KSH). Nie jest jednak uzasadnione twierdzenie, że powołanie się na sporządzoną analizę czy opinię fachowca będzie w każdym przypadku skutkowało zachowaniem opisanego stopnia staranności<sup>938</sup>.

### **7.2.2.3. Zwolnienie z odpowiedzialności piastunów organów za szkodę wyrządzoną wykonaniem wiążącego polecenia**

Nowelizacja KSH o grupach spółek objęła m.in. wprowadzenie instytucji wiążących poleceń (art. 21<sup>2</sup>–21<sup>5</sup> KSH)<sup>939</sup>. Wśród przepisów regulujących tę problematykę znajduje się art. 21<sup>5</sup> KSH dotyczący **zwolnienia z odpowiedzialności cywilnoprawnej wobec spółki za szkodę wyrządzoną wykonaniem wiążącego polecenia.** Podstawą tej odpowiedzialności

---

<sup>937</sup> Zob. podrozdział 6.4.5.2. rozprawy.

<sup>938</sup> W tym tonie wyr. SA. W Poznaniu z 11.10.2012 r., I ACa 336/12.

<sup>939</sup> Ocena ogólna instytucji wydawania wiążących poleceń została zawarta w podrozdziale 4.4.3.2. niniejszej rozprawy.

mogą być przepisy ogólne KC (art. 415 i art. 471 KC) oraz szczególne przepisy o odpowiedzialności odszkodowawczej wskazane w tym przepisie, w tym analizowany wcześniej art. 293 KSH.

Pomimo braku odniesienia do odpowiedzialności karnej, autorzy projektu nowelizacji KSH zakładali, że ten typ odpowiedzialności także zostanie wyłączony. W uzasadnieniu do projektu nowelizacji wskazali bowiem na to, że wynikanie działania danej osoby z wydanego wiążącego polecenia przesądzi o braku bezprawności czynu<sup>940</sup>.

Kluczowe dla zwolnienia z odpowiedzialności jest ustalenie jego przesłanek. Znajdzie ono zastosowanie jedynie wówczas, gdy wykonanie wiążącego polecenia nastąpiło zgodnie z jego treścią. Z uwagi na zawarcie bardzo sformalizowanej procedury wydawania wiążących poleceń należy uznać, że samo polecenie powinno zostać wydane w sposób spełniający wszelkie wymogi (art. 21<sup>2</sup> KSH), a zarząd spółki powinien podjąć uchwałę o wykonaniu wiążącego polecenia (art. 21<sup>3</sup> KSH), weryfikując uprzednio zajście przesłanek odmowy wykonania wiążącego polecenia (art. 21<sup>4</sup> KSH).

Nie powtarzając wcześniejszych uwag, podkreślenia wymaga rola bardzo nieprecyzyjnie sformułowanych **przesłanek odmowy wykonania** wiążącego polecenia w stosunku do spółek zależnych, które nie są spółkami jednoosobowymi (art. 21<sup>4</sup> § 2 KSH). Odmowa może nastąpić, jeżeli istnieje uzasadniona obawa, że polecenie jest sprzeczne z interesem tej spółki i wyrządzi jej szkodę, która nie będzie naprawiona przez spółkę dominującą lub inną spółkę zależną uczestniczącą w grupie spółek w okresie dwóch lat, licząc od dnia, w którym nastąpi zdarzenie wyrządzające szkodę, chyba że umowa albo statut spółki stanowi inaczej. W określeniu wysokości szkody spółka zależna uwzględni korzyści uzyskane przez tę spółkę w związku z uczestnictwem w grupie spółek w okresie ostatnich dwóch lat obrotowych. W ocenie autora rozprawy **ustalenie przytoczonych przesłanek będzie w wielu, o ile nie w większości przypadków, po prostu niemożliwe.**

Zgodnie z wcześniejszym wnioskiem, należy się spodziewać, że działania w interesie grupy spółek będą podejmowane przede wszystkim w ramach wykonywania wiążących poleceń, a nie z własnej inicjatywy spółki zależnej<sup>941</sup>. Należy się również spodziewać, że piastuni organów wybierani przez spółkę dominującą zasadniczo nie będą kwestionowali wydawanych przez nią poleceń. Co więcej, należy przyjąć, że **w przypadku podjęcia uchwały o niewykonaniu wiążącego polecenia, gdy nie występują przesłanki z art. 21<sup>4</sup> § 1–3 KSH, członek zarządu może narazić się na odpowiedzialność z tytułu wyrządzenia ewentualnej**

---

<sup>940</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 27.

<sup>941</sup> Zob. podrozdział 5.5. niniejszej rozprawy.

szkody w majątku spółki zależnej<sup>942</sup> czy innych spółek uczestniczących w grupie. Może więc dojść do sytuacji, w której członek zarządu, powołany przez spółkę dominującą stanie przed wyborem: wykonania wiążącego polecenia, z którym związane jest zwolnienie odpowiedzialności za podjęte działanie, lub odmowy wykonania wiążącego polecenia z powołaniem się na mglisście określone przesłanki odmowy, narażając się przy tym na odpowiedzialność z tytułu wyrządzenia szkody spółce zależnej. Przykład ten raz jeszcze potwierdza, że sami członkowie zarządu będą raczej skorzy do tego, aby wykonywać polecenia spółki dominującej.

**W obliczu art. 21<sup>5</sup> § 2 KSH taka sytuacja będzie prowadziła do niepożądanego stanu, jakim jest oderwanie sfery decyzyjnej od sfery odpowiedzialności.** Osoby podejmujące decyzje nie będą bowiem za nie odpowiadać.

Należy również podkreślić, że członkowie organów spółki, wykonujący wiążące polecenie, zachowują możliwość powoływania się na inne okoliczności wyłączające ich odpowiedzialność, tj. brak winy (art. 293 KSH) albo działanie lub zaniechanie w określonym interesie grupy spółek (art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH).

Zdaniem autora rozprawy, powyżej opisana sytuacja nie sprowadza się wyłącznie do problematyki art. 21<sup>5</sup> KSH. Należy bowiem uznać, że nawet gdyby ów przepis nie istniał, z uwagi na zezwolenie na wydawanie wiążących poleceń i tak trudno byłoby przypisać winę członkowi organu wykonującemu polecenia. **Analizując instytucję wiążących poleceń z punktu widzenia systemowego, autor rozprawy ocenia ją negatywnie.**

Tak daleko idące zwolnienie z odpowiedzialności ustawodawca uzasadnia tym, że w miejsce odpowiedzialności funkcjonariuszy wprowadzona zostaje odpowiedzialność spółki dominującej wobec spółki zależnej (art. 21<sup>12</sup> KSH), jej wspólników mniejszościowych (art. 21<sup>14</sup> KSH) oraz wierzycieli (art. 21<sup>15</sup> KSH). Ma to przesądzać o niepozbawieniu tych podmiotów ochrony prawnej<sup>943</sup>. Autor rozprawy podtrzymuje jednak tezę, że sformułowanie poszczególnych instytucji ochronnych nie zapewnia wystarczającej ochrony wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej.

### **7.3. Odpowiedzialność cywilna spółki dominującej za wyrządzoną szkodę**

---

<sup>942</sup> Podobnie M. Chomiuk, Komentarz do art. 215 KSH, w: Z. Jara (red.), Kodeks spółek handlowych, Legalis 2022. Art. 215 KSH red. Jara 2022, wyd. 26/M. Chomiuk legalis

<sup>943</sup> F. Ostrowski, Komentarz do art. 215 KSH, w: A. Szumański, R.L. Kwaśnicki, F. Ostrowski, Kodeks spółek handlowych, Legalis 2022.

Problematyka odpowiedzialności odszkodowawczej spółki dominującej jest w doktrynie określana jako jedno z najważniejszych zagadnień prawnych w ramach prawa grup spółek<sup>944</sup>. Odpowiedzialność ta obejmuje dwie główne kwestie: odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną spółce zależnej oraz odpowiedzialność za zobowiązania spółki zależnej. Ostatni obszar obejmuje tzw. odpowiedzialność przebijającą (gwarancyjną) spółki dominującej za zobowiązania spółki zależnej. Zdaniem autorów nowelizacji KSH tego typu odpowiedzialność nie została jednak przyjęta w prawie grup spółek. Autorzy nowelizacji zwrócili uwagę, że „odpowiedzialność przebijająca” jest dyskusyjna w kontekście systemowym, ponieważ prowadzi do naruszenia fundamentalnej zasady prawa spółek kapitałowych, tj. zasady braku odpowiedzialności osobistej wspólnika za zobowiązania spółki kapitałowej (art. 151 § 4 KSH)<sup>945</sup>. Wyrażono również obawę, że ten sposób ukształtowania odpowiedzialności spółki dominującej mógłby zniechęcać do korzystania z konstrukcji grup spółek<sup>946</sup>.

Brzmienie regulacji o grupach spółek sugeruje, że ustawodawca upatruje rozwiązania o charakterze ochronnym, które miałyby równoważyć uprawnienia spółki dominującej, w możliwości przypisania odpowiedzialności spółce dominującej za szkodę wyrządzoną spółce zależnej oraz jej wspólnikom mniejszościowym i wierzycielom. Sygnalizując dalszą analizę, **szczególne przepisy o wspomnianej odpowiedzialności dotyczą wyłącznie przypadków, gdy szkoda lub obniżenie wartości udziałów wspólników mniejszościowych nastąpiły wskutek wykonania wiążącego polecenia**. Nie rozstrzygając jeszcze o tym, czy taka ochrona jest efektywna, nie sposób pominąć wcześniejszej konkluzji stwierdzającej, że **spółka zależna może podejmować działania w interesie grupy spółek również poza instytucją wydawania wiążących poleceń**. W ten sposób spółka zależna może podejmować działania w interesie grupy spółek z własnej inicjatywy lub z inicjatywy spółki dominującej wykorzystującej nieformalne instrumenty wpływu. Wejście w życie art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH rodzi więc zagrożenie dla mniejszości funkcjonujących w grupie. Zakłada, że w przypadku kierowania się interesem grupy spółek możliwe jest w określonych sytuacjach poświęcenie interesu spółki zależnej, co nie było dotąd dopuszczalne w prawie handlowym.

Nawiązując do wstępu do niniejszego rozdziału, przedstawiciele doktryny są zgodni co do tego, że regulacja prawa grup spółek powinna dążyć do poprawy standardu ochrony wspólników mniejszościowych<sup>947</sup>. Ogólne instrumenty prawa grup spółek są bowiem

---

<sup>944</sup> W tym A. Szumański, *Ograniczona regulacja prawa holdingowego*, s. 20.

<sup>945</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 14.

<sup>946</sup> *Ibidem*.

<sup>947</sup> Zob. pkt 2.2. wstępu niniejszej rozprawy i wskazaną tam literaturę.

niewystarczające. Autor rozprawy podziela ten pogląd, niemniej do oceny wpływu nowych regulacji na zastany poziom ochrony konieczne jest przybliżenie rozwiązań obowiązujących przed wprowadzeniem prawa grup spółek. W niniejszym podrozdziale rozprawy w pierwszej kolejności autor zarysowuje rozwiązania obowiązujące przed nowelizacją KSH o grupach spółek, a następnie zestawia je z instrumentami ochronnymi zaproponowanymi w prawie grup spółek.

### **7.3.1. Odpowiedzialność spółki dominującej za wyrządzoną szkodę przed nowelizacją KSH o grupach spółek**

Z uwagi na brzmienie nowelizacji KSH o grupach spółek autor rozprawy skupia się w niniejszym podrozdziale na faktycznych grupach spółek. Niemniej, dla porządku, należy wskazać, że w **przypadku umownych grup spółek** problematyka odpowiedzialności cywilnej spółki dominującej mogła być przedmiotem umowy holdingowej lub – gdy umowa nie zawierała postanowień w tym przedmiocie – zastosowanie mogły znaleźć ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z KC. Uchylony już art. 7 KSH umożliwił bowiem zawarcie w umowie holdingowej postanowień, które określały zakres odpowiedzialności spółki dominującej za szkodę wyrządzoną spółce zależnej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy oraz zakres odpowiedzialności spółki dominującej za zobowiązania spółki zależnej wobec jej wierzycieli. Można przypuszczać, że nie były to jednak częste sytuacje w praktyce, gdyż wątpliwa jest chęć uregulowania przez spółkę dominującą własnej odpowiedzialności odszkodowawczej w sytuacji, w której – *de facto* decydując o treści umowy holdingowej – nie musi tego robić. Spółka dominująca ponosiła więc **odpowiedzialność kontraktową** na podstawie art. 471 KC w związku z naruszeniem zawartej umowy holdingowej za powstałą wskutek tego szkodę. Mogła również ponieść **odpowiedzialność deliktową** na podstawie art. 415 KC za szkody wyrządzone wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej<sup>948</sup>. Można więc stwierdzić, że w przypadku braku odpowiednich postanowień w umowie holdingowej odpowiedzialność spółki dominującej za wyrządzoną szkodę była analogiczna jak w stosunku do faktycznych grup spółek<sup>949</sup>.

---

<sup>948</sup> Ten typ odpowiedzialności mógł znaleźć zastosowanie również wobec wierzycieli spółki zależnej; zob. P. Wąż, Szkoła wyrządzona przez spółkę dominującą wierzycielom spółki zależnej, Pr.Sp. 2008, Nr 5, s. 5.

<sup>949</sup> P. Błaszczak, Odpowiedzialność cywilna spółki dominującej, cz. I, s. 17.

O ile jednak w przypadku umownej grupy spółek nie było wątpliwości, że odpowiedzialność spółki dominującej ma charakter kontraktowy<sup>950</sup>, **to w przypadku faktycznych grup spółek trudno jednoznacznie przesądzić o jej charakterze**. Wynika to z tego, że w omawianym stanie prawnym brakowało w KSH szczególnej – wobec KC – normy regulującej odpowiedzialność spółki dominującej za szkodę wyrządzoną spółce zależnej czy jej wspólnikom mniejszościowym<sup>951</sup>. Wśród przedstawicieli doktryny panowały różne poglądy. Charakter odpowiedzialności różnicowano w zależności od tego, jakiego rodzaju więzi łączyły spółkę dominującą ze spółką zależną.

W przypadku, gdy więź ta opierała się na **powiązaniu kapitałowym**, twierdzono, że zgodnie z art. 3 KSH spółka dominująca – jako wspólnik spółki zależnej – jest zobowiązana do dochowania lojalności wobec niej, a więc i poszanowania jej interesów, interesów innych wspólników oraz powstrzymywania się od działań sprzecznych z celem, dla którego powołano spółkę<sup>952</sup>. Twierdzono, że naruszenie obowiązku lojalności może skutkować **odpowiedzialnością kontraktową** na podstawie art. 471 KC<sup>953</sup>. Z takim powództwem mogłaby wystąpić zarówno spółka zależna, jak i wspólnik mniejszościowy tej spółki<sup>954</sup>.

Stanowisko przeciwne, kwestionujące obowiązek lojalności w stosunkach między wspólnikami a spółką, przedstawił m.in. A. Szumański<sup>955</sup>. Według tego poglądu ani spółka zależna, ani jej wspólnicy nie mogą powoływać się na art. 471 KC w celu uzyskania zaspokojenia roszczenia odszkodowawczego od spółki dominującej. W tym przypadku zainteresowanym pozostałoby jedynie powództwo w ramach **odpowiedzialności deliktowej** (art. 415 KC). Odnosząc się do obu stanowisk, autor rozprawy uważa, że w stosunkach grup spółek **na spółce dominującej (jako na wspólniku większościowym mającym największy wpływ na spółkę) powinien spoczywać obowiązek lojalności**. Uczestnictwo innych spółek w grupie i wewnętrzna integracja wpływają bowiem na potrzebę podwyższenia standardów lojalności w grupie spółek<sup>956</sup>. Należy przy tym jednak podzielić stanowisko, że wobec braku

---

<sup>950</sup> Tak m.in. P. Wąż, Szkodą wyrządzoną spółce zależnej przez spółkę dominującą, Pr.Sp. 2008, Nr 1, s. 11; T. Targosz, art. 7 k.s.h., s. 121.

<sup>951</sup> Por. P. Wąż, Szkodą wyrządzoną spółce, s. 9; A. Karolak, Prawne mechanizmy ochrony spółki córki oraz jej wierzycieli w strukturze holdingowej, Pr.Sp. 2001, Nr 5, s. 5; P. Błaszczyk, Odpowiedzialność cywilna spółki dominującej, cz. I, s. 17.

<sup>952</sup> K. Trzebiński, Odpowiedzialność organizacyjna wspólników i członków organów spółek handlowych, Warszawa 2004, s. 154; A. Karolak, prawne mechanizmy ochrony, s. 5; P. Wąż, Szkodą wyrządzoną spółce zależnej, s.14.

<sup>953</sup> P. Wąż, Szkodą wyrządzoną spółce zależnej, s. 14. Na deliktowy charakter tej odpowiedzialności wskazywał m.in. A. Opalski, Koncern w polskim prawie spółek, s. 24; A. Karolak, prawne mechanizmy ochrony, s. 6.

<sup>954</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 305.

<sup>955</sup> A. Szumański, w: A. Szumański (red.), SPP, Prawo Papierów Wartościowych, t. 19, s. 266.

<sup>956</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 290; D. Wajda, Obowiązek lojalności, s. 381.

wyraźnej regulacji ustawowej nakładającej taki obowiązek, a zatem oparcie go na art. 3 KSH oraz klauzulach generalnych KC, rodzi niepewność prawną i nie sprzyja bezpieczeństwu wspólników mniejszościowych<sup>957</sup>.

Przedstawiciele doktryny nie upatrywali natomiast podstaw odpowiedzialności kontraktowej w przypadku, gdy więzi między spółkami opierają się na **więzi personalnej**. Spółka dominująca nie byłaby wówczas wspólnikiem, wskutek czego nie obowiązywałaby ją zasada lojalności wobec spółki zależnej.

Analizując powyższe stanowiska, można dojść do dwóch wniosków. Po pierwsze, abstrahując nawet od rozstrzygnięcia racji w zarysowanych poglądach, **fakt, że dyskusja dotyczy samego już charakteru roszczeń spółki zależnej i jej wspólników mniejszościowych, z pewnością nie sprzyja ochronie tych ostatnich**<sup>958</sup>. Po drugie, oparcie ochrony wymienionych podmiotów wyłącznie na zasadach ogólnych KC nie zawsze jest rozwiązaniem tę ochronę wzmacniającym. W przypadku powództwa z art. 471 KC obowiązuje tzw. prawne domniemanie winy. Domniemanie to lokuje po stronie dłużnika ciężar dowodu, że przyczyna niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie leży po jego stronie<sup>959</sup>. Oznacza to, że wierzyciel (spółka zależna lub jej wspólnik mniejszościowy) nie ma obowiązku dowodzenia tej okoliczności. Takie rozwiązanie sprzyja zatem spółce zależnej i wspólnikom mniejszościowym. Inaczej jest natomiast w przypadku odpowiedzialności deliktowej z art. 415 KC. **W doktrynie konieczność udowodnienia przesłanek z art. 415 KC lub art. 422 KC przez spółkę zależną lub wspólników mniejszościowych jest określona jako niewykonalna**<sup>960</sup>. Muszą oni bowiem wykazać szkodę, związek przyczynowy oraz bezprawne działanie lub zaniechanie i winę spółki dominującej (wina organu osoby prawnej – art. 416 KC). Wspomniana niewykonalność wynika z problemu z uzyskaniem informacji, gdyż tacy wspólnicy nie uczestniczą w bieżącym funkcjonowaniu spółki oraz zwykle nie piastują stanowisk w organach spółki zależnej.

Z perspektywy wspólnika mniejszościowego należy przypuszczać, że w praktyce nie mógł on liczyć na samodzielne dochodzenie roszczenia przez spółkę zależną. W warunkach grup spółek powództwo odszkodowawcze spółki zależnej przeciwko spółce dominującej było fikcją. Spółka zależna jako pozostająca pod wpływem spółki dominującej, który przejawiał się

---

<sup>957</sup> A. Szumański, Spór wokół roli interesu grupy, s. 526; P. Błaszczak, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 484.

<sup>958</sup> Podobnie, P. Błaszczak, Odpowiedzialność cywilna spółki dominującej, cz. I., s. 18.

<sup>959</sup> Zob. M. Gutowski, Komentarz do art. 471 KC, w: M. Gutowski (red.) Kodeks cywilny. Komentarz, t. 2, Legalis 2022.

<sup>960</sup> A. Opalski, Koncern w polskim prawie spółek, s. 28; D. Wajda, Obowiązek lojalności, s. 83; A. Karolak, Prawne mechanizmy ochrony, s. 6.



choćby w postaci praktycznego decydowania o obsadzie organu zarządzającego, nie będzie skora do podejmowania działań przeciw spółce dominującej<sup>961</sup>.

Precyzując omawiane prawa wspólników mniejszościowych, podkreślenia wymaga, że wspólnicy mniejszościowi byli w stanie dochodzić wyłącznie szkody poniesionej przez nich indywidualnie. Brakowało bowiem podstawy do roszczenia z uwagi na spadek wartości poczynionej inwestycji w spółce, jeżeli poszkodowanym była sama spółka. W tym przypadku wspólnicy mogą jedynie wytoczyć powództwo na rzecz spółki o naprawienie wyrządzonej jej szkody – *actio pro socio* (art. 295 KSH). Jest to zatem **ochrona o charakterze pośrednim**.

Abstrahując od przesłanek wniesienia takiego powództwa, oczekiwania na upływ okresu, w którym spółka miała możliwość wniesienia powództwa, koszty prowadzenia postępowania, potencjalne zażądanie wniesienia kaucji mającej zabezpieczać pozwanego, nawet w przypadku wydania korzystnego dla spółki wyroku, **instytucja *actio pro socio* może okazać się nieefektywna**. Po pierwsze, ewentualne otrzymanie zasądzonego świadczenia przypadnie spółce, a nie bezpośrednio wspólnikowi mniejszościowemu. W niektórych przypadkach może dojść do kuriozalnej sytuacji, w której wzrost wartości poczynionej przez takiego wspólnika inwestycji (wskutek wyegzekwowania wyroku) może nie być proporcjonalny do kosztów postępowania. W skrócie, wspólnik mniejszościowy jest narażony na poniesienie wszelkich kosztów postępowania w przypadku przegranej, natomiast gdy wygra, otrzyma tylko część zasądzonego świadczenia i to w sposób pośredni. Po drugie, wspólnik mniejszościowy nie jest chroniony przed następczymi działaniami wspólnika dominującego. Działania takie mogą polegać na doprowadzeniu do umniejszenia wyegzekwowanej korzyści, chociażby poprzez dokonywanie odpowiednich transakcji.

Ponadto instytucja *actio pro socio* zakłada wytoczenie przez wspólnika powództwa na rzecz spółki z o.o. o naprawienie szkody wyrządzonej spółce. Powództwo to dotyczy więc wyłącznie odpowiedzialności odszkodowawczej. W doktrynie prezentowane jest także stanowisko, że *actio pro socio* nie dotyczy nawet wszystkich powództw odszkodowawczych (tj. o jakiegokolwiek podstawie prawnej), a jedynie powództw z art. 293 KSH<sup>962</sup>. Pomijane są również inne roszczenia, np. o zwrot bezpodstawnych świadczeń z majątku spółki zależnej. Wynikają one bowiem z bezpodstawnego wzbogacenia się<sup>963</sup>. Tego typu roszczenia mogą być dochodzone tylko przez samą spółkę.

---

<sup>961</sup> Por. S. Sołtysiński, A. Szumański, Zmienić kodeks spółek handlowych i kodeks cywilny czy wydać odrębną ustawę o charakterze kompleksowym, w: Prawo koncernowe w Polsce. Legislacyjna biała plama, dodatek do GP z 17.4.2008 r., s. 28.

<sup>962</sup> Tak J. Frąckowiak, w: W. Pyziół (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2008, s. 1005.

<sup>963</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 622.

Biorąc pod uwagę powyższe, A. Opalski jako jeden z głównych problemów ochrony określił „**brak przyznania wspólnikom mniejszościowym skonkretyzowanych roszczeń, które pozwalałyby uzyskać stosowną rekompensatę w przypadku uszczuplenia wartości inwestycji w spółkę**”<sup>964</sup>. Jego zdaniem skuteczne egzekwowanie zasady równoważenia interesów występujących w grupie spółek wymaga przyznania realnych uprawnień pozwalających zwłaszcza chronić inwestycję w spółkę zależną.

Odnosząc się do tego ostatniego stanowiska, należy nawiązać do problematyki przysługiwania wspólnikom spółki (czy jej wierzycielom) roszczenia o naprawienie **szkody pośredniej**. Powstaje bowiem pytanie, czy byłoby dopuszczalne podnoszenie przez wspólników roszczenia z tytułu szkód poniesionych przez spółkę w wyniku działań wspólnika dominującego. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że w polskim systemie prawnym nie obowiązywała norma zapewniająca ochronę wszystkich podmiotów pośrednio poszkodowanych naruszeniem<sup>965</sup>. Obowiązuje więc zasada ograniczenia indemnizacji do bezpośrednio poszkodowanego, w tym przypadku byłaby to spółka zależna<sup>966</sup>. W związku z tym wspólnicy spółki zależnej nie dysponują prawem podnoszenia równoległych roszczeń ze względu na obniżenie wartości ich udziałów (poczynionej inwestycji w spółce)<sup>967</sup>. Stanowisko to podziela większość przedstawicieli doktryny<sup>968</sup> oraz orzecznictwo<sup>969</sup>. Zasygnalizować jednak należy głosy odrębne<sup>970</sup>. Praktyczna konkluzja sprowadza się do tego, że w przypadku, gdy szkoda wyrządzona spółce zależnej będzie skutkować obniżeniem wartości udziału wspólnika, **wspólnikowi temu przysługuje tylko prawo do wystąpienia z *actio pro socio***.

### **7.3.2. Odpowiedzialność w przypadku kierowania się interesem grupy spółek poza instytucją wiążących poleceń**

---

<sup>964</sup> *Ibidem*, s. 624.

<sup>965</sup> M. Kaliński, *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2014, s. 67 i n.; B. Lanckoroński, *Odpowiedzialność za tzw. szkody pośrednie w polskim prawie cywilnym*, w: J. Jastrzębski (red.), *Odpowiedzialność odszkodowawcza*, Warszawa 2007, s. 137.

<sup>966</sup> A. Opalski, *Prawo zgrupowań spółek*, s. 513.

<sup>967</sup> M. Kaliński, *Szkoda poniesiona przez spółkę akcyjną a szkoda poniesiona przez akcjonariusza w świetle przepisów kodeksu spółek handlowych i kodeksu cywilnego – polemika*, PPH 2007, Nr 9, s. 52.

<sup>968</sup> K. Bilewska, *Dochodzenie roszczeń spółki kapitałowej przez jej wspólników (actio pro socio)*, Warszawa 2008, s. 75; P. Błaszczak, *Odpowiedzialność cywilna osób działających za spółkę handlową w procesie jej łączenia się, podziału i przekształcenia*, Warszawa 2011, s. 39; M. Dumkiewicz, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za podejmowanie wadliwych uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych*, Warszawa 2016, s. 285; K. Oplustil, *Instrumenty nadzoru korporacyjnego*, s. 796; A. Opalski, *Prawo zgrupowań spółek*, s. 513.

<sup>969</sup> Wyr. SA w Krakowie z 18.10.2010 r., I ACa 826/10; wyr. SN z 22.6.2012 r., V CSK 338/11.

<sup>970</sup> A. Chłopecki, *Szkoda poniesiona przez spółkę akcyjną a szkoda poniesiona przez akcjonariusza w świetle przepisów kodeksu spółek handlowych i kodeksu cywilnego*, PPH 2007, Nr 5, s. 11; M. Pełczyński, *Kompensacja szkody udziałowej – szkody wspólnika uzależnionej od szkody spółki – cz. I i II*, MoP 2018, nr 18, *passim*.

Artykuł 21<sup>1</sup> § 1 KSH pozwala podejmować spółkom zależnym działania w interesie grupy spółek w dwojaki sposób: w ramach instytucji wiążących poleceń lub poza nią. Działania poza instytucją wiążących poleceń mogą wynikać z własnej inicjatywy spółki zależnej lub wskutek użycia przez spółkę dominującą nieformalnych środków wywierania wpływu. Ta dychotomia jest również widoczna w zasadach odpowiedzialności spółki dominującej. Otóż przepisy o grupach spółek nie wprowadzają jednolitych zasad odpowiedzialności spółki dominującej za wyrządzoną szkodę czy to spółce zależnej, czy wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej. Poziom ochrony uzależniono od tego, czy spółka zależna podejmuje działanie w interesie grupy spółek poza wiążącym poleceniem otrzymanym od spółki dominującej czy też w jego ramach. Autor rozprawy stanął przy tym na stanowisku, że konstrukcja przepisów o grupach spółek w kontekście ich struktury zachęca do realizacji interesu grupy spółek przez realizację wiążących poleceń. Można się więc spodziewać, że w praktyce ta droga będzie częściej wybierana.

W pierwszej kolejności należy odpowiedzieć na pytanie, **czy ustawodawca wprowadza nowość w stosunku do zarysowanego we wstępie do niniejszego rozdziału modelu odpowiedzialności spółki dominującej za szkodę w sytuacji**, gdy działanie w interesie grupy spółek zostaje podjęte poza instytucją wiążących poleceń.

W tym celu należy podkreślić, że w wyniku wprowadzenia art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH, **spółka dominująca po raz pierwszy ma obowiązek uwzględnienia nie tylko własnego interesu, lecz także interesów innych podmiotów**. Dla spółki dominującej jest to zdecydowane *novum* prawne<sup>971</sup>. Powstaje w związku z tym pytanie, czy w przypadku naruszenia przywołanego przepisu przez spółkę dominującą wskutek działania prowadzącego do pokrzywdzenia wierzycieli lub wspólników mniejszościowych spółki zależnej zachowanie takie **będzie uznane za bezprawne w ramach przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej**<sup>972</sup>. W stanie prawnym sprzed nowelizacji brakowało bowiem wprost podstawy bezprawności działania spółki dominującej. Powodowało to istotne ograniczenia dowodowe w przypadku powództw deliktowych, w których powód musi wykazać, że dane zdarzenie cechuje się bezprawnością, a więc jest sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który rozumie się nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, jak również nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, czyli zasad współżycia społecznego<sup>973</sup>. Taka kwalifikacja oznaczałaby dla wspólników mniejszościowych ułatwienie w dochodzeniu ich

---

<sup>971</sup> Z wyjątkiem umownych grup spółek, jeżeli do umowy holdingowej wprowadzono postanowienia regulujące kwestie odpowiedzialności.

<sup>972</sup> Por. P. Błaszczak, *Odpowiedzialność cywilna spółki dominującej*, cz. I, s. 19.

<sup>973</sup> Wyr. SN z 21.5.2015 r., IV CSK 539/14.

roszczeń. Nie musieliby oni wskazywać konkretnych przepisów prawnych, które zostały naruszone przez spółkę dominującą w ramach jej odpowiedzialności deliktowej. Zdaniem autora rozprawy należy uznać, że **podjęcie przez spółkę dominującą uczestniczącą w grupie spółek działania zmierzającego do pokrzywdzenia wierzycieli lub wspólników mniejszościowych spółki zależnej można uznać za działanie bezprawne**. Podstawą bezprawności jest wspomniany obowiązek nałożony w art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH.

Jednocześnie możliwe, aczkolwiek dyskusyjne, jest opowiedzenie się za poglądem, że wprowadzenie obowiązku podejmowania przez spółkę dominującą tylko takich działań, które nie prowadzą do pokrzywdzenia wierzycieli lub wspólników mniejszościowych spółki zależnej, świadczy o wprowadzeniu szczególnego **obowiązku lojalności**. Szczegółowe rozważania w tym zakresie wychodzą poza zakres niniejszej rozprawy. Niemniej istotne byłoby ustalenie, czy ów obowiązek lojalności faktycznie można wywieść wyłącznie z art. 21<sup>1</sup> KSH oraz czy obejmuje on swoim zakresem także interes wierzycieli i wspólników mniejszościowych spółki zależnej. Pozytywne odpowiedzi na te pytania mogłyby uzasadniać sięgnięcie do art. 471 KC.

Nawiązując do zasygnalizowanej kwestii zróżnicowania ochrony wspólników mniejszościowych z uwagi na sposób realizacji interesu grupy spółek, należy wskazać na art. 21<sup>1</sup> § 3 KSH. Zgodnie z nim przepisów art. 21<sup>2</sup>–21<sup>4</sup>, art. 21<sup>6</sup>, art. 21<sup>7</sup>, art. 21<sup>10</sup>–21<sup>14</sup> nie stosuje się przed ujawnieniem uczestnictwa w grupie spółek. Wśród wymienionych przepisów znajdują się przepisy regulujące odpowiedzialność spółki dominującej wobec spółki zależnej (art. 21<sup>12</sup> KSH), jej wspólników mniejszościowych (art. 21<sup>13</sup> KSH) oraz wierzycieli (art. 21<sup>14</sup> KSH). Przepisy o odpowiedzialności mają więc zastosowanie dopiero wówczas, gdy uczestnictwo w grupie zostanie ujawnione. Nie jest to jednak równoznaczne z możliwością zastosowania przepisów o odpowiedzialności spółki dominującej. Wynika to z tego, że dyspozycje tych przepisów dotyczą odpowiedzialności spółki dominującej za szkodę lub obniżenie wartości udziałów, do których doszło w następstwie **wykonania wiążącego polecenia**.

**Realizując interes grupy spółek z własnej inicjatywy, ani spółka zależna, ani jej wspólnicy mniejszościowi nie zyskują więc żadnych nowych mechanizmów ochronnych w przypadku wyrządzenia szkody przez spółkę dominującą.**

Koncepcja interesu grupy spółek została więc wykorzystana przez ustawodawcę w sposób ograniczony. Wiele argumentów, w tym ukształtowanie problematyki odpowiedzialności spółki dominującej za wyrządzoną szkodę, wskazuje na to, że **działania w interesie grupy spółek będą podejmowane zwłaszcza, o ile nie wyłącznie, w ramach wydawania wiążących poleceń**.

### **7.3.3. Odpowiedzialność w przypadku wykonywania wiążących poleceń**

Za główny instrument zarządzania grupą spółek ustawodawca uznał instytucję wydawania wiążących poleceń. Przyznając tak istotne uprawnienie, jednocześnie zwolnił z odpowiedzialności członków organów i prokurentów spółki dominującej oraz spółek zależnych, którzy owe polecenia będą wydawać i wykonywać. Ustawodawca uznał więc, że wystarczającym środkiem ochrony wspólników mniejszościowych w przypadku wyrządzenia szkody spółce zależnej (pośrednio jest to szkoda wspólników mniejszościowych) lub bezpośrednio w inwestycji wspólników mniejszościowych (spadek wartości ich udziałów) są instrumenty z art. 21<sup>12</sup> oraz art. 21<sup>13</sup> KSH. Analizując obie instytucje, należy pamiętać o samym ukształtowaniu sposobu wydawania wiążących poleceń, sposobie odmowy ich wykonania oraz kwestiach odpowiedzialności z nimi związanych<sup>974</sup>.

#### **7.3.3.1. Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną spółce zależnej wykonaniem wiążącego polecenia, która nie została naprawiona w terminie wskazanym w wiążącym poleceniu (art. 21<sup>12</sup> KSH)**

Pierwszy potencjalny instrument ochrony wspólników mniejszościowych ma charakter ochrony pośredniej. Polega na odpowiedzialności spółki dominującej wobec spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek za szkodę, która została wyrządzona wykonaniem wiążącego polecenia i która nie została naprawiona w terminie wskazanym w wiążącym poleceniu, chyba że nie ponosi winy (art. 21<sup>12</sup> KSH). Spółka dominująca odpowiada więc za własne działanie polegające na wydaniu spółce zależnej wiążącego polecenia powodującego szkodę w majątku spółki zależnej<sup>975</sup>.

##### **7.3.3.1.1. Charakter odpowiedzialności**

Należy przypomnieć, że przed wprowadzeniem nowelizacji istniało wiele wątpliwości co do charakteru powództwa odszkodowawczego spółki zależnej oraz ewentualnie wspólników

---

<sup>974</sup> Zob. podrozdział 5.4.3.2. niniejszej rozprawy.

<sup>975</sup> Nie jest to natomiast odpowiedzialność przebijająca, ponieważ spółka dominująca nie odpowiada za cudzy (w tym przypadku spółki zależnej) dług, a za dług własny; zob. A. Krawczyk, Przebicie przez przypisanie w koncernie, PPH 2016, Nr 1, s. 34–35.

mniejściowych o naprawienie szkody wyrządzonej przez spółkę dominującą. Należałoby więc spodziewać się, że ustawodawca będzie dążył do wyeliminowania tej niejednoznaczności. **W ocenie autora rozprawy brzmienie art. 21<sup>12</sup> KSH tego postulatu nie spełnia.** W uzasadnieniu projektu nowelizacji wskazano, że **jest to odpowiedzialność odszkodowawcza, o charakterze kontraktowym**, ukształtowana na zasadzie winy domniemanej<sup>976</sup>. Nie sprecyzowano jednak podstawy przyjęcia takiego poglądu, a zwłaszcza źródła stosunku kontraktowego. Taka relacja musi jednak zostać przez powoda wykazana. Ponadto wykazaniu podlega treść danego stosunku zobowiązania. Naturalne jest, że nie znając źródła odpowiedzialności kontraktowej, niemożliwe będzie wskazanie zobowiązania spoczywającego na spółce dominującej, które zostało naruszone. **Dokonując jednak próby uzasadnienia poglądu autorów nowelizacji, można wskazać na kilka argumentów.**

**Po pierwsze**, przekonujące może być usytuowanie źródła odpowiedzialności kontraktowej w instytucji wiążącego polecenia. Najpierw bowiem dochodzi do jego wydania przez spółkę dominującą, a następnie przyjęcia i przekazania informacji o jego przyjęciu spółce dominującej (art. 21<sup>3</sup> § 4 KSH)<sup>977</sup>. Wydanie wiążącego polecenia w formalny sposób może nosić znamiona czynności prawnej dwustronnej. Na treść zobowiązania spółki dominującej składałby się wówczas zwłaszcza wskazany w wiążącym poleceniu sposób i termin naprawienia spółce zależnej szkody poniesionej w wyniku jego wykonania.

**Po drugie**, kontraktowego charakteru odpowiedzialności można upatrywać w samej konieczności podjęcia uchwały spółki zależnej o uczestnictwie w grupie spółek ze wskazaniem spółki dominującej oraz ujawnieniu uczestnictwa w grupie spółek w rejestrze przedsiębiorców.

**Po trzecie**, źródłem odpowiedzialności kontraktowej mogłaby być sama umowa spółki zależnej, przy założeniu, że spółka dominująca jest jej wspólnikiem<sup>978</sup>.

**Z drugiej strony przedstawiciele doktryny upatrują w odpowiedzialności spółki dominującej za wyrządzoną szkodę odpowiedzialności deliktowej<sup>979</sup>.** Ma na to wskazywać brak przekonujących argumentów za uznaniem istnienia źródła zobowiązania kontraktowego oraz posłużenie się pojęciem winy, które to jest charakterystyczne dla odpowiedzialności o charakterze deliktowym. Orzecznictwo wskazuje bowiem na zawinienie jako jedną z kluczowych cech różnicujących odpowiedzialność deliktową i kontraktową<sup>980</sup>. Podkreślenia w

---

<sup>976</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 33.

<sup>977</sup> P. Błaszczuk, Komentarz do art. 21<sup>12</sup> KSH, w: A. Szumański, R.L. Kwaśnicki, F. Ostrowski (red.), Kodeks spółek handlowych, Legalis 2022.

<sup>978</sup> K. Oplustil, W sprawie optymalnego modelu prawa grup spółek. Uwagi krytyczne o projekcie prawa koncernowego z 20.7.2020 r. (cz. II), MoP 2020, Nr 24, s. 1277–1278.

<sup>979</sup> A. Krawczyk, Komentarz do art. 21<sup>12</sup> KSH, w: Kodeks spółek handlowych, R. Adamus (red.), Legalis 2022.

<sup>980</sup> Wyr. SA w Łodzi z 17.10.2018 r., I ACa 47/18.

tym miejscu wymaga, że w przypadku odpowiedzialności kontraktowej sprawca odpowiada za szkodę, jeżeli jest ona następstwem okoliczności, za które ponosi on odpowiedzialność, i która stanowi konsekwencję niezachowania przez sprawcę należytej staranności (art. 471 i 472 KC). Ustawodawca natomiast nie uzależnia pociągnięcia spółki dominującej do odpowiedzialności od naruszenia należytej staranności ale od przesłanki winy.

Zgodnie z zasygnalizowaną na wstępie niniejszego podrozdziału tezą, **charakter odpowiedzialności spółki dominującej za wyrządzoną szkodę wciąż pozostaje dyskusyjny**. Należy się spodziewać, że obie strony będą próbowały w toku postępowań wykorzystywać ten fakt na swoją korzyść. Przykładowo, spółki zależne, chcąc wykazać odpowiedzialność spółki dominującej będą twierdzić, że jest ona uzasadniona choćby przy najmniejszym uchybieniu po jej stronie i już wystąpienie tego uchybienia będzie wykluczało możliwość zwolnienia się przez spółkę dominującą z odpowiedzialności na podstawie przesłanki braku winy<sup>981</sup>. **Autor niniejszej rozprawy skłania się do opowiedzenia za kontraktowym charakterem odpowiedzialności z art. 21<sup>12</sup> KSH**. Należy przy tym jednak wskazać, że zaproponowana konstrukcja posiada cechy właściwe dla reżimu deliktowego z art. 415 KC, zwłaszcza wspomniane odniesienie do zasady winy. Znajdzie do niej zastosowanie art. 416 KC, jako że spółka dominująca zawsze będzie osobą prawną. Nie wydaje się jednak, że podstawą odpowiedzialności jest zachowanie bezprawne, lecz postępowanie polegające na niewykonaniu lub niewłaściwym wykonaniu zobowiązania powstałego wskutek wykonania przez spółkę zależną wiążącego polecenia. Brzmienie art. 21<sup>12</sup> KSH jest również analogiczne do odpowiedzialności z art. 293 KSH, która w ocenie przeważającej części doktryny uznawana jest za odpowiedzialność kontraktową<sup>982</sup>.

Dalsze rozważania będą dotyczyły analizy odpowiedzialności spółki dominującej z art. 21<sup>12</sup> KSH jako odpowiedzialności odszkodowawczej o charakterze kontraktowym, z wyjątkiem omówionej już kwestii istnienia stosunku zobowiązaniowego.

#### **7.3.3.1.2. Zakres podmiotowy odpowiedzialności**

Odpowiedzialność z art. 21<sup>12</sup> KSH może ponieść spółka dominująca będąca uczestnikiem danej grupy spółek. Natomiast podmiotem uprawnionym do naprawienia szkody jest wyłącznie

---

<sup>981</sup> A. Krawczyk, Komentarz do art. 21<sup>12</sup> KSH.

<sup>982</sup> Tak również K. Bilewska, Dochodzenie roszczeń, s. 142; J. Żurek, Odpowiedzialność cywilnoprawna członków zarządu spółki z o.o. wobec spółki i jej wierzycieli, Kraków 2003, s. 39; K. Oplustil, Instrumenty nadzoru korporacyjnego, s. 757; wyr. SA w Warszawie z 19.4.2013 r., VI ACa 1342/12.

spółka zależna uczestnicząca w danej grupie spółek. Ustawodawca zauważył jednak potencjalną „niechęć” zarządców spółki zależnej do wnoszenia powództwa odszkodowawczego wobec spółki dominującej i wzorem rozwiązania z art. 295 KSH przyznał wspólnikom spółki zależnej prawo do samodzielnego dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na rzecz spółki w trybie *actio pro socio*.

### 7.3.3.1.3. Szkoda spółki zależnej

Analizowana regulacja nie zawiera wszystkich elementów konstrukcyjnych odpowiedzialności odszkodowawczej. Tym samym w zakresie ustalenia szkody zastosowanie znajdują poprzez art. 2 KSH właściwe przepisy KC (art. 361, art. 362 i art. 363 KC). Szkoda z art. 21<sup>12</sup> KSH musi więc stanowić normalne następstwo wykonania wiążącego polecenia. Obejmuje zarówno straty, które poniosła spółka zależna, jak i korzyści, które mogłaby osiągnąć, gdyby szkoda nie została wyrządzona<sup>983</sup>. Nie wprowadzono jednocześnie domniemania co do wysokości szkody na wzór rozwiązania z art. 21<sup>14</sup> § 2 KSH. Byłoby to zresztą niecelowe z uwagi na inny charakter regulacji.

Podkreślenia wymaga, że **wskazanie na wielkość poniesionej szkody przez spółkę zależną może być niekiedy bardzo trudne**. Po pierwsze, wynika to z tego, że wydanie wiążącego polecenia nie zawsze będzie wiązało się ze wskazaniem na potencjalną szkodę (art. 21<sup>2</sup> § 3 pkt 3 KSH). Zresztą w rzeczywistości gospodarczej może dojść do wyrządzenia szkody innej niż zakładano. Po drugie, wielkość szkody będzie trudna do ustalenia przez spółkę zależną z uwagi na konieczność uwzględnienia korzyści uzyskanych przez spółkę zależną w związku z uczestnictwem w grupie spółek w okresie ostatnich 2 lat obrotowych (art. 21<sup>4</sup> § 2 zd. 2 KSH). Ustawodawca nawiązał do zasady potrącenia zysku ze stratą (łac. *compensatio lucri cum damno*). Z uwagi na ograniczony dostęp do informacji, wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej działającym w ramach powództwa *actio pro socio* będzie jeszcze trudniej wykazać poniesioną szkodę i jej wartość.

W interesie spółki zależnej, a pośrednio także wspólników mniejszościowych spółki zależnej byłoby w tym przypadku zadbanie o właściwe sformułowanie wiążącego polecenia. Warunkiem powstania odpowiedzialności z art. 21<sup>12</sup> KSH jest w pierwszej kolejności wydanie wiążącego polecenia, które doprowadziło do powstania szkody, a ta ostatnia nie została naprawiona w określonym terminie lub w ogóle (zdarzenie to może zostać uznane za **zdarzenie**

---

<sup>983</sup> A. Krawczyk, Komentarz do art. 21<sup>12</sup> KSH; P. Błaszczak, Komentarz do art. 21<sup>12</sup> KSH.



**wyrządzające szkodę**). Z perspektywy wspólników mniejszościowych spółki zależnej ważne jest, by szkoda i termin jej naprawienia zostały określone w treści wiążącego polecenia i to możliwie dokładnie. W przypadku braku możliwości jednoznacznego wskazania powinny zostać określone kryteria, według których zostanie ustalona wielkość szkody. Natomiast w przypadku braku określenia terminu naprawienia szkody należy przyjąć, że powinna zostać naprawiona niezwłocznie<sup>984</sup>. W związku z tym, że przed upływem terminu na naprawienie szkody nie powstaje roszczenie dla spółki zależnej, rodzi się pytanie, **co w przypadku określenia terminu zbyt odległego na naprawienie szkody**. W świetle art. 21<sup>4</sup> § 2 zd. 1 KSH maksymalnym terminem jest termin dwóch lat, licząc od dnia, w którym nastąpi zdarzenie wyrządzające szkodę, **chyba że umowa stanowi inaczej**. Tym samym ustawodawca nie narzuca wspólnikom, a raczej spółce dominującej maksymalnego terminu, w którym powinna naprawić szkodę.

**W praktyce wpływ spółki zależnej na treść wydanego wiążącego polecenia może jednak nie wystąpić w ogóle**. W skrajnym scenariuszu wiążące polecenie nie będzie zawierało informacji o potencjalnych szkodach spółki zależnej, będących następstwem wykonania wiążącego polecenia, a co za tym idzie – nie zostanie określony sposób i termin naprawienia tej szkody. Kolejno, polecenie to zostanie przyjęte przez zarząd spółki zależnej pozostający pod kontrolą spółki dominującej, zachęcony do tego nieponoszeniem jakiegokolwiek odpowiedzialności za swoje działanie.

Podobnie po powstaniu szkody spółka zależna nie będzie zainteresowana dochodzeniem swojego roszczenia z art. 21<sup>12</sup> KSH – z uwagi na powiązanie piastunów organów ze spółką dominującą. W takiej sytuacji wspólnicy mniejszościowi spółki zależnej będą musieli ustalić, czy szkoda wystąpiła, jakich jest rozmiarów, w jakim terminie doszło do jej wyrządzenia oraz czy upłynął roczny termin na złożenie powództwa przez spółkę zależną. Dopiero wówczas będą mogli wytoczyć powództwo o naprawienie szkody wyrządzonej tej spółce (art. 21<sup>12</sup> § 4 KSH). W ramach tego powództwa pojawią się wszystkie mankamenty wyszczególnione w ramach omawiania instytucji *actio pro socio* na podstawie art. 295 KSH (poprzez jego odpowiednie stosowanie na podstawie art. 21<sup>12</sup> § 6 KSH). W szczególności chodzi o potencjalne zobowiązanie do złożenia kaucji, koszty samego postępowania (opłata sądowa, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika), ewentualne odszkodowanie wypłacone spółce dominującej za wniesienie nieuzasadnionego powództwa<sup>985</sup> oraz czas postępowania, a w końcu o to, że

---

<sup>984</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 14.

<sup>985</sup> K. Bilewska, Odpowiedzialność odszkodowawcza za wniesienie nieuzasadnionego powództwa *actio pro socio*, MoP 2009, Nr 3, *passim*.

wyegzekwowanie roszczenia skutkować będzie przysporzeniem na rzecz spółki zależnej, a nie wspólnika mniejszościowego, który poniósł cały trud dochodzenia roszczenia. Będzie on więc partycypował pośrednio i tylko w części wyegzekwowanego roszczenia. Wciąż pozostaje ryzyko potencjalnego „drenażu” majątku spółki zależnej przez spółkę dominującą w celu uzyskania rekompensaty za wypłacone spółce zależnej odszkodowanie. Może ono przybierać różne formy, w tym powołania się na działanie w interesie grupy.

#### **7.3.3.1.4. Związek przyczynowy**

Kolejna przesłanka odpowiedzialności kontraktowej to związek przyczynowy. Związek ten na podstawie art. 21<sup>12</sup> KSH musi zająć między zdarzeniem wyrządzającym szkodę a szkodą. Związek przyczynowy to kategoria obiektywna w tym znaczeniu, że spółka dominująca ponosić będzie odpowiedzialność wobec spółki zależnej tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 KC). Ponosi więc odpowiedzialność jedynie za skutki pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z powodującym je zdarzeniem. Stanowi to **kolejne utrudnienie dla wspólników mniejszościowych działających w ramach powództwa *actio pro socio***. Będą oni bowiem musieli udowodnić, że normalnym następstwem wykonania wiążącego polecenia było powstanie określonej szkody. Będzie to zdecydowanie trudniejsze zadanie w odniesieniu do *lucrum cessans*. Przykładowo, trudność będzie polegała na samym wykazaniu przez wspólników mniejszościowych spółki zależnej określonej szkody (np. zmarnowanych potencjalnych okazji inwestycyjnych), a następnie związku przyczynowego między wykonaniem wiążącego polecenia a określoną szkodą.

#### **7.3.3.1.5. Wina**

Najbardziej widoczny element konstrukcyjny zaczerpnięty z odpowiedzialności deliktowej przejawia się w oparciu odpowiedzialności z art. 21<sup>12</sup> KSH na zasadzie winy. Wina spółki dominującej obejmuje winę umyślną oraz częstszą w praktyce winę nieumyślną (niedbalstwo), rozumianą jako brak należytej staranności. Jest to więc mechanizm analogiczny do odpowiedzialności odszkodowawczej piastunów organów z art. 293 KSH, oparty na zasadzie winy domniemanej. Domniemanie winy stanowi ułatwienie dla spółki zależnej lub wspólników mniejszościowych z uwagi na to, że podmioty te nie będą musiały w toku procesu wykazywać

winy spółki dominującej. Ta ostatnia – chcąc uniknąć odpowiedzialności – będzie natomiast musiała udowodnić, że winy nie ponosi. Takie rozwiązanie jest jak najbardziej uzasadnione, zwłaszcza w relacjach holdingowych, gdzie udowodnienie winy spółki dominującej przysparzałoby wielu problemów. Z uwagi na brak pełnej wiedzy i dostępu do niezbędnych informacji do ustalenia winy i jej stopnia, w szczególności przez współników mniejszościowych, brak zasady domniemania winy mógłby powodować, że konstrukcja ta byłaby wyłącznie teoretyczna.

Pomimo powyższego ułatwienia procesowego dla spółki zależnej i współników mniejszościowych, **kwestia winy może przysparzać trudności**. Nie jest bowiem jasne, czy spółka dominująca musi wykazać brak winy w tym, że wskutek wykonania wiążącego polecenia doszło do wyrządzenia spółce zależnej szkody, czy też że szkoda nie została naprawiona w terminie wskazanym w wiążącym poleceniu, czy w obu tych kwestiach<sup>986</sup>.

**Kwestie winy należy oceniać z uwzględnieniem obowiązku lojalności** spółki dominującej wobec spółki zależnej podczas wydawania i wykonywania wiążącego polecenia (art. 21<sup>12</sup> § 3 KSH)<sup>987</sup>. Szczegółowa analiza obowiązku lojalności współników spółek kapitałowych wykracza poza ramy niniejszej rozprawy z uwagi na konieczność omówienia szeregu kwestii szczegółowych. Niemniej należy wskazać, że do momentu normatywnego rozpoznania tego pojęcia (najpierw w ramach przepisów wprowadzających prostą spółkę akcyjną, a następnie w ramach nowelizacji o grupach spółek) objęcie obowiązkiem lojalności współników spółek kapitałowych było przedmiotem sporów w doktrynie<sup>988</sup>. Główną przyczyną wątpliwości był brak wyraźnej normy prawnej stanowiącej o nakazie lojalnego postępowania współników wobec spółki i innych udziałowców. Autor rozprawy opowiada się za możliwością wywiedzenia takiego obowiązku z art. 3 KSH<sup>989</sup>. Opinię o istnieniu obowiązku lojalności potwierdza także przeważające stanowisko orzecznictwa<sup>990</sup>. Zarówno jeżeli chodzi o zobowiązanie do zachowania tego obowiązku przez współników większościowych, jak i mniejszościowych<sup>991</sup>. Nakaz powinien być także respektowany w relacji spółka – współnik jak i pomiędzy współnikami<sup>992</sup>. Jednocześnie warto przytoczyć wniosek P. Błaszczyka, który na gruncie ustawy obowiązującej przed wspomnianymi nowelizacjami wskazał, że skuteczność

---

<sup>986</sup> A. Krawczyk, Komentarz do art. 21<sup>12</sup> KSH.

<sup>987</sup> M. Chomiuk, Komentarz do art. 21<sup>12</sup> KSH.

<sup>988</sup> P. Błaszczyk, Ochrona współnika mniejszościowego, s. 341.

<sup>989</sup> Autor podziela argumentację przedstawioną przez A. Opalski, w: S. Sołtysiński (red.), SPP, t. 17B, Prawo spółek kapitałowych, Warszawa 2016, s. 441 i n.; D. Wajda, Obowiązek lojalności, s. 317.

<sup>990</sup> Wyr. SN z 16.10.2008 r., III CSK 100/08; wyr. SN z 14.5.2009 r., I CSK 406/08; wyr. SN z 15.11.2001 r., III CZP 68/01.

<sup>991</sup> Wyr. SA w Warszawie z 8.5.2003 r., I ACa.

<sup>992</sup> Wyr. SN z 16.4.2004 r., I CK 537/03.

egzekwowania obowiązku lojalności jest mocno ograniczona, co sprawia, że jest to obowiązek wyłącznie o charakterze teoretycznym. Brakuje bowiem wyraźnego określenia konkretnych sankcji prawnych przysługujących na wypadek naruszenia obowiązków lojalnościowych<sup>993</sup>.

**Ustawodawca zastosował do odpowiedzialności z art. 21<sup>12</sup> KSH obowiązek lojalności jako szczególny wzorzec postępowania.** Jak zaznaczono, naruszenie obowiązku lojalności należy oceniać w ramach subiektywnego elementu odpowiedzialności, jakim jest wina. Nie można jej natomiast traktować jako samodzielnej przesłanki odpowiedzialności (w takim przypadku spółka zależna lub wspólnik mniejszościowy musieliby udowodnić, że spółka dominująca zachowała się w sposób bezprawny w postaci naruszenia bliżej niesprecyzowanego obowiązku lojalności).

Przesłanka winy powinna być również oceniana z uwzględnieniem **określonego miernika staranności**. Ustawodawca nie dał jednak wskazówek, jaki miernik powinien zostać zastosowany. W pierwszej kolejności powstaje pytanie, czy wina spółki dominującej mogłaby być oceniana w świetle zasady biznesowej oceny sytuacji (*business judgment rule*). Śledząc proces legislacyjny, można dojść do wniosku, że nie takie jest założenie ustawodawcy. W jednym z poprzednich brzmień art. 21<sup>12</sup> § 3 KSH stanowił, że spółka dominująca nie ponosi winy, jeżeli działała w granicach uzasadnionego ryzyka gospodarczego, w tym na podstawie informacji, analiz i opinii, które powinny być w danych okolicznościach uwzględnione przy dokonywaniu starannej oceny<sup>994</sup>. Można więc przypuszczać, że autorzy nowelizacji świadomie zrezygnowali z uwzględnienia miernika staranności opartego na zasadzie biznesowej oceny sytuacji. Wydaje się więc, że w tej sytuacji należy sięgnąć do art. 355 KC w zw. z art. 2 KSH. Postępowanie spółki dominującej powinno być oceniane z punktu widzenia miernika staranności profesjonalnej, który uwzględnia zawodowy charakter działalności. Podobnie jak w przypadku obowiązku lojalności niedochowanie miernika staranności nie stanowi samodzielnej przesłanki odpowiedzialności. Natomiast w przypadku naruszenia tego miernika (lub też obowiązku lojalności) spółce dominującej trudno będzie wykazać, że nie ponosi winy.

#### **7.3.3.1.6. Actio pro socio**

Artykuł 21<sup>12</sup> § 4 KSH obejmuje także zasygnalizowaną już możliwość wytoczenia powództwa pochodnego przez wspólnika spółki zależnej – *actio pro socio*. Zgodnie z tą

---

<sup>993</sup> P. Błaszczyk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 356.

<sup>994</sup> Projekt nowelizacji KSH o grupach spółek z 20.7.2020 r.

regulacją, jeżeli spółka zależna nie wytoczy powództwa o naprawienie szkody wyrządzonej jej przez spółkę dominującą w terminie roku od dnia upływu terminu wskazanego w wiążącym poleceniu, każdy wspólnik spółki zależnej może wytoczyć powództwo o naprawienie szkody wyrządzonej tej spółce. Podobnie jak w przypadku powództwa z art. 295 KSH wspólnik uzyskujący legitymację do wystąpienia z pozwem działa na rzecz spółki, a nie w swoim imieniu. Uprawnienie to przysługuje wspólnikowi albo akcjonariuszowi niezależnie od wysokości jego udziału w spółce zależnej.

#### **7.3.3.1.7. Przedawnienie roszczeń**

Artykuł 21<sup>12</sup> § 6 KSH odsyła do odpowiedniego stosowania m.in. art. 295 § 2–4, art. 296 i art. 297 KSH. Zgodnie z tym ostatnim przepisem, roszczenie o naprawienie szkody przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, **w którym spółka dowiedziała się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia**. W każdym przypadku roszczenie przedawnia się jednak po upływie 10 lat od dnia, w którym nastąpiło **zdarzenie wyrządzające szkodę**. Odnosząc te zasady do roszczeń z art. 21<sup>12</sup> KSH, powstaje wątpliwość, czy zdarzeniem wyrządzającym szkodę jest w tym przypadku samo wydanie wiążącego polecenia przez spółkę dominującą czy też brak naprawienia szkody w terminie wskazanym w tym poleceniu. W przypadku przyjęcia, że zdarzeniem tym jest samo wydanie wiążącego polecenia, to przy założeniu określenia czasu naprawienia szkody w wiążącym poleceniu jako dłuższego niż ustawowe terminy przedawnienia<sup>995</sup>, spółka zależna zostałaby pozbawiona możliwości dochodzenia roszczeń<sup>996</sup>. W jeszcze gorszej sytuacji byłby wspólnik mniejszościowy spółki zależnej chcący skorzystać z *actio pro socio* z uwagi na to, że musi wstrzymać się przez okres roku od dnia upływu terminu na naprawienie szkody wskazanego w wiążącym poleceniu. Poza tym w czasie po wydaniu wiążącego polecenia, a przed upływem terminu na naprawienie szkody przez spółkę dominującą roszczenie spółki zależnej nie byłoby wymagalne i nie mogłoby dochodzić jego zaspokojenia. **Trudno zatem przyjąć, że początkiem terminu przedawnienia jest dzień wydania wiążącego polecenia.**

Z kwestią przedawnienia związane jest dodatkowe niebezpieczeństwo dla wspólnika mniejszościowego. Zgodnie z art. 21<sup>2</sup> § 3 KSH wydający wiążące polecenie może nie zakładać wyrządzenia szkody spółce zależnej wskutek jego wykonania. Nie musi wówczas w treści

---

<sup>995</sup> Wyznaczenie dłuższych terminów jest możliwe na podstawie art. 21<sup>4</sup> § 2 KSH.

<sup>996</sup> A. Krawczyk, Komentarz do art. 21<sup>12</sup> KSH.

wiążącego polecenia wskazywać tej szkody. Brak wskazania szkody implikuje brak wskazania przewidywanego sposobu i terminu jej naprawienia. W praktyce może dojść do sytuacji, w której przy założeniu – celowym lub nieświadomym – braku wyrządzenia szkody spółce zależnej do jej wystąpienia jednak dojdzie. Powstaje więc pytanie, **jak ustalić początek biegu przedawnienia w przypadku braku wskazania terminu naprawienia szkody przez spółkę dominującą, skoro z upływem tego terminu rozpoczyna się bieg przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody spółce zależnej**. Wydaje się, że w takim przypadku wystarczyłoby przyjąć, że początek biegu przedawnienia ma miejsce wraz z upływem terminu wskazanego przez spółkę zależną w wezwaniu do naprawienia wyrządzonej szkody. Z uwagi na zależność członków organów zarządzających spółki zależnej od spółki dominującej łatwo sobie wyobrazić spory na tle wystąpienia szkody i konieczność złożenia stosownego wezwania. **Może to stanowić kolejne utrudnienie dla wspólników mniejszościowych czy nawet uniemożliwić im wytoczenie powództwa z art. 21<sup>12</sup> KSH.**

#### **7.3.3.1.8. Art. 21<sup>12</sup> KSH a powództwo na zasadach ogólnych KC**

Zgodnie z art. 21<sup>12</sup> § 7 KSH spółka zależna i jej wspólnicy zachowują prawo do wniesienia powództwa o naprawienie szkody na zasadach ogólnych. Jest to uzasadnione niemożliwością objęcia zakresem przedmiotowym art. 21<sup>12</sup> KSH wszystkich potencjalnych przypadków odpowiedzialności cywilnej spółki dominującej.

#### **7.3.3.2. Odpowiedzialność za obniżenie wartości przysługującego wspólnikowi spółki zależnej udziału, jeżeli obniżenie było następstwem wykonania przez tę spółkę zależną wiążącego polecenia (art. 21<sup>13</sup> KSH)**

Jak zasygnalizowano<sup>997</sup>, autor niniejszej rozprawy stoi na stanowisku, że według stanu prawnego sprzed nowelizacji o grupach spółek **wspólnikom spółki zależnej nie przysługiwało roszczenie z tytułu obniżenia wartości ich udziałów (inwestycji poczynionej w spółce) w przypadku, gdy doszło do tego w wyniku szkody wyrządzonej spółce przez wspólnika dominującego**. Tym samym w takim przypadku wspólnik mniejszościowy mógł skorzystać wyłącznie z *actio pro socio* z art. 295 KSH. Ustawodawca zdecydował się wprowadzić wyjątek od panującej w polskim systemie prawnym zasady braku indemnizacji pośredniej szkody

---

<sup>997</sup> Zob. podrozdział 7.3.1. rozprawy.

udziałowej. Wyrazem tej próby jest treść art. 21<sup>13</sup> KSH. Reguluje on bowiem odpowiedzialność spółki dominującej względem wspólników spółki zależnej za obniżenie wartości posiadanych przez nich udziałów w sytuacji wykonania przez spółkę zależną wiążącego polecenia spółki dominującej. Jest to zdecydowane *novum* prawne konstytuujące zasadę relewantności także szkody pośredniej. Teoretycznie więc wspólnicy mniejszościowi uzyskali nowe narzędzie umożliwiające im wnoszenie własnych powództw odszkodowawczych o naprawienie szkody. Sygnalizując pojęcie szkody, należy jednak zawęzić je do pojęcia szkody o niesamodzielnym charakterze, która stanowi jedynie **pochodną szkody powstałej w majątku spółki**. Nie jest to więc szkoda o samodzielnym charakterze, która wykraczałaby poza szkodę spółki zależnej<sup>998</sup>.

#### 7.3.3.2.1. Charakter odpowiedzialności

Według autorów nowelizacji, odpowiedzialność z art. 21<sup>13</sup> KSH to odpowiedzialność odszkodowawcza za tzw. szkodę pośrednią<sup>999</sup>. **Nie sprecyzowano jednak, czy odpowiedzialność ta ma charakter kontraktowy czy deliktowy.** Pomocne w rozstrzygnięciu tej kwestii może być jedno z kluczowych kryteriów odróżniających odpowiedzialność kontraktową od odpowiedzialności deliktowej. Jest nim źródło powstania obowiązku polegającego na naprawieniu szkody. Może ono mieć charakter następczy (powstaje wówczas jako wynik niewykonanego lub nienależyście wykonanego uprzedniego zobowiązania) lub pierwotny (w przypadku, gdy wcześniejsze zobowiązanie nie istnieje, a samoistnym źródłem obowiązku jest określone zachowanie). Trudno znaleźć między spółką dominującą a wspólnikiem spółki zależnej istniejące wcześniej zobowiązanie, którego niewykonanie lub nienależyte wykonanie mogłoby prowadzić do wystąpienia szkody. Źródłem obowiązku spółki dominującej jest zdarzenie o charakterze pierwotnym polegające na wykonaniu przez spółkę zależną wiążącego polecenia spółki dominującej, w konsekwencji czego dochodzi do obniżenia wartości udziałów wspólników mniejszościowych spółki zależnej. Tym samym należy przyjąć, że **odpowiedzialność z art. 21<sup>13</sup> KSH jest odpowiedzialnością odszkodowawczą deliktową**, regulowaną przepisami art. 415 i art. 416 KC w zw. z art. 2 KSH.

---

<sup>998</sup> Zgodnie z orzecznictwem można wyszczególnić dwie grupy przypadków, w których działanie szkodzące spółce zależnej może pośrednio naruszyć prawa wspólnika poprzez wpływ na wartość jego inwestycji w spółce (posiadanych udziałów). Pierwsza z nich, którą obejmuje również art. 21<sup>13</sup> KSH, dotyczy przypadku, gdy szkoda nie ma w pełni samodzielnego charakteru i stanowi pochodną szkody powstałej w majątku spółki. Druga obejmuje natomiast szkody wspólników, które mają samodzielny charakter i wykraczają poza szkodę spółki zależnej; zob. wyr. SN z 22.6.2012 r., V CSK 338/11; P. Błaszczyk, Komentarz do art. 21<sup>13</sup> KSH.

<sup>999</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 33.

Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są: zaistnienie zdarzenia szkodzącego (czynu niedozwolonego), wystąpienie szkody, zaistnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a szkodą, bezprawność zachowania sprawcy czynu niedozwolonego oraz wina sprawcy takiego zdarzenia<sup>1000</sup>. Na zasadach ogólnych wszystkie wymienione przesłanki muszą zostać wykazane przez powoda, a więc w tym przypadku wspólnika mniejszościowego spółki zależnej. Dalsze rozważania w niniejszym rozdziale zakładają przyjęcie poglądu o deliktowym charakterze odpowiedzialności z art. 21<sup>13</sup> KSH.

#### 7.3.3.2.2. Zakres podmiotowy odpowiedzialności

Zakres podmiotowy odpowiedzialności z art. 21<sup>13</sup> KSH różni się od zakresu odpowiedzialności z art. 21<sup>12</sup> KSH czy art. 21<sup>14</sup> KSH. **Został on ograniczony** do przypadku, kiedy to spółka dominująca jest w stanie samodzielnie (bezpośrednio bądź pośrednio) zmienić umowę albo statut spółki zależnej oraz podjąć uchwałę o uczestnictwie w grupie spółek<sup>1001</sup>. Autorzy nowelizacji ograniczenie to uzasadniają tym, że wspólnicy pozostałych spółek zależnych (tych, w których nie są spełnione zakreślone wymogi) dysponują środkami prawnymi (wykraczającymi poza zaskarżenie uchwały zgromadzenia spółki kapitałowej) umożliwiającymi im zablokowanie podjęcia niekorzystnej dla spółki zależnej uchwały, głosując przeciwko tej uchwale<sup>1002</sup>. Nie sprecyzowano jednak konkretnie, o jakie mechanizmy ochrony wspólników chodzi.

**W ocenie autora rozprawy ograniczenie zakresu podmiotowego jest rozwiązaniem wadliwym**, a argumenty przedstawione przez autorów projektu nie są przekonujące. Artykuł 21<sup>13</sup> § 1 KSH stanowi, że odpowiedzialność ponosi spółka dominująca, „która na dzień wydania wiążącego polecenia spółce zależnej uczestniczącej w grupie spółek dysponuje, bezpośrednio lub pośrednio, większością głosów umożliwiającą podjęcie uchwały o uczestnictwie w grupie spółek oraz o zmianie umowy spółki zależnej”. Spółka dominująca musi na dzień wydania wiążącego polecenia spełniać jednocześnie oba wymogi co do dysponowania odpowiednią większością. Musi to więc być co najmniej większość 75% głosów na zgromadzeniu wspólników, gdyż taka większość potrzebna jest do podjęcia uchwały o uczestnictwie w grupie spółek, chyba że umowa spółki przewiduje bardziej restrykcyjny – niż ustawowy – wymóg większości co do zmiany umowy spółki.

---

<sup>1000</sup> M. Zelek, Komentarz do art. 415 KC, w: M. Gutowski (red.) Kodeks cywilny.

<sup>1001</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 34.

<sup>1002</sup> *Ibidem*, s. 16.



**Minimalna większość potrzebna spółce dominującej koresponduje więc z większością potrzebną do podjęcia uchwały o uczestnictwie w grupie spółek, a nie z praktycznym podejmowaniem decyzji co do przyjęcia wiążącego polecenia.** W relacjach grupowych co do zasady już bowiem bezwzględna większość głosów (50% głosów + 1 głos) umożliwia spółce dominującej wybór członków zarządu spółki oraz rady nadzorczej, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej. To zarząd, a nie zgromadzenie wspólników odpowiada za podjęcie uchwały o wykonaniu lub odmowie wykonania wiążącego polecenia. **Wspólnicy mniejszościowi – czy to dysponujący mniej niż 75% głosów na zgromadzeniu wspólników spółki, czy tacy, którzy dysponują więcej niż 25%, ale mniej niż 50% głosów – nie mają wpływu na wykonanie wiążącego polecenia.**

Nawiązując do wstępu, nie wiadomo zatem, jakimi mechanizmami ochrony wspólnicy należący do ostatniej z wspomnianych grup mieliby się posłużyć<sup>1003</sup>. Ustawodawca nie rozgranicza bowiem chęci uczestnictwa w grupie spółek od kwestii wykonywania władztwa koncernowego w grupie. Regulacja nie zakłada sytuacji, w której wspólnicy mniejszościowi posiadający więcej niż 25% głosów na zgromadzeniu wspólników z różnych pobudek wyrażą chęć uczestnictwa w grupie. Gdy tak się stanie, zostaną oni postawieni w sytuacji, w której spółka dominująca, dysponująca przykładowo większością 50% + 1 głos, będzie *de facto* decydowała o wydaniu i wykonaniu wiążącego polecenia (autor rozprawy zakłada daleko idącą uległość organów zarządzających spółką zależną w stosunku do spółki dominującej). Wspólnicy tacy nie będą natomiast dysponowali roszczeniem z art. 21<sup>13</sup> KSH. Norma nie obejmuje również sytuacji, w których polecenia spółki dominującej będą realizowane poprzez **środki nieformalnego wpływu spółki dominującej** na zarząd spółki zależnej (sugestie, zalecenia itp.), oraz przypadków, gdy zarząd spółki zależnej będzie z własnej inicjatywy podejmował działanie w interesie grupy spółek.

Wspólnicy mniejszościowi posiadający więcej niż 25% głosów w kapitale zakładowym spółki nie dysponują więc mechanizmami ochrony w zakresie skorzystania z roszczenia odszkodowawczego w celu uniknięcia negatywnych skutków wywołanych przez wykonanie wiążącego polecenia. **Nie znajduje uzasadnienia, dlaczego wspólnicy mniejszościowi posiadający więcej niż 25% głosów w kapitale zakładowym nie mogliby korzystać z tej ochrony.** Wobec braku innego instrumentu ochrony na etapie po wykonaniu wiążącego polecenia również **względy aksjologiczne przemawiają za tym, aby ochrona z art. 21<sup>13</sup> KSH**

---

<sup>1003</sup> Podobnie K. Oplustil w odniesieniu do Projektu nowelizacji KSH o grupach spółek z 20.07.2020 r.; K. Oplustil, W sprawie optymalnego modelu prawa grup spółek. Uwagi krytyczne o projekcie prawa koncernowego z 20.7.2020 r. (cz. II), MoP 2020, Nr 24, s. 1281.

**przysługiwała wszystkim wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej.** Paradoksalnie więc, w tym przypadku wspólnicy mniejszościowi dysponujący większą liczbą głosów niż wspólnicy mniejszościowi z art. 21<sup>13</sup> KSH będą mieli mniej praw niż ci ostatni. Godząc się zatem na uczestnictwo w grupie spółek, wspólnicy tacy oddają się niejako w ręce spółki dominującej. Tylko od niej będzie bowiem zależało, czy naprawi ewentualną szkodę w terminie określonym w wiążącym poleceniu.

Dodatkowo należy zwrócić uwagę na potencjalne odzwierciedlenie ograniczenia podmiotowego w praktyce. Wspólnicy mniejszościowi dysponujący większością mniejszą niż 25% w kapitale zakładowym spółki będą bowiem o wiele mniej zainteresowani dochodzeniem roszczenia z art. 21<sup>13</sup> KSH niż wspólnicy posiadający niespełna 50% udziałów w kapitale zakładowym takiej spółki. Może to być skutkiem chociażby dysponowania mniejszymi zasobami pozwalającymi na skuteczne prowadzenie procesu.

Jednocześnie art. 21<sup>13</sup> § 2 KSH wprowadza **domniemanie**, że spółka dominująca dysponuje większością głosów umożliwiającą podjęcie uchwały o uczestnictwie w grupie spółek oraz o zmianie umowy albo statutu spółki zależnej, jeżeli bezpośrednio lub pośrednio reprezentuje w spółce zależnej co najmniej 75% kapitału zakładowego. Zgodnie z uzasadnieniem do projektu nowelizacji celem wprowadzenia domniemania jest fakt, że przesłanka z § 1 może „odmiennie przedstawiać się w różnych spółkach zależnych, o czym decyduje struktura wspólników (akcjonariuszy) oraz postanowienia szczególne umowy albo statutu spółki zależnej”<sup>1004</sup>. Wspólnik mniejszościowy spółki zależnej jest w stanie samodzielnie ustalić, jaka większość jest potrzebna do podjęcia uchwały o uczestnictwie w grupie spółek oraz do zmiany umowy spółki. Dane takie są zawarte w umowie spółki, do której każdy wspólnik ma dostęp. Wspólnik mniejszościowy może również ustalić (ewentualnie z opóźnieniem) skład osobowy wspólników oraz liczbę udziałów posiadanych przez określonego wspólnika na dany dzień. Pomocą służyć mu może chociażby publiczny dostęp do akt rejestrowych spółki, w których znajdują się takie dokumenty, jak lista wspólników czy umowa spółki. To, czego wspólnik mniejszościowy nie jest w stanie samodzielnie ustalić, to podstawa i istnienie dysponowania przez spółkę dominującą głosami na zgromadzeniu wspólników w sposób pośredni. Wydaje się zatem, że **proponowane domniemanie we wprowadzonej formie jest zbędne oraz nie wspiera wspólników mniejszościowych w istotnym dla nich aspekcie ustalenia pośrednich powiązań spółki dominującej.**

---

<sup>1004</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 34.

### 7.3.3.2.3. Zdarzenie wywołujące szkodę i szkoda

Jak zasygnalizowano, **zdarzeniem wywołującym szkodę** spółce zależnej przez spółkę dominującą jest wydanie wiążącego polecenia, którego wykonanie doprowadziło do wystąpienia szkody spółce zależnej, a pośrednio także wspólnikowi tej spółki w postaci obniżenia wartości jego udziałów<sup>1005</sup>. W związku z ciężarem dowodowym **pierwszym problemem, który napotka wspólnik mniejszościowy, będzie wykazanie, że doszło do wydania i wykonania wiążącego polecenia**. Organem, który przyjmuje i wykonuje wiążące polecenia jest bowiem zarząd, a nie zgromadzenie wspólników. Wspólnik mniejszościowy może po prostu przez długi czas nie mieć wiedzy o tym, że wiążące polecenie zostało wydane i zrealizowane. Może się wydawać, że ustawodawca dostrzegł ten problem i wprowadził art. 21<sup>8</sup> § 1 i 2 KSH, zgodnie z którymi zarząd spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek sporządza sprawozdanie o powiązaniach umownych tej spółki ze spółką dominującą za okres ostatniego roku obrotowego i przedstawia je zgromadzeniu wspólników, np. w ramach sprawozdania zarządu z działalności, o którym mowa w art. 231 § 2 pkt 1 KSH. W ramach sprawozdania o powiązaniach umownych wskazywane są natomiast wydane spółce zależnej wiążące polecenia.

Sygnalizując dalsze rozważania zdaniem autora rozprawy nie jest to jednak instytucja zapewniająca wspólnikom mniejszościowym efektywne źródło informacji<sup>1006</sup>. **Zaproponowane rozwiązanie, choć ma na celu ułatwienie wspólnikom mniejszościowym dostępu do informacji, nie jest wystarczające**. Po pierwsze wynika to z tego, że literalne brzmienie art. 21<sup>8</sup> § 2 KSH dotyczy wyłącznie „wiązących poleceń wydanych spółce zależnej”. Dotyczy więc wszystkich wydanych wiążących poleceń. Wspólnik mniejszościowy nadal nie będzie wiedział, co do których poleceń zarząd odmówił ich wykonania, a które do wykonania przyjął. Nie będzie również wiedział, czy określone wiążące polecenie, które zostało przyjęte do wykonania, faktycznie zostało wykonane. Na koniec nie będzie mógł ustalić, czy wykonanie wiążącego polecenia doprowadziło do wyrządzenia szkody. Jeżeli natomiast poweźmie informacje w tym zakresie, to będą to informacje mocno nieaktualne z uwagi na następczy charakter takiego sprawozdania. Ustawodawca nie przewidział zresztą szczególnej sankcji dla członków zarządu, którzy takiego sprawozdania nie sporządzą.

**W kontekście sposobu pozyskania przez wspólników mniejszościowych informacji o wydaniu i wykonaniu wiążącego polecenia uwagę zwraca również art. 21<sup>9</sup> KSH**. Przyznaje

---

<sup>1005</sup> P. Błaszczyk, Komentarz do art. 21<sup>13</sup> KSH.

<sup>1006</sup> Zob. podrozdział 8.2.2.2. rozprawy.

on wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej prawo do zwrócenia się do sądu o wyznaczenie firmy audytorskiej w celu zbadania rachunkowości oraz działalności grupy spółek. **Środek ten nie będzie jednak efektywnym mechanizmem ochrony wspólników mniejszościowych**<sup>1007</sup>. Zgodnie z art. 21<sup>9</sup> § 2 KSH umowa spółki zależnej może przewidywać ograniczenie zakresu badania tylko do tej spółki oraz jej stosunków z pozostałymi spółkami uczestniczącymi w grupie spółek. Sama spółka dominująca może także wnioskować o ograniczenie przedmiotu badania lub określenie sposobu udostępnienia wyników badania. Nie można z pewnością stwierdzić, że treść wiążących poleceń oraz ustalenie, czy zostały one wykonane, będą objęte przedmiotowym sprawozdaniem. Utrudnieniem jest także czas postępowania, zaangażowanie sądu rejestrowego oraz możliwość poniesienia kosztów badania. Zakres podmiotowy uprawnienia jest również ograniczony, ponieważ mogą z niego skorzystać tylko wspólnicy mniejszościowi reprezentujący co najmniej jedną dziesiątą kapitału zakładowego.

**Szkoda** ma charakter pośredni, a odpowiedzialność spółki dominującej za wyrządzoną szkodę stanowi wyjątek od zasady przysługiwania roszczenia odszkodowawczego wyłącznie bezpośrednio poszkodowanemu. Zaznaczyć jednak należy, że w ostatnich latach zapadały orzeczenia, według których naprawieniu podlega zarówno szkoda bezpośrednia, jak i szkoda pośrednia, pozostająca w normalnym związku przyczynowym z zachowaniem sprawcy<sup>1008</sup>.

Szkoda wspólnika mniejszościowego, o której mowa w art. 21<sup>13</sup> KSH, nie ma samodzielnego charakteru, a stanowi pochodną szkody powstałej w majątku spółki. Nie obejmuje swoim zakresem szkód wykraczających poza szkodę odniesioną przez spółkę zależną<sup>1009</sup>. **Zakres szkód nie obejmuje jednak jakichkolwiek szkód wyrządzonych przez spółkę dominującą.** Został on ograniczony do szkód pośrednich wywołanych wykonaniem wiążącego polecenia przez spółkę zależną. Szkody te muszą także skutkować obniżeniem wartości udziałów wspólnika mniejszościowego.

**Sporne jest, jakiego rodzaju szkodę stanowi szkoda z art. 21<sup>13</sup> KSH oraz czy zakres odpowiedzialności spółki dominującej obejmuje wyłącznie stratę (*damnum emergens*) czy również stratę w postaci utraty korzyści (*lucrum cessans*).** Odnośnie do pierwszej kwestii, a więc ustalenia charakteru szkody w postaci utraty wartości udziałów wspólników, w doktrynie pojawiły się różne poglądy. Pierwszy zakłada, że szkoda ta obejmuje wyłącznie stratę

---

<sup>1007</sup> Zob. analizę w podrozdziale 8.2.2.2. niniejszej rozprawy.

<sup>1008</sup> Zob. wyr. SN z 22.6.2012 r., V CSK 282/11; wyr. SN z 22.6.2012 r., V CSK 338/11; wyr. SN z 26.3.2014 r., V CSK 284/13.

<sup>1009</sup> Te mogą być dochodzone na zasadach ogólnych KC.

(*damnum emergens*). Nie dotyczy natomiast szkód w postaci utraty korzyści (*lucrum cessans*)<sup>1010</sup>. Zwolennicy tego poglądu przywołują stanowisko SN, który w wyroku z dnia 22.6.2012 roku wskazał, że: „szkoda ewentualna wynikła z utraty szansy (hipotetyczna) nie podlega w polskim systemie prawnym kompensacji, chyba że potencjalne powstanie korzyści zostanie wykazane ze szczególnie wysokim prawdopodobieństwem”<sup>1011</sup>. Utożsamiają przy tym utracone korzyści z sytuacją potencjalnej okazji do sprzedaży udziałów po wyższej cenie czy utratą niewypłaconej dywidendy. **Drugi pogląd** uznaje natomiast, że obniżenie wartości udziałów nie powinno być kwalifikowane jako szkoda w postaci straty (*damnum emergens*). Wskazuje się bowiem, że samo obniżenie wartości udziałów w danym momencie w czasie nie powoduje zatem jeszcze bezpośrednio straty w majątku udziałowca. „Wspólnik jedynie naraża się niejako na to, że w razie zbycia udziałów albo akcji nie uzyska spodziewanej ceny za udziały”<sup>1012</sup>. W ocenie autora rozprawy słuszny jest pierwszy z prezentowanych poglądów, uznający szkodę z art. 21<sup>13</sup> KSH za szkodę w postaci straty. Niezależnie bowiem od tego, czy wspólnik w danym momencie decyduje się na zbycie udziałów czy też nie, dochodzi do spadku wartości posiadanych przez niego udziałów co stanowi rzeczywistą stratę.

W kontekście odpowiedzialności spółki dominującej powstaje również pytanie o możliwość objęcia zakresem tej odpowiedzialności szkody polegającej na utracie korzyści (*lucrum cessans*) w postaci niewypłaconej lub obniżonej dywidendy. Innymi słowy, czy szkoda w postaci obniżenia wypłacanej dywidendy mieści się w zakresie utraconych korzyści (*lucrum cessans*) czy stanowi już szkodę ewentualną, która, jak wskazano, nie podlega wyrównaniu. Przytoczone powyżej orzeczenie SN nie stwierdza wprost, że szkoda obejmująca niezyskane korzyści z tytułu potencjalnego wzrostu wartości akcji stanowi szkodę ewentualną. W uzasadnieniu orzeczenia wskazano natomiast, że: „w pierwszym rzędzie rozważenia wymaga, czy szkoda obejmująca niezyskane korzyści z tytułu potencjalnego wzrostu wartości akcji stanowi szkodę ewentualną, niepodlegającą wyrównaniu, czy szkodę podlegającą kompensacji jako *lucrum cessans*”<sup>1013</sup>. Nadto, zgodnie z wcześniej przytoczonym cytatem, szkoda ewentualna również może podlegać kompensacji, jeżeli potencjalne powstanie korzyści zostanie wykazane ze szczególnie wysokim prawdopodobieństwem. Nie jest zatem wykluczone, aby zakresem odpowiedzialności spółki dominującej objęta została również szkoda w postaci niewypłaconej lub obniżonej dywidendy.

---

<sup>1010</sup> P. Błaszczuk, Komentarz do art. 21<sup>13</sup> KSH.

<sup>1011</sup> Wyr. SN z 22.6.2012 r., V CSK 338/11.

<sup>1012</sup> A. Krawczyk, Komentarz do art. 21<sup>13</sup> KSH.

<sup>1013</sup> Wyr. SN z 22.6.2012 r., V CSK 338/11.

Brak samodzielnego charakteru szkody pośredniej wspólnika został potwierdzony brzmieniem art. 21<sup>13</sup> § 2 i § 3 KSH. Pierwszy stanowi, że nie później niż z chwilą wniesienia przez wspólnika powództwa o naprawienie szkody obejmującej obniżenie wartości przysługującego mu udziału powinien on wezwać spółkę dominującą do naprawienia, w terminie 30 dni od dnia otrzymania wezwania, szkody wyrządzonej spółce zależnej wykonaniem wiążącego polecenia. Natomiast z chwilą pełnego naprawienia przez spółkę dominującą szkody wyrządzonej spółce zależnej uczestniczącej w grupie spółek wykonaniem wiążącego polecenia roszczenie wspólnika mniejszościowego wygasa (art. 21<sup>13</sup> § 3 KSH).

**Przytoczone sformułowania również powodują wątpliwości.** Po pierwsze, norma kolizyjna dotyczy tylko relacji, w której szkoda jest naprawiana spółce zależnej. Nie obejmuje natomiast relacji odwrotnej, tj. gdy spółka dominująca naprawi szkodę poniesioną przez wspólników mniejszościowych, a nie naprawi szkody spółki zależnej. Po drugie, w praktyce nie zawsze będzie tak, że naprawienie przez spółkę dominującą – nawet w pełni – szkody wyrządzonej spółce zależnej będzie skutkowało naprawieniem szkody pośredniej wspólników mniejszościowych. Może przecież być tak, że **szkoda wyrządzona spółce zależnej nie będzie równała się, a zwłaszcza może być mniejsza niż szkody poniesione przez jej wspólników mniejszościowych.** Wydaje się, że zgodnie z brzmieniem art. 21<sup>13</sup> KSH w takim przypadku, wspólnikom mniejszościowym nie będzie przysługiwało roszczenie o naprawienie „nadwyżkowej” szkody.

**Kolejną przeszkodą dotyczącą szkody będzie dla wspólnika mniejszościowego spółki zależnej wykazanie jej wysokości.** Artykuł 21<sup>13</sup> § 1 KSH stanowi o „obniżeniu wartości udziału”. Sposób ustalenia wartości udziałów nie został już jednak określony. Kodeks spółek handlowych posługuje się różnymi wartościami w odniesieniu do udziałów w spółce z o.o.: wartością nominalną (art. 154 KSH), wartością zbywczą (art. 175 KSH), wartością przypadających na udział aktywów netto (art. 199 KSH). Wyróżnia się również chociażby wartość rynkową i wartość likwidacyjną. W odniesieniu do uwag na ten temat zgłoszonych w ramach konsultacji publicznych projektu nowelizacji autorzy projektu wskazali, że to „materia na komentarz, wskazanie wartości rynkowej w spółkach zależnych o złej kondycji finansowej będzie niekorzystne dla beneficjentów przepisu”<sup>1014</sup>. Wydaje się, że właściwe w większości przypadków byłoby przyjęcie wartości rynkowej udziałów (w niektórych sytuacjach będzie ona jednak niemiarodajna i będzie wiązać się z pokrzywdzeniem wspólników mniejszościowych – więcej uwag w tym zakresie w kolejnych akapitach). Wartość ta jest najczęściej

---

<sup>1014</sup> *Ibidem*, s. 4.

wykorzystywana w sporach dotyczących wartości udziałów. Niemniej ustalenie wartości rynkowej lub jakiegokolwiek innej przez wspólnika mniejszościowego będzie zadaniem trudnym. Wartość ta zwykle bywa ustalana przez powołanego biegłego do sprawy wyceny przedsiębiorstw. Wspólnik mniejszościowy stanie w praktyce przed dylematem. Będzie musiał bowiem albo zaryzykować, że wartość jego udziałów została obniżona i ponieść ewentualne koszty postępowania w przypadku, gdy tak nie będzie (koszty sądowe, w tym koszty zastępstwa procesowego i opinii biegłego), albo upewnić się, że ma szansę powodzenia poprzez zorganizowanie prywatnej wyceny i także ponieść koszty jej sporządzenia. **Koszty te mogą być odstraszające**, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę ograniczenie zakresu podmiotowego wspólników, którym przysługuje roszczenie z art. 21<sup>13</sup> KSH (wspólnicy dysponujący mniej niż 25% udziałów w kapitale zakładowym). Znaczenie będzie miała indywidualna sytuacja wspólnika, jednak dla wspólników posiadających niewielki ułamek w majątku spółki taka sytuacja może przekreślać chęć korzystania ze swojego uprawnienia. Ustawodawca powinien to przewidzieć i ułatwić zadanie wykazania wysokości szkody. Mógłby to zrobić np. **w drodze wprowadzenia domniemania co do wysokości poniesionej szkody**. Mogłoby to nastąpić chociażby w odniesieniu do szkody poniesionej przez spółkę zależną.

Wydaje się, że ustawodawca nie przewidział szeregu innych sytuacji, które z pewnością zaistnieją w praktyce grup spółek. Dla przykładu sytuacji, kiedy dojdzie do szkody w postaci obniżenia wartości udziałów, ale skutek innych przyczyn niż jej naprawienie przez spółkę zależną (np. nagle zmiana koniunktury w branży) zostanie ona zrekompensowana i wartość udziałów niejako „powróci” do wartości sprzed wyrządzenia szkody. Będziemy mieli wówczas do czynienia z sytuacją, w której szkoda wspólnika mniejszościowego będzie polegała nie na obniżeniu wartości udziałów, ale na utracie wzrostu ich wartości, czego można by oczekiwać, gdyby nie wyrządzona szkoda przez spółkę dominującą.

#### **7.3.3.2.4. Związek przyczynowy**

Kolejna z przesłanek odpowiedzialności deliktowej to wykazanie związku przyczynowego między zdarzeniem wywołującym szkodę a powstałą szkodą. Chodzi więc o związek pomiędzy wydaniem i wykonaniem wiążącego polecenia a szkodą w postaci obniżenia wartości udziałów przysługujących wspólnikowi mniejszościowemu. Biorąc z jednej strony pod uwagę trudności w ustaleniu treści, faktów wydania i wykonania wiążącego polecenia, a z drugiej strony przeszkody co do wykazania szkody i jej rozmiarów, **wykazanie istnienia związku**

**przyczynowego będzie stanowiło kolejne wyzwanie dla wspólnika mniejszościowego spółki zależnej.**

Przepisy nie ułatwiają wykazania związku przyczynowego powodowi. Nie wprowadzają żadnego domniemania polegającego na tym, że obniżenie wartości udziałów, do którego doszło w określonym czasie po wydaniu lub wykonaniu wiążącego polecenia, stanowi skutek wykonania tego polecenia<sup>1015</sup>. Zastosowanie znajdzie więc art. 361 § 1 KC w zw. z art. 2 KSH. Stanowi on, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność **tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania**, z którego szkoda wynikła. Wydaje się, że spadek wartości udziałów jest naturalnym i typowym następstwem wyrządzenia spółce zależnej szkody, która nie zostanie naprawiona<sup>1016</sup>. Przez normalne następstwa w przypadku szkody pośredniej należy bowiem rozumieć także przypadek wystąpienia następstw pośrednich. Zgodnie z wyrokiem SA w Poznaniu z 22.9.2005 roku „w świetle art. 361 § 1 KC **nie jest wymagane istnienie bezpośredniego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanego, a szkodą powstałą u powoda**, jako «przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej». Przez normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, należy też rozumieć takie następstwa, które mają charakter pośredni. Do zaistnienia adekwatnego związku przyczynowego wystarczające jest ustalenie ciągu zdarzeń, w którym jedno z nich jest koniecznym warunkiem (przyczyną) wystąpienia następnego. Konieczne jest, by powiązania pomiędzy poszczególnymi wydarzeniami były normalne, tzn. typowe, oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, a nie będące rezultatem jakiegoś zupełnie wyjątkowego zbiegu okoliczności”<sup>1017</sup>.

Zdarzeniem wywołującym szkodę jest wydanie spółce zależnej wiążącego polecenia, którego wykonanie doprowadziło ją do odniesienia szkody, a w konsekwencji do powstania szkody wspólnika w postaci obniżenia wartości jego udziałów. **Wspólnik mniejszościowy, niedysponujący całą wiedzą o sytuacji spółki i wszystkich zdarzeniach gospodarczych, będzie musiał wykazać cały ciąg zdarzeń:** wydanie wiążącego polecenia, wykonanie wiążącego polecenia, wystąpienie szkody spółki zależnej<sup>1018</sup>, powstanie szkody u wspólnika w postaci obniżenia wartości jego udziałów. Musi ponadto wykazać związek przyczynowy

---

<sup>1015</sup> A. Krawczyk, Komentarz do art. 21<sup>13</sup> KSH.

<sup>1016</sup> Zob. A. Chłopecki, Szkoda poniesiona przez spółkę, s. 11–17.

<sup>1017</sup> Wyr. SA w Poznaniu z 22.9.2005 r., I ACa 197/05.

<sup>1018</sup> W literaturze przedstawiono przy tym pogląd, że w przypadku powstania szkody spółki zależnej w jej majątku powstaje jednocześnie roszczenie odszkodowawcze wobec sprawcy tej szkody. Zakładając, że sprawca jest wypłacalny, z punktu widzenia wspólnika w bilansie spółki dotychczasowe aktywne jest tylko zmieniane przez inne w postaci roszczenia o naprawienie szkody, stąd do obniżenia wartości praw udziałowych nie dochodzi; zob. M. Kaliński, Glosa do wyroku SN z dnia 22 czerwca 2012 r., V CSK 282/11, OSP 2015, Nr 7–8, s. 132–133.



między utratą wartości przysługujących mu udziałów a wykonaniem przez spółkę wiążącego polecenia. Wydaje się, że będzie musiał również wykazać istnienie związku przyczynowego między samym wydaniem wiążącego polecenia a wystąpieniem szkody spółki zależnej, która to dopiero pośrednio wpłynęła na obniżenie wartości jego udziałów.

Spółka dominująca, dysponująca całą wiedzą o sytuacji finansowej spółki zależnej oraz wszystkich zdarzeniach gospodarczych, które miały wpływ na jej sytuację, będzie mogła bronić się np. wskazaniem, że na obniżenie wartości udziałów wspólnika mniejszościowego wpłynęły inne okoliczności. Mogą to być przykładowo błędne decyzje zarządu spółki zależnej, które doprowadziły do uszczuplenia majątku tej spółki, a w konsekwencji spadku wartości udziałów. W takiej przykładowej tylko sytuacji należy się spodziewać, że członkowie zarządu będą motywować swoje działania zasadą biznesowej oceny sytuacji. **W konsekwencji dojdzie do sytuacji, w której żaden podmiot nie będzie odpowiedzialny za obniżenie wartości udziałów przysługujących wspólnikowi mniejszościowemu.**

#### **7.3.3.2.5. Wina**

Artykuł 21<sup>13</sup> KSH nie odwołuje się wprost do kwestii winy. W związku z przyjęciem, że odpowiedzialność spółki dominującej ma charakter deliktowy, stosować należy art. 415 KC w zw. z art. 2 KSH. Tym samym, w przeciwieństwie do regulacji z art. 21<sup>12</sup> KSH, odpowiedzialność deliktowa na zasadach ogólnych zakłada, że ciężar dowodu winy leży po stronie powodowej. Zgodnie z art. 416 KC w zw. z art. 2 KSH winę należy przypisać przynajmniej jednemu z członków organów lub innemu reprezentantowi spółki dominującej, którzy wydali wiążące polecenie.

#### **7.3.3.2.6. Przedawnienie roszczeń**

Zgodnie z art. 21<sup>13</sup> § 5 KSH o naprawienie szkody, o której mowa w § 1, roszczenie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym wspólnik mniejszościowy dowiedział się o szkodzie. Jednakże w każdym przypadku roszczenie przedawnia się z upływem pięciu lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Aktualność zachowują uwagi poczynione na gruncie art. 21<sup>12</sup> KSH<sup>1019</sup>.

---

<sup>1019</sup> Zob. podrozdział 7.3.3.1. niniejszej rozprawy.

### 7.3.3.2.7. Artykuł 21<sup>12</sup> KSH a powództwo na zasadach ogólnych przewidzianych w KC

Zgodnie z art. 21<sup>13</sup> § 7 KSH spółka zależna, jej wspólnicy oraz osoby trzecie zachowują prawo do wniesienia powództwa o naprawienie szkody na zasadach ogólnych. Jest to analogiczne rozwiązanie jak w przypadku odpowiedzialności z art. 21<sup>12</sup> KSH. Podobnie jak w tamtym przypadku możliwość dochodzenia roszczeń na zasadach ogólnych jest uzasadniona niemożliwością objęcia zakresem przedmiotowym art. 21<sup>13</sup> KSH wszystkich potencjalnych przypadków odpowiedzialności cywilnej spółki dominującej.

## 7.4. Wnioski

Analiza przeprowadzona w poprzednich rozdziałach dowiodła, że ustawodawca wprowadził znaczące uprawnienia sprzyjające wykonywaniu władzy koncernowej. W szczególności jest to możliwość działania w interesie grupy spółek przez spółki uczestniczące w grupie. Oznacza to, że spółka dominująca jest uprawniona do zarządzania grupą spółek w celu realizacji wspólnego celu, przy czym po spełnieniu określonych warunków możliwe jest podjęcie działań na szkodę spółki zależnej. Szczególnym instrumentem realizacji interesu grupy spółek jest instytucja wiążących poleceń. Możliwość poniesienia szkody przez spółkę zależną, czy to działającą w interesie grupy spółek w ramach instytucji wiążących poleceń czy poza nią, związana jest z **zasadą zrównoważenia strat spółki zależnej**. Zgodnie jednak z wcześniejszymi wnioskami reguła ta nie została wprost wypowiedziana i skonkretyzowana przez ustawodawcę. Dlatego niezwykle istotne jest ustalenie efektywności mechanizmów ochronnych w przypadku, gdy do tej rekompensaty z własnej woli spółki dominującej nie dojdzie. Koncepcja interesu grupy spółek może potencjalnie oddziaływać także na inne instrumenty sprzyjające ochronie wspólników mniejszościowych spółki zależnej, związane zwłaszcza z wykonywaniem ich praw korporacyjnych.

Przepisy o grupach spółek powinny zabezpieczać mniejszość przed nadużywaniem wymienionych instrumentów przez spółkę dominującą. **Dlatego zasadne jest postulowanie jednoczesnego wzmocnienia ochrony mniejszości, a zwłaszcza wspólników mniejszościowych spółki zależnej**. Teza o niewystarczającym poziomie ochrony tej ostatniej grupy podmiotów mogła zostać zresztą postawiona już przed wprowadzeniem nowelizacji o

grupach spółek do KSH<sup>1020</sup>. Tym bardziej zatem obecnie – w obliczu skomplikowania relacji grupowych oraz wzmocnienia władzy koncernowej – potrzeba ta nabiera znaczenia.

Pierwszym zidentyfikowanym obszarem ochrony jest pośrednia ochrona współników mniejszościowych wynikająca z ochrony samej spółki zależnej. Już na kanwie orzecznictwa sprzed nowelizacji KSH o przepisy o grupach spółek możliwe było pociągnięcie do odpowiedzialności członków zarządu, gdy nie naruszyli formalnie żadnego przepisu, ale w podjętych działaniach nie dochowali należytej staranności wynikającej z zawodowego charakteru ich działalności. Wydaje się, że zamierzeniem ustawodawcy było ostateczne przesądzenie tej kwestii, dlatego obowiązek dołożenia staranności wynikającej z zawodowego charakteru działalności oraz dochowanie lojalności wobec spółki znalazły się w ramach przepisów dotyczących obowiązków członków zarządu. W rezultacie niezachowanie należytej staranności może być rozpatrywane w ramach art. 293 § 1 KSH (jako sprzeczne z obowiązkami ciążącymi na członkach zarządu). Jednocześnie jednak członkowie zarządu mogą się uwolnić od odpowiedzialności. Pomaga im w tym domniemanie wskazujące, że obowiązek dołożenia staranności wynikającej z zawodowego charakteru działalności nie został naruszony, jeżeli postępując w sposób lojalny (obowiązek lojalności był powszechnie rozpoznany już przed nowelizacją), działają w granicach uzasadnionego ryzyka gospodarczego, w tym przy uwzględnieniu dostępnych informacji, analiz i opinii. **Wprowadzenie zasady biznesowej oceny sytuacji z jednej strony sankcjonuje prawnie poglądy orzecznictwa, a z drugiej wprowadza subtelną zmianę zasad odpowiedzialności członków zarządu. Owe usankcjonowanie sprowadza się do potwierdzenia, że dokonywanie oceny działania członka organu może odbywać się przez pryzmat poprawności procesu decyzyjnego, a nie samych efektów tego procesu.** W rezultacie, jeżeli proces podejmowania decyzji był przeprowadzony starannie, a decyzja była w świetle dostępnej wiedzy uzasadniona, to członek zarządu nie poniesie odpowiedzialności wobec spółki, jeśli okazałoby się, że mimo dołożenia staranności decyzja doprowadziła do wyrządzenia spółce szkody. Z perspektywy członków zarządu i instrumentów wykonywania władztwa koncernowego zmiana ta sprawia, że podejmowanie bardziej ryzykownych decyzji jest bezpieczniejsze. Członkowie zarządu zyskali bowiem możliwość powoływania się na fakt, że w czasie podejmowania decyzji była ona uzasadniona i nie mogli w związku z tym przewidywać wyrządzenia szkody spółce.

Należy jednak przy tym pamiętać, że bezpieczeństwo to jest zapewnione, jeżeli działania były podejmowane w granicach prawa. Zasada nie obejmuje więc decyzji nieuzasadnionych czy

---

<sup>1020</sup> Zob. pkt 2.2. wstępu niniejszej rozprawy i wskazana tam literatura.

podejmowanych lekkomyślnie. **Z perspektywy wspólników mniejszościowych wprowadzenie zasady biznesowej oceny sytuacji może jednak wiązać się z dodatkowym ryzykiem.** Zasada ta stanowi zachętę do podejmowania bardziej ryzykownych decyzji biznesowych. Nawet przy zachowaniu staranności w procesie podejmowania decyzji może dojść do wyrządzenia nieprzewidywanej wcześniej szkody.

Członkowie organów spółek uczestniczących w grupie zyskali również możliwość powoływania się na działanie w interesie grupy spółek (art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH). Mogą zatem powoływać się na takie działanie w celu wyłączenia osobistej odpowiedzialności. Mimo, że jasne wyartykułowanie tej zasady potwierdza tylko prawo wynikające już z art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH, to z uwagi na zapewnienie ochrony członkom organów spółek oraz prokurentom rozwiązanie to należy zaaprobować. Wydaje się, że zapewnienie możliwości powołania się na interes grupy musi stanowić niejako „naturalną” konsekwencję wprowadzenia możliwości powołania się na ten interes. Niemniej możliwość ta nie oznacza bezwarunkowego zwolnienia z odpowiedzialności za ewentualnie wyrządzoną szkodę, a jedynie pozwala sądzić, że działanie podjęte przez członka zarządu w interesie grupy, które wyrządziło spółce zależnej szkodę, może mieścić się w ramach należytej staranności piastunów organów.

W stosunku do stanu sprzed nowelizacji ustawodawca przesądził, że **niezachowanie należytej staranności może stanowić samodzielną przesłankę odpowiedzialności z art. 293 § 1 KSH** (potwierdził zatem linię orzeczniczą). Zdaniem autora niniejszej rozprawy **działanie w interesie grupy spółek może być rozpatrywane z punktu widzenia obowiązku dołożenia staranności wynikającej z zawodowego charakteru tej działalności.** W ocenie autora rozprawy wprowadzenie art. 209<sup>1</sup> § 1 KSH skutkuje bowiem uznaniem, że niedołożenie staranności wynikającej z zawodowego charakteru działalności członka zarządu może spełniać przesłankę bezprawności działania w rozumieniu art. 293 § 1 KSH. Natomiast podjęcie działania w interesie grupy spółek daje sposobność do weryfikacji, czy piastun organu dochował staranności przy podejmowaniu danej decyzji, w szczególności identyfikując określony interes grupy spółek. Działanie w interesie grupy spółek powinno być przy tym rozumiane jako działanie, z którym może wiązać się wystąpienie szkody rekompensowanej w określonej perspektywie czasowej.

Ustawodawca wprowadził jednocześnie zasadę biznesowej oceny sytuacji, a tym samym umożliwił członkom organów zwolnienie się z odpowiedzialności wobec spółki, jeżeli wykazane zostaną przesłanki określone w art. 293 § 2 KSH. **Wprowadzenie tych przesłanek z pewnością nie sprzyja ochronie wspólników mniejszościowych spółki zależnej.** Po pierwsze, należy bowiem przyjąć, że członkowie organów mogą powołać się na działanie w

interesie grupy spółek. Działanie to może być rozpatrywane z punktu widzenia zachowania należytej staranności, co do której aktualizuje się możliwość zwolnienia z odpowiedzialności wobec spółki, jeżeli wykazane zostaną przesłanki określone w art. 293 § 2 KSH. **Konstrukcja ta nie podnosi zatem poziomu ochrony wspólników mniejszościowych, a nawet „otwiera” członkom organów drogę do uniknięcia tej odpowiedzialności.** Z perspektywy wspólnika mniejszościowego aktualne pozostają również wszelkie niedogodności związane z powództwem *actio pro socio*.

Ustawodawca uznał, że możliwość powoływania się na działanie w interesie grupy spółek nie jest wystarczającym instrumentem ochrony członków organów spółek. W związku z tym, po pierwsze wprowadza przepisy faworyzujące wykonywanie władztwa koncernowego w postaci wydawania wiążących poleceń, a po drugie zwalnia członków organów z odpowiedzialności cywilnoprawnej wobec spółki za szkodę wyrządzoną wykonaniem wiążącego polecenia. Zdaniem autora rozprawy zwolnienie to wcale nie jest niezbędne a systemowo wydaje się niepotrzebne. Do podobnych wniosków autor doszedł w odniesieniu do instytucji wiążących poleceń jako takiej<sup>1021</sup>. **Dla spółki zależnej oraz jej wspólników mniejszościowych wprowadzenie zarówno instytucji wiążących poleceń, jak i zwolnienia z odpowiedzialności stanowi jedno z największych zagrożeń, jakie niesie ze sobą nowelizacja KSH o grupach spółek.** W skrajnych przypadkach może dochodzić do sytuacji, w których za podejmowane działania nikt nie będzie odpowiadał. **Wprowadzenie tej regulacji zdecydowanie obniża poziom ochrony wspólników mniejszościowych.**

Kolejnego obszaru ochrony można upatrywać w zasadach odpowiedzialności spółki dominującej za szkodę wyrządzoną spółce zależnej. **W stanie prawnym przed nowelizacją ochrona pośrednia przysługująca z tego tytułu wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej była fikcyjna.** Wynikało to po pierwsze z tego, że w praktyce występowało więcej faktycznych niż umownych grup spółek. Natomiast tylko te ostatnie dawały możliwość szczególnego uregulowania kwestii odpowiedzialności cywilnej spółki dominującej. W praktyce i tak nie było to częste nawet w przypadku umownych grup spółek z uwagi na to, że w zamieszczeniu takich postanowień wcale nie miała interesu spółka dominująca, która to decydowała o treści samej umowy holdingowej. Wracając do faktycznych grup spółek, dyskusyjne było po pierwsze objęcie spółki dominującej jako wspólnika spółki zależnej obowiązkiem lojalności, a po drugie kontraktowy czy deliktowy charakter odpowiedzialności spółki dominującej za szkodę wyrządzoną spółce zależnej. Powództwa deliktowe, z uwagi na

---

<sup>1021</sup> Zob. podrozdział 5.4.3.2. niniejszej rozprawy.

rozkład ciężaru dowodu w relacjach grupowych, miały małe szanse powodzenia. Wspólnikom mniejszościowym nie pomagał także charakter wyrządzanych im szkód, kwalifikowanych jako szkody pośrednie, niepodlegające w polskim porządku prawnym naprawieniu. **Postulować zatem należało zapewnienie efektywnych mechanizmów ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej w sytuacji wyrządzenia szkody tej ostatniej przez spółkę dominującą.**

Odpowiedzialność spółki dominującej można rozpatrywać w przepisach o grupach spółek na płaszczyźnie działań podjętych w ramach lub poza instytucją wiążących poleceń. Szczególne przepisy ochronne zostały wprowadzone już tylko do szkód wyrządzonych w tym drugim przypadku – a więc skutek wykonania wiążącego polecenia. **W przypadku natomiast, gdy działanie w imię interesu grupy spółek odbywać się będzie z własnej inicjatywy spółki zależnej lub poprzez wywieranie przez spółkę dominującą nieformalnego wpływu na spółkę zależną, wspólnicy mniejszościowi tej ostatniej nie zyskują żadnych nowych mechanizmów ochronnych.**

Do wspomnianych szczególnych przepisów ochronnych w ramach instytucji wiążących poleceń należą przepisy o odpowiedzialności spółki dominującej za szkodę wyrządzoną spółce zależnej w związku z wykonaniem wiążącego polecenia (art. 21<sup>12</sup> KSH) oraz o odpowiedzialności spółki dominującej za obniżenie wartości udziału przysługującego wspólnikowi spółki zależnej (art. 21<sup>13</sup> KSH). W ocenie ustawodawcy odpowiedzialność ta ma równoważyć pozycję spółki zależnej i wspólników mniejszościowych. Przepisy powinny zapewniać proste i efektywne dochodzenie naprawienia szkód. Niestety to tylko teoria.

**Pierwszy rodzaj ochrony wspólników mniejszościowych to ochrona pośrednia wynikająca z ochrony spółki zależnej.** W tym przypadku dyskusje może budzić charakter odpowiedzialności odszkodowawczej: można bowiem przedstawić argumenty zarówno za tym, że to odpowiedzialność kontraktowa, jak i deliktowa. Zdaniem autora rozprawy właściwe jest uznanie tezy o kontraktowym charakterze tej odpowiedzialności. Niemniej kwestia ta nie powinna budzić żadnych wątpliwości, ponieważ może być – zależnie od potrzeb danej strony sporu – wykorzystywana w toku procesu. Ponadto spółka zależna będzie miała problem z ustaleniem wielkości poniesionej szkody. Jeszcze trudniej będzie to zrobić wspólnikom mniejszościowym z uwagi na ograniczony dostęp do informacji. Utrudnieniem będzie także brak konieczności określenia maksymalnego terminu, w którym spółka dominująca powinna naprawić szkodę. Następnej przeszkody należy upatrywać w strukturze relacji panujących w grupach spółek. Oczywiście jest, że zarząd spółki zależnej jako „podporządkowany” spółce dominującej, będącej co do zasady większością wspólnikiem spółki zależnej, nie będzie

skory do wytaczania powództwa z art. 21<sup>12</sup> KSH. **Ochrona wspólników mniejszościowych będzie więc sprowadzała się do powództwa *actio pro socio*.** Wspólnicy mniejszościowi (dysponujący bardzo ograniczoną wiedzą o spółce) będą musieli więc udowodnić, że wystąpiła szkoda, jakich rozmiarów, w jakim terminie doszło do jej wyrządzenia oraz czy upłynął roczny termin, którego upływ pozwala na wniesienie powództwa *actio pro socio*. Z kwestią ustalenia terminu wiązą się także wątpliwości dotyczące ustalenia początku biegu przedawnienia w przypadku braku wskazania terminu naprawienia szkody w treści wiążącego polecenia. Sam fakt odczekania roku oznacza nie tylko krótszy okres przedawnienia roszczenia, ale zwiększa też szanse spółki dominującej (jako sprawcy) np. do wyzbycia się swojego majątku, z którego mogłoby zostać pokryte odszkodowanie. Wspólnicy mniejszościowi mogą mieć także problemy z wykazaniem związku przyczynowego. Będą musieli wykazać, że normalnym następstwem braku naprawienia w odpowiednim terminie szkody wyrządzonej wydaniem oraz wykonaniem wiążącego polecenia spółki dominującej było powstanie określonej szkody.

Pozornie sprzyjające wspólnikom mniejszościowym ukształtowanie zasady winy opierające się na domniemaniu winy spółki dominującej również może budzić wątpliwości. Nie jest bowiem pewne, jakich obszarów wykazanie braku winy powinno dotyczyć. To jednak nie koniec. Wspólnicy wciąż będą obarczeni mankamentami powództwa *actio pro socio* w postaci kosztów postępowania, złożenia kaucji czy odszkodowania na rzecz spółki dominującej w przypadku wniesienia nieuzasadnionego powództwa. Nie można pominąć także kwestii czasu i możliwości przewlekłości takiego postępowania. Nawet jeżeli wspólnik mniejszościowy doprowadzi do wyegzekwowania roszczenia, to przysporzenie uzyska spółka zależna, a nie bezpośrednio wspólnik mniejszościowy. Ten ostatni będzie partycypował tylko w części odszkodowania, o ile można mówić w tym przypadku o jakimkolwiek bezpośrednim udziale wspólnika mniejszościowego w odszkodowaniu przyznanemu spółce zależnej. Na marginesie, wspólnik mniejszościowy nie jest w tym przypadku zabezpieczony przed działaniami „odwetowymi” spółki dominującej. **Wszystko to w ocenie autora rozprawy będzie powodować w pierwszej kolejności niepopularność korzystania z art. 21<sup>12</sup> KSH, a po drugie niską efektywność ochrony zapewnionej spółce zależnej, a przede wszystkim jej wspólnikom mniejszościowym.** Rozważania o odpowiedzialności spółki dominującej wobec spółki zależnej należy uzupełnić o uwagę obejmującą perspektywę całej regulacji o grupach spółek. Chodzi o zestawienie art. 21<sup>12</sup> KSH z możliwością przymusowego wykupu udziałów wspólników mniejszościowych posiadających nawet aż 25% udziałów w kapitale zakładowym spółki zależnej (art. 21<sup>11</sup> KSH). **Możliwość tak daleko idącego przymusowego wykupu prowadzi do absurdu.** Otóż wspólnik mniejszościowy korzystający z art. 21<sup>12</sup> KSH, będący

bliskim wyegzekwowania należnego spółce zależnej odszkodowania, może nagle przestać być współnikiem tej spółki. Z powództwem *actio pro socio* związany jest natomiast **wymóg posiadania udziałów przez współnika wnoszącego to powództwo na moment zamknięcia rozprawy**<sup>1022</sup>. W praktyce przymusowy wykup udziałów współnika mniejszościowego prowadziłby do oddalenia powództwa, a w następstwie umorzenia postępowania z art. 21<sup>12</sup> KSH. W skrajnych przypadkach spółka dominująca mogłaby także doprowadzić do wykreślenia spółki zależnej z rejestru, co także powodowałoby odrzucenie powództwa *actio pro socio*, a w konsekwencji pozbawiało współnika mniejszościowego szans na wyrównanie w ten sposób jego szkody.

**Drugi rodzaj ochrony współników mniejszościowych dotyczy już wprost szkód odniesionych przez nich w postaci obniżenia wartości przysługujących im udziałów w spółce zależnej**, jeżeli obniżenie to było następstwem wykonania przez tę ostatnią wiążącego polecenia. Na początku należy podkreślić, że przed nowelizacją o grupach spółek wspólnicy mniejszościowi nie dysponowali możliwością dochodzenia roszczenia z tytułu wyrządzonej im szkody pośredniej. Regulacja z art. 21<sup>13</sup> KSH stanowi więc *novum* prawne, pozornie korzystne dla współników mniejszościowych. Odpowiedzialność spółki dominującej ma w tym przypadku charakter deliktowy i nie powinno być co do tego wątpliwości. Ustawodawca ograniczył jednak znacznie zakres podmiotów, które mogą skorzystać z tej normy. Są to bowiem wspólnicy dysponujący mniej niż 25% udziałów w kapitale zakładowym spółki dominującej. Tym samym niesłusznie ochrony tej zostali pozbawieni wspólnicy mniejszościowi dysponujący większym udziałem w kapitale zakładowym. Dochodzi więc do paradoksu, gdy wspólnicy mniejszościowi dysponujący większą liczbą głosów niż wspólnicy mniejszościowi opisani w art. 21<sup>13</sup> KSH będą mieli mniej praw niż ci ostatni. Ustawodawca nie wspiera współników mniejszościowych uprawnionych do ochrony w ustaleniu pośrednich powiązań spółki dominującej (tj. z podmiotami trzecimi), które pozwalają jej na osiągnięcie wskazanej w analizowanym przepisie większości. W rezultacie trudno może być ustalić współnikom mniejszościowym, czy spółka dominująca dysponuje rzeczoną większością.

**Problemów z wykazaniem przesłanek odpowiedzialności deliktowej będzie przy tym znacznie więcej.** Wspólnik mniejszościowy, dysponujący ograniczonymi informacjami, będzie musiał wykazać, że doszło do wydania wiążącego polecenia, a później do jego wykonania. Będzie musiał też wykazać, że doszło do wyrządzenia szkody, oraz jej wysokość. Ustalenie tej ostatniej wiąże się zwykle z poniesieniem dodatkowych kosztów, które mogą być odstrasżające

---

<sup>1022</sup> Uchw. SN z 23.5.2005 r., III CZP 89/04.



dla wspólnika mniejszościowego dysponującego niewielkim udziałem w kapitale zakładowym spółki zależnej. Brak chociażby domniemania co do wysokości poniesionej szkody. Z zagadnieniem szkody wiążą się zresztą kolejne wątpliwości co do tego, jakiego rodzaju szkody są objęte odpowiedzialnością z art. 21<sup>13</sup> KSH. Wspólnik mniejszościowy będzie musiał wykazać także związek przyczynowy, co stanowić może kolejne wyzwanie. Przepisy ponownie nie wprowadzają w tym zakresie żadnego domniemania. Instytucja domniemań mogłaby zrównoważyć nierównowagę między pełną wiedzą spółki dominującej o spółce zależnej a ograniczoną wiedzą wspólnika mniejszościowego. Spółka dominująca, wykorzystując swoje możliwości, może bronić się twierdzeniami, że do obniżenia wartości udziałów doszło wskutek innych zdarzeń niż wykonanie wiążącego polecenia. **Wszystkie opisane powyżej utrudnienia – atrakcyjnego wydawałoby się – uprawnienia wspólników mniejszościowych ponownie będą skutkowały jego niską popularnością oraz efektywnością w praktyce.**

## **Rozdział 8. Koncepcja interesu grupy spółek a ochrona wykonywania praw korporacyjnych przez wspólników mniejszościowych**

### **8.1. Uwagi wstępne**

Kolejnym obszarem ochrony wspólników mniejszościowych, na który wpływa koncepcja interesu grupy spółek jest wykonywanie przez wspólników mniejszościowych spółki zależnej ich praw korporacyjnych. Zdaniem autora w największym stopniu wpływ ten jest zauważalny na przykładzie prawa **dostępu do informacji i kontroli** w spółce należącej do grupy spółek (podrozdział 8.2. rozprawy) oraz **prawa do zaskarżania uchwał** zgromadzenia wspólników (podrozdział 8.3. rozprawy).

Nie oznacza to jednocześnie, że koncepcja interesu grupy spółek nie wpływa w żadnym stopniu na pozostałe prawa korporacyjne wspólników mniejszościowych. Jednak z uwagi na przyjęte ramy niniejszej rozprawy oraz jej obszerność, szczegółowe omówienie relacji koncepcji Rozenbluma z innymi prawami korporacyjnymi wspólników mniejszościowych nie jest możliwe.

### **8.2. Dostęp do informacji<sup>1023</sup>**

#### **8.2.1. Dostęp do informacji przed nowelizacją KSH o grupach spółek**

##### **8.2.1.1. Dostęp do informacji o pojedynczej spółce**

Wiele podmiotów jest zainteresowanych łatwym dostępem do informacji o grupie spółek. Poza wspólnikami mniejszościowymi spółek zależnych mogą to być to kontrahenci grupy,

---

<sup>1023</sup> Obok dostępu do informacji, funkcje ochronną wspólników mniejszościowych pełni również prawo kontroli. Oprócz bowiem swojej funkcji kreatywnej, tj. zmierzającej do poniesienia sprawności funkcjonowania spółki, pełni funkcję zabezpieczającą przez obniżeniem sprawności działania przedsiębiorstwa. Kontrola jest realizowana w różnym stopniu we wszystkich typach spółek. W przypadku spółek osobowych wspólnicy mają szeroki dostęp do informacji (art. 38 § 2 KSH, art. 56 KSH). Nie ma więc potrzeby ustanowienia specjalnego organu kontrolującego prowadzenie spraw spółki. Na drugim krańcu modelu kontroli znajduje się spółka akcyjna, w której akcjonariusze (jako inwestorzy) dysponują jedynie ograniczonym prawem żądania informacji. Organem kontrolnym jest natomiast obligatoryjnie ustanawiana rada nadzorcza. Model przyjęty w spółce z o.o. można określić jako pośredni. Kontrola taka może być realizowana przez samych wspólników lub przez – obligatoryjne tylko w niektórych przypadkach – organy nadzorcze: radę nadzorczą i komisję rewizyjną. Rozważania dotyczące prawa do informacji obejmują swoim zakresem również prawo kontroli wspólnika w spółce z o.o., stąd nie ma potrzeby osobnego omawiania tych kwestii.

inwestorzy czy instytucje finansujące. Wspólnicy posiadający wiedzę o spółce, a zwłaszcza jej sytuacji ekonomicznej, mogą podejmować racjonalne decyzje co do dalszego uczestnictwa w spółce. Inwestorzy – mogą decydować, czy ulokować w spółce określone środki, podjąć z nią współpracę lub nabyć w niej udziały. Instytucje finansujące – mogą właściwie ocenić sytuację finansową spółki, w tym jej zdolność do regulowania zobowiązań.

Asymetria w dostępie do informacji wspólników mniejszościowych jest zauważalna już na poziomie pojedynczej spółki kapitałowej. Nie mają oni takiego wpływu na obsadę zarządu czy rady nadzorczej jak wspólnicy większościowi. Może to prowadzić do niepożądanych zachowań polegających na zatajaniu informacji przez organy spółki lub większość. Brak dysponowania informacjami prowadzi do trudności w realizacji uprawnień korporacyjnych wspólników mniejszościowych<sup>1024</sup>.

Zasada dostępu do informacji o spółce jest bardzo silnie akcentowana w niemalże wszystkich opracowaniach dotyczących grup spółek<sup>1025</sup>. Dostęp do informacji jest uznawany za skuteczne narzędzie regulacyjne grup<sup>1026</sup> a zasada przejrzystości relacji korporacyjnych jest objęta harmonizacją europejskiego prawa spółek i prawa rynku kapitałowego<sup>1027</sup>. Dostęp do informacji ma wpłynąć na jawność (ang. *disclosure*) oraz przejrzystość (ang. *transparency*) holdingów.

Na gruncie pojedynczych spółek z o.o. prawo do informacji ma źródło w regulacji o indywidualnym prawie wspólnika do kontroli (art. 212 KSH). Wynika z niego, że wspólnik jest uprawniony do przeglądania w każdym czasie ksiąg i dokumentów spółki, sporządzania bilansu lub żądania wyjaśnień od zarządu. Prawo to przysługuje każdemu wspólnikowi niezależnie od liczby posiadanych przez niego udziałów<sup>1028</sup>. Prawo to ma więc charakter pasywny. Wspólnik nie ma możliwości zaprezentowania własnego stanowiska w danej sprawie lub zawnioskowania o podjęcie określonego działania przez organy spółki. Mimo to jego zakres jest znacznie szerszy niż np. w spółkach akcyjnych. Wspólnik może żądać wyjaśnień od zarządu niemalże w każdym aspekcie funkcjonowania czy organizacji spółki, chyba że dane ograniczenie wynika z KSH lub ustawy szczególnej<sup>1029</sup>. Najprostszym sposobem „blokowania” wspólnikom mniejszościowym prawa do informacji, a przynajmniej odsunięcia w czasie

---

<sup>1024</sup> P. Błaszczyk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 490.

<sup>1025</sup> Raport Grupy Wintera, s.95; Plan Działania 2012, s. 19.

<sup>1026</sup> Raport *Forum Europaeum* 2015, s 191; Raport Grupy Refleksji, s. 68.

<sup>1027</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 177.

<sup>1028</sup> Wyr. SA w Krakowie z 23.8.2012 r., I ACa 715/12.

<sup>1029</sup> K. Kopaczyńska-Pieczniak, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, s. 326.

skorzystania z tego prawa jest odmowa udzielenia wyjaśnień przez zarząd spółki (art. 212 § 2 i n. KSH).

Prawo do informacji w pojedynczych spółkach z o.o. wspólnicy mogą także realizować poprzez organy nadzoru – radę nadzorczą lub komisję rewizyjną. **Dla wspólników mniejszościowych może to być jednak iluzoryczne uprawnienie.** Po pierwsze dlatego, że mogą nie mieć wpływu na obsadzenie danego organu. Po drugie dlatego, że ustanowienie rady nadzorczej może prowadzić do umownego wyłączenia indywidualnego prawa kontroli wspólnika (art. 213 § 3 KSH). Łatwo sobie wyobrazić również scenariusz, w którym wspólnik większościowy ustanawia tylko komisję rewizyjną, a jednocześnie wyłącza prawo indywidualnej kontroli w umowie spółki. Doszłoby wówczas do niemalże całkowitego „odcięcia” wspólników mniejszościowych od informacji.

Wspólnicy mniejszościowi mogą w spółce z o.o. żądać także przeprowadzenia badania spółki przez biegłego rewidenta (art. 223 KSH). Dotyczy to jednak wspólników reprezentujących co najmniej jedną dziesiątą kapitału zakładowego. Nie zawsze wspólnik mniejszościowy, z uwagi na różne grupy interesów, będzie w stanie taką większość zebrać. Po drugie, prawo to realizowane jest w drodze postępowania sądowego, co samo w sobie stanowi utrudnienie. Kolejną trudnością w praktyce może okazać się kwestia ponoszenia kosztów takiego audytu, który zostaje określony przez sąd rejestrowy. Koszty te ponosi żądający, chyba że badanie wykaże nadużycia w spółce, niekorzystne dla spółki działania lub rażące naruszenie prawa bądź umowy spółki. Wówczas żądający ma prawo żądać od spółki zwrotu kosztów audytu (art. 226 § 3 KSH). Wysokość kosztów, sięgających w zależności od indywidualnej sytuacji od kilku do kilkudziesięciu tysięcy złotych, może skutecznie zniechęcać wspólników mniejszościowych do korzystania z tego uprawnienia. Nawet w przypadku późniejszego zwrotu tych środków w pierwszej kolejności muszą zostać wydatkowane z kieszeni wspólnika żądającego badania.

Dodatkowym wobec art. 212 KSH źródłem informacji może być sam **zarząd spółki zależnej działający z własnej inicjatywy**<sup>1030</sup>. Taką perspektywę można przyjąć w kontekście nakazu prowadzenia spraw spółki z dochowaniem należytej staranności, co może oznaczać informowanie wspólnika o okolicznościach mających wpływ na wykonywanie jego praw udziałowych<sup>1031</sup>.

---

<sup>1030</sup> P. Moskała, Prawne instrumenty, s. 207.

<sup>1031</sup> Tak w odniesieniu do wspólnika lub akcjonariusza strategicznego (dominującego) A. Opalski, w: A. Opalski (red.), Kodeks spółek handlowych, tj. 2A, s. 1198; w odniesieniu do spółki giełdowej: M. Romanowski, Prawo zarządu spółki giełdowej do bezpośredniej komunikacji z akcjonariuszem dominującym, MPH 2014, Nr 4, s. 5.

### 8.2.1.2. Dostęp do informacji o grupie spółek

Zgodnie z powyższym zarysem **prawo wspólnika mniejszościowego na gruncie pojedynczej spółki z o.o. jest mocno ograniczone i niewystarczające**. Wobec braku odpowiednika art. 428 KSH można nawet stwierdzić, że przepisy umożliwiają przyjęcie bardziej „kapitałowego” modelu niż na gruncie spółki akcyjnej<sup>1032</sup>. Naturalne jest więc postawienie tezy, że **w warunkach funkcjonowania jeszcze bardziej złożonego organizmu jakim jest grupa spółek, wspólnik mniejszościowy powinien dysponować dodatkowymi uprawnieniami realizującymi jego prawo do informacji**.

Przed wprowadzeniem prawa grup spółek prawo do informacji mogło być realizowane w ramach dwóch głównych środków. Pierwszy dotyczy obowiązków notyfikacyjnych, a drugi jest związany ze sprawozdawczością grupy.

Obowiązki informacyjne dotyczą etapu potencjalnego<sup>1033</sup> utworzenia grupy spółek. **Prawo do informacji może być realizowane w związku z osiągnięciem pozycji dominującej**. Obowiązek ten ma charakter następczy. Aktualizuje się dopiero po zaistnieniu stosunku dominacji (art. 6 § 1 KSH). Adresatem tej informacji jest jednak nie wspólnik, a sama spółka zależna. Wspólnik spółki zależnej może natomiast żądać udzielenia przez tę spółkę informacji, czy pozostaje ona w stosunku dominacji lub zależności wobec określonej spółki handlowej albo spółdzielni będącej wspólnikiem albo akcjonariuszem w tej samej spółce kapitałowej (art. 6 § 4 KSH). Zakres żądanych informacji może obejmować także liczbę udziałów lub głosów, jakimi dana spółka dysponuje w spółce zależnej, również jako zastawnik, użytkownik lub na podstawie porozumień z innymi osobami. Celem tej regulacji jest umożliwienie wspólnikom mniejszościowym ustalenia struktury udziałowców spółki. W konsekwencji może to przełożyć się na ustalenie sposobu głosowania poszczególnych wspólników<sup>1034</sup>. Sankcją za nieudzielenie informacji żądającemu jest niemożność wykonywania przez wspólnika, który powinien udzielić odpowiedzi, praw ze swoich udziałów w spółce.

Prawo do informacji w ramach grup jeszcze przed wprowadzeniem prawa grup spółek mogło być realizowane w ramach sektora **sprawozdawczości spółek**. Założenia o dostępie wspólników do informacji o sytuacji ekonomicznej spółki oraz wzajemnych przepływach

---

<sup>1032</sup> A. Opalski, Rada nadzorcza, s. 48.

<sup>1033</sup> Zgodnie z wcześniejszymi wnioskami, nie każdy stosunek dominacji i zależności prowadził do powstania grupy spółek.

<sup>1034</sup> A. Szumański, w: S. Sołtysiński (red.), SPP, t. 17A, Prawo spółek kapitałowych, s. 749.

finansowych w grupie reguluje wspomniana VII dyrektywa. Została implementowana poprzez wprowadzenie przepisów do ustawy o rachunkowości (art. 55-63d RachU). Zgodnie z nimi spółka dominująca jest zobowiązana do sporządzania skonsolidowanych sprawozdań finansowych grup kapitałowych. Sprawozdanie takie obejmuje dane zarówno spółki dominującej, jak i spółek zależnych, a grupa traktowana jest jako jeden podmiot gospodarczy. Celem sporządzenia takiego sprawozdania jest przedstawienie wspólnikom, kontrahentom, pracownikom oraz innym zainteresowanym podmiotom sytuacji ekonomicznej i majątkowej grupy<sup>1035</sup>. Transakcje w ramach grupy mogą być zawierane na warunkach nierynkowych. Jeżeli dodamy do tego skomplikowane powiązania kapitałowe, potrącenia, wzajemne świadczenia itp., to mogą one uniemożliwić ocenę sytuacji finansowej grupy wyłącznie na podstawie jednostkowych sprawozdań. Takiej ogólnej ocenie mają służyć właśnie skonsolidowane sprawozdania finansowe.

Dodatkowym środkiem jest poddanie sprawozdania badaniu biegłego rewidenta oraz jego ogłoszenie (art. 64 RachU). Skonsolidowane sprawozdanie finansowe zawiera szereg informacji o grupie. Składa się z analogicznych elementów jak każde jednostkowe sprawozdanie finansowe (art. 55 RachU). Dołącza się do niego również sprawozdanie z działalności grupy kapitałowej (art. 55 ust. 2a RachU). Sprawozdanie to zawiera m.in. informacje o istotnych zdarzeniach wpływających na działalność grupy, przewidywanym rozwoju, aktualnej i przewidywanej sytuacji finansowej czy o określonych instrumentach finansowych (art. 49 RachU). Z powyższych dokumentów będzie zatem wynikać nie tylko aktualny opis grupy, lecz także dane o charakterze prognoz.

Ewentualnie za obowiązek zapewniający informacje wspólnikom mniejszościowym można było uznać **obowiązek notyfikowania sądu rejestrowego o zawarciu umowy z – uchylonego obecnie – art. 7 KSH<sup>1036</sup>**.

Odpowiadając na pytanie, **czy środki zapewniające informacje wspólnikom mniejszościowym w okresie sprzed wprowadzenia prawa grup spółek były wystarczające**, należy je zestawić z wnioskami z analizy propozycji wypracowanych w ramach dotychczasowych prac nad problematyką grup spółek.

W **Raporcie Grupy Wintera** stwierdzono, że skonsolidowane sprawozdania nie odzwierciedlają sytuacji finansowej członków grupy oraz stopnia zależności spółek zależnych od spółki dominującej. Wskazano, że spółka dominująca powinna być odpowiedzialna za ujawnianie spójnych i dokładnych informacji o strukturze grupy i relacjach w grupie. Jako

---

<sup>1035</sup> A. Helin, Komentarz do art. 55 RachU, w: A. Helin (red.), Ustawa o rachunkowości, Legalis 2017.

<sup>1036</sup> Zob. podrozdział 1.4.4.1. niniejszej rozprawy.

obszary wymagające większej przejrzystości wskazano w szczególności informacje finansowe, organizację usług wewnątrzgrupowych, transakcje wewnątrz grupy i transakcje z podmiotami powiązanymi, politykę grupy w zakresie wspierania członków grupy znajdujących się w trudnej sytuacji, politykę finansową grupy oraz politykę grupy w zakresie zadłużenia. Komisji zalecono zbadanie, czy spółki powinny być zobowiązane do informowania akcjonariuszy i opinii publicznej o przystąpieniu lub wystąpieniu z grupy spółek wraz z przedstawieniem oświadczenia organów wykonawczych o znaczeniu tego wydarzenia dla sytuacji finansowej i zarządzania spółki.

W **Raporcie Grupy Refleksji** w zakresie przejrzystości działania grupy wskazano na: **transparentność uformowania grupy**, która wiąże się z ujawnieniem tworzenia i istnienia grupy spółek, **transparentność struktury grupy**, oznaczającą informacje o spółkach tworzących grupę, **transparentność funkcjonowania grupy i zarządzania nią**, polegającą na ujawnianiu informacji o relacjach między spółkami wchodzącymi w skład grupy, zwłaszcza między spółką dominującą a spółkami zależnymi. Co istotne, eksperci analizowali potrzebę zwiększenia przejrzystości w zakresie tworzenia grup spółek nienotowanych na giełdzie. **Ostatecznie zarekomendowali, aby nie rozszerzać obowiązków informacyjnych** (np. o nabyciu udziałów z prawem głosu) **na spółki nienotowane na giełdzie**. Mogłoby to spowodować niepotrzebne obciążenia administracyjne dla tych spółek. Analizując ówczesny stan regulacji o konieczności podawania danych o członkach grupy spółek, przywołano regulacje VII dyrektywy w sprawie prawa spółek dotyczącej skonsolidowanych sprawozdań finansowych. Zgodnie z nimi informacja dodatkowa do sprawozdania finansowego musi zawierać „informacje o nazwach i siedzibach statutowych jednostek objętych konsolidacją proporcji kapitału posiadanego w jednostkach objętych konsolidacją, innych niż jednostka dominująca przez jednostki objęte konsolidacją lub przez osoby działające we własnym imieniu, lecz na rzecz tych jednostek”. Wskutek dyrektywy w większości europejskich państw członkowskich przewidziano obowiązek dołączania stosownych informacji do sprawozdań finansowych<sup>1037</sup>. Wciąż jednak nie nałożono prostego obowiązku polegającego np. na opisanu na stronie internetowej spółki struktury grupy w sposób przejrzysty dla inwestorów.

**Grupa Refleksji zauważyła, że nie wszyscy członkowie grupy spółek są uwzględniani w sprawozdaniach konsolidacyjnych, przy czym uznano, że w zakresie rachunkowości obowiązujące europejskie i krajowe zasady zapewniają wystarczający poziom ujawnienia struktury grupy** (zwłaszcza sieci powiązań między spółką dominującą a spółkami zależnymi).

---

<sup>1037</sup> Np. art. L. 233-16 KH franc.; § 313 HGB; art. 2427, (6) KC wło.; sek. 409 CA 2006.

Wadą obecnego systemu ujawnień w ramach sprawozdań finansowych i raportów rocznych może być trudność oceny informacji w nich zawartych. Nie ma bowiem przepisu wymagającego, by dane szczegółowo opisywały główne cechy struktury grupy spółek. Może to być istotne, gdy nie wiadomo, czy spółka dominująca jest tylko spółką holdingową, a to spółki zależne prowadzą faktyczną działalność gospodarczą, czy spółki zależne pełnią mniejszą rolę, działając np. na zasadzie biur sprzedaży w różnych krajach. Kolejną kwestią, na którą zwrócono uwagę, jest praktyka polegająca na zasiadaniu tej samej osoby w kilku zarządach lub radach nadzorczych powiązanych ze sobą spółek. Rekomenduje się, aby w państwach członkowskich, w których kwestia ta nie została uwzględniona, wprowadzić zasadę ujawniania takich informacji. Właściwym miejscem mogłoby być roczne sprawozdanie finansowe lub strona internetowa spółki. Zwiększyłyby to przejrzystość struktury grupy i zmniejszyło ryzyko konfliktu interesów.

Podsumowując kwestie przejrzystości w badanych obszarach, Grupa Refleksji doszła do wniosku, że **nie ma znaczącej luki prawnej w zakresie transparentności grup spółek**. Ewentualne kwestie, które należy uregulować, mają charakter punktowy.

W Planie Działania 2012 Komisja Europejska skoncentrowała się na dwóch kierunkach działań: (1) zwiększeniu przejrzystości, przez co rozumiała m.in. **możliwość poznania przez przedsiębiorstwa tożsamości swoich udziałowców**, dostarczenie informacji inwestorom i ogółowi społeczeństwa oraz transparentność w zakresie polityki głosowania przez inwestorów instytucjonalnych, (2) **zaangażowaniu udziałowców w zakresie nadzorowania polityki wynagrodzeń i transakcji z podmiotami powiązanymi**. Jak wspomniano, zgodnie z przepisami unijnymi przedsiębiorstwa mają obowiązek zamieszczania w rocznych sprawozdaniach finansowych informacji o transakcjach z podmiotami powiązanymi, wraz z podaniem wysokości i rodzaju transakcji. Rozwiązanie to zostało uznane za niewystarczające. Dlatego też, zgodnie ze stanowiskiem Europejskiego Forum Ładu Korporacyjnego, zaproponowano, by transakcje powyżej pewnego progu podlegały ocenie niezależnego doradcy oraz by najbardziej istotne transakcje były zatwierdzane przez akcjonariuszy.

Zagadnienie transparentności podjęła także **Grupa FECG**, która zwróciła uwagę, by firma spółki w pełni zależnej oraz kierowane przez nią pisma handlowe ujawniały przynależność do grupy spółek wraz ze wskazaniem jej funkcji w grupie (funkcji służebnej). Inne spółki niż spółki w pełni zależne miałyby natomiast obowiązek sporządzania dodatkowych sprawozdań rocznych zawierających opis struktury grupy, powiązania właścicielskie, zasady zarządzania i kontroli czy transakcji z podmiotami powiązanymi. Sprawozdania byłyby badane przez biegłego i udostępnione publicznie w odpowiedniej formie.



Zgodnie z powyższymi głosami, a zwłaszcza z przywołanym Raportem Grupy Refleksji analizującym stan regulacji prawa UE, silnie oddziałującego na polskiego prawodawcę, nie **zarekomendowano wprowadzenia szczególnych mechanizmów prawnych dotyczących ujawniania informacji w grupie spółek**. Należy jednak podkreślić, że kontekst opracowania zakładał brak regulacji zarówno unijnych jak i członkowskich o grupach spółek. **W związku natomiast z wprowadzeniem przez polskiego ustawodawcę krajowej regulacji o grupach spółek teza przedstawiona przez ekspertów traci aktualność. Tym bardziej istotne jest więc zbadanie, czy wprowadzona regulacja w sposób wystarczający zapewnia dostęp do informacji wspólnikom mniejszościowym spółek zależnych.**

## **8.2.2. Dostęp do informacji w nowelizacji KSH o grupach spółek**

### **8.2.2.1. Wpływ koncepcji interesu grupy spółek na dotychczasowe instrumenty dostępu do informacji**

W wyniku analizy dotychczasowych środków zapewniających wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej dostęp do informacji o spółce zależnej jako kluczowy z nich wskazano prawo dostępu do informacji (art. 212 KSH) oraz prawo żądania wyznaczenia firmy audytorskiej w celu zbadania rachunkowości i działalności spółki (art. 223 i n. KSH). Odnośnie do zapewnienia informacji o grupie spółek istotny był obowiązek notyfikacji z art. 6 KSH oraz informacje zamieszczane w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym. Podejmując się analizy wpływu nowych przepisów na dostęp wspólnika mniejszościowego do informacji o grupie spółek, należy w pierwszej kolejności poddać analizie wpływ nowych instytucji na już przyznane uprawnienia (niniejszy podrozdział). **Wpływ ten może mieć bowiem miejsce nawet w przypadku braku nowelizacji zastanych instytucji z uwagi na systemowe znaczenie wprowadzonych przepisów o grupach spółek.** Dopiero następnie należy przyrzeć się instrumentom, które wcześniej nie obowiązywały.

Odnosząc się do prawa wspólnika do **informacji o spółce zależnej**, w ramach analizy wskazano, że sposobem „blokowania” wspólnikom mniejszościowym prawa do informacji, a przynajmniej odsunięcia w czasie skorzystania z tego prawa jest odmowa udzielenia wyjaśnień przez zarząd spółki (art. 212 § 2 i n. KSH). Odmowa ta może nastąpić, jeżeli istnieje **uzasadniona obawa**, że wspólnik wykorzysta informacje w celach sprzecznych z **interese** **spółki i przez to wyrządzi spółce znaczną szkodę**. Powstaje zatem pytanie, czy nowelizacja

KSH doprowadziła do zmiany pojęcia interesu spółki, a co za tym idzie – innej jego interpretacji przez członków zarządu spółki zależnej. Zgodnie z poglądem autora rozprawy interes spółki ma subsydiarny charakter wobec interesów wspólników spółki<sup>1038</sup>. Interes ten jest przy tym wypadkową pomiędzy interesami wspólnika większościowego i wspólników mniejszościowych. Powinien więc uwzględniać słuszne interesy obu grup wspólników. Zgodnie z wprowadzonym art. 21<sup>1</sup> § 1 KSH spółka zależna (a więc i zarząd tej spółki) kieruje się obok interesu spółki interesem grupy spółek. Oznacza to, że ustawodawca wprost zezwolił członkom zarządu na branie pod uwagę interesu grupy spółek. Zgodnie z wcześniejszymi wnioskami interes ten powinien być postrzegany jako element interesu spółki<sup>1039</sup>. Ustawodawca zastrzegł dodatkowo, że interes grupy spółek może być brany pod uwagę, o ile nie zmierza to do pokrzywdzenia wierzycieli lub wspólników mniejszościowych spółki zależnej. Tym samym zarząd spółki zależnej powinien kierować się obok interesu będącego wypadkową interesów spółki dominującej i wspólników mniejszościowych również interesem rozumianym jako element interesu spółki zależnej, o ile nie zmierza to do pokrzywdzenia wspólników mniejszościowych spółki zależnej. **Może to prowadzić do wniosku, że odmawiając wspólnikowi mniejszościowemu prawa do informacji, zarząd powoła się na interes grupy spółek stanowiący *de facto* element interesu spółki, o którym mowa w art. 212 § 2 KSH.**

Oznacza to, że zarząd spółki zależnej uzyskuje uprawnienie do szerszej interpretacji interesu spółki, oczywiście po uwzględnieniu pozostałych przesłanek, tj. przesłanki uzasadnionej obawy oraz wyrządzenia spółce znacznej szkody. W konsekwencji **prawo wspólników mniejszościowych do informacji może zostać ograniczone w szerszy sposób niż dotychczas.**

Z uwagi na brak odwołania się do kategorii interesu spółki w przepisach art. 223 i n. KSH nie wydaje się, aby nowelizacja KSH miała wpływ na uprawnienie wspólników mniejszościowych do żądania wyznaczenia firmy audytorskiej w celu zbadania rachunkowości oraz działalności spółki. Nowelizacja nie objęła jednocześnie wszelkich mankamentów tego mechanizmu<sup>1040</sup>.

Jak wynika z wcześniejszej analizy, w zakresie pozyskania informacji o grupie spółek wspólnik mniejszościowy spółki zależnej dysponował wiedzą o **potencjalnym utworzeniu grupy spółek**. Wynikało to z obowiązku notyfikacyjnego o osiągnięciu pozycji dominującej.

---

<sup>1038</sup> Zob. podrozdział 6.3. rozprawy.

<sup>1039</sup> Zob. podrozdział 6.3.3. rozprawy.

<sup>1040</sup> Zob. podrozdział 8.2.2.2. rozprawy.

Potencjalność utworzenia grupy wynikała z tego, że osiągnięcie pozycji dominującej nie świadczyło jeszcze o formalnym utworzeniu grupy spółek<sup>1041</sup>. W rezultacie wspólnik mniejszościowy nie dysponował uprawnieniem pozwalającym na łatwe ustalenie, czy spółka, w której ma udziały, jest uczestnikiem grupy spółek. Nowelizacja nie objęła art. 6 KSH. Natomiast w jej wyniku wprowadzono definicję grupy spółek (art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH). Potrzeba wspólnika mniejszościowego polegająca na powzięciu informacji o utworzeniu grupy spółek pozostała aktualna. Z pomocą nie przychodzi mu już jednak art. 6 KSH, który dotyczy – ponownie – tylko wstępnego etapu utworzenia grupy spółek i nie przesądza o tym, że do jej utworzenia doszło. Zgodnie bowiem z wcześniejszym wnioskiem do utworzenia grupy spółek dochodzi w momencie powzięcia uchwały o uczestnictwie w grupie spółek. W zakresie powzięcia informacji o utworzeniu grupy spółek odesłać należy więc do nowych przepisów o grupach spółek. Ich analiza da odpowiedź na pytanie, czy wspólnik mniejszościowy może w łatwy sposób dowiedzieć się o powstaniu grupy spółek.

Źródłem informacji o grupie spółek było dla wspólnika mniejszościowego także **skonsolidowane sprawozdanie finansowe** sporządzane przez spółkę dominującą. Jak wykazano, obowiązek ten dotyczy grup kapitałowych. Nowelizacja natomiast nie objęła swoim zakresem przepisów ustawy o rachunkowości. Nie wydaje się również, aby inne jej aspekty wpływały na wykonanie obowiązku, o którym mowa w art. 55 ustawy o rachunkowości.

Ewentualnego źródła informacji można było również dopatrywać w obowiązku notyfikowania sądu rejestrowego o zawarciu **umowy z art. 7 KSH**. W wyniku nowelizacji przepis ten został jednak uchylony.

## **8.2.2.2. Środki dostępu do informacji w prawie grup spółek**

### **8.2.2.2.1. Powzięcie informacji o powstaniu grupy spółek**

Jak wykazano powyżej, wobec daleko idących uprawnień spółki dominującej, szeregu zwolnień z odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę oraz jeszcze większej liczby wątpliwości dotyczących efektywności mechanizmów ochrony, a zwłaszcza trudności dowodowych w postępowaniach dotyczących odpowiedzialności spółki dominującej, **wspólnicy mniejszościowi powinni dysponować dodatkowymi instrumentami dostępu do informacji**. Bez pozyskania szybkiej informacji o działalności spółki, powiązaniach ze spółką dominującą

---

<sup>1041</sup> Zob. podrozdział 2.3.3. rozprawy.

oraz innymi spółkami z grupy, skorzystanie z instrumentów ochronnych może okazać się bardzo trudne, o ile wręcz niemożliwe.

Pierwszą ważną informacją dla wspólników mniejszościowych będzie **informacja o powstaniu grupy spółek**. Wiadomość ta może być powzięta w związku z realizacją procedury prowadzącej do uczestnictwa w grupie spółek (art. 21<sup>1</sup> § 3 KSH). Zgodnie z art. 21<sup>1</sup> § 2 KSH organem decydującym o uczestnictwie w grupie spółek jest zgromadzenie wspólników spółki zależnej. Uchwała o uczestnictwie w grupie spółek z jednoczesnym wskazaniem spółki dominującej jest podejmowana odpowiednią większością. Jeżeli tylko wspólnicy mniejszościowi spółki zależnej wezmą udział w zgromadzeniu wspólników, powezmą wiadomość o uczestnictwie spółki zależnej w grupie spółek oraz o spółce dominującej natychmiast po powzięciu stosownej uchwały.

O powstaniu grupy spółek wspólnicy mniejszościowi mogą dowiedzieć się także z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, jeżeli zarząd spółki zależnej **ujawni fakt uczestnictwa spółki w grupie spółek**. Z uwagi na daleko idące korzyści dla zarządu oraz spółki dominującej należy spodziewać się, że zarząd spółki zależnej nie będzie zwlekał z wykonaniem tego obowiązku.

Informacja o powstaniu grupy spółek jest istotna dla wspólników mniejszościowych z wielu względów. Po pierwsze, od tej pory muszą mieć świadomość, że członkowie zarządu spółki zależnej mogą kierować się również interesem grupy spółek. Pociąga to za sobą konsekwencje w postaci zwolnienia ich z odpowiedzialności za podejmowanie określonych działań (art. 21<sup>1</sup> § 4 KSH). Po drugie, wskazana w uchwale o uczestnictwie w grupie spółek spółka dominująca zyskuje nowe uprawnienia w postaci wydawania spółce zależnej wiążących poleceń. W końcu wspólnicy mniejszościowi – przynajmniej w teorii – uzyskują nowe mechanizmy ochronne w postaci możliwości wytoczenia powództwa o naprawienie szkody wyrządzonej wykonaniem wiążącego polecenia spółce zależnej przez spółkę dominującą (art. 21<sup>12</sup> KSH) oraz potencjalnego roszczenia o naprawienie szkody w postaci obniżenia wartości przysługujących im udziałów, jeżeli obniżenie było następstwem wykonania przez spółkę zależną wiążącego polecenia (art. 21<sup>13</sup> KSH). Określona grupa wspólników mniejszościowych może również żądać odkupienia ich udziałów (art. 21<sup>10</sup> KSH), przy czym jest jednocześnie narażona na ich wykup o charakterze przymusowym (art. 21<sup>11</sup> KSH).

Należy uznać, że wspólnik mniejszościowy w stosunkowo łatwy sposób może pozyskać informację o uczestnictwie spółki zależnej w grupie spółek oraz o tym, jaka spółka pełni funkcję spółki dominującej. Jak wykazano w poprzednich podrozdziałach, sam **fakt powzięcia wiadomości o uczestnictwie w grupie spółek nie skutkuje jednak poprawą sytuacji**

**wspólnika mniejszościowego.** Wynika to z braku efektywności przewidzianych mechanizmów ochronnych (zwłaszcza w ramach dochodzenia odpowiedzialności spółki dominującej z art. 21<sup>12</sup> i 21<sup>13</sup> KSH).

#### **8.2.2.2.2. Sprawozdanie o powiązaniach umownych spółki zależnej ze spółką dominującą**

Ustawodawca wprowadził obowiązek sporządzania przez zarząd spółki zależnej sprawozdania o powiązaniach umownych tej spółki ze spółką dominującą (art. 21<sup>8</sup> KSH). Z uzasadnienia projektu nowelizacji KSH wynika, że zrobił to z dwóch powodów. Po pierwsze, kierował się ochroną wspólników mniejszościowych spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek oraz jej wierzycieli. Po drugie, chciał zapewnić możliwość sprawdzenia, czy umowy między tymi spółkami były zawierane w warunkach rynkowych (ang. *arms' length principle*)<sup>1042</sup>.

**Zakres sprawozdania został ograniczony do powiązań umownych między spółką zależną a spółką dominującą.** Przekłada się to jednoznacznie na ograniczenie prawa wspólników do informacji o powiązaniach umownych spółki zależnej z innymi spółkami z grupy. Relacje umowne mogą przecież występować poziomo, tj. między spółkami zależnymi. Mogą również być wykorzystywane do celów sprzecznych z ustawą w takim samym stopniu jak stosunki umowne między spółką dominującą a spółką zależną. **Ograniczenie to jest zatem nieuzasadnione.**

**Nie wiadomo również, jakie jest dokładne rozumienie pojęcia „powiązań umownych”,** które decyduje o tak ważnym aspekcie jak zakres całego sprawozdania. Wydaje się, że powiązania umowne powinny obejmować co najmniej umowy<sup>1043</sup>. Użyte sformułowanie sugeruje jednocześnie, że chodzi o coś więcej niż same umowy. Gdyby było inaczej, racjonalny ustawodawca użyłby wprost pojęcia „umowa”. Idąc dalej, **nie wiadomo jakie informacje o powiązaniach umownych powinny się w takim sprawozdaniu znaleźć.** Ustawodawca wskazał jedynie na zamieszczenie w nim wiążących poleceń wydanych spółce zależnej. Nie wiadomo jednak, czy wystarczy wskazanie daty wydania takiego polecenia, czy konieczne jest podanie większej ilości danych. Podkreślenia wymaga, że chodzi o wszystkie wydane wiążące polecenia. Wspólnik mniejszościowy nie dowie się natomiast, które z nich zostały wykonane, w jakim zakresie, jaki miały skutek oraz czy skutkiem tym było wyrządzenie szkody spółce

---

<sup>1042</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 29.

<sup>1043</sup> Tak również G. Keler, Komentarz do art. 218 KSH, w: R. Adamus, Kodeks spółek handlowych, Legalis 2022.

zależnej. Autorzy projektu ustawy w tym zakresie odsyłają do sporządzenia wewnętrznych regulacji grupy w tym zakresie lub regulaminów dobrych praktyk<sup>1044</sup>. Wydaje się jednak, że na szczeblu ustawowym możliwe jest określenie zakresu danych, który z jednej strony będzie użyteczny dla wspólników mniejszościowych, a z drugiej strony nie będzie uchybiał ochronie tajemnic przedsiębiorstwa. Zaproponowana **regulacja nie spełnia bowiem swojego głównego celu, którym jest możliwość sprawdzenia, czy zawierane umowy mają charakter rynkowy**. Pomocne z pewnością byłoby wskazanie na rodzaj umowy i jej *essentialia negotii*, ogólny zakres obowiązków stron, kwestie odpowiedzialności stron itd.

**Kolejna wątpliwość związana z przedmiotowym sprawozdaniem to jego forma.** Artykuł 21<sup>8</sup> § 1 KSH stanowi tylko, że sprawozdanie to może stanowić część sprawozdania zarządu z działalności spółki. To ostatnie podlega rozpatrzeniu i zatwierdzeniu przez zgromadzenie wspólników spółki zależnej. Oznacza to, że sprawozdanie to nie musi a jedynie może być częścią sprawozdania zarządu z działalności spółki. Obowiązek dołączania sprawozdania o powiązaniach umownych do sprawozdania zarządu z działalności spółki mógłby być zresztą w niektórych przypadkach niemożliwy do spełnienia. Nie zawsze bowiem spółka zależna będzie miała obowiązek takie sprawozdanie sporządzić (art. 49 ust. 4 i 5 RachU). Niemniej kwestia formy sprawozdania pozostaje nierozstrzygnięta. Kierując się ponownie celem regulacji, należy wskazać, że **forma powinna umożliwiać podmiotom zainteresowanym, a zwłaszcza wierzycielom i wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej, zapoznanie się ze sprawozdaniem**. Wymóg ten z pewnością będzie spełniać dołączenie go do sprawozdania zarządu z działalności.

Analizowany przepis stanowi jednocześnie, że sprawozdanie o powiązaniach umownych jest przedstawiane zgromadzeniu wspólników. Warto zwrócić uwagę, że w przypadku braku sporządzenia sprawozdania zarządu z działalności lub niedołączenia do niego sprawozdania o powiązaniach umownych może to być jedyny sposób powzięcia wiadomości o tym ostatnim sprawozdaniu przez wspólnika mniejszościowego. Alternatywą mogłoby natomiast być uzyskanie dostępu w trybie uzyskania dostępu do informacji i dokumentów z art. 212 KSH, co – jak wykazano – może być dla wspólnika mniejszościowego trudne<sup>1045</sup>. Sama natomiast **kwestia przedstawienia sprawozdania zgromadzeniu wspólników również budzi wątpliwości**. Brakuje szczegółów co do tego, kiedy sprawozdanie o powiązaniach umownych powinno zostać zgromadzeniu przedstawione. W przypadku dołączenia go do sprawozdania zarządu z działalności spółki kwestia ta jest jasna: sprawozdanie to sporządza się w terminie 3

---

<sup>1044</sup> Zestawienie uwag do projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 140.

<sup>1045</sup> Zob. podrozdział 8.2.1.1. niniejszej rozprawy.

miesiący od dnia bilansowego (art. 52 ust. 1 w zw. z art. 52 ust. 3 pkt 2 i art. 49 ust. 1 RachU) i jest udostępniane wspólnikom nie później niż na 15 dni przed terminem zgromadzenia wspólników (art. 68 ustawy o rachunkowości). W innym przypadku, tj. gdy sprawozdanie o powiązaniach nie jest dołączane do sprawozdania zarządu z działalności lub gdy tego ostatniego po prostu nie sporządzono – nie wiadomo. Wracając raz jeszcze do celu analizowanej regulacji, jakim jest ochrona wspólników mniejszościowych, **powinni oni mieć możliwość zapoznania się z tym sprawozdaniem przed zwyczajnym zgromadzeniem wspólników, na którym zatwierdzone jest m.in. sprawozdanie finansowe spółki zależnej.** Wiedza o zawartych umowach ze spółką dominującą będzie kluczowa do wykonywania ich uprawnień korporacyjnych, zwłaszcza w postaci rozpatrywania i głosowania nad zatwierdzeniem sprawozdania finansowego czy udzielenia absolutorium członkom zarządu z wykonania ich obowiązków.

Wykładania systemowa nakazuje oceniać cel art. 21<sup>8</sup> KSH także w kontekście przepisów o transakcjach między podmiotami powiązаныmi, a więc **przepisów o cenach transferowych** na gruncie prawa podatkowego. Ustawodawca już wcześniej zauważył bowiem, że transakcje między podmiotami powiązаныmi mogą mieć na celu optymalizację podatkową, w związku z czym wprowadził przepisy mające zapewnić rynkowy charakter takich transakcji. Na gruncie podatku dochodowego od osób prawnych art. 11c ust. 1 ustawy o CIT nakazuje, by podmioty powiązane ustalały ceny transferowe na warunkach, które ustaliłyby między sobą podmioty niepowiązane. **Przepisy te nie zostały wyłączone przepisami wprowadzającymi nowelizację KSH o grupach spółek.** Jak już wspomniano<sup>1046</sup>, autorzy projektu nowelizacji wskazali bowiem, że: brak ingerencji projektowanych przepisów w prawo podatkowe oznacza, że skutki podatkowe działań podejmowanych przez podatników nie będą mogły być uzasadnione jedynie tym, że działania te pozostają zgodne z wprowadzanymi przepisami prawa prywatnego. Dodatkowo należy podkreślić, że projektowane regulacje nie zwalniają podmiotów powiązanych, w rozumieniu przepisów o cenach transferowych, z obowiązków podatkowych, w tym ze stosowania zasady ceny rynkowej (ang. *arm's length principle*) oraz innych obowiązków wynikających z przepisów o cenach transferowych<sup>1047</sup>. Potwierdza to, że celem art. 21<sup>8</sup> KSH powinno być nie zapewnienie rynkowego charakteru dokonywanych transakcji (bo to obowiązek wynikający z odrębnych przepisów), ale **ułatwienie powzięcia informacji o tych transakcjach wspólnikowi mniejszościowemu.**

---

<sup>1046</sup> Analiza relacji nowelizacji KSH o grupach spółek do przepisów regulujących transakcje między podmiotami powiązаныmi z ustawy o CIT została zawarta w podrozdziale 5.4.6. niniejszej rozprawy.

<sup>1047</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 5-6.

Zasygnalizowania wymaga również ryzyko związane z ujawnieniem **informacji niejawnych** dotyczących grupy w procesie udostępniania sprawozdania wspólnikom mniejszościowym. Stanowi to potencjalne ryzyko dla całej grupy spółek oraz jej poszczególnych uczestników.

Podsumowując ten wątek rozważań należy wskazać, że **wspólnicy mniejszościowi nie mają wpływu na to, czy sprawozdanie o powiązaniach umownych zostanie sporządzone, jakiego rodzaju dane (poza lakonicznym wskazaniem na wydane wiążące polecenia) zostaną w nim zamieszczone, kiedy zostanie sporządzone oraz w jakim terminie i formie uzyskają do niego dostęp**. Przepisy nie przewidują szczególnej sankcji za niewywiązanie się z tego obowiązku przez członków zarządu. Co więcej, nawet w przypadku jego braku mogą oni głosami spółki dominującej uzyskać absolutorium z wykonania swoich obowiązków.

#### **8.2.2.2.3. Prawo do żądania wyznaczenia firmy audytorskiej**

Drugim ze szczególnych przepisów z kategorii ochronnych, skierowanych na ochronę wspólników mniejszościowych spółki zależnej poprzez zapewnienie im dostępu do informacji, jest art. 21<sup>9</sup> KSH. Jest to prawo o charakterze kolektywnym, polegające na możliwości zwrócenia się z wnioskiem o wyznaczenie przez sąd rejestrowy firmy audytorskiej w celu zbadania rachunkowości oraz działalności grupy spółek. Potencjalnie **uprawnienie to może stanowić jeden z najbardziej przydatnych instrumentów dla wspólników mniejszościowych**. Jak wykazano bowiem powyżej, wspólnicy mniejszościowi spółki zależnej będą mieli wiele problemów, aby wykazać przesłanki odpowiedzialności spółki dominującej z art. 21<sup>12</sup> oraz art. 21<sup>13</sup> KSH z uwagi na brak dostępu do informacji o działalności spółki<sup>1048</sup>.

Uprawnienie to może być realizowane przez wspólników mniejszościowych spółki zależnej reprezentujących co najmniej 10% kapitału zakładowego.

**Zakres przedmiotowy** badania przepis określa jako „rachunkowość i działalność grupy spółek”. Kwestia rachunkowości nie budzi większych wątpliwości i należy przyjąć, że chodzi o zgodność prowadzenia rachunkowości z zasadami określonymi w ustawie o rachunkowości. Natomiast pojęcie „działalność” pozostawia szerokie pole do interpretacji. Wydaje się jednak, że możliwe jest przyjęcie maksymalnego zakresu tego wyrażenia w postaci wszelkich

---

<sup>1048</sup> Podobnie K. Oplustil w odniesieniu do Projektu nowelizacji KSH o grupach spółek z 20.7.2020 r.: „powództwo wspólnika mniejszościowego o naprawienie jego szkody pośredniej będzie mieć większe szanse na sukces w przypadku, gdy wcześniejsze badanie biegłego rewidenta przeprowadzone na żądanie tego wspólnika dało podstawy do przyjęcia, iż wykonywanie polecenia koncernowego skutkowało wyrządzeniem szkody spółce zależnej”; zob. K. Oplustil, W sprawie optymalnego modelu prawa grup spółek, s. 1281.



przejawów działalności prowadzonej przez grupę spółek. Będzie to zwłaszcza działalność gospodarcza.

Szeroko został określony także **zakres podmiotowy** badania. Dotyczy on bowiem „całej grupy” spółek. Powstają w tym kontekście pytania, czy badanie ma obejmować rachunkowość i działalność każdej spółki uczestniczącej w grupie spółek czy wyłącznie grupy spółek jako całości (jednego „organizmu gospodarczego”). Posłużenie się terminem „rachunkowość” implikuje raczej założenie o zbadaniu rachunkowości każdej spółki uczestniczącej w grupie spółek, ponieważ ustawa o rachunkowości nie posługuje się terminem „rachunkowości grupy spółek”, a odnosi się do rachunkowości poszczególnych podmiotów (art. 2 ust. 1 RachU)<sup>1049</sup>. Dla wspólników mniejszościowych może to oznaczać znaczny wzrost kosztów przeprowadzenia badania, o czym szerzej mowa w kolejnych akapitach.

**Semiimperatywność** analizowanego przepisu wyraża się w możliwości ograniczenia w umowie spółki uczestniczącej w grupie spółek zakresu badania tylko do tej spółki zależnej oraz jej stosunków z pozostałymi spółkami uczestniczącymi w grupie. Ograniczenie to można rozpatrywać w dwóch kontekstach. Pierwszy nawiązuje do wspomnianych kosztów przeprowadzenia badania rachunkowości i działalności całej grupy, które mógłby ponieść wspólnik mniejszościowy. Z tego punktu widzenia, możliwość ograniczenia zakresu badania jest dla wspólnika mniejszościowego korzystna, ponieważ badanie będzie tańsze. Z drugiej jednak strony ograniczenie to może zostać wprowadzone jednostronnie do umowy spółki zależnej w wyniku głosowania wygranego przez spółkę dominującą, co w określonych sytuacjach będzie dla wspólnika mniejszościowego spółki zależnej niekorzystne. Ponadto **zakres badania może zostać ograniczony przez sąd rejestrowy** na wniosek spółki dominującej lub spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek, przy uwzględnieniu uzasadnionych interesów wnioskodawcy lub pozostałych spółek uczestniczących w grupie spółek, w szczególności potrzeby zabezpieczenia tajemnic przedsiębiorstwa lub innych prawnie chronionych informacji.

Artykuł 21<sup>9</sup> § 1 KSH odsyła do odpowiedniego stosowania przepisów art. 224–226 KSH. Dla wspólników mniejszościowych najbardziej istotna jest wspomniana kwestia ponoszenia kosztów. Zgodnie z art. 226 KSH wynagrodzenie biegłego rewidenta określa sąd rejestrowy, a koszty badania rachunkowości oraz działalności ponosi żądający. Jeżeli badanie wykaże nadużycie, niekorzystne dla spółki działanie lub rażące naruszenie prawa bądź umowy spółki, żądający tego badania ma prawo żądać od spółki zwrotu kosztów przeprowadzonego badania.

---

<sup>1049</sup> Por. G. Keler, Komentarz do art. 219 KSH, w: R. Adamus (red.), Kodeks spółek handlowych, Legalis 2022.

Oznacza to w pierwszej kolejności obowiązek poniesienia kosztów przez samego wspólnika mniejszościowego, a dopiero później, po spełnieniu opisanych przesłanek, będzie on uprawniony do żądania zwrotu. **W grupach spółek, w których nie ograniczono podmiotowego zakresu badania, kwota przeprowadzenia badania rachunkowości każdej spółki z grupy i ich działalności będzie skutecznie odstraszała wspólników mniejszościowych od korzystania z tego instrumentu.**

### **8.3. Prawo do zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników spółki zależnej**

Kategoria interesu spółki pojawia się również w ramach instytucji zaskarżania uchwał, a zwłaszcza powództwa o uchylenie uchwały. Jest to jednocześnie jedno z najważniejszych praw korporacyjnych przysługujących wspólnikom spółek kapitałowych<sup>1050</sup>. Przedstawiciele doktryny wprost podkreślają, że celem prawa do zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników jest ochrona wspólnika, którego pozycja została zagrożona lub naruszona<sup>1051</sup>. Prawo to ma na tyle doniosłe znaczenie, że zostało przyznane indywidualnie każdemu wspólnikowi bez względu na liczbę udziałów, którymi dysponuje. Oprócz funkcji ochronnej jako takiej prawo do zaskarżania uchwał może pełnić funkcję prewencyjną. Jak bowiem zauważa K. Oplustil zapobiega działaniom wspólników większościowych lub członków organów spółki, które szkodziłyby interesom spółki oraz jej wspólnikom mniejszościowym<sup>1052</sup>.

W kontekście grup spółek rozważenia wymaga, czy przepisy o zaskarżaniu uchwał pełniły lub mogą pełnić w obecnym stanie prawnym rolę uzupełniających środków ochrony wspólników mniejszościowych. Wszak do uczestnictwa w grupie spółek dochodzi wskutek powzięcia uchwały zgromadzenia wspólników o uczestnictwie w grupie spółek.

#### **8.3.1. Prawo do zaskarżania uchwał przed nowelizacją KSH o grupach spółek**

Prawo do zaskarżania uchwał zgromadzeń spółki obejmuje możliwość wniesienia powództwa o uchylenie uchwały (art. 249 KSH) lub o stwierdzenie jej nieważności (art. 252 KSH). Konstrukcja prawna obu regulacji jest bardzo podobna, dlatego nie ma konieczności

---

<sup>1050</sup> D. Wajda, Ochrona akcjonariuszy, s. 273; A. Herbet, w: S. Sołtysiński (red.), SPP, t. 17A, Prawo spółek kapitałowych, s. 410; istota tej instytucji wyraża się w tym, że jest realizowana przed zewnętrznym organem w postaci sądu rejestrowego po wniesieniu stosownego powództwa – tak K. Oplustil, Instrumenty nadzoru korporacyjnego, s. 705.

<sup>1051</sup> Tak M. Michalski, Kontrola kapitałowa, s. 571.

<sup>1052</sup> K. Oplustil, Instrumenty nadzoru korporacyjnego, s. 705.

osobnego omówienia każdej z nich. Kategoria interesu spółki wprost pojawia się jednak w ramach przepisów o uchyleniu uchwały zgromadzenia wspólników. Zgodnie bowiem z art. 249 § 1 KSH uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w **interes spółki** lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

Opisywana instytucja nawet w okresie sprzed nowelizacji KSH o grupach spółek powodowała szereg wątpliwości interpretacyjnych i problemów praktycznych w ramach prowadzonych postępowań. Celem niniejszej analizy nie jest wyczerpujące przedstawienie tej instytucji, ale wskazanie na funkcjonujące poglądy, co z kolei ma się przełożyć na ocenę efektywności powództwa o uchylenie uchwały. Wnioski będą natomiast stanowiły punkt wyjścia do porównania sytuacji wspólników mniejszościowych według stanu prawnego uwzględniającego nowe przepisy o grupach spółek.

Przedstawiciele doktryny wskazują, że jednym z głównych problemów skuteczności ochrony interesów wspólników mniejszościowych w ramach omawianych powództw jest **długotrwałość prowadzonych w ich wyniku postępowań**<sup>1053</sup>. Wspomniana bowiem korzyść w postaci poddania uchwały ocenie zewnętrznego organu, jakim jest sąd, wiąże się z realiami prowadzenia postępowań sądowych w Polsce. Zaskarżane uchwały dotyczą natomiast kwestionowania decyzji gospodarczych, które są podejmowane w określonych okolicznościach, a upływ czasu wiąże się z ich zmianą<sup>1054</sup>. Zgodnie z art. 249 § 2 KSH, sąd rejestrowy może zawiesić postępowanie rejestrowe. Z punktu widzenia spółki decyzja ta może być źródłem jej strat, jeżeli po zakończeniu kilkuletniego postępowania sądowego okaże się, że powództwo było nieuzasadnione. Z punktu widzenia wspólnika mniejszościowego wstrzymanie postępowania rejestrowego nie jest jednak równoznaczne z koniecznością podjęcia przez zgromadzenie wspólników innej uchwały, tj. takiej, która będzie już zgodna z interesem spółki lub interesem mniejszości. Co więcej, nawet samo uchylenie uchwały nie skutkuje zastąpieniem zaskarżonej uchwały nową. Zresztą po upływie czasu związanego z prowadzeniem postępowania orzeczenie sądu jest tak naprawdę wydawane w całkowicie innych realiach gospodarczych. W kontekście przewlekłości postępowania dla wspólnika mniejszościowego znaczenie ma jeszcze fakt, że orzeczenie uchylające uchwałę wspólników jest orzeczeniem prawnokształtującym, tj. ma skutek konstytutywny<sup>1055</sup>.

---

<sup>1053</sup> P. Błaszczyk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 462.

<sup>1054</sup> D. Wajda, Ochrona akcjonariuszy, s. 189.

<sup>1055</sup> M. Chomiuk, Komentarz do art. 249 KSH, w: Z. Jara (red.), Kodeks spółek handlowych, Legalis 2022.

Kwestią mogącą budzić wątpliwości jest także **charakter przesłanek powództwa o uchylenie uchwały**. Przedstawiciele doktryny nie są zgodni co do tego, czy warunkiem wniesienia powództwa z art. 249 KSH jest kumulatywne spełnienie przesłanek określonych w tym przepisie. Chodzi więc o wykazanie faktu naruszenia umowy lub niezgodności z dobrymi obyczajami oraz udowodnienie, że uchwała godzi w interes spółki lub ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. W piśmiennictwie prezentowane są poglądy optujące zarówno za koniecznością spełnienia wszystkich przesłanek<sup>1056</sup>, jak i ograniczające się do wymogu spełnienia przesłanki naruszenia umowy spółki<sup>1057</sup>. Dominującym stanowiskiem wydaje się jednak pogląd, że dla skutecznego wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały konieczne jest, aby poza sprzecznością z umową (statutem) spółki uchwała godziła jednocześnie w interesy spółki czy miała na celu pokrzywdzenie wspólnika<sup>1058</sup>.

Powyższe wątpliwości starał się również rozstrzygnąć Sąd Najwyższy. W uchwale z 10.3.2016 roku wskazał, że przyjęta w art. 249 § 1 KSH konstrukcja koniunkcji, a więc współwystępowania przesłanek ujętych alternatywnie w każdym z członów tej koniunkcji, oznacza, że dla uwzględnienia powództwa konieczne jest stwierdzenie wystąpienia co najmniej jednej spośród przesłanek określonych w każdym z obu członów tej koniunkcji. Uznał więc, że podstawą uchylenia uchwały jest łączne wystąpienie dwóch przesłanek (po jednej z każdego z obu członów koniunkcji), które przepis KSH wyraźnie „ustawił w parę”, natomiast samodzielne wystąpienie którejkolwiek z tych przesłanek (a więc także i sprzeczności uchwały wspólników z umową spółki) nie może uzasadniać uwzględnienia powództwa wytoczonego na podstawie art. 249 § 1 KSH. Dopiero stwierdzenie, że uchwała wspólników jest sprzeczna z umową spółki, godzi zarazem w interes spółki lub ma na celu pokrzywdzenie wspólnika umożliwia wniesienie powództwa<sup>1059</sup>. Część przedstawicieli doktryny wciąż jednak przedstawia odmienne zdanie o samodzielności przesłanki sprzeczności uchwały z umową spółki<sup>1060</sup>.

W ocenie autora niniejszej rozprawy wykładnia literalna prowadzi do wniosku o trafności tej myśli, tj. **o samodzielnym charakterze przesłanki sprzeczności uchwały z umową spółki oraz o niesamodzielnym charakterze przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami, która to powinna wystąpić z jednoczesnym godzeniem w interes spółki lub celem w postaci**

---

<sup>1056</sup> M. Michalski, Spółka akcyjna, Warszawa 2014, s. 410.

<sup>1057</sup> K. Oplustil, Instrumenty nadzoru korporacyjnego, s. 710; zob. wyr. SA w Szczecinie, w którym SA orzekł, że sprzeczność uchwały wspólników spółki z o.o. z umową spółki stanowi samoistną przesłankę oceny skuteczności powództwa o jej uchylenie; wyr. SA w Szczecinie z 14.8.2013 r., I ACa 358/13.

<sup>1058</sup> D. Wajda, Sprzeczność uchwały wspólników, *passim*.

<sup>1059</sup> Zob. uchw. SN z 10.3.2016 r., III CZP 1/16.

<sup>1060</sup> D. Wajda, Sprzeczność uchwały wspólników, s. 24 i n.

**pokrzywdzenia wspólnika.** Wynika to z użycia spójnika „bądź”, który jest synonimem spójnika alternatywy rozłącznej „albo”. Rezultat ten potwierdza także wykładnia systemowa. Sprzeczność z umową (statutem) stanowi samodzielną przesłankę zaskarżenia uchwał zgromadzenia towarzystw<sup>1061</sup> czy w PrSpółdz. Niezrozumiałe byłoby więc różnicowanie tej kwestii między takimi samymi osobami prawnymi typu korporacyjnego. Często, jeśli nie w większości przypadków będzie zresztą tak, że naruszenie umowy spółki będzie jednocześnie godziło w interes spółki czy naruszało dobre obyczaje<sup>1062</sup>.

Sam fakt istnienia sporu nie ułatwia zadania wspólnikom mniejszościowym zainteresowanym wniesieniem powództwa.

**Problemem jest również wykazanie naruszenia w danej sytuacji interesu spółki.** Jako uzasadnienie tej sytuacji wystarczy wskazać spór na tle tego jak należy rozumieć interes spółki oraz jaka jest jego relacja w stosunku do interesu grupy spółek<sup>1063</sup>. Nie tylko zresztą ta przesłanka powództwa o uchylenie uchwały ma nieostry charakter. Ich kumulacja powoduje w praktyce, że skorzystanie z tego instrumentu ochrony jest trudnym zadaniem<sup>1064</sup>. Autor rozprawy nie opowiada się jednocześnie za doprecyzowaniem przesłanki interesu spółki, ponieważ w kontekście postępowania sądowego daje ona sędziom rozpatrującym sprawę możliwość zastosowania szerszej, bardziej elastycznej oceny.

Ustalenia wymaga także, w jakich przypadkach prawo do zaskarżenia uchwały wspólników mogło być wykorzystywane w relacjach grupowych obowiązujących przed nowelizacją KSH. W praktyce funkcjonowania grup spółek decyzje zapadały dwojako – albo w ramach podejmowanych formalnych uchwał zgromadzenia wspólników, albo w ramach nieformalnych wytycznych, zaleceń czy sugestii dla członków zarządu spółek zależnych. Same decyzje o podjęciu określonego działania są natomiast podejmowane przez organy zarządcze spółki zależnej. Natomiast zakres zaskarżenia z art. 249 KSH jest ograniczony. Obejmuje bowiem wyłącznie uchwały zgromadzenia, a nie znajduje zastosowania do decyzji zarządów czy ewentualnie rad nadzorczych. **Poza zakresem jego stosowania są więc wszystkie czynności prawne dokonywane w imieniu spółki.** Ponadto instytucja ta nie ma charakteru odszkodowawczego, tj. jej celem nie jest kompensacja poniesionych przez wspólników szkód, a wyłącznie wyeliminowanie z obiegu prawnego wadliwych uchwał.

---

<sup>1061</sup> Zob. art. 144 ust. 1 UiRU.

<sup>1062</sup> Zob. pozostałą argumentację D. Wada, Sprzeczność uchwały wspólników, s. 24 i n.

<sup>1063</sup> Zob. analizę w podrozdziale 6.3. niniejszej rozprawy.

<sup>1064</sup> P. Błaszczuk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 464-465.

**Próbując ocenić** prawo wspólnika mniejszościowego do zaskarżenia uchwały w ramach powództwa o uchylenie uchwały z art. 249 KSH, należy podzielić wnioski przedstawiciele doktryny o konieczności usprawnienia tej instytucji<sup>1065</sup>. Pomimo jednak doniosłości tego instrumentu dla ochrony wspólników, nawet w przypadku podniesienia jego efektywności nie powinien on stanowić podstawowego instrumentu zabezpieczenia interesów mniejszości. Ingerencja sądów w wewnętrzne stosunki korporacyjne powinna być wyjątkiem, ponieważ decyzje w spółce podejmowane są wolą większości<sup>1066</sup>.

### **8.3.2. Prawo do zaskarżania uchwał w nowelizacji KSH o grupach spółek**

Istota instytucji z art. 249 KSH nie uległa zmianie. Powództwo o uchylenie uchwały czy o stwierdzenie jej nieważności może wciąż zostać wniesione przez każdego wspólnika. Treść przesłanek również pozostała tożsama. Wydaje się jednak, że zmianie uległy dwa aspekty mogące mieć wpływ na zaskarżanie uchwał przez wspólników mniejszościowych spółki zależnej.

**Pierwszym jest katalog spraw, które mogą być kwestionowane przez wspólników mniejszościowych.** Jak bowiem wspomniano, przed nowelizacją KSH o grupach spółek władztwo koncernowe było wykonywane zwłaszcza w drodze podejmowania formalnych uchwał przez zgromadzenie wspólników spółki zależnej albo poprzez wpływanie na spółkę zależną z użyciem nieformalnych sposobów wpływu. Obecnie trudno jest jednoznacznie stwierdzić, jaki wpływ mają przepisy o grupach spółek na zalecenia, sugestie czy inne sposoby wpływu spółki dominującej na organ zarządczy spółki zależnej. Nawet jednak w przypadku uznania, że sposoby te wciąż są dopuszczalne, wydaje się, że prym będą wiodły preferowane przez ustawodawcę wiążące polecenia<sup>1067</sup>. Tym samym władztwo koncernowe nie będzie wykonywane, a przynajmniej nie w takim stopniu jak wcześniej, w drodze podejmowania formalnych uchwał zgromadzenia wspólników. Dla wspólników mniejszościowych oznacza to, że nie będą w stanie kwestionować większości decyzji podejmowanych w ramach wykonywania władztwa koncernowego. Artykuł 249 KSH dotyczy bowiem uchylenia uchwały organu stanowiącego, a więc zgromadzenia wspólników. Wiążące polecenia są natomiast przyjmowane do wykonania, a następnie wykonywane przez zarząd spółki zależnej.

---

<sup>1065</sup> K. Oplustil, Instrumenty nadzoru korporacyjnego, s. 936-941; P. Błaszczuk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 466.

<sup>1066</sup> A. Opalski, Prawo zgrupowań spółek, s. 333.

<sup>1067</sup> Więcej w podrozdziale 5.4.3. niniejszej rozprawy.

**Drugim aspektem wpływającym na zaskarżanie uchwał może być wykładnia pojęcia interesu spółki** w świetle „godzenia podjętej uchwały w interesy spółki”, co stanowi jedną z przesłanek wniesienia powództwa o uchylenie uchwały z art. 249 KSH.

Poza wspomnianym ograniczeniem zakresu spraw, które będą poddawane rozprawie zgromadzenia wspólników, wspomnieć należy o kluczowej kwestii, co do której uchwała będzie musiała zostać podjęta. Uchwałą tą jest **uchwała o uczestnictwie w grupie spółek**, która podejmowana jest przez zgromadzenie wspólników spółki zależnej większością trzech czwartych głosów (art. 21<sup>1</sup> § 2 KSH). Jak ustalono, z uchwałą tą wiąże się skutek w postaci uczestnictwa w grupie spółek, a w większości przypadków także utworzenia grupy spółek. Uchwała taka nie może zostać powzięta bez odbycia zgromadzenia wspólników w trybie art. 227 § 2 KSH. Kwalifikowana większość w wysokości trzech czwartych głosów stanowi jeden z najwyższych progów przewidzianych w KSH. Wydaje się, że nie jest możliwe złagodzenie tego wymogu w umowie spółki, przy czym za możliwe należy uznać jego zaostrenie. W tym kontekście znaczenia nabiera analizowana **procedura kwestionowania uchwały o utworzeniu grupy spółek**.

Jak zasygnalizowano, zmianie nie uległy przesłanki wniesienia powództwa o uchylenie uchwały z art. 249 KSH ani też stwierdzenia jej nieważności (art. 252 KSH). Autor niniejszej rozprawy opowiada się za poglądem, że sprzeczność uchwały z umową spółki stanowi samodzielną przesłankę wniesienia powództwa o uchylenie uchwały. Natomiast przesłanka sprzeczności z dobrymi obyczajami powinna wystąpić łącznie z godzeniem w interesy spółki lub celem w postaci pokrzywdzenia wspólnika.

Sprzeczność uchwały o uczestnictwie w grupie spółek z umową spółki mogłaby polegać na naruszeniu wyższej niż ustawowa kwalifikowanej większości do podjęcia takiej uchwały. Innym przypadkiem takiego naruszenia mógłby być brak odpowiedniej treści uchwały o uczestnictwie w grupie spółek, w przypadku gdyby umowa spółki przewidywała pozaustawowe elementy tej treści.

Wydaje się, że **samego utworzenia grupy spółek** nie można uznać za godzenie w interesy spółki zależnej lub zmierzanie do pokrzywdzenia wspólników. Przyjęcie bowiem argumentacji, że interes spółki zostaje naruszony w związku z możliwością kierowania się interesem grupy spółek, prowadziłyby do nieuzasadnionej możliwości kwestionowania każdej uchwały o utworzeniu grupy spółek. Z drugiej jednak strony, nie oznacza to, że utworzenie grupy spółek nigdy nie będzie stało w sprzeczności z umową spółki. Indywidualne okoliczności zawarcia umowy spółki, takie jak cel powstania spółki (np. realizacja określonej inwestycji) czy czas

zawarcia umowy (np. określony i powiązany z realizacją inwestycji), mogą mieć znaczenie w ocenie tego, czy doszło do naruszenia umowy spółki.

W przypadku próby zaskarżenia uchwały o uczestnictwie w grupie spółek na podstawie art. 252 KSH należy wykazać **sprzeczność tej uchwały z ustawą**. Sprzeczność ta może polegać na niezachowaniu wymogów podjęcia uchwały określonych w art. 21<sup>1</sup> § 2 KSH co do sposobu podjęcia uchwały, wymaganej większości oraz treści uchwały. Jak wspomniano, uchwała ta nie może zostać podjęta poza zgromadzeniem wspólników. Minimalna większość została określona jako trzy czwarte głosów, a na treść uchwały składa się co najmniej decyzja o uczestnictwie w grupie spółek oraz wskazanie spółki dominującej.

„Nowej” uchwały, którą będzie musiało podjąć zgromadzenie wspólników, można upatrywać w konieczności **przyjęcia wspólnej strategii grupy spółek**. Co prawda przepisy o grupach spółek nie określają, jaki organ oraz jakiej spółki sporządza wspólną strategię grupy, jednak z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH wynika, że spółka zależna kieruje się zgodnie z uchwałą o uczestnictwie w grupie spółek wspólną strategią. Racjonalne wydaje się uznanie, że strategia grupy spółek powinna zostać przyjęta przez spółkę zależną. Wynika to nie tylko z art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH, ale także z istotności tego dokumentu dla całej grupy. Nie jest jednak jasne, czy strategia powinna zostać przyjęta wraz z uchwałą o uczestnictwie w grupie spółek czy też w osobnym akcie korporacyjnym. Ustawodawca nie określił także, czy przyjąć ją powinno zgromadzenie wspólników spółki zależnej czy jej zarząd. Odpowiedź przybliży fakt, że istnienie strategii grupy spółek jest elementem konstytutywnym powstania grupy spółek (art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH). Powinna zatem być przyjęta jeszcze przed podjęciem uchwały o uczestnictwie w grupie spółek. Można stąd wywodzić, że nie ma potrzeby jej powtórnego przyjmowania razem z uchwałą o uczestnictwie w grupie spółek.

Ponadto elementy treści uchwały o uczestnictwie w grupie spółek zostały wyszczególnione w art. 21<sup>1</sup> § 2 KSH. Jest to decyzja o uczestnictwie w grupie spółek oraz wskazanie spółki dominującej. Założenie o racjonalności ustawodawcy nakazuje twierdzić, że gdyby ustawodawca wymagał dodatkowych elementów treści tej uchwały, to zostałyby one wyszczególnione. Niejasne pozostaje jednak to, który organ powinien ją przyjąć. W ocenie autora niniejszej rozprawy **istotność strategii grupy przemawia za tym, aby została przyjęta przez zgromadzenie wspólników**. Wobec braku regulacji sformalizowanej kwestia ta powinna zostać zamieszczona w umowie spółki. Ustawodawca milczy na temat większości, która byłaby w tym zakresie wymagana. Uznać więc należy, że jeżeli umowa spółki zależnej nie wymaga większości kwalifikowanej, zastosowanie znajdzie zasada ogólna o bezwzględnej większości (art. 245 KSH).



Wniosek o konieczności przyjęcia uchwały przez zgromadzenie wspólników spółki zależnej „otwiera” potencjalną możliwość jej kwestionowania przez wspólników mniejszościowych. Podobnie jak w poprzednim przypadku, samo przyjęcie strategii grupy spółek nie powinno być utożsamiane z naruszeniem umowy spółki (chyba że uchwała nie będzie spełniała określonych w umowie spółki wymogów, np. co do większości) czy godzeniem w interesy spółki zależnej lub celem pokrzywdzenia jej wspólników. Można jednocześnie wyobrazić sobie przypadki, w których zindywidualizowane okoliczności będą mogły świadczyć o zasadności wniesienia powództwa o uchylenie uchwały zgromadzenia. Nie powinny to być jednak przypadki częste.

#### 8.4. Wnioski

Wykorzystania koncepcji interesu grupy spółek w ochronie wspólników mniejszościowych można upatrywać również w zapewnieniu nowych lub wsparciu w wykonywaniu zastanych **praw korporacyjnych**. Autor rozprawy poddał analizie dwa wybrane obszary: prawo dostępu do informacji oraz prawo zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników.

Już w ramach stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją KSH prawo wspólnika mniejszościowego w odniesieniu do informacji o pojedynczej spółce z o.o. było ograniczone. Wspólnik ten mógł starać się uzyskać informację wykonując prawo do kontroli (art. 212 KSH), które mogło w praktyce zostać wyłączone wskutek działań spółki dominującej. Z kolei prawo do informacji o grupie spółek, do której przynależała spółka zależna, mogło być realizowane w związku z osiągnięciem pozycji dominującej, w ramach informowania o umowie z art. 7 KSH lub w ramach sporządzania skonsolidowanych sprawozdań finansowych. Nawet wobec przyznania racji ekspertom z Grupy Refleksji o braku potrzeby wprowadzenia dodatkowych praw dostępu do informacji wspólnikom mniejszościowym, należy zwrócić uwagę, że wniosek ten odnosił się do braku szczególnej regulacji o grupach spółek. Wobec wprowadzenia takiej regulacji do polskiego porządku prawnego **potrzeby informacyjne wspólników mniejszościowych uległy diametralnej zmianie. Postulować zatem należy zapewnienie im efektywnych mechanizmów dostępu do niezbędnych informacji o grupie spółek.**

W pierwszej kolejności należy postawić pytanie o **wpływ przepisów o grupach spółek** na dotychczasowe źródła dostępu do informacji. Oczywiście jest, że uchylenie art. 7 KSH powoduje ograniczenie liczby tych źródeł, przy czym nie należy tego postrzegać jako dużą „stratę” z uwagi na niską popularność umów holdingowych w praktyce. Bardziej istotne jest natomiast

pytanie o wpływ na art. 212 KSH, a w szczególności prawo zarządu spółki zależnej do odmowy udzielenia informacji z powołaniem się na interes spółki. W tym miejscu ujawnia się bowiem znaczenie rozważań o charakterze interesu grupy spółek<sup>1068</sup>. **W przypadku przyjęcia, że interes grupy spółek stanowi element interesu każdej ze spółek uczestniczących w grupie spółek, zdaniem autora rozprawy zarząd mógłby powoływać się na interes grupy spółek, odmawiając wspólnikom mniejszościowym prawa do informacji. Tym samym i tak już ograniczone prawo do informacji zostałoby ograniczone w jeszcze szerszy sposób.**

Ustawodawca wprowadził także nowe źródła i mechanizmy dostępu do informacji. Dzięki nim wspólnik mniejszościowy może w stosunkowo prosty sposób ustalić fakt **powstania grupy** spółek i uczestnictwa wskutek tego spółki zależnej w grupie spółek. Inne mechanizmy koncentrowały się na pozyskaniu szczegółowych informacji o relacjach w grupie spółek. Ustawodawca wprowadził więc obowiązek sporządzania **sprawozdania o powiązaniach umownych spółki zależnej ze spółką dominującą**. Przepis art. 21<sup>8</sup> KSH nie realizuje jednak stawianych mu założeń. Ustawodawca wprowadził bowiem ograniczenie jego stosowania, a co za tym idzie – zmniejszył jego efektywność. Zakres sprawozdania dotyczy wyłącznie powiązań umownych i to między spółką dominującą a zależną. Nie obejmuje więc relacji spółki z innymi – niż spółka dominująca – spółkami z grupy. Przepis nie określa też wymaganych elementów tego sprawozdania, w szczególności nie wiadomo, jakie informacje o powiązaniach umownych będą odpowiednie. Może więc dojść do sytuacji, w której zarząd spółki zależnej wykona obowiązek sporządzenia sprawozdania, a wspólnicy mniejszościowi i tak nie będą w stanie ustalić, jakie były warunki zawartych transakcji i czy warunki te miały charakter rynkowy. Kolejne wątpliwości budzi forma sprawozdania, a raczej brak jej określenia. Nie jest też jasne, kiedy sprawozdanie powinno zostać przedstawione zgromadzeniu wspólników. Ustawa nie gwarantuje wspólnikom mniejszościowym możliwości zapoznania się z tym sprawozdaniem przed zwyczajnym zgromadzeniem wspólników, na którym będzie zatwierdzone sprawozdanie finansowe. Co więcej, wspólnik mniejszościowy nie dysponuje instrumentami wpływu na zarząd spółki co do samego sporządzenia sprawozdania. Ustawodawca nie przewidział również żadnych szczególnych sankcji za niewywiązanie się z tego obowiązku. **Zaproponowana regulacja nie spełnia więc założenia dostarczenia pomocnych wspólnikowi mniejszościowemu informacji o stosunkach spółki zależnej ze spółką dominującą.**

Drugi mechanizm dostępu do informacji opiera się na **prawie żądania wyznaczenia firmy audytorskiej**. Ponownie uprawnienie to wydaje się atrakcyjne dla wspólników

---

<sup>1068</sup> Zob. podrozdział 6.3. niniejszej rozprawy.

mniejszościowych. Ma ono charakter kolektywny i przysługuje wspólnikom reprezentującym co najmniej 10% kapitału zakładowego. Badanie co do zasady ma obejmować rachunkowość i działalność całej grupy. Wydaje się, że w grupie liczącej kilkanaście lub kilkadziesiąt podmiotów czas sporządzenia takiego sprawozdania może sięgać nie miesięcy, ale lat. Koszty badania mogą być na tyle astronomiczne, że będą poza zasięgiem wspólników mniejszościowych. Co prawda istnieje możliwość ograniczenia zakresu takiego badania, jednak zależy to wyłącznie od spółki dominującej i należy się spodziewać, że będzie wykorzystywane według jej potrzeb w zależności od indywidualnej sytuacji. Odesłanie do art. 224–226 KSH powoduje, że wspólnik mniejszościowy obciążony jest niedogodnościami, m.in. w postaci uprzedniego poniesienia kosztów badania, nawet w przypadku jego zasadności. **Rozwiązanie to zdaniem autora rozprawy jest kolejnym mechanizmem, który zapewnia tylko iluzoryczną ochronę wspólnikom mniejszościowym. Nie należy się spodziewać jego szerokiego wykorzystania w praktyce.**

Ostatnim z analizowanych środków ochrony wspólników mniejszościowych dotyczących ich uprawnień korporacyjnych jest **prawo do zaskarżania uchwał** wspólników spółki zależnej. Do katalogu spraw, które mogą podlegać kwestionowaniu z zakresu grup spółek, należą uchwała o uczestnictwie w grupie spółek oraz uchwała o przyjęciu wspólnej strategii grupy spółek. Poza nimi kwestionowaniu mogą oczywiście podlegać wszelkie uchwały dotyczące spraw grupowych, w tym np. uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przeprowadzenie danej transakcji. **Ponownie istotne znaczenie będzie miało przyjęcie odpowiedniej interpretacji interesu grupy spółek.** Rozumienie go jako elementu interesu każdej spółki uczestniczącej w grupie spółek może skutkować dodatkowymi ograniczeniami w skuteczności powództwa o uchylenie uchwały wspólników. Można będzie bowiem wywodzić, że wskutek podjęcia uchwały wcale nie doszło do „godzenia w interesy spółki”, ponieważ interes ten powinien być zrelatywizowany o pryzmat interesu grupy spółek. **W rzeczywistości może to więc stanowić utrudnienie dla wspólników mniejszościowych w skutecznym kwestionowaniu podejmowanych uchwał.** Zdaniem autora rozprawy instytucja zaskarżania uchwał i tak nie powinna być postrzegana jako kluczowy środek ochrony wspólników mniejszościowych. Zewnętrzna (sądowa) ingerencja w stosunki spółki powinna bowiem odbywać się na zasadzie wyjątku.

## Rozdział 9. Koncepcja interesu grupy spółek a utrata członkostwa przez wspólnika mniejszościowego w spółce zależnej

### 9.1. Uwagi wstępne

Do jednych z najczęściej wymienianych instrumentów ochrony wspólników mniejszościowych w grupach spółek należy prawo do „wyjścia” ze spółki (ang. *exit right*)<sup>1069</sup>. Polega ono na możliwości żądania przez wspólników mniejszościowych odkupu ich udziałów przez spółkę dominującą lub przez samą spółkę zależną<sup>1070</sup>. Prawo do „wyjścia” ze spółki może przysługiwać na etapie powstania grupy spółek lub na skutek wystąpienia określonych zdarzeń, gdy grupa spółek już funkcjonuje. W razie skorzystania z *exit right* członkostwo wspólnika mniejszościowego w spółce ulega zakończeniu.

Rozpatrywane prawo **stanowi instrument ochronny wspólników mniejszościowych i ma zapewniać im możliwość opuszczenia spółki**, w której byłoby to znacznie utrudnione lub niemożliwe. Jest to istotne zwłaszcza w strukturach udziałowych z wyraźnym wspólnikiem dominującym. Wskutek koncentracji władzy wspólnicy mniejszościowi tracą możliwość wpływania na funkcjonowanie spółki a silna pozycja wspólnika większościowego może negatywnie oddziaływać na inne mechanizmy ochrony wspólników mniejszościowych<sup>1071</sup>. Skorzystanie przez wspólników mniejszościowych z instytucji odkupu może w praktyce stanowić jedyną możliwość „pozbycia” się udziałów, ponieważ rynkowy popyt na udziały mniejszościowe w spółkach prywatnych jest znikomy. Przekłada się to na trudność w zbyciu udziałów lub w najlepszym przypadku na obniżenie ich ceny.

Instytucję żądania przez wspólników mniejszościowych odkupu ich udziałów należy odróżnić od instytucji przymusowego wykupu (ang. *squeeze-out*), która polega na możliwości wykupu przez spółkę dominującą za wynagrodzeniem udziałów wspólników mniejszościowych. Odmiennie niż wspomniane prawo „do wyjścia”, instytucja przymusowego wykupu **realizuje cele większości w spółce**. Nie powinna być zatem rozpatrywana jako instrument ochrony wspólników mniejszościowych. **Niewątpliwie jednak jej ukształtowanie**

---

<sup>1069</sup> Raport Grupy Wintera, s. 21; EMCA, s. 381; zob. P. Hommelhof, J. Schubel, W sprawie prawa faktycznych, s. 17-18; w doktrynie niemieckiej: P. Hommelhoff, Protection of Minority Shareholders, Investors and Creditors in Corporate Groups: the Strengths and Weaknesses of German Corporate Group Law, EBOR 2001, Vol. 2, s. 62-63; P. Błaszczuk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 227.

<sup>1070</sup> P. Błaszczuk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 227.

<sup>1071</sup> Zob. A. Opalski, Europejskie prawo spółek, Warszawa 2010, s. 518.

**wpływa na sytuację wspólników mniejszościowych**, chociażby w zakresie ustalenia godziwego wynagrodzenia za przymusowe „opuszczenie” spółki. Rozważenia wymaga również czy skorzystanie z tego prawa przez spółkę dominującą może być rozpatrywane w kontekście interesu spółki oraz interesu grupy spółek.

Zgodnie z wcześniejszymi wnioskami, zapewnienie wspólnikom mniejszościowym prawa odkupu udziałów nie jest typowym instrumentem ochrony mniejszości w koncepcji interesu grupy spółek<sup>1072</sup>. Francuski model nie obejmuje tego rozwiązania. Nie musi to jednak być równoznaczne z koniecznością jego pominięcia w analizie polskiego modelu koncepcji interesu grupy spółek. Oczywiście jest, że ustawodawca inspirował się francuskimi propozycjami, ale równie oczywiste jest, że wymagały one dostosowania do polskiego porządku prawnego. **Wprowadzenie tych instytucji w ramach przepisów o grupach spółek wraz z nowelizacją KSH o grupach spółek może świadczyć o tym, że zamierzeniem ustawodawcy było traktowanie ich jako elementów polskiego prawa grup spółek, a więc i polskiej wersji koncepcji interesu grupy spółek.** Analiza prawa „wyjścia” oraz przymusowego wykupu udziałów jest uzasadniona również znaczącym wpływem tych instrumentów na zagadnienie ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej w ogóle.

W niniejszym rozdziale autor rozprawy dokonuje analizy możliwości „wyjścia” wspólnika mniejszościowego ze spółki zależnej przed nowelizacją KSH o grupach spółek (podrozdział 9.2. rozprawy), aby następnie skupić się na rozważaniach o zmianach, które w tym zakresie wprowadziły przepisy o grupach spółek (podrozdział 9.3. rozprawy). W obu przypadkach analizie poddano możliwości opuszczenia spółki przez wspólnika mniejszościowego z jego własnej inicjatywy, jak i wskutek działań spółki dominującej.

## **9.2. Wyjście ze sp. z o.o. przed nowelizacją KSH o grupach spółek**

Prawo wspólników mniejszościowych do żądania odkupu oraz prawo wspólników większościowych do przymusowego wykupu były rozpoznane w prawie handlowym już przed wprowadzeniem nowelizacji KSH o grupach spółek. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie wynika ono ze szczególnych regulacji dotyczących grup spółek, a z **ogólnych przepisów prawa spółek.**

Prawo wspólników mniejszościowych do żądania odkupu przysługuje im w ściśle określonych sytuacjach. Co znamienne, instytucja ta występuje w ramach przepisów o prostej

---

<sup>1072</sup> Zob. wnioski w podrozdziale 4.7. rozprawy.

spółce akcyjnej oraz spółce akcyjnej. Do wspomnianych sytuacji należy zaliczyć: żądanie przez wspólników mniejszościowych wykupienia ich akcji z uwagi na wystąpienie ważnej przyczyny (art. 300<sup>50</sup> § 1 KSH), istotną zmianę przedmiotu działalności spółki (art. 416 § 4 KSH), przymusowy wykup akcji przez akcjonariuszy większościowych (art. 418 § 1 KSH), żądanie przez wspólników mniejszościowych wykupienia ich akcji w związku z przymusowym wykupem (art. 418 § 2b KSH), przymusowy odkup akcji (art. 418<sup>1</sup> KSH), prawo do wyjścia ze spółki w procesach restrukturyzacyjnych (art. 516 § 3 KSH, art. 516<sup>11</sup> KSH, art. 541 § 5 KSH, art. 565 § 1 KSH). W stosunku do spółek publicznych stosuje się odrębne regulacje<sup>1073</sup>.

Wszystkie z przytoczonych regulacji mają zastosowanie wobec P.S.A., S.A. oraz spółek publicznych. **W stosunku do sp. z o.o. brakuje natomiast szczególnych zasad przyznających wspólnikom mniejszościowym prawo do opuszczenia spółki.** Ewentualne zastosowanie mogą znaleźć przepisy chroniące wspólników mniejszościowych w ramach wybranych procesów restrukturyzacyjnych (art. 516 § 3 KSH, art. 516<sup>11</sup> KSH, art. 541 § 5 KSH). Do przymusowego opuszczenia spółki z o.o. przez jej wspólnika mniejszościowego może z kolei dojść na podstawie instytucji **wyłaczenia wspólnika z art. 266 KSH.**

Zarysowane odmienności między regulacją prawną sp. z o.o. oraz P.S.A. i S.A. w omawianym zakresie prowadzą do wniosku, że **poziom ochrony wspólników mniejszościowych jest zróżnicowany w zależności od typu spółki.** Z uwagi na szereg odrębności między sp. z o.o. a P.S.A. i S.A. oraz z uwagi na przyjęty zakres niniejszej rozprawy, w dalszej części podrozdziału autor przedstawia analizę ochrony wspólników mniejszościowych wyłącznie w spółce z o.o.

### **9.2.1. Prawo wspólnika mniejszościowego do żądania odkupu udziałów**

Jak już wskazano, przepisy o sp. z o.o. (art. 150–300 KSH) nie zawierają instytucji przyznającej wspólnikom mniejszościowym prawo do żądania odkupienia ich udziałów na wzór art. 416 § 4 KSH. Dlatego wspólnicy mniejszościowi mogli liczyć wyłącznie na skorzystanie z prawa odkupu związanego z **restrukturyzacjami.**

W przypadku łączenia się spółek, wspólnik przejmowanej spółki może żądać wykupienia jego udziałów przez spółkę dominującą na zasadach określonych w art. 417 KSH (art. 516 § 3 KSH)<sup>1074</sup>. W świetle art. 491 § 1 KSH spółką przejmowaną może jak najbardziej być sp. z o.o.,

---

<sup>1073</sup> Art. 72-81 i art. 83 ustawy o ofercie publicznej.

<sup>1074</sup> Regulacja stanowi implementację prawa europejskiego, tj. art. 110–115 dyrektywy 2017/1132.

stąd prawo do przysługuje również wspólnikom mniejszościowym spółki z o.o. Artykuł 516 KSH dotyczy tzw. **uproszczonej procedury połączeniowej**. Polega ona na tym, że połączenie odbywa się bez powzięcia uchwały, o której mowa w art. 506 KSH, a więc uchwały zgromadzenia wspólników łączącej się spółki, powziętej większością trzech czwartych głosów, reprezentujących co najmniej połowę kapitału zakładowego. Warunkiem skorzystania z uproszczenia jest posiadanie przez spółkę przejmującą udziałów o łącznej wartości nominalnej nie niższej niż 90% kapitału zakładowego spółki przejmowanej, lecz nieobejmującej całego jej kapitału zakładowego. Przejawem uproszczenia procedury jest również brak konieczności sporządzenia przez zarządy spółki przejmującej, jak i przejmowanej pisemnego sprawozdania uzasadniającego połączenie (art. 501 KSH) oraz poddania planu połączenia badaniu biegłego wyznaczonego przez sąd rejestrowy (art. 502–503 KSH).

Abstrahując od analizy prawa do żądania odkupu udziałów wspólników mniejszościowych warto wskazać na art. 516 § 5 KSH, który wyłącza stosowanie art. 512 i art. 513 KSH, tj. artykułów dotyczących odpowiedzialności odszkodowawczej piastunów organów oraz biegłego. W piśmiennictwie wskazuje się na wątpliwości co do słuszności tego rozwiązania w stosunku do członków zarządu spółki<sup>1075</sup>. W ramach procedury uproszczonej również może przecież dojść do wyrządzenia szkody podmiotom podlegającym łączeniu, czy ich wspólnikom mniejszościowym. Słusznym więc jest opowiedzenie się za stosowaniem przynajmniej zasad odpowiedzialności piastunów organów na podstawie art. 293 KSH oraz art. 415 KC.

Zgodnie z art. 516 § 3 KSH odkup udziałów przez spółkę przejmującą odbywa się na zasadach określonych w art. 417 KSH. Zasady te powinny być stosowane odpowiednio z uwzględnieniem proeuropejskiej wykładni art. 417 KSH<sup>1076</sup>. Sposób ustalenia ceny wykupu zależy od tego, czy akcje spółki przejmowanej są notowane na rynku regulowanym czy nie. W tym pierwszym przypadku wykup następuje według przeciętnego kursu z ostatnich 3 miesięcy przed zgłoszeniem żądania wykupu<sup>1077</sup>. Natomiast w przypadku sp. z o.o. wycena udziałów następuje po cenie ustalonej przez biegłego. Wątpliwości może nasuwać fakt, że to zgromadzenie wspólników spółki przejmowanej, a więc w praktyce spółka dominująca, dokonuje wyboru biegłego. Podkreśla się, że to **rozwiązanie nie gwarantuje niezależnej**

---

<sup>1075</sup> K. Oplustil, Komentarz do art. 516 KSH, w: M. Bieniak (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Legalis 2022.

<sup>1076</sup> M. Rodzynkiewicz, Komentarz do art. 516, w: A. Opalski (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, t. 4, Warszawa 2016, Nb 17; K. Oplustil, Komentarz do art. 516 KSH.

<sup>1077</sup> Zob. M. Rodzynkiewicz, Łączenie się spółek. Komentarz, Warszawa 2003, s. 276.

**wyceny** wykupywanych udziałów i jest niezgodne z celem art. 114 lit. c dyrektywy 2017/1132<sup>1078</sup>. Biegły powinien być wyznaczany przez sąd rejestrowy.

Kolejnym przypadkiem, w którym wspólnikom mniejszościowym przysługuje prawo żądania odkupu ich udziałów, jest **transgraniczne łączenie się spółek kapitałowych** (art. 516<sup>1</sup>–516<sup>18</sup> KSH). Zgodnie z art. 516<sup>11</sup> § 1 KSH jeżeli spółką przejmującą lub spółką nowo zawiązaną jest spółka zagraniczna, wspólnik spółki krajowej, który głosował przeciwko uchwale o połączeniu i zażądał zaprotokołowania sprzeciwu, może żądać odkupu jego udziałów lub akcji.

Celem przywołanej regulacji jest, zgodnie z upoważnieniem z art. 121 ust. 2 dyrektywy 2017/1132, zapewnienie ochrony wspólników mniejszościowych, którzy zgłosili sprzeciw co do połączenia transgranicznego. Ograniczenie prawa żądania odkupu udziałów do sytuacji, gdy spółką przejmowaną jest spółka zagraniczna, jest uzasadnione zmianą statusu personalnego spółki (łac. *lex societatis*)<sup>1079</sup>. Rozciągnięcie tego prawa na wszystkie przypadki łączenia transgranicznego bez uzasadnienia różnicowałoby sytuację wspólników mniejszościowych w przypadku łączenia krajowego i transgranicznego. Odkupu udziałów dokonuje spółka na rachunek własny bądź na rachunek wspólników pozostających w spółce, co stanowi wyjątek od zakazu nabywania udziałów własnych (art. 200 § 1 KSH). Cena odkupu nie może być niższa niż wartość udziałów ustalona dla celów połączenia. Wartość ta jest ustalana w związku z określeniem parytetu wymiany udziałów lub akcji łączących się spółek. Co istotne, jest ona w praktyce ustalana w oparciu o wycenę aktywów i pasywów spółki (art. 516<sup>3</sup> pkt 11 KSH).

**Wspólnikom mniejszościowym nie przysługuje żaden mechanizm kwestionowania takiej uproszczonej wyceny**, która może odbiegać od rzeczywistej wartości udziałów. Ewentualnie, dochodzenie naprawienia szkody może odbyć się na zasadach ogólnych.

Procesem, który zapewnia wspólnikom mniejszościowym prawo żądania odkupu ich udziałów, jest również **podział spółek**. Zgodnie z art. 541 § 5 KSH jeżeli plan podziału przewiduje objęcie przez wspólników spółki dzielonej udziałów w spółce przejmującej lub spółce nowo zawiązanej na warunkach mniej korzystnych niż w spółce dzielonej, wspólnicy ci mogą wnieść zastrzeżenia do planu podziału i żądać od spółki przejmującej lub spółki nowo zawiązanej wykupienia ich udziałów w terminie do trzech miesięcy od dnia podziału. W tym przypadku spółka przejmująca lub spółka nowo zawiązana może nabyć, po dokonaniu podziału,

---

<sup>1078</sup> K. Oplustil, Komentarz do art. 516 KSH, Nb 23.

<sup>1079</sup> K. Oplustil, Komentarz do art. 516<sup>11</sup> KSH, Nb 1.



własne udziały lub akcje o łącznej wartości nieprzekraczającej 10% kapitału zakładowego. Odkup odbywa się na zasadach określonych w art. 417 KSH.

### 9.2.2. Przymusowa utrata członkostwa w spółce z o.o.

Na sytuację wspólnika mniejszościowego wpływa również **prawo do żądania wyłączenia wspólnika z art. 266 KSH**. Instytucję tę należy jednak odróżnić od prawa wspólnika do żądania odkupu przysługujących mu udziałów. Artykuł 266 KSH przyznaje bowiem wspólnikom prawo do żądania wyłączenia ze spółki wspólnika z ważnych przyczyn jego dotyczących. Instytucja ta jest więc przykładem przymusowej utraty statusu członkostwa w sp. z o.o. i zbliżona jest do konstrukcji z art. 418 § 1 KSH (ang. *squeeze out*).

Prawo żądania wyłączenia wspólnika musi być wykonywane jednocześnie przez wszystkich pozostałych wspólników a ich udziały muszą stanowić więcej niż połowę kapitału zakładowego. Umowa spółki może jednak przyznawać prawo wystąpienia z powództwem o wyłączenie wspólnika także mniejszej liczbie wspólników, jeżeli ich udziały stanowią więcej niż połowę kapitału zakładowego. W tym przypadku jednak pozwani powinni zostać wszyscy pozostali wspólnicy (art. 266 § 1 KSH).

W doktrynie wskazuje się na kilka **celów**, które ma realizować prawo wyłączenia wspólnika ze spółki. Po pierwsze, ma to być ochrona interesu spółki poprzez pozbawienie wspólnika członkostwa w spółce z ważnych powodów dotyczących tego wspólnika z jednoczesnym zachowaniem funkcjonowania spółki<sup>1080</sup>. Przepis ma również chronić pozostałych wspólników poprzez doprowadzenie do końca konfliktu wspólników paraliżującego działalność spółki<sup>1081</sup>. Instytucja wyłączenia jest również rozpatrywana w kategorii sankcji organizacyjnej<sup>1082</sup> lub jako przejaw odpowiedzialności wspólnika wobec pozostałych wspólników z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków wynikających ze stosunku spółki<sup>1083</sup>.

Jak już wspomniano, podstawą żądania wyłączenia wspólnika ze spółki jest ważna przyczyna dotycząca danego wspólnika. Kryterium to ma charakter niedookreślony a KSH nie zawiera przykładowego katalogu okoliczności, które można uznać za ważne przyczyny

---

<sup>1080</sup> Z. Jara, Komentarz do art. 266 KSH, w: Z. Jara (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Legalis 2023

<sup>1081</sup> *Ibidem*.

<sup>1082</sup> Zob. K. Kopaczyńska-Pieczniak, Ustanie członkostwa w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, Kraków 2002, s. 165 i n.

<sup>1083</sup> Z. Roszewski, Wyłączenie wspólnika ze spółki z o.o. jako następstwo niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego ze stosunku spółki, PPH 1998, Nr 1, s. 16-19.

wyłaczenia wspólnika. W takim przypadku powinna decydować wszechstronna analiza indywidualnego przypadku. Pomocny będzie również dorobek orzecznictwa oraz poglądy doktryny. Wśród tych ostatnich wskazuje się, że ważne przyczyny powinny być utożsamiane z okolicznościami istotnymi, wpływającymi na funkcjonowanie spółki a niebędącymi jednocześnie wystarczającymi dla wytoczenia powództwa o rozwiązanie spółki<sup>1084</sup>. W piśmiennictwie wymienia się również naruszenie lojalności i prowadzenie działalności konkurencyjnej, niemożność bezkonfliktowego współdziałania ze wspólnikiem, **postępowanie sprzeczne z interesami spółki**, długotrwałą chorobę wspólnika będącego zobowiązanym do osobistej pracy w spółce<sup>1085</sup>. Z kolei orzecznictwo jako ważną przyczynę określa prowadzenie działalności konkurencyjnej wobec spółki<sup>1086</sup>, niemożność bezkonfliktowego działania ze wspólnikiem (długotrwały konflikt między wspólnikami)<sup>1087</sup>, utratę zaufania pozostałych wspólników do danego wspólnika, który poświadczył nieprawdę w oświadczeniu dotyczącym pokrycia kapitału zakładowego<sup>1088</sup> czy wprowadzenie w błąd innego wspólnika<sup>1089</sup>.

Sąd Najwyższy wskazał, że dla stwierdzenia zajścia ważnych przyczyn nie jest istotne czy po stronie wyłączonego wspólnika wystąpił element winy<sup>1090</sup>.

Analiza powyższych przesłanek oraz cel instytucji wyłączenia wspólnika pozwala wyciągnąć wniosek, że „**pozbycie się**” **wspólnika jest zgodne z interesem spółki**<sup>1091</sup>. Natomiast przyzwolenie na dalsze trwanie stanu prowadzącego do dysfunkcjonalności spółki pozostaje w sprzeczności z tym interesem<sup>1092</sup>. Ważna kwestia wyłączenia wspólnika ze spółki pozostaje co prawda pod kontrolą sądu, przy czym oceny charakter klauzuli ważnych powodów przyznaje mu duży margines dyskrecjonalności.

### 9.2.3. Inne sposoby zakończenia członkostwa w sp. z o.o.

---

<sup>1084</sup> A. Herbet, w: S. Sołtysiński (red.), System Prawa Prywatnego, t. 17A, Prawo spółek kapitałowych, Warszawa 2015, s. 336.

<sup>1085</sup> W.J. Katner, Umorzenie udziału w spółce z o.o. a wyłączenie wspólnika ze spółki – glosa do wyroku SN z 12.5.2005 r., V CK 562/04, Glosa 2007, Nr 2, s. 23 i n. oraz cytowana tam literatura i orzecznictwo.

<sup>1086</sup> Wyr. SN z 21.11.1997 r., II CKN 469/97; wyr. SA w Poznaniu z 29.11.2007 r., I ACa 925/07.

<sup>1087</sup> Wyr. SN z 13.3.2013 r., IV CSK 228/12.

<sup>1088</sup> Wyr. SN z 19.3.1997 r., II CKN 31/97 wraz z glosą aprobującą M. Litwińskiej, PPH 1998, Nr 1, s. 35 i n.

<sup>1089</sup> Wyr. SN z 2.4.2004 r., III CK 465/02.

<sup>1090</sup> Wyr. SN z 13.3.1991 r., I CR 484/90.

<sup>1091</sup> Tak również I. Gębusia, Interes spółki, s. 170.

<sup>1092</sup> *Ibidem*, s. 171.

Przepisy KSH stanowią o zakończeniu członkostwa w sp. z o.o. poprzez zbycie udziałów albo ich **umorzenie**. W piśmiennictwie wskazuje się, że ten ostatni sposób może substytutem prawa do „wyjścia” ze sp. z o.o. (art. 199 KSH)<sup>1093</sup>.

Sposobem opuszczenia spółki może być również **określenie takiego prawa wspólników w umowie spółki lub odrębnych umowach zawieranych na zasadzie swobody umów**. W praktyce powszechnie stosowane są zapisy w umowach spółek lub umowach inwestycyjnych pozwalające wspólnikom na żądanie odkupu ich udziałów w określonych sytuacjach (przykładem mogą być zapisy typu *drag along* czy *tag along*).

Niektórzy przedstawiciele doktryny upatrują możliwości zakończenia członkostwa wspólnika w sp. z o.o. w **jednostronnym wypowiedzeniu umowy spółki**<sup>1094</sup>. O ile przepisy KSH wprost nie przewidują takiej możliwości, to jednak jej nie zakazują. Stąd wywodzi się, że jeżeli umowa spółki zawiera postanowienia pozwalające każdemu wspólnikowi na wypowiedzenie tej umowy, to jest to dopuszczalne. Wypowiedzenie powinno być związane z ustaniem więzi kapitałowej między wspólnikiem a spółką dokonywanym poprzez zbycie lub umorzenie udziałów<sup>1095</sup>. Postanowienia umowy spółki powinny precyzować prawa wypowiedzenia oraz jego skutki<sup>1096</sup>.

Rozważane sposoby zakończenia członkostwa w sp. z o.o. wymagają uprzedniego lub następczego – w stosunku do powstania spółki – **współdziałania wspólnika mniejszościowego z wspólnikiem większościowym**. Będzie tak zarówno w przypadku formułowania treści umowy spółki w zakresie przyznania wspólnikom prawa żądania odkupu ich udziałów czy prawa do wypowiedzenia umowy spółki. Współpracy wymaga również sformułowanie konkretnych postanowień dotyczących umorzenia udziałów, czy podjęcia uchwały w tym zakresie, jeżeli jest wymagana. Alternatywnym sposobem opuszczenia spółki z o.o., niewymagającym współpracy między wspólnikami może być skorzystanie z uprawnienia wynikającego z art. 271 pkt 1 KSH, a więc możliwości żądania rozwiązania spółki przez sąd. Przesłanką rozwiązania spółki jest brak możliwości osiągnięcia celu spółki albo zaistnienie innych ważnych przyczyn wywołanych stosunkami spółki. Z uwagi na to, że w wyniku rozwiązania spółki nie dochodzi do odkupu udziałów wspólnika mniejszościowego, nie może

---

<sup>1093</sup> A. Szumański, w: Sołtysiński S. (red.), System Prawa Prywatnego, t. 17A, Prawo spółek kapitałowych, Warszawa 2015, s. 745; P. Błaszczyk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 295.

<sup>1094</sup> A. Kidyba, Komentarz do art. 157 KSH, w: A. Kidyba (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 1-300 KSH, t. 1, Lex 2022; możliwość taką dopuszcza również Z. Jara, Komentarz do art. 266 KSH, w: Z. Jara (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Legalis 2023.

<sup>1095</sup> *Ibidem*; zob. A. Pęczek-Tofel, M.S. Tofel, „Wyjście” wspólnika lub akcjonariusza ze spółki kapitałowej, PPH 2010, Nr 7, s. 42 i n.; P. Błaszczyk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 296.

<sup>1096</sup> Zob. wyr. SA w Warszawie z 17.4.2000 r., I ACa 1175/99.

on być pewny otrzymania rynkowej wartości swoich udziałów. Wpływ na to mają także zasady zaspokojenia różnych interesariuszy w toku likwidacji spółki, które priorytetowo traktują wierzycieli spółki.

Podsumowując w tym miejscu wątek rozważań o możliwościach „wyjścia” wspólnika mniejszościowego ze sp. z o.o. należy postawić **pytanie o zasadność wprowadzenia rozwiązania analogicznego do art. 418<sup>1</sup> KSH – generalnego żądania odkupu udziałów**. W pierwszej kolejności należy zauważyć istotne różnice w sytuacji prawnej udziałowców sp. z o.o. i akcjonariuszy S.A. Należący do tej pierwszej grupy są uprawnieni do skorzystania z art. 212 KSH (prawo do informacji i kontroli) czy art. 223 KSH (prawo do żądania audytu spółki), których odpowiedników brak na gruncie S.A. (z wyjątkiem żądania audytu w spółkach publicznych). **Wydaje się, że wspólnicy mniejszościowi mogą skorzystać z szerszej gamy środków prawnych, które zabezpieczą ich wpływ na funkcjonowanie spółki w przyszłości** (choćby poprzez postanowienia umowy spółki w zakresie większości potrzebnej do podejmowania uchwał, skorzystanie z uprzywilejowania udziałów czy uprawnień osobistych).

Wspólnik sp. z o.o., zwłaszcza na etapie powstawania spółki, może więc zabezpieczyć swoją sytuację na tyle, aby w przyszłości nie być zmuszonym do rezygnacji z członkostwa w spółce<sup>1097</sup>. W ocenie autora niniejszej rozprawy, taka możliwość będzie w praktyce dotyczyła zwykle spółek o zbliżonym rozkładzie „sił” poszczególnych wspólników. W ostateczności wspólnik sp. z o.o. może skorzystać z przysługującego mu uprawnienia do żądania **rozwiązania spółki**. Takiego uprawnienia również nie ma wśród przepisów o S.A. Brak prawa do żądania odkupu udziałów jest również zwykle uzasadniony względami ekonomicznymi. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wykorzystywane zwykle do mniejszych – w porównaniu do S.A. – przedsięwzięć gospodarczych, mogłyby nie być w stanie odkupić udziałów wspólnika mniejszościowego w każdym czasie<sup>1098</sup>.

Wysnuwając podobny wniosek jak w przypadku rozważań o prawie wspólników sp. z o.o. do informacji i kontroli<sup>1099</sup>, tj. wniosek o braku konieczności ingerencji ustawodawcy w tym zakresie, należy **zwrócić uwagę na istotną różnicę statusu wspólnika mniejszościowego w grupach spółek**. W takich przypadkach zwykle „osobowy” czynnik w sp. z o.o. schodzi na dalszy plan. Wspólnicy nie dysponują zbliżonymi „siłami” w zakresie prawa głosu i wpływu na funkcjonowanie spółki. Analizowane dotychczas środki ochrony wspólnika mniejszościowego nie znajdują zastosowania: wiele z nich musi wynikać z treści umowy spółki

---

<sup>1097</sup> P. Błaszczyk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 297.

<sup>1098</sup> *Ibidem*, s. 298.

<sup>1099</sup> Zob. analizę w podrozdziale 8.2.1. rozprawy.

lub z osobnych umów wspólników. Ze względu na postanowienia art. 246 § 3 KSH, stanowiącego o konieczności wyrażenia zgody na zmianę umowy spółki uszczuplającą prawa udziałowe bądź prawa przyznane osobiście wspólnikom przez wspólników, których dotyczy, wspólnicy tacy są chronieni jedynie, gdy wspólnik większościowy uzyska status „większościowego” już po zawarciu umowy spółki.

**Autor podziela wyrażane w doktrynie stanowisko, że instrumenty prawne umożliwiające wspólnikowi mniejszościowemu opuszczenie zależnej spółki z o.o. nie są równie skuteczne, jak instytucja prawa żądania odkupu oparta na zasadach opisanych w art. 418<sup>1</sup> KSH.** Dlatego też słusznym jest postawiony postulat o odpowiednim zastosowaniu przywołanej regulacji do spółek z o.o. będących uczestnikami grupy spółek<sup>1100</sup>. Nie tylko więc w świetle koncepcji interesu grupy spółek, ale również z uwagi na zapewnienie odpowiedniej ochrony wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej w ogóle, słuszne jest zweryfikowanie przepisów o grupach spółek mających na celu „wyjście” wspólnika ze spółki.

### **9.3. Wyjście ze sp. z o.o. w nowelizacji KSH o grupach spółek**

Autorzy nowelizacji KSH o grupach spółek podzielili prezentowany pogląd o potrzebie przyznania wspólnikowi mniejszościowemu spółki zależnej prawa do „wyjścia”<sup>1101</sup>. Ustawodawca zrealizował to prawo poprzez wprowadzenie instytucji przyznających wspólnikom mniejszościowym prawo żądania odkupu ich udziałów.

Analiza nowelizacji KSH o grupach spółek pozwala wyróżnić trzy sytuację, w których wspólnicy mniejszościowi mogą z tego prawa skorzystać. Pierwsza wynika z przepisów intertemporalnych i dotyczy etapu tworzenia grupy spółek (art. 22 zmKSH). Druga jest konsekwencją zmiany umowy spółki, która wprowadza dodatkowe przesłanki odmowy wykonania wiążącego polecenia (art. 21 § 4 KSH). Natomiast art. 21<sup>10</sup> KSH przyznaje wspólnikom mniejszościowym generalne prawo żądania odkupu ich udziałów.

Poza aspektem ochronnym w postaci przywołanego prawa do żądania odkupu udziałów, ustawodawca zdecydował się przyznać spółce dominującej prawo do przymusowego wykupu udziałów wspólników mniejszościowych (art. 21<sup>11</sup> KSH).

---

<sup>1100</sup> P. Błaszczyk, Ochrona wspólnika mniejszościowego, s. 300.

<sup>1101</sup> P. Błaszczyk, Komentarz do art. 21<sup>10</sup> KSH, w: A. Szumański, R.L. Kwaśnicki, F. Ostrowski (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz do zamian (tzw. prawo holdingowe), Legalis 2022.

### 9.3.1. Odkup przez spółkę dominującą udziałów wspólników mniejszościowych spółki zależnej

#### 9.3.1.1. Odkup w związku z wejściem w życie nowelizacji (art. 22 zmKSH)

Pierwsza z okoliczności, w których wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej przysługuje prawo żądania odkupu udziałów, jest związana z **utworzeniem grupy** (art. 22 zmKSH). Z uwagi na liczbę odesłań uzasadnione jest przywołanie brzmienia analizowanego artykułu, które jest następujące: „w razie podjęcia uchwały, o której mowa w art. 21<sup>1</sup> § 2 ustawy zmienianej w art. 1, wspólnik, w przypadkach, o których mowa w art. 250 pkt 2–5 ustawy zmienianej w art. 1, akcjonariusz prostej spółki akcyjnej albo akcjonariusz spółki akcyjnej, w przypadkach, o których mowa w art. 422 § 2 pkt 2–4 ustawy zmienianej w art. 1, może w terminie miesiąca od dnia podjęcia uchwały żądać odkupienia przez spółkę dominującą udziałów albo akcji, które przysługiwały mu w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy. Do odkupu stosuje się odpowiednio przepisy art. 312 § 5, 6 i 8, art. 417 § 2 i 3 oraz art. 418<sup>1</sup> § 6 zdanie pierwsze i drugie i § 7 zdanie pierwsze ustawy zmienianej w art. 1”.

Celem analizowanej regulacji jest ochrona wspólnika mniejszościowego poprzez zapewnienie mu możliwości zbycia swoich udziałów za godziwą cenę<sup>1102</sup>.

Inaczej jednak jak w przypadku prawa odkupu z art. 21<sup>10</sup> KSH, skorzystanie z prawa odkupu z art. 22 zmKSH **nie jest uzależnione od posiadania przez spółkę dominującą określonego udziału w kapitale zakładowym spółki zależnej**. W tym przypadku decyduje bowiem spełnienie przez wspólnika mniejszościowego określonych obowiązków.

W pierwszej kolejności należy wskazać na **zakres podmiotów**, którym przysługuje prawo żądania odkupu udziałów zgodnie z art. 22 zmKSH. W kontekście sp. z o.o. są to podmioty wskazane w art. 250 pkt 2-5 KSH, a więc wspólnicy którzy głosowali przeciwko uchwale o uczestnictwie w grupie spółek, a po jej powzięciu zażądali zaprotokołowania sprzeciwu, wspólnicy bezzasadnie niedopuszczeni do udziału w zgromadzeniu wspólników, wspólnicy którzy nie byli obecni na zgromadzeniu w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników lub też powzięcia uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad oraz wspólnicy pominięci przy głosowaniu pisemnym lub którzy nie zgodzili się na głosowanie pisemne albo

---

<sup>1102</sup> P. Błaszczyk, Komentarz do art. 22 zmKSH, w: A. Szumański, R.L. Kwaśnicki, F. Ostrowski (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz do zamian (tzw. prawo holdingowe), Legalis 2022.

też którzy głosowali przeciwko uchwale i po otrzymaniu wiadomości o uchwale w terminie dwóch tygodni zgłosili sprzeciw.

Różnica w stosunku do prawa odkupu z art. 21<sup>10</sup> KSH sprowadza się również do chwili, w której wspólnik mniejszościowy może zażądać odkupu przysługujących mu udziałów. Prawo odkupu z 21<sup>10</sup> KSH przysługuje przez cały czas funkcjonowania grupy. Z kolei prawo odkupu udziałów z art. 22 zmKSH dotyczy wyłącznie przypadku, w którym zostaje utworzona grupa spółek czemu to musi się od początku sprzeciwiać wspólnik mniejszościowy. Jak przytoczono, możliwość żądania odkupu udziałów przysługuje tylko w terminie miesiąca od dnia podjęcia przez zgromadzenie wspólników uchwały o uczestnictwie w grupie spółek. Co więcej, prawa to przysługuje wyłącznie w stosunku do tych udziałów, które przysługiwały wspólnikowi mniejszościowemu przed dniem 13.10.2022 r. W praktyce w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością utrudnione będzie ustalenie, które udziały przysługiwały wspólnikowi w dniu wejścia w życie nowelizacji KSH o grupach spółek. Udziały podlegają bowiem ciągłym „zmianom” w tym znaczeniu, że są przedmiotem różnych transakcji. Przyjęte rozwiązanie może więc przykładowo utrudniać ustalenie skutków podatkowych odkupu udziałów, dla których istotne znaczenie może mieć ustalenie momentu i sposobu objęcia lub nabycia udziałów.

W zakresie ustalenia ceny odkupu art. 22 zmKSH odsyła do odpowiedniego stosowania art. 312 § 5, 6 i 8, art. 417 § 2 i 3 oraz art. 418<sup>1</sup> § 6 zd. 1 i 2 oraz § 7 zd. 1 KSH. Odesłanie do odpowiedniego stosowania art. 418<sup>1</sup> § 6 zd. 1 i 2 oznacza, że cena odkupu udziałów jest równa wartości przypadających na udział aktywów netto, wykazanych w sprawozdaniu finansowym za ostatni rok obrotowy, pomniejszonych o kwotę przeznaczoną do podziału między wspólników, a do dnia uiszczenia całej sumy odkupu wspólnicy mniejszościowi zachowują wszystkie uprawnienia z udziałów. **Należy wskazać, że „cena przypadających na udział aktywów netto” w praktyce nie będzie ceną godziwą**<sup>1103</sup>. Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 pkt 29 RachU, „aktywa netto” to aktywa jednostki pomniejszone o zobowiązania, odpowiadające wartości kapitałowi (funduszowi) własnemu. Wycena udziałów nie będzie więc uwzględniała wielu pozabilansowych czynników, które mają wpływ na wartość udziałów. Takie rozwiązanie nie musi jednak być automatycznie uznane za nieuzasadnione. Warto zwrócić uwagę, że alternatywą jest – tak jak ma to miejsce w przypadku przymusowego wykupu z art. 418 KSH – poddanie ustalenia ceny udziałów przez biegłego rewidenta (które to rozwiązanie oczywiście również nie jest pozbawione wad). W przypadku małej liczby udziałów w sp. z o.o.

---

<sup>1103</sup> Zob. wyr. SN z 12.6.2008 r., III CSK 8/08, Legalis wydany w związku ze stosowaniem art. 418<sup>1</sup> KSH.

podlegających wycenie, powołanie biegłego rewidenta mogłoby okazać się nieproporcjonalne w zakresie ponoszonych kosztów wyceny<sup>1104</sup>. Z łatwością można sobie wyobrazić sytuację, w której wspólnik mniejszościowy oraz spółka wyrażą zgodę na oparcie wyceny udziałów zgodnie z metodą skorygowanych aktywów netto.

Ważne jest natomiast, by w przypadku chęci zakwestionowania tak ustalonej wyceny, taka możliwość istniała. W tym zakresie pomocne jest odwołanie do art. 418<sup>1</sup> § 7 zd. 1 KSH. Przyznaje on wspólnikowi mniejszościowemu albo spółce dominującej **prawo do zwrócenia się do sądu rejestrowego o wyznaczenie biegłego rewidenta** w celu ustalenia rynkowej ceny udziałów, a w jej braku – godziwej ceny odkupu. W przypadku obrotu udziałami sp. z o.o. nie istnieje formalny rynek udziałów, dlatego zadaniem biegłego będzie ustalenie ceny godzinowej udziałów (podobną uwagę można zresztą poczynić w stosunku do akcji spółek niepublicznych). Prawo wystąpienia do sądu rejestrowego przysługuje każdemu wspólnikowi bez względu na liczbę posiadanych udziałów.

Ustawodawca zdecydował się przy tym zamieścić w art. 22 zmKSH wprost odwołanie do odpowiedniego stosowania również art. 312 § 8 KSH. Oznacza to, że w przypadku rozbieżności zdań między wspólnikiem mniejszościowym lub spółką dominującą oraz biegłym rewidentem **spór rozstrzyga sąd rejestrowy na wniosek podmiotu, który kwestionuje wycenę**. Na postanowienie sądu wydane w wyniku rozpatrzenia wniosku nie przysługuje środek odwoławczy. Sąd rejestrowy może wyznaczyć nowego biegłego rewidenta, jeżeli uzna to za uzasadnione. Na gruncie art. 417 oraz 418<sup>1</sup> KSH przedstawiciele doktryny wskazują, że brak przysługiwania środka odwoławczego jest niezgodny z art. 78 i art. 176 Konstytucji RP, które statuuje zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego oraz prawo do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji<sup>1105</sup>.

**Oczywistą wadą rozwiązania polegającego na konieczności kwestionowania wyceny przez wspólnika mniejszościowego jest sam fakt istnienia takiej konieczności.** Należy zauważyć, że procedura ta będzie atrakcyjna wyłącznie dla wspólników dysponujących udziałem w kapitale zakładowym, który uzasadnia „uwikłanie się” w tego rodzaju spór. Wydaje się, że w wielu przypadkach wspólnik mniejszościowy będzie jednak dysponował udziałami o niskiej wartości. Nie będzie więc skory do podejmowania jakichkolwiek działań, nawet jeżeli warunki odkupu będą dla niego krzywdzące<sup>1106</sup>. Ze względu na wartość jego udziałów, a także

---

<sup>1104</sup> Na gruncie art. 418<sup>1</sup> KSH zob. R. Pabis, Komentarz do art. 418<sup>1</sup> KSH, w: A. Opalski (red.), Kodeks spółek handlowych, t. 3B. Spółka akcyjna. Komentarz. Art. 393-490, Legalis 2016.

<sup>1105</sup> R. Pabis, Komentarz do art. 417 KSH, w: A. Opalski (red.), Kodeks spółek handlowych, t. 3B.

<sup>1106</sup> A. Nowacki, Cena przymusowego wykupu akcji w spółce niepublicznej, MPH 2016, Nr 2, s. 9.



konieczność zaangażowania środków i czasu, będzie to dla niego po prostu nieopłacalne. **W praktyce instytucja kwestionowania wyceny może stanowić wyłącznie pozorny środek ochrony wspólników mniejszościowych.**

Co istotne, przepisy regulujące analizowane prawo odkupu **udziałów nie stanowią o wstrzymaniu procedury wykupu w wyniku skorzystania z upoważnienia przewidzianego w art. 312 § 8 KSH.** Stanowisko to potwierdza również fakt, że uchwała o uczestnictwie w grupie spółek powinna być zgłoszona do rejestru przedsiębiorców w terminie 7 dni od dnia jej podjęcia. Należy się natomiast spodziewać, że przygotowanie wyceny biegłego oraz ewentualne powołanie kolejnego będzie trwać znacznie dłużej. **Dla wspólników mniejszościowych oraz spółki dominującej oznacza to niepewność co do ostatecznej ceny, którą odpowiednio będą musieli uiścić lub otrzymają za udziały.** Co więcej, zarówno art. 418<sup>1</sup> § 7 zd. 1 KSH oraz art. 312 § 8 KSH nie wskazują żadnego terminu, w którym zainteresowani mieliby wystąpić do sądu o ustalenie ceny odkupu udziałów. Za słuszny należy uznać zgłaszany na gruncie art. 417 i 418<sup>1</sup> KSH postulat interwencji ustawodawcy w tym zakresie w celu wskazania stosunkowo krótkiego terminu zawitego<sup>1107</sup>.

Odpowiednie stosowanie art. 417 § 2 i 3 KSH prowadzi do wniosku, że spółka dominująca chcąc nabyć udziały wspólników mniejszościowych, powinna wpłacić należność równą cenie wszystkich nabywanych udziałów (cena wykupu) na rachunek bankowy spółki zależnej w terminie trzech tygodni od dnia ogłoszenia ceny wykupu przez zarząd. Zarząd powinien natomiast dokonać wykupu udziałów na rachunek spółki dominującej w terminie miesiąca od upływu terminu zgłoszenia żądania, o którym mowa w art. 22 zmKSH, jednakże nie wcześniej niż po wpłaceniu ceny wykupu.

Termin do dokonania zapłaty ceny za udziały ma na gruncie art. 417 § 2 KSH charakter zawity<sup>1108</sup>. W przypadku jego niedotrzymania następuje upadek procedury wykupu. W przypadku zainteresowania zmianą statutu, o której mowa w art. 416 § 1 KSH, akcjonariusze powinni powtórzyć całą procedurę od początku, wliczając powzięcie uchwały i powołanie biegłego<sup>1109</sup>. W związku z odpowiednim stosowaniem art. 417 § 2 KSH **powstaje pytanie, czy termin na dokonanie zapłaty za udziały odkupywane od wspólników mniejszościowych na podstawie art. 22 zmKSH ma charakter zawity.** Wydaje się, że z uwagi na odmienne podstawy aksjologiczne instytucji przymusowego wykupu z art. 417 i przymusowego odkupu

---

<sup>1107</sup> R. Pabis, Komentarz do art. 417 KSH, w: A. Opalski (red.), Kodeks spółek handlowych, t. 3B, Nb 23 i 24.

<sup>1108</sup> Zob. M. Rodzyńkiewicz, Kodeks spółek handlowych, s. 879; R. Pabis, Komentarz do art. 417 KSH, w: A. Opalski (red.), Kodeks spółek handlowych, t. 3B.

<sup>1109</sup> R. Pabis, Komentarz do art. 417 KSH, w: A. Opalski (red.), Kodeks spółek handlowych, t. 3B, Nb 29.

z art. 22 zmKSH stanowisko to nie znajdzie zastosowania<sup>1110</sup>. Wspólnicy mniejszościowi są w tym przypadku chronieni poprzez odpowiednie stosowanie wspomnianego art. art. 418<sup>1</sup> § 6 zd. 2 KSH stanowiącego o zachowaniu wszystkich uprawnień z udziałów do dnia uiszczenia całej sumy odkupu.

### 9.3.1.2. Odkup w związku z instytucją wiążących poleceń (art. 21<sup>4</sup> KSH)

Druga z okoliczności, która pozwala wspólnikom mniejszościowym na zgłoszenie żądania odkupu ich udziałów, związana jest z instytucją wiążących poleceń. Instytucja wydawania wiążących poleceń została omówiona w podrozdziale 5.4.3. rozprawy, dlatego w niniejszym podrozdziale autor odniesie się do niej wyłącznie w zakresie niezbędnym do analizy prawa żądania odkupu.

Artykuł 21<sup>4</sup> § 3 KSH stanowi, że umowa spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek może przewidywać dodatkowe przesłanki odmowy wykonania wiążącego polecenia. Ewentualne dokonanie takiej zmiany umowy spółki ma oczywisty niekorzystny wpływ na sytuację wspólników mniejszościowych spółki zależnej. Zarząd, chcąc odmówić wykonania wiążącego polecenia, będzie musiał bowiem stwierdzić aktualizację nie tylko ustawowych, ale również **umownych przesłanek odmowy wykonania polecenia**. Wystąpienie umownych przesłanek – w przeciwieństwie do przesłanek określonych w art. 21<sup>4</sup> § 1–2 KSH – nie jest równoznaczne z obowiązkiem odmowy wykonania wiążącego polecenia. Tym samym nawet w przypadku ich aktualizacji zarząd spółki zależnej może wykonać wiążące polecenie.

Ustawodawca zdaje się dostrzegać zależność między zmianą umowy a pogorszeniem sytuacji wspólników mniejszościowych. Dlatego dla skuteczności uchwały o zmianie umowy spółki wymaga, aby **spółka dominująca odkupiła udziały tych wspólników spółki zależnej, który nie zgadzają się na zmianę**.

Procedura odkupu powinna przebiegać następująco. Najpierw wspólnicy niezgadzający się na zmianę umowy powinni zgłosić żądanie odkupu ich udziałów w terminie dwóch dni od dnia zakończenia zgromadzenia. Jeżeli wspólnik był nieobecny na zgromadzeniu, to termin ulega wydłużeniu do miesiąca od dnia zakończenia zgromadzenia wspólników. W przypadku braku zgłoszenia żądania odkupu udziałów, uważa się, że wspólnik zgodził się na zmianę umowy. **W tym miejscu warto postawić pytanie o zasadność wprowadzenia takiej fikcji prawnej.**

---

<sup>1110</sup> Tak również P. Błaszczyk, Komentarz do art. 22 zmKSH, w: A. Szumański, R.L. Kwaśnicki, F. Ostrowski (red.), Kodeks spółek handlowych, Nb 3.

Przyjęcie bowiem, że wspólnik zgodził się na zmianę, pozbawia go możliwości kwestionowania uchwały o zmianie spółki na innych podstawach. W praktyce można sobie wyobrazić sytuację, że wspólnik mniejszościowy nie będzie chciał „wyjść” ze spółki w związku z rozszerzeniem katalogu przesłanek odmowy wykonania wiążącego polecenia, a jednocześnie nie będzie się zgadzał z podjęciem takiej uchwały. Wprowadzona fikcja prawna polegająca na przyjęciu, że wyraził zgodę na zmianę, pozbawia go możliwości korzystania z prawa do kwestionowania uchwały na drodze powództwa o stwierdzenie jej nieważności czy o jej uchylenie. **Wybór wspólnika zostaje zawężony do żądania odkupu udziałów albo pogodzenia się ze zmianą istotnych zasad funkcjonowania spółki.**

W odniesieniu do kwestii wyceny odkupywanych udziałów ustawodawca odsyła do odpowiedniego stosowania art. 417 § 1–3 KSH. Ustawodawca zdecydował się więc uregulować zasady wyceny odkupywanych udziałów odmiennie niż w przypadku odkupu z art. 22 zmKSH. Dla wspólników sp. z o.o. oznacza to, że odkup odbywać się będzie po cenie ustalonej przez biegłego. Niezależnie więc, czy odkupowi będzie podlegał 1 udział czy więcej, spółka będzie musiała ponieść koszt sporządzenia wyceny przez biegłego. W wielu przypadkach koszt ten będzie nieuzasadniony, a przy tym może być wyższy od ceny odkupywanych udziałów.

**Należy zwrócić również uwagę na sposób wyboru biegłego.** Jest on wybierany przez zgromadzenie wspólników spółki zależnej. W praktyce decydować o wyborze będzie więc **spółka dominująca**, co może skutkować wątpliwościami co do obiektywizmu i niezależności biegłego. Analizowany artykuł wspomina o „biegłym”, a nie o biegłym rewidencie. Kwestia obiektywizmu może stać się tym bardziej „wrażliwą” z uwagi na brak określenia w KSH metody wyceny udziałów.

Kolejno, wątpliwości dotyczą kwestii omawianej przy okazji regulacji z art. 22 zmKSH, a więc zawitego charakteru terminu z art. 417 § 2 KSH. O ile uzasadnione było twierdzenie na gruncie art. 22 zmKSH, że pogląd o charakterze zawitym tego terminu nie powinien być stosowany, to **w stosunku do odkupu z art. 21 § 4 KSH można mieć wątpliwości.** Niemniej, zgodnie z orzecznictwem dotyczącym art. 417 KSH, „akcjonariusze mniejszościowi przestają być akcjonariuszami spółki akcyjnej z dniem uiszczenia przez akcjonariuszy większościowych ceny wykupu ustalonej przez biegłego wybranego przez walne zgromadzenie” (art. 418 § 3 w zw. z art. 417 § 1 KSH)<sup>1111</sup>.

Artykuł 417 § 2 KSH odsyła do odpowiedniego stosowania art. 312 § 5, 6 i § 8 KSH. Oznacza to, że wspólnikowi mniejszościowemu oraz spółce dominującej przysługuje prawo do

---

<sup>1111</sup> Zob. wyr. SN z 14.9.2016 r., III CZP 39/16.

kwestionowania wyceny dokonanej przez biegłego. Uwagi na tle art. 312 § 8 KSH w podrozdziale 9.3.1.1. rozprawy pozostają aktualne.

### 9.3.1.3.      **Żądanie odkupu udziałów na podstawie art. 21<sup>10</sup> KSH**

Ostatnią podstawą do skorzystania przez wspólnika mniejszościowego spółki zależnej z prawa żądania odkupu udziałów jest art. 21<sup>10</sup> KSH.

Uprawnionym do żądania odkupu jest jeden wspólnik posiadający **przynajmniej 1 udział** bądź większa grupa wspólników spółki zależnej. Łącznie wspólnicy żądający odkupu udziałów nie mogą przekroczyć górnej granicy określonego udziału w kapitale zakładowym, tj. nie mogą reprezentować więcej niż 10% kapitału zakładowego spółki zależnej.

Wspólnicy mniejszościowi mogą żądać odkupu ich udziałów albo akcji przez spółkę dominującą, która reprezentuje bezpośrednio, pośrednio lub na podstawie porozumień z innymi osobami **co najmniej 90% kapitału zakładowego** spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek.

Od strony proceduralnej zainicjowanie odkupu polega na **zgłoszeniu** przez wspólnika mniejszościowego bądź grupy wspólników mniejszościowych żądania umieszczenia w porządku obrad najbliższego zgromadzenia wspólników uchwały o przymusowym odkupie ich udziałów. Jednocześnie, art. 21<sup>10</sup> § 1 KSH odsyła do odpowiedniego stosowania m.in. art. 418<sup>1</sup> § 2 KSH. W związku z tym należy przyjąć, że żądanie odkupu mogą również zgłosić wspólnicy mniejszościowi, którzy co prawda nie zgłosili żądania odkupu, ale chcą być objęci uchwałą o przymusowym odkupie. Tacy wspólnicy powinni zgłosić żądanie odkupu do zarządu spółki w terminie tygodnia od dnia ogłoszenia porządku obrad zgromadzenia. Dla wspólników spółki z o.o. początkiem biegu tygodniowego terminu będzie w praktyce dzień doręczenia zawiadomienia o zwołaniu zgromadzenia (art. 238 § 1 KSH).

**W zakresie zgłoszenia żądania odkupu może się pojawić kilka wątpliwości. Po pierwsze**, w przypadku niedysponowania bezpośrednio przez spółkę dominującą określonym udziałem w kapitale zakładowym spółki zależnej, wspólnikom mniejszościowym trudno będzie ustalić, czy są uprawnieni do złożenia stosownego żądania. Braku efektywności instrumentów realizujących prawo wspólnika mniejszościowego do informacji dowiodła analiza przeprowadzona w podrozdziale 8.2. niniejszej rozprawy. **Po drugie**, powstaje pytanie o celową bądź niecelową zwłokę zarządu spółki zależnej co do zwołania zgromadzenia wspólników (autor rozprawy ponownie zakłada daleko idącą „uległość” zarządu spółki zależnej

wobec spółki dominującej). Wydaje się, że wspólnicy mniejszościowi mogliby w tej sytuacji skorzystać z art. 236 KSH. Jednak zgodnie z art. 236 § 1 KSH, prawo żądania zwołania zgromadzenia wspólników i umieszczenia określonych spraw w porządku obrad przysługuje wyłącznie wspólnikowi lub wspólnikom reprezentującym co najmniej jedną dziesiątą kapitału zakładowego. Natomiast wspólnikowi lub wspólnikom reprezentującym co najmniej jedną dwudziestą kapitału zakładowego przysługuje wyłącznie prawo żądania umieszczenia określonych spraw w porządku obrad (art. 236 § 2 KSH). Tym samym w przypadku wspólników mniejszościowych dysponujących mniejszym udziałem w kapitale zakładowym spółki zależnej niż 10% **trudno będzie wpłynąć na zarząd, aby w ogóle zwołał zgromadzenie, na którym ma zostać powzięta uchwała o odkupie udziałów.**

Przesłanką skorzystania z żądania odkupu udziałów jest podjęcie uchwały przez zgromadzenie wspólników spółki zależnej. Poza wspomnianym odpowiednim stosowaniem art. 418<sup>1</sup> § 2 KSH, analizowana regulacja odsyła również do odpowiedniego stosowania art. 417 § 1–3 i art. 418<sup>1</sup> § 3–4 i 8 KSH. Zgodnie z art. 418<sup>1</sup> § 3 KSH uchwała o odkupie powinna określać udziały podlegające odkupowi oraz wspólników większościowych, którzy powinni je odkupić, a więc w praktyce spółkę dominującą. Uchwała jest podejmowana bezwzględną większością głosów oraz jest skuteczna z chwilą jej podjęcia.

W przypadku niepodjęcia uchwały, w sukurs wspólnikom mniejszościowym może przyjść odpowiednie stosowanie art. 418<sup>1</sup> § 4 KSH. Stanowi on o subsydiarnym obowiązku spółki zależnej. Polega on na tym, że jeżeli uchwała o odkupie nie zostanie podjęta na zgromadzeniu wspólników, spółka zależna będzie zobowiązana do nabycia udziałów wspólników mniejszościowych, w terminie 3 miesięcy od dnia zgromadzenia, w celu ich umorzenia. Spółka dominująca odpowiada przy tym wobec spółki zależnej za spłacenie całej sumy odkupu.

Istotną kwestią proceduralną jest **ograniczenie częstotliwości zgłaszania żądań odkupu.** Artykuł 21<sup>10</sup> § 2 KSH stanowi bowiem, że żądanie odkupu może być złożone w każdym roku obrotowym tylko raz, nie wcześniej niż po upływie trzech miesięcy od dnia ujawnienia w rejestrze uczestnictwa spółki zależnej w grupie spółek. Takie sformułowanie sugeruje, że chodzi tu nie o jednokrotne żądanie składane przez każdego ze wspólników mniejszościowych, ale o jednokrotną możliwość złożenia żądania odkupu dotyczącą wszystkich wspólników<sup>112</sup>. Wspólnicy, którzy spóźnili się ze swoim żądaniem, mogą natomiast skorzystać z prawa przyłączenia się do już trwającego procesu odkupu udziałów na podstawie art. 418<sup>1</sup> § 2 KSH.

---

<sup>112</sup> Zob. P. Błaszczyk, Komentarz do art. 21<sup>10</sup> KSH, w: A. Szumański, R.L. Kwaśnicki, F. Ostrowski (red.), Kodeks spółek handlowych.

Analizowana regulacja odsyła również do odpowiedniego stosowania art. 417 § 1–3 KSH, który jest istotny w zakresie ustalenia **ceny odkupywanych udziałów**. Podobnie, jak w przypadku prawa odkupu z art. 21<sup>4</sup> § 3 KSH, odkup odbywać się będzie po cenie ustalonej przez biegłego. Biegły będzie musiał zostać powołany niezależnie od liczby odkupywanych udziałów. **Uwagi na tle odpowiedniego stosowania art. 417 § 1–3 KSH poczynione w podrozdziale dotyczącym prawa odkupu z art. 21<sup>4</sup> § 3 KSH pozostają aktualne**, dlatego nie ma potrzeby ich ponownego przytaczania<sup>1113</sup>.

Zgodnie z odpowiednio stosowanym art. 417 § 1 oraz § 3 KSH odkupu udziałów dokonuje się za pośrednictwem zarządu spółki zależnej, na rachunek spółki dominującej. Spółka dominująca powinna natomiast wpłacić należność równą cenie nabywanych udziałów na rachunek spółki zależnej w terminie 3 tygodni od dnia ogłoszenia ceny odkupu (art. 417 § 2 KSH).

Instrumentem mającym zapewniać ochronę wspólnikom żądającym odkupu udziałów jest zasada zachowania wszystkich uprawnień z udziałów do dnia uiszczenia całej ceny odkupu. W tym kontekście ochronę zapewnia interpretacja sprowadzająca się do uznania, że uiszczeniem ceny zakupu jest moment jej przekazania na rzecz wspólników mniejszościowych, a nie moment dokonania wpłaty przez spółkę dominującą na rzecz spółki zależnej<sup>1114</sup>. Rola tego instrumentu jest jednak ograniczona z uwagi na sposób ustalenia ceny za odkupywane udziały.

### **9.3.2. Wykup przez spółkę dominującą udziałów wspólników mniejszościowych spółki zależnej (art. 21<sup>11</sup> KSH)**

Nowelizacja KSH o grupach spółek przyznała spółce dominującej prawo do żądania wykupienia udziałów wspólnika mniejszościowego spółki zależnej (ang. *squeeze-out*). Jak zasygnalizowano we wstępie niniejszego rozdziału, **nie jest to jednak instrument z zakresu ochrony wspólników mniejszościowych, a raczej uprawnienie o charakterze organizacyjnym**. Przymusowy wykup ma więc inny cel niż prawo odkupu na podstawie art. 21<sup>10</sup> KSH. – stanowiąc mechanizm ułatwiający zarządzanie grupą spółek sprzyja ochronie spółki dominującej<sup>1115</sup>. Zapobiega nadużywaniu praw przez wspólników mniejszościowych.

---

<sup>1113</sup> Zob. podrozdział 9.3.1.2. rozprawy.

<sup>1114</sup> Odmiennie R. Pabis, Komentarz do art. 418<sup>1</sup> KSH, w: A. Opalski (red.), Kodeks spółek handlowych, t. 3B, Nb 58.

<sup>1115</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 33.

Procedura wykupu udziałów jest **inicjowana przez wspólnika większościowego** – a więc odmiennie niż ma to miejsce w przypadku prawa odkupu udziałów przysługującego wspólnikom mniejszościowym.

Zgodnie z art. 21<sup>11</sup> KSH regulującym analizowaną instytucję, prawo do żądania wykupu przysługuje spółce dominującej, która reprezentuje **co najmniej 90% kapitału zakładowego spółki zależnej**. Odmiennie niż w przypadku prawa odkupu z art. 21<sup>10</sup> KSH, prawo wykupu dotyczy wyłącznie bezpośredniego posiadania przez spółkę dominującą wskazanego udziału w kapitale spółki zależnej. Nie jest więc uwzględnione reprezentowanie przez spółkę dominującą kapitału w sposób pośredni lub na podstawie porozumień z innymi osobami.

Zgodnie z art. 21<sup>11</sup> § 2 KSH, umowa spółki zależnej może przewidywać, że prawo wykupu przysługuje spółce dominującej, która bezpośrednio lub pośrednio reprezentuje w spółce zależnej uczestniczącej w grupie spółek **mniej niż 90% kapitału zakładowego takiej spółki, lecz nie mniej niż 75% tego kapitału**. Ustawodawca umożliwi liberalizację zasad wykupu poprzez 1) obniżenie progu procentowego udziału w kapitale zakładowym spółki zależnej oraz 2) możliwość dokonania wykupu przez podmiot, który reprezentuje wymagany poziom kapitału również w sposób pośredni. Wprowadzenie tych zmian wymaga zmiany umowy spółki, a w stosunku do wspólników, którzy nie zgadzają się na jej zmianę stosuje się odpowiednio postanowienia art. 21<sup>4</sup> § 4 KSH.

Pomimo zmiany brzmienia analizowanego przepisu w stosunku do Projektu nowelizacji KSH o grupach spółek z 20.7.2020 r., w praktyce wciąż wykupieni mogą zostać wspólnicy mniejszościowi reprezentujący **nawet 25% kapitału zakładowego spółki zależnej**. W ocenie autora niniejszej rozprawy, **dyskusyjnym jest możliwość powołania się przez wspólników mniejszościowych na ochronę z art. 246 § 3 KSH**, który wymaga zgody wspólnika na zmianę umowy spółki uszczuplającą jego prawa udziałowe. **Autor niniejszej rozprawy uważa, że norma ta znajdzie zastosowanie do zmiany umowy spółki z art. 21<sup>11</sup> § 2 KSH**. Wprawdzie poprzez zmianę umowy spółki nie dochodzi jeszcze do wykupienia udziałów wspólnika, ale spółka dominująca zyskuje taką możliwość, a więc uprawnienie wspólnika mniejszościowego polegające na rozporządzaniu udziałami za jego zgodą zostaje uszczuplone. Taka reforma umowy spółki pozbawia wspólnika decydowania co do losu jego udziałów. Analogiczną sytuacją jest dokonanie zmiany umowy spółki w zakresie dopuszczenia umorzenia przymusowego udziałów. Zarówno orzecznictwo, jak i doktryna są w tym zakresie podzielone. Wydaje się, że przeważające jest stanowisko wyrażone przez SN w wyroku z 12.5.2005 r., który stwierdził, że: „prawa udziałowe (...) nie zostają uszczuplone przez dodanie do umowy spółki postanowień przewidujących przymusowe umorzenie udziałów, ponieważ taka zmiana

jedynie otwiera możliwość umorzenia udziałów bez zgody wspólników; powoduje powstanie nieodzwonej, warunkującej przymusowe umorzenie udziałów regulacji na poziomie statutowym”<sup>1116</sup>. **Jest więc to stanowisko negatywne dla wspólników mniejszościowych.** Można przypuszczać, że takiego zdania byli również autorzy nowelizacji KSH o grupach spółek, którzy dopuścili odpowiednie stosowanie art. 21<sup>4</sup> § 4 KSH. Niemniej należy zasygnalizować **głosy odrębne**, zgodnie z którymi wprowadzenie zapisu o możliwości umorzenia wymaga zgody wspólnika mniejszościowego<sup>1117</sup>.

Wobec wątpliwości co do konieczności uzyskania zgody wspólników na omawianą zmianę umowy spółki, jedynym sposobem ochrony przed „wyciśnięciem” wspólników mniejszościowych może być również **złożenie sprzeciwu i zaskarżenie uchwały** o zmianie umowy spółki w tym zakresie. Jest to oczywiście niewystarczające z uwagi na konieczność wykazywania przez nich podstawy uchylenia uchwały lub stwierdzenia jej nieważności.

Artykuł 21<sup>11</sup> § 1 KSH odsyła w zakresie sposobu ustalenia ceny udziałów oraz sposobu i terminu zapłaty do odpowiedniego stosowania art. 417 § 1–3 i art. 418 § 2, 2b oraz § 3 zdanie drugie i trzecie. Podobnie więc jak w przypadku prawa odkupu z art. 21<sup>10</sup> KSH, **cena odkupu zostaje ustalona przez biegłego wybranego przez zgromadzenie wspólników**, a jeżeli nie zostałyby on wybrany na zgromadzeniu, zarząd spółki zależnej ma obowiązek zwrócić się w terminie tygodnia od dnia walnego zgromadzenia do sądu rejestrowego o wyznaczenie biegłego celem wyceny akcji będących przedmiotem wykupu. **Aktualne pozostają więc wątpliwości dotyczące niezależności biegłego oraz wpływu spółki dominującej na sytuację finansową podlegającej wycenie spółki zależnej**<sup>1118</sup>.

Spółka dominująca, zamierzając nabyć udziały, powinna wpłacić należność równą cenie wszystkich nabywanych udziałów lub akcji (cena wykupu) na rachunek bankowy spółki zależnej, w terminie 3 tygodni od dnia ogłoszenia ceny wykupu przez zarząd spółki zależnej (art. 417 § 2 KSH). W tym miejscu ponownie pojawia się pytanie o charakter tego terminu, a mianowicie czy ma on charakter zawity. Pogląd wyrażony przez orzecznictwo dotyczył instytucji przymusowego wykupu z art. 418 KSH<sup>1119</sup>. Dlatego też biorąc pod uwagę

---

<sup>1116</sup> Wyr. SN z 12.5.2005 r., V CK 562/04; wyr. SA w Łodzi z 23.8.2013 r., I ACa 348/13; wyr. SA w Katowicach z 28.3.2018 r., V AGa 33/18; wyr. SA w Poznaniu z 5.6.2008 r., I ACa 351/08, M. Chomiuk, Komentarz do art. 246 KSH, w: Z. Jara (red.), Kodeks spółek handlowych, Legalis 2023.

<sup>1117</sup> A. Opalski, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, t. 2A, Nb 11; tak również M. Rodzynekiewicz, Kodeks spółek handlowych, s. 459.

<sup>1118</sup> Zob. podrozdział 9.3.1.3. rozprawy.

<sup>1119</sup> Zob. wyr. SN z 20.2.2008 r. II CSK 441/07; i uchw. SN z 14.9.2016 r., III CZP 39/16, OSNC 2019, Nr 5, poz. 52.



analogiczne uzasadnienie aksjologiczne należy uznać, że stanowisko o zawitym charakterze terminu jest aktualne również na gruncie art. 21<sup>11</sup> KSH.

Po uiszczeniu ceny wykupu zarząd spółki zależnej powinien niezwłocznie przenieść udziały na rzecz spółki dominującej. Ochronę wspólnikom mniejszościowym ma zapewniać odpowiednie stosowanie art. 418 § 3 zd. 3 KSH, który stanowi, że do dnia uiszczenia całej sumy wykupu wspólnicy mniejszościowi zachowują wszystkie uprawnienia z udziałów.

Podobnie jak w przypadku art. 21<sup>10</sup> KSH, **analizowana instytucja nie zawiera przepisu dotyczącego sposobu kwestionowania ceny odkupu udziałów przez wspólników mniejszościowych**. Odpowiednie stosowanie art. 417 § 1 KSH zakłada również odpowiednie stosowanie przepisów art. 312 § 5, 6 i § 8 KSH. Cena odkupu może więc zostać ustalona przez sąd rejestrowy.

Analizowana regulacja odsyła również – odmiennie niż w przypadku przymusowego odkupu z art. 21<sup>10</sup> KSH – do odpowiedniego stosowania art. 418 § 2b KSH, a więc tzw. **prawa odwróconego przymusowego wykupu**. Zgodnie z nim, wspólnicy mniejszościowi spółki zależnej mogą żądać wykupienia przysługujących im udziałów. Innymi słowy, **wspólnicy, którzy nie zostali objęci przymusowym wykupem, mają możliwość żądania „rozciągnięcia” przymusowego wykupu również na ich udziały**. Stanowi to bardzo istotne prawo ochrony wspólników mniejszościowych, którzy w warunkach zastosowania przymusowego wykupu innych wspólników mogą nie być zainteresowani pozostaniem w spółce zależnej. Nadto, wykup innych wspólników nie pozostaje bez znaczenia na możliwość sprzedaży ich udziałów na wolnym rynku czy zakres uprawnień w spółce. Odpowiednie stosowanie art. 418 § 2b KSH ma więc zapewnić możliwość „wyjścia” ze spółki pozostałym wspólnikom mniejszościowym na tożsamy sposób jak wspólnicy, których udziały zostały poddane prawu przymusowego wykupu.

#### 9.4. Wnioski

Francuska wersja koncepcji interesu grupy spółek nie przyznaje wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej prawa żądania odkupu ich udziałów w określonych okolicznościach. Nie oznacza to jednak, że wprowadzenie takiej możliwości przez polskiego ustawodawcę jest niepożądane. Wręcz przeciwnie – jednym z wniosków analizy francuskiej odsłony było stwierdzenie, że **brakuje w niej szczególnych instytucji chroniących wspólników mniejszościowych**. Taką instytucją może być właśnie przyznanie prawa do żądania odkupu udziałów wspólników mniejszościowych. Należy przy tym zaznaczyć, że tego

rodzaju prawo ma wąski zakres zastosowania, ponieważ nie chroni wspólników chcących pozostać w spółce.

Przed nowelizacją KSH o grupach spółek wspólnik mniejszościowy sp. z o.o. w zasadzie nie dysponował takim prawem. O ile można podzielić pogląd o braku konieczności wprowadzania regulacji analogicznych do art. 418<sup>1</sup> KSH w stosunku do sp. z o.o. nieuczestniczących w grupach spółek, to należy zauważyć, że **sytuacja wspólnika mniejszościowego spółki zależnej jest na wskroś inna**. Wspólnicy nie dysponują zbliżonymi „siłami” w zakresie prawa głosu i wpływu na funkcjonowanie spółki. Środki ochrony wspólnika mniejszościowego, stosowane w spółce niebędącej członkiem grupy spółek, nie znajdują zastosowania w relacjach grupowych: wiele z nich musi wynikać z treści umowy spółki lub z osobnych umów wspólników. **Instrumenty prawne umożliwiające wspólnikowi mniejszościowemu opuszczenie zależnej spółki z o.o. nie są równie skuteczne, jak instytucja prawa żądania odkupu oparta na zasadach opisanych w art. 418<sup>1</sup> KSH. Dlatego wprowadzenie analogicznego rozwiązania było pożądane jeszcze przed nowelizacją KSH o grupach spółek.**

Analizowana nowelizacja wprowadziła kilka instytucji przyznających wspólnikom mniejszościowym prawo żądania odkupu ich udziałów w spółce zależnej. Wprowadzenie danej instytucji nie jest jednak jednoznaczne z jej praktyczną efektywnością.

Pierwsza z nich jest związana z samym faktem utworzenia grupy (art. 22 zmKSH). Prawo to przysługuje wyłącznie wspólnikom głosującym przeciwko uchwale o uczestnictwie w grupie spółek, w terminie miesiąca od podjęcia tej uchwały. **Zastrzeżenia może budzić sposób ustalenia ceny udziałów**. W pierwszej kolejności brana jest pod uwagę metoda skorygowanych aktywów netto. Natomiast wspólnik mniejszościowy niezgadający się z wyceną ma prawo do jej zakwestionowania. Wówczas cena jest ustalana przez biegłego rewidenta wyznaczonego przez sąd. Wspólnik mniejszościowy niezgadający się z dokonaną wyceną może wnieść o ostateczne rozstrzygnięcie do sądu rejestrowego. Skorzystanie z art. 312 § 8 KSH nie wstrzymuje jednak procedury wykupu. W świetle tej informacji spada znaczenie odpowiedniego stosowania art. art. 418<sup>1</sup> § 6 zd. 2 KSH stanowiącego o zachowaniu przez wspólników mniejszościowych wszystkich uprawnień z udziałów do dnia uiszczenia całej sumy odkupu.

Kolejny przypadek, gdy wspólnik mniejszościowy może zgłosić żądanie odkupu jego udziałów, jest związany z **instytucją wiążących poleceń** (21<sup>4</sup> § 3 KSH). Przypadek ten dotyczy umownego rozszerzenia przesłanek odmowy wykonania wiążącego polecenia. Z prawa odkupu może skorzystać wspólnik niezgadający się na zmianę umowy spółki w tym zakresie.

Ustawodawca, wprowadzając fikcję prawną wyrażenia zgody na zmianę umowy w przypadku braku złożenia żądania odkupu udziałów, **zawęza możliwości działania wspólnika do złożenia takiego żądania albo pogodzenia się ze zmianą istotnych zasad funkcjonowania spółki.**

Zmianie w stosunku do prawa odkupu z art. 22 zm KSH uległ **sposób wyceny udziałów.** Jest ona każdorazowo ustalana przez biegłego. Co więcej, w praktyce biegły będzie wybierany przez spółkę dominującą, co może skutkować wątpliwościami co do jego **obiektywizmu i niezależności.** Przepisy nie wskazują przy tym metody określenia ceny udziałów, którą miałby się kierować biegły. Wspólnikom mniejszościowym przysługuje jednak prawo do kwestionowania wyceny w drodze odpowiedniego stosowania art. 312 § 8 KSH, **co jednak nie wstrzymuje procedury wykupu.**

Wspólnik mniejszościowy może również żądać odkupu udziałów w każdym czasie funkcjonowania spółki na podstawie **art. 21<sup>10</sup> KSH.** Sformułowanie przepisów utrudnia jednak wspólnikom mniejszościowym realizację tego prawa. Po pierwsze, wspólnikom mniejszościowym trudno będzie ustalić, **czy w momencie złożenia żądania są do tego uprawnieni.** Po drugie, wspólnicy mniejszościowi dysponujący mniejszym udziałem w kapitale zakładowym spółki zależnej niż 10% **trudno będzie wpłynąć na zarząd, aby w ogóle zwołał zgromadzenie wspólników,** na którym ma zostać powzięta uchwała o odkupie udziałów. Wspólnikom mniejszościowym nie sprzyja również ograniczenie częstotliwości zgłaszania żądań odkupu.

Zastrzeżenia można mieć również do sposobu ustalania **ceny odkupywanych udziałów.** Analogicznie jak w przypadku regulacji z art. 21<sup>4</sup> § 3 KSH, wycena jest dokonywana przez biegłego, którego w praktyce powołuje wspólnik większościowy spółki zależnej.

Sytuację wspólników mniejszościowych kształtuje również prawo przyznane przez ustawodawcę spółce dominującej z art. 21<sup>11</sup> KSH, a więc **prawo do przymusowego wykupu udziałów wspólników mniejszościowych.** Nie jest to instrument występujący we francuskiej koncepcji interesu grupy spółek. Jednocześnie, nie jest to instrument ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej, a sposób na „wyciśnięcie” ich ze spółki zależnej. Co do zasady prawo żądania wykupu przysługuje spółce dominującej, która reprezentuje bezpośrednio co najmniej 90% kapitału zakładowego spółki zależnej. Może ona jednak zmienić umowę spółki w ten sposób, że **w praktyce wykupowi będą podlegać udziały wspólników mniejszościowych reprezentujących nawet 25% kapitału spółki zależnej.** Wobec wątpliwości co do konieczności uzyskania zgody wspólników na omawianą zmianę umowy spółki, jedynym sposobem ochrony przed „wyciśnięciem” wspólników mniejszościowych

może być również **złożenie sprzeciwu i zaskarżenie uchwały** o zmianie umowy spółki w tym zakresie.

Podobnie jak w przypadkach prawa odkupu z art. 21<sup>10</sup> KSH i 21<sup>4</sup> § 3 KSH, cena udziałów jest wyznaczana przez biegłego, którego w praktyce powoła spółka dominująca. **Aktualne pozostają więc wątpliwości dotyczące niezależności biegłego oraz wpływu spółki dominującej na sytuację finansową podlegającej wycenie spółki zależnej.**

Abstrahując od wszelkich przedstawionych powyżej wątpliwości, zwłaszcza w zakresie zmiany umowy spółki z art. 21<sup>11</sup> § 2 KSH, należy **zadać pytanie o uzasadnienie do „wywłaszczenia” współnika mniejszościowego dysponującego 10% czy 25% udziałem w kapitale zakładowym spółki zależnej.** Przypomnienia wymaga, że próg uprawniający akcjonariusza większościowego do zastosowania przymusowego wykupu w spółce publicznej wynosi 95% głosów. Podobnie, w prywatnej spółce akcyjnej – wykup dotyczy może akcjonariuszy reprezentujących nie więcej niż 5% kapitału zakładowego przez nie więcej niż pięciu akcjonariuszy, posiadających łącznie nie mniej niż 95% kapitału zakładowego, z których każdy posiada nie mniej niż 5% kapitału zakładowego (art. 418 KSH).

Nie wiadomo zatem, **dlaczego ustawodawca podjął decyzję o przymusowym odkupie współników reprezentujących aż 25% kapitału zakładowego.** W uzasadnieniu projektu nowelizacji KSH o grupach spółek wskazano jedynie lakonicznie, że: „art. 21<sup>11</sup> projektowanego KSH – zawiera mechanizm ochronny dla spółki dominującej, umożliwiający jej sprawne zarządzanie grupą spółek”<sup>120</sup>. Jest to zadziwiające po pierwsze dlatego, że uczestnikami grup spółek mogą być wyłącznie spółki prywatne (zamknięte), a po drugie, ponieważ jednym z wariantów utworzenia grupy jest jej utworzenie wyłącznie przez spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Natomiast w ramach dotychczasowych przepisów o sp. z o.o. w ogóle nie istniała możliwość przymusowego wykupu.

Instytucja *squeeze out* znajduje uzasadnienie w ramach spółek akcyjnych, w których umożliwi ochronę przed mikroskopijnymi akcjonariuszami utrudniającymi działalność spółki. Pełnią one w gospodarce zasadniczo inną rolę niż sp. z o.o. Czynniki osobowy i partnerstwo między współnikami nie jest tak istotne.

Tak sformułowana instytucja przymusowego wykupu może rodzić wątpliwości z punktu widzenia proporcjonalności i zgodności z **konstytucyjną ochroną praw nabytych.** Przedstawiciele doktryny wskazują również na wątpliwości na tle art. 31 ust. 3 Konstytucji RP

---

<sup>120</sup> Uzasadnienie projektu nowelizacji KSH o grupach spółek, s. 33.

w związku z art. 64 ust. 1 Konstytucji RP<sup>1121</sup>. Prawo przymusowego wykupu było **przedmiotem rozstrzygnięcia TK**, który w wyroku 2005 r. **stwierdził**, że: „natura spółki akcyjnej postrzegana jako preferowany przez ustawodawcę model opiera się na zasadzie związku praw z akcją (definiowanego także jako zasada proporcjonalności). Im większy kapitał wniesiony przez akcjonariusza, a co za tym idzie – większe ryzyko związane z możliwością utraty kapitału, tym większy proporcjonalnie zakres uprawnień. Ta zależność jest istotą spółki akcyjnej. Konsekwencją jest konstrukcja, że akcjonariusze nie mają bezwzględnie równych praw, lecz jedynie, iż te prawa przysługują im, co do zasady, w proporcji do reprezentowanego przez nich kapitału zakładowego i muszą być traktowani proporcjonalnie do swoich uprawnień”<sup>1122</sup>. **Wyrok TK dotyczy spółek akcyjnych oraz poddaje ocenie diametralnie inne warunki chociażby w zakresie progu uprawniającego spółkę dominującą do wykupu wspólników mniejszościowych.**

Warto odnotować, że TK w analizowanym wyroku wskazał również, że: „w sytuacji kolizji praw należy gwarantować, by prawodawca nie przekraczał dopuszczalnego zakresu odstępstw od stanu optymalnej ochrony wszystkich kolidujących ze sobą wartości. Interes spółki akcyjnej (utożsamiany z interesem wspólników większościowych), prawo spółki do rozwoju i prowadzenia efektywnej działalności gospodarczej jest tu wartością przeciwstawianą prawu majątkowemu akcjonariuszy mniejszościowych do akcji”<sup>1123</sup>. Jak wspomniano, autorzy nowelizacji nie przedstawili w zasadzie żadnego uzasadnienia samej instytucji, jak i określonych progów. M. Romanowski wskazuje nawet, że w takiej sytuacji należy oczekiwać przeprowadzenia testu spełnienia kryteriów wyłączenia z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP<sup>1124</sup>.

**Największe wątpliwości** na tle instytucji przyznających prawo żądania przez wspólników mniejszościowych odkupu ich udziałów (art. 21<sup>4</sup> KSH oraz 21<sup>10</sup> KSH, jak i częściowo w zakresie art. 22 zmKSH) oraz instytucji przymusowego wykupu (art. 21<sup>11</sup> KSH) powstają w związku z **narzuconym sposobem wyceny udziałów**. **Po pierwsze**, wycena jest dokonywana przez biegłego, który będąc wybierany na zgromadzeniu wspólników jest w zasadzie wybierany przez spółkę dominującą. Implikuje to oczywiste pytania o jego niezależność i obiektywizm. **Po drugie**, ustawodawca nie daje wskazówek co do sposobu dokonywanej wyceny. Będzie ona zależała od wielu czynników związanych z charakterem prowadzonej przez spółkę działalności. Wątpliwości będzie zawsze budzić stosowanie dyskonta z uwagi na

---

<sup>1121</sup> M. Romanowski, Wyłączenie 25-procentowego wspólnika to gwałt na prawie własności, Prawo.pl z 10.12.2021 r.

<sup>1122</sup> Wyr. TK z 21.6.2005 r., P 25/02, OTK 2005, Nr 6, poz. 65.

<sup>1123</sup> *Ibidem*.

<sup>1124</sup> M. Romanowski, Wyłączenie.

przedmiot odkupu lub wykupu jakim są udziały mniejszościowe. Wspólnicy mniejszościowi mogą co prawda na tym etapie zaskarżyć uchwałę o wyborze biegłego, ale o pozytywny wynik zaskarżenia będzie bardzo trudno<sup>1125</sup>. Nie ułatwia tego z pewnością ustawodawca, który nie formułuje wymogów co do biegłego, posiadanej przez niego wiedzy, doświadczenia czy wybranej metody wyceny udziałów. Nie istnieje również wymóg co do niezależności biegłego.

Gdyby zaś z jakichś przyczyn nie doszło do wyboru biegłego na zgromadzeniu wspólników, to powinien on być wybrany przez sąd rejestrowy na wniosek spółki zależnej, która pozostaje pod kontrolą spółki dominującej (art. 417 § 2 zd. 2 KSH). Zarząd pozostający pod wpływem spółki dominującej może zasugerować sądowi rejestrowemu konkretną osobę biegłego, co w praktyce jest akceptowane przez sądy.

**Kolejno**, wątpliwości powstają w związku z odpowiednim stosowaniem art. 312 § 8 KSH. Rozbieżność zdań co do wyceny udziałów skutkuje bowiem sporem. Spór ten może przebiegać między wspólnikiem mniejszościowym a biegłym, między spółką dominującą a biegłym, czy między wspólnikami mniejszościowymi a biegłym. Może to być więc spór wielopodmiotowy. **Spór, w który zaangażowani powinni być w jednym postępowaniu wszyscy wspólnicy mniejszościowi oraz spółka dominująca.** Powstają jednak wątpliwości proceduralne, w jaki sposób to osiągnąć. Chodzi zwłaszcza o wątpliwości co do stosowania instytucji połączenia kilku spraw do łącznego rozpoznania na podstawie art. 219 KPC oraz skuteczności takiego rozwiązania. Nie będzie to efektywne w przypadku złożenia wniosku o sądowe rozstrzygnięcie przez kolejnego wspólnika mniejszościowego już po wydaniu rozstrzygnięcia w stosunku do innego wspólnika mniejszościowego<sup>1126</sup>. Przedstawiciele doktryny sugerują więc na gruncie przepisów o przymusowym wykupie o spółce akcyjnej, aby uznawać, że zainteresowanymi w sprawie są wszyscy akcjonariusze wykupujący i wykupywani (odpowiednio będzie to więc spółka dominująca i wszyscy wspólnicy mniejszościowi) oraz biegły (art. 510 KPC)<sup>1127</sup>.

Jak wspomniano **wadą rozwiązania polegającego na konieczności kwestionowania wyceny przez wspólnika mniejszościowego jest sam fakt istnienia takiej konieczności.** Należy zauważyć, że procedura ta będzie atrakcyjna wyłącznie dla wspólników dysponujących udziałem w kapitale zakładowym, który uzasadnia „uwikłanie się” w tego rodzaju spór. Wydaje się, że w wielu przypadkach wspólnik mniejszościowy będzie jednak dysponował udziałami o niskiej wartości. Nie będzie więc skory do podejmowania jakichkolwiek działań. W tym kontekście warto wskazać na wnioski płynące z orzecznictwa na gruncie przymusowego

---

<sup>1125</sup> A. Nowacki, Cena przymusowego wykupu, s. 1.

<sup>1126</sup> *Ibidem*, s. 13.

<sup>1127</sup> *Ibidem*.

wykupu w spółce akcyjnej – rozbieżności między wartością wykupywanych akcji ustaloną przez biegłego wybranego przez walne zgromadzenie a ich wartością ustaloną w omawianym postępowaniu sięgały nawet 340%<sup>1128</sup>.

Instytucje żądania odkupu oraz przymusowego wykupu stanowią skrajne sytuacje, w których mniejszość lub spółka dominująca nie widzą już możliwości współpracy w spółce. Wspólnicy mniejszościowi mogą stać się współnikami spółki zależnej uczestniczącej w grupie bez swojej zgody. **Dlatego celem ustawodawcy powinno być ukształtowanie tych instytucji w sposób dla nich sprawiedliwy.** Tymczasem, procedura przewiduje ochronę współników mniejszościowych dopiero po wykazaniu przez nich inicjatywy. Lepszym rozwiązaniem byłoby **zapewnienie, że cena odkupywanych czy wykupywanych udziałów nastąpi od początku w ustawowo określonej procedurze przewidującej udział biegłego, wymagania co do jego wiedzy i doświadczenia oraz kryteria niezależności biegłego**<sup>1129</sup>. Ustawodawca mógłby więc zapewnić wyznaczenie biegłego wyceniającego udziały z listy biegłych prowadzonej przez sąd oraz wprowadzenie wymogów co do jego niezależności. Ustawodawca mógłby przykładowo wymagać złożenia przez biegłego oświadczenia o powiązaniach ze spółką dominującą i współnikami mniejszościowymi. Cała procedura powinna się odbywać na koszt spółki zależnej lub spółki dominującej. W ten sposób wspólnicy mniejszościowi nie musieliby wykazywać inicjatywy chcąc uzyskać godziwą cenę za odkupywane czy wykupywane udziały. Ustawodawca powinien gwarantować, że taka cena jest ustalana od razu, na podstawie wyceny kompetentnego, niezależnego biegłego pod kontrolą sądu rejestrowego.

---

<sup>1128</sup> Zob. wyr. SN z 20.2.2008 r., II CSK 441/07; wyr. SA w Poznaniu z 30.12.2010 r., I ACA 978/10 za A. Nowacki, Cena przymusowego wykupu, s. 10.

<sup>1129</sup> A. Nowacki, Cena przymusowego wykupu, s. 9.





## Zakończenie

Celem niniejszej rozprawy była analiza koncepcji interesu grupy spółek w wersji przyjętej w polskim prawie grup spółek oraz ustalenie poziomu ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej zapewnianego przez tę koncepcję.

Analiza prawnych regulacji grup spółek dowodzi, że istnieje wiele rozwiązań w tym zakresie<sup>1130</sup>. Są to zwłaszcza rozwiązania polegające na kompleksowej regulacji kwestii związanych z grupami spółek, regulacji wybranych zagadnień, czy w końcu braku szczególnej regulacji poświęconej grupom. Wśród poszczególnych modeli regulacji pojawia się wykorzystana w różnym stopniu koncepcja interesu grupy spółek. Oznacza to, że koncepcja interesu może, ale nie musi być wykorzystana w regulacji prawnej grup spółek. **Istota koncepcji interesu grupy spółek sprowadza się do tego, że możliwe jest „zastąpienie” interesu poszczególnych spółek uczestniczących w grupie interesem grupy spółek.** Innymi słowy, spółka będąca uczestnikiem grupy spółek może kierować się nie tylko własnym interesem, ale również interesem grupy spółek. Jednak, aby ów kierowanie się było dopuszczalne muszą zostać spełnione odpowiednie warunki.

Koncepcja interesu grupy spółek występuje w różnych wariantach. Różnie definiuje się relacje między interesem spółki, a interesem grupy spółek. Źródła koncepcji upatruje się we francuskim orzecznictwie, które stanowiło następnie inspirację dla innych porządków prawnych. **Inspiracji we francuskich rozwiązaniach upatrywał również polski ustawodawca.** Zrobił to jednak – co jest zresztą zrozumiałe – modyfikując pierwowzór koncepcji w celu dostosowania go do polskich realiów prawnych i problemów praktycznych występujących w grupach spółek.

Wynikiem podjętych prac badawczych są zaprezentowane tezy, z których najważniejsze przedstawiono we wnioskach zamieszczonych na końcu każdego rozdziału rozprawy.

Zamieszczenie w zakończeniu pracy wyłącznie zestawienia tez (za wyjątkiem szerszego odniesienia do tezy ogólnej) wynika z faktu, że w poszczególnych rozdziałach, po omówieniu określonych zagadnień, przedstawiono obszernie podsumowania, których powielenie w zakończeniu w sposób bezzasadny zwiększyłoby i tak już obszernie opracowanie.

### Teza główna

---

<sup>1130</sup> Zob. rozdział 3. rozprawy.

Analiza polskiego modelu prawa grup spółek pozwala potwierdzić postawioną tezę główną, że **model ten, oparty na koncepcji interesu grupy spółek, nie zapewnia wystarczającej ochrony wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej**. Ochrony tej nie zapewniają ani ogólne założenia regulacji o grupach spółek, ani szczególne mechanizmy ochrony spółki zależnej i jej wspólników mniejszościowych.

Polski ustawodawca trafnie dostrzegł problem braku prawnej regulacji grup spółek oraz **slusznie za podstawę polskiej regulacji przyjął koncepcję interesu grupy spółek**<sup>1131</sup>. Alternatywne rozwiązania nie sprawdziły się bowiem w Polsce w przeszłości lub trudno byłoby je w ogóle zastosować. Dotyczy to zwłaszcza wprowadzenia rozbudowanego modelu umów koncernowych czy trudności oparcia zasad funkcjonowania grup spółek na orzecznictwie. Ponadto pojęcie interesu grupy spółek jest uznawane przez większość państw członkowskich a sama koncepcja interesu grupy spółek pozwala określić sytuację spółki zależnej w kontekście grupy spółek i w relacji do grupy. Odpowiada ona również okolicznościom funkcjonowania grup w praktyce (podejmowanie działań nie tylko we własnym interesie). **Niemniej, sposób wdrożenia tej koncepcji, jak również kształt poszczególnych instytucji prawnych, budzą wiele wątpliwości**. Konsekwencje tych wątpliwości w największym stopniu dotyczą wspólników mniejszościowych spółki zależnej. Natomiast nowa regulacja zdaje się wprost zagrażać uczestnikom obrotu gospodarczego.

Po pierwsze, nowelizacja doprowadza do **zróżnicowania sytuacji prawnej wspólników mniejszościowych spółki zależnej w zależności od typu grupy**, w której uczestniczy spółka zależna. Autor rozprawy wyróżnił dwa podstawowe typy grup spółek: niesformalizowane i sformalizowane grupy spółek. Wśród tych ostatnich wyszczególnić można dwa kolejne, tj. rejestrową i nierejestrową grupę spółek. Zarówno niesformalizowana, jak i sformalizowana grupa spółek, może przy tym opierać się na stosunku dominacji i zależności o charakterze faktycznym lub umownym. Do każdego z typów grupy spółek stosuje się inny reżim prawny. Tylko jeden z nich (sformalizowane grupy rejestrowe) zawiera szczególne mechanizmy ochrony wspólników mniejszościowych – co i tak nie jest jednak równoznaczne z zapewnieniem należytej ochrony.

Po drugie, **reżim ochrony prawnej wspólników mniejszościowych jest zróżnicowany także w zależności od źródła inicjatywy polegającej na realizacji interesu grupy spółek**: inny zakres ochrony przysługuje wspólnikom, jeżeli interes grupy jest realizowany z własnej inicjatywy spółki zależnej, a inny, jeżeli odbywa się to w ramach wykonania wiążącego

---

<sup>1131</sup> Zob. podrozdział 5.6. rozprawy.

polecenia. Oznacza to, że sytuacja wspólników mniejszościowych różnić się będzie nawet w ramach jednego typu grupy spółek (sformalizowanej rejestrowej grupy spółek).

Kolejno, ustawodawca wprowadza i faworyzuje sposób wykonywania władztwa koncernowego w drodze wydawania wiążących poleceń spółce zależnej. Nie tylko nie jest to konieczny instrument zarządzania grupą spółek, ale w połączeniu z zasadami zwalniającymi z odpowiedzialności określone podmioty, stanowi kolejne, **istotne zagrożenie dla wspólników mniejszościowych spółki zależnej**. Sposób sformułowania tej instytucji również pozostawia wiele wątpliwości dotyczących elementów treści wiążącego polecenia oraz przesłanek odmowy jego wykonania.

Należy podkreślić, że system ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej był dalece niesatysfakcjonujący jeszcze przed wprowadzeniem nowelizacji KSH o grupach spółek i już wówczas wymagał interwencji ustawodawcy. W związku z faktem, że nowe przepisy o grupach spółek przyznały dodatkowe środki władztwa koncernowego spółce dominującej, tym bardziej zasadnym wydawało się oczekiwanie, że nowej regulacji powinno towarzyszyć zapewnienie stosownych mechanizmów ochrony mniejszości. **Kształt przepisów o grupach spółek nie realizuje jednak tego założenia. Wprowadzone instrumenty ochrony wspólników tylko pozornie wydają się chronić interes wspólników mniejszościowych spółki zależnej.** Wspólnicy ci są narażeni na negatywne skutki wprowadzenia zasady biznesowej oceny sytuacji, ponieważ członkowie organów zyskali możliwość powołania się na działanie w granicach uzasadnionego ryzyka gospodarczego. Z kolei ochrona pośrednia, polegająca na ochronie majątku spółki zależnej, jest mocno ograniczona i w zasadzie sprowadza się do powództwa *actio pro socio*, obarczonego szeregiem wad. **Wspólnicy mniejszościowi nie dysponują przy tym środkami pozwalającymi na efektywne procedowanie takiego powództwa.** Staną więc przed daleko idącymi trudnościami dowodowymi w wykazaniu poszczególnych przesłanek odpowiedzialności spółki dominującej. Podobne trudności wystąpią także w przypadku chęci skorzystania z **prawa do rekompensaty** za obniżenie wartości przysługującego im udziału, jeżeli obniżenie to było następstwem wykonania przez spółkę zależną wiążącego polecenia. W końcu, wspólnikom mniejszościowym **nie przysługują wystarczające środki realizacji prawa do informacji i kontroli w grupie spółek.**

Wspólnicy mniejszościowi zostają więc postawieni w sytuacji sprowadzającej się do trwania w spółce, na której działania nie mają żadnego wpływu. Alternatywą jest skorzystanie z przysługującego im prawa do wyjścia ze spółki lub oczekiwanie na zastosowanie wobec nich instytucji wykupu „przymusowego”. Należy przy tym zauważyć, że instytucje te również budzą

wątpliwości, **zwłaszcza w zakresie mechanizmów ustalenia ceny odkupu**. Nie bez znaczenia pozostaje **nieuzasadnione na gruncie analizowanej regulacji prawo spółki dominującej do przymusowego wykupu** udziałów wspólników mniejszościowych reprezentujących nawet 25% kapitału zakładowego spółki zależnej.

Przepisy KSH o grupach spółek zawierają szereg nieścisłości, co skutkuje **trudnościami w ich praktycznym stosowaniu**. Zaawansowanych zabiegów interpretacyjnych wymaga już sama definicja grupy spółek oraz ustalenie przesłanek podjęcia działania w interesie grupy spółek. Taki stan rzeczy przekładać się będzie na sytuację wspólników mniejszościowych. Konsekwencjami może zostać dotknięta spółka zależna, a pośrednio jej **wspólnicy mniejszościowi**.

W konsekwencji, **nowelizacja KSH o grupach spółek nie jest efektywna zarówno na poziomie całokształtu funkcjonowania grupy spółek, jak i w zakresie ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej**. Nie jest to niestety jej jedyny mankament. Nowelizacja postawiła bowiem pod znakiem zapytania dotychczasowy dorobek wypracowany przez orzecznictwo i przedstawicieli doktryny w zakresie grup spółek. Wprowadziła także wątpliwości co do statusu prawnego niesformalizowanych grup spółek oraz stosowania wobec nich ukształtowanych dotychczas linii orzeczniczych.

Niejako uzupełniającym tezę główną zarzutem wobec polskiego ustawodawcy jest fakt, że **regulacja grup spółek nie wykorzystuje w pełni potencjału koncepcji interesu grupy spółek jako modelu regulacji prawnej grup spółek**. Regulacja to ogranicza bowiem wykorzystanie koncepcji interesu grupy spółek do preferowanych przez ustawodawcę środków wykonywania władztwa koncernowego, a zwłaszcza instytucji wiążących poleceń.

## **Tezy szczegółowe**

Analiza przeprowadzona w ramach niniejszej rozprawy pozwala na sformułowanie następujących tez szczegółowych:

### **Rozdział 1. Dotychczasowe prace nad prawem grup spółek z uwzględnieniem ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej**

1. Prawidłowa regulacja prawna grup spółek stanowi jedno z najbardziej skomplikowanych i aktualnych wyzwań prawa handlowego.
2. Inicjatywa wprowadzenia regulacji prawnej grup spółek do polskiego porządku prawnego jest słuszna.

3. Istnieją różne modele regulacji prawnej grup spółek, przy czym najczęściej stosowanym jest model oparty na koncepcji interesu grupy spółek (w różnych jej wariantach).
4. W zgłaszanych dotychczas propozycjach regulacji prawnej grup spółek zwraca się szczególną uwagę na konieczność zapewnienia ochrony wspólnikom mniejszościowym spółki zależnej.
5. Do wejścia w życie nowelizacji o grupach spółek z 2022 roku w Polsce obowiązywały wyłącznie szcątkowe regulacje prawa grup spółek.
6. Kategoria „grupy spółek” została rozpoznana przez polską judykaturę jeszcze przed wprowadzeniem nowelizacji o grupach spółek. Ukształtowane dotychczas linie orzecznicze dotyczą wybranych obszarów funkcjonowania grup spółek, w tym działania w interesie grupy spółek.

## **Rozdział 2. Istota prawna, struktura i powstanie grupy spółek**

1. Grupa spółek jako forma koncentracji gospodarczej była normatywnie rozpoznana jeszcze przed wprowadzeniem przepisów o grupach spółek.
2. Przepisy o grupach spółek pomijają inne niż normatywnie określone typy struktur holdingowych (poza regulacją pozostają formy koncentracji gospodarczej uważane za grupy spółek przed wejściem w życie nowelizacji KSH o grupach spółek).
3. Przepisy o grupach spółek wprowadzają wątpliwości co do statusu prawnego form koncentracji gospodarczej, które dotąd były postrzegane jako grupy spółek.
4. *De lege lata* pojęcie grupy spółek obejmuje dwie formy koncentracji gospodarczej: niesformalizowane grupy spółek oraz sformalizowane grupy spółek. Natomiast wśród sformalizowanych grup spółek należy wyróżnić dwie kolejne: rejestrową i nierejestrową grupę spółek.
5. Niesformalizowaną grupę spółek stanowią spółka dominująca i spółka lub spółki zależne, które łączy kwalifikowany stosunek dominacji i zależności oparty na innym kryterium niż podjęcie uchwały o uczestnictwie w grupie spółek.
6. Sformalizowaną grupę spółek stanowią spółka dominująca i spółka lub spółki zależne, kierujące się zgodnie z uchwałą o uczestnictwie w grupie spółek, wspólną strategią gospodarczą w celu realizacji wspólnego interesu, uzasadniającą sprawowanie jednolitego kierownictwa nad spółką albo spółkami zależnymi przez spółkę dominującą.
7. Nierejestrową grupę spółek stanowi sformalizowana grupa spółek, której uczestnicy nie ujawnili uczestnictwa w grupie spółek w rejestrze przedsiębiorców.

8. Rejestrową grupę spółek stanowi sformalizowana grupa spółek, której uczestnicy ujawnili uczestnictwo w grupie spółek w rejestrze przedsiębiorców.
9. Wobec każdego z typów grup spółek stosuje się inny reżim prawny.
10. Szczególne mechanizmy ochrony przewiduje wyłącznie regulacja prawna rejestrowych grup spółek, przy czym nie jest to jednoznaczne z ich efektywnością.
11. Zakres podmiotów uprawnionych do pełnienia funkcji spółki dominującej lub spółek zależnych jest różny w odniesieniu do różnych typów grup spółek (przykładowo w sformalizowanej grupie spółek spółka osobowa nie może występować w roli spółki dominującej, a w niesformalizowanych grupach spółek spółka osobowa może być spółką dominującą).
12. *De lege lata* grupa spółek stanowi specyficzną strukturę nieposiadającą własnej podmiotowości prawnej oraz niemieszczącą się w ramach innych znanych instytucji cywilnoprawnych.
13. Samo wystąpienie stosunku dominacji i zależności nie skutkuje powstaniem grupy spółek.
14. Nie wszystkie przesłanki powstania stosunku dominacji i zależności umożliwiają powstanie grupy spółek.
15. Zbyt szerokie uwzględnienie w definicji grupy spółek (art. 4 § 1 pkt 5<sup>1</sup> KSH) stosunków dominacji i zależności, dopuszczające możliwość powstania sformalizowanej grupy spółek, w której stosunek dominacji i zależności opiera się wyłącznie na podstawie porozumień z innymi podmiotami (w praktyce nierzadko nietrwałych), przeczy idei trwałości sformalizowanej grupy spółek.
16. Możliwe jest powstanie niesformalizowanej lub sformalizowanej grupy spółek o charakterze faktycznym lub umownym.
17. Umowny charakter grupy spółek zachodzi, gdy stosunek dominacji i zależności między spółką dominującą a spółką zależną wynika z umowy holdingowej zawartej między spółką dominującą a spółką zależną.
18. Faktyczny charakter grupy spółek zachodzi, gdy stosunek dominacji i zależności między spółką dominującą a spółką zależną wynika z innej podstawy niż z umowy holdingowej zawartej między spółką dominującą a spółką zależną.
19. Sformalizowana grupa spółek powstaje w chwili powzięcia uchwały o uczestnictwie w grupie przez spółkę zależną.
20. Spełnienie warunku kierowania się przez spółki wspólną strategią w celu realizacji wspólnego interesu powinno mieć miejsce najpóźniej w chwili podjęcia uchwały o uczestnictwie w sformalizowanej grupie spółek.

21. *De lege lata* przepisy o grupach spółek nie zapewniają efektywnych ram prawnych funkcjonowania grup spółek.
22. *De lege lata* status prawny danej grupy spółek oraz jej uczestników zależy od sposobu utworzenia tej grupy.

### **Rozdział 3. Koncepcja interesu grupy spółek na tle innych modeli regulacji prawnej grup spółek**

1. Koncepcja interesu grupy spółek może być wykorzystana zarówno w regulacji prawnej grup spółek opartej na prawie stanowionym, jak i na dorobku orzecznictwa.
2. Jakkolwiek nie istnieje jeden idealny model regulacji prawnej grup spółek, to jednak model oparty na koncepcji interesu grupy spółek jest odpowiednim modelem prawnej regulacji polskiego prawa grup spółek.
3. Wykorzystanie koncepcji interesu grupy spółek w polskim porządku prawnym jest zasadne, ponieważ alternatywne rozwiązania nie sprawdziły się w Polsce w przeszłości lub trudno byłoby je zastosować. Dotyczy to zwłaszcza wprowadzenia rozbudowanego modelu umów koncernowych czy trudności oparcia zasad funkcjonowania grup spółek wyłącznie na dorobku orzecznictwa.

### **Rozdział 4. Koncepcja interesu grupy spółek – francuskie ujęcie modelowe**

1. Modelowe ujęcie koncepcji interesu grupy spółek nie zapewnia skutecznej ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej.
2. Zastosowanie koncepcji interesu grupy spółek w Polsce powinno uwzględniać konieczność wprowadzenia dodatkowych mechanizmów ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej.
3. Warunki działania w ramach interesu grupy spółek są nieostre i wymagają zabiegów interpretacyjnych (istnienie stabilnej struktury grupy, spójna polityka grupy oraz zachowanie równowagi między interesami uczestników grupy).

## Rozdział 5. Ocena polskiego modelu regulacji grup spółek

1. Pomimo możliwości stosowania przepisów o grupach spółek do sformalizowanych grup spółek o charakterze umownym, trzon regulacji prawnej dotyczy sformalizowanych grup spółek o charakterze faktycznym.
2. Przepisy o grupach spółek narażają uczestników grup na sankcje wynikające z przepisów podatkowych oraz prowadzą do wielu nieścisłości i powodują istotne ograniczenie stosowania konkretnych rozwiązań prawa grup spółek w praktyce (np. „kolizja” dopuszczalnego w świetle KSH działania na szkodę spółki zależnej z przepisami o cenach transferowych z ustawy o CIT).
3. Regulacja prawna grup spółek zawiera szereg nieścisłości, co może powodować różnice w wykładni przepisów i trudności w ich praktycznym stosowaniu.
4. Regulacja prawna grup spółek nie wykorzystuje w pełni potencjału koncepcji interesu grupy spółek (regulacja prawna grup spółek ogranicza wykorzystanie koncepcji interesu grupy spółek do preferowanych przez ustawodawcę środków wykonywania władztwa koncernowego).
5. Regulacja prawna grup spółek nie realizuje zasady równoważenia interesów uczestników grupy spółek będącej jedną z kluczowych zasad koncepcji interesu grupy spółek.
6. Instytucja wiążących poleceń nie stanowi koniecznego instrumentu wykonywania władztwa koncernowego w grupie spółek.
7. *De lege lata* wysokie sformalizowanie procesu wydania wiążącego polecenia będzie w praktyce prowadziło do podejmowania decyzji w ramach nieformalnych sugestii czy zaleceń.
8. *De lege lata* określenie elementów treści wiążącego polecenia będzie trudne a w pewnych przypadkach nawet niemożliwe.
9. *De lege lata* przesłanki odmowy wykonania wiążącego polecenia zostały uregulowane w sposób tak skomplikowany, a przy tym niejasny, że ustalenie ich aktualizacji może się okazać w praktyce niemożliwe.
10. *De lege lata* ujawnienie uczestnictwa w grupie spółek w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego ma charakter deklaratoryjny.
11. Przyjęty przez polskiego ustawodawcę model prawa grup spółek nie uzasadnia zwolnienia piastunów organów spółek zależnych z odpowiedzialności za wykonanie wiążącego polecenia.



12. Rozwiązania przyjęte przez polskiego ustawodawcę w zakresie instytucji wiążących poleceń nie tylko stawiają pod znakiem zapytania wypracowane standardy prawne, lecz także nie spełniają wymogów współczesnych realiów gospodarczych i (w połączeniu z zasadą zwalnającą piastunów organów z odpowiedzialności) stanowią zagrożenie dla obrotu gospodarczego.
13. Skomplikowanie regulacji prawnej grup spółek, jej niejasność, uprawnienia spółki dominującej, brak rzeczywistej odpowiedzialności za określone działania oraz brak faktycznej ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej stawiają pytanie o ukryty cel regulacji, którym może być uzyskanie możliwości „sterowania” spółkami kapitałowymi bez ponoszenia odpowiedzialności za negatywne skutki takich działań.

## **Rozdział 6. Koncepcja interesu grupy spółek – treść oraz klauzula działania w interesie grupy spółek**

1. Interes spółki powinien być postrzegany jako interes akcesoryjny wobec interesów wspólników spółki.
2. Interes spółki powinien być postrzegany jako wypadkowa interesów wspólników mniejszościowych i większościowych, a jego treść powinna uwzględniać słuszne interesy obu grup wspólników.
3. Teoria o subsydiarności interesu spółki wobec interesów wspólników spółki umożliwia najpełniejsze uwzględnienie interesu grupy spółek.
4. *De lege lata* definicja grupy spółek oraz klauzula działania w interesie grupy spółek nie konstruuje jasnych przesłanek podjęcia działania w interesie grupy spółek.
5. Artykuł 21<sup>1</sup> § 1 KSH dopuszcza pojęcie działań w interesie grupy spółek także w przypadku, gdy jest to sprzeczne z interesem danej spółki i może prowadzić do wystąpienia szkody.
6. Brak wskazówek co do ustalenia, treści i dostępu do strategii grupy spółek utrudnia ochronę wspólników mniejszościowych spółki zależnej.
7. Interes grupy spółek może być realizowany z własnej inicjatywy spółki zależnej, w ramach wydanego wiążącego polecenia przez spółkę dominującą oraz w ramach nieformalnych mechanizmów wpływu na spółkę zależną.
8. Regulacja prawna grup spółek nie zapewnia szczególnego mechanizmu rekompensowania strat poniesionych przez spółkę zależną w przypadku podjęcia działań w interesie grupy spółek z własnej inicjatywy spółki zależnej.

9. Kierowanie się interesem grupy spółek przez sformalizowaną grupę spółek jest możliwe także przed ujawnieniem uczestnictwa w grupie spółek w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego.

## **Rozdział 7. Koncepcja interesu grupy spółek a ochrona praw majątkowych wspólników mniejszościowych**

1. Naruszenie obowiązku starannego działania w okresie przed nowelizacją KSH o grupach spółek stanowiło samodzielną podstawę odpowiedzialności członków zarządu za szkodę wyrządzoną spółce z o.o.
2. Wprowadzenie zasady biznesowej oceny sytuacji (ang. *business judgement rule*) prowadzi do osłabienia ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej.
3. Zwolnienie członków zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidatora spółki zależnej i spółki dominującej za wykonanie wiążącego polecenia na podstawie art. 21<sup>5</sup> KSH nie jest pożądane.
4. Reżim prawny ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej jest determinowany przez typ grupy spółek, do której należy spółka zależna.
5. Reżim prawny ochrony wspólników mniejszościowych zależy od źródła inicjatywy podjęcia działania w interesie grupy spółek: szczególne mechanizmy ochronne przysługują wyłącznie w przypadku podjęcia takiego działania w ramach wykonania wiążącego polecenia.
6. W przypadku poniesienia szkody przez spółkę zależną, która kierowała się interesem grupy spółek poza instytucją wiążących poleceń, regulacja prawna grup spółek nie przyznała wspólnikom mniejszościowym nowych mechanizmów ochronnych.
7. Odpowiedzialność spółki dominującej za szkodę wyrządzoną spółce zależnej w wyniku wykonania wiążącego polecenia (art. 21<sup>12</sup> KSH) jest odpowiedzialnością odszkodowawczą o charakterze kontraktowym.
8. Ochrona wspólników mniejszościowych spółki zależnej w regulacji prawnej grup spółek może mieć charakter pośredni lub bezpośredni. Ochrona pośrednia obejmuje odpowiedzialność spółki dominującej za szkodę wyrządzoną spółce zależnej (art. 21<sup>12</sup> KSH). Ochrona bezpośrednia obejmuje odpowiedzialność spółki dominującej za obniżenie wartości udziałów wspólnika mniejszościowego (art. 21<sup>13</sup> KSH).

9. Ochrona pośrednia wspólników mniejszościowych spółki zależnej sprowadza się w praktyce do skorzystania z powództwa *actio pro socio* (art. 21<sup>12</sup> KSH).
10. Wystąpią daleko idące trudności w wykazaniu przez wspólników mniejszościowych spełnienia się przesłanek odpowiedzialności spółki dominującej za szkodę wyrządzoną spółce zależnej w wyniku wykonania wiążącego polecenia w ramach korzystania z powództwa *actio pro socio* (art. 21<sup>12</sup> KSH).
11. Odpowiedzialność spółki dominującej za obniżenie wartości udziału przysługującego wspólnikowi spółki zależnej, jeżeli obniżenie było następstwem wykonania przez tę spółkę zależną wiążącego polecenia (art. 21<sup>13</sup> KSH), jest odpowiedzialnością odszkodowawczą o charakterze deliktowym.
12. Ograniczenie zakresu podmiotów, którym przysługuje prawo do wniesienia powództwa z tytułu obniżenia wartości udziału przysługującego wspólnikowi spółki zależnej, jeżeli obniżenie było następstwem wykonania przez tę spółkę zależną wiążącego polecenia (art. 21<sup>13</sup> KSH), nie jest uzasadnione.
13. Wystąpią daleko idące trudności w wykazaniu przez wspólników mniejszościowych spełnienia się przesłanek odpowiedzialności spółki dominującej za obniżenie wartości udziału przysługującego wspólnikowi spółki zależnej, jeżeli obniżenie było następstwem wykonania przez tę spółkę zależną wiążącego polecenia (art. 21<sup>13</sup> KSH).

## **Rozdział 8. Koncepcja interesu grupy spółek a ochrona wykonywania praw korporacyjnych przez wspólników mniejszościowych**

1. Koszty, długi czas postępowania, brak rzeczywistego wpływu wspólników mniejszościowych lub nieprecyzyjność przepisów sprawiają, że *de lege lata* ani sprawozdanie o powiązaniach umownych spółki zależnej ze spółką dominującą, ani prawo żądania wyznaczenia firmy audytorskiej nie stanowią efektywnych środków prawa wspólników mniejszościowych do informacji o grupach spółek.
2. *De lege lata* strategia grupy spółek powinna stanowić przedmiot rozstrzygnięcia uchwały zgromadzenia wspólników sp. z o.o.
3. *De lege lata* sposób interpretacji pojęcia interesu spółki ma wpływ na prawo wspólnika mniejszościowego do zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników, ponieważ od określenia relacji między tymi pojęciami zależeć będzie spełnienie się przesłanki godzenia w interes spółki.

## **Rozdział 9. Koncepcja interesu grupy spółek a utrata członkostwa przez wspólnika mniejszościowego w spółce zależnej**

1. Instytucje odkupu udziałów wspólników mniejszościowych z art. 21<sup>4</sup> oraz 21<sup>10</sup> KSH utrudniają otrzymanie przez wspólników mniejszościowych godziwej ceny za odkupywane udziały, ponieważ ustalenie sposobu wyceny może odbywać się w sposób arbitralny, odbiegający od warunków rynkowych.
2. Instytucje odkupu udziałów z art. 21<sup>4</sup> oraz 21<sup>10</sup> KSH oraz instytucja przymusowego wykupu udziałów z art. 21<sup>11</sup> KSH nie zapewniają niezależności biegłego dokonującego wyceny udziałów, ponieważ może ona zostać wyznaczony przez spółkę dominującą.
3. Instytucja przymusowego wykupu udziałów z art. 21<sup>11</sup> KSH wpływa negatywnie na ochronę wspólników mniejszościowych spółki zależnej z uwagi na sposób ustalenia ceny udziałów oraz możliwość wykupienia wspólników mniejszościowych reprezentujących nawet 25% kapitału spółki zależnej.

## Streszczenie

Niniejsza rozprawa doktorska została poświęcona problematyce ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej w koncepcji interesu grupy spółek przyjętej przez polskiego ustawodawcę. Stanowi ona analizę polskiego modelu regulacji prawnej grup spółek w zakresie instrumentów ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej. Autor analizuje zarówno środki ochrony wspólników mniejszościowych wprowadzone w ramach nowelizacji KSH o grupach spółek, jak i wpływ tej nowelizacji na zastane mechanizmy ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej.

Podstawę rozprawy doktorskiej stanowi teza, że **polSKI model prawa grup spółek, oparty na koncepcji interesu grupy spółek, nie zapewnia wystarczającej ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej.**

**Pierwszy rozdział**, zatytułowany „Dotychczasowe prace nad prawem grup spółek z uwzględnieniem kategorii interesu grupy spółek”, ma charakter wprowadzający do tematyki grup spółek. Autor dokonał analizy rozwoju myśli o prawie grup spółek w prawie Unii Europejskiej, propozycjach międzynarodowych gremiów eksperckich oraz w pracach polskiego legislatora. Zawarta analiza wskazuje, na jakie obszary funkcjonowania grup spółek zwracano uwagę. Rozdział objął również omówienie polskiego orzecznictwa oraz poglądów doktryny. Poza kompleksowym przeglądem rozwoju prawa grup spółek, celem rozdziału było zrozumienie perspektywy polskiego ustawodawcy stojącego przed zadaniem uregulowania grup spółek, który kilkakrotnie w przeszłości dokonywał prób legislacyjnych w tym obszarze.

Celem **drugiego rozdziału** pt. „Istota prawna, struktura i powstanie grupy spółek” była próba scharakteryzowania grupy spółek poprzez wskazanie na jej konstytutywne cechy oraz analiza strukturalnych elementów grupy spółek jako zjawiska gospodarczego. Autor scharakteryzował uczestników tej struktury, także w kontekście definicji legalnej grupy spółek zawartej w KSH. Omówił sposoby powstania grupy spółek z uwzględnieniem nowelizacji KSH o grupach spółek. Autor zdecydował, aby szczegółowa analiza zjawiska, jakim jest grupa spółek, z uwzględnieniem polskiego stanu prawnego, została zawarta już w jednym z początkowych rozdziałów rozprawy. Miało to na celu zwiększenie przejrzystości rozprawy i ułatwienie odbioru kolejnych rozdziałów.

**Trzeci rozdział** pt. „Koncepcja interesu grupy spółek na tle innych modeli regulacji prawnej grup spółek” zawiera wyniki badań prawno-porównawczych. Po dookreśleniu pojęcia grupy spółek oraz ustaleniu struktury grupy spółek autor zdecydował się przeanalizować

prawne modele regulacji grup spółek. Na podstawie przeprowadzonych badań wyróżnił kilka modeli, które zostały omówione na przykładach porządków prawnych wybranych państw. Rozdział ma zapewniać kompleksowy charakter analizy koncepcji interesu grupy spółek poprzez umiejscowienie jej wśród innych modeli regulacji prawnej grup spółek. Analiza miała również na celu ustalenie czym jest koncepcja interesu grupy spółek. Celem tego rozdziału było jednocześnie wstępne ustalenie, który model regulacji prawa grup spółek może zostać wykorzystany w polskim systemie prawnym.

W **rozdziale czwartym**, zatytułowanym „Koncepcja interesu grupy spółek – francuskie ujęcie modelowe”, autor dokonał analizy koncepcji interesu grupy spółek na przykładzie Francji, a więc państwa, w którym koncepcja ta powstała. Poza brzmieniem tematu rozprawy zasadność analizy wynika z inspirowania się przez polskiego ustawodawcę francuskimi rozwiązaniami. Celem autora było ustalenie kluczowych założeń francuskiej doktryny, zwłaszcza w zakresie ochrony wspólników mniejszościowych spółki zależnej. Przeprowadzona analiza pozwoliła również na określenie słabości komentowanej doktryny oraz sformułowanie wniosków dla ustawodawców inspirujących się tą koncepcją przy tworzeniu krajowych regulacji o grupach spółek.

**Rozdział piąty** zatytułowano „Ocena polskiego modelu regulacji grup spółek”. Autor dokonał analizy pierwszej polskiej regulacji prawnej o grupach spółek. Wprowadzenie rozdziału uzasadnione jest zakresem omawianej regulacji oraz brakiem dotychczasowych opracowań tej materii na moment rozpoczęcia prac. Rozdział zawiera próbę oceny wybranego modelu regulacji prawa grup spółek oraz omówienie jej podstawowych założeń. Analiza ogólnych założeń przyjętego modelu była także konieczna z uwagi na ich wpływ na poszczególne instrumenty ochrony mniejszości.

W kolejnym, **szóstym rozdziale** pt. „Koncepcja interesu grupy spółek – treść oraz klauzula działania w interesie grupy spółek” przeprowadzono analizę koncepcji, na której oparto polski model prawny regulujący grupy spółek. Rozdział zawiera odniesienia do francuskiej wersji koncepcji interesu grupy spółek, który stanowił inspirację dla polskiego ustawodawcy. Autor scharakteryzował pojęcia interesu spółki oraz interesu grupy spółek, jak i sformułował przesłanki powołania się na działanie w interesie grupy spółek.

**Siódmy rozdział** zatytułowany „Koncepcja interesu grupy spółek – a ochrona praw majątkowych wspólników mniejszościowych” **jest pierwszym z trzech następujących po sobie rozdziałów**, w których autor szczegółowo analizuje wpływ omawianej koncepcji na sytuację wspólników mniejszościowych spółki zależnej. Autor poddał analizie instrumenty ochrony praw majątkowych wspólników mniejszościowych spółki zależnej w polskim modelu

opartym na koncepcji interesu grupy spółek. Skupił się na wpływie nowych mechanizmów mających zapewnić ochronę wspólnikom mniejszościowym na istniejące instytucje prawne oraz na analizie środków ochrony wprowadzonych wraz z przepisami o grupach spółek.

Wpływ koncepcji interesu grupy spółek na ochronę wykonywania wybranych praw korporacyjnych wspólników mniejszościowych został omówiony w **rozdziale ósmym** rozprawy zatytułowanym „Koncepcja interesu grupy spółek a ochrona wykonywania praw korporacyjnych przez wspólników mniejszościowych”. Autor omówił dotychczasowe regulacje w zakresie prawa wspólników do informacji oraz nowe instytucje wprowadzone wraz z nowelizacją KSH o grupach spółek.

W ostatnim, **dziwiątym rozdziale** pt. „Koncepcja interesu grupy spółek a utrata członkostwa przez wspólnika mniejszościowego w spółce zależnej” autor omawia instytucje polegającą na umożliwieniu wspólnikowi mniejszościowemu opuszczenie spółki zależnej w wybranych okolicznościach. Jest to instytucja typowa dla regulacji prawnych grup spółek, a przy tym ma istotny wpływ na sytuację wspólników mniejszościowych. Autor podejmuje się próby oceny, czy wprowadzenie tej instytucji wraz z koncepcją interesu grupy spółek było zasadne i czy rzeczywiście przyczynia się do lepszej ochrony wspólników mniejszościowych.

## Summary

This PhD dissertation is devoted to the problem of protection of minority shareholders of a subsidiary company in the notion of the interest of a group of companies adopted by the Polish lawmaker. It constitutes an analysis of the Polish model of legal regulation of groups of companies in terms of instruments of protection of minority shareholders of a subsidiary company. The author analyzes both the measures of protection of minority shareholders introduced within the framework of the amendment of the Commercial Companies Code on groups of companies, as well as the impact of this amendment on the existing mechanisms of protection of minority shareholders of a subsidiary company.

The basis of the dissertation is the thesis that **the Polish model of the law of groups of companies, based on the concept of the interest of a group of companies, does not provide for sufficient protection of minority shareholders of a subsidiary company.**

**The first chapter, entitled** "Past work on the law of groups of companies including the category of interest of a group of companies" is of introductory nature to the subject of groups of companies. The author analyzed the development of an idea of the law of groups of companies in the legislation of the European Union, proposals of international expert bodies and in the work of the Polish lawmaker. The said analysis indicates which areas of the functioning of groups of companies were given attention. The chapter also includes a review of Polish case law and doctrinal views. In addition to a comprehensive review of the development of the law of groups of companies, the chapter aimed to understand the perspective of the Polish lawmaker facing the task of regulating the concept of groups of companies, who has made legislative attempts in this area several times in the past.

The purpose of **the second chapter**, "Legal nature, structure and formation of a group of companies," was to try to describe a group of companies by pointing out its constitutive features as well as to analyze the structural elements of a group of companies as an economic phenomenon. The author described the participants in this structure, including in the context of the legal definition of a group of companies contained in the Commercial Companies Code. He discussed the ways in which a group of companies can be created, taking into account the new regulation of the law of groups of companies. The author decided that a detailed analysis of the phenomenon of a group of companies, taking into account the Polish legal status, should be included in one of the initial chapters of the dissertation. This was to increase the transparency of the dissertation and facilitate the reception of subsequent chapters.



**The third chapter** entitled " The concept of the interest of a group of companies against the background of other models of legal regulation of groups of companies" contains the results of comparative legal research. After defining the concept of a group of companies and establishing the structure of a group of companies, the author decided to analyze the legal models of regulation of groups of companies. Based on his research, he distinguished several models, which were discussed using examples of the legal systems of selected countries. The chapter was intended to provide a comprehensive analysis of the concept of the interest of a group of companies by placing it among other models of legal regulation of groups of companies. The purpose of this chapter was also to initially determine which model of regulating the law of groups of companies can be used in the Polish legal system.

In **the fourth chapter**, entitled "The concept of the interest of a group of companies - the French model approach", the author analyzed the concept of the interest of a group of companies on the example of France, i.e. the country in which this concept was created. The detailed analysis was aimed at determining what the concept of interest of a group of companies is. In addition to the wording of the topic of the dissertation, the legitimacy of the analysis stems from the fact that the Polish legislator was inspired by French solutions. The author's goal was to determine the key assumptions of French doctrine, especially with regard to the protection of minority shareholders of a subsidiary. The analysis also made it possible to identify the weaknesses of the commented doctrine and to formulate conclusions for legislators inspired by this concept when creating national regulations on groups of companies.

**The fifth chapter** is entitled "Evaluation of the Polish regulation model of groups of companies". The author analyzed the first Polish legal regulation on groups of companies. Introducing the chapter to the dissertation is justified by the scope of the regulation in question and the lack of previous studies of the matter. The chapter contains an attempt to evaluate the selected regulation model of the law on groups of companies and a review of its main principles. The analysis of the general premises of the adopted model was also necessary due to their impact on the various instruments for the protection of minorities.

In the next, **sixth chapter** "The concept of the interest of a group of companies - the content and the principle of acting in the interest of a group of companies" an analysis of the concept on which the Polish legal regulation model of groups of companies is based is presented. The chapter contains references to the French prototype of the concept of the interest of a group of companies, which provided inspiration for the Polish lawmaker. The author described the concepts of the interest of the company and the interest of the group of companies.

**The seventh chapter** entitled "The concept of the interest of a group of companies – the protection of property rights of minority shareholders" is the first of three consecutive chapters in which the author analyzes in detail the impact of the discussed concept on the situation of minority shareholders of a subsidiary. The author analyzed the instruments of protection of property rights of minority shareholders of a subsidiary in the Polish model based on the concept of the interest of a group of companies. He focused on the impact of new mechanisms to protect minority shareholders on existing legal institutions and on the analysis of the protection measures introduced with the provisions on groups of companies.

The impact of the concept of the interest of a group of companies on the protection of the exercise of selected corporate rights of minority shareholders was discussed in **chapter eight** of the dissertation entitled "The concept of the interest of a group of companies – the protection of the exercise of corporate rights by minority shareholders". The author discussed the existing regulations on the right of shareholders to information and the new institutions introduced with the amendment to the Code of Commercial Companies on groups of companies.

In the last, **ninth chapter**, entitled "The concept of the interest of a group of companies – the loss of membership by a minority shareholder in a subsidiary company" the author discusses the institution of allowing a minority shareholder to leave a subsidiary company in selected circumstances. It is an institution typical for the legal regulations of groups of companies, and at the same time it has a significant impact on the situation of minority shareholders. The author attempts to assess whether the introduction of this institution together with the concept of the interest of a group of companies was justified and whether it really contributes to better protection of minority shareholders.